

The background is a detailed historical map of the Glogow region, showing rivers, towns, and administrative boundaries. A white silhouette of a coat of arms is overlaid on the map, positioned in the upper right quadrant. The map includes various place names and regional identifiers like 'VIENSIS' and 'LVSATIA SVP'.

Jarostaw Kuczer

# SZLACHTA

w życiu  
społeczno-gospodarczym  
księstwa glogowskiego  
w epoce habsburskiej

1526-1740



*Jarosław Kuczer*

# SZLACHTA

*w życiu społeczno-gospodarczym  
księstwa głogowskiego  
w epoce habsburskiej  
1526-1740*

## SPIS TREŚCI

WSTĘP .....	5
ROZDZIAŁ I	
Księstwa śląskie Korony Czeskiej u progu ery nowożytnej.....	16
1. Ustrój publiczno-prawny Śląska.....	16
2. Księstwo głogowskie w strukturze lennej Śląska .....	30
ROZDZIAŁ II	
Wykształcenie się stanu szlacheckiego w księstwie głogowskim.....	45
1. Ewolucja struktur społeczności rycerskiej.....	45
1.1. Pochodzenie rodzin głogowskich .....	45
1.2. Nowa rola dworu głogowskiego.....	49
1.3. Emancypacja stanu szlacheckiego (osadnictwo rycerskie, kształtowanie stosunków lennych i prawa spadkowego) .....	54
2. Wyznaczniki kulturowe .....	60
2.1. Herb, nobilitacja, nazwiska, „domy” .....	61
2.2. Stratyfikacja stanu szlacheckiego .....	71
2.3. Siedziby szlacheckie .....	79
3. Edukacja .....	88
ROZDZIAŁ III	
Szlachta w życiu politycznym księstwa głogowskiego.....	101
1. Reprezentacje stanowe szlachty .....	101
1.1. Udział szlachty w życiu politycznym Śląska.....	101
1.2. Zgromadzenia stanowe szlachty głogowskiej .....	107
2. Szlachta na urządach księstwa głogowskiego .....	115
2.1. Szlachta w aparacie administracji księstwa. Urząd starosty ziemskiego. Inne urzędy królewskie i stanowe .....	116
2.2. Urzędy sprawowane drogą wykupu dzierżaw królewskich .....	128
2.2.1. Lenna zamkowe ( <i>Burglehen</i> ).....	129
Kożuchów .....	130
Świebodzin .....	132
2.2.2. Dobra zastawne ( <i>Pfandschillinggüter</i> ) .....	134
Góra .....	134
Szprotawa .....	135
Zielona Góra .....	138
Polkowice.....	139
3. Militarny aspekt życia szlachty .....	141

ROZDZIAŁ IV	
Gospodarka szlachecka.....	157
1. Majątek ziemski .....	157
1.1. Drobną i średnią własność ziemską .....	157
1.2. Wielka własność ziemską .....	166
2. Struktura społeczno-prawna majątku szlacheckiego .....	173
2.1. Podstawy funkcjonowania wsi szlacheckiej .....	174
2.2. Rola szlachty w życiu miast i miasteczek prywatnych .....	185
3. Formy aktywności gospodarczej .....	193
3.1. Uprawnienia i powinności fiskalne <i>nobiles</i> .....	194
3.2. Osadnictwo, uprawy i hodowla .....	200
3.3. Winiarstwo, warzelnictwo piwa .....	206
3.4. Warzelnictwo soli, wydobywanie i obróbka rudy darniowej .....	209
ROZDZIAŁ V	
Religijność szlachecka .....	212
1. Wpływ szlachty na postęp reformacji w księstwie głogowskim .....	212
2. Stosunek szlachty głogowskiej do kontrreformacji .....	219
3. Miejsce szlachty w życiu Kościoła .....	234
ZAKOŃCZENIE.....	241
WYKAZ SKRÓTÓW .....	250
SPIS DÓBR ZIEMSKICH I ICH WŁAŚCICIELI Z ROKU 1718.....	252
Weichbild głogowski (z dawnym polkowickim) .....	252
Weichbild kozuchowski.....	257
Weichbild górowski .....	258
Weichbild szprotawski .....	260
Weichbild zielonogórski .....	262
Weichbild świebodziński.....	263
BIBLIOGRAFIA .....	265
INDEKS NAZWISK .....	296
INDEKS MIEJSCOWOŚCI .....	309
ZUSAMMENFASSUNG .....	317

## Wstęp



Istnienie stanu szlacheckiego w dziejach Europy to jeden z podstawowych wykładników funkcjonowania nowożytnego państwa i społeczeństwa. Ukształtowana u schyłku średniowiecza warstwa społeczna tworzyła grupę uprzywilejowaną tak pod względem prawnym, politycznym, jak i ekonomicznym, a problem jej udziału w życiu publicznym państw Europy Środkowej jest ostatnio szeroko i wnikliwie dyskutowany w literaturze przedmiotu<sup>1</sup>. W odniesieniu do krajów austriackich podnosi się tym samym aspekt funkcjonowania *Landtagów* wyrosłych ze zjazdów dworskich generałów ziemskich<sup>2</sup>.

W krajach niemieckich, podobnie jak na pozostałych terenach Europy Zachodniej, obserwujemy wykształcenie się i rozwinięcie szlachty wyższej, mającej dziedziczne tytuły arystokratyczne (barona, hrabiego, księcia), oraz warstwę szlachty szeregowej, niższej. W historiografii XIX i początków XX w. szlachta była traktowana jako kontynuatorka średniowiecznego rycerstwa, zachowująca jego ideały, wzorce<sup>3</sup>. Dziś jednak uważa się, iż to dopiero kryzys wśród rycerstwa trwający od przełomu XIII i XIV w. do drugiej połowy XVI w. zapoczątkował wyłanianie się nowej warstwy. W jej skład weszli nie tylko dawni rycerze, ale i *homo novus*. Na Śląsku z kolei ów problem był związany także z wymieszaniami etnicznym elementu niemieckiego, nie zawsze wywodzącego się bezpośrednio z rycerstwa, z rycerstwem polskim oraz etablowanymi w ten sposób nowymi pojęciami prawa

---

<sup>1</sup> J. Choińska-Mika, *Między społeczeństwem szlacheckim a władzą. Problemy komunikacji społeczności lokalne – władza w epoce Jana Kazimierza*, Warszawa 2002; D. Makiła, *Władza wykonawcza w Rzeczypospolitej od połowy XVII w. do 1763 r. Studium historyczno-prawne*, Toruń 2003; T. Ciesielski, *Sejm Brzeski 1653 r.*, Toruń 2004; J. Jurok, *Česka šlechta a feudalita ve Středověku s raném novověku*, Nový Jičín 2000; P. Mat' a, *Svět české aristokracie (1500-1700)*, Praha 2004.

<sup>2</sup> V. Press, *Dwór Habsburgów w Wiedniu i Pradze jako centrum władzy*, [w:] *Europa i świat w początkach epoki nowożytnej*, red. A. Mączak, t. 2, Warszawa 1992, s. 316.

<sup>3</sup> Por.: C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, t. 1, Gotha 1884-1886, s. 394; H. Aubin, *Geschichte Schlesiens*, t. 1, Breslau 1938, s. 248-249.



lennego<sup>4</sup>. Problemem pozostaje nadal dokładne określenie stopnia przenikania do stanu innych grup społecznych. Było to zjawisko powszechne i odbywało się w całym Niemczech drogą kupna godności i majątków ziemskich. W XVII w. na terenie Rzeszy Niemieckiej czy samego Królestwa Czech został zapoczątkowany w ten sposób szeroki proces tworzenia tzw. *Briefadel* czy *Beamtenadel*, która jako szlachta z przywileju tytuły i apanaże zdobyła najczęściej dzięki wiernej służbie w administracji cesarstwa. Taki model „wspinania się” po drabinie społecznej u schyłku epoki nowożytnej został wprowadzony niejako do etosu rycerskiego. Jak wcześniej rycerstwo, szlachta stanowiła oparcie dla władzy państwowej, a z biegiem czasu można zaobserwować tendencje do zamykania się jej stanu. W rezultacie sama szlachta doprowadziła też do nadmiernej mitologizacji swej przeszłości, co odbiło się na problematyce badawczej koncentrującej się wokół wywodów genealogicznych<sup>5</sup>.

Badania nad szlachtą śląską w całości czy szlachtą poszczególnych księstw śląskich pozostawiają wiele nieścisłości dotyczących nie tylko formowania się i zamykania stanu czy jego roli w życiu prowincji, ale samej istoty szlacheckości w życiu Śląska. Brak prac ostatecznie wyczerpujących zagadnienie. Dotyczy to naturalnie księstw lennych oraz dziedzicznych, które w latach 1526-1740 pozostawały pod bezpośrednią zwierzchnością cesarzy austriackich – w tym i księstwa głogowskiego. Przyjęty w pracy przedział czasowy wynika z formuły założonego programu badawczego, w której poczyniono jednak odchylenia od sztywnych ram czasowych, aby szerzej nakreślić pewne zjawiska ogólne. Był to okres dominacji na Śląsku rządów domu habsburskiego, które doprowadziły do ustabilizowania konstrukcji politycznej księstw dziedzicznych, sukcesywnie zdobywających przewagę nad krajowymi reprezentacjami stanów. Krótko po przejęciu władzy Ferdynand I doprowadził do uporządkowania wielu kwestii związanych z przywilejami stanowymi szlachty z jednej a obowiązkami wojskowo-fiskalnymi z drugiej strony, które tworzyły następnie przez z górą dwa wieki podstawę jej funkcjonowania w hierarchii życia społecznego księstwa głogowskiego. W ciągu tego okresu mamy do czynienia ze swoistą cezurą rozwojową na Śląsku, którą stanowiła wojna trzydziestoletnia (1618-1648) zapoczątkowująca zmianę w dotychczasowych stosunkach polityczno-ekonomiczno-religijnych. Za datę końcową przyjęto wydarzenia poli-

---

<sup>4</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*, Poznań 1998, s. 174-176.

<sup>5</sup> Takie przewartościowania były widoczne nawet w wydaniach encyklopedycznych omawiających pojęcie szlachty: *Grosses vollständiges Universal Lexicon aller Wissenschaften und Kunst...*, t. 1, Leipzig-Halle 1732, s. 467-474.

tyczne z 1740 r., które doprowadziły do zmiany statusu księstwa głogowskiego, co oznaczało likwidację jego ustroju z całością reprezentacji stanowych i dotychczasowych form administracji. Przestrzenny wymiar pracy objął księstwo głogowskie w granicach po 1482 r., o weichbildowym podziale struktur.

Ogólnych informacji dotyczących życia polityczno-społecznego Śląska, ale i samego księstwa głogowskiego, dostarczyły syntezы poświęcone historii tej prowincji. Wymienić należy przede wszystkim nadal aktualną dziejnostawieczną monografię C. Grünhagena<sup>6</sup>. W równym stopniu przyśłużyły się też prace K.G. Hoffmanna<sup>7</sup>, H. Aubina<sup>8</sup>, K.A. Menzela<sup>9</sup>, A. Otta<sup>10</sup>, I.G. Sternagela<sup>11</sup>, L. Petry'ego i J. Menzela<sup>12</sup>, które w sposób wybiórczy, choć niejednokrotnie z przytoczeniem obszernych fragmentów, traktują o historii księstwa głogowskiego. Nie sposób pominąć polskojęzycznych prac zbiorowych pod redakcją K. Maleczyńskiego<sup>13</sup> czy opublikowanego niedawno tomu pod redakcją M. Czaplińskiego<sup>14</sup>. Jednym z ostatnio wydanych opracowań jest *Historia Śląska do 1763 roku* autorstwa W. Korta oraz zespołu badawczego kierowanego przez W. Wrzesińskiego<sup>15</sup>.

O historii ustroju Śląska, poszczególnych księstw tworzących jego organizm polityczny, z różnym stopniem zaawansowania badawczego, traktują prace F.W. Pachaly'ego<sup>16</sup>, H. Simona<sup>17</sup>, O. Balzera<sup>18</sup>, H. Wutke<sup>19</sup>, G. Croona<sup>20</sup>, K. Śreniowskiego<sup>21</sup>, a z nowszych publikacje K. Orzechowskiego<sup>22</sup>

---

<sup>6</sup> C. Grünhagen, *op. cit.*, t. 1-2.

<sup>7</sup> K.G. Hoffmann, *Geschichte von Schlesien aus der älteren Zeit bis auf unsere Tage*, t. 3, Schweidnitz 1828.

<sup>8</sup> H. Aubin, *op. cit.*, t. 1; idem [i in.], *Geschichte Schlesiens*, Stuttgart 1961.

<sup>9</sup> K.A. Menzel, *Geschichte Schlesiens*, t. 1-2, Breslau 1808-1810.

<sup>10</sup> A. Otto, *Die Geschichte Schlesiens von den ältesten bis die neuesten Zeiten*, Breslau 1833.

<sup>11</sup> I.G. Sternagel, *Geschichte Schlesiens*, Breslau 1803.

<sup>12</sup> L. Petry, J. Menzel, *Geschichte Schlesiens*, t. 2, Darmstadt 1973.

<sup>13</sup> *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1, cz. 2-3, Wrocław 1963.

<sup>14</sup> *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002.

<sup>15</sup> W. Korta, *Historia Śląska do 1763 roku*, Warszawa 2003; *Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006.

<sup>16</sup> F.W. Pachaly, *Sammlung verschiedener Schriften über Schlesiens Geschichte und Verfassung*, t. 1, Breßlau 1790.

<sup>17</sup> H. Simon, *Die Ständische Verfassung von Schlesien*, Breslau 1846.

<sup>18</sup> O. Balzer, *Historia ustroju Austrii*, Lwów 1899.

<sup>19</sup> H. Wutke, *Die Entwicklung der öffentlichen Verhältnisse Schlesiens vornämlich unter den Habsburgen*, t. 1-2, Leipzig 1842-1843; idem, *Die schlesischen Stände, ihr Wesen, ihr Wirken und ihr Werth in alter und neuer Zeit*, Leipzig 1847.

<sup>20</sup> G. Croon, *Die landständische Verfassung von Schweidnitz-Jauer*, [w:] CDS, t. 27.

<sup>21</sup> Ś. Śreniowski, *Historia ustroju Śląska*, Katowice-Wrocław 1948.

<sup>22</sup> K. Orzechowski, *Historia ustroju Śląska 1202-1740*, Wrocław 2005; idem, *Konwent-sejm-trybunał. Ze studiów nad zgromadzeniami stanowymi feudalnego Śląska*, „Sobótka”,

i M. Webera<sup>23</sup>. Choć ich przydatność dla omawianego tematu była nierównomierna, to stanowiła podstawę do rozważań nad miejscem szlachty głogowskiej w strukturze zgromadzeń stanowych Śląska. Szczególnie cenną publikacją poruszającą kwestię życia instytucjonalnego stanów głogowskich oraz funkcjonowania i ewolucji administracji księstwa głogowskiego okazała się poświęcona problematyce ustroju i form administracji księstwa głogowskiego praca M. Ptaka<sup>24</sup>. Autor w sposób niezwykle syntetyzujący stworzył obraz genezy i ewolucji zgromadzeń i urzędów stanowych szlachty w księstwie głogowskim, kładąc istotny nacisk na sprecyzowanie *stricte* prawniczego aparatu pojęciowego związanego z ich istnieniem.

Koncepcje rozwoju szlachty jako stanu zostały zaczerpnięte z prac H. Knothego<sup>25</sup>, M. Cetwińskiego<sup>26</sup> i T. Jurka<sup>27</sup>. W praktyce jednak daje się zauważyć brak opracowań bezpośrednio dotyczących szlachty śląskiej jako ogółu zbiorowości. Tym bardziej brak ich w odniesieniu do księstwa głogowskiego. Wywody genealogiczne szlachty i historia poszczególnych rodzin, jak i opis szeregujący rodziny głogowskie według poszczególnych odłamów wchodzących w skład społeczności księstwa, przy dokonaniu krytyki źródeł, zostały zaczerpnięte z dzieł J. Sinapiusa<sup>28</sup>, C. Błażeka<sup>29</sup>, A. Dörra<sup>30</sup>, J.F. Gauhena<sup>31</sup>, L. Zedlitz-Neukircha<sup>32</sup> oraz w mniejszym stopniu

---

28: 1973, s. 261-275; idem, *Kurie śląskiego sejmu w XVII i w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Sobótka”, 33: 1978, s. 313-331; idem, *Ogólnośląskie zgromadzenia stanowe*, Warszawa-Wrocław 1979; idem, *Podatek szacunkowy na tle systemu daninowego dawnego Śląska 1527-1740. Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1999; idem, *Podjęmowanie uchwał przez ogólnośląskie zgromadzenia stanowe pod rządami Habsburgów*, „Sobótka”, 30: 1975, s. 127-140; idem, *Porządek obrad śląskiego konwentu*, „Sobótka”, 29: 1974, s. 307-324; idem, *Sejm i sejmiki w ustroju feudalnego Śląska*, „Sobótka”, 31: 1976, s. 197-207; idem, *Urząd zwierzchni i konwent. Z badań nad organizacją śląskiego conventus publicus*, „Sobótka”, 28: 1973, s. 345-359; idem, *Z praktyki śląskiego sejmowania w połowie XVI w.*, „Sobótka”, 45: 1990, s. 13-37.

<sup>23</sup> M. Weber, *Die schlesischen Polizei- und Landesordnungen der Frühen Neuzeit*, Köln-Wiemar-Wien 1996.

<sup>24</sup> M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy stanowe księstwa głogowskiego od początku XIV w. do 1742 r.*, Wrocław 1991.

<sup>25</sup> H. Knothe, *Geschichte des Oberlausitzer Adels und seiner Güter vom XIII. bis gegen Ende des XVI. Jahrhunderts*, Leipzig 1879.

<sup>26</sup> M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w.*, t. 1, Wrocław 1980.

<sup>27</sup> T. Jurek, *op. cit.*, Poznań 1998.

<sup>28</sup> J. Sinapius, *Schlesische Curiositäten erste vorstellung, Darinnen die ansehnlichen Geschlechter des Schlesischen Adels*, t. 1-2, Leipzig 1720 i 1728.

<sup>29</sup> C. Błażek, *Der Abgestorbene Adel der Preussischen Provinz Schlesien*, t. 1-4, Nürnberg 1885-1887.

<sup>30</sup> A. Dörr, *Der Adel der böhmischen Kronländer. Ein Verzeichnis derjenigen Wappenbriefe und Adelsdiplome welche in den böhmischen Saalbüchern des Adelsarchives*, Prag 1900.

<sup>31</sup> J.F. Gauhen, *Genealogisch – Historisches Adels-Lexicon...*, Leipzig 1719.

<sup>32</sup> L. Zedlitz-Neukirch, *Neues preussisches Adels-Lexicon...*, t. 1-5, Leipzig 1836-1839.



z wydanych dotychczas pierwszych czterech tomów informatora genealogicznego<sup>33</sup>.

Przy prowadzeniu badań nad historią księstwa głogowskiego nie sposób pominąć monografii związanych z dziejami miast tego obszaru. Choć opracowania te znamionuje pewien rys popularyzatorski i czasem cechuje literacki swobodny styl dokonywanego opisu, to w dużej mierze zostały one oparte na silnych podstawach źródłowych, licznie przytaczają starannie dobrane dokumenty i prezentują ich odpisy. Analiza tych właśnie pozycji pozwala dotrzeć do często rozproszonych informacji o istotnym znaczeniu dla tematu. Wymienić należy prace J. Blaschkego<sup>34</sup>, R. Berndta<sup>35</sup>, F. Minsberga<sup>36</sup>, G. Jokischa<sup>37</sup>, E. Kolbego<sup>38</sup>, F. Matuszkiewicza<sup>39</sup>, W. Saurmy<sup>40</sup>, H. Schmidta<sup>41</sup>, W.G. Schulza<sup>42</sup>, P. Bronischa<sup>43</sup>, C. Waltera<sup>44</sup>, O. Wolffa<sup>45</sup>, Ziołckiego<sup>46</sup>, G. Zerndta<sup>47</sup>, S.G. Knispela<sup>48</sup> oraz w mniejszym stopniu polskie opracowania pod redakcją K. Matwijowskiego<sup>49</sup>, W. Strzyżewskiego<sup>50</sup> i praca J. Chutkowskiego<sup>51</sup> dające szerszy opis zjawisk ogólnych i dotyczące wewnętrznego życia miast.

---

<sup>33</sup> R. Sękowski, *Herbarz szlachty śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*, t. 1-4, Katowice 2002-2004.

<sup>34</sup> J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913.

<sup>35</sup> R. Berndt, *Geschichte der Stadt Gross-Glogau*, t. 1-2, Groß-Glogau 1879.

<sup>36</sup> F. Minsberg, *Geschichte der Stadt und Festung Gross-Glogau*, t. 1-2, Glogau 1853.

<sup>37</sup> G. Jokisch, *Geschichte der Stadt Neustädtel*, Neustädtel 1903.

<sup>38</sup> E. Kolbe, *Geschichte der Stadt Neustädtel, unter Benutzung amtlicher und privater Quellen bearbeitet*, Neustädtel [po 1924].

<sup>39</sup> F. Matuszkiewicz, *Geschichte der Stadt Sprottau*, Sprottau 1908.

<sup>40</sup> W. Saurma, *Köben unter den Herrn von Kottwitz 1477-1638*, Köben 1923.

<sup>41</sup> H. Schmidt, *Geschichte der Stadt Grünberg in Schlesien*, Grünberg 1922.

<sup>42</sup> W.G. Schulz, *Zum Neuen Saltze, Darstellungen und Quellen zur Geschichte der Neusaltz (Oder)*, t. 1-2, Neusaltz (Oder) 1926.

<sup>43</sup> P. Bronisch, *Geschichte von Neusalz a.d. Oder*, Neusalz 1893.

<sup>44</sup> C. Walter, *Geschichte der Stadt Freystadt*, Freystadt 1935.

<sup>45</sup> O. Wolff, *Geschichte der evangelischen Stadt- und Landgemeinde Grünberg in Niederschlesien von den Zeiten der Reformation bis zum ersten schlesischen Frieden 1742*, Grünberg 1841.

<sup>46</sup> Ziołcki, *Geschichte der Stadt Guhrau 1300-1900*, Guhrau 1900.

<sup>47</sup> G. Zernot, *Geschichte von Stadt und Kreis Schwiebus*, Schwiebus 1909.

<sup>48</sup> S.G. Knispel, *Geschichte der Stadt Schwiebus von Ihrem Ursprung an bis auf das Jahr 1763*, Züllichau [1765].

<sup>49</sup> *Głogów. Zarys monografii miasta*, red. K. Matwijowski, Wrocław-Głogów 1994.

<sup>50</sup> *Sława. Zarys dziejów*, red. W. Strzyżewski, Sława 2004; *Bytom Odrzański. Zarys dziejów*, idem, Zielona Góra 2000.

<sup>51</sup> J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, Legnica 1989.

Prezentacja zgromadzonego materiału nie byłaby pełna, gdyby pominąć prace W. Bartha<sup>52</sup>, C.D. Klopscha<sup>53</sup>, C.F. Michaelisa<sup>54</sup>, H. Hoffmanna<sup>55</sup>, związane z istnieniem w ramach księstwa głogowskiego wprzód majoratu, a następnie wolnego państwa stanowego Bytom-Siedlisko. Zastępują one na szczególną uwagę, gdyż mimo pewnych wtęretów natury kronikarskiej zawierają bogate materiały dotyczące struktur i życia nie tylko samego tworu prawnego, jakim była *Freistandesherrschaft*, ale i samej rodziny Schönaiarów. Ich treść oparta została bowiem prawie wyłącznie na bogatych archiwach konglomeratu ziemskiego złożonego z należących do rodziny majątków Siedlisko, Mużaków, Gębice i Möllendorf.

Ciekawe materiały, nie tylko o charakterze porównawczym, zawierają starodruki, w tym wypadku kroniki śląskie F. Lichtensteina<sup>56</sup>, J. Cureusa<sup>57</sup>, J. Heneliusa<sup>58</sup>, F. Lucae<sup>59</sup>, J. Schickfussa<sup>60</sup>, F.W. Sommersberga<sup>61</sup> oraz późniejsze kompilacje tych prac<sup>62</sup>. Te najznakomitsze opisanie dziejów zawierają wiele materiału erudycyjnego pomagającego konstruować twierdzenia związane z omawianym tematem. Udział szlachty w życiu miast weichbildowych został bogato udokumentowany w pracach mających charakter regionalny, aczkolwiek niejednokrotnie odznaczających się wysokim stopniem rzetelności kronikarskiej, które objęły miasta Zieloną Górę<sup>63</sup>, Polkowi-

---

<sup>52</sup> W. Barth, *Die Familie von Schönaich und die Reformation*, Beuthen 1891; idem, *Hans Carl Fürst Carolath-Beuthen, Reichsgraf von Schönaich etc. Ein Beitrag zur Geschichte des Fürstenhauses Carolath auf Grund der fürstlich Carolather Archivacten*, Beuthen 1883.

<sup>53</sup> C.D. Klopsch, *Geschichte des Geschlechts von Schönaich*, z. 3, Glogau 1853.

<sup>54</sup> C.F. Michaelis, *Rechtliche und Historische Entwicklung der Verhältnisse der Lehn- und Fidei-Commis-Herrschaften Amtitz und Möllendorf und Rechte des jedesmaligen regierenden Fürsten zu Carolath-Beuthen auf dieselben*, Glogau 1832.

<sup>55</sup> H. Hoffmann, *Fürst Carolath contra Glogauer Jesuiten. Ein Beitrag zur Friderizianischen Kabinettsjustiz*, ASK, 1: 1936, s. 167-201.

<sup>56</sup> F. Lichtenstein, *Schlesische Fürsten=Krone*, Frankfurt am Main 1685.

<sup>57</sup> J. Cureus, *Neue Cronica Des Herzogthumbs Ober und Nieder Schlesien*, tłum. H. Räteln, Leipzig 1601.

<sup>58</sup> N. Henelius, *Silesiographia hoc est: Silesiae delineatio brevis et fuccincta...*, Francofurti 1613; idem, *Silesiographia renovata necessariis Scholiis observationibus et indice aucta*, Wratislaviae-Lipsiae 1704.

<sup>59</sup> F. Lucae, *Schlesiens curiose Denkwürdigkeiten oder vollkommene Chronika von Ober- und Nieder-Schlesien...*, t. 2, Franckfurt am Mäyn 1689.

<sup>60</sup> J.S. Schickfuss, *New vermehrte Schlesische Chronika und Landesbeschreibung bis 1619*, Jena-Breslau 1625.

<sup>61</sup> F.W. von Sommersberg, *Silesiacarum rerum scriptores aliquit adhuc inediti, accedunt codicis Silesiae diplomatici pecimen et diplomatarium bohemo-silesiacum...*, Lipsiae 1729.

<sup>62</sup> H.L. Gude, *Staat von Schlesien*, Halle 1708; F.W. von Sommersberg, *Schlesien ein Königreich. Eine noch zur Zeit ungedruckte Abhandlung*, Breslau 1784.

<sup>63</sup> J.G. John, H.A. Pilz, *Cronica oder Kurze Beschreibung von der Entstehung und den Schicksalen der Stadt Grünberg von 1222 bis 1814*, Grünberg [1881]. Por. też: J.G. John, H.A. Pilz, *Kronika lub krótkie opisanie dziejów Zielonej Góry z lat 1222-1881*, tłum. i oprac. J. Kuczer, Zielona Góra 2005.

ce<sup>64</sup>, Kozuchów<sup>65</sup>, Świebodzin<sup>66</sup>, Szprotawę<sup>67</sup> i Bytom (Odrzański)<sup>68</sup>. Prace te, oparte na nieistniejących aktach miejskich, w większości rękopiśmienne, dokumentują prócz statusu szlachty w miastach, życia wewnętrznego tych ostatnich, również funkcjonowanie urzędów sprawowanych przez szlachtę z tytułu lenn zamkowych i zastawów miejskich.

Trudną do przecenienia rolę odegrały studia nad zbiorami dokumentów wydanych drukiem. Mowa przede wszystkim o przywilejach stanowych księstwa glogowskiego z 1653 r. opublikowanych staraniem A. Gryphiusa<sup>69</sup>. Prócz prezentacji przełomowego dla powstania tej pracy materiału stanowiącego fundament ustroju księstwa, wydawca postarał się o wzbogacenie publikacji spisami starostów ziemskich księstwa i ich zastępców. Edykty cesarskie Ch. Brachvogela<sup>70</sup> i E. Möllera<sup>71</sup> rzucają światło na zjawiska mające dla księstwa znaczenie pośrednie, acz stanowiące oparcie dla całości pracy. Nie sposób też pominąć wielotomowego wydawnictwa inwentarzy zgromadzonych w Kodeksie Dyplomatycznym Śląska<sup>72</sup>. Dla poznania stosunku szlachty do działań kontrreformacyjnych w drugiej połowie XVII w. duże znaczenie miał natomiast przedruk dokumentów S.J. Ehrhardta<sup>73</sup>.

Jako niezwykle cenną dla powstawania niniejszej pracy określić można kwerendę archiwalną przeprowadzoną w Archiwum Państwowym we Wrocławiu. Szczególnie pomocne okazały się materiały zachowane w zespole księstwa glogowskiego. Ich analiza poszerzyła stan wiedzy na temat udziału szlachty w życiu instytucji stanowych oraz jej miejsca w strukturach militarnych tegoż. Zgromadzony materiał pozwolił też stwierdzić i opisać

---

<sup>64</sup> *Chronik der Stadt Polkwitz in Niederschlesien, Groß-Glogau 1819.*

<sup>65</sup> G. Förster, M.J. Axt, *Annalecta Freystadiensia oder Freystädtische Chronika theils aus denen in vielen Jahren gesammelten Miscellaneis Herrn M. Johann Gottfried Axt theils aus unterschiednen Archiven und güttigem Beyträge vieler Gönner und Freunde in nachstehender Ordnung gebracht*, Lissa 1751.

<sup>66</sup> S.G. Knispel, *Geschichte der Stadt Schwiebus von Ihrem Ursprung an bis auf das Jahr 1763, Züllichau [1765].*

<sup>67</sup> J.G. Kreis, *Chronik der Stadt Sprottau I-er Theil von den frühesten Zeiten bis zum Schluß des 18-ten Jahrhunderts*, [rpis] [w:] APZG, Akta miasta Szprotawa, sygn. 1422.

<sup>68</sup> A. Schiller, *Geschichte der Stadt Beuthen. Bezirk Liegnitz. Im Auftrage der Stadtverwaltung unter Benutzung amtlicher und privater Quellen bearbeitet*, Beuthen a.O. 1936, [rpis].

<sup>69</sup> A. Gryphius [A. Gryphio], *Glogauesches Fürstenthumbs Landes Privilegia aus dem Originalen an tag gegeben...*, Lissa 1653.

<sup>70</sup> Ch. Brachvogel, *Continuation derer Käyser- und Königlichen Privilegien, Statuten und Sanctionum Pragmaticum Des Landes Schlesien...*, t. 1-3, 5, 6, Breslau 1715-1730.

<sup>71</sup> E. von Möller, *Schlesische Edicten-Sammlung enthaltend die noch anwendbaren provinciellen Gesetze aus der Brachvogel'schen, der Arnold'schen und der Korn'schen Edicten-Sammlung*, Breslau 1866.

<sup>72</sup> CDS. Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens, t. 24, 27, 28, 31.

<sup>73</sup> S.J. Ehrhardt, *Presbyterologie des evangelischen Schlesiens*, Liegnitz 1783.

istnienie pewnych elementów ekonomiki szlacheckiej. Dzięki spisom właścicieli ziemskich z lat 1671, 1681, 1718 i 1727 ustalono kwestie związane ze statusem prawnym majątków. Mowa tu nie tylko o rozróżnieniu dóbr gruntowych na lenne i alodialne, ale – idąc dalej – sformułowaniu specyfiki fideikomisów, znacznie większego pod względem terytorialnym majoratu Schönaichów, a następnie utworzonego z jego dóbr wolnego państwa stanowego. Dokumenty te umożliwiały także przeprowadzenie szacunkowych badań dotyczących wielkości majątków ziemskich i elementów wchodzących w jego skład, takich jak folwarki, stawy, młyny, cła itd. Spisy pozwoliły również na ukazanie struktury i hierarchii wewnętrznej stanu szlacheckiego, podziałów religijnych w jego łonie oraz indywidualnej partycypacji w sprawowanych urządach. Istotnym uzupełnieniem pozostaną dokumenty zgromadzone w depozytach miast Głogowa, Szprotawy, Kożuchowa, Góry, Zielonej Góry i depozytach rodzinnych. Interesujący materiał archiwalny zawierają ponadto akta majątków przechowywane w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze. Tutaj również znaleziono materiały dotyczące roli i miejsca szlachty w życiu miast, które w dużym stopniu wpłynęły na kształt przedstawionej pracy. Szczególnie wartościowe okazały się akta miast Głogowa, Zielonej Góry, Szprotawy, Świebodzina, Przemkowa, ale i Kolekcja Dokumentów Miejskich, podworskich i cechowych. Akta miast zgromadzone w wymienionych archiwach pozostają bogatym źródłem dokumentującym istnienie dzierżawionych przez szlachtę dóbr zastawnych (*Pfandschillingen*) i lenn zamkowych (*Burglehen*) znajdujących się na terenie księstwa głogowskiego, których istota i funkcjonowanie do tej pory nie doczekały się systematyzacji historycznej, a przez to pozostawały w dużym stopniu niejasne. I wreszcie powstanie pracy nie byłoby możliwe bez kwerendy w Austriackim Archiwum Narodowym w Wiedniu (*Österreichisches Staatsarchiv*), a dokładnie w jego czterech oddziałach. Jej efekty są trudne do przecenienia, zważywszy że dzięki niej ustalono wiele nieznanych nauce faktów oraz udało się skorygować niektóre początkowo postulowane w pracy opinie i sądy. Należy również zwrócić uwagę na zasób tzw. *Adelsarchiv* przechowywany w *Allgemeines Verwaltungsarchiv*, gdzie zachowały się liczne nadania dla szlachty austriackiej, oraz na *Wappenbücher*, z wzorami herbów i objaśnieniami ówczesnie funkcjonujących symboli heraldycznych. Dokonano też analizy *Familien-Akten*, w których liczne są wzmianki o szlachcie głogowskiej, oraz tzw. *Gedenkbücher*, znajdujących się w *Finanz- und Hofkammerarchiv*. Jest to 300-tomowy materiał, w którym zgromadzono m.in. informacje dotyczące życia miast oraz wsi księstwa głogowskiego, obejmowania dóbr zastawnych i lenn zamkowych, właścicie-

li zamków w Szprotawie, Kozuchowie, Świebodzinie, Głogowie, cesji terytorialnych z lat 1537, 1540 i 1685, kwestii współdziałania politycznego stanów głogowskich, odpisów podniesień do stanu szlacheckiego, zdobycia godności barona lub hrabiego, przywilejów szlacheckich czy fiskaliów w odniesieniu do powinności podatkowych szlachty. Wzmiankować należy też problematykę związaną z obsadą i funkcjonowaniem urzędu starosty ziemskiego. Kwerenda w Haus-, Hof- und Staatsarchiv podniosła i uzupełniła walory analizy ustrojowo-prawnej w odniesieniu do szlachty jako grupy konstytuującej konstrukcję ustrojową księstwa głogowskiego. Wartościowe pozostają głównie akta opatrzone wspólnym tytułem *Schlesien*. W Kriegsarchiv prześlędzono ogólny zarys kampanii wojennych prowadzonych w omawianym okresie na terytorium Śląska.

Całokształt przedsięwziętych badań i dobranego materiału źródłowego jakoby sam przez się narzuca cel niniejszej pracy, którym jest ukazanie szlachty jako czynnika stanowiącego trzon życia społecznego w księstwie głogowskim w epoce rządów habsburskich zapoczątkowanej w 1526 r. mocą postanowień wiedeńskich z 1515 r. Podstawowym zadaniem niniejszej publikacji jest przedstawienie mało znanego dotąd historiografii polskiej aspektu życia Śląska. Starano się sformułować pewną ogólną koncepcję funkcjonowania rodzin szlacheckich na określonym obszarze, przy założeniu określonych ram czasowo-kulturowych. Było to związane z próbą uchwycenia części składowych kultury zwanej ogólnie szlachecką (rycerską), w świetle jej materialnego oparcia, jakie znajdowała w potencjale ekonomicznym prowadzonych przez siebie majątków. Ukazanie bowiem wartości kulturowych wymaga spojrzenia wielopłaszczyznowego. Dlatego w pracy podjęto próbę omówienia wielu uchwytnych dziś fenomenów życia szlachty głogowskiej. Rodzi się więc pytanie o efekt działania układu społecznego, w którym szlachta odgrywała tak niewspółmierną wobec innych stanów rolę, o zasięg działań prowadzonych przez nią, jak i o celowość ich podejmowania (prócz wspomnianych) tak na płaszczyźnie politycznej, jak i religijnej.

Nieodzownym warunkiem logicznego wywodu omawianego tematu było stworzenie formy pracy, która – w granicach wyznaczonych przez aktualny stan badań – możliwie szeroko ogarnęłaby poruszane w niej zagadnienia. Aby zrealizować to zamierzenie, podczas opracowywania zgromadzonego materiału posłużono się takimi metodami badawczymi czy ich elementami, jak analiza, stosowana głównie w odniesieniu do zachowanych przywilejów szlachty księstwa głogowskiego, ich eksceptów, a dalej reskryptów i dekretów cesarskich czy zapisów kronikarskich. Metoda staty-



styczna pozwoliła ustalić dane dotyczące powinności fiskalnych poszczególnych jednostek administracyjno-terytorialnych księstwa. W ich całościowym usystematyzowaniu została zastosowana również metoda porównawcza, głównie przy próbie ujęcia odrębności szlachty głogowskiej od jej śląskiej i niemieckiej odpowiedniczki oraz ustalenia miejsca i znaczenia miast prywatnych w odniesieniu do ich królewskich odpowiedniczek. W celu zrekonstruowania układu społecznego wsi i miast szlacheckich posłużono się metodą retrogresywną.

Przyjęta problematyka wpłynęła na układ niniejszej pracy, której rozdział pierwszy stanowi swego rodzaju niezbędną introdukcję dla zasadniczego omówienia tematu, za czym idzie zrozumienie całości poruszanych w niej zagadnień. Jego zadaniem jest ukazanie ogólnych mechanizmów publiczno-prawnych dominujących na Śląsku habsburskim oraz wskazanie przyczyn dziejowych indywidualizujących strukturę polityczno-społeczną księstwa głogowskiego. Kolejne rozdziały przedstawiają rolę szlachty w życiu księstwa. Rozdział drugi został poświęcony determinantom kształtującym szlachtę, takim jak ewolucja rycerstwa późnośredniowiecznego, charakterystyka czynników kulturotwórczych, jakimi były momenty podziału gałęzi genealogicznych poszczególnych rodzin, legitymowanie się wspólnym herbem, nobilitacja, podział wewnętrzny grupy, a ostatecznie stosunek do świata zewnętrznego. Pozwoliło to na precyzyjne ujęcie szlachty jako stanu i zrozumienie jej odrębności społecznej. Rola polityczna reprezentacji szlacheckiej została omówiona w rozdziale trzecim, gdzie uwagę poświęcono nie tylko zbiorowości jako takiej, ale również miejscu szlachty w administracji tak cesarskiej, jak i stanowej oraz jej lokalnej specyfice. Omówiono również realizację etosu militarnego życia szlachty. Rozdział czwarty dotyczy życia gospodarczego szlachty, a rozpoczyna się od sformułowania koncepcji własności ziemskiej i zagadnień społeczno-prawnych w odniesieniu do majątku. Problemowi religijności szlachty, jej stosunku do reformacji z jednej strony, a kontrreformacji z drugiej poświęcono rozdział piąty. Pracę uzupełnia aneks oparty na spisie z 1718 r., przedstawiający wykaz właścicieli szlacheckich poszczególnych dóbr księstwa głogowskiego, zawierający prócz informacji podstawowych również dane dotyczące sprawowanego urzędu, tytułaturę (jeśli szlachcic należał do szlachty wyższej) oraz stwierdzające jego wyznanie. Spis ten stanowił jednocześnie listę pozostających w prawie do brania czynnego udziału w życiu politycznym księstwa.

Niniejsza publikacja jest zmienioną wersją rozprawy doktorskiej obronionej na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego im. Tadeusza Kotarbińskiego w lipcu 2004 r.

W tym miejscu chciałabym wyrazić wdzięczność mojemu Promotorowi oraz Mistrzowi, prof. dr. hab. Wojciechowi Strzyżewskiemu. Bez jego cierpliwości, zaangażowania, życzliwych spostrzeżeń oraz dyskusji nad wieloma zagadnieniami natury tak metodologicznej, jak i merytorycznej przygotowanie tekstu w takim kształcie nie byłoby możliwe.

Na ostatecznej formie publikacji w znaczny sposób zaważyły także niezwykle cenne opinie i uwagi Recenzentów, prof. dr. hab. Rościława Żerelika i prof. dr. hab. Dariusza Dolańskiego.

## Rozdział I



### KSIĘSTWA ŚLĄSKIE KORONY CZESKIEJ U PROGU ERY NOWOŻYTNEJ

#### 1. Ustrój publiczno-prawny Śląska

Średniowieczny Śląsk doświadczył wielu przekształceń ustrojowych, które nie tylko zwiększyły jego atrakcyjność jako terytorium prowincji państwowej, ale również pozwoliły na krystalizowanie się świadomości i specyficznych postaw społeczeństwa śląskiego. Wchodząc w skład Królestwa Czeskiego wraz z Czechami, Morawami oraz Łużycami, stanowił o jego integralności jako tworu państwowego, jednak brak ścisłej współpracy poszczególnych krajów czeskich, jak i silnej zwierzchniej władzy śląskiej wytworzyły adekwatny całemu królestwu, specyficzny partykularyzm polityczny księstw zarówno Dolnego, jak i Górnego Śląska. Na drodze unifikacji wewnętrznej poszczególnych krajów czeskich stały silne abrewiacje prawne, gospodarcze, ale przede wszystkim wykształcenie się na terenie poszczególnych ziem czeskich nieadekwatnych względem siebie jednostek administracyjnych. Jednak najważniejszym czynnikiem oddalającym Śląsk od całości ziem korony św. Wacława musiało być, warunkowane specyfiką historyczną, ewoluowanie niespotykanych nigdzie indziej form organów stanowych oraz instytucji i urzędów, a także bezpośrednie zwierzchnictwo króla Czech, co w efekcie jeszcze bardziej alienowało Śląsk z życia politycznego Cesarstwa Rzymskiego<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> W. Irgang, W. Bein, H. Neubach, *Schlesien*, Bielefeld 1995, s. 91; M. Weber, *Das Verhältnis Schlesiens zum Alten Reich in Früher Neuzeit*, t. 1, Köln-Weimar-Wien 1992, s. 49-53, 75; G. Wąs, *Śląsk we władaniu Habsburgów*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 119; M. Weber, *Das Verhältnis Schlesiens zum Alten Reich in der Frühen Neuzeit*, Köln 1992, s. 19-161.

Strukturę Śląska u progu dziejów nowożytnych tworzyło szesnaście księstw o dwojakich ramach ustrojowych. Pierwsze z nich tworzyły lenna książęce, drugie pozostawały w bezpośredniej zależności od monarchy i nosiły status dziedzicznych. Przynależność księstw lennych do Śląska, mimo szerokiego władztwa stojących na ich czele książąt, nie była podawana w wątpliwość i stanowiły one faktycznie jego część składową<sup>2</sup>. Potomek książęcy, reprezentant danej dynastii, pozostawał więc w stosunku lennym do panującego, miał obowiązek dopełnienia aktu hołdu, jaki książęta owi zobowiązani byli składać królowi każdorazowo po objęciu tronu książęcego, oraz innych wynikających z tego powinności. Do końca XVI w. księstwa lenne starały się uprawiać samodzielną politykę, respektowaną jeszcze wówczas przez Habsburgów. Wśród tego typu księstw należy wymienić piastowskie księstwa legnickie, brzeskie oraz wołowskie Fryderyka II, cieszyńskie i opawskie Kazimierza II i opolsko-raciborskie Jana II. Pod rządami Podiebradowiczów pozostawało księstwo oleśnicko-ziębickie, natomiast karniowskim rządził margraf brandenburski Jerzy von Ansbach Hohenzollern. Do tego grona należy zaliczyć także biskupa wrocławskiego jako pana na księstwie Nysa-Grodków, Jerzego saskiego na Żaganiu oraz Joachima I brandenburskiego na Krośnie. Późniejsi właściciele księstw, jak np. w XVII w. rodzina von Lobkowitz na Żaganiu, należeli często do szlachty ściśle związanej z aparatem cesarskim, pozbawionej niezależności politycznej<sup>3</sup>.

Księstwami dzierzonymi bezpośrednio przez Habsburgów w 1526 r. były księstwa głogowskie, świdnicko-jaworskie i wrocławskie<sup>4</sup>. Księstwa dziedziczne Korony Czeskiej były rządzone przez bezpośrednich reprezentantów korony, a godność księcia na ich terenie pozostawała w rękach monarchów. Taki stan rzeczy gwarantowały najczęściej umowy lenne realizowane wraz ze zmierzchem śląskich linii dynastycznych. Zjawisko to

---

<sup>2</sup> ÖS, HHSa, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 4, Faz. 8: Kurzer Vermerk Sowohl der Ehemaligen Kayserlichen als nunmehrigen Königlichen Preußisch Schlesischen Landes Verfassung nebst Beygefügtten pro notitia dienenden Anmerkungen, s. 65. Jako kuriozalne należy przytoczyć nieudane starania księstwa świdnicko-jaworskiego o przejście pod bezpośrednią administrację czeską, por.: S. Sreniowski, *Historia ustroju Śląska*, Katowice-Wrocław 1948, s. 95.

<sup>3</sup> K.G. Hoffmann, *Geschichte von Schlesien aus der älteren Zeit bis auf unsere Tage*, t. 3, Schweidnitz 1828, s. 369.

<sup>4</sup> Należy pamiętać, iż zależność ta nie oznaczała ścisłego podporządkowania Śląska, a jedynie definiowała zwierzchność lenną poszczególnych księstw, natomiast król czeski, jako *Princeps supremus Silesiae* nie miał władzy nad niejednolitym politycznie Śląskiem. Do grupy przytoczonych księstw dziedzicznych w krótkim czasie, na skutek wymarcia rodzimych dynastii, dołączyły księstwa opawskie, opolsko-raciborskie, ziębickie oraz żagańskie: M. Weber, *Die schlesischen Polizei- und Landesordnungen der Frühen Neuzeit*, Köln-Wiemar-Wien 1996, s. 26.

z biegiem czasu przybierało na sile, w miarę jak cesarz przejmował poszczególne księstwa pod własną kuratelę czy to na mocy umów spadkowych, czy po prostu zgodnie z prawem śląskim, podług którego wymarcie danej linii dynastycznej miało oznaczać, iż to właśnie on wchodził w ich posiadanie. W ten sposób do XVIII w. powstał rozległy i jednolity terytorialnie blok księstw Korony Czeskiej na Dolnym Śląsku<sup>5</sup>.

W 1527 r. Ferdynand I potwierdził wszystkie dotychczasowe akta prawne mandatem generalnym. W tym samym roku wydano tzw. *Hofstaatsordnung*, czyli statut krajów austriackich<sup>6</sup>. Książęta śląscy z chwilą złożenia hołdu odbierali od króla posiadane dotychczas regalia, zwyczajowo przysługujące książętom. Stanowiły je poręczenia autonomii wewnętrznej księstwa, zwierzchnictwa lennego, wyłączności stanowienia instancji sądowej, regale górniczego, łowieckiego, mennicznego oraz tradycyjnie niezależność prowadzenia polityki dynastycznej<sup>7</sup>. Książęta byli również w mocy prawnej ingerować w życie Kościoła rządzonego przez nich księstwa. Warunkiem tak daleko idących uprawnień był z kolei hołd składany im przez stany tegoż księstwa. Kolejne przywileje z lat 1511 i 1520 dawały książętom nawet większą samodzielność, niż sobie tego później życzyli Habsburgowie<sup>8</sup>. Zauważmy, iż władza monarsza nie miała powołanej przez siebie administracji na tym terenie. Dopiero rządy księstw dziedzicznych leżały w gestii króla, który jednak musiał współpracować z ich reprezentacjami stanowymi i tą drogą uzyskiwać przyzwolenie np. na pobór podatków. Dawało to możliwość podejmowania decyzji wykluczających sejm śląski. Księstwa dziedziczne miały wybieranego początkowo spośród miejscowej szlachty starostę ziemskiego (*Landeshauptmann*), reprezentującego władzę królewską, stanowiącego najwyższą instancję odwoławczą w zakresie sądownictwa oraz władzę wykonawczą z ramienia monarchy. Jemu to przysługiwało prawo przewodniczenia zgromadzeniu stanowemu całego księstwa.

---

<sup>5</sup> K. Orzechowski, *Historia ustroju Śląska 1202-1740*, Wrocław 2005, s. 176-179. W 1511 r. hołdem stanów śląskich złożonym królowi czeskiemu Władysławowi II Jagiełłończykowi ustanowiono prawną podległość Śląska Czechom. Opcję proceską reprezentowali m.in. reprezentanci księstwa głogowskiego przeciw prowęgierskiej tendencji politycznej Kazimierza cieszyńskiego: M. Weber, *Das Verhältnis...*, t. 1, s. 32-33.

<sup>6</sup> H. Wereszycki, *Historia Austrii*, Wrocław 1972, s. 82.

<sup>7</sup> T. Mayer, *Fürsten und Staat. Studien zur Verfassungsgeschichte des deutschen Mittelalters*, Weimar 1950, s. 246.

<sup>8</sup> J.S. Schickfuss, *New vermehrte Schlesische Chronika und Landesbeschreibung bis 1619*, ks. 1, Jena-Breslau 1625, s. 307-308; D. Ness, *Studien zur landständischen Verfassung der schlesischen Herzogtümer Breslau-Liegnitz-Brieg-Wohlau und Münsterberg-Frankenstein*, Münster 1971, s. 103.



Innymi formami podlegającymi samodzielnym statutom prawnym były wolne państwa stanowe (*Freistandesherrschaft*). Status wolnego państwa stanowego umożliwiał właścicielowi – na jego terenie – korzystanie z praw zbliżonych do książęcych. W 1526 r. istniały już powstałe w 1489 r. państwo sycowskie w rękach Haugwitzów, a później do 1571 r. Maltzanów i panów von Dohna do 1711 r., państwo pszczyńskie utworzone przez rodzinę Turzo oraz żmigrodzkie Kurzbachów i milickie, które od tych ostatnich w 1592 r. przejęli Schaffgotschowie. Ich właściciele na równi z książętami byli krępowani powinnościami lennymi<sup>9</sup>. Wolne państwa stanowe nazywano stanami większymi (*status maiores*), gdyż na Śląsku funkcjonowały również wolne lenna zamkowe (*freie Burglehen*), zwane stanami mniejszymi (*status minores*). Stosunek tych ostatnich z kolei był identyczny względem monarchy, jak wolnych państw stanowych. W 1740 r. istniały 24 lenna zamkowe. Dużą rolę w życiu społeczno-ekonomicznym odgrywały miasta, które pozostawały przecież podstawowym elementem stanowej struktury społeczeństwa śląskiego. Dla 1526 r. można naliczyć aż 144 takie ośrodki. Również wśród nich zaznaczały się różnice względem przynależności do danego typu księstwa, struktury administracyjnej, udziału w reprezentacjach stanowych czy statusu publiczno-prawnego. Do składania hołdu królowi zobowiązane były 23 miasta królewskie<sup>10</sup>.

Przekształcenia ustrojowe księstw śląskich były procesem długotrwałym, które cechował pewien wspólny mianownik węgierski. Mianowicie, jeśli ich inicjatorem był Maciej Korwin, to zakończone zostały w początkach epoki habsburskiej, a forma, jaką przybrały, uległa następnie konserwacji ustrojowej. Rola Jagiellonów, nieprzywiązanych do Śląska i niepewnych swego władztwa w tej części Europy, polegała jedynie na polityce licznych modyfikacji istniejącego już prawa. Specyfiką ustroju Śląska był niewątpliwie jego dualistyczny rozdział pomiędzy władzą monarszą i stanową. System publiczny opierał się więc na akcie hołdu składanego monarsze oraz przywileju krajowym Władysława II Jagiellończyka z 1498 r. Dodać należy, iż u zarania rządów habsburskich władzę królewską znamionował rys absolutystyczny, co w ówczesnej Europie nie było zjawiskiem rzadkim<sup>11</sup>. Rozwojowi tych tendencji sprzyjały z pewnością takie wydarzenia, jak wybuch wojny trzydziestoletniej (1618-1648) czy wygaśnięcie dynastii Piastów śląskich (1675), które umożliwiały koronie stopniowe przejmowanie wpły-

---

<sup>9</sup> S. Śreniowski, *op. cit.*, s. 89-90.

<sup>10</sup> *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1, cz. 3, Wrocław 1963, s. 472.

<sup>11</sup> J.A. Gierowski, *L'Europe Centrale au XVIIe siecle et ses principales tendances politiques*, Moscou 1970, s. 6.

wów przy jednoczesnym namacalnym już odbieraniu praw stanom reprezentującym prowincję<sup>12</sup>. Wiek XVI przyniósł istotnie zmiany organizacji państwa i tym samym pozycji Śląska, który został wchłonięty przez strukturę dużo większą niż Królestwo Czech. Habsburgowie budowali organizm wielonarodowościowego, potencjalnie osłabiającego dynamikę ich rządów państwa, które równocześnie dysponowało olbrzymim potencjałem gospodarczo-ludnościowym. Dawało to w efekcie możliwość zaprowadzenia nowożytnego centralizmu państwowego w tym regionie Europy. Habsburgowie zrezygnowali z tworzenia urzędów centralnych z siedzibą w Pradze, czy w Wiedniu na rzecz budowy urzędów przedstawicielskich bezpośrednio w księstwach im podległych. Warunkiem *sine qua non* rozwoju państwa było zaprowadzenie zmian ustrojowych w postaci przekształceń administracyjno-biurokratycznych oraz podejmowane przez Habsburgów, udane jak się okazało, próby centralizacji i umocnienia swej władzy względem stanów śląskich. Na Śląsku starano się też zneutralizować silnie zarysowane aspiracje wielkksiążęce, których wyrazicielami byli potomkowie rodów królewskich piastowskiego i podiebradowskiego, choć związki tych ostatnich z dworem praskim akcentowały ich przywiązanie polityczne do Korony Czeskiej. Wyraz temu dano w okresie bezkrólewia po bezpotomnej śmierci Ludwika Jagiellończyka oraz wykorzystując moment prawny dotyczący formalności lennych związanych z hołdem roku 1527. Poprzedzony licznymi deliberacjami stanów śląskich w Głubczycach z końca 1526 r. i hołdem praskim z 24 lutego 1527 r., hołd Śląska ostatecznie miał miejsce 11 maja 1527 r. we Wrocławiu<sup>13</sup>.

Władysław II Jagiellończyk przywilejem krajowym z 1498 r. utrzymał urząd starosty ogólnos Śląskiego, który początkowo był wybierany spośród książąt śląskich i stał na czele tej części Królestwa Czeskiego<sup>14</sup>. „Nadstaro-

---

<sup>12</sup> H. Wutke, *Die schlesischen Stände, ihr Wesen, ihr Wirken und ihr Werth in alter und neuer Zeit*, Leipzig 1847, s. 22-23; M. Weber, *Das Verhältnis...*, t. 1, s. 40.

<sup>13</sup> Ferdynand I wystawił stanom śląskim liczne zapewnienia ich praw, co było podstawą ubiegania się o hołd księstw śląskich, por.: H. Wutke, *Die Entwicklung der öffentlichen Verhältnisse Schlesiens vornämlich unter den Habsburgen*, t. 1, Leipzig 1842, s. 68-70; S. Śreniowski, *op. cit.*, s. 90.

<sup>14</sup> Przynależność polityczna kolejnych starostów była jasno określona: „Erstlichen, daß wir noch unserer rechte nachkommende Könige zu Böheimb dem jetztgemelten Lande, keinen andern Obristen Hauptmann nicht setzen noch geben wollen, denn allein einen aus unsern Schlesischen Fürsten“ cyt. za: J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 97 (cyt.), 272; H. Wutke, *Die Entwicklung...*, t. 2, s. 109; H. Aubin, *Geschichte Schlesiens*, t. 1, Breslau 1938, s. 295; K. Orzechowski, *Ogólnos Śląskie zgromadzenia stanowe*, Warszawa-Wrocław 1979, s. 345; C. Grünhagen, *Schlesien unter Rudolf II. und der Majestätsbrief 1574-1609*, Gotha 1896, s. 94; K.A. Menzel, *Geschichte Schlesiens*, t. 2, Breslau 1808-1810, s. 290; W. Irgang, W. Bein, H. Neumach, *op. cit.*, s. 77.

sta” miał być odpowiedzialny przed stanami księstw śląskich oraz podlegać prawu książęcemu. Przysługiwała mu zwierzchność wobec całości administracji prowincji śląskiej i w księstwach dziedzicznych<sup>15</sup>. Pod jego kuratelę oddano również skarbowość stanową oraz śląską obronę krajową, co uległo zmianie, gdy starostą był duchowny. Urząd starosty był początkowo urzędem namiestniczym, lecz z czasem oddalił się od swego pierwotnego charakteru i stał się urzędem reprezentującym stany wobec dworu praskiego. Habsburgowie rozpoczęli przekształcanie urzędu nadstarosty w 1629 r., zastępując go Urzędem Zwierzchnim (*Oberamt*) – tworząc swego rodzaju cesarski rząd dla spraw Śląska<sup>16</sup>. Jego kompetencje były ograniczone do wprowadzania w życie postanowień cesarskich, czyli pośrednictwa między cesarzem a stanami śląskimi. Same stany stały się czynnikiem konstytuującym politycznie i społecznie Śląsk, a uczestnictwo w obradach reprezentacji sejmowych było miarą przynależności do niego.

Forma zgromadzenia ogólnośląskiego wykrystalizowała się już w czasie rządów Macieja Korwina, a w pierwszych latach panowania Habsburgów uległa ostatecznym modyfikacjom. Jego nazwa – *Fürstentag* – obecna już za panowania tego pierwszego, była zastępowana mianem *gemeiner tag*, *gemeines geschpreche*, czy *gemeiner landtag*. Termin *Fürstentag* utrwalił się dopiero w drugim dziesięcioleciu XVI w. W okresie późniejszym opatrywano go często mianem opisowego *Fürsten und Stände*<sup>17</sup>, a stany na znak swej pozycji otrzymały w 1544 r. od cesarza Ferdynanda I pieczęć, którą miały się posługiwać jako podległe zwierzchności cesarskiej<sup>18</sup>. Kształt sejmu ogólnośląskiego stanowił – z pewnymi odstępstwami – schemat dla działalności sejmików księstw dziedzicznych, oczywiście w skali pomniejszonej jakościowo i ilościowo, bo odnoszącej się do hierarchii administracyjnej danego obszaru.

Sejm śląski był instancją niższą względem stworzonego przez Ferdynanda I Sejmu Wydziałowego w Pradze<sup>19</sup>. W jego skład wchodził przedstawiciele stanów skupieni w trzech kuriach<sup>20</sup>. W pierwszej z nich mieli

---

<sup>15</sup> G. Croon, *Die landständische Verfassung von Schweidnitz-Jauer*, [w:] CDS, t. 27, Breslau 1912, s. 32 i 63-70; F. Minsberg, *Geschichte der Stadt und Festung Gross-Glogau*, t. 2, Glogau 1853, s. 39.

<sup>16</sup> ÖS, HHSa, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 4, Faz. 8: Kurzer Vermerk..., s. 69; H. Wutke, *Die Entwicklung...*, t. 2, s. 88; K. Orzechowski, *Ogólnośląskie zgromadzenia...*, s. 350.

<sup>17</sup> H. Wutke, *Die Entwicklung...*, t. 2, s. 138-139.

<sup>18</sup> H. Luchs, *Schlesische Landes- und Städtewappen*, Breslau 1881, s. 16.

<sup>19</sup> O. Balzer, *Historia ustroju Austrii*, Lwów 1899, s. 161.

<sup>20</sup> K. Orzechowski, *Kurie śląskiego sejmu w XVII i w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Sobótka”, 33: 1978, s. 313-331.

zarezerwowane miejsce książęta śląscy i panowie na wolnych państwach stanowych, drugą stanowili przedstawiciele posiadaczy ziemskich: panów, prałatów i rycerstwa księstw określanych mianem dziedzicznych Korony Czeskiej<sup>21</sup>. Do niej weszli również przedstawiciele miasta Wrocławia. W trzeciej zasiadały deputacje miast dziedzicznych. Czwartym głosem wirylnym, tzw. *votum conclusivum*, dysponował przewodniczący obradom starosta śląski<sup>22</sup>. W kwestii głosowania najsilniejszą pozycję mieli książęta, z których każdy mógł oddawać głos indywidualnie. Właściciele państw stanowych natomiast musieli wzajemnie uzgadniać stanowisko, zgłaszając w głosowaniu wspólną konkluzję. Decyzja podjęta podczas obrad kurii książąt była też w praktyce wiążąca dla pozostałych. O zamkniętym charakterze kurii mogło świadczyć to, że Schönaichowie, jako właściciele wolnego państwa stanowego Bytom-Siedlisko, nie uzyskali do niej dostępu inaczej, jak w alternacie z właścicielem państwa Bytomia górnośląskiego (1697). Druga kuria była zdominowana przez szlachtę. Naturalnie, nie sposób byłoby stworzyć szlachcie możliwości reprezentacji bezpośredniej z uwagi na liczbę, jaką przedstawiali posesjonaci całej prowincji. Dlatego też na posiedzenia sejmku przybywali jedynie przedstawiciele tego stanu, a tradycyjnie utarło się, iż każde księstwo mogło wysyłać dwie takie osoby. Asygnacji na posła do sejmku dokonywano na sejmikach księstw. Obraz tej kurii był zmienny, gdyż liczba w niej zasiadających powiększała się w miarę przechodzenia księstw pod zwierzchność królewską. W praktyce księstwo głogowskie zajmowało drugie miejsce w kurii, po księstwie świdnicko-jaworskim. Dużą innowacją było także, prawdopodobnie już w 1547 r., wprowadzenie do niej Wrocławia jako ośrodka o znamienitej roli ekonomicznej w świecie śląskim. Trzecia kuria, miejska, była stale degradowana politycznie. Należały do niej miasta weichbildowe, które wysyłały swe delegacje. Jedynie znaczniejsze ośrodki dysponowały głosami samodzielnymi. Przykładowo Głogów dysponował głosem samodzielnym w odróżnieniu od pozostałych sześciu miast weichbildowych, które dysponowały głosem wspólnym. Podobnie było z miastami weichbildowymi księstw świdnicko-jaworskiego i wrocławskiego. Z innych, później powstałych księstw dziedzicznych dopuszczano jedynie znaczniejsze ośrodki lub, jak dowodzi przykład księstw żagańskiego i ziebickiego, nie dopuszczano ich wcale. Udział w sejmie śląskim był obowiązkowy, ponieważ zgromadzenie to było

---

<sup>21</sup> W skład tej kurii wchodził przedstawiciele księstwa głogowskiego, por.: H. Simon, *Die Ständische Verfassung von Schlesien*, Breslau 1846, s. 4 i 6.

<sup>22</sup> K. Orzechowski, *Akta do dziejów śląskiego sejmku (wiek XV-XVIII)*, „Sobótka”, 26: 1971, s. 453.

w mocy wydawać akta ustawodawcze obowiązujące na całym Śląsku<sup>23</sup>. Uchwały podejmowane podczas jego trwania miały też zróżnicowany charakter. Mianowicie mogły to być odpowiedzi na zalecenia królewskie, tzw. *Gravamina*, czyli skargi i postulaty, a także ogólnośląskie normy o charakterze wykonawczym lub ustawodawczym<sup>24</sup>. Interesy reprezentacji stanowych poszczególnych księstw były często sprzeczne ze sobą, w związku z czym ciało sejmowe nie stanowiło politycznego monolitu. Możliwe, iż właśnie spoczywanie rządów w rękach stanów stanowiło o ich słabości. Zebrania sejmu były jednak mniej czy bardziej regularne, w zależności od sytuacji politycznej w kraju<sup>25</sup>. P. Jurek zwraca nawet uwagę na ich szczególną żywotność. Przeciętna liczba zebrań miała wynosić cztery w ciągu roku, a na wypadek niemożności zwołania wspierano je zebraniem zastępczymi<sup>26</sup>. Do wybuchu wojny trzydziestoletniej panowały rozkwit oraz stabilizacja stanowych form reprezentacji śląskiej prowincji<sup>27</sup>.

Deliberacje sejmów śląskich z biegiem czasu zostały pozbawione przedmiotowości debat<sup>28</sup>. Wynikało to z tego, że zaczęły zajmować się jedynie sprawami przedłożonymi przez cesarza, a już zatwierdzonymi w kancelarii wiedeńskiej. Tym samym cesarze austriaccy odebrali stanom uprawnienia prawodawcze, wprowadzając zasadę kontrasygnaty cesarskiej<sup>29</sup>. Od 1662 r. sejm przekształcił się i przejął nazwę *conventus publicus*. Prace w konwencie były prowadzone jak poprzednio, z tą różnicą, iż książęta i właściciele wolnych państw stanowych nie brali w nich udziału osobiście, lecz przez posłów. Z pozostającym teraz poza jego strukturami Urzędem Zwierzchnim łączył konwent urząd generalnego pełnomocnika krajowego (*General-Landes-Bestellte*)<sup>30</sup>.

---

<sup>23</sup> Por.: K. Orzechowski, *Podejmowanie uchwał przez ogólnośląskie zgromadzenia stanowe pod rządami Habsburgów*, „Sobótka”, 30: 1975, s. 127-140; idem, *Z praktyki śląskiego sejmowania w połowie XVI w.*, „Sobótka”, 45: 1990, s. 13-37.

<sup>24</sup> F. Rachfahl, *Die Organisation der Gesamtstaatsverwaltung Schlesiens vor dem dreissigjährigen Kriege*, Leipzig 1894, s. 147-149.

<sup>25</sup> H. Wutke, *Die Entwicklung...*, t. 1, s. 70.

<sup>26</sup> P. Jurek, *Czas obrad ogólnośląskich zgromadzeń stanowych w XVII w.*, „Sobótka”, 31: 1976, s. 556 i 560.

<sup>27</sup> J. Bahlcke, *Regionalismus und Staatsintegration im Widerstreit. Die Länder der böhmischen Krone im ersten Jahrhundert der Habsburgerherrschaft (1526-1619)*, München 1994, s. 44.

<sup>28</sup> O. Balzer, *op. cit.*, s. 239-240.

<sup>29</sup> J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 103-104.

<sup>30</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 4, Faz. 8: Kurzer Vermerk..., s. 55; H. Wutke, *Die Entwicklung...*, t. 2, s. 101. Genezę i funkcjonowanie konwentu śląskiego omówił: K. Orzechowski, *Geneza i istota śląskiego conventus publicus*, „Sobótka” 27: 1972, s. 561-577; idem, *Urząd zwierzchni i konwent. Z badań nad organizacją śląskiego conventus publicus*, „Sobótka”, 28: 1973, s. 345-359; idem, *Komisje śląskiego kon-*



Adekwatnie niższą instancją wobec sejmu generalnego stanowiły zgromadzenia ogólne księstw. Ich początek jest czasem łączony z polityką fiskalną króla, który był zobowiązany odwoływać się do nich z prośbą o uchwały podatkowe. Król akceptował prawo oporu przysługujące szlachcie księstw dziedzicznych wyłącznie na poziomie sejmików. Zgromadzenia te miały więc charakter przedstawicielstw stanowych. Ich skład był podobny do składu sejmu śląskiego, gdyż w debatach mogły uczestniczyć wyłącznie szlachta, duchowieństwo oraz przedstawiciele miast królewskich księstwa. Ich rola polegała zarówno na podejmowaniu decyzji dotyczących aktualnych kwestii związanych z życiem księstwa, jak i przygotowaniu stanowiska wobec mających nadejść sejmów ogólnos Śląskich. Zresztą w ciągu XVI w. cesarz przejął wyłączne prawo zwoływania tych reprezentacji. Mógł to czynić również starosta księstwa, który występował z propozycją przedmiotu obrad, za pełnomocnictwem cesarskim. Prócz nich istniał także cały szereg zgromadzeń weichbildowych<sup>31</sup>. Sejmiki księstw udzielnych podczas obrad sejmu ogólnos Śląskiego były reprezentowane jedynie przez osobę danego księcia.

Poszczególne księstwa dziedziczne różniły się pod względem ukształtowania przez stany form podziału kurii. W księstwie świdnicko-jaworskim zbierano się w dwóch kuriach. Pierwsza obejmowała duchowieństwo i szlachtę, druga reprezentantów miast. Księstwo opolsko-raciborskie, opawskie i wrocławskie posiadały cztery kolegia (choć ich skład porównawczo był zróżnicowany). Natomiast interesujący nas tu sejmik głogowski miał trzy kurie. Ich głosy były brane pod uwagę oddzielnie. Były to kuria kapituły głogowskiej oraz wspólna kuria panów, infułatów i rycerstwa. Trzecią stanowili plenipotenci miast królewskich: Głogowa, Góry, Koźuchowa, Polkowic, Szprotawy, Świebodzina i Zielonej Góry<sup>32</sup>. Zakres kompetencyjny takich organów obejmował wybór warstw urzędniczych, ordynacje sądowe i podatkowe, sprawy handlu oraz dotyczące porządku policyjnego i prawa mennicznego. Do tego należy dodać również ogólne kwestie dotyczące funkcjonowania społeczności danego księstwa.

---

wentu, „Sobótka“, 29: 1974, s. 35-54; idem, *Porządek obrad śląskiego konwentu*, „Sobótka“, 29: 1974, s. 307-324; idem, *Konwent-sejm-trybunał. Ze studiów nad zgromadzeniami stanowymi feudalnego Śląska*, „Sobótka“, 28: 1973, s. 261-275.

<sup>31</sup> M. Płak, *Zgromadzenia i urzędy stanowe księstwa głogowskiego od początku XIV w. do 1742 r.*, Wrocław 1991, s. 64-79; G. Croon, *op. cit.*, s. 90.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 89.

Znaczenie Śląska nabierało innego wymiaru w związku z siłą, jaką reprezentowała tutejsza obrona krajowa (*Defensionsordnung*)<sup>33</sup>. Po raz pierwszy uchwalono ją w 1529 r. w związku ze zbliżającą się wojną turecką, choć idea dokonania spisów i przeprowadzenia strukturyzacji Śląska podług mających występować w jej obronie okręgów nie była nowa<sup>34</sup>. Podzielony na cztery okręgi Śląsk stał się jednym z silnych ogniw w strukturze prowincji czeskich zarządzanych przez Wiedeń. Okręg dolnośląski (jako trzeci), z księstwami głogowskim, żagańskim, legnickim i jaworskim został powierzony dowództwu księcia Fryderyka II legnickiego. Następnie powołano okręgi środkowośląski starosty wrocławskiego Achatiusa Haunolda, okręg księstw nyskiego, ziębickiego, świdnickiego i niewielkiej części brzeskiego pod dowództwem biskupa Jacoba von Salzy oraz okręg Górnego Śląska pod komendą Jana II opolskiego<sup>35</sup>. Każdy został oszacowany pod względem ludności i majątków, co dało podstawę dla określenia liczby wystawianych przez okręgi rekrutów. W 1529 r. oddano do dyspozycji korony 1600 piechoty oraz 2000 kawalerii. Szlachta śląska miała obowiązek wystawiania – jeśli tego wymagał cesarz – oddziałów pospolitego ruszenia. Jednak ze względów bezpieczeństwa wewnętrznego zakazano samorzutnego zwoływania tych formacji<sup>36</sup>.

Osobna hierarchia panowała w skarbowości śląskiej, którą w odniesieniu do stanów śląskich reprezentowali fiskał śląski (*Landeszahlmeister*) oraz od 1552 r. dwóch generalnych skarbników krajowych. Niżej w hierarchii stali rachmistrzowie. Wszyscy razem tworzyli generalny urząd podatkowy (*Generalsteueramt*) funkcjonujący od 1552 aż do 1740 r. Na jego czele od 1570 r. stał generalny poborca podatkowy (*Generalsteuereinnhmer*)<sup>37</sup>. Sprawami królewskimi natomiast zawiadywał powołany w latach 1552-1554 *vicedominus*, który od 1558 r. stał się urzędem kolegialnym tworzonym przez dwóch generalnych poborców Królewskiej Kamery Śląskiej podporządkowanej Wiedeńskiej Kameron Dworskiej<sup>38</sup>. Taki układ wskazywał na

---

<sup>33</sup> Pryncypia służby wojskowej wynikały z porządku średniowiecznych kodeksów: „Es soll kein Mensch oder Landsaß dieser Fürstenthümer auß dem Landes wider Ihre König. May. rücken und sich durchaus in keine Kriegsbestallung wider dieselbe einlassen”: J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, 494.

<sup>34</sup> C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, t. 2, Gotha 1884, s. 45; H. Palm, *Schlesiens Landesdefension im XV., XVI. und XVII. Jh.*, ASGfvK, 2: 1868, s. 73-75.

<sup>35</sup> J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 174; H. Wutke, *Die Entwicklung...*, t. 1, s. 75; C. Grünhagen, *Schlesien unter der Herrschaft König Ferdinands 1527-1564*, ZVGAS, 19: 1885, s. 77.

<sup>36</sup> F. Rachfahl, *op. cit.*, s. 177-179.

<sup>37</sup> J.R. Wolf, *Steuerpolitik im Schlesischen Ständestaat. Untersuchungen zur Sozial- und Wirtschaftsstruktur Schlesiens im 17. und 18. Jh.*, Heidelberg 1978, s. 11.

<sup>38</sup> K. Orzechowski, *Rachunki śląskich stanów (1527-1741)*, Wrocław 1994, s. 10.

dużą samodzielność skarbowości śląskiej. Godne podkreślenia jest również funkcjonowanie na Śląsku starej zasady (*Steuerbewilligungsrecht*), w myśl której stany „godziły się” na ustanowienie sum podatkowych, a nie były one narzucane przez monarchę. Sankcjonował to akt Macieja Korwina z 1474 r. oraz Władysława II z 1491 r.<sup>39</sup> Stała się ona z czasem jedynie elementem dekoracyjnym uchwał sejmu śląskiego. Zresztą i domenę monarszą osłabiał niespójny system fiskalny w dobrach królewskich, a to z kolei rzutowało na całość stosunków płatniczych Śląska<sup>40</sup>. Po pierwsze, stany były zobowiązane wносить do skarbu królewskiego podatek, który z czasem ustalił się jako stały. Po drugie, król jako książę udzielnym w księstwach dziedzicznych posiadał własne dochody. Ich podstawą były regalia mennicze, górnicze, solne i celne<sup>41</sup>. Jako podmioty podatkowe czynni byli książęta, szlachta, duchowieństwo, mieszczenie, poddani mieszczańscy oraz chłopię<sup>42</sup>. Podobnie jak w Rzeczypospolitej, dokonywano sprzedaży królewszczyzn, zastawu zamków, czy urzędów królewskich. Same podatki od 1527 r. uchwalano regularnie. Najważniejszym spośród nich był tzw. *Schätzungssteuer*, który stanowił podatek z dóbr w wysokości 1<sup>1</sup>/<sub>3</sub>%. Obejmował on książąt, duchowieństwo, szlachtę, miasta oraz wolnych chłopów. Po 1543 r. obraz ten zmienił się na niekorzyść powinności chłopskich<sup>43</sup>. W 1527 r. w celu zebrania podatku dokonano więc oszacowania wysokości i jakości majątku podatników. Wówczas nakreślony kataster, z drobnymi zmianami obowiązywał do XVIII w., kiedy to postanowiono go uściślić z uwagi na liczne powstałe w okresie XVI i XVII w. *avulsa* i *non entia*<sup>44</sup>. Prócz tej formy opłat istniały jeszcze tzw. *Anticipationen*, tzn. kwoty zaciągane przez monarchę na rzecz przyszłych podatków oraz różne formy podatków pośrednich, jak choćby akcyza od piwa. W ramach podatku szacunkowego zwanego indykcją, od 1570 r. stany zobowiązane były wypłacać 70 000 talarów (tal.)<sup>45</sup>. W celu jego wyegzekwowania na terenie księstw dziedzicznych wybierano po dwie osoby ze stanu szlacheckiego i dwie inne, najczęściej wykształcone,

---

<sup>39</sup> J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 169; H. Simon, *Die Standische...*, s. 6; Lehn- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter, wyd. C. Grünhagen, H. Markgraf, t. 1, Leipzig 1881, s. 32; F. Rachfahl, *op. cit.*, s. 110-111; J.R. Wolf, *op. cit.*, s. 13.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 89.

<sup>41</sup> F. Rachfahl, *op. cit.*, s. 263-277.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 110-111

<sup>43</sup> F. Zimmermann, *Über die Steuerverfassung in Schlesien ein Versuch*, t. 1, Breslau 1799, s. 14.

<sup>44</sup> C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, t. 2, s. 92.

<sup>45</sup> J. Krebs, *Zur Geschichte der inneren Verhältnisse Schlesiens von der Schlacht am weißen Berge bis zum Einmarsche Waldsteins*, ZVGAS, 16: 1882, s. 35; F. Zimmermann, *Über die Steuerverfassung...*, s. 15.

dla każdego weichbildu. Sama organizacja administracji stanowej nigdy nie funkcjonowała tak sprawnie, jak królewska<sup>46</sup>, a dochody z podatków spadły znacznie po zakończeniu wojny trzydziestoletniej w wyniku zmniejszenia się liczby ludności Śląska do około 1 114 720<sup>47</sup>.

Sądownictwo śląskie w pierwszej połowie XVI w. pozostawało podporządkowane stanom, a w całości tzw. prawu ewokacji króla czeskiego, które stanowiło o najwyższych uprawnieniach sądowniczych w dzielnicy. Aktem Władysława II Jagiellończyka w 1488 r. utworzono *Ober- und Fürstenrecht*, czyli Najwyższy Trybunał Książęcy. W jego skład wchodziła księżęta Śląska, przedstawiciele księstw korony oraz przewodniczący mu starosta Śląska. Rozpatrywane tam sprawy dotyczyły kwestii pomiędzy królem a książętami lub wolnymi panami stanowymi. Z biegiem czasu ograniczano kompetencję tego organu. Odwoływanie się od wyroków trybunału – z pewnymi wyjątkami – nie było prawnie przewidziane. Jego znaczenie upadało stopniowo za rządów habsburskich i zakres działań przejmowała stopniowo powstała w 1547 r. Izba Apelacyjna Praska. Musimy dodać, iż na Śląsku w okresie austriackim nie dokonano w zasadzie żadnej kodyfikacji prawa cywilnego. Różne pozostawały też procedury sądowe poszczególnych księstw. Jedynie prawo karne doczekało się uporządkowania. Na Śląsku obowiązywało bowiem *Constitutio Criminalis Carolina*, a od 1707 r. tkwiąca w niej silnie „Józefina”. W sprawach prawa procesowego podstawą były ordynki apelacyjne, natomiast inne przepisy procesowe, jak np. przepisy prawa materialnego, niosły ze sobą ordynacje ziemskie każdego księstwa osobno. Najwyższymi instancjami w księstwach dziedzicznych stały się rejencje, czyli „rządy księstw” (*Amtsregierungen*)<sup>48</sup>.

Sądy szlacheckie opierały się na licznych przeobrażeniach prawa niemieckiego. Z sądu książęcego początkowo wykształcił się tzw. *Hofgericht* (*Hofding*), któremu podlegała szlachta posiadająca dobra na prawie lennym (niemieckim). Jurysdykcja nad szlachtą alodialną była podporządkowana czuodom, tzw. *Zaudengerichte*<sup>49</sup>. Określa się je również mianem sądów polskich, gdyż były wzorowane na założeniach prawa polskiego, a rozprawy odbywały się początkowo w języku polskim. Ich funkcjonowanie w księ-

---

<sup>46</sup> F. Rachfahl, *op. cit.*, s. 316.

<sup>47</sup> J.C. Sinapius, *Schlesien in merkantilischer, geographischer und statistischer Hinsicht*, Sorau-Leipzig 1803, s. 25.

<sup>48</sup> *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1, cz. 3, s. 469-470.

<sup>49</sup> Na temat funkcjonowania prawa polskiego i niemieckiego: M. Ptak, *Sądy prawa polskiego na tle organizacji wymiaru sprawiedliwości księstwa oleśnickiego XIV-XVIII w.*, Wrocław 1988.

stwie głogowskim, a dokładnie w weichbildach głogowskim i górowskim<sup>50</sup>, a także w Ścinawie, Żmigrodzie, Miliczu i Oleśnicy notuje się do roku 1742, a więc do chwili przejścia Śląska przez Prusy<sup>51</sup>. Do ich likwidacji przyczyniło się przekształcanie dóbr własnych (*Erb- und Eigenegüter*) we własność o charakterze lennym. Należy zaznaczyć, iż posiadanie sądu cudowego było traktowane przez księstwo głogowskie jako wyróżnienie, potwierdzone każdorazowo przez nowego cesarza<sup>52</sup>. Mimo to już w XVI w. najwyższym sądem w księstwach dziedzicznych stał się sąd lenników (*Mannrecht*), który przejmował uprawnienia cudów z orzecznictwem w sprawach spadkowych rycerstwa włącznie. Rozstrzygał również w sprawach karnych i cywilnych. Przewodniczył im starosta księstwa, za którym zasiadali przedstawiciele szlachty i urzędnicy. W księstwie głogowskim było ich łącznie dwunastu. Był on też właściwą instancją apelacyjną zbierającą się cztery razy w roku. Podczas przerw w urzędowaniu jego kompetencje przejmował starosta księstwa głogowskiego. Powołanie w przeszłości rejencji i przekazanie jej kompetencji sądowych spowodowało, iż inne instancje utraciły swą ważność. Dawne weichbildowe sądy dworskie, sądy lenników czy sądy ziemskie nie były w stanie utrzymać swej pozycji wobec nowej instytucji. W XVIII w. utrwaliła się już opinia, iż ich funkcjonowanie jako *Nebengerichte* pozostawało wobec rejencji jedynie serwilistyczne.

Prawa chłopskie były zdecydowanie i stale ograniczane oraz podlegały sądownictwu patrymonialnemu, z możliwością odwołania do sądu lennego czy nadwornego książęcego. Następnie ich funkcje względem chłopów przejęła Izba Apelacyjna Praska oraz Nadworny Sąd Cesarski. Jedynie na terenie księstwa głogowskiego *Mannrecht* zajmował się nadal sprawami chłopskimi. Sądownictwo miejskie natomiast – oparte na dawnym prawie magdeburskim – starało się o przejęcie kompetencji sądów szlacheckich do oskarżania i sądenia szlachty popełniającej wykroczenie na terenie miasta. Ich orzecznictwo obejmowało sprawy karne i cywilne. Szlachta doprowadziła do likwidacji tego przywileju miast i już od 1505 r. w księstwie głogowskim wszystkie sprawy szlachty były bronione przed sądem szlacheckim.

---

<sup>50</sup> Z powodu istnienia odrębnego sądu cudowego w Górze dochodziło często do sporów kompetencyjnych pomiędzy górowskim cudem a starostą księstwa głogowskiego, por.: G.A. Tzschoppe, G.A. Stenzel, *Urkundensammlung. Geschichte des Ursprungs der Städte und der Einführung und Verbreitung Deutscher Kolonisten und Rechte in Schlesien und Ober-Lausitz*, Hamburg 1832, s. 84.

<sup>51</sup> F. Matuszkiewicz, *Die mittelalterliche Gerichtsverfassung des Fürstentums Glogau*, Breslau 1911, s. 3; Z. Kaczmarczyk, *Dzieje Ziemi Lubuskiej*, „Rocznik Lubuski”, 11: 1981, cz. 1, s. 53.

<sup>52</sup> G.A. Tzschoppe, G.A. Stenzel, *op. cit.*, s. 80-82 i 85.



kim<sup>53</sup>. Jednak wraz z rozszerzaniem się posiadłości miejskich naturalnie wzrastał zakres działania tamtejszych sądów. Chodziło głównie o majątki komunalne, naturalnie z włączeniem majątków posiadanych przez mieszczan. Mimo iż Habsburgowie starali się ograniczać wpływ Magdeburga na miasta Śląska w sprawach apelacyjnych, to Izba Apelacyjna długo jeszcze nie dysponowała odpowiednimi instrumentami skutecznej egzekucji<sup>54</sup>.

Z chwilą przejścia Śląska do wielonarodowościowego organizmu państwa habsburskiego pojawiły się pierwsze tendencje ujednoczenia prawa oraz wymuszenia drogą legislacyjną ich kodyfikacji. Miało to charakter tak stanowy, jak i królewski oraz dawało w dużej mierze wykładnię rodzącej się świadomości ogólnos Śląskiej<sup>55</sup>. W przeciwieństwie do Czech i Moraw, Śląsk nie miał spisanego zbioru ustaw w formie konstytucji<sup>56</sup>. Już w 1528 r. stany śląskie skutecznie naciskały na monarchę, by ten prolongował akt pokoju krajowego z 1512 r. Akt zawierał kwestie konstytucyjne dla funkcjonowania norm procesowych, sądownictwa, łącznie z występującymi urzędami kompetencyjnymi, przepisami prawa karnego czy cywilnego. Zawarto w nim egzemplifikacje dla partycypacji książęcej i starościńskiej w pracach trybunału. W 1528 r. Ferdynand rozszerzył znacznie uprawnienia stanów śląskich w zakresie ustawodawstwa i sądownictwa<sup>57</sup>. Do najważniejszych ratyfikacji prawnych w tym zakresie dochodziło w ciągu całego XVI w. i stanowiły one podstawę funkcjonowania prawa śląskiego. Mowa głównie o sukcesywnie uchwalanych porządkach policyjnych (*ordinatio politica*). Były to akty normatywne względem śląskiego życia społecznego mające gwarantować porządek w miastach i na drogach księstwa. W latach 1551-1608 wydano około czternastu takich ustaw<sup>58</sup>. Bardziej szczegółowo kwestie związane z działalnością konkretnych struktur opracowy-

---

<sup>53</sup> A. Gryphius, *Glogauesches Fürstenthumbs Landes Privilegia aus dem Originalen an tag gegeben...*, Lissa 1653, s. 29-36.

<sup>54</sup> G. Meyer, *Lehrbuch des deutschen Staatsrechtes*, t. 2, Leipzig 1885, s. 556.

<sup>55</sup> M. Weber, *Die schlesischen Polizei- und Landesordnungen...*, s. 29.

<sup>56</sup> Taką sytuację sankcjonował sam akt „Landesfrieden” z 1528 r., w którym czytamy „Derselben wir den Fürsten und Staänden ernstlich befohlen, daß sie mittler weile und Zeit, dem alten Landfriede gehorsamtlich nach geleben, biß wir neben ihnen einen neuen Landfrieden berathschlagen und auffrichten mögen, darzu wir unverzüglich unsere verstendige Rätthe, welche sonderliche Gelegenheit unserer Lande Schlesien kündig und erfahren sin, den alten Landfrieden zu übersehen und einen neuen geminen Nutz zu Beförderung und Gedeien auffnehmen”, cyt. za: J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 283; J. Bahlcke, *op. cit.*, s. 43.

<sup>57</sup> J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 283-294; F. Rachfahl, *op. cit.*, s. 192; C. Grünhagen, *Schlesien unter der Herrschaft...*, s. 135; P. Jurek, *Śląskie pokoje krajowe*, Wrocław 1991, s. 44-47.

<sup>58</sup> M. Weber, *Die Schleisischen Polizei- und Landesordnungen...*, s. 44.

wano w specjalnych zarządzeniach porządkowych zwanych ordynacjami. Ich zasięg obejmował szerokie spektrum problematyki, sięgając często samych książąt. Przykładem tego typu ordynacji może być zarządzenie o młodzieży szlacheckiej z 1558 r. Niejednokrotnie oddawano do zatwierdzenia ordynacje o chłopach, czeladzi, a także żebrakach. Zdarzały się też ordynacje o przełomowym znaczeniu, jak wydana w 1577 r. utrwalająca w sądownictwie śląskim kanon procesów roszczeniowych w sprawach o długi. Specjalna ordynacja była zwrócona przeciw wojnom prywatnym, co doprowadziło do utworzenia w 1571 r. formacji dragonów mających strzec porządku. Były to akty o wyłącznie śląskiej proveniencji i kancelaria wiedeńska nie miała sposobności ingerować w ich treść. Kodyfikacja przebiegała i w późniejszym okresie panowania habsburskiego. W XVII w. nową jej formą były ordynacje ziemskie (*ordinatio provincialis*), przeznaczone wyłącznie dla ziem księstw lennych i wolnych państw stanowych. Miały one całkowicie indywidualny charakter, dotyczący przede wszystkim spraw ziemskich szlachty posiadającej dobra na prawie rycerskim oraz osób sprawujących wyższe godności w księstwie. Były to bogate kompilacje praw sukcesyjnych, opieki majątkowej, małżeńskiej i szeroko rozumianego prawa rycerskiego<sup>59</sup>.

Ustrój Śląska nie miał jak widać, wewnątrznie spójnej reguły opartej na konstytucyjnej literze prawa centralnego. Rozbity strukturalnie rządził się sam, respektując swą polityczną przynależność czeską. Wszystkie elementy życia politycznego prowincji nosiły znamiona właściwe wyłącznie specyfice śląskiej, a częste atawizmy prawne w połączeniu ze stale tworzoną bazą urzędniczą uderzyły w rezultacie w jej autonomię. Specyficzne rozwiązania śląskie nadały tej krainie charakter swoistego indywidualizmu, który był widoczny również w sferze stosunków i życia rycerskiego, ostatecznie owocując wykształceniem się nowych, zamkniętych grup społecznych stanowiących podstawę tutejszej ekonomiki.

## 2. Księstwo głogowskie w strukturze lennej Śląska

Powstanie księstwa głogowskiego w postaci i granicach jak w epoce habsburskiej było procesem długotrwałym, któremu towarzyszyła permanentna degradacja polityczna tego niegdyś książęcego władztwa. Nieustanne wojny i zatargi o charakterze sukcesyjnym oraz wynikłe z nich podziały księ-

---

<sup>59</sup> G. Waś, *op. cit.*, s. 131 i 134.

stwa przyczyniły się do utraty udzielności, autonomii administracyjnej, jak również pewnego upadku znaczenia wśród księstw śląskich wobec zmiany statusu bezpośredniej podległości Koronie Czeskiej, co w pewnym stopniu miał zrekompensować jego potencjał społeczno-gospodarczy. Z drugiej strony historia polityczna księstwa głogowskiego w epoce nowożytnej była tym z czynników socjologiczno-prawnych, które stworzyły płaszczyznę dla renesansu życia stanowego.

Powstaniu księstwa głogowskiego towarzyszyły zmagania wojenne z lat 1249-1251 (toczone *de facto* do 1254 r.). Pierwszym udziałnym księciem – w sensie właściwym książętom śląskim – został w jej wyniku Konrad I<sup>60</sup>. Sukcesorzy Konrada wyodrębnili z pierwotnego księstwa trzy inne, początkowo stanowiące jego integralną całość. Były to późniejsze księstwa głogowskie, ścinawskie i żagańskie. Terytorialnie powiększone księstwo Henryka III, obejmujące od 1306 r. również Wielkopolskę, nie utrzymało się, zachowując w latach 1312-1314 obszar, w którym znalazły się takie ośrodki, jak Głogów, Kozuchów, Bytom Odrzański, Tarnów, Polkowice, Przemków, Nowe Miasteczko, Ścinawa, Lubin, Szprotawa, Żagań, Nowogród Bobrzański, Zielona Góra, Krosno, Góra, Przemęt, Przyprostynia, Zbąszyń, Sława, Wschowa i Lubrza. Zjednoczone księstwo uległo ponownemu rozpadowi w 1321/1322 r. Syn Henryka Przemko nie dokonał wprawdzie aktu hołdu względem Jana Luksemburczyka, ów jednak po śmierci Przemka zbrojnie przejął księstwo jako należne Koronie Czeskiej w 1331 r.<sup>61</sup> W 1360 r. dokonano podziału księstwa na część książęcą i królewską<sup>62</sup>. Tę ostatnią ustanowiono na połowie weichbildów głogowskiego, bytomskiego, górskiego, chobieńskiego i ścinawskiego. Część książęcą pozostawała w rękach Henryków głogowskich, a królewska w 1384 r. została oddana w lenno dynastii Piastów cieszyńskich, którzy utracili ją dopiero w 1480 r. na rzecz Jana II żagańskiego, jednego z pretendentów do spadku po Henryku XI<sup>63</sup>. Piastowie cieszyńscy jeszcze przez kilka lat byli właścicielami weichbildu górskiego. Stanowiło to genezę późniejszych odrębności ustrojowych tego weichbildu w ramach struktury księstwa głogowskiego.

Punktem zwrotnym w dziejach księstwa okazała się wojna określana przez współczesną historiografię „wojną o sukcesję głogowską”. Konflikt

---

<sup>60</sup> I.G. Sternagel, *Geschichte Schlesiens*, Breslau 1803, s. 54-55; M. Weber, *Die Schleisischen Polizei- und Landesordnungen...*, s. 74-75; J. Bahlcke, *op. cit.*, s. 45; T. Jurek, *Geneza księstwa głogowskiego*, „Przegląd Historyczny”, 78: 1987, s. 79-92.

<sup>61</sup> R. Żerelik, *Dokumenty i kancelarie książąt głogowskich w latach 1250-1331*, Wrocław 1988, s. 11-18; K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, t. 2, Wrocław 1975, s. 108.

<sup>62</sup> CDS, t. 28, s. 31, nr 106.

<sup>63</sup> F. Matuszkiewicz, *op. cit.*, s. 55-56.

wywołały machinacje matrymonialne ostatniego z Henryków głogowskich. Henryk XI u schyłku panowania poczynił dwa zapisy na rzecz swej małżonki Barbary, córki Albrechta Achillesa brandenburskiego<sup>64</sup>. Według drugiego z nich cała spuścizna henrykowska miała przejść w jej ręce. Prawa Barbary poparła nie bez ociągania szlachta całego księstwa<sup>65</sup>. Henryk XI zmarł w 1476 r., a księstwo zajął Albrecht Achilles<sup>66</sup>. Posunięcie to wywołało szybką reakcję. Jako pretendenci do potencjalnego przejęcia księstwa głogowskiego stanęli teraz Maciej Korwin, niechętnie widziany przez szlachtę zgromadzoną w Kożuchowie i Żaganiu Jan II żagański<sup>67</sup> oraz Władysław II Jagiellończyk, zaślubiając *per procura* wdowę po Henryku XI<sup>68</sup>.

Dopiero spotkanie w Ołomuńcu w 1478 r. umożliwiło porozumienie się stron. Maciej Korwin podpisał tu układ nie tylko z Władysławem II Jagiellończykiem, ale również z Albrechtem Achillesem kończący kilkuletni okres zmagania o księstwo, potwierdzony traktatem z 1482 r. zawartym w Kamieńcu Żąbkowickim. Układ oddawał księstwo głogowskie w dożywotnie władanie Jana II jako lennika Macieja Korwina. Miał też być w nim stale obecny Georg von Stein, namiestnik z ramienia Macieja<sup>69</sup>. Nakreślone granice odpowiadały tym, w jakich księstwo miało funkcjonować przez całą epokę habsburską<sup>70</sup>. Wyalienowano wówczas enklawę świebodzińską, mając nadzieję, iż w niedalekiej przyszłości uda się wykupić z rąk Barbary pobliski okręg sulechowski<sup>71</sup>. Księstwo krośnieńskie przejęła Brandenburgia. Istniejący podział księstwa i miast na część królewską i tzw. cieszyńską doprowadził do nowego zatargu, gdy dotychczasowa właścicielka tej ostatniej, Małgorzata von Cilly (cylejska), zrzekła się swej części na rzecz Macieja

---

<sup>64</sup> SRS, t. 10, s. 106; H. Szczegółka, *Z dziejów księstwa głogowskiego w wiekach średnich*, [w:] *Ze studiów nad średniowiecznym Głogowem i Krosnem*, Zielona Góra 1970, s. 136.

<sup>65</sup> SRS, t. 10, s. 33-34.

<sup>66</sup> *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1, cz. 3, s. 292.

<sup>67</sup> SRS, t. 10, s. 34; G.P.A. Hausdorf, *Die Piasten Schlesiens*, Breslau 1933, s. 113-119.

<sup>68</sup> H. Szczegółka, *Koniec panowania piastowskiego nad środkową Odrą*, Poznań 1963, s. 67; *idem*, *Z dziejów księstwa głogowskiego...*, s. 138.

<sup>69</sup> Rola śląskiego oraz nieśląskiego, ale również pozaszlacheckiego czynnika partycypującego w rządach królewskich musiała się za Macieja Korwina umacniać, skoro Schickfuss pisał: „[...] ist das Oberamt bis auff Königs Vladislai Regiment mit ein unaußländischen Persone besetzt gewesen, und nicht allein mit Erläuchten, sondern auch niedrigeren Standes Personen, massen dann unter Königs Matthiae Regiment Graff Stephanus de Zapolia [...], so wol hernach einer vom Adel George von Stein aus Oesterreich, umbs 1482. und folgende Jahre das OberAmpt gehabt, welcher in den alten Briefen sih Königlichen Anwalt und Staathalter in Niederschlesien nennet, welchen Tittul ihm auch König Matthias selbsten gegeben”, por.: J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 97.

<sup>70</sup> H. Szczegółka, *Koniec panowania...*, s. 105.

<sup>71</sup> F. Priebatsch, *Der Glogauer Erbfolgenstreit*, ZVGAS, 33: 1899, s. 103.

Korwina. Utracie księstwa przez Jana II nie przeszkodziły ani rozszady matrymonialne, ani scedowanie na Piastów (sojusz antykorwinowski) praw do księstwa po jego ewentualnej śmierci. Zwycięstwo Macieja Korwina poprzedziło długotrwałe oblężenie Głogowa – m.in. przez tzw. czarną rotę Wilhelma von Tettau<sup>72</sup>. Układem wiedeńskim z 28 grudnia 1488 r. Jan II żagański zrzekł się księstwa głogowskiego za rekompensatą pieniężną. Tym samym utrwalił się jego dziedziczny charakter wobec Korony Czeskiej, dodatkowo potwierdzony odsunięciem dynastii piastowskiej od tutejszego tronu<sup>73</sup>.

Maciej Korwin zmarł nagle 6 czerwca 1490 r. W takiej sytuacji do wstąpienia na tron czeski prawnie predestynowano dynastię Jagiellonów. W czasie trwania kampanii węgierskiej Jana Olbrachta, Władysław pokonał brata, oferując mu w zamian za zrzeczenie się roszczeń do tronu czeskiego księstwo głogowskie z Górą, Sycowem i Szprotawą, a także tytuł *supremus dux Silesiae*<sup>74</sup>. Odpowiedni układ podpisano 20 lutego 1491 r. w Koszycach<sup>75</sup>. Rządy Olbrachta, sprawowane przez obecnych w księstwie namiestników, były niepopularne. Namiestnik Jan Karnkowski, zwany w historiografii niemieckiej Polakiem, prowadził surową politykę fiskalną, opierając się na miejscowej szlachcie<sup>76</sup>. Po 1498 r. i zwolnieniu księstwa starostą został Dionizy z Zahradku, a po nim bezpośrednio na księstwo głogowskie oraz Łużyce wstąpił Zygmunt Jagiellończyk<sup>77</sup>. Mianowanymi przez niego starostami byli kolejno Wojciech Sobek i Mikołaj Piesek. W celu podniesienia jakości handlu Zygmunt zlikwidował zjawisko band szlacheckich, wprowadził w 1505 r. sąd cudowowy oraz akta statutowe cechów, ujedynolicił system monetarny dla całego Śląska, a w Głogowie otworzył mennicę, zapoczątkowu-

---

<sup>72</sup> SRS, t. 10, s. 55-56.

<sup>73</sup> B. Techmańska, *Niespokojny książę Jan II żagański*, Kraków 2001, s. 41-69; J. Menzel, *Das Fürstentum Glogau*, [w:] *Glogau im Wandel der Zeiten*, red. W. Bein [i in.], Würzburg 1993, s. 104; J. Bahlcke, *op. cit.*, s. 42.

<sup>74</sup> J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 1, s. 172.

<sup>75</sup> *Głogów. Zarys monografii miasta*, red. K. Matwijowski, Wrocław-Głogów 1994, s. 94.

<sup>76</sup> Dzięki wstawiennictwu rodziny von Tschammer udało się ponadto uniknąć masowych egzekucji w okresie buntu patrycjatu głogowskiego Martina Arnolda w 1493 r.: J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913, s. 159-161.

<sup>77</sup> J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 1, s. 172; F. Zimmermann, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, t. 10, Brieg 1791, s. 6.

jąc tym samym bicie grosza głogowskiego<sup>78</sup>. Po elekcji na króla Polski, 5 maja 1508 r. Zygmunt zrzekł się księstwa głogowskiego<sup>79</sup>.

W 1515 r. postanowienia zjazdu wiedeńskiego zagwarantowały dynastiom Jagiellonów i Habsburgów – jeżeli wygaśnaby któraś z linii obecnie reprezentowanych na dworze wiedeńskim – prawo dziedziczenia korony. Dokument zapowiadał podwójne zaręczyny rodów. Córka Władysława II Jagiellończyka Anna miała w przyszłości poślubić Ferdynanda, wnuka Maksymiliana Habsburskiego, natomiast jego siostra miała zostać oddana młodemu Ludwikowi Jagiellonowi<sup>80</sup>. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami po śmierci Ludwika II w bitwie pod Mohaczem w 1526 r. korona czeska i węgierska zostały oddane Ferdynandowi I Habsburgowi. Pierwsze lata panowania Habsburgów upłynęły pod znakiem rozszerzającej się reformacji. Chociaż przejście nowego wyznania na ziemiach księstwa głogowskiego nastąpiło z pewnym opóźnieniem, to poglądy Marcina Lutra poznano tu bardzo szybko<sup>81</sup>. Władze państwowe odnosiły się do reformacji raczej niechętnie, co potwierdzała postawa np. starosty ziemskiego i zastawcy księstwa, Hieronima von Biberstein<sup>82</sup>. Biskupi wrocławscy, nie popierając reformacji, nie podejmowali jednak działań nieprzyjaznych nowym prądom. Jacob von Salza czy Martin Gerstman nie odbierali luteranckich idei i ich powszechności na Śląsku jako zagrożenia. Dopiero gdy w 1531 r. Ferdynand otrzymał godność króla rzymskiego, polityka habsburska została głęboko wypełniona problematyką antyreformacyjną. Doprowadziło to w latach 1546-1547 do wojny i pokonania w bitwie pod Mühlbergiem Związku Szmalkaldzkiego, pod którą to nazwą przeciw Habsburgowi wystąpiły stany protestanckie. Początek drugiego półwiecza był świadkiem ścierania się na arenie politycznej nurtu reformacyjnego z oficjalnie sprawującym opiekę nad wiernymi i wspieranym przez cesarstwo Kościołem katolickim. Efek-

---

<sup>78</sup> S. Nowogrodzki, *Rządy Zygmunta Jagiellończyka na Śląsku i w Łużycach (1499-1506)*, Kraków 1937, s. 40; J. Chutkowski, *Dzieje Głogowa*, Legnica 1989, s. 101; Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary (1506-1548)*, Warszawa 1946, s. 17.

<sup>79</sup> W tym roku nastąpiła ponowna inkorporacja księstwa głogowskiego do Korony Czeskiej, a jako namiestnik przejął je Kazimierz cieszyński: A. Gryphius, *op. cit.*, s. 41; Z. Kaczmarczyk, *op. cit.*, s. 44.

<sup>80</sup> ÖS, HHSA, Urkundenreihen, FUK Nr 0470-1626, 976a; K.A. Menzel, *op. cit.*, t. 2, s. 297; W. Irgang, W. Bein, H. Neumach, *op. cit.*, s. 75; J. Pajewski, *Niemcy w czasach nowożytnych*, Poznań 1947, s. 17.

<sup>81</sup> M. Konopnicka, *Kwestia narodowościowa w archidiakonacie głogowskim w XVII w.*, „*Studia Zachodnie*”, 3: 1998, s. 49.

<sup>82</sup> S.J. Ehrhardt, *Presbyterologie des evangelischen Schlesiens*, Liegnitz 1783, cz. 3, s. 11.

tem tego stanu rzeczy był pokój religijny podpisany w Augsburgu w 1555 r. i ustanowienie zasady *cuius regio, eius religio*<sup>83</sup>.

Pozycja księstwa głogowskiego w latach 1526-1740 wśród księstw śląskich opierała się głównie na potencjale ludnościowym i terytorialnym, jaki ono prezentowało. Liczba ludności księstwa głogowskiego jest znana dzięki spisowi przeprowadzonemu w 1577 r. Na podstawie jego wyników W. Dziewulski podał jedynie liczbę 14 921 osób osiadłych w księstwie. Nie dysponujemy niestety podobnymi danymi ani dla XVII, ani dla początków XVIII w. Wyjątkiem może być tutaj niepełny spis z 1619 r.<sup>84</sup> Natomiast późniejsze ujęcie z 1787 r., na którym oparł się F. Zimmermann w swoim opisie księstwa głogowskiego, nie było precyzyjne<sup>85</sup>. W badaniach M. Ptaka pojawia się liczba 137 000. Autor zweryfikował, za pomocą metody szacunkowej, pierwotną liczbę 14 921 podaną przez spis z 1577 r., przyjmując iż odnosiła się ona wyłącznie do posesjonatów, a więc osób podlegających obowiązkowi wojskowemu. Zaludnienie w 1577 r. według niego sięgało 30 osób na km<sup>2</sup>, a w 1787 r. 37 osób na km<sup>2</sup>. Księstwo miało tym samym zajmować trzecie co do gęstości zaludnienia miejsce na Śląsku, zaraz po księstwach polsko-raciborskim oraz świdnicko-jaworskim<sup>86</sup>.

Pewne znaczenie dla życia księstwa głogowskiego miała bliskość granicy z Rzeczypospolitą oraz etniczne wymieszanie ludności na jego terenie. Było to widoczne nie tylko na mapie kulturowej księstwa, ale również w funkcjonowaniu księstwa w ramach ekonomii śląskiej, w podzielonej strukturze religijnej jego mieszkańców, czy też w politycznych zachowaniach szlachty głogowskiej. Już B. Stein zauważył, iż podział *quasi* narodowościowy przebiegał wzdłuż biegu Odry, przy czym ludność polska miała stanowić większość zamieszkującą prawą jej stronę, natomiast element niemiecki – lewą:

---

<sup>83</sup> Według D. Dolańskiego zasada ta już w połowie lat dwudziestych XVI w. partykularnie obowiązywała na terenie niektórych księstw śląskich: D. Dolański, *Najspokojniejszy Kościół. Reformacja XVI wieku w księstwie głogowskim*, Zielona Góra 1998, s. 113; K. Krasowski, M. Krzymkowski, K. Sikorska-Dzięgielewska, J. Walachowicz, *Historia ustroju państwa*, Poznań 1993, s. 118; O. Balzer, *op. cit.*, s. 161; F. Förster, *Ausführliches Handbuch der Geschichte, Geographie und Statistik des Preußischen Reichs*, t. 3, Berlin 1822; H. Simon, *Das Kirchen-Recht und die Kirchen-Verfassung von Schlesien*, Breslau 1847, s. 1.

<sup>84</sup> W. Dziewulski, *Zaludnienie Śląska w końcu XVI w. i na początku XVII w.*, „Przegląd Zachodni”, 8: 1952, s. 419-492; idem, *Nowe dane statystyczne o ludności miast i wsi Śląska w XVI w.*, „Sobótka”, 30: 1975, s. 457-474.

<sup>85</sup> F. Zimmermann podał liczbę 171 256 mieszkańców księstwa głogowskiego: F. Zimmermann, *Beiträge...*, s. 5.

<sup>86</sup> M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy...*, s. 29.

Zamieszkują go [Śląsk] dwie narodowości, różniące się od siebie nie tylko względem ziem jakie zajmują, ale również pod względem obyczaju. Żyźniejsze strony zachodnią i południową zajmują Niemcy, natomiast tereny zalesione i słabiej nadające się pod uprawę, przez co gorsze, rozciągające się na północ i wschód zamieszkują Polacy. Obydwie narodowości dzieli bezpieczna granica Odry biegnąca od ujścia Nysy w ten sposób, że również w miastach po jednej stronie słychać język niemiecki, po drugiej z kolei mowę polską. Pomędzy narodowościami znać silne różnice<sup>87</sup>.

Ludność polska zamieszkiwała także lewą stronę rzeki, której skupiska wyznaczały takie miasteczka, wsie i osady, jak Nowa Sól, Otyń, a obszary o charakterystycznie mieszanej strukturze przebiegały na wschód od tego pasa, docierając po głogowską Kotłę, Kolsko, Konotop, Klenicę, na zachodzie obejmując okolice Zielonej Góry i Czerwieńska<sup>88</sup>. Najliczniej przez ludność niemiecką, która dominowała wśród rodów patrycjuszowskich, zamieszkane były miasta. Przykładem może być tu wymieniany przez D. Dołańskiego Głogów, a także Zielona Góra. Widoczne pozostają zwłaszcza analogie dotyczące szlachty – znaczące rody XVI w. wywodziły się przecież głównie z terenów Niemiec<sup>89</sup>. Szlachta polskojęzyczna zamieszkiwała w dużym stopniu weichbildy północno-wschodnie<sup>90</sup>. Różnice między rycerstwem polskim i niemieckim wyrażono ponadto w aktach konfederacji rycerstwa weichbildu głogowskiego i Głogowa z 1334 r.<sup>91</sup> oraz rycerstwa książęcej części weichbildu głogowskiego i książęcego Głogowa z 1410 r.<sup>92</sup> We wstępach do obu dokumentów podkreślono wybór ich szlacheckich sygnatariuszy zarówno przez szlachtę polską, jak i niemiecką. Z pewną ostrożnością natomiast powinniśmy potraktować twierdzenie E. Maleczyńskiej o

---

<sup>87</sup> „Zwei Volksstämme, die sich nicht nur nach ihren Wohnsitzen, sondern auch nach ihren Sitten scheiden, bewohnen es; den nach Westen und Süden gelegenen, besser angebauten Theil nehmen die Deutschen ein, den waldreicheren und weniger angebauten, auch schlechteren Theil nach Osten und Norden zu die Polenö beide trennt als eine ganz sichere Grenze die Oder von der Neiße mündung ab, sodaß auch in den Städten diesseits die deutsche, jenseits die polnische Sprach vorherrscht. Man erkennt zwischen beiden Völkern einen starken Gegensatz“: *Descriptio Totius Silesie et Civitatis Regie Vratislaviensis per M. Bartholomeum Stenum* (Barthel Steins Beschreibung von Schlesien und seiner Hauptstadt Breslau), [w:] SRS, t. 17, Breslau 1902, s. 9; por. też: B. Stein, *Zwięzły opis Ziemi Śląskiej*, tłum. F. Ilków-Gołąb, RTSO, 1: 1968, s. 28; *Bartholomaei Stheni Bregensis Descriptio totius Silesiae*, Breslau 1927, s. 19-20.

<sup>88</sup> T. Ładogórski, *Próby określenia polsko-niemieckiej granicy językowej na Dolnym Śląsku w XVI w.*, „*Studia Śląskie*”, 20: 1971, s. 310.

<sup>89</sup> D. Dołański, *Polacy i Niemcy w północnej części Śląska w XVI w.*, „*Rocznik Lubuski*”, 18: 1983, s. 75.

<sup>90</sup> H. Szczegóła, *Z dziejów księstwa głogowskiego...*, s. 145.

<sup>91</sup> G. Croon, *op. cit.*, nr 2.

<sup>92</sup> Dokumenty dotyczyły spraw zachowania porządku i bezpieczeństwa w księstwie głogowskim: F. Minsberg, *op. cit.*, t. 1, s. 347-348 i 409-410.



polskojęzyczności dworów śląskich Piastów, w tym głogowskiego<sup>93</sup>. Politycznym ukoronowaniem przenikania się kultur było wykorzystywanie podczas sejmów księstwa głogowskiego elementów demokracji szlacheckiej (głosowanie *viritim*), a obrazu dopełniają cytowane przez M. Ptaka słowa starosty Franza Carla von Kotulinsky, który w 1735 r. zapytywał, dlaczego podczas odbywania sejmików księstwa dla spraw wysokiej wagi nie można zastosować „zwyczajowego nie poswolam”<sup>94</sup>. Podział etniczny dotyczący szlachty wyrażał się również w istnieniu dwojakich form nadań – alodialnej i lennej, co przyczyniło się *de facto* do podziału między szlachtę pochodzenia polskiego i niemieckiego, gdyż *alodium* pozostawało przy starych rodach rycerskich, natomiast prawo lenne stosowane było z reguły w stosunku do nowych przybyszów z Niemiec. Jak pisał M. Ptak:

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż zróżnicowanie etniczne szlachty weichbildu głogowskiego było wyraźne aż do pierwszej połowy XV w. i odzwierciedliło się w funkcjonowaniu zgromadzeń stanowych. Wiadomo też, iż weichbild świebodziński i sulechowski zamieszkiwała przeważnie szlachta polska. Znajdowały się tam siedziby takich polskich rodów, jak: Niałki, Szaszory, Szczanieccy. Tamtejsza szlachta zachowała też ścisłe związki gospodarcze, polityczne i rodzinne z Polską. Wielu z nich piastowało wysokie urzędy na dworach królów polskich<sup>95</sup>.

Ten stan rzeczy został jeszcze pogłębiony w wyniku reformacji i mającej nadejść następnie kontrreformacji<sup>96</sup>, a latynizacja czy zniemczanie nazewnictwa śląskiego budziły w Polsce pewne niezadowolenie<sup>97</sup>. Proces asymilacji kulturowej, dotyczył jednak najprawdopodobniej obu stron, a pozycje społeczno-gospodarcze i publiczno-prawne Niemców mógł w pewnej mierze rekompensować wyższy przyrost naturalny ludności polskiej wśród chłopów, pospólstwa i plebsu<sup>98</sup>.

26 sierpnia 1508 r. Władysław II Jagiellończyk złożył stanom księstwa formalne zapewnienie, iż ani on, ani jego następcy nie będą mieli prawa do sprzedaży księstwa głogowskiego oraz czynienia zeń zastawów całościowych czy dotyczących poszczególnych części. Jednak już w 1511 r., na wy-

---

<sup>93</sup> E. Małczyńska, *Niektóre zagadnienia z dziejów Śląska na przełomie XV i XVI w.*, [w:] *Szkice z dziejów Śląska*, red. E. Małczyńska, t. 1, Warszawa 1955, s. 243.

<sup>94</sup> „gewöhnliches nie poswolam”: pismo Kottulinsky’ego do Urzędu Zwierzchniego we Wrocławiu z 16 IX 1735 r. znajduje się w APW, Archiwum Schaffgotschów, zamek cieplicki, Fach 80, nr 38, s. 16-17 (cyt. za: M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy...*, s. 154).

<sup>95</sup> *Ibidem*, s. 32.

<sup>96</sup> W. Zapliński, *Wpływ reformacji i kontrreformacji na stosunki narodowościowe na Śląsku (XVI-XVII w.)*, „Przegląd Historyczny”, 40: 1949, s. 151.

<sup>97</sup> Sprzeciw M. Strykowskiego budziły takie nazwy, jak Lugidunum zamiast Głogów, Briegam – Brzeg czy Budorgim wobec Wrocławia: M. Strykowski, *Kronika polska, litewska i wszytkiej Rusi...* [repr.], red. Malinowski, Warszawa 1846, s. 69.

<sup>98</sup> K. Bartkiewicz, *Polsko-niemieckie sąsiedztwo w okresie wczesnonowożytnym (XVI-XVIII w.)*. Czynniki zbliżające, „Rocznik Lubuski”, 18: 1993, s. 36.

raźne polecenie królewskie, zastawiono weichbildy koźuchowski i otyński. Nadanie nie było hipoteką, a pozostawało względem odbiorcy w stosunku lennym, w związku z czym mogło doprowadzić do ich utraty. Zastaw ów utracił moc prawną jeszcze w 1511 r. Posunięcie stanowiło precedens, który wykorzystano w 1537 r., gdy Habsburgowie zastawiali księstwo Hieronimowi Bibersteinowi za sumę 34 000 dukatów oraz w latach 1540-1543, gdy tę samą transakcję przeprowadzono z Fryderykiem II legnickim, za sumę 62 473 dukatów<sup>99</sup>. Mimo tego typu zachowań władzy zwierzchniej w stosunku do Głogowa, nigdy nie doszło do naruszenia jego integralności czy prób zawieszenia działalności stanowych organów administracji księstwa. Pozostawało ono również jednym z największych pod względem zajmowanej powierzchni. Dla okresu nowożytnego szacuje się ją na 82,80 mil<sup>2</sup> (4559 km<sup>2</sup>). W skład księstwa wchodziły jednostki administracyjne zwane weichbildami. U progu rządów habsburskich były to weichbildy koźuchowski, głogowski, górowski, polkowicki, szprotawski, świebodziński i zielonogórski<sup>100</sup>. Taki obraz struktury administracyjnej księstwa był wynikiem likwidacji w XIV i XV w. weichbildów wityńskiego, lubrzańskiego, nowomiejskiego, przemkowskiego, a następnie chobieńskiego wcielonego do weichbildu górskiego. Przed 1506 r. do weichbildu zielonogórskiego przyłączono weichbild otyński, a do polkowickiego – przed 1509 r. – jędrzychowski. Największą powierzchnię zajmował weichbild głogowski, który przejął weichbildy bytomski, sławski i zlikwidowany około 1638 r. weichbild polkowicki. Na terenie Polkowic i okolicy doszło wówczas do niebywałego wyludnienia spowodowanego wydarzeniami wojny trzydziestoletniej<sup>101</sup>. Sam termin „miasto weichbildowe” utrwalił się dopiero w XVI w.<sup>102</sup> Ta wczesnonowożytna struktura księstwa była zbieżna z dyslokacją archidiecezji Kościoła katolickiego.

Mimo tak zarysowanego układu wewnętrznego, księstwo nie było tworem jednolitym terytorialnie. Mianowicie należały dwie enklawy pozostające poza jego granicami. Były to weichbild świebodziński oraz należący do weichbildu górskiego okręg chobieński. W 1686 r. okręg świebodziński w całości został przekazany margrabiemu brandenburskiemu jako lenno, co formalnie stanowiło rekompensatę utraty w 1622 r. księstwa karniowskiego. Fryderyk Wilhelm stworzył z ziem tego weichbildu odrębne księstwo. Była

---

<sup>99</sup> ÖS, FHA, Böhmische Gedenkbücher, t. 4, s. 23-24; J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 1, s. 211.

<sup>100</sup> Por.: A. Gryphius, *op. cit.*, s. 8.

<sup>101</sup> M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy...*, s. 26-27.

<sup>102</sup> F. Matuszkiewicz, *op. cit.*, s. 25.

to przejściowa sytuacja, gdyż już w 1695 r. cesarz wykupił enklawę i świebodzińskie powróciło do struktury sześciu weichbildów księstwa głogowskiego<sup>103</sup>. Obraz ten nieco zmieniło utworzenie w 1616 i ostatecznie w 1697 r. z dóbr rodu von Schönaich wolnego państwa stanowego, co wyłączało majątek z omawianych struktur. Obejmowało ono majątek wielkości mniej więcej dawnego weichbildu bytomskiego<sup>104</sup>.

List majestatyczny gwarantujący wolności religijne protestantom, wydany przez Rudolfa II w 1609 r., nie zatamował dalszej eskalacji konfliktu religijnego, którego następstwem był wybuch wojny trzydziestoletniej<sup>105</sup>. Złożyły się na niego czynniki różnej gradacji. Budzenie się narodowej świadomości stanów, nierozwiązane kwestie religijne z jednej strony, sprzeczne interesy państw europejskich z drugiej, przyniosły w efekcie otwarte powstanie, uwidoczniając jednocześnie zdecydowaną postawę izolacjonistyczną stanów czeskich wobec Wiednia. Wojna trzydziestoletnia zachwiała rządami Habsburgów w tej części Europy, lecz paradoksalnie jej zakończenie miało przynieść zamknięcie procesu wzmocnienia władzy monarszej. Konsekwencją „defenestracji praskiej” było wystąpienie Śląska po stronie zbuntowanej opozycji antycesarskiej<sup>106</sup>. Obrany królem czeskim palatyn reński Fryderyk V odebrał hołd stanów Śląska. Po klęsce białogórskiej w 1620 r. rozpoczął się odwrót<sup>107</sup>. Uchodzący do swego księstwa Fryderyk V, wracając przez Śląsk, otrzymał schronienie u Johanna von Schönaich, gdzie spędził kilka dni w jego dobrach na zamku w Siedlisku. Bardzo szybko, bo już z chwilą ratyfikowania „akordu drezdeńskiego” w 1621 r., przewagę uzyskał cesarz Ferdynand II, który zdecydowanie wystąpił przeciw

---

<sup>103</sup> F. Zimmermann, *Beyträge...*, s. 6; G. Zerndt, *Geschichte von Stadt und Kreis Schwiebus*, Schwiebus 1909, t. 2, s. 344-349; C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, t. 2, s. 362-369.

<sup>104</sup> K. Orzechowski wnioskuje, że utworzenie wolnego państwa stanowego Bytom-Siedlisko z niepełnymi prawami politycznymi jego właścicieli miało miejsce już w 1601 r., a w 1616 król Maciej wyłączył je spod jurysdykcji rejencji głogowskiej. Prawa zasiadania w kurii książęcej sejmu śląskiego Schonäichowie uzyskali dopiero w 1697 r.: K. Orzechowski, *Historia ustroju Śląska 1202-1740*, Wrocław 2005, s. 168-169; Z. Kaczmarczyk, *op. cit.*, s. 49.

<sup>105</sup> J.S. Schickfuss, analizując to wydarzenie, prezentował dużą dozę realizmu: „Rudolf II. gibet dem Lande Schlesiens den Majestätbrief. Doch daß den Catholiken nichts entzogen werde”: J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 84-89; C. Wolf, *Schlesien vor und unter der preußischen Herrschaft*, Leipzig 1894, s. 53; C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, t. 2, s. 80.

<sup>106</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 2, Faz. 1, s. 1-50; E. Maleczyńska, *op. cit.*, s. 322.

<sup>107</sup> H. Palm, *Schlesiens Antheil am dreißigjährigen Kriege vom Juni bis Dezember 1620*, ZVGAS, 12: 1874, 2, s. 303; E. Gierach, K.C. Koesch, *Böhmen und Mähren im Deutschen Reich*, München 1939, s. 26.

rebelii<sup>108</sup>. Wówczas przestał obowiązywać na ziemiach śląskich akt listu majestatycznego<sup>109</sup>. W księstwie głogowskim pojawili się lisowczycy, wojska protestanckie pod wodzą Ernesta von Mansfeld, regimenty Wallensteina, natomiast pod koniec 1628 r. doszło do tzw. dragonady formacji dowodzonych przez Lichtensteina, połączonych z przymusową rekatolicyzacją<sup>110</sup>. Ówczesny starosta księstwa, baron (hrabia od 1626 r.)<sup>111</sup> Georg von Oppersdorf sprowadził też na ziemie księstwa zakon jezuitów (1625)<sup>112</sup>. Kiedy Wallenstein, wówczas już książę żagański, otrzymał księstwo głogowskie, stany złożyły mu hołd<sup>113</sup>. Nie przyniosło to jednak uspokojenia sytuacji. Nowa kampania Gustawa Adolfa oraz saskiego generała Arnima ogarnęła Dolny Śląsk, pociągając za sobą dalszy odpływ ludności, tym razem wyznania katolickiego otoczonego względną opieką pułkownika Götzta<sup>114</sup>. Bitwa pod Lützen, śmierć króla szwedzkiego, a następnie Wallensteina odmieniły niespodziewanie układ sił. Już w 1634 r. Szwedzi zajęli księstwo i pozostali w nim aż do separatystycznego pokoju podpisanego w Pradze w 1635 r., by powrócić tu w 1639 r. pod dowództwem generała Dewitza, a po 1642 r. generała Torstensonsona, którego oddziały miały pozostać w księstwie aż do końca kampanii wojennej<sup>115</sup>.

Wojna trzydziestoletnia przyniosła księstwu głównie straty gospodarcze, a realizacja planów defensywnych przyczyniła się do przebudowy stolicy księstwa w twierdzę w latach 1630-1632<sup>116</sup>. Migracje ludności spowodowane przemarszami wojsk ogarnęły wielu mieszkańców księstwa, a wraz z pojawieniem się oddziałów wybuchła epidemia<sup>117</sup>. W kierunku na Polskę

---

<sup>108</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 2, Faz. 1, s. 25-49; H. Ziegler, *Die Gegenreformation in Schlesien*, Halle 1888, s. 47.

<sup>109</sup> J. Chutkowski, *op. cit.*, s. 164.

<sup>110</sup> Z. Boras, *Działania armii szwedzkiej na środkowo-północnych ziemiach nadodrzańskich w dobie wojny trzydziestoletniej*, [w:] *Wojna trzydziestoletnia (1618-1648) na ziemiach nadodrzańskich*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1993, s. 115; J. Maroń, *Śląsk jako teatr działań wojennych w czasie wojny trzydziestoletniej*, „Sobótka”, 47: 1992, s. 316.

<sup>111</sup> ÖS, FHA, Verzeichniß österreicherischer Diener und Unterthanen..., s. 21.

<sup>112</sup> W. Korcz, *Reformacja i kontrreformacja w Głogowie* [mpis].

<sup>113</sup> A. Heinrich, *Wallenstein als Herzog von Sagan*, Breslau 1896, s. 16; J. Krebs, *Der Verstoß Kaiser Ferdinand II. gegen die Piastenherzöge (1629)*, ZVGAS, 48: 1914, s. 103; J. Blaschke, *op. cit.*, s. 274.

<sup>114</sup> I.G. Sternagel, *op. cit.*, s. 219; *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1, cz. 3, s. 350.

<sup>115</sup> *Belagerungsgeschichte der Festung Glogau*, Glogau 1807, s. 2.

<sup>116</sup> G. von Schönaich, *Stadt und Festung Glogau – ihre Plangestaltung und ihr Aufbau*, Breslau 1932, s. 9; W. Eckert, *Die Glogauer Festung im Entwicklungsprozess der neuzeitlichen Fortifikationskunst (17-20. Jahrhundert)*, Zielona Góra 1992, s. 13.

<sup>117</sup> *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski [i in.], t. 2, Warszawa 1881, s. 605; H. Schmidt, *Geschichte der Stadt Grünberg in Schlesien*, Grünberg 1922, s. 35.

emigrowała szlachta, duchowieństwo, protestanci i katolicy mieszczenie, ponoszący ciężar kontrybucji i obciążeń wojennych oraz chłopci – sytuacja ta odwróciła się podczas „potopu szwedzkiego”, kiedy to na Śląsku pojawiły się liczne rody szlachty i mieszczaństwa polskiego<sup>118</sup>. Dużą aktywność przejawiała duża teraz grupa szlachty cesarskiej, która miała stanowić podporę tronu. Wymienić należy takie rody, jak Götzowie, Althannowie, Nostitzowie, Nimptschowie czy Tscherninowie, reprezentujące na Śląsku czynnik katolicki<sup>119</sup>. Zniszczone zostało zaplecze społeczne księstwa, które stany księstwa starały się przywrócić jeszcze długo po zakończeniu wojny. Ucieczka osób obu wyznań w kierunku miast Rawicza, Leszna czy Wschowy dała miastom polskim znaczną przewagę ekonomiczną. Wojna wprowadziła duży chaos wśród nazwisk posesjonackich, a kwatery żołdackie objęły również majątki szlacheckie oraz położone na terenie miasta domy należące do szlachty<sup>120</sup>. Wojna, jak już wspomniano, przyniosła likwidację weichbildu polkowickiego, którego stolica na skutek zniszczeń wojennych faktycznie przestała istnieć. Księstwo głogowskie zostało oddane bratu cesarskiemu, arcyksięciu Leopoldowi Wilhelmowi. Zniszczenia spowodowały upadek znaczenia politycznego i gospodarczego księstwa w momencie ogłoszenia pokoju separatystycznego, a destabilizację ekonomiczną regionu w okresie wojny historiografia niemiecka obrazowo ochrzciła mianem *Kipper- und Wipperzeit*<sup>121</sup>.

Istotnie zmieniła się relacja między wyznaniem katolickim i protestanckim. Po wojnie wzrosły wpływy katolików, a zatem także ich pozycja w radach miast. Zamknięto wszystkie funkcjonujące przed wojną zbory protestanckie. Układem z Osnabrück przewidziano budowę jedynie trzech świątyń ewangelickich na terenie całego Śląska, tzw. kościołów pokoju. Miały one stanąć w Głogowie, Jaworze i Świdnicy. Sytuacja protestantów uległa pewnej poprawie po 1707 r. i podpisaniu konwencji altranzstadtzkiej, która zezwalała na budowę jeszcze sześciu „kościół łaski” w Cieszynie, Jeleniej Górze, Kamiennej Górze, Kozuchowie, Miliczu i Żaganii. Ponadto powoli wchodziło w życie prawo do zakładania szkół protestanckich oraz

---

<sup>118</sup> T. Jaworski, *Wojna, pokój i religia a ruchy ludnościowe na polskim pograniczu zachodnim w XVII i na początku XVIII w.*, Zielna Góra 1998, s. 37; idem, *Migracje ludnościowe na polskim pograniczu zachodnim w okresie i wyniku wojny 30-letniej*, [w:] *Wojna trzydziestoletnia...*, s. 137-138.

<sup>119</sup> *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1, cz. 3, s. 367.

<sup>120</sup> J. Krebs, *Die politische und wirtschaftliche Lage Schlesiens am Ende des Jahres 1627*, [w:] *Silesiaca, Festschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens*, Breslau 1898, s. 235.

<sup>121</sup> H. Schmidt, *op. cit.*, s. 44; R. Berndt, *Geschichte der Stadt Gross-Glogau*, t. 1, Glogau 1879, s. 186; K.G. Hoffmann, *op. cit.*, t. 3, s. 376.

nieusuwalności z urzędów publicznych ze względu na wyznanie. Pewne cesje na rzecz protestantów pojawiły się również w recesie egzekucyjnym, który Józef I był zmuszony zaakceptować<sup>122</sup>. Po śmierci Karola VI Prusy, zdając sobie sprawę ze słabej pozycji Marii Teresy na arenie międzynarodowej oraz wykorzystując poparcie liczego grona szlachty i mieszczaństwa protestanckiego, zajęły Śląsk, 9 marca 1741 r. zdobywając stolicę księstwa głogowskiego<sup>123</sup>.

Historia polityczno-prawna ziem śląskich omawianego okresu tworzyła swoistą bazę dla rozwoju czynników społeczno-kulturowych wypełniających życie śląskich księstw nowożytnych. Szczególnie widoczny indywidualizm ustrojowy, uwarunkowanie, dialektyka historyczna prowincji oraz budząca się świadomość przynależności dziejowej, czy wreszcie atrakcyjność militarna, handlowa ośrodków rozciągających się od enklawy świebodzińskiej po Zator i Opole były tymi czynnikami, które w sposób wątpliwy gwarantowały jego mieszkańcom spokój i stabilizację. Historia XVI, a tym bardziej XVII w. pozostała w pamięci ówczesnej historiografii obrazem ścierających się wpływów autochtonicznych i cesarskiego autorytaryzmu, a także próbą sił wobec czynników integrujących, których konsekwentne wykorzystanie przyniosło dynastii Habsburgów kontrolę nie tylko nominalną, ale i faktyczną w stosunku do księstw dziedzicznych, a w efekcie i ostateczną uległość lenników królewskich. Takie elementy, jak forma sejmu śląskiego, władzy zwierzchniej, hierarchii administracyjnej i dyslokacja aparatu urzędniczego, a wreszcie brak ustawy prawnej spajającej dzielnicę w sposób, jaki to czyniły akty składowe Królestwa Czech, pozostawiały krajom śląskim wiele dowolności przy interpretacji swego miejsca w układzie monarchicznym. Jego bliższa analiza na pewno daleko przekraczała mentalne horyzonty ogółu społeczeństwa śląskiego, ale i świadomych politycznie stanów oświeconych: duchowieństwa, szlachty, mieszczaństwa. W życie Śląska i jego księstw dolnośląskich wpisana była tymczasowość polityczna – zjawisko właściwe zresztą całej ówczesnej Europie – dająca asumpt do partykularności i rozwarstwienia dążeń stanu zaangażowanego politycznie najmocniej – szlachcie.

---

<sup>122</sup> I.G. Sternagel, *op. cit.*, s. 237; K.A. Menzel, *op. cit.*, t. 2, s. 482; H. Simon, *Das Kirchen-Recht...*, s. 3; C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, t. 2, s. 396-400.

<sup>123</sup> C. Wolf, *op. cit.*, s. 64-65; C. Grünhagen, *Schlesien unter Friedrich dem Grossen*, t. 1, Breslau 1890, s. 3-4; J. Krasuski, *Historia Niemiec*, Wrocław 1998, s. 139-140.

Mapa 1. Silesie Interior Sereniß. Ac Celsiss Principibus ac Dominis Dn. Georgio, Dn. Ludovico, Dn. Christiano, Fratribus,  
Ducibus Silesiae Ligniciens. Ac Bergensibus, Dominis gratiosissimis Dicata a Jona Sculteto Sprotta-Silesio: Bibliotheca  
Universytetu Zielonogórskiego, Dział Zbiorów Specjalnych, Oddział Starodruków i Kartografii, sygn. ZS/8151

Mapa 2. Principatus Silesiae Glogoviensis novissima Tabula Geographica [...] ab Haeredibus Homannianis A.O.R.  
MDCCXXXVIII, [w:] Atlas Silesiae id est Ducatus Silesiae..., sygn. 213.7.XVIII.1, mapa nr 1,  
Dział Zbiorów Specjalnych Biblioteki Narodowej



## Rozdział II



### WYKSZTAŁCENIE SIĘ STANU SZLACHECKIEGO W KSIĘSTWIE GŁOGOWSKIM

#### 1. Ewolucja struktur społeczności rycerskiej

Nowożytny domy rodzin zamieszkujących księstwo głogowskie pozostawały w dużej mierze elementem napływowym, który pojawił się tutaj na przełomie XIII-XIV w. i wszedł w posiadanie dóbr na znanych sobie zasadach prawa lennego typu zachodnioeuropejskiego. Dokonująca się wówczas stopniowa germanizacja ziem księstwa głogowskiego przyniosła w efekcie nie tylko przetransponowanie w swoistym kształcie ogólnoniemieckich stosunków lennych na grunt śląski, lecz przede wszystkim przyczyniła się do przyspieszenia zmian w strukturze organizacji społecznej oraz reorientację tutejszej społeczności. Jeśli za panowania Jagiellonów nie brak rycerstwa legitymującego się polskim pochodzeniem, to w okresie habsburskim widzimy w księstwie głównie potomków rycerstwa niemieckiego.

#### 1.1. Pochodzenie rodzin głogowskich

Na Dolny Śląsk przybył specyficzny konglomerat składający się z przedstawicieli starych rodzin rycerskich (około 15%) oraz – jak obliczył T. Jurek – ministeriałów (około 80% wszystkich przybywających na Śląsk)<sup>1</sup>. Ministeriałowie byli ludnością obciążoną niewolą osobistą wobec panów, w ramach społeczności rycerskiej zajmując najniższe, służebne miejsca. Jeśli wśród rycerstwa wyższego można spotkać szlachtę dynastyczną, to mini-

---

<sup>1</sup> Z pominięciem Łużyc Górnych, gdzie takiej kategorii nie zanotowano, por.: T. Jurek, *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*, Poznań 1998, s. 35-40.

steriałowie byli ludnością ubogą, szukającą w księstwie głogowskim źródeł utrzymania<sup>2</sup>. Z tej warstwy wywodzili się już pierwsi osadnicy rycerscy – Schenckendorfowie. Do ministeriałów zaliczali się ponadto przypisani do zamku burgmani bądź osoby słabej kondycji, w stosunku do których nawet nie sposób określić miejsca pochodzenia. Na czele całej masy ministeriałów znajdowała się też pewna liczba ministeriałów Rzeszy, którzy pozostawiali ludnością służebną w stosunku do cesarza. Do nich zaliczymy z całą pewnością znakomity ród Haugwitzów. Ministeriałowe podnosili swój status społeczny, otrzymując prawo sprawności lennej, ciesząc się specjalnymi względami miejscowych zwierzchników. Wśród przybywających do księstwa głogowskiego występował też pewien odsetek mieszczan (2-3%). Przykładem może być rodzina Sommerfeldów. Możliwe, że w tej grupie pojawiali się i chłopci, którzy podobnie jak mieszczanie nieprawnie podszywali się pod rycerstwo. Jednak zarówno na Śląsk, jak i do samego księstwa głogowskiego przybywały również zamożne jednostki. Ich odsetek nie wynosił jednak więcej niż 30% ogółu migrantów<sup>3</sup>.

Rycerstwo napływowe w księstwie głogowskim, z której to zbiorowości następnie wykształciła się szlachta, legitymowało się – jak już wspomniano – zachodnioeuropejskim pochodzeniem. Do terenów, z których przybyła głogowska *Ritterschaft*, należy zaliczyć przede wszystkim kraje wettyńskie, czyli Turyngię, Miśnię i Łużyce (szczególnie Łużyce Górne)<sup>4</sup>. Owocne w tym względzie okazały się związki margrabiów brandenburskich z Piastami głogowskimi, struktura wielkich władztw łużyckich oraz niewielkie oddalenie księstwa. Na Śląsk wędrowano z Pleißenlandu, krainy z pogranicza Miśni i Turyngii położonej nad rzekami Pleiße i Mulda. Innymi ośrodkami, z których na Śląsk docierało rycerstwo, były Magdeburg, Anhalt i Stara Marchia, a może również Brunszwik, Westfalia, Hesja, wschodnia Frankonia, Bawaria, Szwabia (Badenia i Wirtembergia) i okolice dolnego Renu, Czechy, Morawy oraz tereny dzisiejszej Słowacji<sup>5</sup>. I tak przykładowo z Pleißenlandu wywodził się ród burgrabiowski von Dohna (w księstwie głogowskim piszący się również Donin, wywodzący się ze szlacheckiego rodu

---

<sup>2</sup> Meyers *Konversations-Lexikon. Ein Nachschlagwerk des allgemeinen Wissens*, t. 1, Leipzig-Wien 1895, s. 118; M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w.*, t. 1, Wrocław 1980, s. 25-26; idem, *Pochodzenie i więzi krwi rycerstwa śląskiego*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. 1, Warszawa 1981, s. 50-51. O genezie tej warstwy i ich stosunku do zwierzchności, zob.: R. Barber, *Rycerze i rycerskość*, Warszawa 2000, s. 31-32 i 52.

<sup>3</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 39.

<sup>4</sup> M. Gumowski, *Rycerstwo śląskie w dobie piastowskiej*, Katowice 1937, s. 36.

<sup>5</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 31-35.

Röda)<sup>6</sup>, Rechenbergowie<sup>7</sup> czy zamożni Zedlitzowie. Z Łużyc wywodzili się natomiast Rothenburgowie, Grünbergowie, Gersdorfowie<sup>8</sup>. Jeden z pierwszych Gersdorfów, Krystian de Gerhardsdorf, był landwójtem w Zgorzelcu i Budziszynie, a tym samym poddanym margrabiów brandenburskich. Z Dolnych Łużyc przybyli Kalckreuthowie, a z Górnych Kittlitzowie, Kreckwitzowie, Landeschronowie, Niebelschützowie, Nostitzowie, Prittwitzowie i Redernowie. Z Turyngii pochodzili z pewnością Köckeritzowie. Do rodzin miśnieńskich możemy zaliczyć Haugwitzów, Seidlitzów i Glaubitzów, które w Głogowie szybko doszły do wyższych urzędów stanowych<sup>9</sup>. Stamtąd pochodzili też Löben, Schenckendorffowie oraz Kottwitzowie wywodzący się od sławnego Witka de Kotwyza<sup>10</sup>. W Miśni nazwisko to pojawiło się w 1216 r., a Witek występował na dworze głogowskim już w latach 1312-1317. Glaubitzowie pojawili się w księstwie w 1302 r., a głogowska linia wywodziła się od niejakiego Heinricha de Gluboczki posiadającego koło Riesa<sup>11</sup>. Najczęściej rycerstwo z Miśni docierało do księstwa przez Górne Łużyce, gdzie następowała jej naturalizacja, i dopiero w następnych pokoleniach zapuszczano się dalej na wschód. I tak Haugwitzowie przenieśli się najpierw do Górnych Łużyc i stąd pochodziła linia śląska reprezentowana w księstwie głogowskim<sup>12</sup>. Pamiętać należy również, iż w odniesieniu do ry-

---

<sup>6</sup> J. Sinapius, *Schlesische Curiositäten erste vorstellung, Darinnen die ansehnlichen Geschlechter Des Schlesischen Adels*, t. 1, Leipzig 1720, s. 27.

<sup>7</sup> Rechenbergowie pojawili się w 1290 r., a reprezentował ich Henryk de Rechenberk: T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 272.

<sup>8</sup> Gersdorfowie początkowo uchodzili za rycerstwo miśnieńskie, natomiast dobra w księstwie głogowskim posiadali od początku XV w., por.: CDS, t. 28, s. 56 i 76, t. 31, s. 19; *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, wyd. C. Grünhagen, H. Markgraf, t. 1, Leipzig 1881, s. 201.

<sup>9</sup> *Lehns- und Besitzurkunden...*, t. 1, s. 196 i 200; M. Gumowski, *Rycerstwo śląskie...*, s. 34-35.

<sup>10</sup> Ta rodzina związała się na Śląsku prawie wyłącznie z księstwem głogowskim. Istnieje wiele wątpliwości co do gniazda tej rodziny. H. Knothe wymieniał przy tym zarówno Dolne, Górne Łużyce, Turyngię, Miśnię, jak i nawet sam Śląsk: H. Knothe, *Geschichte des Oberlausitzer Adels und seiner Güter vom XIII. bis gegen Ende des XVI. Jahrhunderts*, Leipzig 1879, s. 313. T. Jurek natomiast jako argument za pochodzeniem rodziny z Miśni podał istnienie tam „10 miejscowości o podobnie w średniowieczu zapisywanej nazwie”: T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 245.

<sup>11</sup> Por.: T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 228. Mało prawdopodobna wydaje się informacja podana przez C.F. Michaelisa, iż już w XII w. na dworze legnickim obecni byli Schönaichowie, którzy właśnie stamtąd musieli się przedostać do księstwa głogowskiego: C.F. Michaelis, *Rechtliche und Historische Entwicklung der Verhältnisse der Lehn- und Fidei-Commis-Herrschaften Amtitz und Möllendorf und Rechte des jedesmaligen regierenden Fürsten zu Carolath-Beuthen auf dieselben*, Glogau 1832, s. 4.

<sup>12</sup> W 1225 r. znajdujemy Sifridusa de Hugwitz, który ufundował 2 kopy (*Schock*) czynszu rocznego na rzecz założonej przez szlachtę górnołużycką, zamkowej kaplicy w Budziszynie: H. Knothe, *op. cit.*, s. 257. Właściwym śląskim protoplastą pozostaje Rudiger de Hugewicz, który pojawił się w księstwie w 1289 r., lecz jego losy, jak i zresztą losy

cerstwa łużyckiego trudno mówić o elemencie wyłącznie germańskim, a w dużej mierze starostwianśkim, miśnieńskim, czeskim, śląskim i brandenburskim<sup>13</sup>.

Wśród rodzin przybywających do księstwa głogowskiego, możemy wyodrębnić takie, które pojawiwszy się jeszcze w XIII czy XIV w., nie występowały na jego terenie w epoce jagiellońskiej czy habsburskiej. Możemy tu wymienić następujące nazwiska: Aue z Itawy w weichbildzie szprotawskim, Baruth, Biberstein, Bischofswerde z weichbildu górowskiego i polkowickiego, Bork, Borna, Buntensee czy Der, Echstete z Drwalowic pod Kożuchowem, Enow z weichbildu górowskiego, Frankenberg, Kleipzig, Kobershain, Kurzbach, Landsberg, Liedlau, Limbach, Luchow, Neudeck, Polkau, Porschwitz, Predel, Radeberg, Sar, Schaffgotsch, Skassow, Starzeddel, Techwitz, Tiefenau, Trepplin, Werde, Wermoldesdorf czy Wiesenburg (Wesenborg)<sup>14</sup>. Było to naturalnym efektem procesów zachodzących w łonie samego rycerstwa oraz świadczyło o tym, że księstwo głogowskie mogło nie być miejscem docelowym, kresem wędrówki jak w wypadku wypraw kruczalnych oraz że siła zwierzchnictwa lennego, jaką dysponowali książęta głogowscy, nie zawsze była dostateczna, z tego wynikały prawdopodobnie liczne „pobyty czasowe”. U schyłku XIII w. pojawili się Seidlitzowie, a XIV w. Schenckendorfowie. Natomiast do księstwa głogowskiego nie dotarli prawdopodobnie w okresie przedhabsburskim Landskronowie czy Sacke'owie. Ciekawym przykładem była rodzina von Knobelsdorff – jedną z jej gałęzi H. Knothe uznał za szlachtę śląską, która opuściła Śląsk i nabyła dobra górnołużyckie<sup>15</sup>.

Motywy wypraw były zróżnicowane. Organizowano je zazwyczaj z inspiracji sąsiedzkich, rodzinnych, braterskich lub przyjacielskich. Najczęściej jednak chyba czyniono tak za przykładem panów, pod którymi służono. Ponadto na Śląsk ściągano na wezwania samych książąt śląskich. Znane są wyprawy indywidualne bądź w grupach, a młodych rycerzy niejednokrotnie można było spotkać w towarzystwie przyjaciół. W księstwach śląskich spodziewano się otrzymać służbę na dworze książęcym, biskupim, możnowładczym lub starano się o miejsce do życia w mieście. W wielu wypad-

---

tej linii, były powiązane z księstwem świdnicko-jaworskim. Głogowski dom rodziny pochodził od Jana-Jenchina, który wystąpił w Głogowie w początku XIV w. T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 233-234.

<sup>13</sup> H. Knothe, *op. cit.*, s. 5.

<sup>14</sup> Por. T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, „Katalogi rodzin”, s. 191-312; K. Benyskiwicz, *Gniewomir ze Świebodzina i jego następcy w XIV-XV wieku*, [w:] *Świebodzin – 700 lat historii*, red. W. Strzyżewski, Świebodzin 2002, s. 79.

<sup>15</sup> H. Knothe, *op. cit.*, s. 303.

kach migrujący musieli wprzódę wystarać się o zezwolenie pana lennego. Nasilenie napływu rycerzy nastąpiło w połowie XIII w. w związku z wojną prowadzoną przez Bolesława II Rogatkę z Henrykiem III Białym (1249-1251) oraz pomocą Henryka Dostojnego, za którym pociągnęła rzesza rycerzy, a także w związku z zakończeniem wojny turyngskiej (1264) i skierowaniem pozbawionej zajęcia szlachty na wschód czy śmiercią Henryka Raspe (1247) i Henryka Dostojnego (1288), których dwory skupiały dotąd dużą liczbę rycerstwa. Po okresie spadku zainteresowania Śląskiem, w latach dziewięćdziesiątych nastąpił ponownie gwałtowny proces napływu spowodowany powstaniem m.in. licznych dzielnic synów Rogatki i Konrada głogowskiego, napływ ludności począł jednak stopniowo topnieć od lat trzydziestych XIV w.<sup>16</sup> Proces migracji trwał aż do schyłku średniowiecza, powodując nieustanną rotację genealogiczno-majątkową na tym terenie.

Oprócz rycerstwa germanizował się również dwór głogowski, co przyspieszyło przyjmowanie prawodawstwa niemieckiego<sup>17</sup>. Na mapie wypraw stał się on z czasem punktem dość atrakcyjnym. Księstwo głogowskie nie było przecież specjalnie oddalone od prowincji, z których pochodzili przyjezdni, a jako zaletę można wymienić względny spokój w jego granicach, gdzie nie panował stan wojny permanentnej w formie wypowiedzianych krucjat, np. w Prusach.

## 1.2. Nowa rola dworu głogowskiego

Ruchy migracyjne rycerstwa europejskiego znaczyły szlakami całą bodaj późnośredniowieczną Europę. Księstwo głogowskie początkowo było jedynie przystankiem, chwilą wytchnienia dla wędrujących. Z czasem jednak ziemie całego księstwa zaczęły się jawić jako atrakcyjne pod względem możliwości awansu społecznego, wzbogacenia się. Z nimi związany był niewątpliwie naturalny proces ekspansji rycerstwa niemieckiego i możliwości wypełnienia luki ludnościowej istniejącej na Śląsku. Centrum ich zabie-

---

<sup>16</sup> T. Jurek, *Księstwo głogowskie pod rządami synów Konrada I (1273-1290)*, „Sobótka”, 42: 1987, s. 395-410. Duża część rodzin głogowskich pojawiła się na przełomie XIII i XIV w.: Dohnowie pojawili się już w latach 1314-1326, a następnie w Górze w 1393-1408, Glaubitzowie w 1302 r., Grünbergowie w 1322 r., Haugwitzowie, Kittlitzowie w początku XIV w., Köckeritzowie w 1306 r., Kottwitzowie w latach 1312-1317, Kreckwitzowie w latach 1296-1326, Löbenowie w latach 1291-1301, Lossowie w 1330 r., Niebelschützowie ok. 1350 r., burgrabia szprotawski von Pannowitz był obecny w księstwie już w 1296 r., Rechenbergowie obecni w 1290 r., por.: T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, „Katalogi rodzin”, s. 191-313.

<sup>17</sup> C. Grünhagen, *Die alten schlesischen Landesfürsten und ihre Bedeutung*, Breslau 1886, s. 16-17.

gów pozostawał naturalnie dwór z całym swoim splendorem. Dwór glogowski był położony w nieznacznej odległości od gniazd rodowych rycerstwa, co umożliwiało utrzymywanie stałej kontroli nad pozostawionym majątkiem i nie likwidowało więzi rodzinnych, choć z drugiej strony pieniądze potrzebne na podróż pochodziły często właśnie ze sprzedaży dóbr, na co jednak nie zdecydowano się często. Uczynił tak np. przed 1312 r. Günther II. Jego syn Johann I von Biberstein pojawił się nawet wśród manów księstwa glogowskiego<sup>18</sup>.

Księstwo glogowskie konkurowało więc z takimi ośrodkami, jak dwory brunszwicki Welfów (Jana i Albrechta I), miśnieński, turyński dwór Hermana I Ludowinga na Wartburgu, miśnieński dwór margrabiego Henryka Dostojnego czy anhalcki, gdzie rządy sprawował m.in. hrabia Henryk, teść Rogatki. Następnie przytacza się dwory praski Wacława I (1235-1253), Przemysła Ottokara II (1253-1278), Wacława II (1278-1305) i Jana Luksemburskiego (1310-1346), habsburski w Wiedniu i węgierski Andegawenów. W podróż udawano się również na dwory Brandenburgii. Na Pomorzu Zachodnim zainteresowanie przykuwała działalność Barnima I (zm. 1278) – tutejsi rycerze pochodzili głównie z Westfalii, Brunszwiku i Bremy, a na Pomorzu Gdańskim w latach 1256-1258 dwór Sambora tczewskiego. Znamię krucjat nosiły już wyprawy do Prus oraz Inflant. Towarzyszył im zarówno miraż sławy, jak i szybkiego wzbogacenia się. Te dwory przyciągały minesängerów, spragnionych śmiałych czynów wabiły turniejami oraz organizowanymi konkursami poetyckimi. Dużą rolę w kontaktach odgrywały też inne dwory piastowskie Śląska<sup>19</sup>.

Istnienie tych ośrodków było więc wystarczająco silnym bodźcem motywującym decyzje o opuszczeniu rodzinnych stron. Podjęcie ich wspierać mogły silne niekiedy związki dworu glogowskiego z dynastiami niemieckimi. Taki stan rzeczy sugeruje na pewno związek Konrada I glogowskiego z Zofią z Wettynów (1271-1274), choć Piastowie śląscy byli związani z Wettynami już przez św. Jadwigę. Wspomnijmy również małżeństwo Henryka III glogowskiego z księżniczką brunszwicką. Dwór glogowski miał przyciągnąć 9% wszystkich przybyłych na Śląsk, co ukazuje nam funkcjonalną żywotność tego ośrodka, a ponadto mogło mieć pozytywne przełożenie na politykę ludnościową księstw. Nie wiemy dokładnie, w jakim stopniu dwór glogowski był w ówczesnym czasie w stanie dać opiekę i schronienie nowo

---

<sup>18</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 200; H. Knothe, *op. cit.*, s. 118; J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913, s. 54.

<sup>19</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 83-90.

przybyłym, z których znaczna część szukała na Śląsku korzyści materialnych. Takiego schronienia szukała na pewno rodzina Kamenzów w drugiej połowie XIII w. Z drugiej strony dwór głogowski musiał być ośrodkiem kultury rycerskiej, gdzie doświadczenia mogli nabywać młodzi rycerze, jak przebywający w latach 1310-1412 w Głogowie Pecold von Techwitz<sup>20</sup>. Prowadzone przez książąt głogowskich wojny czy samo bogate w turnieje życie dworskie musiały być również źródłem przygód. Taką rolę odegrały prowadzone przez Bolesława Rogatkę wojny z margrabią miśnieńskim, obrona Śląska przed ruchami wojsk mongolskich z 1241 r. oraz z lat 1259-1260 czy prowadzone w latach 1296-1306 przez Henryka III głogowskiego i jego synów wojny o dzielnicę wielkopolską, w których musieli uczestniczyć rycerze niemieccy. Wyłącznie ośrodek-centrum był w stanie zapewnić rycerzom rozrywkę, gdyż życie poza nim było monotonne i nieciekawe. Niejako myślą przewodnią etosu rycerskiego odróżniającą go od mieszczan i chłopów był obraz rycerza podróżnika. Rycerze występowali więc u boku książąt, często zawierając związki małżeńskie z pannami wywodzącymi się z miejscowego możnowładztwa czy książęcego fraucymeru. Ale na samym dworze bawiono okresowo. Nie każdemu udało się osiąść przy nim na stałe, a mimo długotrwałego często przywiązania do ziem księstwa zdarzało się, iż rodzina opuszczała je, udając się w głąb Śląska bądź dalej, na tereny Moraw, Czech, Prus czy na Węgry. Już w połowie XIII w. w związku z wojną prowadzoną przez Bolesława Rogatkę pojawiły się w Głogowie takie nazwiska szlacheckie, jak Neudek, Stein, Schenckendorf, Leibenthal, a w pół wieku później Frankenberg, Kamenz, Skassow czy przedstawiciele rodziny Buntensee'ów, którzy w szybkim czasie doszli do wysokich urzędów w księstwie głogowskim<sup>21</sup>. W 1380 r. słyszymy też o Hannosie Lezwitzu (Lestwitz), który służył pod Henrykiem VII Rumpoldem<sup>22</sup>. Te związki pozostawały żywe, a rycerze powracali wielokrotnie po kilku latach. Ostatnim momentem silnego napływu rycerstwa mogła być wojna o sukcesję głogowską prowadzona w latach 1480-1488, w której brały udział zarówno strona piastowska, brandenburska, jak i również węgierska i czeska<sup>23</sup>.

---

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 60-61.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 21 i 48.

<sup>22</sup> J. Sinapius, *op. cit.*, t. 1, s. 588, t. 2, s. 778.

<sup>23</sup> Jednak, jak pisał T. Jurek „[...] napływu niemieckich rycerzy nie należy wszakże traktować wyłącznie w kategoriach ich wykorzystania w wewnętrznych rozgrywkach o władzę. Dla książąt byli raczej jednym z ważnych elementów wymarzonej 'modernizacji' kraju. Już w XIII w. rycerstwo śląskie nabrało dwuetnicznego charakteru”: T. Jurek, *Elity Śląska w późniejszym średniowieczu*, [w:] *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 406-407.

Głogów stanowił więc jedno z centrów politycznych średniowiecznego Śląska, który z kolei zaczynał być groźnym konkurentem tak dla Marchii Brandenburskiej, jak i Wielkopolski. Jednocześnie z przemianami na dworze głogowskim zauważamy powolną emancypację stanu szlacheckiego, którego bazą ekonomiczną stał się majątek ziemski. Głogowskie rycerstwo pozostawało zróżnicowane pod względem etapów migracyjnych. W samym księstwie głogowskim występowały rody egzystujące tu od dawna oraz nowo przybyłe<sup>24</sup>. Nie tylko jednak posiadanie ziemi musiało wpływać na pozycję stanową. Początkowo o społecznej wartości osoby mogło stanowić również sprawowanie określonego urzędu. Warstwa rycerska, długo otwarta, zaczęła się zamykać. Tytuły, prawa własności i przysługujące im uprawnienia zwierzchnie stały się dziedzicznymi, tak jak niektóre urzędy. W ślad za tym podążyły specyfikacje prawne dotyczące ulg w zakresie powinności ekonomicznych udzielane teraz rycerstwu oraz instytucjom kościelnym. Od XIV w. zaczęto nawet roztaczać pełnię praw względem mających własny samorząd osadników prawa niemieckiego. Nadania na prawie niemieckim zlikwidowały zależność rycerza od świadczeń ekonomicznych oraz od jurysdykcji książęcej. W posiadanie dóbr wchodziło się więc przez nadanie, uzyskanie zastawu bądź kupno. Zaznaczmy, iż z zastawów czy nadań książęta rzadko się wycofywali, nie dysponując z reguły wystarczającymi środkami finansowymi na ich wykupienie. Rycerstwo otrzymało przywilej książęcej odpowiedzialności karnej. Opisywane zjawiska w księstwie głogowskim nabrały rozpędu w XV w., zwłaszcza w okresie rządów śląskich Jerzego z Podiebradu, Macieja Korwina, Władysława II Jagiellończyka i jego braci.

Początkowy dwubiegunowy podział rycerstwa na wielmożów i szeregowych wojów zaczął zanikać. Przed wszystkim zwiększyła się liczba osób ubiegających się o przysługujące możnowładztwu tytuły, co spowodowało obniżenie ich rangi, a tym samym łatwiejsze przenikanie do tej grupy osób dotychczas z nią niezwiązanych. Wojowie mający prawa wojskowe czy rycerskie, wykorzystując zachwianie pozycji majątkowej wielmożów, dbali o rozszerzenie swego stanu posiadania, w czym pomogło im rozdawnictwo dóbr przez książęta. W ten sposób wśród rycerstwa wykształciło się wiele stadiów przejściowych od biednych wojów do panów. Warstwa ubogich wojów uległa w ciągu XIII w. zanikowi, razem z wygasającym teraz, a reprezentowanym przez nich znaczeniem militarnym, które w okresie wcześniejszym dawało możliwość szybkiego awansu dzięki prowadzonym

---

<sup>24</sup> H. Aubin, *Geschichte Schlesiens*, t. 1, Breslau 1938, s. 286.



wojnom. Oprócz nich zanikała również warstwa odpowiadająca niemieckim burgmanom, a więc wojów związanych z grodami. Napływ obcego rycerstwa spowodował zaszczerpiecie nowych wyobrażeń na temat rycerstwa, a przyniesione przez nich prawo lenne zatamowało swobodny przepływ między stanami społecznymi, gdyż nie wszyscy właściciele majątków byli teraz w stanie podołać obowiązkowi służby konnej. Ponadto prawo lenne pogrzyżyło dawną formułę prawa do ziemi. Na skutek tego możliwe było pojawienie się władztw gruntowych nowego typu, które zostały oparte na obu zasadach. Właściciel posiadał dobra wraz z prawami książęcymi do nich, jednocześnie musiał się odwdzięczać panującemu służbą konną i świadczeniami finansowymi<sup>25</sup>. W ten sposób rozpadowi ulegała dawna grupa rycerska posiadająca ziemię na prawie alodialnym, czyli polskim prawie rycerskim. Prawa do ziemi zawierały w sobie niższe (*iudica minora*), wyższe (*iudica maiora*) sądownictwo oraz zwolnienie od tradycyjnych danin. Jednak grupa posiadaczy lenn nie w całości należała do rycerstwa. Na tych samych zasadach nabywali lenna mieszczanie i sołtysi. W związku z czym doszło do podziału na grupy rycerzy (pasowani), „ludzi rycerskich” (niepasowani) i wasali<sup>26</sup>. Upadek części społeczności rycerskiej starego typu nastąpił ponadto na skutek upadku struktur ekonomicznych wobec dynamicznej działalności bogatego rycerstwa, mieszczaństwa oraz Żydów. Doszło tym samym do stworzenia bliżej nieokreślonego *Rittermäßigkeit*. Utrwalający się z biegiem czasu w mentalności śląskiej zachodnioeuropejski obraz rycerza, modulował zarówno samo pojęcie, jak i istotę rycerstwa, a zanik rycerstwa był związany głównie z zanikiem klasycznych, wywodzących się ze średniowiecza, wyobrażeń o wojennych motywach charakteru rycerskiego<sup>27</sup>.

---

<sup>25</sup> Tak wyglądały stosunki również na terenach, skąd migrowało późniejsze rycerstwo niemieckie na Śląsk: H. Knothe, *op. cit.*, s. 84-85; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 169-172.

<sup>26</sup> T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 172.

<sup>27</sup> H. Wutke, *Die Entwicklung der öffentlichen Verhältnisse Schlesiens vornämlich unter den Habsburgern*, t. 1, Leipzig 1842, s. 322; Zanik kunsztu militarnego dał się zaobserwować już w okresie wojny stuletniej we Francji, podczas walk Szwajcarów z Habsburgami, w wyprawach tych ostatnich przeciw Turkom czy podczas wojen husckich: H. Markgraf, *Über eine schlesische Rittergesellschaft am Anfange des 15. Jahrhunderts*, MSASB, 12: 1915, s. 82.

### 1.3. Emancypacja stanu szlacheckiego (osadnictwo rycerskie, kształtowanie stosunków lennych i prawa spadkowego)

Początkowo niemieccy osadnicy osiadali na ziemiach książęcych<sup>28</sup>. Późniejsze przemiany były już wypadkową osadnictwa niemieckiego i nowych stosunków prawnych przez nich zaszczerpionych<sup>29</sup>. Już w okresie bezpośrednio po hołdzie złożonym Janowi Luksemburczykowi przez księstwa śląskie zaszły pewne zmiany w obrębie struktur społecznych, a tym samym w ustroju śląskim. Późne średniowiecze było świadkiem rozpadu licznych rodów oraz wykształcenia się warstw rycerstwa dotąd nieznanych. Pod wpływem gospodarczej ewolucji doszło do wyodrębnienia nowej, stojącej wyżej niż poprzednio warstwy społecznej. Jej przedstawiciele, lepiej uposażeni, sprawowali władzę w imieniu księcia. Miała ona teraz szerszy wymiar w stosunku do ludności poddanej. Z drugiej strony „zacierała” się różnica pomiędzy książętami lokalnymi a kierującymi większymi jednostkami administracji terytorialnej. Ci pierwsi, nie będąc w stanie sprostać wymaganiom, jakie nakładały na ich barki posiadane prerogatywy, uciekali się do szukania oparcia w osobach lub instytucjach, wykorzystując rozdawnictwo dóbr w formie nadań. W ten sposób powstawały nowe majątki lub do dużych rozmiarów rozrastały się już istniejące. Razem z ziemią nadawano zazwyczaj również pozostające do tej pory w ręku książęciem uprawnienia ekonomiczne i jurysdykcyjne. Taka polityka książąt śląskich podtrzymywała zainteresowanie Śląskiem wśród rycerstwa niemieckiego. Rycerstwo śląskie legitymowało się więc posiadaniem ziemi jako źródłem korzyści gospodarczych oraz autorytetem, jak i stanowiącymi go środkami nacisku, a nadania stały się powszechną formą kreacji politycznej, stosowaną również względem kleru. O szerokiej partycypacji rycerstwa w życiu księstwa świadczą liczne podpisy świadków na dokumentach.

Niejednokrotnie książęta odstępowali dobra nie tylko z powodów *der getreuen Dienste*. Mogło się za tym kryć zadłużenie u swoich rycerzy, jak np. przy scedowaniu na Nicola von Rechenberg królewskiej części Bytomia Odrzańskiego oraz Tarnowa przez króla Wacława. W 1381 r. w ich rękach

---

<sup>28</sup> F. Rachfahl, *Grundherrschaft in Schlesien*, Leipzig 1895, s. 112.

<sup>29</sup> „Podział dominium (w stosunku do ziemi i ludzi) między państwo i możnych stawał się [...] niezbędny. Dokonał się on za pośrednictwem systemu immunitetów, czyli wyłączania majątków elity społecznej (możnych), spod działania prawa książęcego, co z kolei wraz z procesem nadawania ziemi, stało się istotnym czynnikiem ukonstytuowania się własności feudalnej, to znaczy własności możnych i coraz liczniejszych grup rycerzy (szlachty)”: J. Topolski, *Przełom gospodarczy w Polsce XVI wieku i jego następstwa*, Poznań 2000, s. 11.

były już udziały królewskie w Bytomiu, Tarnowie i kilku wsiach, a w 1397 r. z rąk księcia legnickiego Ruprechta – sprawującego funkcję opiekuna małoletnich książąt głogowskich – zakupili Przemków. W 1468 r. otrzymali Sławę, a w 1516 r. Otyń w zamian za wierną służbę. Następnie weszli w posiadanie Siedliska, całości Bytomia Odrzańskiego i części Nowego Miasteczka. Wydaje się, iż doprowadzenie do zadłużenia skarbu książęcego było pewnym sposobem pozyskania dóbr książęcych. Długi mogły dotyczyć również niewypłaconego żołdu, jak było w wypadku Lorenza Rohowffzky'ego czy Marquarta Schwolssky'ego. Dłużnikiem na opiewającą 879 guldenów (gld.) węgierskich sumę w tej sytuacji pozostawał Jan II Szalony. Wyżej wspomniani zostali obłaskawieni dzierżawą ceł w Głogowie, do chwili spłacenia sum. Jeśliby i to nie starczyło, mieli otrzymać cła na przedmościańskich i gaworzyckich dobrach książęcych<sup>30</sup>. I tak pojawiły się rodziny, które miały w przyszłości odgrywać dominującą rolę w życiu księstwa<sup>31</sup>. Przykładem jednej z większych fortun pochodzących z nadań był majątek Lutolda i Jana Wirsingów, którzy w 1386 r. nabyli Nowe Miasteczko wraz z siedmioma wsiami w tym weichbildzie<sup>32</sup>.

To właśnie na szlachcie spoczywał główny ciężar rządów administracyjnych księcia. Na jej poparciu zależało już takim namiestnikom, jak Jan Karnkowski, Dionizy z Zachradku, Wojciech Sobek, Mikołaj Piesek czy samym Władysławowi, Janowi Olbrachtowi i Zygmunтови Jagiellonowiczom. O poparcie szlachty od pierwszych lat swego panowania zabiegali również Habsburgowie. Wysokie urzędy śląskie pozostawały zawsze w rękach szlachty<sup>33</sup>. Szlachta uzyskała już w początkach XVI w. potwierdzenia praw lennych do swoich majątków, które następnie każdy Habsburg potwierdzał bezpośrednio po objęciu tronu czeskiego<sup>34</sup>. Posiadając dobra poza granicami Śląska, należało uzyskać analogiczne potwierdzenie również tamtejszej zwierzchności lennej. Przykładowo Rothenburgowie w 1501 r. otrzymali potwierdzenie saskie dla dóbr żagańskich, w 1503 r. od Zygmun-

---

<sup>30</sup> CDS, t. 28, s. 34, nr 115 i s. 127, nr 714.

<sup>31</sup> W XV w. dobra Bytomia w 1469 r. przejęli Glaubitzowie. W Glinicy od 1447 r. notowani są mający tu przetrwać cały okres habsburski Niebelschützowie. Rozszerzały się też majątki Tschammerów – w 1491 r. Jan II oddał im dobra w weichbildzie szprotawskim, do których prawa obejmowały również sądownictwo wyższe i niższe. W 1465 r. na Szklarkach szprotawskich pojawili się bracia Unruhowie: CDS, t. 28, s. 184 i 264; S. Kowalski, *Miasta Środkowego Nadodrza dawniej – historia zapisana w zabytkach*, Zielona Góra 1994, s. 22.

<sup>32</sup> *Lehns- und Besitzurkunden...*, t. 1, s. 199-200.

<sup>33</sup> J. Borngräber, *Schlesien. Ein Überblick über seine Geschichte*, Koblenz 1955, s. 45.

<sup>34</sup> Zawierało się to w ogólnych potwierdzeniach przywilejów: ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 2, Faz. 1, s. 4-5.

ta i w 1519 r. od Ludwika II dla dóbr głogowskich, a w 1520 r. od Joachima, markgraфа brandenburskiego dla dóbr krośnieńskich<sup>35</sup>.

Na przepisy lenne wpływało przejmowanie norm Zwierciadła Saskiego. Zgodnie z nimi dziedziczyć mógł osiadły w dobrach agnat, choć czasami tzw. *Landrecht* zezwalał na przejmowanie dóbr przez kobiety. O coraz silniejszej organizacji stanowej rycerstwa świadczyły również przywileje nadawane rycerstwu całego księstwa. Ogół szlachty, dokonując potwierdzeń własnościowych wynikających z prawa dziedziczenia, powoływał się w istocie na przywilej Zygmunta Jagiellończyka z 1505 r. oraz przywilej tzw. *proximi Agnati* wydany przez Władysława Jagiellończyka w 1508 r.<sup>36</sup> W 1508 r. wraz z przywilejem niepodzielności księstwa głogowskiego nadeszła instrukcja, iż księstwo nie może być ani zastawiane, ani oddzielane od struktur ziem śląskich. Jednocześnie król potwierdził dziedziczość alodiów księstwa głogowskiego względem synów, braci i bratanków, a także innych krewnych zmarłego płci męskiej. W wypadku zejścia męskich spadkobierców, kobiety (córci bądź siostry zmarłego) były również uprawnione do dziedziczenia połowy schedy<sup>37</sup>. Swego prawa tą drogą dochodzili przykładowo Adam Melchior i Gotthard von Dyhern do majątku w Zabrze jeszcze w 1657 r., po zmarłej dziedziczce, Annie Marii von Montany z domu von Dyhern. Jak czytamy z odpisu przywileju z 1508 r. przysługiwał on „rycerstwu i manom oraz ich braciom i dzieciom braci oraz najbliższym przyjaciołom całego księstwa głogowskiego [...] po wieczne czasy”<sup>38</sup>. W wypadku przedłużających się sporów testamentarycznych w mocy dokonywania sekwestru majątku była Kamera Królewska (*Königliche Kammer*)<sup>39</sup>. Spory dziedziczne pozostawały najgorętszymi i najbardziej widocznymi w historii nowożytnej księstwa głogowskiego<sup>40</sup>.

<sup>35</sup> CDS, t. 24, s. 24, nr 5, 6, 8, 9.

<sup>36</sup> N. Henelius, *Silesiographia renovata necessariis Scholiis observationibus et indice aucta*, Cap. VIII, Wratislaviae-Lipsiae 1704, s. 623 i 626.

<sup>37</sup> „[...] das Sy (szlachta) Ihren Töchtern und Swestern ains tails Irer Lehenngueter vorschrieben haben [...]”: A. Gryphius, *Glogauisches Fürstenthumbs Landes Privilegia aus dem Originalen an tag gegeben...*, Lissa 1653, s. 37; J.S. Schickfuss, *New vermehrte Schlesi-sche Chronika und Landesbeschreibung bis 1969*, ks. 3, Jena-Breslau 1625, s. 431.

<sup>38</sup> „Der bemerkten Ritterschaft und Mannschaft und all ihrer Brüder und Brüderskindern und nechste gesteheten Freunden, dem gemeinen Fürstentumb Groß Glogau”: APZG, Majątek Zabór, sygn. 4, s. 18 oraz sygn. 3, 4, s. 5, 13, 17, 51. Na przytoczone dokumenty powoływano się jeszcze wielokrotnie: sygn. 6, s. 6. Podziału majątku dotyczyły pisma cesarskie z 28 kwietnia 1666 r., oraz 26 października 1666 r.: sygn. 15, s. 7 i 9.

<sup>39</sup> Co też uczyniła w 1663 r. skutkiem procesu o Zabór Adama M. von Dyhern z Wolfem Alexandrem von Stosch: APZG, Majątek Zabór, sygn. 12.

<sup>40</sup> Jednymi z najdłuższych sporów stojących w łonie głogowskiej szlachty był z pewnością niekończący się zatarg spadkobierców Kaspra von Rechenberg o pozostawiony przez niego majątek w Przemkowie w latach 1612-1613: APZG, Akta miasta

Dla głogowskiej szlachty prawo unigenitury było tak naturalne i zakorzenione w mentalności, jak w Rzeczypospolitej multigenitura, a rodzice szlacheccy – jeśli mieli potomka męskiego – nie byli zobowiązani do nadawania córkom nadziałów z dóbr rycerskich stanowiących zarazem dobra lenne czy alodialne<sup>41</sup>. Księstwo głogowskie dysponowało jednak przywilejem, dzięki któremu w sytuacji braku męskiego potomka mogły dziedziczyć córki stojące w stosunku prawnym w pierwszeństwie wobec innych agnatów czy osób powiązanych z majątkiem testamentarycznie<sup>42</sup>. Przed spadkobranieciem nawet małżeństwo z zamożną jedynaczką nie mogło być traktowane przez potencjalnych konkurentów jako „ekspektatywa” na uzyskanie cennych dóbr szlacheckich. Jednak przyszli małżonkowie mogli liczyć na posag, który zabezpieczony następnie w wianie miał się stać własnością szlachcica aż do momentu rozwiązania małżeństwa bądź jego śmierci. Jeśli o dziedzictwo po ojcu konkurowały dwie płcie, wówczas dobra mogły być rozdzielone w ten sposób, iż każdy z synów otrzymywał podwójną stawkę oszacowanych uprzednio dóbr, które dziedziczyła ich siostra<sup>43</sup>. Ponadto prawo rycerskie zakładało dwa sposoby dziedziczenia dóbr małżeńskich, uzależnione od dwóch różnych momentów prawnych. Jeden z nich zakładał pojawienie się potomstwa z małżonków, drugi jego brak. W pierwszej sytuacji przy stracie żony, mąż przejmował 2/3 dóbr wniesione przez nią w posagu. W sytuacji jednak, gdyby oboje mieli więcej niż czworo dzieci, wdowiec miał prawo jedynie do połowy dóbr. Jeśli mąż zmarł wcześniej, to bezdzietna żona dziedziczyła 1/3 jego spuścizny. Wówczas do podziału miały zostać wystawione posiadane przez nią prawem wiana nieruchomości oraz kosztowności (z wyłączeniem rzeczy osobistych). Jeżeli wdowa zadowoliliby się wycofaniem swego wiana i nie rościłaby pretensji do majątku nieboszczyka, to wiano miało w całości pozostać przy niej. Dość istotne znaczenie miały prawa do dziedziczenia przez spokrewnione rodziny szlacheckie i zależały zarówno od liczby pozostawionych dzieci, wielkości pozostawionego majątku oraz bliskości pokrewieństwa. Dużej straty doznawał ten z małżonków, który przeżywszy, ponownie zawarł związek

---

Przemków, sygn. 55, a także trwające do 1626 r. spory między jego synami o długi pozostawione przez ojca, które Elisabeth von Rechenberg musiała następnie spłacać w latach 1635-1639: APZG, Akta miasta Przemków, sygn. 65 i 67.

<sup>41</sup> „Rittergut, welches zu den allodifizirten ehemaligen Lehngüter gehört”, por.: A. Wentzel, *Das jetzt bestehende Provinzial-Reche des Herzogtums Schlesien und der Grafschaft Glatz*, Breslau 1839, s. 66.

<sup>42</sup> M. Merian, *Topografia Bohemiae, Moraviae, et Schlesiae, das ist die Beschreibung und eigentliche Abbildung der vornehmsten und bekantisten Statte und Plätze in dem Königreich Böheim und einverleibten Landern Mähren und Schlesien*, Frankfurt 1650, s. 146.

<sup>43</sup> A. Wentzel, *op. cit.*, s. 66-67.

małżeński, a sprawa komplikowała się z chwilą wejścia dzieci w wiek sprawny, bądź gdy jedno z małżonków miało dzieci z innego małżeństwa – i one miały bowiem naturalne prawo do swego przydziału w dziedzictwie. Z takich „trudnych” sytuacji często pokrzywdzone wychodziły wdowy, które mogły pozostać w zasadzie bez zabezpieczenia finansowego na przyszłość. Oczywiście wówczas to zazwyczaj dzieci – jeśli nie wspólnie, to na pewno jedno z nich – przejmowały opiekę nad rodzicem<sup>44</sup>.

Zaznaczenie odrębności stanu szlacheckiego nastąpiło w kolejnych latach 1510-1513<sup>45</sup>. O poczuciu przynależności do zbiorowości szlacheckiej księstwa mógł świadczyć zwłaszcza akt z 1513 r. dotyczący regulacji specyficznych kwestii lennych spadkowych i dzierżawno-sprzedajnych, a także sądowniczych pośród szlachty glogowskiej. Szlachta otrzymała w nim status uprzywilejowany pośród nienależących do stanu. Po pierwsze, miała prawo wyboru dwóch ziemskich przedstawicieli do sejmu śląskiego, a po drugie, w dalszej kolejności otrzymała wyłączne prawo obsadzania synekur kościelnych w księstwie. Dotyczyło to przede wszystkich prałactw, kanonikatów, ale również, co ciekawe, probostw. 19 września 1513 r. Jacob von Salza wydał publiczne zarządzenie, w którym zabronił sprzedaży ziemi oraz nadawania tychże w lenno bądź opatrzenia ich w prawa dziedziczne osobom nie pochodzącym ze stanu szlacheckiego, pod groźbą utraty sum już wyłożonych. Postanowienia te zostały przyjęte na sejmiku ziemskim w Bytomiu Odrzańskim i głosiły, iż z transakcji tych miało być wyłączone zarówno duchowieństwo, jak i mieszczanie, z wyjątkiem równocześnie podniesionych przez króla do stanu szlacheckiego bądź – co było wynikiem, jak się wydaje, zaistniałej praktyki – prowadzących żywot „zbliżony do szlacheckiego”<sup>46</sup>. Dalsze postanowienia dotyczyły indygenatu, praw szlacheckich i odrębnego sądownictwa szlacheckiego (*Mannrecht*). W zasadzie już definitywnie określono w nim prawo spadkowe szlachty. Ustalono, iż jeśli zmarły nie pozostawił żadnego męskiego dziedzica (*Leibeserbe*), to połowa dóbr przechodziła na następnego potomka po mieczu, a druga część na córki zmarłego. Jeśli zmarły nie miał córek, to wówczas tę część powinny dziedziczyć jego siostry, a jeśli i tych nie było, to wówczas reszta

---

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 71-72.

<sup>45</sup> Dokumenty wydane w tych latach dotyczyły w szczególności wolnego prawa sprzedaży dóbr, możliwości nadania indygenatu przybyszom oraz prawa manów i stanowiły o emancypacji szlachty spod prawa dominialnego: A. Gryphius, *op. cit.*, s. 52-55; ÖS, HHSA, J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 430-441; F. Minsberg, *Geschichte der Stadt und Festung Gross-Glogau*, t. 2, Glogau 1853, s. 4-5.

<sup>46</sup> F. Minsberg, *op. cit.*, s. 4; J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau...*, Glogau 1913, s. 175.

dóbr przechodziła na spadkobierców po mieczu, którzy działali zgodnie z literą cesarskiego prawa lennego. Dokument zatwierdzili pisemnie reprezentanci szlachty całej ziemi bezpośrednio po zakończeniu obrad sejmiku<sup>47</sup>. Sprecyzowano, iż szlachcie przysługuje prawo do uzyskania zezwolenia na sprzedaż dóbr duchownym czy mieszczanom w wypadku uzyskania przez nich szlachectwa bądź uprzedniego zamieszkiwania przez nich dóbr rycerskich. Dodajmy, iż ziemi nie mogli nabywać nie tylko mieszczanie czy duchowni, ale również osoby nieprawego pochodzenia, a mimo to żyjące „po szlachecku”<sup>48</sup>.

Postanowienia te były wielokrotnie łamane i nie weszły w zwyczaj w aż tak ostrym kształcie, choć na dokument z 1513 r. szlachta powoływała się przez cały okres rządów habsburskich. Podnieśli tę kwestię Rechenbergowie w połowie XVII w. po utracie majątku otyńskiego na rzecz jezuitów, starając się w 1668 r. bezwocownie o porozumienie z zakonem. Z kolei miasta, jako zbiorowości prawne, często były posiadaczami i nabywały prawa lenne. Przykładów na to było wiele. Jednym z nich może być sprzedaż Szprotawie w 1599 r. Gościszowic i Dzikowic, nabycie w 1615 r. dóbr w Modłej czy dóbr w Grodźcu Małym w 1687 r. przez Głogów za 3000 gld.<sup>49</sup> Kilka lat wcześniej miasto nabyło łąki przy Łagoszowie Małym oraz winnice położone od strony Brzostowa<sup>50</sup>. Mieszczanie posiadali też grunty indywidualnie. Innym przykładem było posiadanie dóbr zarówno miejskich (Lubrza, Ołobok), jak i wiejskich przez korporacje duchowne. Dokładnie rzecz ustalono dopiero w zarządzeniu cesarskim z 31 marca 1713 r. i dotąd przy

---

<sup>47</sup> Dla weichbildu głogowskiego byli to Ernst von Niebelschütz na Rzeczycy i Siegmund von Looß na Jerzmanowej, dla koźuchowskiego Melchior von Knobelsdorff, Albrecht von Schlichting oraz Friedrich von Dyhern, dla górowskiego Kaspar von Schettl na Grabowie i Georg von Kottwitz na Chobieni, dla szprotawskiego Nicolai von Kittlitz (w oryg. Kietlitz) na Małomicach, starosta szprotawski Georg von Nostitz (w oryg. Nostwitz) oraz Seifert von Nechel na Chichach, dla zielonogórskiego Balthasar von Löbele na Konotopie i Burghard Zabelsdorf na Przytoku, dla świebodzińskiego Hans von Stentsch na Szczańcu i Hans von Schlichting na Ojerczycach oraz niewspomniany w Kodeksie Dyplomatycznym, Hans von Nostitz. Podpisy złożono na sejmiku odbytym w Bytomiu: APW, Księstwo głogowskie, Rep. 24, sygn. 43; CDS, t. 28, s. 4; *Statuten und Willküren der Ritterschaft des Fürstenthum Glogau wegen des Lehmanfals*, No. 6. a, 1513, [w:] F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 167; H. Schmidt, *Geschichte der Stadt Grünberg*, Grünberg 1922, s. 453; CDS, t. 28, s. 4, nr 12 i 14 a. „Dopiero czasy nowożytne przyniosły równouprawnienie własnoręcznemu podpisowi wystawcy, który do tej pory tzn. już w XVI w. uzupełnia się nawzajem z pieczęcią przez legalizację dokumentu”: W. Fabijański, *Dawne pieczęcie na Dolnym Śląsku*, Wrocław 1980, s. 5.

<sup>48</sup> Jak to określono „Dass sie auf dem Lande wohnten, mit dem Lande litten und sich adelich hielten”, por.: F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 5.

<sup>49</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 525, s. 5; *Der Stadtrath zu Glogau kauft das Gut Modlau*, No. 20. 1615, [w:] F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 214-215.

<sup>50</sup> J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau...*, s. 332.

zakupie dóbr zainteresowany musiał wylegitymować swoją przynależność do panów bądź szlachty. Tym samym wiążący pozostał wyłącznie głogowski indygenat, który świadczył o prawnej przynależności rodziny do szlachty księstwa. Możliwe nawet, iż po tym roku prawo zakupu dóbr rycerskich miała wyłącznie zasiedziała w księstwie szlachta czy uszlachceni przed 1701 r., choć nie wydaje się, by tego przestrzegano. W podobny sposób szlachta starała się przejąć majątki rustykale chłopów, których po prostu odsuwano od praw w ich własnych domenach i za pomocą tych dóbr zaokrąglano własne. Cesarz dopiero w 1739 r. zakazał takiego procederu. Reskryptem Kancelarii Wiedeńskiej zagroził nawet, iż ci ze szlachty, którzy okazaliby się *renitent moros* wobec postanowień, mieli popaść w cesarską niełaskę<sup>51</sup>.

Nowa wartość lenna przyniosła rychłe wykształcenie się wyraźnego podziału na stany społeczne Śląska. Wynikała ona, jak pisał S. Śreniowski, z zanikającego już dualizmu zależności lennej tutejszego rycerstwa, który sprawił, że jeszcze w okresie średniowiecza miało ono bierną i czynną „zdolność lenną”, co polegało na tym, iż było lennikiem książąt śląskich, a zarazem panem lennym wójtów, sołtysów oraz – choć nie zawsze – mieszczan i chłopów. Wzrost siły politycznej stanu szlacheckiego był możliwy dzięki słabej władzy książęcej w stosunku do świadczeń ekonomicznych ludności poddanej, a tym samym nadwątlonym jej podstawom. Kontynuacją tego procesu był rzeczony przywilej z 26 sierpnia 1508 r., w którym korona odstąpiła od nakładania podatków i innych świadczeń za wyjątkiem ich odpowiedników ogólnośląskich. Całość powtórzono w 1511 r. Ponowną rekompensatą dla królestwa było objęcie w 1508 r. bezpośrednich rządów w księstwie głogowskim przez monarchę<sup>52</sup>.

## 2. Wyznaczniki kulturowe

Szlachta miała wiele przywilejów stanowych, które oddzielały ją od innych warstw społecznych. Prerogatywą o szczególnym znaczeniu było istnienie sądów rycerskich rozstrzygających spory o naganę szlachectwa oraz sprawy honoru i czci osób krwi szlacheckiej. Możliwe, że w czasie tego rodzaju rozpraw, jak w innych częściach Europy, stosowano przysięgę z podniesio-

---

<sup>51</sup> H. Wutke, *op. cit.*, t. 2, s. 138-139.

<sup>52</sup> Por.: S. Śreniowski, *Historia ustroju Śląska*, Katowice-Wrocław 1948.



nymi palcami w kierunku słońca, tzw. przysięgi na słońce<sup>53</sup>. W sprawach tych orzekał książę śląski wybrany przez strony sporu. Towarzyszyła mu ława dwunastu szlachciców. Trybunał ten – jak podkreśla K. Orzechowski – jako honorowy trybunał rycerstwa, przestał być zwoływany na Śląsku może już u schyłku XVII w., na pewno jednak przestał funkcjonować w wieku XVIII, ale nawet niestosowany, uważany był za jeden z podstawowych gwarantów utrzymujących w mocy walory stanowe szlachty. Właściwe zamknięcie stanu rycerskiego dla Śląska dokonowywało się w XV w. i było związane z zaszczerpieniem prawa wyłączności na obejmowanie nowych lenn (wielki przywilej królewski z 1498 r.).

## 2.1. Herb, nobilitacja, nazwiska, „domy”

Wyraz *herb* był pokrewny terminom *arbi*, *arf*, *erwe*, *erbe*, *herbe*, które wywodziły się od pojęć własnościowych związanych z terminologią dotyczącą spadków gruntowych. Wartość znaków herbowych stawała się coraz droższa ich posiadaczom. Już w XVI, a w szczególności XVII w. zarysowały się tendencje do nadawania herbu wyłącznie szlachcie (nadal jednak istniały herby mieszczan – gmerki). Herby szlachty śląskiej były ukształtowanymi u schyłku XII w. znakami bojowo-rozpoznawczymi oraz własnościowymi. Powstały one w wyniku łączenia istniejących już elementów figurujących na proporcach i chorągwiach<sup>54</sup>. Oddziały rycerskie były zorganizowane bowiem na zasadzie formacji jazdy rycerskiej wystawianych przez feudała i walczyły pod godłem pana chorągiewnego. Godła te dały początek większości herbów. Ewolucja ryszunku wojennego (np. tarcza typu normandzkiego) spowodowała umieszczenie herbu na tarczach i hełmach oraz na innych częściach uzbrojenia i stroju rycerskiego, co umożliwiała szybką identyfikację pojedynczych rycerzy. Znaki te zostały następnie przeniesione na podległe im terytoria, stając się tym samym znakiem osobistym, który z czasem trafił na pieczęć. Ten sam zwyczaj przejęła szlachta, co spopularyzowało przenoszenie herbu rycerskiego z tarczy bojowej w pole pieczęci<sup>55</sup>.

---

<sup>53</sup> Był to sposób dość stary, który w sprawach dotyczących urodzenia i szlachectwa zachował się również w czasach nowożytnych, por.: W. Semkowicz, *Przysięga na słońce. Studium porównawcze prawno-etnologiczne*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Bolesława Orzechowicza*, t. 2, Lwów 1916, s. 305-306.

<sup>54</sup> M. Gumowski, *Rycerstwo śląskie...*, s. 23; J. Szymański, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993, s. 11.

<sup>55</sup> K. Blaschke, *Siegel und Wappen in Sachsen*, Leipzig 1960, s. 38; W. Strzyżewski, *Treści symboliczne herbów miejskich na Śląsku, Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim do końca XVIII wieku*, Zielona Góra 1999, s. 16.

Herby przechodziły więc do użycia codziennego i coraz częściej pojawiały się na pieczęciach wraz z towarzyszącym im własnoręcznym podpisem<sup>56</sup>.

Moment ten utrwalił związek znaku z osobą właściciela. Przeszły one w konsekwencji tego procesu z ojca na syna, a zgodność z wytworzoną regułą heraldyczną dawała im miejsce wśród tabel herbowych. Godło herbowe występowało początkowo wprost w polu pieczęci, w drugiej połowie XIII w. otrzymało tarczę, a w XIV w. hełm, labry i klejnot. Ich rozpowszechnieniu służyło przejmowanie herbów przez wasali i szeregowie rycerstwo oraz fakt, iż prawa herbowe – do XV w. w Europie Zachodniej – nie zależały od miejsca w strukturze społecznej i były przyznawane zarówno stanom rycerskiemu, mieszczańskiemu oraz miastom, a nawet chłopom (XIII w.) i kobietom. Efektem podobnych procesów indywidualizacji i ewolucji herbu było wykształcenie dwóch rodzajów godeł herbowych, tzw. figur herbowych i mobiliów, których forma estetyczna ukształtowała się dopiero w epoce renesansu. Wyraz temu dali tacy twórcy, jak Dürer, Cranach czy Holbein młodszy. Ponadto herb zmieniał swój charakter i w końcu stał się oznaką przynależności stanowej. Z chwilą zamknięcia się stanów herb stanowiął wyznacznik szlacheckości, która przysługiwała wyłącznie z urodzenia, a prawo do posiadania herbu można było uzyskać drogą nobilitacji bądź indygenatu. W Niemczech istniały urzędy mające roztaczać ochronę prawną nad herbami<sup>57</sup>.

Herby śląskie nie miały nazw, lecz były związane z nazwiskami, a podobieństwo herbów kilku rodów świadczyło o ich wspólnym pochodzeniu. Ich godła, barwy i klejnot mogły ulec zmianie przy okazji przechodzenia szlachcica do szlachty tytułarnej, potwierdzenia szlachectwa czy wystawienia innego dokumentu związanego ze szlachectwem. Niekiedy dodawano do własnego herbu elementy należące do herbu spokrewnionego czy wymarłego innego rodu. Na Śląsku, jak i w całym cesarstwie, w ten sposób wykształciło się pojęcie pierwotnego herbu rodowego (*Stammwappen*). Przy okazji nobilitacji otrzymywano *Wappenbrief* wydawany na koszt zainteresowanego. Zawierał on rysunek herbu i jego dokładny opis. Staranie się o „udostojnienie herbu”, czy po prostu jego wystawienie wynikało z potrzeby

---

<sup>56</sup> Pieczęcie szlachty były umieszczane głównie na sygnetach, stąd pieczęci pod dokumentami są wielkości zwyczajowych pieczęci prywatnych. W okresie nowożytnym stały się one mniejsze, szablonowe, okrągłe z tarczą herbową w środku, otoczone napisem: M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, *Sfragistyka*, Warszawa 1960, s. 121-123 i 227-228.

<sup>57</sup> A. Kulikowski, *Heraldyka szlachecka*, Warszawa 1990, s. 16-19; J.S. Beckenstein, *Kurze Einleitung zur Wappenkunst und zur Art des Blasonirens*, St. Petersburg 1731, s. 4; J. Szymański, *Herbarz średniowieczny rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993, s. 7-12.

upamiętnienia swej obecności, czy też aspiracji politycznych, które powinny być poparte wiedzą o własnej przeszłości<sup>58</sup>.

W wieku XVI herby stanowiły symbol, który świadczył o przynależności właściciela do stanu szlacheckiego. Ich budowa nosiła również cechy charakterystyczne, świadczące niejednokrotnie o tytularze rodu i pozycji przez niego zajmowanej w ramach własnej grupy społecznej. *Gros* herbów niemieckich powstało w okresie realizacji średniowiecznej idei krucjat, choć ich forma ostateczna – ozdabiana często dewizami rodowo-rycerskimi – była ustalana jeszcze w okresie nowożytnym. Pod względem zewnętrznym herby rycerstwa śląskiego upodabniały się do herbów zachodnioeuropejskich, pod których wpływem dodano im postaci zwierzęce: orły, gryfy i lwy. Herb śląski, w odróżnieniu od polskiego, był zachowanym znakiem jednej rodziny, która pozostawała do siebie w stosunku krwi, a ponadto znakiem przynależności klasowej w momencie zamknięcia się prawnego stanów<sup>59</sup>. Odmiennie niż w Rzeczypospolitej, na Śląsku panowały zachodnioeuropejskie zasady heraldyczne stanowiące o podprządkowaniu danej rodziny jednemu znakowi herbowemu, a polski obyczaj heraldyczny, według którego szlachta tworzyła tzw. rody herbowe, był niezrozumiały. W formie herbu miały prawo pojawiać się elementy nowe, związane z przejściem do szlachty tytularnej bądź wynikające z powtórnego przejmowania znaku od strony polskiej. Przykładem może być herb Ossorya, którym posługiwała się rodzina von Stentsch z domu zarówno szczanieckiego, jak i przytockiego<sup>60</sup>. Znaki herbowe śląskie zapożyczała zresztą i szlachta polska. Takie *Wappen-Vetter* na terenach wschodnich posiadali choćby głogowscy Nostitzowie<sup>61</sup>.

Początkowo szlachta i inni „osiadli na ziemi” (*Landsassen*) stawali się lennikami ze względu na wykonywanie posług o charakterze militarnym

---

<sup>58</sup> Patrycjat mieszczański zaczął w XV w. zabiegać o królewskie nadania herbów jako specjalnego wyróżnienia i łaski. H. Samsonowicz zwraca uwagę na ogólną „fascynację” mieszczaństwa kulturą szlachecką i przejmowanymi pod jej wpływem wzorcami kulturowymi, por.: H. Samsonowicz, *Świadomość genealogiczna mieszczan w Polsce XV wieku*, [w:] *Kultura polska a kultura europejska*, red. M. Bogucka, J. Kowecki, Warszawa 1987, s. 54 i 59; M. Bogucka, *Dzieje kultury polskiej do 1918 roku*, Wrocław 1987, s. 137.

<sup>59</sup> A. Zajączkowski, *Szlachta polska*, Warszawa 1993, s. 19.

<sup>60</sup> W. Strzyżewski, *Związki heraldyczne szlachty polskiej i niemieckiej na przykładzie wybranych rodów (XV-XVIII w.)*, „Rocznik Lubuski”, 28: 1993, s. 85-86; Z. Leszczyc, *Herby szlachty polskiej (faksymile pierwodruku)*, Wrocław 1995, s. 250.

<sup>61</sup> J. Sinapius, *op. cit.*, t. 1, s. 68. Nieliczne z herbów szlachty głogowskiej są przechowywane w: ÖS, AVA, Adelsakten, Wappenbuch I-III; F. Piekosiński, *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899, s. 25-26 i 139-140; M. Gumowski, *Pieczenie śląskie do końca XIV w. – pieczęcie rycerstwa śląskiego*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 3, Kraków 1936, s. 351.

(*Roßdienst*). Od XIV w. jednak pojawił się obowiązek naniesienia lennika do księgi lennei (*Lehnsbuch*). Takie zasady obowiązywały również szlacheckich agnatów rodzin głogowskich. Jednocześnie szlachta starała się ograniczyć możliwości mieszczaństwa związane z przekraczaniem granic stanowych i w 1650 r. cesarz postanowił, iż jedynie dyplom szlachecki (*Adelsdiplom*) uprawnia do dysponowania prawami stanu drugiego oraz wpisem do metryki ziemskiej. Droga do stanu szlacheckiego była w zasadzie dwojaka i prowadziła przez nobilitację oraz indygenat, nobilitacja królewska bowiem musiała uzyskać oficjalne potwierdzenie zgromadzenia stanów księstwa głogowskiego – sejmiku ziemskiego<sup>62</sup>. Awans społeczny był tu jednak łatwiejszy niż w Polsce. Nobilitację można było otrzymać za zasługi zawodowe, naukowe, za długoletnią pracę w administracji państwowej czy miejskiej itp. Mogła być dziedziczna lub nadawana *ad personam* (bez prawa dziedziczenia). Drugie rozwiązanie wynikało z próby ograniczenia dostępności, nie sprawdziło się jednak, gdyż po śmierci nobilitowanego jego dzieciom wystawiano z reguły dokument potwierdzający szlachectwo. Piętnasto- i szesnastowieczne nobilitacje śląskie sprowokowały powstanie podziału na tzw. starą *Uradel* i nową *Briefadel*<sup>63</sup>. Mieszczaństwo nobilitowane otrzymywało ponadto tzw. predykat, czyli wskazanie siedziby rodowej, teraz czytelne właśnie w nazwisku. Charakterystyczna dla zamykania się stanu szlacheckiego była pewna opieszałość kulturowa spowodowana siłą i dynamiką działań mieszczańskich. Podstawową zasadą dotyczącą szlachty śląskiej (bądź mieszczan ubiegających się o szlachectwo) było porzucenie zajęć niegodnych temu stanowi. Mieszczanin oficjalnie nie mógł figurować między szlachtą, dopóki nie porzucił miejskich zajęć oraz nie wszedł w posiadanie dóbr rycerskich (1714)<sup>64</sup>.

Z terenu księstwa głogowskiego zachowały się jedynie nieliczne przykłady nobilitacji dokonywane na rzecz dotychczasowych mieszczan. I tak zasługami odznaczył się niejaki Kaspar Priefer, który dzięki swej służbie w Kancelarii Czeskiej 24 sierpnia 1535 r. otrzymał godność szlachecką wraz z herbem. Tytuł objął też jego braci Johanna, Fabiana, Sebalda i Lorenza<sup>65</sup>. W 1593 r. słyszymy o przyznaniu herbu z klejnotem określonym mianem

---

<sup>62</sup> W Rzeczypospolitej do stanu szlacheckiego można się było przedostać jeszcze przez tzw. adopcję, por.: A. Wyczański, *Szlachta polska w XVI w.*, Warszawa 2001, s. 25.

<sup>63</sup> Na terenie Rzeszy podział ten, według Almanachu Gotajskiego, miał być związany z datą 1350 r. Na Śląsku granicę wyznaczono na okres do końca XV w.: R. Śękowski, *Herbarz szlachty śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*, t. 1, Katowice 2002, s. 30 i 36.

<sup>64</sup> *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1, cz. 3, Wrocław 1963, s. 472-473.

<sup>65</sup> CDS, t. 28, s. 164, nr 1033.

*Leibtrabant*, czyli osobistemu słudze Rudolfa II – Blasiusowi Vatterowi i jego rodzinie<sup>66</sup>. Inna nieprzeciętna postać życia politycznego księstwa głogowskiego, urzędnik miejski Andreas Gryphius, jako zasłużony na stanowisku syndyka głogowskiego został nobilitowany w 1637 r. za wstawiennictwem hrabiego Georga von Schönborn. Gryphius pochodził jednakże ze starej turyngskiej rodziny szlacheckiej, początkowo noszącej nazwisko von Greif, która przed laty z niewiadomego powodu odeszła od podkreślania swego statusu społecznego (jako ostatni tytułem szlacheckim posługiwał się dziadek Andreama). Podobnie po 1637 r. ani Gryphius, ani jego następcy nie używali odnowionego tytułu szlacheckiego<sup>67</sup>. W 1652 r. Ferdynand III podniósł do rangi *nobiles* Kaspara Buchwaldtera. Zwyczajowo dokonano też przekształcenia jego nazwiska, skoro dalej występował jako von Buchwald. 26 marca 1665 r. nadano szlachectwo Johannowi Arnoldowi (von Arnold), który przez wiele lat występował w księstwie jako nadworny kupiec sukieniczny i zarządca zielonogórskiej poczty<sup>68</sup>. Z kolei burmistrz Świebodzina, Theodor Sommerfeld, został uszlachcony za wieloletnią pracę w administracji. Przykład rodziny von Sommerfeld obrazuje, jak trudna była droga do szlachectwa. Rodzice Sommerfelda, luteranie, uciekli w 1632 r. przed działaniami wojny trzydziestoletniej do Polski. Jego ojcem był Daniel Sommerfeld, burmistrz i syndyk w Świebodzinie, matką Maria z rodu Kaldenbachów. Związek małżeński (1661) z Anną Voigt zawarł Theodor jeszcze w obrządku ewangelickim, by w 1662 r. przejść na katolicyzm, jak podkreślał „dobrowolnie”, w klasztorze paradyskim. Karierę rozpoczął w 1666 r. jako sędzia miejski w Świebodzinie. W latach 1668-1669 powołano go na stanowisko burmistrza, a w 1672 r. na poborcę celnego. Urząd burmistrza sprawował znacznie dłużej niż zwyczajowy rok. Do stanu szlacheckiego został podniesiony zapewne w 1669 r., co z uwagi na obstrukcję administracyjną

---

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 181, nr 1225.

<sup>67</sup> A. Gryphius cieszył się poparciem, czy nawet mecenatem hrabiego Georga von Schönborn oraz Christophera von Dyhern ze Strzygoborzyc, co rzuca ciekawe światło na rolę szlachty przy staraniach o nobilitację mieszczaństwa, por.: J. Blaschke, *op. cit.*, s. 317. Spośród 24 znanych osób o tym samym nazwisku pochodzili uczeni, duchowni czy znani drukarze: M. Szyrocki, *Andrzej Gryphius. W trzechsetną rocznicę śmierci*, „Sobótka”, 4: 1964, s. 365-381; por. też: A. Bock, *Andreas Gryphius. Zarys życia i twórczości*, Głogów 1997; *Andreas Gryphius und das Theater des Barocks*, Esslingen 1995; E. Pietrzak, *Andreas Gryphius in Glogau*, [w:] *Glogau im Wandel der Zeiten*, red. W. Bein [i in.], Würzburg 1992; F. Wentzlaff-Eggebert, *Andreas Gryphius. Erträge der Forschung*, Darmstadt 1993.

<sup>68</sup> ÖS, AVA, Adelsakten, Standeserhebungen und Gnadenakte für das Deutsche Reich und die österreichischen Erblande bis 1806 sowie kaiserlich-österreichischen bis 1823 mit einem Nachträgen zum „Alt-Österreichischen Adels-Lexicon“ 1823-1918, t. 1, s. 31.

mogło nastąpić definitywnie dopiero w latach siedemdziesiątych<sup>69</sup>. Sommerfeldowie od 1677 r. posiadali pod Świebodzinem Wilkowo. Około 1700 r. należało ono do Kiliana von Sommerfeld<sup>70</sup>. W 1671 r. uszlachcono niejakiego Heinricha Freyenfelsa<sup>71</sup>. Nadania szlacheckie poczynione mieszczaństwu nasiliły się w XVIII w. Ze znaczniejszych należy wymienić nadanie w 1717 r. tego statusu przedstawicielowi silnej rodziny mieszczańskiej z Bytomia, Jobstowi Christopherowi Reiche'owi. Podniesienie do stanu szlacheckiego było jednoczesną nobilitacją wprowadzającą do grona szlachty czeskiej<sup>72</sup>.

Kolejnym etapem integracji w ramach szlachty głogowskiej były starania o indygenat księstwa, czyli potwierdzenie szlachectwa w odniesieniu do konkretnego terytorium. W wypadku starań o osiedlenie się w księstwie głogowskim z prawem nabycia majątku gruntowego konieczne było uzyskanie z rąk sejmiku ziemskiego księstwa tzw. inkolatu. W tym celu należało się wystarać o wpis do metryki ziemskiej stanowiącej spis posesjonatów księstwa z zaznaczeniem posiadanego majątku. Procedura ta pozostawała dość skomplikowana dla szlachty obcej, choć prosta w stosunku do szlachty miejscowej. Na omawianym terenie indygenat był jakby wyrażeniem swoistej akceptacji i rozpoznanem nobilitacji królewskiej. Starający się o przyjęcie w poczet szlachty głogowskiej był zobowiązany zwrócić się ze specjalną prośbą do sejmiku. Jeśli ten wyraził przychyłność jego staraniom, wówczas otrzymywał rewers, w którym zadeklarował posłuszeństwo względem praw i ograniczeń wynikających z pozostawania między równymi sobie rangą. Zgromadzona na obradach szlachta świadczyła mu tzw. rekognicją stanowiącą dowód przyjęcia do korporacji miejscowej szlachty. Dokonywano wpisu nowo przyjętego szlachcica do metryki ziemskiej, co było formalnym warunkiem uzyskania sesji i wotum na sejmiku, a tym samym możliwości zrobienia ewentualnej kariery politycznej w księstwie<sup>73</sup>. Tą drogą więc szlachta uzyskiwała prawo do posiadania i nabywania ziemi na zasadach własności feudalnej. Wyłącznie szlachty w tej kwestii potwierdzono

---

<sup>69</sup> O Sommerfeldzie: H. Berthold, *Geschichte der Kirche zu Schwiebus von 1537-1750*, Barmen [b.r.w.], s. 31; G. Zerndt, *Geschichte von Stadt und Kreis Schwiebus, Schwiebus 1909*, t. 2, s. 306 i 314-315.

<sup>70</sup> Idem, *Abriß zur Heimatkunde des Kreises Züllichau-Schwiebus*, Schwiebus 1926, s. 31.

<sup>71</sup> CDS, t. 28, s. 1.

<sup>72</sup> *Ibidem*, t. 24, s. 149.

<sup>73</sup> Statuten und Willküren der Ritterschaft des Fürstenthum Glogau wegen des Lehnanfals, No. 6. a, 1513, [w:] F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 167. Nakaz stałego zamieszkania był jeszcze bardziej widoczny w Polsce szlacheckiej: W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, Warszawa 1996, s. 345.

aktami z 1668 i 1713 r. Prawa te w stosunku do szlachty obcej uzależniono od uzyskania przez nią indygenatu (1713, 1725). Podobnie szlachta niemiecka przechodząca na tereny Polski otrzymywała potwierdzenia szlachectwa na zasadzie odnowienia nadanego już tytułu<sup>74</sup>. Było to związane m.in. z wykształceniem się po obu stronach granicy podstawowych różnic instytucjonalnych<sup>75</sup>.

Rodzina szlachecka była najmniejszą grupą społeczną, która starała się silnie podkreślić swą obecność w życiu społecznym na polu gospodarki, polityki, kultury i prawa. Charakteryzował ją głównie model dwupokoleniowy, rozszerzony o koligacje tychże pokoleń. W jej skład wchodziła bracia, siostry, wujowie, stryjowie, ciotki, wujny, stryjny i ich dzieci<sup>76</sup>. Szlachtę księstwa głogowskiego cechowały silne podziały rodzinne. Na jego terenie występowały przedstawiciele wielu domów genealogicznych. Ci z kolei tworzyli nowe wyodrębniające się domy, powiększając wpływ danej rodziny na życie księstwa nie tylko dzięki liczbie członków danej rodziny, lecz dzięki nabytkom ziemskim oraz z pewnością potencjalnej możliwości wpływania tą drogą na bieg polityki księstwa.

Po nazwisku można było poznać szlachcica, gdyż tylko on łączył je z herbem<sup>77</sup>. Powstała świadomość rodowo-stanowa wytworzyła następnie specyficzne *Familienbewußtsein* i *Standesbewußtsein*<sup>78</sup>, choć o niezmienności i zamknięciu formy nazwiskowej można mówić dopiero od XVII w.<sup>79</sup> Rodziny szlacheckie księstwa głogowskiego miały ustalony pogląd genealogiczny, a pochodzenie i wyobrażenie o przeszłości familiarnej czerpano często z mitycznych wyobrażeń, które miały uprawomocnić rodowód. Tak powstały

---

<sup>74</sup> Jednym z wielu przykładów pozostaną Schlichtingowie, por.: W. Dworzaczek, *Schlichtingowie w Polsce. Szkic genealogiczno-historyczny*, Warszawa 1938, s. 12-13. W Rzeczypospolitej od 1669 r. miał obowiązywać tzw. Skartabellat, czyli tzw. świeżo uzyskane szlachectwo, uprawniające do korzystania tylko z części przywilejów szlacheckich, np. bez prawa piastowania urzędów do trzeciego pokolenia – czyli *preciso scartabelatus*, por.: *Słownik wyrazów obcych*, oprac. B. Pakosz [i. in.], Warszawa 1993, s. 784; O. Balzer, *Skartabellat – o ustroju szlachectwa polskiego*, Kraków 1911, s. 40-42; J. Tazbir, *Kultura szlachecka w Polsce*, Poznań 2002, s. 29; *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 1, Lipsk 1839-1846, s. 440-441.

<sup>75</sup> Na uwagę zasługuje polska praktyka tzw. delacji i pojawienie się postaci „delatora” – oskarżyciela w sprawach o naganę szlachectwa: S. Mieroszowski, *Kilka słów o heraldyce polskiej*, Kraków 1887, s. 12-13.

<sup>76</sup> M. Koczerska, *Rodzina szlachecka w Polsce późnego średniowiecza*, Warszawa 1975, s. 7, 94, 113 i 141.

<sup>77</sup> J. Matuszewski, *Polskie nazwisko szlacheckie*, Łódź 1975, s. 23.

<sup>78</sup> Było to silnie związane z wykształceniem się odrębnego, rycersko-dworskiego języka, jako elementu stanowiącego wyróżnik stanowy, por.: A. Bach, *Geschichte der deutschen Sprache*, Leipzig 1943, s. 119-120.

<sup>79</sup> J. Matuszewski, *op. cit.*, s. 28.

liczne legendy herbowe znajdujące początki rodów w starożytności. Była to zresztą kontynuacja świadomej koncepcji dziejów ówczesnego kronikarstwa. Tendencja ta przekształciła się następnie w starania o uzupełnienie wywodów genealogicznych<sup>80</sup>. I tak np. Rechenbergowie mieli otrzymać nazwisko od słów *rache den Berg*, wypowiedzianych przez Henryka II głogowskiego wycofującego się z nieokreślonego wzgórza w czasie bitwy pod Legnicą (1241), a zwróconych do Hannesa von Haugwitz<sup>81</sup>. Ponadto przypisywano sobie różne teorie na temat pochodzenia rodów. Przykładowo Bergowie poszukiwali swych korzeni nawet w Tyrolu<sup>82</sup>. Dla uświetnienia i utrwalenia historii rodu Georg von Schönaich sprowadził do Siedliska w 1600 r. Piotra Fietza, którego obarczył zadaniem spisania historii rodowej. Kronikarz wywiązał się z powierzonego mu zadania znakomicie, znajdując korzenie rodu daleko w czasach rzymskich. Protoplastą rodu uczynił jednego z wojów biorących udział w bitwie pomiędzy Cheruskami a legionami rzymskimi w Teutońskim lesie. Zgodnie z wersją kronikarza wojownik padł ranny – co było szczególnie dla proveniencji nazwiska – pod dębami, a król Markomanów Marbot pasował śmiałka na rycerza i dał mu nazwisko Schönaich, co znaczyło „piękny dąb”, a w herbie natomiast umieszczono wieńiec dębowy z czterema czerwonymi wstęgami<sup>83</sup>. Swoje kroniki prowadziły i inne rodziny. Taką kronikę, przechowywaną na zamku w Bojadłach i tam sporządzoną, posiadała rodzina von Kottwitz. Według zawartych w niej wywodów tutejsza rodzina oderwała się od szlacheckiego austriackiego domu (określanego nawet jako *Fürstenhause*), który rzekomo szczególnie zasłużył się Henrykowi IV w wojnach przeciw Wielkopolsce, księżętom głogowskim i legnickim<sup>84</sup>. Znamienne było podkreślanie swoich wywodów genealogicznych w linii prostej od poszczególnych protoplastów linii głogowskich, choć w istocie korzenie te sięgały przecież dalej, do średnio-wiecznych Niemiec. Za protoplastę danego rodu, rodziny czy nawet domu heraldycznego uznawano pierwszego poświadczonego osiadłego przed-

---

<sup>80</sup> M. Tobiasz, *Szlachta i możnowładztwo w dawnej Polsce*, Kraków 1945, s. 7-12; M. Bogucka, *op. cit.*, s. 150.

<sup>81</sup> Obie rodziny były początkowo głęboko spokrewnione: K. Gustav, H. Berner, *Schlesische Landsleute. Ein Gedenkbuch hervorragender, in Schlesien geborener Männer und Frauen aus der Zeit von 1180 bis zur Gegenwart*, Leipzig 1901, s. 42.

<sup>82</sup> J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 2, s. 102.

<sup>83</sup> APW, dalej: SSN, sygn. 59, *Kurze Geschichte Unseres Hauses*, s. 112-138; C.F. Michaelis, *op. cit.*, s. 4; L. Maenner, *Prinz Heinrich zu Schoenaich-Carolath ein parlamentarisches Leben der wilhelminischen Zeit (1852-1920)*, Stuttgart-Berlin 1931, s. 13.

<sup>84</sup> A. Förster, *Geschichtliches von den Dörfern des Grünberger Kreises. Aus den besten vorhandenen Quellen und eigener Beobachtung und Erfahrung zusammengestellte Erinnerungsbilder*, Grünberg 1905, s. 219.



stawiciela rodziny w księstwie głogowskim. Przykładowo protoplastą Schlichtingów był Kaspar na Jeziorach, Rzeczycy i Ojerczycach (po 1477 r.)<sup>85</sup>, Kottwitzów chobieńskich Sigismund<sup>86</sup>, Dohnów – Hans von Dohnyn wymieniony jako starosta górowski w 1391 r.<sup>87</sup> Nazwiska szlachty głogowskiej były nazwiskami odmiejscowymi (predykat) mającymi na celu określenie przynależności ośrodka, z której wywodziła się dana osoba. Stąd przydawki *von...*, czy rzadziej *de...* poprzedzające nazwę miejscowości, z której pochodził ród, a *von und zu...* jeśli nadal posiadał pierwotną względem nazwiska miejscowość. W przypadku posiadania nowej siedziby rodowej w księstwie głogowskim dopuszczalny był też zwrot *von... zu...*, a nawet *von... zu... auf...*<sup>88</sup>

W księstwie głogowskim wyróżniamy więc domy rodzin, których drzewo genealogiczne rozchodziło się na poszczególne linie. Ich liczba była uzależniona od biologicznej siły rodziny, a czasem od podziałów majątkowych w jej łonie. Dominowały rodziny, których rdzeń opierał się na jednym domu, choć były i legitymujące się dwoma, trzema, a nawet czterema, pięcioma i sześcioma domami nie tylko występującymi w księstwie, ale i mającymi w nim swój początek. Według liczby domów funkcjonujących na terenie księstwa można przeprowadzić klasyfikację rodzin<sup>89</sup>. Choć dane domy i linie skupiały w zasadzie jedną rodzinę, to charakterystycznym elementem odróżniającym je od siebie było czasem dalsze pokrewieństwo oraz poczucie odrębności terytorialno-majątkowej. Ich nazwy brały zwyczajowo początek od nazw posiadanych majątków i miejscowości stanowiących centra życia tak rodzinnego, jak i gospodarczego dóbr. Czasem też stosowano nazwę opisową, tzn. w nazwie danego domu pojawiały się nazwy kilku wiosek rodziny. Ewidentnie tak określano poszczególne domy rodzin Pusch, Sacke oraz Troschke. Ułatwiało to znacznie przyporządkowanie danej rodziny do szlachty księstwa i eliminację szlachty z nią niezwiązaną bądź pozostającą w przelotnych jedynie kontaktach na jego terenie.

---

<sup>85</sup> J. von Roy, *Die Burg im Riet. Rietschütz – Stammsitz der Freiherren von Schlichting*, HBKZS, 18: 1985, s. 1.

<sup>86</sup> W. Saurma, *Köben unter den Herrn von Kottwitz 1477-1638*, Köben 1923, s. 9; W. Tschiersig, *Geschichte der Stadt Köben a. O.*, t. 1, Köben a. O. 1928, s. 27.

<sup>87</sup> J. Sinapius, *op. cit.*, t. 1, s. 23.

<sup>88</sup> J. Matuszewski, *op. cit.*, s. 13, 25, 46-47; J. Kuczer, *Obrazy prowincji szlacheckiej: „Kapitał cywilizacyjny” szlacheckości na Śląsku*, „Pro Libris”, 17: 2006, s. 97-105.

<sup>89</sup> Klasyfikacja została sporządzona na podstawie badań J. Sinapiusa i występujących w jego dziele rodzin. Za nim też przyjęto termin „dom”, od niem. „Haus” oraz „linia” – „Linie”, hierarchicznie niższą w stosunku do „domu”: J. Sinapius, *op. cit.*, t. 1-2.

Niniejsza klasyfikacja została oparta na rodzinach trwale związanych z księstwem w okresie habsburskim i pomija efemeryczne linie czy nawet domy, których odrębne istnienie nie zostało potwierdzone źródłowo, bądź pozostaje wątpliwe. Zauważmy, iż występowanie domów głogowskich, a co za tym idzie poszczególnych linii, zostało zanotowane również dla ziem granicznych Wielkopolski, Górnego Śląska, Brandenburgii czy Moraw. W Czechach, Wielkopolsce, księstwach żagańskim, oleśnickim i karniowskim występowali Unruhowie. Luckowie byli obecni jednocześnie w księstwach wołowskim, wrocławskim, świdnickim i żagańskim, Popschützowie w nyskim, a Mutschenitzowie w milickim, ziebickim, oleśnickim i wołowskim. Do rodzin o jednym domu zaliczymy więc rodziny Arnold, Birckholz, Block, Bojanowski, Born, Borwitz, Briesen, Brzesky, Burgsdorf, Busewoy, Canon, Cobb, Coelln, Crauss, Dohna, Drössel, Dünnewald, Falkenhain, Fernemont, Franckenberg, Gersdorf, Gladiß, Grünberg, Haugwitz, Hocke, Hohendorf, Horn, Kalckreuth, Kittlitz, Kottulinsky, Knobelsdorff<sup>90</sup>, Kreidelwitz, Kupperswolf, Landeskrona (?), Langenau, Lessel, Lest, Lestwitz, Liedlau, Lossow, Löben, Mutschelnitz, Nadelwitz (?), Naumann (?), Nechern, Niesemeuschel, Pannewitz, Pogrell, Popschütz, Prittwitz, Promnitz, Pusch, Rabenau, Reder, Rothenburg, Schenckendorf, Schellendorf, Schlichting, Schönborn, Schwarz, Schweinitz, Schwemmler, Seher (Seher-Thoss), Sedlitz, Skopp, Sommerfeld, Sprintzenstein, Stosch<sup>91</sup>, Tschammer, Unwürde, Wedel, Zabelitz, Żychliński i in. W dwu domach występowali przykładowo Berg, Diebitsch, Glaubitz, Looß, Luck, Lüttwitz, Nostitz, Stentsch, Stößel<sup>92</sup> i Schönaich<sup>93</sup>. W trzech Kreckwitz<sup>94</sup>, Niebelschütz, Sack, Troscke<sup>95</sup>. W czterech rodziny Braun, Dyhern, Rechenberg<sup>96</sup> i Kottwitz w domach Górczyna<sup>97</sup>, Chobienia, Ligota, Konotop. W pięciu domach występowała natomiast rodzina Unruh. Taka ewolucja była zresztą zjawiskiem całkiem naturalnym. Z drugiej strony w wypadku rodzin słabo reprezentowanych w księstwie mogły one występować jedynie w domach czy liniach spoza księstwa, któ-

---

<sup>90</sup> M. Wawelsburg, *Die v. Knobelsdorffschen Lehen*, [b.m. i d.w.], s. 12.

<sup>91</sup> Tablice genealogiczne rodziny von Stosch: APW, SSN, sygn. 610.

<sup>92</sup> Por.: J. Sinapius, *op. cit.*

<sup>93</sup> Prócz domu Siedlisko (*Carolath*) obecny był tu jeszcze dom szprotawski: Stammtafeln der ausgestorbenen Linien des Geschlechts von Schönaich, (b.r. i d.) tablica H.

<sup>94</sup> Z czego tylko domy żuchlowski i łękanowski w weichbildzie górskim były domami miejscowymi, por.: J. Sinapius, *op. cit.*, t. 1, s. 549-562.

<sup>95</sup> *Ibidem*, t. 1, s. 79, t. 2, s. 402.

<sup>96</sup> T. Andrzejewski, K. Motyl, *Siedziby rycerskie w księstwie głogowskim. Zamki i dwory Rechenbergów i Schönaichów*, Nowa Sól 2002, s. 10-11.

<sup>97</sup> Z tego domu wywodzili się Kottwitzowie chobieńscy: W. Saurma, *op. cit.*, s. 9.

rych przedstawiciele posiadali tutaj majątki<sup>98</sup>. Zwraca na siebie uwagę głogowska linia rodziny von Diebitsch, której główny trzon zamieszkiwał księstwo wrocławskie<sup>99</sup>. Tak było też z von Lesselami (dom popęszycki) czy Troschkami, którzy byli reprezentowani w trzech domach w weichbildzie świebodzińskim i zielonogórskim (kupienińskim, trzebiechowsko-swarzynickim i okunińsko-ostrzycko-kruszyńskim), posiadając swe dobra na terenie księstwa krośnieńskiego. Wymienić należy jeszcze Thielkau, Weibelschütz, Seer, Briesen, Mandel, Maxen. Podobnie było z rodziną Promnitzów, właścicieli władztwa Żary-Trzebiel, obecnej tutaj w domach pierwiastkowych wichowsko-dziedrzychowskim i wichowsko-lasocińskim, a wywodzących się z podkożuchowskiego domu w Wichowie<sup>100</sup>.

Egzystencja i genealogiczne funkcjonowanie domu genealogicznego mogło ulec przerwaniu z powodu wymarcia danej rodziny. Jednym z najbardziej spektakularnych upadków rodziny, była śmierć syna Johannesesa von Schönaich Nieszczęśliwego w 1641 r., z którą odeszła starsza linia *Carolath* tej rodziny, czy wygaśnięcie rodziny Schweinitz występującej w weichbildzie kożuchowskim do 1561 r., a przede wszystkim polityczna i biologiczna degradacja Rechenbergów w połowie XVII w.<sup>101</sup>

## 2.2. Stratyfikacja stanu szlacheckiego

W związku z zamykaniem się stanu szlacheckiego pojawiły się pierwsze próby rozwiązania problemu przynależności do niego. Dlatego też już w okresie panowania Jagiellonów na Śląsku zaczęto honorować wywody genealogiczne, które uzasadniały szlacheckość po ojcu, matce oraz po obu babkach, a szlachta stała się tu – jak i w innych częściach Europy – stanem zdecydowanie uprzywilejowanym<sup>102</sup>. Jej pozycję określały feudalne wyznaczniki sprawności lennei umożliwiające jej sprawowanie mniejszej czy

---

<sup>98</sup> Taką szlachtą byli na pewno Löben, Rothenburg, por.: *ibidem*, t. 1, s. 772-774.

<sup>99</sup> *Ibidem*, t. 2, s. 585.

<sup>100</sup> F. Lucae, *Schlesiens curiose Denkwürdigkeiten ode vollkommene Chronika von Ober- und Nieder-Schlesien...*, Franckfurt am Mäyn 1689, t. 2, s. 317; T. Jaworski, *Baltazar Promnitz, [w:] Ludzie Środkowego Nadodrza i wybrane szkice biograficzne (XII-XX wiek)*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998, s. 161-162.

<sup>101</sup> Zob. tablice genealogiczne rodu Schönaichów: C.F. Michaelis, *op. cit.*, s. 7 i 21; W. Barth, *Die Familie von Schönaich und die Reformation*, Beuthen 1891, s. 61. Szczegółową historię linii młodszej i starszej rodziny Schönaichów spisał C.D. Klopsch, por.: C.D. Klopsch, *Geschichte des Geschlechts von Schönaich*, z. 3, Glogau 1853; J. Sinapius, *op. cit.*, t. 1, s. 851; T. Andrzejewski, *Rechenbergowie w życiu społeczno-gospodarczym księstwa głogowskiego w XVI-XVII wieku* [w druku].

<sup>102</sup> *Meyers Konversations-Lexikon...*, t. 1, s. 118-123.

większej kontroli nad funkcjonowaniem innych grup społecznych. Stosunki niemieckie ulegały transmisji w swych formach, treściach i symbolice *via* Śląsk i dalej na wschód, gdzie adaptowano takie pojęcia, jak *Ritter, miles, chevalier, gislath, huld, erbe, lehmann, schultheiss, vogt, gebauer*. Sam Śląsk pozostawał więc niewątpliwie pod wpływem importu wzorców rycerskich z Zachodu<sup>103</sup>.

Głogowska szlachta należała do szlachty czeskiej. Długo jeszcze tytułowała się więc „rycerstwem” (*Ritterschaft, milites*), co wynikało po części z tradycji stanowych i przywoływania rycerskiego rodowodu jej członków, jak również z nałożonego na nią obowiązku służby wojskowej oraz panującego w jej szeregach kultu militarnego. Choć kult ten z biegiem XVI w. w rzeczywistości zanikał, to widoczna była jego manifestacja przez elementy zewnętrzne dotyczące życia kulturowego. W dokumentach dotyczących spraw księstwa głogowskiego stosunkowo rzadko występuje nowożytnie określenie „szlachta” – *nobiles, Adelschaft* czy zwykłe *Adel*<sup>104</sup>. Napotkać można jednak również termin będący odpowiednikiem polskiego „ziemiaństwa” (*terrigenae, Landschaft, Land*), co wskazywało ostatecznie na ziemiański charakter tutejszej szlachty. Z uwagi na możliwość posiadania ziemi przez duchowieństwo i mieszczaństwo, również te stany mianowano czasami ziemianami<sup>105</sup>. Szlachta zwana była też wybiórczo manami (*Mannen, Mannschaft*). Niejednokrotnie w ten sposób określano ogół szlachty. W odniesieniu do Śląska, a co za tym idzie i księstwa głogowskiego, nazwa ta pozostaje jak najbardziej adekwatna, choćby z uwagi na to, że manami zwano w Polsce szlachtę śląską oraz zależną od magnatów świeckich i duchownych<sup>106</sup>. Ponadto jeszcze w XV w. w księstwie głogowskim stwierdzo-

---

<sup>103</sup> J. Matuszewski, *op. cit.*, s. 11.

<sup>104</sup> Niewykluczone, że tak jak w innych częściach Śląska, funkcjonował tu jedynie formalny podział na stan szlachecki (*Adelstand*) i rycerski (*Ritterstand*), a tytuł rycerski przysługiwał jedynie tzw. *Uradel*. Do *Adelstand* była więc zaliczana szlachta nobilitowana, choć w XVII i XVIII w. podnoszono często bezpośrednio do stanu rycerskiego. Nie miało to przełożenia na życie księstwa, a w dokumentach było potwierdzane jedynie stojącym przy nazwisku tytułem *Ritter*: R. Sękowski, *op. cit.*, s. 29. Godność czeskiego rycerza (*Ritterstand in Böhmen*) była godnością wyprzedzającą szlachecką i nosiły ją rodziny o dalekim rodowodzie. Jeszcze 30 lipca 1708 r. nadano ją szlachcicowi Dietrichowi Melchiorowi von Glöckelsbergowi: APW, Personalialia, nobilitacje, inkolaty, tabele lenników, Rep. 47, sygn. 7a, s. 1.

<sup>105</sup> Był to naturalny odpowiednik ogólnoniemieckiej szlachty krajowej, por.: M. Sczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1995, s. 256; M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy stanowe księstwa głogowskiego od początku XIV w. do 1742 r.*, Wrocław 1991, s. 31-33; H. Aubin, *op. cit.*, t. 1, s. 286.

<sup>106</sup> *Manami* pozostawała szlachta lenna (średniowieczni wasale), natomiast *Ritter* był właścicielem dobra alodialnego. *Mann* był pierwotnie sługą dopuszczonym do stołu pańskiego: *Grosses vollständiges Universal Lexicon Aller Wissenschaften und Kunste...*, t. 19,

no występowanie niewielkiej grupy manów zamkowych. Była to szlachta, która w zamian za nadania ziemi zobowiązana była do wypełniania służby wojskowej lub posług na rzecz określonego zamku (grodu). Możliwe, że wywodzili się oni z tzw. rycerstwa podgrodowego (*Pogrodschi*)<sup>107</sup>.

Jeszcze w XIII i XIV w. tytuł rycerski nie musiał być dziedziczny<sup>108</sup>. Różnice wśród szlachty ziemskiej zależały natomiast od wielkości dóbr, jakie do niej należały. Pogłębiły się one następnie i spowodowały, że wyodrębniony w XVI w. tzw. *Herrenstand*, czyli warstwa panów, uległ w XVII w. przekształceniu w szerszą grupę szlachty tytułarnej księstwa głogowskiego, którą nadal od zwykłej szlachty odróżniał tytuł i zazwyczaj większe majątki ziemskie<sup>109</sup>. Jej pojawienie się było związane z faktyczną już wewnętrzną hierarchizacją stanu szlacheckiego wzorowaną na stosunkach panujących w Rzeszy Niemieckiej. A. Gryphius podał, iż po raz pierwszy w 1499 r. w dokumentach natury prawnej, aktach i przywilejach warstwę panów nazwano i zaczęto wymieniać przed zwykłym rycerstwem. Warstwa ta musiała naturalnie istnieć wcześniej – skoro dla całego regionu była notowana już w początkach XIV w. – a dopiero czasy nowożytne przyniosły rozkwit tytułatury oraz związanej z nią pozycji społecznej<sup>110</sup>. Rozwój ten został zahamowany w sposób samoistny i tutejsza szlachta tytułarna nie doczekała się uhonorowania jej – jak w Czechach czy na Górnym Śląsku – oddzielną kurią w sejmie księstwa<sup>111</sup>.

Tytułatura śląska była pochodną tytułatury honorowanej na terenie państw Rzeszy, a jej odpowiedniki (rzadko jednobrzmiące) odnajdujemy na terenie większości państw europejskich. Ich hierarchia na ziemi śląskiej była dość prosta. Wśród warstwy panów (*Herren*), czyli szlachty tytułarnej, należy wyróżnić zarówno wolnych panów, czyli baronów (*Freiherren*, *Baron*), jak i hrabiów (*Grafen*). Pewne egzemplum stanowili Schönaichowie, którzy

---

Leipzig-Halle 1739, s. 987; H. Polackówna, *Szlachta w Siewierzu biskupim w latach 1442-1790*, RTH, 4: 1913. Na terytorium Śląska dość powszechne było również określenie *Junker*, por.: N. Henelius, *Silesiographia hoc est: Silesiae delineatio brevis et fuccincta...*, Francofurti 1613, s. 70.

<sup>107</sup> Dokument ich wspominający z 1224 r., zamieszczony w CDnneS, t. 3, nr 296, przytacza: M. Ptak, *op. cit.*, s. 32.

<sup>108</sup> „Niemand wird als Ritter geboren”: H. Knothe, *op. cit.*, s. 12.

<sup>109</sup> J. Kuczer, *Transfer arystokracji a ewolucja śląskiego Herrenstand w pierwszej połowie XVIII w.*, „Studia Zachodnie”, 10: 2008 [w druku]; N. Henelius, *Silesiographia hoc est...*, s. 69.

<sup>110</sup> A. Bogucki, *Polskie nazwy rycerstwa w średniowieczu. Przyczynki do historii ustroju społecznego*, Włocławek 2001, s. 53.

<sup>111</sup> A. Gryphius, *op. cit.*, s. 7-8; O szlachcie tytułarnej księstwa głogowskiego: J. Kuczer, *Kryteria definiujące elitę szlachecką księstwa głogowskiego po wojnie trzydziestoletniej (1648-1741)*, „Sobótka”, 61: 2006, s. 276-289.

w 1697 r. wraz z tytułem hrabiego uzyskali tytuł wolnych panów stanowych (*Freistandesherr*), a w epoce fryderycjańskiej, w 1741 r., najniższy tytuł książęcy (*Fürst*). Otrzymał go Hans Carl von Schönaich dzięki wstawiennictwu króla pruskiego jako dziedziczny tytuł księcia von Schönaich-Carolath, a jego dobra zostały podniesione do rangi księstwa Rzeszy<sup>112</sup>. Był to pierwszy dyplom książęcy wystawiony dla przedstawiciela szlachty księstwa głogowskiego<sup>113</sup>. Tytuł barona, czyli *Freiherr* był, w okresie nowożytnym tym samym, czym na terenie wolnych władztw średniowiecznych Łużyc, Miśni i Turyngii tytuł *Herr*, z którym to faktem wiązał się bezpośredni stosunek lenny do cesarza oraz posiadanie wolnych władztw ziemskich (*Herrschaften*)<sup>114</sup>. Dlatego też w źródłach drukowanych poświęconych nowożytnej historii księstwa głogowskiego spotyka się termin *Herrschaft* jako derywat majątku szlachty tytularnej. Tytuł barona mógł być łączony z tytułem hrabiego. Baron był „niezawisłym, dziedzicznym właścicielem ziemskim, mającym własne sądy, obowiązany do służby wojskowej tylko w razie najścia Niemiec przez nieprzyjaciela”<sup>115</sup>, w hierarchii stanu drugiego zajmującym miejsce między hrabiami a zwykłą szlachtą<sup>116</sup>. Elementem nowym w stosunku do panów średniowiecznych był sposób dzierżenia i dziedziczenia przez baronów własności ziemskiej zwanej baronią. Byli oni mianowicie właścicielami alodiów, w których posiadali władzę równorzędną władzy namiestników cesarskich, a w pewnych okolicznościach przysługiwało im nawet prawo oporu wobec monarchy. W przeciwieństwie do ich średnio-

---

<sup>112</sup> Por.: W. Barth, *Hans Carl Fürst Carolath-Beuthen, Reichsgraf von Schönaich etc. Ein Beitrag zur Geschichte des fürstenhauses Carolath auf Grund der fürstlich Carolather Archivacten*, Beuthen 1883; Oryginał listu dziękczynnego Schönaichów złożony na ręce Fryderyka II znajduje się w: GSPK, Hauptabteilung (XVII), Beziehungen zum hohen Adel im Reich: Grafen, Freiherren, Rep. 8: Schönaich, Bl. 171.

<sup>113</sup> Najniższy tytuł książęcy *Fürst* (oprócz tytułów *Prinz* i *Herzog*) nie był przypisany do rodziny, ale pozostawał w gestii aktualnie posiadającego tę jednostkę administracyjną, co podkreślała już preambuła dyplomu: „Wir (Fryderyk II) erheben die bisherige freie Standes-Herrschaft Carolath-Beuthen zum Fürstenthum und Ihn mehrbemeldten Hans Carl Grafen von Schönaich nebst seinen Defendenten deren Nachkommen und künftiger besitzer des Fürstenthums Carolath-Beuthen, unter hiernächst folgenden Limitation, in den Stand, Würde, Ansehen und Vorzüge der Fürsten unseres Souverainen Herzogthums Nieder Schlesien...”: i d e m, *Die Familie...*, s. 8.

<sup>114</sup> W zależności od rodzaju sprawowanej władzy na jego terenie wyróżniamy *Landesherrenschaften* i *Lehnsherrschaften*, natomiast przy tytule *Freiherr* zawsze umieszczano nazwę „władztwa” (*Herrschaft*), czyli majątku, jaki mu przysługiwał. W praktyce brzmiało to „Freiherr auf....” (baron na...), por.: *Brockhaus Enzyklopädie in vierundzwanzig Bänden*, t. 10, Mannheim 1989, s. 20; *Grosses vollständiges Universal Lexicon Aller Wissenschaften und Kunste...*, t. 1, Leipzig-Halle 1732, s. 407-408.

<sup>115</sup> *Encyklopedia powszechna*, wyd. S. Orgelbrand, t. 2, Warszawa 1860, s. 915.

<sup>116</sup> *Podręczna encyklopedia powszechna*, wyd. A. Wiślicki, cz. 1, Warszawa 1873, s. 272-273.

wiecznych poprzedników posiadali prawo do zasiadania w sejmach cesarskich i prowincjonalnych<sup>117</sup>. Tytuł hrabiego miał czasem wieloraki charakter. Istniał zwykły tytuł hrabiowski (*Titelgraf*) oraz tytuł hrabiego Rzeszy (*Reichsgrafen*). W okresie średniowiecza powstały także tytuły *Markgrafa*, urzędu o charakterze militarnym, odpowiedzialnego za obronę rubieży, *Pfalzgrafa* (urzędnika dworskiego), jak również tytuł *Burggrafa* (hrabiego zamkowego), jak przywiązana niegdyś do zamku górowskiego i chobieńskiego rodzina von Dohna. Burggrafowie wywodzili się od ministeriałów<sup>118</sup>. Na terenie Rzeszy Niemieckiej istnieli jeszcze tzw. *Königsboten*. Tytuł hrabiowski był tytułem wyżej zhierarchizowanym od tytułu barona, pochodzącym od tytułu dawnego comesa (doradców i dworaków książąt), których potomkami byli wyłącznie hrabiowie Rzeszy. Posiadanie owego pierwotnego tytułu Rzeszy *Reichs-*, początkowo dawało prawo do zasiadania w sejmie Rzeszy (*Reichstag*), a od 1514 r. z książętami i prałatami do tworzenia Rady Książęcej Rzeszy (*Reichsfürstenrat*). *Reichsgrafowie* od 1180 r. należeli do stanu książąt Rzeszy (*Kurfürst*), a w kurii Reichstagu zasiadali w dwóch ławach i dysponowali dwoma głosami kurialnymi (wetyńskim i szwabskim), a odpowiednio od 1650 i 1653 r. czterema (dodatkowo głosy wirylne – frankoński i westfalski). Jednak hrabiowie i baronowie Rzeszy, którzy otrzymali ten tytuł w okresie nowożytnym, nie mieli wymienionych przywilejów, a wyróżnienie pozostawało bez prawa dziedziczności. Mogły je dziedziczyć jedynie dożywotnio córki. Tytuły te przyznawano osobom wybitnym, które oddały znaczne usługi w służbie cesarskiej, dyplomatom, wysokim urzędnikom dworu cesarskiego, dowódcom armii cesarskiej<sup>119</sup>.

Liczba szlachty tytularnej sukcesywnie rosła, a w 1718 r. stanowiła już przeszło 18% ogółu szlacheckich posesjonatów księstwa. Spis posesjonatów z tego roku wymienia 34 przedstawicieli szlachty z tytułem (wśród których znajdowała się jedna kobieta). W ciągu niespełna 40 lat ich liczba uległa więc powiększeniu o ponad połowę, zważywszy, że metryka ziemska z 1681 r. przytacza zaledwie 16 panów<sup>120</sup>. Głównymi rodzinami prawem do

---

<sup>117</sup> *Encyklopedia powszechna*, t. 2, s. 915-916.

<sup>118</sup> *Meyers Konversations-Lexikon...*, t. 7, s. 843-844; *Brockhaus Enzyklopädie...*, t. 4, s. 210.

<sup>119</sup> *Brockhaus Enzyklopädie...*, t. 8, s. 705; *Der Große Brockhaus. Handbuch des Wissens in Zwanzig Bänden*, t. 2, Leipzig 1931, s. 325, t. 6, s. 576, t. 8, s. 430; *Der Große Herder Nachschlagwerk für Wissen und Leben*, t. 5, Freiburg im Breisgau 1933, s. 1539; *Brockhaus Enzyklopädie...*, t. 5, s. 743, t. 9, s. 42, t. 10, s. 5; *Encyklopedia powszechna*, t. 2, s. 15; *Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna (wyd. Gutenberga)*, t. 29-30, Warszawa 1902, s. 414-415; *Encyklopedia powszechna Ultima Thule*, wyd. S.F. Michalski, t. 4, Warszawa 1931, s. 639.

<sup>120</sup> AWP, Księstwo głogowskie, Rep. 24, sygn. 513, Rubrika I i II, s. 3-22 oraz sygn. 527; M. Ptak, *op. cit.*, s. 38.

tytułu w księstwie głogowskim były rodziny Rechenbergów, Bergów, Knobelsdorffów, Gersdorfów, Glaubitzów, Schönaichów, Dünnewaldów, Redernów<sup>121</sup>, Knigge, Braunów, Promnitzów<sup>122</sup>, Nostitzów, Dohnów, Kittlitzów, Kottwitzów, Schlichtingów, Schönbornów, Stoschów, Zedlitzów, Dyhernów, Proßkau czy Schweinitzów. Oczywiście należy zastrzec, iż tytuły nie musiały przysługiwać wszystkim domom czy liniom danej rodziny. Przykładem może tu być linia ze Stypułowa baronów von Knobelsdorff<sup>123</sup>. Stosunkowo wcześniej tytuł barona uzyskali Kittlitzowie świdniccy (1533 r.) oraz Rechenbergowie (1534). Liczba nadań wzrosła po zakończeniu wojny trzydziestoletniej, wraz z intensyfikacją polityki Wiednia, która miała na celu stworzenie grupy szlachty cesarskiej, oddanej jej interesom. Przykładowo 12 stycznia 1623 r. tytuł barona otrzymał Hans Franz von Barwitz (baron von Fernemont)<sup>124</sup>, a 18 listopada 1675 r. tytuł hrabiego *Hoch- und Wohlgeboren* nadano Heinrichowi Johannowi von Dünnewald baronowi von Nybelhorst i Stengelohn. Do stanu hrabiowskiego 14 lutego 1679 r. został podniesiony właściciel Przemkowa Georg Christoph von Proßkau, pełniący urząd marszałka dworu królowej Polski Eleonory, radcy cesarskiego, a 5 lutego 1700 r. Hans Georg von Schönaich na Siedlisku. Podniesieniu rangi rodziny, łącznie z rozszerzeniem tytulatury, mogło towarzyszyć prawo do pieczętowania dokumentów i towarów czerwonym i czarnym woskiem<sup>125</sup>.

Tytuły hrabiego i barona – jeśli nie pochodził od przodków – były nadawane zwykłą drogą uzyskania cesarskiego dokumentu przyjęcia do stanu hrabiów lub baronów<sup>126</sup>. Cesarz dokonywał jednocześnie „udostojnienia” herbu rodzinnego (*Wappen-Verbesserung*), nadając mu odpowiednie

---

<sup>121</sup> APW, SSN, sygn. 441, Tablice genealogiczne rodziny von Redern.

<sup>122</sup> J. Sinapius podaje hrabiów von Promnitz na Żuchlowie w pierwszej połowie XVI w.: J. Sinapius, *op. cit.*, t. 2, s. 97.

<sup>123</sup> *Ibidem*, t. 1-2, s. 353; L. Zedlitz-Neukirch, *Neues preussisches Adels-Lexicon...*, t. 3, Leipzig 1836-1839, s. 125-129; C. Blazek, *Der abgestorbene Adel der Preussischen Provinz Schlesien*, t. 4, Nürnberg 1885-1887, s. 33, Prag 1900; A. Dörr, *Der Adel der böhmischen Kronländer. Ein Verzeichnis derjenigen Wappenbriefe und Adelsdiplome welche in den böhmischen Saallbüchern des Adelsarchives*, t. 1, nr 31; A. Krane, *Wappen- und Handbuch des in Schlesien (anschliesslich der Oberlausitz) landgesessenen Adels*, Görlitz 1901-1904, s. 58-59.

<sup>124</sup> APW, SSN, sygn. 127, s. 41.

<sup>125</sup> ÖS, AVA, Adelsakten, Standeserhebungen und Gnadenakte für das Deutsche Reich und die österreichischen Erblande bis 1806 sowie kaiserlich-österreichischen bis 1823 mit einem Nachträgen zum „Alt-Österreichischen Adels-Lexicon“ 1823-1918, t. 1, s. 56, 89, t. 4, s. 114, 264; GSPK, Hauptabteilung (XVII), Beziehungen zum hohen Adel im Reich: Grafen, Freiherren, Rep. 8: Promnitz, Bl. 93; J. Kuczer, *Hrabiowie von Dünnewald jako właściciele majątku Zabór (1669-1718). Przykład osadnictwa szlachty tytularnej w księstwie głogowskim po wojnie trzydziestoletniej*, [w:] *Szlachta na Śląsku. Władza – kultura – wizerunek własny*, red. J. Harasimowicz [w druku].

<sup>126</sup> *Der Große Brockhaus...*, t. 6, s. 576; *Brockhaus Enzyklopädie...*, t. 9, s. 42.



elementy wzbogacające. Tytularni mieli prawo wyłącznie do tytułu i ulepszonego herbu oraz przysługiwała im odpowiednia ranga w społeczeństwie, wiążąca się z adekwatnymi korzyściami, natury majątkowo-własnościowej włącznie, pozbawieni byli natomiast rzeczonych praw politycznych. Metryka z 1681 r. przytoczyła baronów: Schönaichowie na Bytomiu, Franz Jobst von Knigge na Przełazach i Chociulach, Johann Ludwig von Nostitz na Radwanicach, Ferdynand Hans von Nostitz, Johann Alexander von Barwitz baron Fernemont na Sucheju, Johann Friedrich von Churschwandt na Tarnowie, Johan Wenzel von Fernemont na Kuźnicy Głogowskiej, Melchior von Kanitz na Proszycach<sup>127</sup>. Do rangi barona został również podniesiony 16 lutego 1652 r. pozostający w służbie urzędniczej cesarstwa Georg Abraham von Dyhern, a przed powstaniem omawianego dokumentu w księstwie obecny był baron Maximilian von Montani posiadający majątki Zabór (1651) oraz Piaski, Wrociszów i Małoszowice. Nie podołał jednak wyzwaniu, a jego dobra częściowo popadły w ruinę<sup>128</sup>. Tytuł hrabiowski nosili natomiast Johann Bernhard von Herberstein na Brzegu głogowskim, Johann Heinrich von Dünnewald na Zaborze, Rudolf von Niebelschütz, Julian von Braida na Pęcławiu, Wrociszowie, George Christopher von Proßkau na Przemkowie, Karl Moritz von Reder oraz Christopher Georg von Berge<sup>129</sup>. Tytuł mogły niekiedy dziedziczyć kobiety. Żony baronów występują pod tytułem *Freifrau*, a ich córki – *Freiin*<sup>130</sup>. Przytoczona metryka ziemska z 1681 r. wymienia baronową Barbarę von Dohna na Domaniowicach i baronowe dziedziczki Phillipinę von Haugwitz, z domu baronów von Knigge, Barbarę Helenę von Maltzan, z domu baronów von Lestwitz<sup>131</sup>. Tytuły te były więc w większości dziedziczne zarówno w linii męskiej, jak i żeńskiej. Wzrost liczby panów na Śląsku był w tym okresie zjawiskiem powszechnym, co potwierdza metryka dóbr z 1718 r.<sup>132</sup> Wymienieni w niej

---

<sup>127</sup> Dość duża liczba nadań baronowskich w latach 1649, 1668, 1696 i 1701 dla Gersdorfów może świadczyć o szybkim awansie społecznym dużej gałęzi tej rodziny: APW, Personalalia, nobilitacje, inkolaty, tabele lenników, Rep. 47, sygn. 7, s. 89-90.

<sup>128</sup> O. Wolff, *Geschichte der Stadt Grünberg in Niederchlesien von ihrer Entstehung bis zur Entstehung der Reformation*, Grünberg 1848, s. 167.

<sup>129</sup> Tytuł hrabiowski uzyskali Bergowie za życia Johanna (1583-1633), syna Christophera von Berge, od którego synów wywodziły się linie hrabiowska i baronowska, tytuł barona natomiast uzyskali za Christophera Georga (1574-1627), drugiego syna Christophera, por.: R. Sękowski, *op. cit.*, t. 1, s. 158-159.

<sup>130</sup> *Meyers Konversations-Lexikon...*, t. 6, s. 850; *Lexicon A-Z in zwei Bänden*, red. G. Wahrig, A.M. Uhlmann, t. 1, Leipzig 1958, s. 591.

<sup>131</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 513, Rubrika II, s. 18; CDS, t. 28, s. 258, nr 19.

<sup>132</sup> Por.: K. Müller, *Erbovni listiny v archivech Slezska a severni Moravy*, Opava 2001, nr 1-41.

zostali hrabiowie: Franz Julian von Braid a na Jędrzychowie, Georg Sigmund von Nostitz na Szklarach Dolnych, Ferdinand Hertwig von Nostitz na Tamm (dziś część Buczy ny), Johann Carl Heinrich von Berg na Żukowicach Górnych, Johann von Globen, bracia Hans Carl i Otto von Nostitz<sup>133</sup> na Chobieni, Heinrich Gottlob von Reder na Małomicach, Christoph Georg von Proßkau na Przemkowie, Ludwig von Dünnewald na Zaborze, bracia von Churschwandt na Kromolinie oraz jeden hrabia Rzeszy – Johann Friedrich d’Hautois le Bronne. Ponadto baronowie: Hans von Glaubitz na Bonowie, Carl von Canon na Brzegu Głogowskim, Sigmund von Glaubitz na Dalkowie, Joachim Heinrich von Hohenhauß na Dużej Wólce, niejaki, nieżyjący w chwili sporządzania spisu, von Keßlitz, właściciel Zalesia, Wentzel Friedrich von Stosch na Grodźcu Małym, Georg Heinrich von Trach na Kamionnej, Ferdinand Johann von Müll enau na Kotli, Hans Christopher von Schweinitz na Krzepielowie, Adam Friedrich von Knobelsdorff na Małoszowicach, Wolf Rudolf von Knobelsdorff na Sieroszowicach, Johann Wenzel von Barwitz (baron von Fernemont), Christopher Franz von Glaubitz na Śremie, von Glaubitz na Wierzbcach Wielkich, Johann Tobias von Knobelsdorff na Stypułowie, Rudolph Ferdinand von Silber na Chruścinie, Baltzer Alexander von Knobelsdorff na Henrykowie, Siegmund von Knobelsdorff na Swarzynicach, Carl von Keßlitz na Świdnicy oraz niejaka Maria Elisabeth von Leschcourault na Bartodziejach<sup>134</sup>. Mimo tak dużej liczby szlachty tytularnej w księstwie głogowskim nie wykształcił się oddzielny stan panów posiadający własną kurię w sejmiku ziemskim, w księstwach Górnego Śląska<sup>135</sup>.

Istniały osoby ze szlachty tytularnej pochodzące spoza księstwa bądź będące w posiadaniu majątku na tym terenie jedynie czasowo. Takim byli na pewno baron von Dakelmann na Przełazach czy marszałek generał cesarski hrabia Johannes von Götz. Cesarz przekazał mu w wyniku prowadzonych sporów majątek Siedlisko jako podziękowanie za pomoc w procesie przeciw Schönai chom. Dobra te należały do von Götz a od 1635 do 1644 r. (następnie przeszły pod zarząd generała Stalhanscha), a w zasadzie

---

<sup>133</sup> Rodzina Nostitzów została podniesiona do stanu hrabiowskiego w 1682 r., gdy uhonorowano owym tytułem starostę księstwa głogowskiego od 1686 r. Christoph a Wenzela von Nostitz. W 1679 r. Otto von Nostitz został uhonorowany dożywotnim tytułem hrabiego Rzeszy, otrzymując tzw. *Grafenbrief*: ÖS, FHA, Verzeichniß österreicherischer Diener und Unterthanen welche von weiland Kaiser Mathia-Zeiten bis zur Regierung seiner Majestät Kaiser Josephi II. Standeserhöhung e erhalten haben, von 1612 bis 1765, s. 19.

<sup>134</sup> AWP, Księstwo głogowskie 1329-1886, rep. 24, sygn 527.

<sup>135</sup> Pfothenauer, Die Ritterschaft von Teschen in 16. Jahrhundert, ZVGAS, 18: 1884, s. 285.

do 9 stycznia 1650 r., kiedy to Urząd Zwierzchni przekazał majorat, na niekorzystnych warunkach, z powrotem rodzinie Schönaichów<sup>136</sup>. Gdy w 1726 r. Zabór kupił Frantisek baron i hrabia von Pachta, w księstwie głogowskim pojawiło się kolejne nazwisko magnackie. W 1744 r. odsprzedał on dobra synowi Augusta Mocnego i hrabiny Cosel, Friedrichowi Augustowi von Cosel<sup>137</sup>.

### 2.3. Siedziby szlacheckie

Wzór dla sposobu mieszkania, sztuki budowlanej preferowanej przez szlachtę głogowską stanowiły zapewne budowle książąt śląskich. Były one przede wszystkim wyrazem ich siły politycznej oraz centrum polityczno-kulturalnym, a w okresie nowożytnym zaczęła funkcjonować nowa forma budowlana, mianowicie renesansowa siedziba o charakterze rezydencjonalnym. Wspomnieć należy wzniesiony przez Fryderyka II w 1532 r. zamek książęcy w Legnicy, Georga II w Brzegu z lat 1551-1553, przy którego pracach zatrudniono mistrza budowlanego Jacoba Baara z Mediolanu, następnie zamek w Chojnowie (1546/1547) oraz w latach 1550-1556 Podiebradowiczów w Oleśnicy. Były to okazałe budowle, bogato zdobione i przepięknie rzeźbą. We wszystkich tych wypadkach starano się manifestować rolę dynasty. Jednocześnie znikły zamki poprzedniej epoki, których liczbę w 1529 r. odnotowano łącznie na 863, a najstarsze z nich pochodziły jeszcze z XIII w.<sup>138</sup>

Funkcję reprezentacyjną w księstwie głogowskim oficjalnie pełnił zamek książęcy w Głogowie, powstały jeszcze drugiej połowie XIII w.<sup>139</sup> Stany księstwa i starosta głogowski mieli obowiązek dbać o jego kondycję. W XVI w. dokonano renesansowej przebudowy zamku, a 26 października 1612 r., na rozkaz króla Macieja, starosta Georg Rudolf von Zedlitz nałożył wysoki podatek, który miał być przeznaczony na przeprowadzenie repara-

---

<sup>136</sup> C.F. Michaelis, *op. cit.*, s. 20; W. Barth, *Die Familie...*, s. 74.

<sup>137</sup> ÖS, FHA, Verzeichniß österreichischer Diener und Unterthanen..., s. 23; APZG, Majątek Zabór, sygn. 57-58; APW, Personalialia, nobilitacje, inkolaty, tabele lenników, Rep. 47, sygn. 9, s. 4 i 86.

<sup>138</sup> H.L. Gude, *Staat von Schlesien*, Halle 1708, s. 421; (G.) von Schönaich, *Die Pistenresidenz zum Brieg, eine städtebauliche Studie*, [b.m.w.] 1935, s. 32; G. von Schönaich, *Die räumliche Entwicklung der Stadt Haynau*, Breslau 1931, s. 11. Zob. też: *Alphabetisch-statistisch-topographische Übersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der Königh. Preuß. Provinz Schlesien...*, wyd. I.G. Knie, Breslau 1845.

<sup>139</sup> M. Chorowska, *Rezydencje średniowieczne na Śląsku – zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Wrocław 2003, s. 74-75.

tur zamkowych<sup>140</sup>. Stany miały pokryć odbudowę zburzonej w 1574 r. tylnej części zamku. W latach 1652-1657 przeprowadzono renowację opłaconą przez stany. Późniejszych napraw dokonywano za starosty hrabiego von Herberstein. Ozdobiono wieżę, a w zamku wystawiono portrety wszystkich książąt i regentów głogowskich. Starając się podnieść wizerunek księstwa po zakończonej wojnie trzydziestoletniej, w 1669 r. ukończono odbudowę wieżyczek i zasypano fosę. Jeszcze więcej dbałości włożył w działania architektoniczne starosta, hrabia von Kottulinsky, który w 1726 r. uświetnił ogród – powiększony przez zakup części ogrodu dominikańskiego – otoczył go murami, altankami i domkami ogrodowymi, stworzył dom na wozy konne oraz szkołę jeździectwa, gdzie były odgrywane sztuki<sup>141</sup>.

Siedziby miały świadczyć o pozycji rodziny w księstwie, jej niezależności i statusie polityczno-prawnym. Ich pochodzenie i dyslokacja w początkach XVI w. były w większości uwarunkowane rolą, jaką odgrywały w epoce poprzedniej, pomyślane jako kasztelanie bądź ośrodki administracyjne. Pewną funkcję w tym procesie pełnił podział księstw na *weichbildy* na początku XIV w.<sup>142</sup> O „palatiach” w księstwie głogowskim pisał J. Schickfuss<sup>143</sup>. C. Grünhagen dla roku 1653 szacował istnienie około 300 siedzib rycerskich<sup>144</sup>. F. Zimmermann w 1791 r. podał już mniejszą liczbę 237 zamków i dworków<sup>145</sup>.

Szlachta nie wyrażała początkowo zainteresowania nowinkami architektonicznymi. Dopiero w drugiej połowie XVI w. zaczęto myśleć o poprawie jakości siedzib w księstwie, na co wpływ miały i względy praktyczne. Średniowieczne zamki stały się bowiem zbyt ciasne<sup>146</sup>. I choć budowano je jeszcze w renesansie – początkowo o charakterze gotyckim, w większości chyba otoczone fosą – to jednak dworki stały się obowiązującą formą za-

---

<sup>140</sup> G. v. Schönaich, *Stadt und Festung Glogau – ihre Plangestaltung und ihr Aufbau*, Glogau 1932, s. 17-18.

<sup>141</sup> F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 117 i 126; J. Blaschke, *op. cit.*, s. 333.

<sup>142</sup> W dokumencie Zygmunta Starego z 1508 r. czytamy, iż np. Przemków obok Kliczkowa był siedzibą Kaspara von Rechenberg. Tutejszy zamek musiał więc stanowić centrum administracyjno-mieszkalne majątku, por.: CDS, t. 24, s. 108.

<sup>143</sup> J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 420.

<sup>144</sup> C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, t. 2, Gotha 1884-1886, s. 317-323. Tę samą liczbę podaje M.J. Enrhardt w: *Presbyterologie des evangelischen Schlesiens*, Liegnitz 1783, cz. 3, s. 145.

<sup>145</sup> F. Zimmermann, *Bayträge zur Beschreibung von Schlesien*, t. 10, Brieg 1791, s. 152-169, 251-301, 350-369, 413-428, 449-467, 537-560. Spis z 1787 r. podał liczbę 249 zamków i dworków szlacheckich: *Generalne tabele statystyczne Śląska 1787 roku*, wyd. T. Ładogórski, Wrocław 1954, s. 302-303.

<sup>146</sup> Zamek zaczął tracić swój militarno-mieszkalny charakter, przestawał być też ośrodkiem władzy administracyjnej, jak to było w średniowieczu: F. Kusiak, *Rycerze średniowiecznej Europy łacińskiej*, Warszawa 2002, s. 127-128.

mieszkania szlachty. Mieszcano różnie – od drewnianych dworków, lub zagród szlacheckich po pałacyki z kamienia i cegły. Każde z miejsc zamieszkania było złożone, prócz gmachu, z głównego dziedzińca i budynków gospodarczych. Przy budynku mieszkalnym mogła się znajdować wieża jako refugium. W jego pobliżu ulokowano zapewne ogrody warzywne, sady, w których instalowano pasieki, choć na wielu terenach istniało jeszcze bartnictwo. Jeśli do budowy używano drewna, musiał to być rozpowszechniony w tej części Europy modrzew, jako drewno o wysokiej trwałości. Z tego materiału powstawały – jeśli nie cały dworek – to z pewnością ambity, a budynki kryto już wówczas dachówką.

Tabela 1

Zamki i dworki księstwa głogowskiego w 1791 r.

Weichbild	Zamki/pałace	Dworki	Razem
Głogowski	30	68	98
Górowski	30	7	37
Kożuchowski	2	34	36
Zielonogórski	16	14	30
Świebodziński	1	23	24
Szprotawski	9	3	12
Razem	88	149	237

Źródło: F. Zimmermann, *Bayträge zur Beschreibung von Schlesien*, t. 10, Brieg 1791, s. 152-169, 251-301, 350-369, 413-428, 449-467, 537-560.

Nie wiemy, kto kierował pracami budowlanymi. Nazwiska budowniczych zachowały się jedynie w stosunku do siedzib znacniejszych rodzin. I tak budowę zamku w Przytoku powierzono mistrzowi budowlanemu Antoniusowi von Meser, który urządził dworek w latach 1596-1597. Na początku XVII w. dworek przebudowali również Kittlitzowie w Świdnicy, starając się nadać mu blask rezydencji (1602). Dworki takie jak świdnicki mogły być wyposażane w salki teatralne<sup>147</sup>. W Czerninie dokonywano przebudowy tradycyjnego, późnorenesansowego zamku obronnego z początków XVII w., przekształcając go najpierw w dworek o charakterze pałacowym, a w drugiej połowie XVIII w. nawet w późnobarokową rezydencję pałacową<sup>148</sup>. Drewniany pałac w Zaborze został pierwszy raz wspomniany w 1608 r., dopiero jednak hrabia Dünnewald w 1677 r. wystawił wspaniałą rezydencję założoną na rzucie podkowy z prostokątnym dziedzińcem, ar-

<sup>147</sup> A. Förster, *op. cit.*, s. 133.

<sup>148</sup> K. Pilch, J. Pilch, *Zabytki Dolnego Śląska*, Wrocław 1962, s. 34.

kadową galerią i tarasem, wzorowaną na pałacu żagańskim Wallensteina. Projektu dokonano, opierając się na założeniach dominujących we wczesnobarokowych rezydencjach francuskich, a pałacyk pozostał jedyną tego rodzaju budowlą na Śląsku<sup>149</sup>. W ostatnim dziesięcioleciu XVII w. pałac wybudowali Kottwitzowie w Konotopie. Z płyty na jego ścianie czytamy, iż budowę zamku ukończono 12 (może 17) grudnia 1696 r.<sup>150</sup> Była to długa, czworokątna budowla z dwoma skrzydłami bocznymi, frontem zwrócona na wschód. Skrzydła obejmowały ogród, a całość była otoczona fosą. Zamek został postawiony na złym, bagnistym gruncie, który zneutralizowano, podpierając konstrukcję rusztem palowym<sup>151</sup>. Od 1735 r. rodzina posiadała też zamek w Bojadłach, który był znany głównie ze swych rokokowych wnętrz<sup>152</sup>. Przykładem udanej rozbudowy był też zamek sławski Feremontów. Zdarzało się, że wygląd dworów kopiowano od siebie, a często te zwane z niemiecka „zamkami” siedziby mogły być po prostu wiernymi odwzorowaniami domów mieszczańskich<sup>153</sup>. Rzadziej już słyszymy o budowie dworów myśliwskich.

Pierwszy prywatny kompleks pałacowy, różniący się od zwykłych dworów szlacheckich, powstał w Siedlisku. Georg von Schönaich do prac nad zamkiem sprowadził specjalnie w 1597 r. mistrza budowlanego Georga Melchiora Deckenharta z Legnicy, który w 1597 r. miał już gotowy projekt, a w 1600 r. ukończono pierwszą renesansową wieżyczkę narożnikową w gotowej już części południowej zamku wychodzącej malowniczo na wysoki brzeg Odry. Dziedzinec otrzymał w 1600 r. dwie studnie. Kamienie transportowano z kamieniołomów bolesławieckich. Początkowo w pałacu znajdowały się pomieszczenia prywatne właściciela z salą reprezentacyjną, w której zawieszono 40 portretów monarszych, z kolumnami z piaskowca oraz kominkiem z muszli i licznymi pamiątkami<sup>154</sup>. W 1611 r. postawiono

---

<sup>149</sup> H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, t. 3: *Die Kunstdenkmäler der Landkreise der Regierung-Bezirks Liegnitz*, Breslau 1891, s. 128.

<sup>150</sup> Przebudowa trwała więc ok. 3 lat, skoro Adam Wenzel von Kottwitz rozpoczął ją w 1693 r.: R. Kašinowska, *Architektura rezydencjonalna powiatu nowosolskiego*, Nowa Sól 2003, s. 96.

<sup>151</sup> A. Förster, *op. cit.*, s. 244.

<sup>152</sup> Schlesien Lexicon, K. Ullmann (red.), Würzburg 2001, s. 49.

<sup>153</sup> Dworek w Ochli oparto na planach nowego dworku świdnickiego, a ten z kolei był dokładnym odwzorowaniem zielonogórskiego domu mieszczańskiego przy ówczesnej *Bresslauer Straße* 7, por.: A. Förster, *op. cit.*, s. 132 i 143.

<sup>154</sup> W zbrojowni w Siedlisku był przechowywany miecz zdobyty na księciu Erneście Brunszwickim przez Fabiana, z wygrawerowaną inskrypcją upamiętniającą ten akt: „In der Schlacht bei Mühlberg hat Herr Fabian von Schönaich Herzog Ernst von Braunschweig gefangen und imme dieses Schwert genommen”: W. Barth, *Die Familie...*, s. 20.

dom bramny, który również został specjalnie zaprojektowany, znajdowała się w nim zbrojownia, a nad nią urządzono salę biblioteczną<sup>155</sup>. Za nim pozostawało miedzymurze. Z każdej strony dziedzińca były widoczne bramy prowadzące do parku. Na zamku znajdowała się kaplica, ukończona w 1618 r.<sup>156</sup> W latach 1612-1614 mistrz budownictwa obronnego, Andreas Hindenberger z Hoyerswerdy otoczył zamek fosą. Ostatnim architektem, który jeszcze w pierwszej połowie XVIII w. zajął się rozbudową zamku był Wagner z Koźuchowa. Urządził on wspomnianą salę kolumnową oraz ozdobił zachodnio-południową stronę zamku. Jego dziełem były ponadto skrzydła, które oplatały zamek. Prace te zainicjował już Hans Carl w 1715 r.<sup>157</sup>

Nie zawsze szlachta dysponowała środkami wystarczającymi do wystawienia w rodzinnej posiadłości dworku czy, jak je nazywano, zamku. Szlachta średniozamożna, czyli etablująca się na przeciętnym bądź niskim pułapie dochodów, zamieszkiwała zazwyczaj w domach, które jedynie z nazwy były dworkami. W ich zasięgu pozostawały również kompleks zabudowań gospodarczych, często kaplica zwana domem modlitewnym. Dworki były budynkami parterowymi lub jednopiętrowymi, z kilkoma izbami. W weichbildzie świebodzińskim, którego – w większości jednowioskowa – szlachta należała do najuboższej, spotykamy dworki niemal w każdej wiosce, skąd wnioski o małej reprezentatywności tych budowli. W całym okresie habsburskim tylko na terenie weichbildu świebodzińskiego można naliczyć około 25 siedzib szlachty<sup>158</sup>. Możemy jednak przyjąć w odniesieniu do większości z nich, jak pisał F.S. Dmowski:

---

<sup>155</sup> B. Pietrzyk, *Kronika gminy Siedlisko*, Zielona Góra 1995, s. 22.

<sup>156</sup> W tym roku zakończono dopiero wszystkie prace związane z pierwszą przebudową, por.: W. Barth, *Die Familie...*, s. 21 i 28.

<sup>157</sup> R. Kąsinowska, *op. cit.*, Nowa Sól 2003, s. 173-201; T. Gravenhorst, *Schlesien – Erlebnisse eines Landes*, Breslau 1938, s. 148.

<sup>158</sup> Były to: Pałck (Löben, a od 1679 r. Stosch), Góry (Kalckreuth, a po 1724 r. Unruh), Bucze (Knobelsdorff od poł. XVII w.), Mostki (ok. 1700 r. Knobelsdorff), Zagórze (od 1708 r. Knobelsdorff), Przelazy (od 1687 r. Franz Jobst von Knigge, a po nim baron von Dakelmann), Podła Góra (kolejno po sobie: Stössel, Thielkau, Stosch), Staropole (Weibelschützów, Seerenów), Ługów, Rzeczyca (Schlichtingów), Wilkowo (Sommerfeldów od 1677 r.), Kupienino, Ojerzyce (Knobelsdorffów do 1675 r., Briesenów, Kalckreuthów), Szczaniec (Stentsch, a następnie Kalckreuth), Lubinicko (ok. 1600 r. Löbenów, po 1725 r. Zabelitzów, Schenkendorffów i Schlichtingów), Dąbrówka Mała (rodziny Mandel), Wolicirzyce (Kalckreuth – ich dworek został zniszczony podczas wojny trzydziestoletniej, nowy wystawili dopiero w 1721 r. Maxenowie, którzy byli tu obecni od ok. 1720 r.), Smardzewo (Nostitz od 1618 r.), Kępsko (Löben, Hacke, Sack), Łęgowo (Sack od ok. 1725 r.), Podlegórz (Troschke) i wreszcie Smolno Wielkie i Trzebiechów: G. Zerndt, *Abriss zur Heimatkunde...*, s. 22-48.

[...] pomniejszych panów i szlachty majątne dwory, najwięcej bywały drewniane we dwa piętra i w jedno, budowane w prosty czworogran, jak stodoły i szopy, rzadko kiedy ozdobniejsze. Jeżeli był gmach wielki, czy to murowany, czy drewniany i miał wedle siebie oficyny, pałacem się nazywał: jeżeli nie miał, a do tego pomiernej był wielkości, zwał się dworem albo dworkiem, stosownie do swej rozległości; jeżeli murowany był, a do tego wystawiony na kopcu i wodą oblany lub fosami i wałami obwiedziony, nabywał imienia zamku<sup>159</sup>.

Podobna liczba dworków wiejskich występowała też w weichbildzie zielonogórskim, choć były to już rezydencje bardziej okazałe, takie jak Zabór Tschammerów, Dyhernów i następnie Dünnewalda, posiadłości majątku sławskiego Rechenbergów, Przytoku Stentschów, Nietkowa Rothenburgów, Konotopu Kottwitzów czy należąca do Kittlitzów Świdnica. Siedziby szlacheckie znajdowały się też w Buchałowiu rodziny von Glaubitz (1595-1722), a następnie von Knobelsdorff, Letnicy braci von Keßlitz<sup>160</sup>, Zatoniu, Ochli, Bojadłach, Klenicy, Swarzynicach, Pyrniku, Laskach Odrzańskich, Nowym i Starym Kisielinie, Kolsku, Łazach, Zagórzcu. Dla szprotawskiego wymieńmy znakomitsze: Miłaków, Przemków, Małomice, Przeclaw, Chichy, Cisów, dla głogowskiego Żukowice, Kotłę, Gleinitz, Kłodę, dwór w Czernej z 1558 r., zamek renesansowy Hansa von Looß (zm. 1631) w Grębocicach<sup>161</sup>, dalej obiekty w Krzydłowicach, Wysokiej Cerkwi, Jakubowie, Przedmościu i Rzeczycy Głogowskiej, dla górowskiego Chobienię, Żuchłów, Czerninę, Osetno, Wyszęcice, Miechów, Radoszyce, Chróscinę, Górzyn, Borszyn Polski i Glinkę. Natomiast dla weichbildu polkowickiego były to głównie Parchów oraz Jędrzychów hrabiego von Braida<sup>162</sup>.

Szlachta mieszkała również w miastach. Tworzyły się załążki tzw. *Bürgeradel*, czyli szlachty posiadającej dobra w miastach. Pojawiła się ona już u schyłku XV w. na Górnych Łużycach<sup>163</sup>. Wiązało się to często ze staraniami, by do celów mieszkalnych na nowo zaadaptować zamki. Przykładem takiego średniowiecznego zamku-rezydencji miejskiej był chobieński zamek Kottwitzów, został przyjęty przez tę rodzinę dzięki ożenkowi Georga starszego z córką burgrabiego chobieńskiego Christopha von Dohna, Margarethą von Dohna w 1507 r.<sup>164</sup> Rodzina ta dokonała przebudowy rezydencji

---

<sup>159</sup> F.S. Dmowski, *Dawne obyczaje i zwyczaje szlachty i ludu wiejskiego w Polsce i w ościennych prowincjach*, Warszawa 1860, s. 116-117.

<sup>160</sup> W Letnicy istniały dwa dworki, tzw. *Alter Rittersitz* i *Neuer Rittersitz*: Tschiersich, *Zur Geschichte der Orts- und Kirchengemeinde Laettnitz Kreis Grünberg in Schlesien* [rpis], [b.m.w.] 1890, s. 45-46.

<sup>161</sup> J. Blaschke, *op. cit.*, s. 245.

<sup>162</sup> H.L. Gude, *op. cit.*, s. 812-813.

<sup>163</sup> H. Knothe, *op. cit.*, s. 88.

<sup>164</sup> APW, Herrschaft Köben, Rep. 133, sygn. 13 i 14; H.-K. Backhaus, L. Günter, *Köben an der Oder unsere Heimatstadt im Bild*, Wiesbaden 1984, s. 24; W. Saurma, *op. cit.*, s. 10.



w 1584 r. Jak pisał hrabia W. Saurma (właściciel zamku w latach dwudziestych zeszłego stulecia) wystawiono duże, wysokie pokoje, w latach 1583-1584 pokryto budowlę nową elewacją w kolorze bieli, osadzając na jej szczycie wysoki blaszany dach z renesansową wieżą. Pogłębiono fosę i naprawiono most<sup>165</sup>. Obiekt rozbudowano w stylu renesansowym, pozostawiając mury na podstawie kwadratu z bramą wjazdową i portalem z piaszkowca opatrzonym inskrypcją: *Die Burg ist von Heinrich dem Bärtigen, Schlesiens Herzoge, 1209 gegründet*. Przez dziedziniec wchodziło się do obszernego *Herrenzimmer*. Zwiększono liczbę pięter, przydając budowli strzelistości, a przez wybicie większych otworów okiennych rozjaśniono pomieszczenia zamku okryte bogato freskami o tematyce herbowej. Od skrzydeł zdołały go strażnice, a od południa dzwonnica. W sąsiedztwie znajdowała się kapliczka zamkowa<sup>166</sup>.

W miastach weichbildowych znajdowały się rezydencje panów zastawnych. Widoczni byli na zamkach w Kozuchowie, Górze, Szprotawie, Polkowicach, Świebodzinie. Zamki w miastach pełniły funkcję warowni i jednocześnie rezydencji z przyległymi ogrodami. Zwraca uwagę zwłaszcza zamek kozuchowski rozbudowany w kamieniu przez Fabiana von Schönaich, w którym było łącznie 20 pomieszczeń mieszkalno-gospodarczych, w tym pokoje gościnne, sypialnie, pomieszczenia kancelarii zamkowej, tzw. *pokój Schönaicha*, sala jelenia, pokój dam oraz piwnice, pomieszczenia gospodarcze, pokoiki służby, kuchnie. Punktem centralnym całości była reprezentacyjna sień<sup>167</sup>. Trudno nie wspomnieć również o prześwietnym ośrodku świebodzińskim Knobelsdorffów z zamkiem jako ich siedzibą<sup>168</sup>. Zazwyczaj jednak szlachta mieszkająca w miastach posiadała domy mieszczańskie. W Głogowie można było spotkać takie nazwiska, jak Rechenberg, Seidlitz, Unwürde czy Tschammer<sup>169</sup>. Ci ostatni przejęli nawet położone za zamkiem ogrody, które posiadali jeszcze w 1566 r.<sup>170</sup> Już w 1509 r. widzimy Rechenbergów sprzedających miastu dwa domy położone na terenie domeny zamkowej<sup>171</sup>. Nadziały w Głogowie za Zygmunta Stare-

---

<sup>165</sup> W. Saurma, *op. cit.*, s. 14-15.

<sup>166</sup> W. Tschiersig, *op. cit.*, s. 55-56; *Schlesien Lexicon*, s. 165.

<sup>167</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 137, s. 64-66.

<sup>168</sup> M. Nowacki, *Rodzina von Knobelsdorff na obszarze świebodzińskim. Przykład postaw szlachty miejscowej wobec spraw śląskich w okresie wczesnonowożytnym*, „Rocznik Lubuski”, 26: 2000, cz. 2, s. 124-147.

<sup>169</sup> CDS, t. 28, s. 141, nr 809, s. 146, nr 850, s. 161, nr 997; APW, Dep. rodzinne: von Ziebern, Rep. 132 d, sygn. 11, 12 i 13.

<sup>170</sup> APW, Dep. rodzinne: von Ziebern, Rep. 132 d, sygn. 15.

<sup>171</sup> F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 71.

go otrzymali Szydłowieccy<sup>172</sup>. Według spisu z 1787 r. liczba szlachty będącej właścicielami parcel we wszystkich miastach księstwa wynosiła 389 osób. Szczególną popularnością cieszył się Głogów, dokąd licznie ciągnęła szlachta nieposesjonacka, nieposiadająca ziemi. Zamieszkiwało tam ogółem 181 szlachciców<sup>173</sup>. Skoro do szlachty należały domy w stołecznym Głogowie, mogła je też posiadać i poza obrębem jego murów<sup>174</sup>. Właściciele miast prywatnych natomiast w rzeczywistości nie tylko ograniczali miejscowy samorząd swoimi uprawnieniami odwoławczymi, ale ponadto dysponowali strategicznymi parcelami, rozbijając strukturę tych ośrodków<sup>175</sup>.

Zamki czy dworki zwyczajowo ozdabiano tablicami umieszczonymi w portalach, zawierającymi inskrypcje upamiętniające ich powstanie, sławiącymi właścicieli, uwieczniające datę budowy i oddające ich losy pod opatrzność boską. Sporządzano je w językach niemieckim, łacińskim, hebrajskim, a często w niezrozumiałym już dziś dialekcie. Mury zewnętrzne, jak i wewnętrzne zaopatrywano w insygnia rodzinne – herby. Zwraca uwagę portal Rechenbergów na zamku koźuchowskim<sup>176</sup> oraz w Borowie Polskim (1550) na zamku tej rodziny, sławiący imię właściciela i bożej opatrzności. Jedna z dłuższych inskrypcji znajdowała się na portalu zamku w Siedlisku i nie tylko podnosiła imię właściciela, wymieniała szczegółowo jego zasługi, ale dawała pełny opis dóbr majątku<sup>177</sup>.

---

<sup>172</sup> S. Nowogrodzki, *Rządy Zygmunta Jagiellończyka na Śląsku i w Łużycach (1499-1506)*, Kraków 1937, s. 32.

<sup>173</sup> *Generalne tabele statystyczne...*, s. 98-100.

<sup>174</sup> F.A. Ender, *Die Vorstädte Glogau's im sechszehnten Jahrhundert, ein Beitrag zur Geschichte und Topographie dieser Stadt*, Glogau 1825, s. 6.

<sup>175</sup> Dokładnej analizy tego zjawiska oraz charakterystyki ewolucji prawodawstwa własnościowego w miastach prywatnych Rzeczypospolitej dokonał: T. Opas, *Własność w miastach prywatnych w dawnej Polsce (XVII-XVIII w.)*, Rzeszów 1975, s. 42-80.

<sup>176</sup> Zamek koźuchowski: „Habe ich Hans Rechenberg Ritter auf Freystadt und Slave etc. Biss bauen lassen (Anno Domini...)”, zamek w Borowie Polskim: „Ym Namen der vnzerterten dreifaltkeit hab. Ich Georg von Rechenberg avf Wartemberck vnd windschem-boraw dis Havs ym 48 avs dem Grvnd erbavet vnd ym so iar vorbracht bid Got vor in“: G. Förster, M.J. Axt, *Annalecta Freystadiensia oder Freystädtische Chronika theils aus denen in vielen Jahren gesammelten Miscellaneis Herrn M. Johann Gottfried Axt theils aus unterschiednen Archiven und güttigem Beyträge vieler Gönner und Freunde in nachstehender Ordnung gebracht*, Lissa 1751, s. 69.

<sup>177</sup> Inskrypcja głosiła: „Siehe Liebes Geschlecht derer von Schönaich, durch Gottes Gnaden, Übergebe Dier allhier dein Freundt, Herr Georg von Schönaich Freihern Röm. Kaiserl. Maitt Rath, zu einem Majorath und Stamguth diese von new an sich Erkauffte, und folgendes mit Gestifften, Dorffschaften, Vorwerken, Mühlen, teichen, Temmen, Wasserlaufden, Nutzungen und Einkommen aus ehnlliche Gezierte, verbesserte und vermehrte Herrschaft, auch diess new erbautes Hauß, innd solches Nit si ihm zu Ehren und Gedechtnüs, als dier zur Wolfahrt, und daß du neben schuldiger Dankbarkeit gegen Gott, ebemessig geflissen seist, dieses deines Geschlechts Ehre und Wohlfahrt eusersten Vermögens zutraten, und ihm in dem allem Rühmlich nachzufolgen...“, w dalszej kolej-

Dworki były ukoronowaniem wysiłków szlacheckich, ośrodkami życia towarzysko-kulturalnego. Były miejscami, gdzie w swojej specyfice przetrwały rozrywki rycerskie. Stanowiły więc nie tylko centrum administracyjne majątków. To stąd wyruszano na musztrę wojskową czy rozporządzano pieniędzem na obronę księstwa, podatkiem nakładanym przez stany. W zamkach czy rezydencjach mieszkalnych kwitło życie polityczne i tam właśnie sprawowano urzędy ziemskie. Tam również ogniskowała się polityka religijna szlachty księstwa głogowskiego, czego interesującym dowodem był pobyt Filipa Melanchtona w żukowickich dobrach rodziny von Berge w 1522 r. Młody reformator poznał licznych znamienitych gości Georga von Berge, a jego przemowy i dyskusje miały niezwykle sugestywnie podziałać na zgromadzoną szlachtę.

Sadyby były również miejscem wypoczynku, a czas spędzano w towarzystwie rodziny lub sąsiadów. Związany z tym rytuał podejmowania gości czy biesiadowania niestety nie jest dziś możliwy do odtworzenia na podstawie zachowanych źródeł. Wiemy, że na zamkach przyjmowano również znakomitych gości. Towarzyszyły temu różnorodne momenty dziejowe, jak np. podczas wizyty na zamku w Siedlisku Fryderyka V, palatyna reńskiego, w 1620 r.<sup>178</sup> Po rozdzieleniu się pary królewskiej we Wrocławiu (królową, angielską królową, zmogła nagła choroba i należało jak najszybciej umieścić ją w bezpiecznym miejscu), podróż do Kostrzyna odbyli osobno. Wtedy właśnie przez jeden wieczór znalazła się wraz z rocznym synem oraz ze swoim angielskim dworem na zamku w Siedlisku. Towarzyszył jej również burgraf Christoph von Dohna, a dalsza podróż prowadziła przez Zieloną Górę<sup>179</sup>. Sam Fryderyk zjawił się najpierw w Głogowie, a następnie, w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, w Siedlisku. Tam przyjął go Johann von Schönau, któremu historiografia niemiecka nadała przydomek „Nieszczęśliwy”, gdyż za podjęcie wroga cesarstwa w swoich dobrach został skazany przez Ferdynanda II Habsburga na banicję. Spotkanie uświetnili swą obecnością książę Chrystian von Anhalt, hrabia von Holberg i Solms, a także czescy baronowie Michaloweck i Hodigowa ze świty króla Czech. Wiele ośrodków zamkowych w księstwie utraciło swą świetność w XV w. Nie wszystkie zachowały ją po wiek XVI. Inne znowu przeżywały swoistego rodzaju rozkwit jako posiadłości i rezydencje przez cały okres habsburski.

---

ności wskazano na potrzebę życia w cnocie pracowitości, współczucia dla potrzebujących i błogosławieństwa bożego uzyskanego tą drogą, por.: W. Barth, *Die Familie...*, s. 28-29.

<sup>178</sup> *Ibidem*, s. 48.

<sup>179</sup> H. Schmidt, *op. cit.*, s. 34.

Duże znaczenie miała w tym względzie wojna trzydziestoletnia, a po 1650 r. i opuszczeniu księstwa przez wojska centra szlacheckie poddano stopniowej restrukturyzacji i reorganizacji.

### 3. Edukacja

Wysztalcenie w czasach nowożytnych było nadal przywilejem „szlachetnie urodzonych”, choć nie zostało przez nich zmonopolizowane. Starszym synom powierzano z reguły opiekę nad majątkiem, z kolei najmłodszy był posyłany na nauki bądź zobowiązany do podjęcia służby poza księstwem czy pracy w administracji. Ich podróże były wypełnione realizacją etosu rycerskiego na modłę średniowieczną i choć późniejsza służba często jedynie pozornie nosiła charakter militarny, to obowiązkowym etapem ich edukacji było niejednokrotnie wychowanie wojskowe<sup>180</sup>. Takie wychowanie często owocowało pełnym przygodnym życiem.

Edukacja w Głogowie opierała się – jak i w całej Europie – na kilku modelach wychowawczych. Najważniejszym chyba nadal pozostawał model rycerski i związana z nim nadmierna manifestacja walorów pojęcia rycerskości. Charakterystyczne w tym względzie było, że postaci zmarłe przedstawiano w zbroi, nawet wówczas, gdy za życia nie miały nawet najmniejszego powodu, by ich używać, a sam rynsztunek, szczególnie zbroje, stał się teraz arcydziełem sztuki o charakterze reprezentacyjno-paradnym. Z pewnością trudno byłoby używać ich na polu walki, a nawet znaleźć je w rycerskich zbrojowniach, zważywszy iż w czasach nowożytnych nie każdy szlachcic taką zbroję posiadał, a koszt ich produkcji był niezwykle wysoki. Przykład szedł od panującego – to właśnie królowie czescy i zarazem cesarze niemieccy chętnie portretowali się w stroju rycerskim. Inny model wychowania opierał się na wychowaniu dworskim. Młodzież głogowska licznie występowała na dworach Jagiellonów czy Habsburgów. Elegancji i zasad wielkiego świata uczono się też na dworach książąt śląskich, gdzie można było uzyskać zatrudnienie, nawiązać znajomości oraz zdobyć protekcję. Były to, tak jak uniwersytety zachodnioeuropejskie, ośrodki humanistycznej kultury, która szybko przyjmowała się na Śląsku<sup>181</sup>. Szlachta księstwa głogowskiego utrzymywała kontakty ze stolicami polityczno-

---

<sup>180</sup> H. von Schweinichen, *Adliche Erziehung in Schlesien in den letzten Hälfte des sechzehnten Jahrhunderts*, SP, 9: 1788, s. 203; Ł. Kurdybacha, *Ideal wychowawczy w rozwoju dziejowym*, Warszawa 1948, s. 17-19.

<sup>181</sup> M. Bogucka, *op. cit.*, s. 139.

kulturowymi regionu Europy Środkowej, a rozwojowi kontaktów i podniesieniu stanu wykształcenia czy zadzierzganii późniejszych przyjaźni miały służyć podróże, które w dobie humanizmu były pomyślane głównie jako cel podnoszenia stanu umysłowego młodzieży szlacheckiej, a znajomości nawiązane podczas takich wypraw dawały możliwość interweniowania u monarchy w sprawach bezpośrednio dotyczących księstwa. Trzecim wzorcem, powoli zyskującym sobie przychylność szlachty w epoce odrodzenia, był model ziemiański. Umiejętności prowadzenia gospodarstwa, choć przekraczały dotychczasowe wyobrażenia o zachowaniach ekonomicznych szlachty, wciągały ją w rytm pracy we własnym majątku. Każdy z tych wzorców z kolei był przepełniony nastrojem bogobojności i ufności w prawa boże<sup>182</sup>.

System kształcenia młodego szlachcica był prawdopodobnie zbliżony do systemu dominującego na terenie całej Rzeszy. Regularną naukę rozpoczynano przeciętnie około siódmego roku życia. Dziećmi opiekowały się mamki, a dobrą kindersztubę traktowano jako podstawę do wyrobienia politycznego i późniejszej kariery. Możliwe, że uboga szlachta głogowska posyłała swe pociechy do szkół parafialnych, gdzie kształciły się one razem z dziećmi mieszczan i chłopów. W drugiej połowie XVII w. ich liczbę na terenie księstwa głogowskiego szacuje się na 73. W okresie reformacji ośrodki te przechodziły w ręce protestantów. Nowa konfesja objęła około 88% parafii w archidiakonacie głogowskim. Gromadziły one przeciętnie po 20 uczniów<sup>183</sup>. Zamożna i średniozamożna szlachta dbała raczej o nauczanie swoich pociech w domach pod okiem preceptora, bądź wysyłała swoich synów na dwory książęce, gdzie osiągnąwszy lata młodzieńcze, mogli służyć jako paziowie. Liczną grupę stanowili zawodowi nauczyciele, kaznodzieje czy duchowni zatrudniani w dobrach, obsługujący równocześnie domowe kapliczki. Za udzielanie lekcji otrzymywali mieszkanie, wyżywienie i pensję. W ten sposób – na posadzie nauczyciela domowego u *Pfalzgrafa* Georga von Schönborn, właściciela folwarku Kamionka nieopodal Kożu-

---

<sup>182</sup> Poszczególne etapy życia rycerskiego doskonale obrazuje ośmiowiersz ułożony dla uczczenia pamięci zmarłego Hansa von Schönaich, pana na legnickich Prochowicach i Miłakowie szprotawskim z 1604 r.: „Herr Hans von Schönaich auf Parchwitz/Welcher war in der Jugend ritterlich/Im Ehstande fruchtbarlich/An Kindern glücklich/Im Alter ansehnlich/Im Leben friedlich/Im Tode andächtig/In Christo seeliglich“: C.D. Klopsch, *Geschichte des Geschlechts...*, z. 3, s. 10; J. Sinapius, *op. cit.*, t. 1, s. 152.

<sup>183</sup> Sieć takich szkół była dość gęsta w weichbildzie świebodzińskim, gdzie występowały w takich miejscowościach, jak Rzeczyca, Jezioro, Ojerzyce, Rokitnica, Podła Góra, Mostki, Wilkowo, Staropole, Dąbrówka Mała, Myszęcín, Wólimirzyce, Lubnicko czy Smardzewo: W. Ostrowski, *Wiejskie szkolnictwo parafialne na Śląsku w drugiej połowie XVII wieku*, Wrocław 1971, s. 31-33.

chowa – pracował Andreas Gryphius. W drugiej połowie XVI w. pod wpływem nowych prądów myślowych pojawiły się protestanckie szkoły miejskie oraz protestanckie gimnazja. Doszło do likwidacji licznych szkół parafialnych przejętych bezpośrednio pod zarząd miejski, a tym samym ich laicyzacji. Od nauczycieli wymagano teraz stopnia naukowego, w związku z czym byli nimi głównie mieszczanie legitymujący się wykształceniem jednej z uczelni wyższych. Nie wiemy, czy szlachta chętnie powierzała swych synów takim zlaicyzowanym instytucjom, lecz były to jedyne tego typu ośrodki przygotowujące do nauki w gimnazjach.

Rektorami szkół miejskich pozostawali z reguły mieszczańscy nauczyciele. W Głogowie (1573-1634) starano się, aby szkoła była niezależna przede wszystkim od kolegiaty. Takie szkoły były we wszystkich miastach weichbildowych. W Świebodzinie w latach 1541-1637 szkoła była prowadzona przez Martina Fechnera, w Szprotawie natomiast szkoła katolicka stała się kością niezgody pomiędzy miastem a klasztorem Magdalenek i w 1580 r. została przejęta przez luteran<sup>184</sup>. Szkoła luterańska w Zielonej Górze była prowadzona przez takich ludzi nauki, jak Paul Lemberg, Andreas Albert, Georg Froemming, Johann Specht czy Valentin Titsch. W Koźuchowie rektorami byli m.in. pochodzący z Budziszyna Johann Hoppe czy z Żagania Georg Fechner. Nauczyciele szkół mieszczańskich w XVI w. zdobywali wykształcenie najczęściej na uczelniach w Wittenberdze, Fankfurcie nad Odrą, Lipsku, Królewcu, Pradze czy nawet na uczelniach francuskich. Zatrudniani byli też nauczyciele z Saksonii, Turyngii, Wielkopolski. Dzięki temu idee i pomysły nauczania przenikały się, o czym świadczy również działalność Niklasa Troge wykształconego w Złotoryi, w której podstawową doktryną był filipinizm preferowany przez Valentina Trozendorfa i jego szkołę łacińską<sup>185</sup>.

Już w pierwszej połowie XVI w. pojawiały się pewne postulaty żądające wolnego dostępu do nauki dla kobiet. Wychowanie dziewcząt należało

---

<sup>184</sup> C. Baier, *Geschichte der Stadtpfarrkirche ehemaliger Klosterkirche der Magdalenerinnen zu Sprottau*, Sprottau 1905, s. 23 i 42.

<sup>185</sup> F. Lucae, *op. cit.*, t. 2, s. 548-553; por. też: L. Sturm, *Valentin Trozendorf und Lateinische Schule in Goldberg*, Goldberg 1888; B. Burda, *Wczesnonowoczesne rozwiązania organizacyjne i kadrowe w szkolnictwie średnim jako czynniki integracyjne na pograniczu śląsko-wielkopolsko-lubuskim*, „Rocznik Lubuski”, 26: 2000, cz. 2, s. 94-95 i 99. O dynamice rozwoju szkolnictwa w księstwie głogowskim mógł świadczyć fakt, iż postacią pierwszoplanową śląskiego szkolnictwa w drugiej połowie XVIII w. stał się głogowianin, późniejszy opat żagański i twórca koncepcji pedagogicznych, Jan Ignacy Felbiger: J. Mrukwa, *Wkład Jana Ignacego Felbigera w reformę szkolnictwa podstawowego w drugiej połowie XVIII w.*, *ŚSHT*, 13: 1980, s. 329-339; por. też: N. Conrads, *Książęta i stany. Historia Śląska (1469-1740)*, Wrocław 2005, s. 150-155.

prawdopodobnie do matek. Trudno znaleźć informację na temat lekcji, na które miałyby uczęszczać. Choć takie hasła nie mogły liczyć jeszcze na pełną realizację, to w dworach szlacheckich dziewczęta musiały się uczyć czytać, pisać czy rachować i było to związane z szerokim procesem emancypacji ich pozycji społecznej. Dopuszczenie dziewcząt do szkół było ogólną zdobyczą humanizmu. Miały one przerabiać ten sam program, co chłopcy. Starano się uczyć je samodzielnego myślenia<sup>186</sup>. Niektóre z nich w swym dorosłym życiu prowadziły majątki. Zachowany list hrabiego Georga von Oppersdorf do cesarza Ferdynanda II z 10 stycznia 1628 r. rzuca światło na sposób, w jaki obchodzono się z pannami znaczniejszych rodów. Hrabia przyjął, wedle zalecenia cesarskiego, córkę szlachcica głogowskiego Friedricha von Kreckwitz do swego *Frauenzimmeru*, która takie dobrodziejstwo uzyskała dzięki zasługom ojca położonym na rzecz korony. Siedmio- bądź ośmioletnia podówczas szlachcianka miała po osiągnięciu wieku dworskiego (14-15 lat) zostać przyjęta w służbę cesarzowej. Pojawiły się jednak trudności, gdyż matka sprzeciwiała się woli ojca w kwestii katolickiego wychowania córki. Oppersdorf ubiegał się wobec tego o wstawiennictwo cesarskie i nakaz dla wdowy<sup>187</sup>. Siłą rzeczy przynajmniej na dworach prowadzono zajęcia dla dziewcząt, choć nadal pozostaje niewyjaśniona kwestia wykształcenia panien wywodzących się ze szlachty ziemskiej. I nie wiemy, czy musiało się ono ograniczać wyłącznie do dobrej znajomości prowadzenia gospodarstwa. Wykształcenie oferowały im także mury klasztorne. Klasztor żeński Magdalenek w Szprotawie rozwijał swą działalność przez werbunek młodych dziewcząt, które dochodziły do godności kościelnych w zakonie. Jednak nie starano się ich wykształcić dla samego ideału wychowawczego, głębsza edukacja powodowała bowiem szczelniejsze związanie z instytucją<sup>188</sup>.

Obowiązującym modelem gimnazjalnym stał się model szkoły humanistycznej zorganizowanej w Strasburgu przez Johanna Sturma, a założenia autora mogło realizować jedynie większe grono profesorskie<sup>189</sup>. Odstąpiono od dawnego systemu studiów scholastycznych składających się z niższego szczebla nauczania (*trivium*), obejmującego gramatykę, retorykę i dialektykę

---

<sup>186</sup> Ł. Kurdybacha, *Humanizm i Jezuici*, Warszawa 1950; M. Bogucka, *op. cit.*, s. 138.

<sup>187</sup> *Acta Publica. Verhandlungen und Correpondenzen der schlesischen Fürsten und Stände*, red. J. Krebs, Breslau 1905, t. 7, s. 9.

<sup>188</sup> J. Kuczer, *Szlachcianka w życiu społeczno-gospodarczym księstwa głogowskiego w XVI-XVIII w.*, „Pro Libris”, 13: 2005, s. 124-130.

<sup>189</sup> L. Sturm, *Das Volksschulwesen Schlesiens in seiner geschichtlichen Entwicklung kurz dargestellt für Lehrer und Freunde der Schule*, Breslau 1881, s. 16-17.

oraz wyższego (*quadrivium*). Nowe gimnazja nauczały na podstawie tekstów klasycznych i humanistycznych oraz prowadziły naukę języków antycznych – łaciny, greki czy języka hebrajskiego. Wprowadzono wyraźny podział na klasy, dobierając do nich młodzież według wieku i stopnia przygotowania, a nie jak wcześniej, gdy w nauczaniu mogli uczestniczyć uczniowie bez względu na wiek i przygotowanie. Sturm postulował nauczanie arytmetyki, geometrii, muzyki i astronomii<sup>190</sup>.

W okresie, kiedy apogeum rozkwitu przeżywało gimnazjum protestanckie w Lesznie, a w 1602 r. założono „Sarmackie Ateny”, czyli akademię ariańską w Rakowie, powstały plany stworzenia w księstwie szkoły laickiej stopnia pedagogicznego i gimnazjalnego. Powołanie do życia czerpiące inspiracje z gimnazjum genewskiego tzw. *Schönaichiaum*, czyli gimnazjum bytomskiego, miało być przedsięwzięciem na szeroką ogólnosląską skalę. Do tej pory, aby pobierać nauki w zbliżonej placówce, należało się udać do szkół książęcych czy gimnazjów w innych rejonach Śląska. Początki tej szkoły sięgały 1599 r., kiedy powstała *scola latina*. Była to łacińska szkoła o wyższym poziomie nauczania od szkoły elementarnej. Jednak realizacja planów nastąpiła dopiero w 1609 r., a założona placówka miała być podstawą przyszłego uniwersytetu<sup>191</sup>. Według C.D. Klopscha w przedsięwzięcie była zaangażowana cała okoliczna szlachta, która dostarczyła robotników oraz niezbędnego surowca. Na budowę i organizację szkoły przeznaczono ogółem dochody z czternastu wsi. Gimnazjum bytomskie otwarto w 1614 r. Dwa lata później na jego potrzeby oddano reprezentacyjny budynek, a samo miasto zaczęło nabierać charakteru akademickiego<sup>192</sup>. Budowę szkoły nadzorował mistrz budowlany Johann Gabriel z Żagania. Trzypiętrowy budynek był opatrzony wysokimi oknami, a na jego dziedziniec prowadziły dwie bogato przyozdobione bramy. W budynkach szkolnych umieszczono pomieszczenia mieszkalne dla nauczycieli i uczniów oraz bo-

---

<sup>190</sup> A. Wyczański, *op. cit.*, Warszawa 2001, s. 56.

<sup>191</sup> N. Henelius, *Silesiographia renovata...*, Cap. VI, s. 702-703; H. Barycz, *Śląsk w Polskiej kulturze umysłowej*, Katowice 1979, s. 229-230; A. Lewald, *Das Schönaichiaum-Carolatheum-Gymnasium zu Beuthen*, HKFG, 1926, s. 56; Ł. Kurdybacha, *Historia wychowania*, Warszawa 1965, s. 354-360; C. Zonta, *Schlesische Studenten an italienischen Universitäten. Eine prosopographische Studie zur frühneuzeitlichen Bildungsgeschichte*, Stuttgart 2004, s. 18.

<sup>192</sup> CDS, t. 24, s. 115; M. Morgenbesser, *Geschichte Schlesiens*, Breslau 1833, s. 264-265; R.H. Buckenauer, *Freiherr Georg v. Schönaich und das Beuthener Akademische Gymnasium*, „Freystädter Heimatkalender”, 1987, s. 55-61.



gato wyposażone sale wykładowe. Jako lokum dla studentów służył też zamek bytomski<sup>193</sup>.

Instytucja ta w swej genezie była instytucją szlachecką. Nauka w niej przebiegała według dwustopniowego podziału na pedagogium i gimnazjum. Naukę rozpoczynano w wieku lat dwunastu. Pedagogium trwało pięć lat, a program gimnazjum realizowano przez trzy lata. W 1616 r. w progi szkoły przyjęto 48 uczniów pedagogium i 24 gimnazjalistów, razem 72 osoby. W pedagogium zatrudnionych było trzech, a w gimnazjum dziewięciu nauczycieli o wysokich kwalifikacjach i doświadczeniu uniwersyteckim<sup>194</sup>. W kanonie lektur obowiązkowych znalazły się dzieła Plutarcha, Juliusza Cezara, Cycerona, Horacego, Keckermanna, Mauritiusa czy Theognisa. Pedagogium oferowało wykłady z religii, łaciny, greki oraz matematyki, gimnazjum natomiast z teologii, prawa, fizyki, medycyny, historii, etyki, retoryki, polityki, matematyki i astronomii. Szkoła miała przygotowywać do studiów uniwersyteckich, choć szybko i tutaj zaczęto nadawać tytuł bakałarza i magistra. Szkołę bytomską uważano za mały uniwersytet, a współcześni nazywali ją „gimnazjum akademickim”<sup>195</sup>.

Zgodnie z regulaminem studiów uczniowie pochodzący spoza majoratu mieli uiszczać opłatę immatrykulacyjną. Szkoła upadła w 1628 r., a budynek gimnazjum spłonął w 1694 r. podczas pożaru miasta. Absolwentami gimnazjum były takie postaci, jak Jan Jonston, lekarz i przyrodnik, autor dzieła *O stałości natury*, Joachim Pastorius, autor *Florus Polonicus*, Jonasz Szlichting – pisarz ariański, Martin Opitz, jeden z twórców i największy chyba teoretyk literatury baroku niemieckiego, autor *Buch von der deutschen Poeterey* i historiograf Władysława IV Wazy. Tutaj nauki pobierali Andrzej Węgierski, Maciej z Ostrorogu, Wawrzyniec Siemienicki<sup>196</sup>.

---

<sup>193</sup> H. Barycz, *op. cit.*, s. 231-245; H. Lutsch, *op. cit.*, s. 68; C.D. Klopsch, *Geschichte des berühmten Schönaichischen Gymnasiums zu Beuthen an der Oder, Groß-Glogau 1818*, s. 21; C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens...*, t. 2, s. 158; T. Jaworski, W. Strzyżewski, *Jerzy Schönaich, [w:] Ludzie Środkowego Nadodrza...*, s. 188; F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 106-107; J.P. Majchrzak, *Protestanckie gimnazjum „Schönaichiaum-Carolatheum” w Bytomiu Odrzańskim – jego ponadregionalny i ponadkonfesyjny program (1609-1629)*, „Rocznik Lubuski”, 23: 1997, s. 91-96.

<sup>194</sup> W. Barth, *Die Familie...*, s. 38-40.

<sup>195</sup> F. Lucae, *op. cit.*, t. 2, s. 568-570. Dokładniej o systemie nauczania, planie, godzinach zajęć, zaopatrzeniu dla nauczycieli itd., por.: C.D. Klopsch, *Geschichte des Geschlechts...*, z. 3, s. 33-36, 45-62, 66-67 i 70.

<sup>196</sup> M. Wawrykowa, *Szkice z dziejów kultury niemieckiej*, Warszawa 2989, s. 60-61; H. Hoffmann, *Geschichte von Schlesien aus der älteren Zeit bis auf unsere Tage*, Schweidnitz 1828, t. 3, Liegnitz 1861, s. 530.

Szkołą o innym, bardziej szlacheckim charakterze była powołana do życia 11 listopada 1708 r. Akademia Rycerska w Legnicy<sup>197</sup>. Nosiła charakter szkoły średniej o programie nauczania wystarczającym, by dać ówczesnej młodzieży szlacheckiej taki poziom ogłady i wykształcenia, jaki zezwalałby na zajmowanie wyższych stanowisk wojskowych, dworskich i ziemskich lub kontynuowanie nauki na uniwersytecie. Uczęszczali więc do niej wyłącznie synowie szlacheccy – siedmiu protestantów i pięciu katolików. Idea szkoły rycerskiej sięgała założeń powstałej w 1682 r. w Wiedniu szkoły dla szlachty dolnoaustriackiej. Nie miała być szkołą o charakterze *stricte* naukowym, ale nowym rodzajem uniwersytetu dla wysoko urodzonych. Uczniowie zgłębiali nie tylko tajniki wiedzy, ale korzystali z zajęć jeździectwa, fechtunku i tańca. Tutaj również wpajano im konwenanse ich warstwy. Uczono matematyki, języka francuskiego i włoskiego<sup>198</sup>. Spośród szlachty głogowskiej już w rok po jej otwarciu zostali przyjęci baron Christoph Friedrich von Keßlitz z Letnicy i Joachim von Berge z Żukowic. Łącznie do 1740 r. kształciło się tu 29 młodych szlachciców z księstwa głogowskiego, w tym dziewięciu baronów, co odzwierciedla elitarną formułę tej szkoły<sup>199</sup>.

---

<sup>197</sup> Ch. Brachvogel, *Continuation derer Käyser- und Königlichen Privilegien, Statuten und Sanctionum Pragmaticum Des Landes Schlesien...*, t. 3, Breslau 1717, s. 931-932; A.H. Kraffert, *Chronik von Liegnitz*, cz. 3, s. 104-109; A. Hartmann, *Der Neubau der Ritterakademie Liegnitz (1728-1738)*, [w:] *Beiträge zur Kunstgeschichte Ostmitteleuropas*, Marburg-Lahn 2001, s. 189-211.

<sup>198</sup> *Notifikacya oninieyszym krolewskiej Akademii Rycerskiej w Legnici*, [druk Willelm Gras], Wrocław 1749, s. 3-11; J.J. von Kausch, *Erste Fortsetzung seiner Nachrichten über Schlesien, Böhmen und vormalige Polen*, Breslau 1796, s. 177; idem, *Ausführliche nachrichten über Schlesien*, Salzburg 1794, s. 546; M. Morgenbesser, *Geschichte Schlesiens...*, s. 331-332; T.F. Tiede, *Die denkwürdigsten Jahrstage Schlesiens*, t. 4, Glatz 1802-1804, s. 229; J. Minkiewicz, *Polacy w legnickiej akademii rycerskiej w latach 1708-1811*, „Szkice Legnickie”, 4: 1967, s. 118.

<sup>199</sup> Według kolejności immatrykulacji byli to: baron Christoph Friedrich von Keßlitz z Letnicy, Joachim von Berge z Żukowic, Ernst Siegmund von Berge z Żukowic, Joseph Thomas von Falckenhein, Balthasar Nicol von Hock z Żuchlowa, Rudolph Conrad von Diebitsch z Naratowa, Caspar Abraham von Stosch z Zawięsice, Ernst Leopold von Minckwitz ze Szklar, Johann Georg von Diebitsch z Naratowa, Siegmund Leopold von Berge, Friedrich Wilhelm von Haugwitz z Obiszowa, Christopher Menzel von Hocke z Żuchlowa, Balthasar Rudolph von Schweinitz z Moskorzyna, Hans George von Looß z Osetna, Siegismund Alexander von Kottwitz z Chobieni, Christopher Ferdinand von Eckartsberg z Suche w wiechbildzie głogowskim, Ernst Gottlieb von Kreckwitz z Kłody Wielkiej, baron Rudolph Gotthlieb von Kottwitz i baron Adam Melchior von Kottwitz, baron Kaspar Siegmund von Falckenhein z Wronińca, baron Karl Ferdinand von Glaubitz ze Starej Jabłonnej, Tobias Ludwig von Haugwitz z Obiszowa Małego, z tej samej miejscowości baron Heinrich Wilhelm von Haugwitz, Adam Friedrich von Lestwitz z Wierzowic Wielkich, baron Kaspar von Stosch z Czerniny, baron C. von Glaubitz ze Starej Jabłonnej, Ludwig von Haugwitz z Obiszowa Małego, Siegmund von Rothkirch, Erdmann von Glaubitz ze Starej Jabłonnej, baron Gottlob von Kottwitz z Bojadet:

Szlachtę przyciągały też szkoły humanistyczne w Zielonej Górze, Kożuchowie, Głogowie. Do placówki kożuchowskiej w 1716 r. uczęszczali tacy młodzi szlachcice, jak Karl Siegmund von Kalckreuth, Friedrich Gotthard von Dyhern, George Carl von Dyhern, David Carl von Kottwitz, Samuel von Looß, a trzy lata później Johann Gottlieb von Dalau, Johan David von Arnold i Christian von Pusch<sup>200</sup>. Z kolei do otwartej w 1708 r. głogowskiej szkoły ewangelickiej, przygotowującej do przyszłych studiów uniwersyteckich, około roku 1740 uczęszczali tacy synowie szlacheccy, jak Johann Christian von Berge Johann Wilhelm von Berge czy baron Wolf von Stosch<sup>201</sup>.

Szkołą poziomu gimnazjum, w której kształciła się szlachta, była też placówka kolegiacka w Głogowie. Jej działalność była uzupełnieniem działalności szkoły katedralnej we Wrocławiu<sup>202</sup>. Jednak już w XVII w. dużą rolę w krzewieniu wiedzy zaczęły odgrywać szkoły jezuickie oparte na ogólnej przyjętej zasadzie *ratio studiorum* z 1599 r. Ich zadaniem było przygotowanie młodzieży nie tylko na potrzeby Kościoła, ale również do życia świeckiego<sup>203</sup>. Szkoła została zorganizowana w sześć klas i zapełniała je młodzież szlachecka i mieszczańska w wieku 10-17 lat. Takie kolegium jezuickie otwarto w Głogowie w 1625 r. (od 1629 r. istniało kolegium żagańskie), jednak dopiero w 1651/1652 r. rozpoczęło ono swą działalność<sup>204</sup>. Szkoła zatrudniała prefekta i sześciu nauczycieli, a na jej potrzeby przeznaczono budynek położony przy kościele parafialnym<sup>205</sup>. Uczono tam systemem szkolnictwa jezuickiego. Innowacją było wykorzystywanie tekstów i języków antycznych łączonych z przedmiotami nowymi, które uważano wówczas za pożyteczne (języki nowożytne). Życie szkolne urozmaicały ponadto dyskusje, seminaria i teatr szkolny. W związku z tym znacznie wzrosła atrakcyjność nauki jezuickiej. Można ją mierzyć liczbą studiujących. W latach 1660-1740 gimnazjum wykształciło – jak to przedstawił H. Hoffmann – 3557

---

G. Wendt, *Geschichte der Königlichen Ritter-Akademie zu Liegnitz*, cz. 1, 1708-1810, Liegnitz 1893, s. 50-62.

<sup>200</sup> Za programami teatralnymi do sztuk wystawianych przez uczniów szkoły: BUW Oddział Starych Druków, sygn. 369101, s. 6-7 i sygn. 369103, s. 7.

<sup>201</sup> *Ibidem*, sygn. 369071, s. 4. M. Morgenbesser, *Geschichte der evangelisch-lutherischen Schule zu Groß-Glogau*, Glogau 1809, s. 14; J. Blaschke, *op. cit.*, s. 330-331.

<sup>202</sup> H. Gerlic, *Kapituła głogowska w dobie piastowskiej i jagiellońskiej (1120-1526)*, Gliwice 1993, s. 141-142 i 147; W. Urban, *Zarys dziejów diecezji wrocławskiej*, Wrocław 1962, s. 92.

<sup>203</sup> B. Natoński, *Szkolnictwo jezuickie w dobie kontrreformacji*, [w:] *Wiek XVII – kontrreformacja – barok. Prace z historii kultury*, red. J. Pelc, Wrocław 1970, s. 332.

<sup>204</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 4, Faz. 8, s. 135-136.

<sup>205</sup> R. Berndt, *Beiträge zur Geschichte des Königlichen katholischen Gymnasiums zu Gross-Glogau*, Glogau [b.r.w.], s. 10.

uczniów<sup>206</sup>. W tej oto szkole w 1699 r. spotykamy Johanna Fridericusa, Ferdinanda Christophera i Franza Heinricha von Nimbsch, Johanna Karla von Keßlitz i Friderika von Keßlitz, Ferdinanda von Landeschron, Johanna Friderika von Barwitz i Mauritiusa von Barwitz, Johannes Friderika von Kottwitz, a także Lodovica Christophera, Franza Karla i Georga Antoniusa von Langenau, a także Samuela Friderikusa von Schliebenheim<sup>207</sup>.

Prócz wspomnianych Schönaichów szkolnictwo wspierały też inne rodziny szlacheckie. Związani ze szkolnictwem byli m.in. Kottwitzowie. Georg von Kottwitz starszy przeznaczył na opłacenie nauczyciela szkoły chobieńskiej 100 tal. wypłacanych z dochodów własnego majątku. Było to jednak uwarunkowane przeprowadzanymi w niej cztery razy do roku kontrolami, do których w imieniu szlachcica zobowiązani byli radni i miejscowy proboszcz. W tydzień po Wielkanocy oraz po św. Michała miały się odbywać egzaminy, na które zapraszano dziedzica. Jemu też przedkładano rachunki z działalności przybytku<sup>208</sup>. Ze statutów szkoły wynikało – jak pisał J. Heyne – iż była to szkoła ponadpodstawowa<sup>209</sup>. Szkołę powiększono po zakończeniu budowy grobowca rodziny von Kottwitz w 1607 r. Mieściła się ona w górnej jego części i stanowiła całość kompleksu uważanego przez Kottwitzów za szczególnie ambitny projekt wychowawczy. W następnych latach wspierała ją fundacja Hansa Georga von Seidlitz, której dofinansowanie wstrzymano 13 lutego 1711 r. aktem braci Georga, Leonarda i Otta von Seidlitz<sup>210</sup>.

Jedną z protektorek kształcenia młodzieży była rodzina von Berge, a dokładniej Joachim von Berge, właściciel Żukowic i Kłody<sup>211</sup>. Ustanowione przez niego stypendium pozwalało na finansowanie nauki w szkołach luteranckich siedmiu synom mieszczańskim w wieku powyżej 15 lat oraz dwóm osobom spośród szlachty (w praktyce przyznawano je Bergom)<sup>212</sup>. Każda osoba miała być wspierana przez trzy lata. Stypendyści wystawiali

---

<sup>206</sup> H. Hoffmann, *Die Jesuiten in Glogau*, Breslau 1926, s. 65-66 i 70. Na temat szkolnictwa jezuickiego w księstwie glogowskim: M. Konopnicka-Szatarska, *Kontrreformacja w księstwie glogowskim (XVI-XVIII w.)*, Zielona Góra 2002, s. 108-131.

<sup>207</sup> BUW, Oddział Starych Druków, sygn. 370350, s. 3-4.

<sup>208</sup> *Stadtsordnung*, [w:] W. Tschiersig, *op. cit.*, s. 52, nr 1b.

<sup>209</sup> J. Heyne, *Gedrängte Uebersicht der Kirchengeschichte von Köben an der Oder im Steinauer Kreise (Ein Beitrag zur schlesischen Diöcesan- und Kirchengeschichte)*, Köben 1852, s. 22.

<sup>210</sup> F. Lucae, *op. cit.*, t. 4, s. 1008; M. Zeiler, *Topographia Bohemiae, Moraviae et Silesiae an Tag gegeben unndt verlegt durch Mattbacum Merian*, Frankfurt 1650, s. 146-147; Ch.F.E. Fischer, C.F. Stuckart, *Zeitgeschichte der Städte Schlesiens*, t. 4, Schweidnitz 1819, s. 10.

<sup>211</sup> H. Hoffmann, *Fürst Carolath contra Glogauer Jesuiten. Ein Beitrag zur Friderizianischen Kabinettsjustiz*, ASK, 1: 1936, s. 172.

<sup>212</sup> CDS, t. 24, s. 136, nr 32.

rewers, w którym zobowiązywali się do posłuszeństwa, pilności i prowadzenia skromnego stylu życia. Stypendium mogli otrzymać oprócz mieszczan również chłopci, a wybierali ich osobiście fundatorzy oraz miasto Szprotawa (dwóch). Przykładowo Zielona Góra otrzymywała na ten cel 60 tal. rocznie, płatnych w dniach świąt wielkanocnych, św. Michała i św. Marcina<sup>213</sup>. Kozuchów i Szprotawa otrzymywały 180 tal. rocznego stypendium<sup>214</sup>. Te i inne miasta weichbildowe otrzymywały bowiem odsetki od ufundowanych 7000 tal., a Zgorzelec i Gubin od 11 000 tal.<sup>215</sup> Fundacja stypendialna Bergów została czasowo zawieszona jeszcze w 1626 r., a jej fundusze zamierzano przeznaczyć na utworzenie seminariów jezuickich. Stało się to dopiero w 1680 r. na rozkaz starosty hrabiego von Herberstein. Formalnie więc stypendium funkcjonowało nadal, jednak zahamowano odpływ funduszy w ręce niekatolików. Rozkaz na dobre wszedł w życie w 1706 r., a fundacja Bergów w swoim pierwotnym kształcie została reaktywowana dopiero pod rządami pruskimi<sup>216</sup>. W ten sposób szlachta występowała również jako rzeczniczka naukowych aspiracji mieszczaństwa, rozciągając opiekę nad utalentowanymi mieszczanami. Opiekę nad ludźmi nauki znamionowały liczne dedykacje. Taką zawierała jedna z pierwszych map księstwa głogowskiego sporządzona po zakończeniu wojny trzydziestoletniej w Amsterdamie. Jej autorem był Jonas Scultetus ze Szprotawy, a poświęcona była pamięci barona von Stosch na Czerninie<sup>217</sup>.

Inne nadzieje pokładano w studiach wyższych, zwłaszcza że jeszcze w średniowieczu powiększyła się liczba wyższych uczelni, teraz stających się powoli ośrodkami nauk humanistycznych. I to właśnie studia w Europie Zachodniej cieszyły się największą estymą. W latach 1348-1506 powstało ich łącznie piętnaście. Najważniejszymi dla Ślązaków były na pewno uniwersytety w Pradze (1348), Krakowie (1364), Wiedniu (1386), Lipsku (1409), Wittenberdze (1502) czy Frankfurcie nad Odrą (1506), ale i uniwersytety włoskie<sup>218</sup>. Na studia wybierała się zarówno szlachta bogata, średniozamożna,

---

<sup>213</sup> APZG, Akta miasta Zielona Góra, sygn. 1.

<sup>214</sup> APW, Depozyt miasta Kozuchów, Rep. 132 a., sygn. 32; F. Matuszkiewicz, *Geschichte der Stadt Sprottau*, Sprottau 1903, s. 96; H. Dumrese, E. Dumrese, *Kirchengeschichte der evangelischen Gemeinde Freystadt*, Freystadt 1909, s. 9.

<sup>215</sup> W czasach pruskich zdolność finansowa fundacji wzrosła do 31 000 i objęła dodatkowo Żagań i Bolesławiec: T.F. Tiede, *op. cit.*, t. 4, s. 118.

<sup>216</sup> J.K. Keller, *Joachim von Berge und seine Stiftungen. Ein wichtiger Beitrag zur Geschichte Schlesiens*, Glogau 1834, s. 55-57; H. Hoffmann, *Fürst Carolath...*, s. 172; F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 106.

<sup>217</sup> J. Blaschke, *op. cit.*, s. 343-345.

<sup>218</sup> J.M. Todd, *Reformacja*, Warszawa 1974, s. 47. O fundacji Viadriny, por.: *Kurze Beschreibung Der Alten Löblichen Stadt Frankfurt an der Oder*, Franckfurt an der Oder 1706,

jak i mieszczaństwo. Nie wszystkim jednak dane było ukończyć studia, a tym bardziej studia zagraniczne, dla których należało dysponować odpowiednimi finansami<sup>219</sup>. Na takie studia decydowali się młodzi ludzie po ukończeniu gimnazjum bądź po otrzymaniu dobrego przygotowania domowego. Trwały średnio 2-3 lata, lecz nie krępował ich jakiś specjalny nakaz etyczny czy nacisk społeczny, by studia takie ukończyć. Już sam, czasem nawet krótki, okres po immatrykulacji na studia traktowano jako nobilitujący. W rodzinach szlacheckich stojących najwyżej w hierarchii studia zagraniczne stanowiły punkt honoru, a ich odbycie należało do pewnej konwencji kulturowej. Czasem wyjeżdżającym towarzyszyli opiekunowie. Dbali o finanse i rozwój intelektualny oraz stali na straży sposobu prowadzenia się studentów.

Przy wyborze szkoły dużą rolę zaczęło z czasem odgrywać wyznanie. W tym względzie zdarzały się nawet ingerencje cesarskie. W 1701 r., po śmierci barona Kaspara von Stosch na Groźcu Małym w weichbildzie głogowskim, zgodnie z testamentem dwóch starszych z czterech żyjących synów wysłano na kształcenie do kalwińskiego Berlina. Z tego powodu starosta wołowski zażądał ich powrotu w ciągu 6 tygodni i 3 dni pod groźbą odebrania tamtejszych dóbr rodziny, a ponieważ nie powrócili – zasekwestrował majątek. Królewski Urząd w Głogowie zażądał też katolickiego wychowania najmłodszego, czteroletniego z braci, pod karą grzywny 200 tal.<sup>220</sup>

Studia nie dla wszystkich stanowiły imperatyw umysłowy. Stawały się powoli przejawem mody, kojarzonym z takimi walorami, jak ogląda czy szerokie horyzonty. Działo się tak nie bez powodu, gdyż aby studiować w Bolonii, Padwie czy Niderlandach, trzeba było przejechać przez takie kraje, jak Szwajcaria, Włochy, księstwa niemieckie, Austria, czasem Francja. Większość synów szlacheckich wybierała jednak uczelnie położone bliżej. Były to głównie uczelnie niemieckie. Na ich czele stał na pewno pobliski

---

s. 17, por.: *Viadrina. Die Oder-Universität Frankfurt. Beiträge zur Geschichte*, red. M. Knäbke [i in.], Weimar 1983; C. Zonta, *op. cit.*, s. 1-89.

<sup>219</sup> H. Reader, *Zur Geschichte der höheren Schule in Grünberg in Schlesien*, [w:] *Festschrift zur Feier des fünfzigjährigen Bestehens Friedrich-Wilhelms-Realgymnasiums Grünberg in Schlesien, Grünberg 1903*, s. 2; J. Rademacher, *Prediger Geschichte des Kirchenkreises Sprottau*, Breslau 1938, s. 14.

<sup>220</sup> J.G. Worbs, *Die Rechte der evangelischen Gemeinden in Schlesien an den ihnen in 17. Jh. gewalthätig genommenen Kirchen und Kirchengüter dargestellt*, Sorau 1825, s. 186.

Frankfurt nad Odrą, dokąd synów na nauki w pierwszej połowie XVI w. posyłałi głogowscy Niebelschützowie<sup>221</sup>.

Ciekawym przykładem pozostanie Georg von Schönaich, późniejszy właściciel Siedliska. Urodzony w Osice koło Żar, kształcony w domu, pobierał następnie nauki w łacińskim gimnazjum w Kożuchowie, pod okiem rektora Johannes a Ferinarius, niegdysiejszego famulusa Melanchtona. Po jego ukończeniu, w wieku lat 13, rozpoczął studia na uniwersytecie w Wittenberdze. W albumie uniwersyteckim widniał jako *Georg a Schoneck, eques Silesius*. Jak donosiły wspomnienia rodzinne, Georg miał odebrać tam gruntowne wykształcenie prawnicze, wykształcić nieprzeciętną znajomość łaciny oraz języka niemieckiego. Z zapisków samego Georga, przytoczonych przez C.D. Klopscha wynika jednak, iż nie zawsze poświęcał się im z pasją<sup>222</sup>. Takie zachowanie musiało wzbudzić gniew kuzyna Fabiana, skoro nakazał Georgowi powrót do Kożuchowa, a następnie oddał go na pięć lat w służbę wojskową<sup>223</sup>. Georg studiował w Wittenberdze dwa, może trzy lata. Jak większość wysoko urodzonych młodzieńców tej epoki odbył podróż do Włoch i Francji. O świadomości słabości wykształcenia może świadczyć fakt, że Georg odrzucił propozycję starosty ziemskiego objęcia urzędu sędziego w sądzie manów, który wymagał znajomości nie tylko prawa, ale i miejscowych obyczajów i tradycji<sup>224</sup>.

Wykształcenie poza granicami Śląska odebrali również bracia Sebastian i Leonard, ostatni z Kottwitzów na Chobieni. Początkowo wychowywani przez preceptora w domu, po osiągnięciu nastu lat wyjechali na studia do Frankfurtu i Lipska, a Leonard udał się nawet w 1594 r. w podróż do Włoch, gdzie zatrzymywał się w Padwie, Bolonii i Sienie<sup>225</sup>. W Dreźnie oraz Strasburgu studiował Maximilian Gottlob von Stentsch. Odbył również podróże po Francji, Angli, Holandii, gdzie zatrzymał się na studia w Utrechcie. W 1702 r. *via* Hannover, Westfalia, Brema, Hamburg, Berlin wrócił na

---

<sup>221</sup> G. Kliesch, *Der Einfluß der Universität Frankfurt (Oder) auf die schlesische Bildungsgeschichte dargestellt an den Breslauer Immatrikulierten von 1506-1648*, Würzburg 1961, s. 158-159.

<sup>222</sup> „Denn wie männiglich kund und wissend, so habe ich in meinem Jugend keinen Studenten gegeben, sondern meine erste Jahr mit der Reuterei in Heren-Dienste zugebracht [...] habe auch in meiner übrigen Zeit durch (der in Wittenberg verlebten) Erfahrung und Uebung hiervor nichts aufgemerkt, sondern bin dessen allen unkundig“, cyt. za: C.D. Klopsch, *Geschichte des Geschlechts...*, z. 3, s. 12.

<sup>223</sup> „Obwohl der Höchste mit seiner väterlichen Hülfe fast lange aufgezogen und mich von meiner Jugend an bis in mein 83. Jahr viel Armuth, Drangsal, Roth und Unglück, auch Mühe und Arbeit erdulden und Versuchen lassen“: *ibidem*, s. 13-20.

<sup>224</sup> L. Maenner, *op. cit.*, s. 13-14.

<sup>225</sup> N. Henelius, *Silesiographia renovata...*, Cap. VIII, s. 689-693; W. Tschiersig, *op. cit.*, s. 58; C. Zonta, *op. cit.*, s. 291.

Śląsk, gdzie zmarł w 1734 r.<sup>226</sup> Dalej słyszymy o długich podróżach Siegmunda von Stosch i towarzyszącego mu Andreasa Gryphiusa<sup>227</sup>. Obydwaj udali się z kilkoma innymi młodymi szlachcicami przez Gdańsk statkiem do Amsterdamu i zapisali się na uniwersytet w Lejdzie. W kręgu ich zainteresowań pozostały takie przedmioty, jak logika, geografia, metafizyka, trygonometria, astronomia, rzymskie *antiquitæten*, optyka oraz modne i oddające ducha czasu fizjonomia, chiromancja czy anatomia<sup>228</sup>.

Szczególnie interesujące studia i podróże były udziałem Joachima von Berge, który szybko nabral doświadczenia po stracie ojca. Początkowo dostał się pod kuratelę sławnego Trozendorffa, pod opieką którego studiował pięć lat. W 1544 r. udał się do Wittenbergi, gdzie słuchał wykładów Lutra i Melanchtona. Następnie zwiedził Lipsk, Augsburg, Torgau i Bawarię. Po ponownych studiach u Melanchtona wyruszył w podróż po Niderlandach, Anglii, Francji i Szwajcarii. Zobaczył m.in. Bazyleę, Strasburg, Ulm, Augsburg, Tyrol włoski, Padwę i Bolonię, Wenecję i Wiedeń. Do księstwa głogowskiego powrócił przez Węgry i Polskę, odwiedzając Wrocław. Tutaj w 1559 r. zaczął pracować jako wysłannik stanów na sejm augsburski, a Ferdynand I przyznał mu tytuł radcy cesarskiego. Osiedlił się nawet w Pradze, zaskarbiając sobie względy Rudolfa II. W 1567 r. został wysłany do Konstantynopola jako ambasador i uczestniczył w poselstwach rozjemczych do Moskwy i Kopenhagi, które miały na celu likwidację zagrożenia wojną szwedzko-duńską. W Wiedniu wystarał się o dymisję, osiedlając się w rodzinnych stronach, by tam założyć rodzinę i wypełniać urzędy starszego ziemskiego oraz sędziego ziemskiego. W późniejszym czasie znów stanął w służbie cesarskiej<sup>229</sup>.

---

<sup>226</sup> C. Walter, *Geschichte der Stadt Freystadt*, Freystadt 1935, s. 71.

<sup>227</sup> K.G. Hoffmann, *op. cit.*, t. 3, s. 531.

<sup>228</sup> G. Förster, M.J. Axt, *op. cit.*, s. 294.

<sup>229</sup> CDS, t. 28, s. 237, nr 10-14; J. Sinapius, *op. cit.*, t. 1, s. 251-253; J.K. Keller, *op. cit.*, s. 5-55; C. Zonta, *op. cit.*, s. 172-173.



## Rozdział III



### SZLACHTA W ŻYCIU POLITYCZNYM KSIĘSTWA GŁOGOWSKIEGO

#### 1. Reprezentacje stanowe szlachty

Szlachta księstwa głogowskiego była czynnikiem decyzyjnym i dominującym w życiu politycznym, co wynikało z dość wcześnie wykształconej świadomości politycznej właściwej szlachcie księstw dziedzicznych Śląska. Miały na to wpływ takie elementy praktyczne, jak prawo do sprawowania wyższych urzędów w księstwie, wypełniania powinności rycerskich względem monarchy oraz kontrola większości zgromadzeń mono- i multi-stanowych odbywających się na jego terenie. Zgromadzenia szlacheckie funkcjonowały przy jednoczesnym istnieniu zgromadzeń innych stanów, jednak wyróżniały się częstotliwością zwoływania, a z czasem stały się podstawą do zgromadzeń wspólnych, wykształcanych drogą poszerzania zgromadzeń typowo szlacheckich o mieszczaństwo i duchowieństwo.

#### 1.1. Udział szlachty w życiu politycznym Śląska

Stany księstwa głogowskiego, jak również opolsko-raciborskiego i świdnicko-jaworskiego legitymowały się przywilejem składania hołdu królom czeskim na terenie własnego księstwa<sup>1</sup>. Było to wykorzystywane nie tylko do zamianifestowania poczucia swej odrębności, pozycji wśród księstw śląskich, ale również w sytuacjach, w których stany zdawały się przyjmować

---

<sup>1</sup> G. Waś, *Dzieje Śląska od 1526 do 1806 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 119. Nie tylko stany księstwa świdnicko-jaworskiego miały to prawo. O prawach wspomnianych księstw: C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, t. 2, Gotha 1884-1886, s. 180.

indyferentny stosunek do potencjalnego kandydata na tron Królestwa Czeskiego. Takim momentem było niepojawienie się reprezentantów szlachty głogowskiej 23 lutego 1620 r. we Wrocławiu podczas uroczystości hołdu księstw śląskich składanego Fryderykowi V palatynowi reńskiemu<sup>2</sup>. Hołd składano z reguły każdemu obejmującemu we władanie księstwo, nie tylko królom czeskim. Przykładowo złożono go księciu Karolowi ziebickiemu oraz Fryderykowi II brzesko-legnickiemu i Hieronimowi von Biberstein jako dzierżawcom księstwa<sup>3</sup>, w 1632 r. księciu frydlandzkiemu, Wallensteinowi, a następnie „księciu krwi”, Leopoldowi Wilhelmowi von Österreich, który otrzymał księstwo dożgonnie i dzierżył je w latach 1649-1651<sup>4</sup>. Pierwszym Habsburgiem, który przyjął hołd stanów głogowskich, był Ferdynand I, a ostatnim Karol VI. Powinność hołdu wypełniono także wobec Fryderyka II Hohenzollerna 7 listopada 1741 r.<sup>5</sup>

Dość obrazowy opis momentu odbioru hołdu na ziemi księstwa z 1617 r. pozostawił F. Matuszkiewicz. Do Szprotawy zawitał wówczas, podczas tzw. *Huldigungsfahrt* król Czech Ferdynand II. Ceremonia rozpoczęła się powitaniem monarchy przez starostę księstwa Georga Rudolfa von Zedlitz na Brzegu, w otoczeniu reprezentacji panów, szlachty, którym towarzyszyła świta wojskowa. Uroczystości szprotawskie odbyły się w dniach 28 i 29 sierpnia i zgromadziły wszystkich najwyższych urzędników księstwa. Prócz wspomnianego starosty byli to urzędnicy rejencji, inaczej

---

<sup>2</sup> K.G. Hoffmann, *Geschichte von Schlesien aus der älteren Zeit bis auf unsere Tage*, t. 3, Schweidnitz 1828, s. 200. Stany księstwa głogowskiego wyraziły też wątpliwości co do pośpiesznej ich zdaniem polityki stanów śląskich względem koronacji Fryderyka V: *Acta Publica. Verhandlungen und Correspondenze der Schlesienschen Fürsten und Stände*, red. J. Krebs, t. 2, Breslau 1869, s. 331-333. Stany Śląska w początkach wojny trzydziestoletniej (1618) uznały czeski ruch defenestracki za „unverantwortlich, an dem sie kein Gefallen tragen”, cyt. za: H. Palm, *Das Verhalten der schlesischen Fürsten und Stände im ersten Jahren der böhmischen Unruhen*, ZVGAS, 5: 1863, s. 252.

<sup>3</sup> Stany głogowskie w zamian za 8000 gld. węgierskich uzyskały gwarancję swoich przywilejów oraz zapewnienie, iż księstwo nie będzie zastawiane po upływie rzeczonych terminów: ÖS, FHA, *Böhmische Gedenkbücher*, t. 4, s. 23-24; H.L. Gude, *Staat von Schlesien*, Halle 1708, s. 188; J. Cureus, *Neue Cronica Des Herzogthumbs Ober und Nieder Schlesien*, tłum. H. Rätel, cz. 3, Leipzig 1601, s. 448; J.S. Schickfuss, *New vermehrte Schlesiensche Chronika und Landesbeschreibung bis 1619...*, ks. 1, Jena-Breslau 1625, s. 211.

<sup>4</sup> F. Koneczny, *Dzieje Ślązka*, Bytom Górnośląski 1897, s. 277; A. Sammter, *Chronik von Liegnitz*, Liegnitz 1868, t. 2, s. 203; A. Heinrich, *Geschichte des Fürstentums Sagan*, Sagan 1911, t. 1, s. 565 i 658; J.G. Worbs, *Geschichte der Herrschaften Sorau und Triebel*, Sorau 1826, s. 62; R. Berndt, *Geschichte der Stadt Groß-Glogau*, t. 1, Groß-Glogau 1879, s. 198.

<sup>5</sup> F.W. von Sommersberg, *Silesiacarum rerum scriptores aliquot adhuc inediti, accedunt codicis Silesiae diplomatici pecimen et diplomatarium bohemo-silesiacum...*, Lipsiae 1729, s. 221; H.L. Gude, *op. cit.*, s. 39. Dokładny opis hołdu złożonego Fryderykowi II Hohenzollernowi zamieścił: T.F. Tiede, *Die denkwürdigsten Jahrstage Schlesiens*, t. 4, Glatz 1802-1804, s. 209-214.

królewskiego urzędu głogowskiego starostwa ziemskiego, a więc kanclerz i sekretarz z trębaczem oraz przedstawiciele szlachty z siedmiu jeszcze wówczas weichbildów księstwa. Wiadomo, iż 58 ze szlachty otrzymało na czas uroczystości zaopatrzenie dla siebie, służby i przyprawionych koni. Wśród nich autor wymienił jedynie najznamienitszych, prowadzących orszaki. Między nimi znaleźli się baron von Sprintzenstein na Otyniu z parą 28 konnych, Friedrich von Kreckwitz z Dankowic z 15 konnymi, Valentin von Lest z Nowego Żabna z 14 konnymi, Alexander von Stosch z Czernej z 12 konnymi, Wolf von Glaubitz z Byczy z 11 konnymi, Georg von Krummnau z Suchej Dolnej, Christoph von Stosch z Przecławia, Balthasar von Warkisch z Długich, panowie von Rechenberg z Przemkowa i Hans Siegmund von Kittlitz z Małomic<sup>6</sup>. W hołdach składanych władcy uczestniczyły również miasta weichbildowe. Przy tej okazji istniała możliwość odbycia sejmików hołdowniczych a władca potwierdzał przywileje stanów<sup>7</sup>. Pierwszym potwierdzeniem przywilejów jest dokument opublikowany przez A. Gryphiusa, wydany przez króla Macieja Korwina w 1490 r.<sup>8</sup> Władca wystawiał również potwierdzenie złożenia hołdu<sup>9</sup>.

Wspomniany hołd z 1617 r. dla stanów głogowskich musiał stanowić miniaturę, powtórzenie praw korony, bądź symboliczne i zgodne z przywilejami księstwa dopełnienie uroczystości obchodzonych siedem lat wcześniej we Wrocławiu, podczas których wśród przedstawicieli innych księstw dziedzicznych korony pojawił się reprezentacyjny orszak księstwa głogowskiego. Mowa tu o przytoczonym przez J. Schickfussa hołdzie z 18 września 1611 r. uczynionym cesarzowi Maciejowi<sup>10</sup>. Tutaj wszystkie orszaki śląskie poprzedzała świta złożona z konnych Urzędu Zwierzchniego (*Oberamt*). Szlachta głogowska uczestniczyła w hołdzie konno, a jej wyróżnikiem były czerwono-czarne kołnierze. Na czele pochodu stał, jak poprzednio, starosta księstwa, Georg Rudolph von Zedlitz. Pochód głogowski składał się łącznie z 276 konnych i był ustawiony za pochodem księstwa świdnicko-jaworskiego (jako drugi w kolejności). Swym rozmiarem dorównywał reprezentacji księstwa cieszyńskiego z 285 konnymi, ulegając reprezentacji księstwa wrocławskiego z 317 i świdnicko-jaworskiego z 367 konnymi.

---

<sup>6</sup> F. Matuszkiewicz, *Der Empfang König Ferdinand II zu Sprottau am 28. September 1617*, HKS 1937 (druk okazjonalny), s. 1-4.

<sup>7</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 43-45.

<sup>8</sup> A. Gryphius, *Glogauesches Fürstenthums Landes Privilegia aus dem Originalen an tag gegeben...*, Lissa 1653, s. 2-3.

<sup>9</sup> Pierwsze takie potwierdzenie pochodzi z 1499 r. i wystawił je Władysław II Jagiełłończyk: *ibidem*, s. 21-22.

<sup>10</sup> Hołd odnotował też: F.W. von Sommersberg, *Silesiacarum rerum...*, s. 250.

Wśród nich znajdowały się trzy osoby otwierające orszak, dalej dwa bogato przyozdobione konie i czterech pieszych trębaczy. Za nimi podążał konno szlachcic tytularny. Część tę zamykało dwóch jeźdźców przybranych w czarny aksamit i biały atlas. Dalej w szyku trójkowym ustawiono 26 członków rycerstwa odzianych w tonacji czarno-czerwono-białej. Niektórzy z nich wyróżniali się strojami kolorowymi. Ich ubiór zdobiły czerwone szarfy i pióra tej samej barwy. Za nimi kroczyło trzynastu, również szlacheckich, członków orszaku ubranych w jednakowe stroje ozdobione kwiatami róż. Następnie 42 jeźdźców z czarno-czerwonymi kołnierzykami w szyku trójkowym, z czerwonymi wstęgami i piórami. Ich kapelusze zdobiły ponadto czerwono barwione sznury. Tę część stanowili zaopatrzeni w militaria słudzy szlacheccy. Autor wymienił też pięć postaci reprezentujących baronów von Schönaich i von Unruh. Postaci te były przyodziane na czarno-popielato, a kolory były upstrzone w szachownicę. Była to reprezentacja, *mutatis mutandis*, analogiczna względem reprezentacji innych księstw dziedzicznych<sup>11</sup>.

Po księstwach nadchodziły zasługujące na wzmiankę orszaki miast, wśród których znajdowali się przedstawiciele Głogowa, Szprotawy, Kożuchowa, Zielonej Góry i Świebodzina. Przedstawiciele miast księstwa głogowskiego byli obszyti w czerwono-białe kołnierzyki, natomiast barwy ich szat były utrzymane w tonacji czarno-czerwono-biało-niebiesko-żółtej. Pochód miast kończył pięcioosobowy szereg pospólstwa miejskiego. Całość składała się ze 105 konnych, po których pojawiali się urzędnicy cesarscy w składzie: prezydent kamery Śląskiej von Zedlitz, któremu towarzyszył syn, radcy i podskarbi oraz królewska rajtaria. Jak odczytujemy z relacji kronikarza orszak głogowski był orszakiem wyjątkowo barwnym i bogatym, a owa pełna przepychu ceremonia miała charakter niezwykle podniosły i uroczysty<sup>12</sup>.

W ogólnym systemie zgromadzeń ogólnos Śląskich szlachta księstwa głogowskiego była reprezentowana zarówno na sejmie Śląskim, zjeździe ogólnym, zgromadzeniu trybunalskim, zjeździe dla odbioru rachunków, zgromadzeniach zastępczych oraz konwencie Śląskim. Już u zarania epoki

---

<sup>11</sup> J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 118-119.

<sup>12</sup> Kronikarz przedstawił orszaki wszystkich księstw Śląskich, por.: *ibidem*, ks. 3, s. 116-120, księstwo głogowskie: s. 118-120. Hołd z 1611 r. został uznany przez F.W. von Sommersberga i F. Lucae'a za najokazalszy w dziejach całej prowincji: F.W. von Sommersberg, *Schlesien ein Königreich. Eine noch zur Zeit ungedruckte Abhandlung*, Breslau 1784, s. 40; F. Lucae, *Schlesiens curieuse Denkwürdigkeiten oder vollkommene Chronica von Ober und Niederschlesien*, t. 1, Franckfurt am Mäyn 1689, s. 151.

lat 1526-1740 widzimy przedstawicieli księstwa głogowskiego na sejmach śląskich, współpracujących z przedstawicielami innych księstw na płaszczyźnie całej prowincji. W 1524 r. na zwołanym do Grodkowa zjeździe książąt i stanów pojawił się m.in. Hans von Rechenberg, który wraz z Christophem von Hochberg i Hermannem von Zettritz został zobowiązany do zaprowadzenia porządku w Świdnicy w związku z wybuchającymi tam buntami chłopskimi. Zdarzało się, że członkowie danej rodziny głogowskiej bywali angażowani przez stany innych księstw do uczestniczenia w pracach komisji deputowanych. Taka praca czekała Hansa von Dyhern z Lipki w 1530 r. w księstwie oleśnickim<sup>13</sup>. Ciekawym przypadkiem było wystąpienie przedstawicieli księstwa w roli rozjemców w sporze pomiędzy stanami księstwa żagańskiego a jego zastawcą, cesarskim radcą dla Śląska, Seyfriedem von Promnitz w 1578 r.<sup>14</sup> Próbą zachowania niezależności stanów Śląska w stosunku do cesarstwa były starania o bezpośrednie przyłączenie prowincji do Korony Czeskiej. Wyrazem tego było obsyłanie przez stany śląskie sejmów czeskich oraz ziszczone 24 stycznia 1544 r. starania o przywilej uwierzytelniania dokumentów sejmowych pieczęcią z symbolem lwa czeskiego i orła śląskiego<sup>15</sup>.

Stany księstwa głogowskiego wysyłały na każdy sejm śląski po dwóch deputowanych zaopatrzonych w pełnomocnictwa oraz instrukcje poselskie<sup>16</sup>. Wybierało ich zgromadzenie starszych ziemskich, a w czasach późniejszych sejmik oraz kolegium księstwa. Prócz zobowiązania do uczestniczenia w sesjach wymienionych organów ogólnosląskich, wybrani deputowani mieli również obowiązek udzielania rad w publicznych kwestiach śląskich oraz opracowywania i wnoszenia pod obrady uchwał. Stanowisko deputowanego oddawano zazwyczaj w ręce osoby o dużym doświadczeniu i wyrobieniu politycznym. Wyboru na deputowanego dokonywano rokrocznie, dopuszczając prawo reelekcji. Obowiązkiem wyróżnionych tą funkcją było działanie zarówno w interesie cesarza, jak i stanów głogowskich. Regułą stanowiła, iż istniała między nimi hierarchia pierwszeństwa, co stało się widoczne w drugiej połowie XVI w., kiedy zaczął obowiązywać swego rodzaju cenzus religijny. Cesarz ustalił bowiem, iż na urząd powo-

---

<sup>13</sup> *Ibidem*, ks. 3, s. 438.

<sup>14</sup> Rozjemcami byli panowie Kaspar von Kittlitz na Małomicach, Joachim von Berge na Żukowicach i Christoph von Kottwitz na Broniszowie: F. Ohnesorge, *Zur Quellenkunde der Geschichte von Grünberg in Schlesien*, [w:] *Festschrift zur Feier des fünfzigjährigen Bestehens Friedrich-Wilhelms-Realgymnasiums Grünberg in Schlesien*, Grünberg 1903, s. 12.

<sup>15</sup> H. Luchs, *Schlesische Landes- und Städtewappen*, Breslau 1881, s. 16.

<sup>16</sup> F. Minsberg, *Geschichte der Stadt und Festung Groß-Glogau*, t. 1, Glogau 1853, s. 4.

ływano po jednym protestancie i jednym katoliku, doprowadzając w ten sposób do niekończących się sporów kompetencyjnych i zapewne ambicjonalnych między nimi. W praktyce pierwszeństwo przechodziło na bardziej doświadczonego. Obydwaj występowali w kurii drugiej – rycerskiej, wraz ze szlachtą i duchowieństwem innych księstw, dysponując prawem zabierania w niej głosu<sup>17</sup>. W kurii tej zajmowali z kolei trzecie miejsce za deputowanymi księstwa świdnicko-jaworskiego i opawskiego, ale przed deputowanymi z księstw opolsko-raciborskiego (od 1532 r.), wrocławskiego czy po 1675 r. legnickiego, brzeskiego, wołowskiego i cieszyńskiego<sup>18</sup>. Było to istotne, ponieważ pierwsze miejsce dawało przewodnictwo w pracach kurii. Księstwa świdnicko-jaworskie i opawskie nie zawsze obsadzały kurie swymi deputowanymi, dlatego rola ta dość często przypadała deputowanym księstwa głogowskiego, choć i oni mogli opuszczać obrady, wyrażając w ten sposób swą dezaprobatę dla polityki cesarskiej<sup>19</sup>. Znane są ostre wystąpienia szlachty głogowskiej podczas obrad sejmu. Przykładowo w 1542 r. głogowscy przedstawiciele nie wyrazili zgody na podatek, w związku z czym nie opłaciły go również stany księstwa. Innym incydentem była protestacja sejmowa deputowanego głogowskiego Siegmunda von Kottwitz z 1580 r., która spowodowała zamknięcie obrad sejmowych. Deputowani informowali stany głogowskie na bieżąco o pracach sejmu śląskiego.

Znaczną niedogodnością wynikającą ze statusu księstw śląskich było, iż szlachta śląska, a tym samym i szlachta głogowska nie należała do stanów Rzeszy. W związku z tym nie miała pełnego formalnego prawa reprezentacji na sejmie Rzeszy pośród jej stanów. Dotkliwie zaznaczyło się to podczas negocjacji prowadzonych w Münster i Osnabrück, kończących okres wojny trzydziestoletniej, Śląsk nie uzyskał bowiem prawa do powołania własnego przedstawiciela na toczące się obrady. Nie istniała też możliwość legislacyjna, aby którykolwiek protestanckich z książąt Rzeszy miał bronić interesów stanów śląskich wyznania protestanckiego. Według F. Minsberga i J. Blaschkego rolę tę starali się odgrywać założyciel miasta Szlichtingowej, Hans Leopold von Schlichting z Górczyny, który był szlachcicem pochodzenia

---

<sup>17</sup> J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 103; K. Orzechowski, *Sejm i sejmiki w ustroju feudalnego Śląska*, „Sobótka”, 2: 1976, s. 200.

<sup>18</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 4, Faz. 8: Kurzer Vermerk Sowohl der Ehemäligen Kayserlichen als nunmehrigen Königlichen Preußisch Schlesi-schen LandesVerfassung nebst Beygefüigten pro notitia dienenden Anmerkungen, s. 55; H.L. Gude, *op. cit.*, s. 40-41.

<sup>19</sup> Kroniki śląskie niejednokrotnie pomijały obecność księstwa opawskiego na sejmie śląskim w ogóle: N. Henelius, *Silesiographia renovata necessariis Scholis observationibus et indice aucta*, Cap. XII, Wratislaviae & Lipsiae 1704, s. 1161; H.L. Gude, *op. cit.*, s. 433.

głogowskiemu posiadającym w Polsce majątki i tam mieszkającym oraz syndyk głogowski Lauterbachem, zamieszkały we Wschowie. Mimo interwencji na dworach drezdeńskim i berlińskim stany śląskie – niebędące stanami Rzeszy – nie stały się stroną w preliminacjach pokojowych. Obydwie misje zakończyły się niepowodzeniem. Paradoks polegał na tym, że wysłuchano dopiero wstawiennictwa szwedzkiego, a w efekcie postanowienia pokojowe były wielce niepomysłne dla prowincji. Jawnie odrzucono wówczas pretensje szlachty śląskiej do wpływania na bieg wydarzeń we własnych księstwach<sup>20</sup>.

## 1.2. Zgromadzenia stanowe szlachty głogowskiej

Nieliczenie się ze zdaniem szlachty czy dyskryminacja jej protestanckiej części wywoływały żywy opór tej ostatniej. Gdy w ciągu 18 lat – pomiędzy latami 1712 i 1730 – odbyły się tylko dwa Landtagi księstwa, na linii starosta–szlachta powstał silny konflikt paraliżujący obie strony<sup>21</sup>. Z drugiej strony cesarz zakazał nieostrożnym starostom zbytniego naciskania na szlachtę księstwa przez narzucanie jej np. wyboru katolickich starszych ziemskich, a starostom nakazywano, by nie utrudniali egzystencji tak politycznej, jak i wyznaniowej niekatolickiej szlachty, nawet po zakończeniu wojny trzydziestoletniej<sup>22</sup>.

Szlachta wpływała na życie polityczne księstwa poprzez zgromadzenia stanowe, jakimi były sejmiki ziemskie (*Landtag*). Choć pierwsze zjazdy księstwa odbywano jeszcze w XIV i XV w., to podstawę prawną funkcjonowania sejmiku księstwa głogowskiego stanowiła konfederacja panów i rycerstwa zawiązana w 1510 r. Jej przedstawiciele wystąpili do Władysława II Jagiellończyka o potwierdzenie nadanych im przywilejów. Konstytuowała niejako istnienie stałej korporacji szlachty księstwa głogowskiego w granicach siedmiu *weichbildów*, co miało znaczenie fundamentalne. Były to zjazdy całej szlachty – panów i rycerstwa, choć odbywały się często w kręgu

---

<sup>20</sup> C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens...*, t. 2, s. 308; H. Ziegler, *Die Gegenreformation in Schlesien*, Halle 1888, s. 94; J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913, s. 287; J. Bahlcke, *Religion und Politik in Schlesien. Konfessionspolitische Strukturen unter österreichischer und preußischer Herrschaft (1650-1800)*, „Die Blätter für deutsche Landesgeschichte”, 134: 1998, s. 38-40; J. Kuczer, *Podstawy kształtowania kontaktów szlachty krośnieńskiej i głogowskiej z prowincją wielkopolską w okresie wczesnonowożytnym (1526-1741)*, [w:] *Polacy – Niemcy – Pogranicze*, red. G. Wyder, T. Nodzyński, Zielona Góra 2006, s. 99-100.

<sup>21</sup> H. Wutke, *Die Entwicklung der öffentlichen Verhältnisse Schlesiens vornämlich unter den Habsburgen*, t. 2, Leipzig 1842, s. 117-118.

<sup>22</sup> C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens...*, t. 2, s. 327.

szlachty wyłącznie nietytularnej. Pierwsze zorganizowano w latach 1510, 1569 i 1629. Sama szlachta zebrała się samodzielnie 19 września i 20 grudnia 1513 r. Uzyskane przywileje czy ustanawiane w imieniu stanów akty były ogłaszane właśnie na takich zjazdach<sup>23</sup>.

Na podstawie owych szlacheckich zebrań wykształciły się wspólne zgromadzenia wszystkich stanów<sup>24</sup>. Pierwszymi były zjazdy szlachty i przedstawicieli Głogowa (od 1334 r.) oraz szlachty i wszystkich miast księstwa (od 1398 r.). Regularność tym zgromadzeniom przyniósł dopiero rok 1418. Duchowieństwo zaczęło uczestniczyć w tych spotkaniach dopiero z początkiem XVII w., na pewno od 1629 r., kiedy to wzięli udział w sejmiku członkowie kapituły głogowskiej. Były również wypadki, gdy pojawiała się na nim szlachta wraz z duchowieństwem, bez miast. W zgromadzeniu z 1668 r. widać jedynie pełnomocnika ziemskiego (*Landesbestellte*) reprezentującego szlachtę, przedstawicieli miast i notariusza w imieniu kapituły głogowskiej. Wspólne obrady stanów notuje się od połowy XVII w.<sup>25</sup> Miały więc charakter otwarty dla przedstawicieli trzech stanów. Szlachta zasiadała w drugiej kurii, zaraz za duchowieństwem reprezentowanym przez prałatów. Jej przewodniczącym był pełnomocnik ziemski księstwa. Do lat osiemdziesiątych XVII w. kurię szlachty dzielono podług weichbildów – z wyjątkiem okresu wojny trzydziestoletniej. Panów i rycerstwo zobowiązywano do osobistego stawienia się na sejmiku, co kontrolowano przez odczytywanie listy właścicieli ziemskich (metryki ziemskiej). Wyjątek stanowili Schönaichowie, którzy wysyłali na sejmik dwóch posłów, ich dobra od 1697-1698 r. jako wolne państwo stanowe, podlegały bowiem bezpośrednio Urzędowi Zwierzchniemu we Wrocławiu. Zasiadali oni na sejmie śląskim w kurii panów i książąt w alternacie z właścicielami państwa stanowego Bytomia górnośląskiego<sup>26</sup>. Prawo do udziału w sejmikach przysługiwało wyłącznie posesjonatom. Aby uczestniczyć w sejmiku księstwa, należało nabyć własność na prawie rycerskim (wykluczone z tego prawa pozostawały grunty chłopskie).

---

<sup>23</sup> A. Gryphius, *op. cit.*, [Vorrede], [b.n.s.].

<sup>24</sup> Na podstawie istniejącej oryginalnej terminologii tych spotkań próbowano podać ich klasyfikację według podziału na sejmiki zwyczajne, powszechne, samorzutne i wyborcze. Jednak nazewnictwo stosowane do sporządzania dokumentów niejednokrotnie nie odzwierciedlało stanu rzeczywistego i funkcji, jakie były przypisane danemu rodzajowi sejmiku: M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy stanowe księstwa głogowskiego od początku XIV w. do 1742 r.*, Wrocław 1991, s. 77-78.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 65-79. Na temat zgromadzeń księstw śląskich por.: ÖS, HHSA, Staatsskanzelei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 4, Faz. 8: Kurzer Vermerk..., s. 65.

<sup>26</sup> N. Henelius, *op. cit.*, Cap. VII, s. 36; H.L. Gude, *op. cit.*, s. 844-846.



Sejmik całego księstwa głogowskiego do 1644 r. odbywał się w różnych miejscowościach księstwa, a nawet poza jego granicami, choć zwyczajowo miejscem obrad był Głogów. W XVI w. czterokrotnie zebrał się w Bytomiu i raz w Polkowicach, a jego zwoływanie poza stolicą w pierwszej połowie XVII w. zanotowano 3 października 1602 r. w Grębocicach położonych w weichbildzie głogowskim, 21 kwietnia 1632 r. w Kłodzie w weichbildzie górskim i 5 listopada 1644 r. w Lesznie w Wielkopolsce. Taki stan rzeczy spowodowały zapewne działania wojenne, które zmusiły szlachtę do schronienia się prócz Leszna w Bojanowie, Rawiczu czy Wschowie. Po zakończeniu wojny trzydziestoletniej obrady sejmiku ziemskiego powróciły do Głogowa. Sejmiki mogły się zbierać nawet raz w roku, co nakazywały postanowienia z 1510 i 1513 r., choć w latach 1566, 1569, 1629, 1635, 1639, 1652, 1669, 1671 i 1697 zanotowano nawet kilkakrotne zjazdy. Innym razem mamy do czynienia z paroletnimi przerwami. Obradowano zazwyczaj kilka dni, głównie w miesiącach jesienno-zimowych (styczeń i październik), zapewne z uwagi na trudności opuszczenia prac gospodarczych w okresach letnich<sup>27</sup>.

W XVI w. zbierano się na zamku głogowskim, a dokładnie w jego części zwanej *praetorium*. Po wojnie trzydziestoletniej ogólny rozwój polityczny i gospodarczy księstwa zachęcił szlachtę do szukania możliwości stworzenia własnej stałej reprezentacji w stolicy księstwa. W 1660 r. z inicjatywy starszego ziemskiego Baltasara von Niebelschütz i syndyka ziemskiego Andreasa Gryphiusa rozpoczęto budowę stanowego domu ziemskiego służącego jeszcze prawie wyłącznie do przechowywania akt i registratur stanowych. Zanotowane posiedzenie szlachty odbyło się w nim w 1668 r. Właściwy dom stanął w 1676 r., kiedy to zarzucając bezowocne starania o grunt przy *Kleingasse*, zakupiono parcelę na rogu rynku i *Preussengasse* za 1500 tal. Tutaj postawiono tzw. *Landhaus*, który służył jako dom spraw i posiedzeń (*Geschäftshaus*) szlachty głogowskiej<sup>28</sup>. Był on położony po południowo-zachodniej stronie murów miejskich. Budynek pozostał pod sądownictwem miejskim i płacono za niego podatek, z wyłączeniem opłat wartowniczych i kwaterunków. Zabronione były sprowadzanie i wyszynk obcego piwa w jego murach. Niestety budynek spłonął w nocy z 7 na 8 października 1678 r., a ogień pochłoniął ogromny zbiór akt stanów głogow-

---

<sup>27</sup> M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy...*, s. 91-93.

<sup>28</sup> Zdarzało się, iż zbierano się w domach prywatnych: J. Blaschke, *op. cit.*, s. 338.

skich<sup>29</sup>. W tym okresie na tle miejsca obrad wytworzył się spór z cesarzem i reprezentującymi go starostami księstwa, którzy namawiali stany do urządzania sejmików na powrót na zamku. Starano się w ten sposób zyskać wpływ na tok obrad oraz przywrócić im rangę królewską. Prawdopodobnie sam dom miejski miał za małą salę z niewystarczającą liczbą miejsc siedzących. Dopiero na przełomie XVII i XVIII w. stany przystały na propozycję cesarską i o tej pory otwarcie obrad przez tzw. propozycję miało następować w wielkiej sali, deliberacje w izbie książęcej, a wota oraz *votum conclusivum* starosty ziemskiego ogłaszano na powrót w wielkiej sali<sup>30</sup>.

Sejmiki z udziałem szlachty księstwa głogowskiego były zwoływane przez starszych ziemskich bądź przez samego cesarza specjalnym reskryptem adresowanym do starosty ziemskiego. Zakazy Ferdynanda I z 1564 r. i Leopolda I z 1670 r. mówiące o tym, że szlachta nie może się sama zwoływać nie były przestrzegane. Ze strony stanów propozycję przedstawiali starsi ziemscy, pełnomocnik lub syndyk ziemski, w okresie późniejszym starosta ziemski. Mogła być ona formułowana również z inicjatywy stanów, które składały *Gravamina*. Deliberacje pozostały sprawą stanów. To szlachta ustalała miejsce i czas ich trwania. Aż do XVIII w. nie brali w nich udziału urzędnicy królewscy, a przewodniczyli im właśnie pełnomocnik ziemski lub syndyk ziemski. Analogicznie miastom przewodniczył syndyk miejski, a duchowieństwu prepozyt. Najpierw przedstawiano punkty deliberacji, udzielając następnie głosu każdemu gotowemu się wypowiedzieć. Nieuprawnionych do brania udziału w dyskusji osadzano w wieży, a naruszających porządek obrad karano 10 tal. grzywny. Każdy z głosujących dysponował tylko jednym głosem. Pełnomocnik ziemski zbierał głosy i na ich podstawie formułowano konkluzję. Równocześnie sporządzany był protokół. Wechbildy deliberowały w sali głównej podług klucza weichbildowego. Najpierw czynił to weichbild głogowski, a po nim kożuchowski, górowski, szprotawski, zielonogórski i świebodziński. W sprawach mniejszej wagi czy podczas pozostałych zgromadzeń obradowano wspólnie. Deliberacje stanów toczyły się w tym samym miejscu, w obecności innych, lecz nie równocześnie, a kolejno po sobie. Według tego samego porządku przedkładano wota zbiorowe. W kurii rycerstwa głosy składali wyłącznie obecni. Głosowano weichbildami w tej samej kolejności, w jakiej pojawiły się polemiki i było to podstawą uzyskania wspólnej decyzji. Liczba wot każdego

---

<sup>29</sup> J. Kuczer, *Zielonogórski Landhaus jako miejsce obrad sejmiku szlacheckiego na przełomie XVII i XVIII w.*, „Studia Zielonogórskie” 11: 2005, s. 68-69; F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 113 i 117-118.

<sup>30</sup> M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy...*, s. 81-86.

weichbildu była rozbita względem liczebności szlachty na danym obszarze administracyjnym. Najwięcej głosów miały więc najliczniejsze szlachty głogowska, kożuchowska oraz górowska, dysponujące podobnie jak starszyzna ziemska kolejno czterema, dwoma i dwoma wotami. Szlachta pozostałych weichbildów miała po jednym wocie<sup>31</sup>. Od czasów wojny trzydziestoletniej, a na pewno po 1682 r., szlachta głosowała już *viritim*, co miało się przyczynić do częściowej utraty sprawności instytucji całego sejmiku księstwa. Na szczęście zasadę *viritim* uelastyczniła zasada głosowania większością głosów. *Votum conclusivum* przyznano wówczas rejencji, na wzór Urzędu Zwierzchniego w śląskim konwencie. Uchwały były uwierzytelniane osobistymi pieczęciami szlachty oraz mogły być przez nią indywidualnie podpisywane. Następnie wręczano relację staroście ziemskiemu czy rejencji, która uchwałę publikowała i przesyłała do kancelarii dworskiej w celu uzyskania zatwierdzenia<sup>32</sup>. Wszystko to działo się pod baczным okiem dwóch komisarzy cesarskich.

Działalność sejmików regulowały akty ordynacji sądu lennego z 1505 r., uchwały sejmików z 1510 i 1513 r. oraz ordynacje ziemskie z 1630 i 1662 r. Ich, skądinąd szerokie, kompetencje ustaliły się po opuszczeniu księstwa przez Zygmunta Jagiellończyka. Należało do nich rozpatrywanie i reagowanie w sprawach dotyczących polityki wewnętrznej księstwa oraz wszelkich zagrożeń natury zewnętrznej. Tutaj należy wymienić podejmowanie działań przeciw rozbojom czy finansowanie wojsk. Sejmik wprowadzał na urząd nowo mianowanych starostów ziemskich, przyjmował cesarskie deputacje, rozpatrywał skargi i wnioski stanów księstwa. W zakresie prawodawstwa uchwalał projekty ordynacji ziemskiej, czyli kodyfikacji prawa zwyczajowego, ustalał zasady funkcjonowania zgromadzeń i urzędów stanowych. Uprawnienia skarbowe dotyczyły sprawowania pieczy nad kasami akcyzową i ziemską. Oprócz przyjmowania żądań dotyczących podatków ogólnosląskich, sejmik głogowski mógł się samodzielnie opodatkowywać. Tak było w 1543 r. – w celu wykupienia zastawu księstwa z rąk Fryderyka II legnickiego, w 1578 r. – na rzecz wojny z Turcją, w latach 1589, 1612, 1672 – na utrzymanie i remont zamku głogowskiego, w latach 1663, 1666, 1667, 1671. Opodatkowywano się też na potrzeby samych stanów i księstwa. Sejmik czuwał nad sprawnością ściągania podatków oraz kontrolował ich wydatkowanie. Co roku kolegium księstwa i wyższy poborca podatkowy przedstawiali rachunki do zatwierdzenia. Sejmik zajmował się

---

<sup>31</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, rep. 24, sygn. 230, s. 60-65.

<sup>32</sup> M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy...*, s. 128-158.

ponadto kwestiami sądownictwa, rozstrzygnięciem sporów międzystanowych, kwestiami wojskowymi, kwestiami nobilitacji (wypełniając w pewnym sensie obowiązki heroldii) oraz utrzymaniem zamku królewskiego i związanym z tym uchwalaniem obciążeń finansowych. Ponadto ustalał metryki dóbr ziemskich i wybierał urzędników stanowych stojących na straży przywilejów księstwa<sup>33</sup>.

W każdym weichbildzie odbywano sejmiki tzw. weichbildowe, mające być miniaturyzacją zjazdów powszechnych. Sejmiki weichbildowe były polem uaktywnienia inicjatywy politycznej szlachty w granicach jednostek administracyjnych i skupiały całą szlachtę danego weichbildu. W stosunku do sejmów księstwa pozostały zgromadzeniami pierwotnymi. Zbierały się w zależności od warunków i potrzeby nawet do czterech razy w ciągu roku. Ich prace nie były jednak regularne. Prawo do zasiadania i wyrażania swoich opinii w nich mieli wyłącznie posesjonaci danego weichbildu. Stosowano więc cenzus terytorialny i majątkowy. Za posesjonata uważano pana dziedzicznego, szlachcica posiadającego dobra na zasadzie czynszowej, dzierżawnej czy zastawnej. Jeszcze w XVII w. spotykano i nieposesjonatów zasiadających w sejmiku, choć było to bezprawne. Posiadaczami były również instytucje kościelne, w związku z czym np. w weichbildzie głogowskim aż pięć z nich miało prawo udziału w tamtejszym sejmiku: kapituła kolegiacka w Głogowie, klasztor Klarysek w Głogowie, biskupstwo wrocławskie, klasztor Kanoników regularnych w Żaganiu i rezydencja jezuicka w Głogowie. Reprezentowali je wyżsi przedstawiciele kościelni<sup>34</sup>.

Sejmiki te nie miały struktury kurialnej. Obecność na sejmiku weichbildowym była obowiązkowa, co egzekwowano przez każdorazowe odczytywanie listy posesjonatów. Nieobecni musieli się usprawiedliwić pisemnie u starosty ziemskiego. Jeśli tego nie uczynili, starosta mógł zagrozić utratą dóbr. Układ z 1513 r. ustalał, iż szlachta weichbildowa miała się zbierać na nich corocznie i czynić to osobiście bądź przez wyznaczonych reprezentantów. Kto się nie pojawił, zobowiązany był wpłacić 5 kóp czeskich groszy kary (około 10 tal.), które miały być uiszczone w trybie natychmiastowym<sup>35</sup>. Kwota ta zasilała kasę stanową i w jednej czwartej fundusz urzędu staro-

---

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 159-167.

<sup>34</sup> J. Kuczer, *Pomiędzy prowincją a uniwersalizmem stanowym. Szlachta weichbildu zielonogórskiego w okresie 1526-1740*, [w:] *Zielona Góra – Cottbus. Historia miast i regionów*, red. L. Belzyt [w druku]. Dużą liczbę uprawnionych do udziału w pracach sejmiku ziemskiego wyłącznie z racji posiadanych dzierżaw wymienia metryka ziemska z 1671 r.: APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 511.

<sup>35</sup> *Statuten und Willküren der Ritterschaft des Fürstenthum Glogau wegen des Lehnanfals*, No. 6. a, 1513, [w:] F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 167.

ścińskiego. Mimo to frekwencja podczas obrad schodziła czasem do 50%, a już 60% frekwencję uważano za zadowalającą<sup>36</sup>. Sejmiki weichbildowe wybierały i znosiły z urzędu starszych ziemskich oraz ustalały stanowisko w sprawach, które miały być deliberowane podczas obrad sejmiku księstwa. Wybierały urzędników weichbildowych, sędziów, ławników sądów dworskich prawa niemieckiego, deputowanych akcyzowych, a czasem poborców podatkowych, sędziego i asesorów cudowych, komornika ziemskiego i pisarza ziemskiego. Sejmik górowski wybierał ponadto odrębnego starostę i asesorów tamtejszego sądu manów. Zajmowano się również sprawami podatkowymi w ramach działających wydziałów kasowego i akcyzowego<sup>37</sup>.

Sejmiki weichbildowe odbywały się w miastach weichbildowych. Pod ich funkcjonowanie przeznaczano tzw. *Landhäuser*, czyli domy ziemskie. Dokonywano ich zakupu, bądź wznoszono je z inicjatywy i na koszt szlachty. Tutaj załatwiano sprawy publiczne i odbywano zgromadzenia. Słyszymy o funkcjonowaniu takich domów w Głogowie, Zielonej Górze i Świebodzinie. Stany górskie spotykały się w ratuszu miejskim, w izbie sądu manów. Nic nie wiadomo natomiast o domach ziemskich w Kożuchowie i Szprotawie. Wiemy też, że w XV w. sejmik świebodziński zbierał się w klasztorze Cystersów w Paradyżu, w Królestwie Polskim, a w 1634 r. notuje się sejmik świebodziński w Brójcach po stronie polskiej. Dom ziemski w Świebodzinie był do końca okresu habsburskiego najlichszym z istniejących<sup>38</sup>.

Innym rodzajem zjazdów było Zgromadzenie Starszych Ziemskich całego księstwa (*gemeinenge Zusammenkünfte*) i w odróżnieniu od poprzednich uczestniczyli w nich reprezentanci szlachty weichbildów zwani starszymi ziemskimi (*Landesälteste*), których wybierano na sejmach weichbildowych. Były to więc zgromadzenia o charakterze zawężonym. W sprawach niecierpiących zwłoki skład ich topniał do starszych ziemskich weichbildu głogowskiego oraz trzech sąsiednich weichbildów<sup>39</sup>. Funkcjonowanie tego zgromadzenia dla okresu habsburskiego było permanentne. Starszych ziemskich było początkowo po dwóch z weichbildu, a więc łącznie czternastu. Po wojnie trzydziestoletniej starszyzna księstwa występowała według generalnych statutów księstwa z 1682 r. w liczbie jedenastu.

---

<sup>36</sup> Przyczyną absencji mogła być śmierć, jak w przypadku starszego ziemskiego barona von Kottwitz w 1735 r.: APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 431.

<sup>37</sup> M. Ptaak, *Zgromadzenia i urzędy...*, s. 169-170.

<sup>38</sup> J. Kuczer, *Zielonogórski Landhaus...*, s. 67-76.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 71-72.

W ich skład wchodziło kolejno czterech z weichbildu głogowskiego, z znaczeniem reprezentacji dawnych weichbildów polkowickiego, bytomskiego i sławskiego. Ponadto dwóch z weichbildu kożuchowskiego, dwóch z górowskiego i po jednym ze szprotawskiego, zielonogórskiego i świebodzińskiego<sup>40</sup>. Każdy dysponował jednym głosem, a ich kadencja trwała rok. Po upływie tego czasu starsi ziemscy zwoływali sejmik, by złożyć relację ze swej działalności i wybrać swoich następców. Zgromadzenie starszych ziemskich poświęcało się głównie zagadnieniom ochrony przywilejów szlachty oraz mogło podejmować decyzje dotyczące całej szlachty z pominięciem decyzji dla księstwa kluczowych.

W drodze powiększenia składu zgromadzenia starszych ziemskich doprowadzono do powstania kolegium księstwa (*Landeskollegium*). W jego ramach obradowali starsi ziemscy oraz tzw. Wydział Ziemski (*Landesausschuss*) składający się z deputowanych ziemskich (*Landesdeputierte*). W efekcie ich liczba była równa liczbie Starszych Ziemskich, co spowodowało, iż zgromadzenie to liczyło 22 osoby. Listy zwołujące wysyłane miały być na cztery tygodnie przed mającym się odbyć posiedzeniem kolegium, zwanym kwartałem<sup>41</sup>. Kolegium zbierało się regularnie od początku XVII w. Rozpatrywało przypadki szczególne, starając się odciążyć sejmik ziemski (mogło zebrać się w zastępstwie sejmiku księstwa lub kontynuować jego przeciągające się obrady). Po raz pierwszy o kolegium księstwa słyszymy 17 października 1579 r. Było stałym organem szlacheckim pracującym w okresach między sesjami sejmiku ziemskiego księstwa. Podobnie jak na poprzednim zgromadzeniu w sprawach pilnych zbierali się wyłącznie starsi ziemscy i deputowani weichbildu głogowskiego oraz trzech sąsiednich. Wśród 22 członków kolegium z 17 lutego 1739 r. dziewięciu należało do szlachty tytułarnej. Chodzi tu o ośmiu baronów oraz jednego hrabiego<sup>42</sup>. Kolegium zaj-

---

<sup>40</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 231, s. 23-24; R. Berndt, *op. cit.*, t. 1, s. 6.

<sup>41</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 43, s. 3.

<sup>42</sup> W cytowanym dokumencie dotyczącym sesji kolegium księstwa odbytej 17 II 1739 r. czytamy o siedmiu *Freiherrach*, jednym *Grafie* i jednym *Baronie*. Trudno stwierdzić, skąd się wziął taki zapis. Możliwe, iż w ostatnim przypadku chodzi tu o barona spoza księstwa głogowskiego, który wszedł do wspomnianego ciała ustawodawczego przy wcześniejszym uzyskaniu indygenatu: *ibidem*, sygn. 440. Tytuł *Freiherra* odpowiadał przecież tytułowi *Barona*. W Rzeszy Niemieckiej tytuły *Barona*, *Freiherra*, *Edelherra*, *Baro*, *Liber Baro* były identyfikowane ze szlachtą alodialną bądź lenną względem cesarza i państwa, która posiadała własne sądy: *Allgemeines Historisches Lexicon in welchen das Leben und die Thaten...*, t. 1, Leipzig 1730, s. 407-408; *Grosses vollständiges Universal Lexicon Aller Wissenschaften und Kunste...*, t. 3, s. 509-510; *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, red. Z. Gloger, t. 1, Lipsk 1900-1903, s. 115; *Encyklopedia powszechna*, red. S. Orgelbranda, t. 5, Warszawa 1899, s. 550; por. też rozdz. II.

mowało się sprawami sprawiedliwości, wyznaniowymi, gospodarczymi, podatkowymi oraz kwestiami dotyczącymi opieki społecznej<sup>43</sup>.

O pozycji stanów – mimo nasilającego się centralizmu habsburskiego – oraz możliwości partycypowania w życiu politycznym Śląska oraz ich potencjalnie wysokim statusie i pozycji świadczyć mógł fakt, że to właśnie stany miały oficjalnie wyrazić zgodę na wszelkie działania w stosunku do księstwa głogowskiego, jak przekazanie księstwa w 1540 r. Fryderykowi II legnickiemu<sup>44</sup>, a 5 sierpnia 1686 r. cesarz skierował list adresowany właśnie (prócz stanów śląskich) do sejmiku głogowskiego z zapytaniem o możliwość wyalienowania enklawy świebodzińskiej<sup>45</sup>.

## 2. Szlachta na urządach księstwa głogowskiego

Cały stan szlachecki śląska był automatycznie rozliczany przez rządzących za podejmowane działania, bierność czy opór polityczny. W epoce rządów autriackich jedyną opcją stawała się prawomyślność państwowa, a wszelkie odstępstwa czy działania niezgodne z interesem dynastii habsburskiej były dalece ryzykowne. Nie znaczy to jednak, iż szlachta pozostawała całkowicie skrepowana w podejmowaniu decyzji, a urzędy królewskie dominowały kompetencyjnie nad innymi. Polityczne zaangażowanie szlachty było przecież widoczne również na polu obsady stanowisk strategicznych dla funkcjonowania księstwa. Szlachta monopolizowała urzędy tak ziemskie, jak i książęce (królewskie), co stwarzało jej możliwość realizacji szeroko rozumianej kariery politycznej. Możliwości służby publicznej otwierały też dwory księstw lennych. Każdy z rządzących w nich książąt dysponował przecież takim ośrodkiem, z burgrabiami i sędziami na czele.

---

<sup>43</sup> W. Tschiersig, *Geschichte der Stadt Köben a. O.*, t. 1, Köben a. O. 1928, s. 44.

<sup>44</sup> ÖS, FHA, *Böhmische Gedenkbücher*, t. 3, s. 189-191, 194-195, t. 4, s. 23-24 oraz HHSA, Staatskanzlei (5): *Provinzen, Schlesien*, Krt. 1, Faz. 1, s. 73-80.

<sup>45</sup> „den so genanten Schwibußischen Creyß in unserm Frtum Glogau gelegen, an des Erzfürst zu Brandenburg [...] sub qualitate Fendi Masculini Bohemici zu überlassen“: APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 13, s. 36-37. Enklawę przekazano następnie na ręce czterech komisarzy kurfirsa brandenburskiego, którymi byli hrabiowie von Nostitz, von Schlegenberg, von Neydenhardt i von Frankenberg: ÖS, FHA, *Böhmische Gedenkbücher*, t. 56, s. 187.

## 2.1. Szlachta w aparacie administracji księstwa.

### Urząd starosty ziemskiego. Inne urzędy królewskie i stanowe

W całym okresie habsburskim szlachta księstw dziedzicznych brała czynny udział w dualistycznym systemie rządów. Pod tym względem można jej przedstawicieli podzielić na dwie kategorie. Pierwszą stanowili uczestnicy sejmiku śląskiego, przedstawiciele organów stanowych i *stricte* śląskich na terenie księstw. Natomiast inaczej ustosunkowany do władzy centralnej pozostawał drugi typ, tzw. *Beamtenadel*, czyli szlachta urzędnicza. Stanowiła ona grupę ludzi przyporządkowanych aparatowi cesarskiemu, działających w obrębie jego struktur biurokratycznych, pozostających silnie związanymi majątkowo i politycznie z koroną. Szlachtę wabiły lukratywne synekury, których objęcie było uzależnione od zaakceptowania kierunku wewnętrznej polityki państwowej. Zasadniczo w rywalizacji o urzędy brały udział rody, którym nie tylko udało się w krótkim czasie umocnić gospodarczo, ale również stara szlachta rodowa, od lat stanowiąca trzon polityczno-administracyjny Czech i Śląska<sup>46</sup>.

Już w XVI w. cesarze zmierzali do uzależnienia od siebie szlachty księstw dziedzicznych, a z drugiej strony szlachta starała się uzyskać możliwie wysoki wpływ na dotyczące ją sprawy – czego niejednokrotnie nie można było uzyskać bez aliansu z koroną, często również bez zaangażowania się w życie prowincji. Pozostając w relacjach lennych, księstwo głogowskie nie było ponadto w stanie rządzić się samo na wzór księstw pozostających w rękach samodzielnych dynastii, a stany głogowskie nie były na tyle silne, by o to zabiegać. Nie pragnęły one w żadnym razie izolacji politycznej, a jedynie utrzymania księstwa na poziomie jednego z silniejszych administracyjnie i gospodarczo na Śląsku. Wyraz temu dały prace utworzonej w drugim dziesięcioleciu XVII w. w Pradze Kancelarii Śląsko-Łużyckiej, w 1620 r. przeniesionej do Wiednia. Inicjatorem jej otwarcia był

---

<sup>46</sup> Jej wyodrębnienie na niektórych terenach może mieć jedynie charakter umowny wobec zagęszczenia osadniczego, o czym świadczy wyraźnie przykład drobnej a licznej w księstwie szlachty *weichbildu* świebodzińskiego. W samym XVI w. występowały tu rody: Birkholz, Bornstädt, Brause, Bronikowski, Gersdorf, Hohendorf, Horn, Kalkreuth, Klepsk, Knobelsdorff, Kurski, Lest, Lindener, Lossow, Luck(e)(ner), Nadelwitz, Neumann, Nostitz, Opitz, Pritwitz, Promnitz, Pusch, Rackel, Rechenberg, Rothenburg, Sack(e), Schellenberg, Schenkendorf, Schlichting, Schönaich, Seidlitz, Selchow, Sommerfeld, Stentsch, Stosch, Tintz, Topper, Troschke, Tschammer, Unruh, Waldow, Wedel, Winnigen, Zabelitz, Zedlitz, Żychliński, por.: J. von Roy, *Die Urkunden über Rietschütz sind lückenhaft*, HBKZS 18: 1985, s. 3; J. Kuczer, *Szlachta enklawy świebodzińskiej w życiu księstwa głogowskiego doby habsburskiej (XVI-XVIII wiek)*, [w:] *Świebodzin – 700 lat historii*, red. W. Strzyżewski, Świebodzin 2002, s. 112.



cesarz Maciej. Instytucja ta pozostała zupełnie niezależna od czeskich wpływów i miała samodzielnie prowadzić sprawy śląsko-łużyckie jako najwyższa instancja odwoławcza prowincji. Zwano ją również „kancelarią niemiecką”. Kancelaria była pomyślana jako ministerstwo do spraw Śląska i Łużyc, a elementem dominującym w niej byli Ślązacy i Łużyczanie, którzy dysponowali głosem wnioskodawczym i wykonawczym, głównie dzięki zawarowaniu stanowisk wicekanclerza i sekretarza. Pozostałe stanowiska również przypadły przedstawicielom tych prowincji. I tak dwóch Ślązaków objęło urzędy radców, a dwa pozostałe dolno- i górnołużyczanin. Najwyższy z przeznaczonych dla krajan urzędów, czyli wicekanclerstwo, przypadł szlachcicowi głogowskiemu Georgowi von Schönaich, baronowi na Bytomiu i Siedlisku, który podlegał teraz kanclerzowi czeskiemu. Przydzielono mu sekretarza A. Rösslera oraz doradców Ottona von Nostitz, dr. Melandera, Friedricha von Minkwitz i Heinricha Stange von Stonsdorf<sup>47</sup>.

Były to jednocześnie początki formowania się *Briefadel*, czyli „szlachty z przywileju”, z której członków czerpano potencjalnych kandydatów na urzędy śląskie. Jej rozwój prowokowało cesarstwo, w szczególności w odniesieniu do księstw dziedzicznych, gdzie posiadało podległą sobie strukturę urzędniczą. Niebagatelny wpływ na warstwę szlachecką wywarła następnie wojna trzydziestoletnia. Zmianie uległ wówczas tradycyjny podział majątkowy, pozycja względem monarchii i samego cesarstwa podług zajmowanych urzędów i sprawowanych funkcji, a niebagatelnym czynnikiem procesarskim pozostawała wyznawana konfesja i tym samym rygorystycznie przestrzegany cenzus wyznaniowy znamionujący okres kontreformacji. Jeśli początkowo innowiercy przy względnej tolerancji dochodzili nawet do najwyższych urzędów państwowych, a ich wyznanie nie wzbudzało zainteresowania, to z czasem sytuacja ta uległa zmianie, a wyznanie stało się miarą oddania dynastii panującej. Luteranizm czy kalwinizm były łatwo kojarzone ze zdradą stanu. Wszelkie nominacje i wakanse omijały niekatolików. Do wysokich stanowisk doszły rodziny, które dotychczas nie odgrywały większej roli społeczno-politycznej, a degradacji społecznej uległy znów inne. W skali księstwa głogowskiego były to dość zauważalne zmiany, gdyż powodowane finansowym osłabieniem dotychczas rządzącej w księstwie szlachty<sup>48</sup>. Nieoficjalne tworzenie stronnictwa procesarskiego i katolickiego

---

<sup>47</sup> C. Grünhagen, *Gesichte Schlesiens...*, t. 2, s. 151; J. Blaschke, *op. cit.*, s. 219; W. Barth, *Die Familie von Schönaich und die Reformation*, Beuthen 1891, s. 38.

<sup>48</sup> Jaskrawym przykładem upadku politycznego pozostaje szeroko omówiony przykład rodziny von Rechenberg: T. Andrzejewski, *Rechenbergowie w życiu społeczno-gospodarczym księstwa głogowskiego w XVI-XVII wieku* [w druku].

zostało przypieczętowane przez cesarza reskryptami i nowym prawem ziemskim z 1627 r. o przejęciu przez niego wyłączności do nadawania indygenatu i inkolatu oraz z 1650 r. o potrzebie legitymowania się przez szlachtę dyplomem pochodzenia (*Adelsdiplom*) w celu uzyskania wpisu do metryki ziemskiej oraz korzystania z podstawowych praw szlacheckich<sup>49</sup>.

W okresie wojny trzydziestoletniej notuje się napływ szlachty obcej, która otrzymywała nadania ziemskie w ramach rekompensat wojennych bądź wynagrodzeń cesarskich. Taki stan rzeczy utrzymywał się i w drugiej połowie XVII w. Z braku badań nad tym zagadnieniem musimy posłużyć się przykładami. W latach 1630-1632 cesarski komendant Leon Cropello di Medices otrzymał z rąk Habsburga majątek przemkowski<sup>50</sup>. Potomek florenckich Medyceuszy występował tu do 1652 r., kiedy to dokonano sekwestru dóbr. Po 1667 r. na dobrach przemkowskich, a później również w żagańskim majątku Chotków, pojawił się kolejny współpracownik cesarski, baron, późniejszy hrabia, a następnie hrabia Rzeszy, Georg Christoph von Proßkau<sup>51</sup>. Dobra Zatonia otrzymał w 1654 r. generał von Arnheim. Na Chociulach pojawiła się rodzina von Knigge, potomkowie Hilmara, komendanta twierdzy głogowskiej i popiecznika cesarskiego, której przedstawiciele od 1665 r. nosili tytuł barona<sup>52</sup>. W Koźuchowie z kolei nieruchomości związane z lennem zamkowym od 1653 r. posiadał Johann Mockeln von Feldenstein, sekretarz rejencji głogowskiej i to właśnie wokół urzędu starosty ziemskiego stronnictwo procesarskie było skupione najsilniej<sup>53</sup>. Stronnikiem cesarskim pozostawał na pewno Franz von Barwitz, baron von Fernemont, a największego zausznika miał cesarz w osobie starosty Hansa Wolfa, hrabiego von Franckenberg i Ludwigsdorf, barona von Schellendorf. Prócz tej funkcji był on jednocześnie tajnym radcą dworu, podskarbinem, a od 1695 r. mianowanym starostą księstwa legnickiego. W latach 1700-1705 sprawował wicekanclerstwo czeskie. Cesarz dobierał więc teraz zwierzchność księstw według z góry ustalonego klucza<sup>54</sup>. Często stosowanym elementem krajobrazu administracyjnego było nadawanie zasłużonym szlachcicom tytułów honorowych, jak np. tytułu chorążego i radcy dworu, jakie

---

<sup>49</sup> O. Balzer, *Historia ustroju Austrii*, Lwów 1899, s. 269-271. Weryfikowały to indywidualne przywileje księstwa głogowskiego, por.: rozdz. II.

<sup>50</sup> APZG, Akta miasta Przemków, sygn. 52.

<sup>51</sup> F. Matuszkiewicz, *Geschichte der Stadt Sprottau*, Sprottau 1903, s. 79. W 1669 r. potwierdzono prawa lenne z tychże dóbr Georgowi Christopherowi von Proßkau APZG, Akta miasta Przemków, sygn. 44, s. 1-3.

<sup>52</sup> ÖS, FHA, Verzeichniß österreichischer Diener und Unterthanen..., s. 13.

<sup>53</sup> APW, Depozyt miasta Koźuchów, Rep. 132 a., sygn. 42.

<sup>54</sup> J. Sinapius, *Schlesische Curiositäten erste vorstellung, Darinnen die ansehnlichen Geschlechter des Schlesischen Adels*, t. 2, Leipzig 1720, s. 29.

nadano Maximilianowi von Knobelsdorff<sup>55</sup>, tajnego radcy dworu i innych. O te tytuły zabiegano już w XVI w. Hans Christoph von Kittlitz zasiadał na honorowym urzędzie krojczego cesarskiego przy dworze wiedeńskim, a Johann Ernst, baron von Sprintzenstein, radcy arcyksięcia Leopolda austriackiego. Georg von Schönaich otrzymał 10 października 1611 r. tytuł radcy nadwornego na Śląsku<sup>56</sup>. Do wyższych godności śląskich doszedł już Fabian von Schönaich, który najpierw w 1549 r. otrzymał nominację na urząd starosty głogowskiego (nie został jednak na niego wybrany), a następnie starosty żagańskiego. Po 1552 r. stał przy boku monarchii jako członek rady wojennej. Schönaichowie odgrywali w regionie niebagatelną rolę dzięki posiadaniu władztw Mużaków<sup>57</sup>, Gębice, Möllendorf i Prochowice<sup>58</sup>. Szerokie kontakty polityczne służyły interesom prywatnym, o czym przekonał się Georg von Schönaich, prowadząc sprawę wykupu posiadłości kuzyna Fabiana w latach 1594-1595, jednocześnie opłacając wiedeńskich popleczników dbających o jego interesy na dworze wiedeńskim<sup>59</sup>. Inny szlachcic głogowski, Melchior von Rechenberg, u schyłku XVI w. pozostając radcą cesarskim, był jednocześnie starostą kłodzkim, a za zasługi 1 lutego 1621 r. został uhonorowany tytułem barona<sup>60</sup>. Również drobna szlachta z cesarskiego przyzwolenia otrzymywała majątki w księstwie. Przykładowo w weichbildzie zielonogórskim pojawiła się rodzina von Gersdorf, czy baron von Hock<sup>61</sup>. Ponadto należy wymienić rodzinę von Drosko czy von Arnoldów na Leśniowie Wielkim, którzy pozyskali w latach 1697-1705 również dobra w Przylepie, Płotach i łąki w Nietkowie<sup>62</sup>.

Najwyższym urzędem w księstwie pozostawała funkcja starosty księstwa głogowskiego (*Fürstenthumshauptmann*), zwanego też starostą ziemskim (*Landeshauptmann*). Starostowie księstwa byli urzędnikami o charakte-

---

<sup>55</sup> ÖS, AVA, Hofkanzlei, IV.D.2 (Ehrentitel, Geheime Würden bis 1760), Krt. 504, Ratstitel Knobelsdorf, s. 1; W. von Knobelsdorff, *Das von Knobelsdorffsche Geschlecht in Stammtafeln*, Berlin 1876, tabl. 16.

<sup>56</sup> ÖS, AVA, Hofkanzlei, IV.D.2 (Ehrentitel, Geheime Würden bis 1760), Krt. 504, Ratstitel Schönaich, s. 1-3; GSKPK, Hauptabteilung (XVII), Beziehungen zum hohen Adel im Reich: Grafen, Freiherren, Rep. 8: Kittlitz, Bl. 64, Schönaich, Bl. 171, Sprintzenstein, Bl. 132.

<sup>57</sup> J.G. Worbs, *Geschichte des Herzogtums Sagan*, Sagan 1930, s. 215; i dem, *Geschichte der Herrschaften...*, s. 105.

<sup>58</sup> C.F. Michaelis, *Rechtliche und Historische Entwicklung der Verhältnisse der Lehn- und Fidei-Commis-Herrschaften Amtitz und Möllendorf und Rechte des jedesmaligen regierenden Fürsten zu Carolath-Beuthen auf dieselben*, Glogau 1832, s. 5-6.

<sup>59</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 525, s. 3; C.D. Klopsch, *Geschichte des Geschlechts von Schönaich*, z. 3, Glogau 1853, s. 16.

<sup>60</sup> ÖS, AVA, Adelsakten, Standeserhebungen und Gnadenakte..., t. 4, s. 139.

<sup>61</sup> CDS, t. 24, s. 16.

<sup>62</sup> *Ibidem*, t. 24, s. 31, nr 54, 60, 62, 71.

rze namiestniczym, a od 1508 r. ich decyzje miały moc decyzji królewskich, niewymagających potwierdzenia monarchy. W 1511 r. postanowiono, iż starosta stoi na czele wszystkich weichbildów łącznie<sup>63</sup>. Aktem z 24 stycznia 1544 r. król Ferdynand I ustanowił zasadę, według której na urząd starosty księstwa mógł być mianowany jedynie pan z urodzenia bądź inny szlachcic osiadły w księstwie głogowskim i posiadający w nim majątek<sup>64</sup>. Szlachta mimo usilnych starań nie uzyskała możliwości wpływania na obsadę tego urzędu. Nie udało się nawet uzyskać zgody na prezentację kandydatów. Miała jedynie prawo do kierowania zażaleń pod adresem jego rządów. Król samodzielnie mianował starostę, który w obecności stanów składał przysięgę na przestrzeganie zasad praworządności oraz drugą na ręce samych stanów, iż będzie respektował ich przywileje i wolności<sup>65</sup>. Taką ceremonialną przysięgę złożył Heinrich von Dohna w 1601 r. na ręce doktora Pisma Świętego Wenzela Hancke, kanonika wrocławskiego oraz panom Michaelowi von Kottwitz na Suchej i Cieciszowie, Sigismundowi von Kottwitz na Konotopie, a także biskupowi wrocławskiemu Johannowi von Sitsch<sup>66</sup>. W praktyce urząd starosty pełnił najczęściej szlachcic głogowski. Starosta spośród szlachty głogowskiej mianował zastępcę na okres swej nieobecności w księstwie. Stany starały się pozbawić starostę możliwości uczestnictwa w sejmiku księstwa i uproszczenia odgrywanej przez niego roli do łącznika stanów z cesarzem. Na jego wzór na czoło administracji lokalnej weichbildów powoływano starostów weichbildowych (*Weichbildshauptmann*).

Starosta głogowski mieszkał i urzędował na tamtejszym zamku i z dóbr zamkowych w weichbildzie głogowskim pobierał zaopatrzenie<sup>67</sup>. Z urbarza zamkowego z 1624 r. wynika, iż w jego skład wchodziło pięć działek, ogród i trzy łąki folwarczne. Starosta występował też jako zastawca łąk miejskich oraz jeziora około Sobczyc, a mieszkańcy Przedmościa, Kluczy, Rapocina, Begomic, Zaborni, Nosocic oraz *Grätzu* byli zobowiązani do pańszczyzny pieszej i sprzężajnej względem niego. Ponadto uiszczali mu czynsz – po części pieniężny, po części w inwentarzu żywym. Do urbarza zamkowego

---

<sup>63</sup> A. Gryphius, *op. cit.*, s. 44.

<sup>64</sup> Zachowywano w tym względzie analogię względem wyboru rodzimego księcia na stanowisko starosty śląskiego: N. Henelius, *op. cit.*, Cap. X, s. 901.

<sup>65</sup> A. Gryphius, *op. cit.*, s. 67-68.

<sup>66</sup> R. Berndt, *op. cit.*, t. 1, s. 5.

<sup>67</sup> Szczegółowy opis uprawnień starosty podał: A. Gryphius, *op. cit.*, s. 70. Starosta nie miał jednak możliwości kontrolowania dóbr kamery cesarskiej położonych w weichbildzie koźuchowskim, a będących pozostałością dawnej domeny książęcej. W jej skład wchodziły Stany, Modrzyca, Nowa Sól (osada), Zwierzyniec, Przyborów (oraz niezidentyfikowane *Reltsch* i *Kosler*). Zarządzał nimi Urząd Kameralny w Nowej Soli: APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 513, Rubrika 4, s. 37.

w 1681 r. dołączyły wsie Grabik i Chociemyśl. Wszystkie były położone w weichbildzie głogowskim<sup>68</sup>. Starosta dysponował prawem łowów w promieniu mili od zamku. W rzeczywistości jednak przysługiwało mu prawo łowów na terenie lasów miejskich oraz w dobrach przywioskowych. Innym źródłem dochodów urzędu *Fürstenthumshauptmanna* były opłaty urzędowe, liczone według wielkiej taksy, natomiast jego urzędnikom – sekretarzom i kancelistom – naliczano dochody według małej taksy<sup>69</sup>. Według danych pruskich z 1740 r. staroście ziemskiemu w Głogowie wypłacano od 14 000 do 15 000 Reichstalarów (Rtl.) rocznie. W stosunku do starostów innych księstw była to suma niebagatelna, zważywszy że starosta księstwa świdnicko-jaworskiego otrzymywał od 7000 do 8 000 Rtl., wołowsko-brzesko-legnicki 6000 Rtl., a wrocławski 5000 Rtl.<sup>70</sup>

Starostowie księstwa głogowskiego początkowo mieli wyłączne zadanie przestrzegania wąskich interesów panującego<sup>71</sup>. Za Macieja Korwina namiestnicy księstwa stanowili czynnik decydujący o interesach króla węgierskiego. Począwszy od złożenia hołdu Maciejowi wyróżniającymi się namiestnikami byli Apicjusz Koło, Johann Busch i Urban von Nimptsch oraz Christoph von Talckenberg. Dwaj ostatni zostali określani w źródłach jako starostowie skupiający w swoim ręku szerokie uprawnienia wykonawcze, według przywileju Władysława II z 1498 r. tworzący władzę zwierzchnią w księstwach dziedzicznych. Początkowo mieli nawet prawo zasiadania na sejmie księstwa. Głogowem rządzili następnie namiestnicy z ramienia Jana Olbrachta, Zygmunta i Władysława Jagiellończyka, tacy jak Jan Karnkowski, Dionizy z Zahradku, Wojciech Sobek, Mikołaj Piesek, Jacob von Salza – biskup wrocławski czy Kazimierz cieszyński<sup>72</sup>. Rola szlachty w takim układzie rządów była okresowo wzmacniana (za Jana Karnkowskiego) lub ulegała osłabieniu (za Zygmunta Jagiellończyka)<sup>73</sup>. Starostów piastujących ten urząd od 1520 r. wyszczególniono w tabeli 2<sup>74</sup>.

<sup>68</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 513, Rubrika 5, s. 38.

<sup>69</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 4, Faz. 8: Kurzer Vermerk..., s. 84-85; R. Berndt, *op. cit.*, t. 1, s. 7.

<sup>70</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 4, Faz. 8: Kurzer Vermerk..., s. 83-84.

<sup>71</sup> Przywilejem Ferdynanda II zabroniono jednak starostom ziemskim działania na szkodę i przeciw prawom księstwa: Ch. Brachvogel, *Continuation derer Käyser- und Königlichen Privilegien, Statuten und Sanctionum Pragmaticum Des Landes Schlesien...*, t. 2, Breslau 1717, s. 432-433.

<sup>72</sup> ÖS, HHSA, Staatenabteilungen (8): Polen II, 83 VIII/7, s. 36-45.

<sup>73</sup> J. Blaschke, *op. cit.*, s. 158 i 160-164.

<sup>74</sup> Nieco inaczej czas sprawowania urzędów przez poszczególnych starostów podaje spis R. Berndta, nie wymienia też barona Maximiliana von Gersdorfa, którego podobnie

Tabela 2

## Wykaz starostów księstwa głogowskiego w latach 1526-1740

Lata	Starosta	Lata	Starosta
1523-1533	książę Karol ziebicki	1619-1623	Hans von Loos
1533-1537	Christoph von Schweinitz	1623-1637	baron (hrabia od 1626 r.) Georg von Oppersdorf
1537-1540	baron Hieronim von Biberstein	1637-1643	baron Maximilian von Gersdorf
1540-1544	książę Fryderyk II legnicki	1643-1652	hrabia Ferdinand von Lobkowitz
1544-1550	baron Hieronim von Biberstein	1652-1668	Baron Johann Franz von Barwitz von Fernemont
1550-1557	Karl von Zierotin	1668-1671	baron George Abraham von Dyhern
1557-1565	hrabia Christoph von Lobkowitz	1671-1686	hrabia Bernhard von Herberstein
1565-1577	Kaspar von Kittlitz	1686-1697	hrabia Christoph Wentzel von Nostitz
1577-1588	Karl von Biberstein	1697-1705	hrabia Johann Heinrich von Nimptsch
1588-1603	hrabia Heinrich von Dohna	1705-1719	hrabia Hans Wolf von Frankenberg
1603-1612	Wenzel Berka von der Duba Młodszy	1719-1726	hrabia Hans von Nimptsch
1612-1619	George Rudolf von Zedlitz	1726-1740	Franz Karl von Kottulinsky

Źródło: *Register der Hauptleute in Glogischen Fürstenthumb unter oberwehnten Fürsten und Herren*, [w:] A. Gryphius, *Glogauisches Fürstenthumbs Landes Privilegia aus dem Originalen an tag gegeben...*, Lissa 1653.

Staroście pomogli również urzędnicy skupieni w Królewskim Urzędzie Starostwa Głogowskiego (*Königliches Amt der Glogauischen Landeshauptmannschaft*), a ich pojawienie się było następstwem procesu zamiany urzędu starosty w urząd kolegialny. W pierwszej połowie XVII w. przyjął on nazwę rejencji księstwa głogowskiego (*Amtsregierung der Hauptmannschaft*). W jej skład wchodził starosta ziemski księstwa jako przewodniczący, zastępca starosty (*Amtsverweser*) oraz sekretarz (*Amtssecretarius*)<sup>75</sup>. Starostowie wyznaczali swych zastępców jednak już wcześniej. Widzimy ich od 1491 r.,

jak S.J. Ehrhard uznał za zastępcę starosty ziemskiego: R. Berndt, *op. cit.*, t. 2, s. 29; S.J. Ehrhardt, *Presbyterologie des evangelischen Schlesiens*, t. 3, cz. 1, Liegnitz 1783, s. 40-41.

<sup>75</sup> M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy...*, s. 48-50 i 113.

kiedy w imieniu Jana Karnkowskiego rządy sprawował jego brat Stanisław czy w okresie starostwa Kazimierza cieszyńskiego – Hans von Unwürdei Jacob von Salza. Liczba zastępców starosty ziemskiego sięgała czasem trzech i kierowali oni sprawami starostwa samodzielnie pod nieobecność starosty<sup>76</sup>. Starosta urzędował na zamku, a jego zastępca w domu należącym do lenna grodowego w Głogowie. W Głogowie funkcjonowała również kancelaria. Urząd kanclerza, podobnie jak zastępcy starosty, mógł piastować wyłącznie szlachcic głogowski. Musiał się legitymować tytułem doktora praw, a do jego obowiązków należało sprawowanie pieczy nad pieczęcią kancelarii, prowadzenie dziennika oraz protokołu i księgi wyroków sądu manów. Stany mogły kontrolować działalność kancelarii, powołując specjalną deputację. Ponieważ urząd ten często pozostawał nieobsadzony, powinności kanclerskie pełnił wicekanclerz. Zdarzało się, iż skupiał w swych rękach jednocześnie funkcję sekretarza rejencji i wówczas to on kierował kancelarią. Sekretarz był mianowany za zgodą i radą starszyny ziemskiej. W skład personelu kancelaryjnego wchodził ponadto pisarze, koncypiści, kopiści, ingrosatorzy, registratorzy, ekspedytorzy, kanceliści<sup>77</sup>.

Starosta ziemski nie zawsze był osobą cieszącą się uznaniem, o czym może świadczyć incydent z 9 marca 1681 r., kiedy to dokonano próby zgładzenia aktualnie urzędującego Hansa Bernharda, hrabiego von Herberstein. Sprawcą miał być dwudziestoletni przyboczny sługa, Thomas Lading, pospolicie zwany Thomerle. Zamachowiec spreparował napój z wody królewskiej i rtęci. Na szczęście wywaru skosztował stolnik starościński, ledwie uchodząc z życiem, za co Thomerle'a skazano na śmierć jako *Hausmoerder*. Thomerle przyznał się do działania z premedytacją. Sprawca wydał miejsce przechowywania trucizny (arszeniku i grynszpanu). Przyznał się też, iż wcześniej już dwukrotnie dokonał próby zamachu, gdy zatrul zupę warzywną, którą jednak z powodu nieświeżego smaku wylano, a innym razem podając zatruty likier – ulubiony napój rodziny. Zakutego w kajdany zdrajcę wtrącono do wieży zamkowej, z której salwował się ucieczką przez

---

<sup>76</sup> Nie wszyscy starostowie ziemscy obsadzali urząd swego zastępcy, por.: *Register Der Hauptleute in Glogischen Fürstenthumb unter obervehnten Fürsten und Hercen*, [w:] A. Gryphius, *op. cit.*, [b.n.s.].

<sup>77</sup> Ch. Brachvogel, *op. cit.*, t. 2, s. 437; J. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 2, s. 446; O urzędzie starostów księstw dziedzicznych, por.: J. Kuczer, *Obsada urzędów starościńskich w dziedzicznych księstwach śląskich w obliczu absolutyzmu cesarskiego (1629-1741)*, [w:] *Dziedzictwo historyczno-kulturowe narodów Europy środkowo-wschodniej a presje polityczne*, red. W. Strzyżewski, J. Jurkiewicz [w druku].

wyłom w oknie, by skryć się w klasztorze Franciszkanów. Ostatecznie miał zbiec ucharakteryzowany dla niepoznaki na kobietę<sup>78</sup>.

Życie polityczne księstwa głogowskiego pozostawało pod silnym wpływem interesów szlacheckich. Wyrażało się to w funkcjonowaniu urzędów stanowych, których siła polegała na urzędowaniu permanentnym. Każdy z nich niósł ze sobą znamię specjalizacji, a powoływane na nie osoby miały strzec przede wszystkim praw i wolności tutejszej szlachty. Wszelkie próby złamania przysługujących jej przywilejów były szeroko kontestowane. Urzędy te były silnie powiązane ze zgromadzeniami stanowymi, w czasach panowania habsburskiego stając się celem ataków korony. Prawo do wolnego mianowania na stanowiska w księstwie było więc stopniowo ograniczane w księstwie przez cesarza, który uzyskał nawet możliwość wpływania na ich obsadę drogą mianowania. Zatwierdzenie cesarskie musieli z czasem uzyskiwać prawie wszyscy urzędnicy księstwa. Przykładowo wybór starszego ziemskiego musiał być zatwierdzony przez rejencję głogowską, a w XVIII w. cesarz zatwierdzał już nawet samych kandydatów. Ingerencja cesarska sięgała więc dość głęboko, skoro wcześniej o godności weichbildowe miała prawo starać się wyłącznie szlachta posiadająca dobra w danej ziemi, a wyboru spośród kilku osób dokonywały sejmiki tamtejsze zgromadzenia.

Głównym urzędem przysługującym szlachcie księstwa, stanowiącym o jej sile politycznej wobec monarchy, był urząd pełnomocnika ziemskiego. Pełnomocnik ziemski baczył na skuteczne działanie proceduralne stanów. Miał to być znawca wolności i przywilejów szlacheckich, który winien był czuwać nad ich przestrzeganiem i powiadamiać stany o dostrzeżonych uchybieniach. Zajmował się korespondencją urzędową i przewodniczył w sejmiku weichbildowym. Stanowisko to czasem automatycznie wypełniali deputowanymi na sejm śląski. Jego zastępcą był syndyk ziemski – prawnik dysponujący podobnymi prawami co jego zwierzchnik. Dalej należy wymienić wyższego poborcę podatkowego, buchaltera kasy ziemskiej, asesora sądu manów w Głogowie oraz wspomnianych już deputowanych szlachty do ogólnościńskich organów stanowych. Administrację lokalną reprezentowali starsi ziemscy, deputowani ziemscy, poborczy podatkowi (nie we wszystkich weichbildach), dyrektorzy kas weichbildowych i deputowani akcyzowi. Stany sprawowały ponadto kontrolę nad urzędami wojskowymi, takimi jak urząd komisarza do spraw wojskowych, dragonów ziemskich. Funkcjonowały one w każdym weichbildzie i będzie o nich mowa w

---

<sup>78</sup> R. Berndt, *op. cit.*, t. 2, s. 30-31.



dalszej części pracy. Uznaniem szlachty cieszyła się funkcja fizyka ziemskiego, czyli medyka szlacheckiego, który miał swojego odpowiednika w miastach, zwanego fizykiem miejskim<sup>79</sup>.

Istotnymi urządzeniami były urzędy związane z funkcjonującymi w ramach księstwa sądami. Należy tu wymienić urzędy związane z sądem lenników (*Mannrecht*), tzw. *Hofding* – czyli sądami dworskimi prawa niemieckiego oraz sądami cudowymi (*Zaudengericht*). Zaliczymy do nich urząd asesora sądu manów *weichbild* głogowskiego i górowskiego, sędziego cudowego, asesora cudowego, pisarza ziemskiego, komornika ziemskiego oraz sędziów sądów dworskich prawa niemieckiego, ławników, pisarzy. Urzędy te uzyskały swe nowożytne znaczenie, gdy w 1493 r. Jan Olbracht, po interwencji swego komisarza Ambrożego Pampowskiego, odmówił miastom prawa do sądenia szlachty oraz w 1544 r., dzięki przywilejowi Ferdynanda I o tzw. *Manngerichts-Ordnung*<sup>80</sup>. Najwyższym sądem księstwa był sąd manów w Głogowie, stworzony w 1504 r. 16 grudnia 1505 r. Zygmunt Jagiełłończyk potwierdził działalność sądu książęcego (*Ober- und Manngericht*), przed którym miały być regulowane wszystkie sprawy jego poddanych. Początkowo przynależały mu kwestie związane wyłącznie z sądownictwem szlacheckim. Stając się sądem pierwszej instancji jurysdykcji cywilnej i karnej, stał się też instancją, w której przedkładano sprawy szlachty zamieszkałej w księstwie oraz sprawy między nią a innymi stanami. W razie okoliczności przed tym sądem mógł odpowiadać nawet król. Pierwszym sędzią pozostawał starosta księstwa, a obok niego zasiadało dwunastu asesorów (zwanych też manami). Przy zapadaniu wyroków musiało być ich przynajmniej sześciu<sup>81</sup>. Prowadzili protokoły, formułowali wyroki, przygotowywali akta spraw. Sesje sądu manów, zwane kwartałami, odbywały się w różnych miejscach, cztery razy w roku i trwały każdorazowo dwa, trzy dni. Asesorowie byli również doradcami kontrolującymi *de facto* poczynania

---

<sup>79</sup> M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy...*, s. 236-293.

<sup>80</sup> „[...] die manschaft Großloau, Freybstadt, Gorischzn darzu Schwebyschn, Sprottisch, Gruenebergyschen, Polkwitzschn, Slebyschn und beutnyschn Weichbild und dy Stadt Gloge am andru teyle nedirgelegitere Privilegia der sachen [...] das die Stadt Gloge angenome zu richeten den adil obgemeltir Creisse unnd Weychbildir Hot unßr allir gnadigistr Hre'konigk yr beydir part gerechtikeyt vor Horolt umb gelesen unnd eyn sulchen bescheidt gegeben sy suldin den adil nicht richtin” i dalej „[...] die Stadt gloge kein Edilman obgemeltir weichbildir richtin sal”, miasto zobowiązało się do jego przestregania dopiero w 1499 r.: A. Gryphius, *op. cit.*, s. 8-9, 14-16 i 65.

<sup>81</sup> „[...] der Königliche Hofmeister entweder persönlich, oder durch einen Substituten präsidiret, und 3 von Adel, 2 Rathsmänner aus der Stadt, als Beysitzer [...] welchen der Mann-Rechts-Secretarius aßistiret und alles protocoliert [...] Die Beysitzer dieses Gerichts werden Königliche Manne genennet”: *Grosses vollständiges Universal Lexicon Aller Wissenschaften und Kunste...*, t. 19, s. 999.

starosty księstwa. W okresie między sesjami sądu manów panowała jurysdykcja sporna starostów. Kwestiami sądownictwa szlacheckiego czy ogólnie zagadnieniami wymiaru sprawiedliwości zajmował się w księstwie sejmik księstwa. Sprawowanie urzędów sądowniczych wiązało się z przestrzeganiem etyki zawodowej. Królewski man przed objęciem funkcji był zobowiązany złożyć przysięgę służenia radą zarówno biednym, jak i bogatym, sprawiedliwego orzekania podług wspólnych praw, statutów, wolności, zarządzeń i tradycji. Zobowiązywał się nie oszczędzać winnych oraz nie kierować względami przyjaźni, wrogości osobistej, ani też nie przyjmować ewentualnych wynagrodzeń na rzecz pomyślnego załatwienia sprawy. Nakładał na siebie przysięgę milczenia i tajemnicy zawodowej. Przysięgę składano, odwołując się do Boga oraz prawd Pisma Świętego. Ceremonia odbywała się w obecności innych manów i komisarzy królewskich<sup>82</sup>.

Niższą instancję stanowiły funkcjonujące na terenie każdego weichbildu sądy dworskie (*Hofgeding, iudicum teutonicale, iudicum curiae, Hofgericht*). W skład sądów prawa niemieckiego wchodził sędzia dworski, ławnicy i pisarz. Akt z 1513 r. ustalał, iż sądownictwu dworskiemu podlegali jedynie siedzący w prawie rycerskim<sup>83</sup>. W Górze niezależny *Hofding* istniał do 1709 r., kiedy to został zlikwidowany, a jego kompetencje przejął sąd głogowski<sup>84</sup>. Największą rolę wśród sądów dworskich odgrywały sądy głogowski i górowski, gdyż tamtejsi sędziowie równocześnie zasiadali w tamtejszych cudach (*iudicum poloniale, Zaude*). Sędziowie cudów rozstrzygali bowiem sprawy dóbr alodialnych, a więc dziedzicznych. Sądy takie istniały w Głogowie i w Górze, a ich odrębność sądownicza została uwarunkowana podziałami politycznymi doby średniowiecza – prócz zasad spadkowych chodziło tu o odrębną pertynencję sądową<sup>85</sup>. W cudzie górskim zasiadało do trzynastu osób. Sędzia, asesorowie oraz cztery ławnicy, natomiast w sądzie głogowskim zasiadało od dwóch (po 1713 r.) do dziewięciu asesorów oraz czterech ławników mieszczańskich. Wśród asesorów występowała pewna hierarchia. Mieli nimi być mianowani po-

---

<sup>82</sup> *Eyd der Königlichen Manne*, [w:] A. Gryphius, *op. cit.*, s. 67. Bardzo zbliżony jest przykład przysięgi mana sądu dworskiego księstwa oleśnickiego i innych księstw korony, co wynikało z faktu, iż *Mann-Gerich, Mann-Recht, ansehnliche Gerichts-Collegium, Iudicium Silesiae* było prawem obowiązującym w księstwach dziedzicznych wrocławskim, świdnicko-jaworskim, oleśnickim i głogowskim: *Grosses vollständiges Universal Lexicon Aller Wissenschaften und Kunste...*, t. 19, s. 999; J. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 316.

<sup>83</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 43, s. 2.

<sup>84</sup> Wyroki sądu górskiego miały zapadać w Głogowie: Ch. Brachvogel, *op. cit.*, t. 2, s. 434.

<sup>85</sup> H. Aubin, *Geschichte Schlesiens*, t. 1, Breslau 1938, s. 304.

czątkowo wyłącznie posiadacze dóbr na prawie polskim. Od 1630 r. sędzią mógł być wyłącznie szlachcic osiadły na ziemiach weichbildu. Egzekucja wyroków, doręczaniem pozwów sądowych, kontrolą rzetelności pobierania opłat targowych i informowaniem o rozpoczęciu obrad sejmiku księstwa zajmował się komornik ziemski. Sądy cudowe stały się z czasem sądami pomocniczymi rejencji głogowskiej. Tutaj zasiadał sędzia dworski, ławnicy i pisarz. Ich pozycję podkreślał fakt, iż sędzia dworski w Głogowie był jednocześnie sędzią cudowym. Na czele czudu górskiego od 1362 r. stał natomiast starosta weichbildu górskiego, na którym z urzędu spoczywała odpowiedzialność za stosunki nadgraniczne z Polską. Do kompetencji starosty górskiego zalicza się też przewodniczenie w tamtejszym sądzie manów. Urząd ten, stale torpedowany przez starostę ziemskiego, w latach 1630-1660 pozostający pod jego kuratelą, został zlikwidowany w 1709 r.<sup>86</sup>

Ingerencja cesarska w życie administracji stanowej miała też w pewnej mierze charakter wyznaniowy. Król życzył sobie, aby urzędy strategiczne w księstwie obsadzać wyłącznie katolikami. Nie okazało się to w pełni możliwe. Nie starano się jednak usuwać szlachty z już zajmowanych urzędów, by tym samym nie wywołać protestów. W praktyce na miejsce opuszczone przez niekatolika powoływano z reguły katolika, ale ta zasada nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Pewnego rodzaju metodą było np. naprzemienne osadzanie na urzędach wyznawców różnych obrządków. Po śmierci barona von Fernemont w 1723 r., który był katolikiem, na stanowisko pełnomocnika ziemskiego powołano barona von Schweinitz – luteranina. Urzędy ziemskie były często sprawowane przez wiele lat i wszystkie były związane z uposażeniem finansowym<sup>87</sup>.

Nie wiemy jaką rolę w życiu urzędniczym księstwa głogowskiego odgrywały zjawiska negatywne, takie jak przyjmowanie korzyści majątkowych, nieprawne działania przy użyciu siły czy nepotyzm. Należałoby nawet przyjąć *a priori* wzajemne wspieranie się osób pochodzących z jednej rodziny, można bowiem zaobserwować przejmowanie przez krewnych

---

<sup>86</sup> Byli nimi do 1630 r. Johannes de Rackewitz (data mianowania: 1362), Nicolaus von Dyhrn (1373), Hans von Dohna i Heinrich Pritwitz (1391), Nicolaus von Busewoy i Heinrich von Rackewitz (1394), Heinrich von Dohna (1399), Peter von Luckow (1402), Peter von Dyhrn (1424), Christoph von Ledlau (1473), Nicol von Kreckwitz (1479) i Caspar von Brauchitsch (1484), Johannes Tincko von Koczibortschan (1487), Ernst von Tschammer (1488), Peter von Dyhrn (1507), Oswald von Tschammer (1522), Johannes von Promnitz (1538), Nicol von Dyhrn (1546), Johannes von Kreckwitz (1558), Wolfram von Tschammer (1588), Caspar von Kreckwitz (1601), Johannes von Unruh (1615), Caspar von Stosch (1618) i Leonard von Kottwitz (1628): *Görischen Weichbildes Hauptleute*, [w:] A. Gryphius, *op. cit.*, [b.n.s.]

<sup>87</sup> M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy...*, s. 240.

tych samych urzędów w księstwie (głównie urzędów związanych z lennami zamkowymi i dobrami zastawnymi). Rodzina mająca w swej paranteli wyższego urzędnika, nie tylko w księstwie, ale i poza nim – musiała się przecież cieszyć uznaniem i przychylnością innych, podobnie jak – *toutes proportions gardées* – w Rzeczypospolitej szlachta karmazynowa mająca w swych szeregach senatora czy innego dygnitarza koronnego<sup>88</sup>. Jednak należy pamiętać, iż autorytet społeczny nie był niczyją domeną, a pozycja konkretnej rodziny z czasem się zmieniała.

## 2.2. Urzędy sprawowane drogą wykupu dzierżaw królewskich

Dużym zainteresowaniem szlachty cieszyły się urzędy związane z dzierżawami królewskimi w miastach. Pierwotnie na czele tych ośrodków, jako centrów administracji, stali urzędnicy cesarscy, a ich działalność mogła być związana z miejscowymi zamkami. Na skutek wyzbywania się przez książąt grodów przeszły one w ręce szlachty i feudałów świeckich. W czasach nowożytnych królowie czescy, szukając nowych źródeł finansowania swej polityki, decydowali się na odsprzedaż dzierżawy szlachcie. Wyróżniamy dwie formy funkcjonujące w nomenklaturze urzędowej takich dóbr. Były to lenna zamkowe (*Burglehen*) i dobra zastawne (*Pfandschilling*). Pan zamkowy na dobrach pierwszej kategorii sprawował królewski urząd starosty grodowego (*Hauptmann*), w dobrach zastawnych natomiast przysługiwał urząd miejscowego wójta (*Vogt*). Właściciel – cesarz – za opłatę dzierżawną cedewał na nich pełnomocnictwa związane z wypełnianiem władzy wykonawczej, sądowniczej, a czasem i ustawodawczej. Odrębność obydwu urzędów była warunkowana historycznie, lecz w nowożytnej praktyce ich kompetencje były zbliżone. Specyficzną abrewiacją było prawo, podług którego dzierżawcy lenna zamkowego w Świebodzinie oraz dobra zastawnego w Szprotawie automatycznie obejmowali stanowisko starosty weichbildowego<sup>89</sup>. W zamian korona była gratyfikowana sumami dzierżawnymi

---

<sup>88</sup> *Polska encyklopedia szlachecka*, wyd. S.J. Starykoń-Kasprzycki [reprint], t. 1, Warszawa 1935, s. 7; Ś. Mieroszowski, *Kilka słów o heraldyce polskiej*, Kraków 1887, s. 11.

<sup>89</sup> Tytuł *Hauptmann* (kapitan, namiestnik, starosta – *capitaneus*) wywodził się z nomenklatury wojskowej: *Grosses vollständiges Universal Lexicon Aller Wissenschaften und Kunste...*, t. 5, Leipzig-Halle 1739, s. 653. Stąd można wywodzić tytuł *Hauptmann*, jako korelujący w swoich prawach na danym terenie z prawami *Landeshauptmannów* (starostów księstw), którym byli podlegli, co sugerowałoby tytułaturę starosty grodowego. Adekwatnym do sprawowanego przez niego urzędu był właśnie starosta grodowy w Królestwie Polskim doby średniowiecza. O urzędzie starosty i starosty grodowego w Polsce: J. Bardach [i in.], *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1976, s. 71, 115-

w postaci czynszu wypłacanego na ręce starosty księstwa. Do obowiązków szlachty należała opieka nad stanem zamków książęcych, a w czasach wojny ich obrona<sup>90</sup>. W metryce ziemskiej z 1681 r. jako dobra dzierżawne widniały kożuchowskie i świebodzińskie lenna zamkowe oraz dobra zastawne w Górze, Szprotawie (z jedną wsią) Zielonej Górze (z jedną wsią) i Polkowicach (z jedną wsią)<sup>91</sup>. Nadania te były w istocie traktowane jako dziedziczne. Właścicielom przysługiwało prawo pierwokupu pozostającym przy danej rodzinie. Jurysdykcyjnie natomiast były podporządkowane władzy Urzędu Zwierzchniego we Wrocławiu. Zastawcy, bez względu na rodzaj dobra, przypisana była lwia część sądownictwa cywilnego i karnego<sup>92</sup>. Jemu podlegało dwóch ławników sądowych (*Hofgerichtsschöppen*), z których jeden był notariuszem. Miasta zabiegały usilnie o przejęcie dzierżaw, co uniezależniałoby je od wpływów szlacheckich. Proces ten trwał od połowy XVI w. do drugiej połowy XVII w.<sup>93</sup> Dodajmy również, iż na wspomniane dobra – podobnie jak na duchowną własność gruntową czy dobra kamery królewskiej – nie była nałożona powinność służby wojskowej<sup>94</sup>.

### 2.2.1. Lenna zamkowe (*Burglehen*)

Lenna zamkowe (*Burglehen*) były związane ze znajdującymi się na ich terenach zamkami oraz przypisanymi do posiadłości zamkowych dobrami ziemskimi i uprawnieniami natury ekonomicznej. Ich właściciele początkowo dysponowali prawem obioru rady miejskiej, ławników oraz starszych i majstrów cechowych. W okresach zagrożenia zewnętrznego kierowali obroną miasta. Starostowie mogli pośredniczyć pomiędzy władzą zwierzchnią a mieszkańcami weichbidu<sup>95</sup>. Namiestnicy pojawili się w księ-

---

116; Z. Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1983, s. 193-199; S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski*, Poznań 2001, s. 62-63.

<sup>90</sup> A. Wentzel, *Das jetzt bestehende Provinzial-Reche des Herzogtums Schlesien und der Grafschaft Glatz*, Breslau 1839, s. 67.

<sup>91</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 513, Rubrika 6, s. 39.

<sup>92</sup> Pod tym względem były one podobne do istniejących w Polsce jurydyk szlacheckich w miastach: *Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna (wyd. Gutenberga)*, t. 2, Kraków 1914, s. 113.

<sup>93</sup> A. Otto, *Die Geschichte Schlesiens von den ältesten bis die neuesten Zeiten*, Breslau 1833, s. 194.

<sup>94</sup> „Doch so solle khain Ritterdienst auf die geistlichkait auch auf der Ku: Mt: Camerqueter oder pfandschafften angelegt werden”: A. Gryphius, *op. cit.*, s. 82.

<sup>95</sup> Najbardziej jaskrawym przykładem może być sprawa z 1608 r. pomiędzy Kamerą Śląską a przedstawicielem najstabilniej uprzywilejowanej grupy społecznej w księstwie, niejakim Żydem Benedyktem, w której pośredniczył Maximilian von Knobelsdorff: ÖS, FHA, Böhmisches Gedenkbücher, t. 31, s. 243-244.

stwie głogowskim już w XIV w. Historiografia niemiecka urząd ten określała jako *Pfandinhaber des [...] Schlosses und des Burglehens*<sup>96</sup>. Położenie lenn zamkowych „[...] wobec monarchy było identyczne jak wolnych państw, tzn. nie były podporządkowane żadnemu z księstw, w którego granicach leżały. Nie były one jednak reprezentowane w sejmie przez swych właścicieli, tak jak wolne państwa stanowe”. W 1740 r. ich liczbę na Śląsku szacowano na 24<sup>97</sup>.

#### *Kożuchów*

Urząd *Hauptmanna* na zamku kożuchowskim w XVI w. pełnili początkowo książę Baltazar ziebicki (1510-1516 r.) oraz Hans von Rechenberg (prawdopodobnie od 1516 r.). Zgodnie z dokumentem Ludwika II po jego śmierci lenno w ciągu 14 dni miało powrócić do korony<sup>98</sup>. Hans zmarł w 1537 r., a całość z racji trzyletniej dzierżawy księstwa przejął Hieronim von Biberstein. Po tym okresie właścicielami zamku znów stali się Rechenbergowie. Oni też doprowadzili do świetności zamek kożuchowski, wybudowany jeszcze przez Henryka X. Każdy z nowych panów zamkowych otrzymywał potwierdzenie praw wolnych wyborów do rady miasta oraz niższego i wyższego sądownictwa. Ewenementem było pozostanie niektórych spraw sądownictwa wyższego i niższego przy mieście z chwilą odsprzedaży lenna w 1572 r. Schönaihom<sup>99</sup>. W 1599 r. zastaw został częściowo odsprzedany miastu, a pozostała dzierżawa z zamkiem miała być dziedziczona na powrót przez Annę von Rechenberg z domu von Skopp, panią na Jarogniewiczach i Podbrzeziu Dolnym. Rudolf II nakazem wydanym w Pilźnie za sumę

---

<sup>96</sup> C. Walter, *Geschichte der Stadt Freystadt*, Freystadt 1935, s. 68.

<sup>97</sup> *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1, cz. 3, Wrocław 1963, s. 472.

<sup>98</sup> J.S. Schickfuss uważa, że zastaw w rękach rodziny von Rechenberg znalazł się dopiero w 1537 r.; taka teza nie znajduje potwierdzenia w innych źródłach przytoczonych w tym ustępie: J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 4, s. 236; CDS, t. 24, s. 84, nr 82; H.L. Gude, *op. cit.*, s. 187-188; F. Minsberg, *op. cit.*, s. 14 (przyp.); O. Heller, *Der Freitädter Kreis mit besonderer Berücksichtigung des Fürstentums Carolath-Beuthen in geographisch-statistischer und geschichtlicher Beziehung*, Freystadt 1844, s. 17; E. Kolbe, *Geschichte der Stadt Neustädtel, unter Benutzung amtlicher und privater Quellen bearbeitet*, Neustädtel [po 1924], s. 106.

<sup>99</sup> J. Cureus, *op. cit.*, cz. 2, s. 304; W.G. Schulz, *Zum Neuen Saltze, Darstellungen und Quellen zur Geschichte der Neusaltz (Oder)*, t. 1, Neusaltz (Oder) 1926, s. 136. O uprawnieniach starosty grodowego w Kożuchowie, por.: *Kożuchów – zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Kożuchów 2003, s. 67.

8000 tal. śląskich potwierdził prawa do lenna całej rodzinie<sup>100</sup>. W 1609 r. zastaw przejął Joachim von Stensch starszy, pan na Przytoku oraz Dolnym i Górnym Podbrzeziu, a następnie jego syn Georg von Stentsch młodszy zmarły w 1638 r. W 1640 r. zamek był okupowany i zdobyty przez wojska generała Piccolominiego, mimo iż w księstwie wyrażano wówczas pogląd, że Kozuchów był w stanie odeprzeć wroga, a samo miasto starannie przygotowano do obrony<sup>101</sup>. Po wojnie dobra przejęli Hans Georg i Wenzel Rudolpf, bracia von Stentsch na Przytoku<sup>102</sup>. W 1650 r. utracili zastaw na rzecz Johanna Mockelna von Feldenstein, radcy cesarskiego i sekretarza księstwa głogowskiego, który wykorzystał zadłużenie zastawu<sup>103</sup>. Cała posiadłość została mu przekazana 24 kwietnia 1653 r. „mit allen Appertinentien”. W 1668 r. rodzina Stentschów starała się o odzyskanie *Burglehen*. Jednak po śmierci Feldensteina dobra oddano w ręce Nostitzów. Stało się to po uprzednich pertraktacjach ze Stentschami jako „Stentsch-Pritttagisch Ober- und NiederSiegersdorfische [Szczaniec, Przytok, Podbrzezie Górne i Dolne] Gross=Mutterliche Erben”, którzy zamek sprzedali. Został on przekazany Barbarze Françoise von Nostitz 23 października 1675 r. Zobowiązano ją do wypłaty 4000 tal. śląskich odszkodowania, z czego 2500 tal. przypadło wdowie po Feldensteinie, a 1500 Stentschom<sup>104</sup>. W 1675 r. lenno zostało oddane miastu, a w 1685 r. sprzedane za sumę 2000 Rtl. zakonowi karmelitów<sup>105</sup>. Średniowieczne zabudowania zamkowe zmieniały swój charakter w ciągu całego XVI, a następnie XVII w. W okresie wojny trzydziestoletniej budowla uległa znacznemu zniszczeniu. Z tego stanu podnieśli ją dopiero karmelici w 1705 r., przebudowując południowo-zachodnią część zamku<sup>106</sup>.

---

<sup>100</sup> Możliwe, że chodziło jedynie o roczny zastaw, por.: APW, Depozyt miata Kozuchów, Rep. 132 a., sygn. 36; CDS, t. 24, s. 137, nr 36.

<sup>101</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24 sygn. 138, s. 493; C. Walter, *op. cit.*, s. 43.

<sup>102</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 138, s. 501.

<sup>103</sup> Dokładniej: „[...] wegen etlicher Stentschisch Chirographarischen Schulden des Burglehn [...]”: G. Förster, M.J. Axt, *Annalecta Freystadiensia oder Freystädtische Chronika theils aus denen in vielen Jahren gesammelten Miscellaneis Herrn M. Johann Gottfried Axt theils aus unterschiednen Archiven und güttigem Beyträge vieler Gönnner und Freunde in nachstehender Ordnung gebracht*, Lissa 1751, s. 71.

<sup>104</sup> *Ibidem*, s. 69-73.

<sup>105</sup> CDS, t. 24, s. 138, nr 46 a i b.

<sup>106</sup> S. Kowalski, J. Muszyński, *Kozuchów*, Poznań 1959, s. 28.

Z zastawem zamkowym w Świebodzinie łączyło się automatycznie – jak już wspomniano – starostwo weichbildowe<sup>107</sup>. W Świebodzinie od 1439 r. sprawował je Conradus von Burckersdorff<sup>108</sup>, a następnie bracia Stenzel, Johann, Georg i Antonius von Nostitz, którzy dysponowali również zastawem w Szprotawie. Ich szerokie uprawnienia, ograniczone do zastawu świebodzińskiego z młynem słodowym, czynszami w pieniądzu i zbożu, jeziorami i łąkami, przejęli w 1509 r. Johann i Wilhelm von Haugwitz, w 1540 r., za przyzwoleniem Ferdynanda I, wykupił je Sebastian von Knobelsdorff<sup>109</sup>. Naturalnie uroczystości nadania lenna poprzedziła transakcja wypłaty Haugwitzom sum zastawnych z kasy nowego pana zamkowego. Jego osiemnastoletnie rządy były okresem silnego rozkwitu miasta. Urząd i zwierzchnictwo nad miastem scedował na dziewiętnastoletniego syna Maximiliana, który dzięki dość znacznym wpływom na dworze praskim zdołał uzyskać przywilej dziedziczenia zastawu w rękach rodziny<sup>110</sup>. W przeciwieństwie do właścicieli *Pfandschillingu* szprotawskiego bezspornie zrezygnował z prawa do wpływania na skład magistratu, co uchroniło go od długotrwałych procesów z miastem. Urząd namiestnika sprawował przez 51 lat<sup>111</sup>. Gdy umierał w 1609 r., cesarz bez zwłoki potwierdził prawa do zastawu wdowie po nim oraz jego synom i wnukom<sup>112</sup>. Zamkiem zarządzała więc – za zgodą Macieja I – matka Johanna Georga von Knobelsdorff. W 1614 r. Johann Georg doszedł do pełnoletności i pełnił urząd do swojej śmierci w Myszęcinie w 1637 r. Również jego syna Kaspara (samodzielnie rządy objął w 1647 r.) początkowo reprezentowała matka, Marianna von Löben. Do oddania zastawu zmusił go bliżej nieokreślony spór kompetencyjny z Wiedniem dotyczący cesji spadkowych w rodzinie Knobelsdorffów. Ciesząc się znacznym autorytetem wśród mieszczaństwa oraz wykorzystując wysokie uprawnienia uzyskane w wyniku wojny trzydziestoletniej, Knobelsdorffowie powołali komisję złożoną z rady miasta i proboszcza Tschetzновиуса. Miała się ona zająć wypełnieniem testamentu ostatniego z rodu. Postanowienia komisji zostały jednak złamane, gdy w mieście pojawił

---

<sup>107</sup> F. Lucae, *op. cit.*, ks. 4, s. 1601.

<sup>108</sup> J. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 4, s. 160.

<sup>109</sup> CDS, t. 24, s. 202, nr 11 i 13.

<sup>110</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 187; G. Zerndt, *Geschichte von Stadt und Kreis Schwiebus*, t. 2, Schwiebus 1909, s. 213.

<sup>111</sup> *Słownik biograficzny Świebodzina, „Zeszyty Świebodzińskie”*, z. 12, s. 16.

<sup>112</sup> Dziedziczość nie musiała być wcale zjawiskiem nietypowym, skoro już wspomniany Wilhelm von Haugwitz dziedziczył lenno po Johannie: G. Zerndt, *Gesichte von Stadt...*, t. 2, s. 199 i 226.



się nowy starosta księstwa, baron Georg von Dyhern (1668), i oddalił niekatolickich członków rady miejskiej. Ostatecznie Kaspar złożył urząd oraz stanął po stronie katolicyzmu cesarskiego, uznając tym samym prerogatywy władzy cesarskiej w weichbildzie<sup>113</sup>. Rok przed swoją śmiercią Kaspar odsprzedał zastaw feldmarszałkowi Hilmarowi von Knigge<sup>114</sup>. Knobelsdorff wycofał się na swe dobra w Myszęcinie, gdzie zmarł 19 marca 1675 r. Starogo von Knigge zastąpił wkrótce młody Franz Jobst, cesarski *Oberleutnant*. Po przejściu weichbildu przez Brandenburgię urząd ten został przez kurfirsta rozwiązany za odszkodowaniem w wysokości 14 000 Rtl. Po utworzeniu urzędu sędziego zamkowego i dyrektora Urzędu Kameralnego (*Burggerichts und Kammeramts Direktor*) oddano go w ręce Kiliana von Sommerfeld z Wilkowa i Mostek. Po nim na rok urząd objął Konrad von Troschke, a następnie około 1691-1692 Hans von Assig. Po powrocie weichbildu w 1695 r. w struktury administracji księstwa cesarz Leopold zezwolił Theodorowi von Sommerfeld na zarząd zamkiem i jemu przyległymi dobrami. W 1699 r. postanowił przekazać zamek świebodziński klasztorowi Cystersów w Trzebnicy za pożyczkę w wysokości 31 000 gld.<sup>115</sup> I w ten sposób dobra dołączyły do jedenastowioskowego okręgu klasztorowego. Klasztor miał teraz prawa sądownicze, z utrzymaniem własnego sędziego, prawo zwierzchności lennej, co oznaczało, iż właściciele dóbr położonych w tym okręgu musieli uznać zwierzchnictwo klasztoru, prawo patronatu nad tamtejszymi kościołami, prawo mennicze oraz nadzór nad chłopami okręgu, którzy byli przypisani do ziemi osobiście<sup>116</sup>.

---

<sup>113</sup> S.G. Knispel, *Geschichte der Stadt Schwiebus von ihrem Ursprung an bis auf das Jahr 1763*, Züllichau 1765, s. 190; M. Nowacki, *Rodzina von Knobelsdorff na obszarze świebodzińskim – przykład postaw szlachty miejscowej wobec spraw śląskich w okresie wczesnonowoczesnym*, „Rocznik Lubuski”, 26: 2000, cz. 2, s. 140. O Knobelsdorffach na Świebodziźnie por.: CDS, t. 24, s. 203, nr 24-31.

<sup>114</sup> APW, SSN, sygn. 277.

<sup>115</sup> O alienacji weichbildu świebodzińskiego, por.: APW, Księstwo głogowskie 1329-1889, Rep. 24, sygn. 13, s. 1-4; G. Zerndt, *Geschichte von Stadt...*, s. 307 i 315-316; M. Rothe-Rumpler, *Schwiebus – Stadt und Land in deutscher Vergangenheit*, [b.m.w.] 1974, s. 21.

<sup>116</sup> G. Zerndt, *Abriß zur Heimatkunde des Kreises Züllichau-Schwiebus*, Schwiebus 1926, s. 34; APZG, Kolekcja dokumentów miejskich, podworskich i cechowych, sygn. 43 D, 178 D, 180-181 D, 183 D, 189 D, 192 D, 197 D, 199 D, 200 D, 202-203 D, 208 D, 209-211 D, 213 D; APZG, Akta miasta Świebodziń, sygn. 533, 2253, 2275-2276, 2283, 2292, 2293. Na temat lenna świebodzińskiego por.: J. Kuczer, *Dzieje Świebodziń w latach 1526-1741*, [w:] *Świebodziń. Dzieje miasta*, red. W. Strzyżewski [w druku].

### 2.2.2. Dobra zastawne (*Pfandschillinggüter*)

Wójtostwo przypisane do zastawów miejskich było w księstwie związane z uprawnieniami zwierzchnimi w stosunku części książęcej miast. Główną prerogatywą była zwierzchność sądownicza, ale szlachta przejmowała z reguły i prawo wpływania na wybór rady miejskiej. Prawdopodobnie wójtowie składali – jak to miało miejsce w pobliskiej Wschowie – przysięgę na wierność Bogu i królowi, w której zobowiązywali się do przestrzegania przepisów, nieszkodzenia miastu, niecierpienia jego mieszkańców, nieulegania naciskom przyjaciół, wrogów, a wszystkiego dokonywać według sumienia „sprawiedliwego sędziego”<sup>117</sup>. Negatywnym działaniem obserwowanym u szlachty była próba wykorzystania swej pozycji do wpływania na miejscowe stosunki handlowe, co niejednokrotnie prowadziło do konfliktu z patrycjatem. W związku z tym miasta dążyły do jak najrychlejszego wykupu wójtostw, które sprawowane przez szlachtę nie zapisały się tak chlubnie, jak urzędy lenników grodowych. *Pfandschillingi* zaczęły przechodzić w ręce miast już po 1561 r., a w 1562 r. dokument cesarski zalecał sprzedaż dóbr zastawnych miastom. Według deklaracji Ferdynanda I z tego roku miało to przynieść daleko większe korzyści dla skarbu państwa i rozwoju miast niż dzierżawienie zastawów szlachcie<sup>118</sup>.

#### Góra

W pierwszej połowie XVI w. zastaw górowski powrócił w ręce cesarskie. Było to związane z likwidacją tutejszego zakonu franciszkanów, nominalnego właściciela tego zestawu w okresie średniowiecza. Zastaw został wówczas połączony z innymi dobrami cesarskimi, gdyż to właśnie monarcha był fundatorem i donatorem klasztoru. Jego dzierżawcami w ciągu XVI w. były następnie rodziny Schönaichów, Bibersteinów i Lossow. W końcu tego stulecia przejęła go rodzina von Strauwaldt, właściciele Kruszyńca<sup>119</sup>. Roczna dzierżawa zastawu za Strauwaldtów wynosiła 1500 Rtl., a w momencie jego sprzedaży miastu w 1601 r. cena całości opiewała na 19 000 Rtl.<sup>120</sup> Jego posiadanie wiązało się jednak z przejściem balastu sporów z ławą miejską i obopólnych oskarżeń o utrudnianie egzekucji praw przysłu-

<sup>117</sup> Stan miasta J.K. MCI Wschowy pod słodkim panowaniem najjaśniejszego Stanisława Augusta Króla Miłościwego na Kommissyi dobrego porządku..., Leszno 1783, s. 259.

<sup>118</sup> A. Gryphius, *op. cit.*, s. 83-85.

<sup>119</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 160.

<sup>120</sup> Tyle zapłaciło miasto: Ziotecki, *Geschichte der Stadt Guhrau, Guhrau 1900*, s. 59; APW, Akta miasta Góra Śląska, nr 7.

gujących stronom. Zakończyło je wykupienie zastawu przez miasto, które zrekompensowało rodzinie stratę dzierżawy w nieznanym nam dziś sposób. Zasięg uprawnień przypisanych temu *Pfandschillingowi* obejmował przede wszystkim tereny położone w mieście i poza nim, dom mieszkalny przy *Burgstrasse* wraz z przynależną mu stajnią i zbrojownią. Z praw, jakimi legitymował się dzierżawca, można wymienić wyższą i niższą zwierzchność sądową, prawa łowieckie, prawo pobierania danin rentowych, opłat mennicznych, opłat z rynku solnego, jak również czerpanie zysku od wagi miejskiej, postrzygalni i farbiarni. Uwzględniany był przy pobieraniu opłat celnych i mostowych oraz ściąganych za korzystanie z rynku mięsnego. Przysługiwało mu ponadto prawo partycypacji w rozdziale przychodów z wszelkich innych opłat miejskich, targu i młyna sodowego. Jego administracji przekazany został także las, z którego mogli korzystać nadal i książę, i mieszkańcy miasta. Ceną za odstąpienie miastu tzw. *Guhrauer Pfandschilling* była utrata przez nie sądownictwa lennego – co było zrozumiałe z powodów prawnych, jako że stanowiły je odtąd stany ziemskie (sąd prawa dworskiego, sąd manów), które delegowały do niego swoich deputowanych, a przewodniczył im niezmiennie górski starosta weichbildowy<sup>121</sup>. Termin płacenia zastawu był określony na dni św. Jana i św. Grzegorza, a jego wysokość miała być przeznaczana na pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem właśnie sądu manów w Górze<sup>122</sup>. W odróżnieniu od dzierżaw świebodzińskiej oraz szprotawskiej, istniejący urząd starosty górskiego nie był przypisany do tutejszego zastawu, gdyż pozostawał urzędem stanowym, którego elekcja stanowiła jedno z podstawowych praw partykularnych szlachty księstwa glogowskiego weichbildu górskiego<sup>123</sup>. Z uwagi na istnienie w weichbildzie górskim odrębnej hierarchii sądowej – z czudem i sądem prawa niemieckiego – kompetencje wójtowskie mogły być znacznie ograniczone.

### *Szprotawa*

O podobny zastaw konkurowała szlachta weichbildu szprotawskiego. Był on tym bardziej intratny, że z zastawem szprotawskim była związana wspomniana już funkcja starosty weichbildowego, która to ewentualność wygasła wraz z wykupieniem zastawu przez miasto<sup>124</sup>. Schönachowie po-

---

<sup>121</sup> ÖS, FHA, Böhmsche Gedenkbücher, t. 30, s. 17.

<sup>122</sup> APW, Akta miasta Góra Śląska, nr 7.

<sup>123</sup> F. Lucae, *op. cit.*, ks. 4, s. 1602.

<sup>124</sup> F. Matuszkiewicz, *Geschichte der Stadt...*, s. 64.

siadali dzierżawę od 1530 r. Przejęli ją od Nostitzów za sumę 485 gld. rok wcześniej. Nowi właściciele zobowiązali się przeznaczyć 800 gld. na naprawę zamku. Nostitzowie, widać, nie mogli się pogodzić z utratą zastawu, skoro za wszelką cenę starali się uderzyć zarówno w sądownictwo, jak i gospodarkę miasta, ingerując w sprawy związane z przynależącymi do miasta wioskami. Miasto składało w tej sprawie skargi u starosty Śląska, Jacoba von Salzy. Podobnie i rodzina Schönaichów od początku rywalizowała z magistratem miejskim o przywileje, w szczególności o prawo powoływania rady miejskiej<sup>125</sup>.

Dzierżawa Szprotawy została wykupiona w 1540 r. z rąk Schönaichów przez Fryderyka II legnicko-brzeskiego, by powrócić do nich na krótko w 1544 r.<sup>126</sup> W tym samym roku otrzymał je Hieronim von Biberstein<sup>127</sup>. W 1549 r. Hans von Schönaich ułożył się z córkami zmarłego Bibersteina, Anną i Barbarą, dziedziczącymi *Pfandschilling*, że przekażą mu one dochody z posiadanych zastawów oraz sądownictwo w dzierzonych dobrach królewskich w weichbildzie kozuchowskim, szprotawskim, górowskim, polkowickim oraz we wsiach Gaworzyce, Borków, Zabornia, Białoleka, Piotrowice w głogowskim, jak również prawo wyboru rady miasta, tamtejsze sądownictwo oraz prawo do korzystania z okolicznych młynów i pastwisk. Cesarz pozostawił sobie regale górnicze, a także prawo do wydobycia srebra, złota i pozyskiwania żelaza. Transakcja opiewała na 34 000 tal. i została zakończona w 1554 r. Na krótko też, bo w latach 1550-1551 zastawem zarządzał Hans von Looß. W 1554 r. Schönaichowie nabyli ponadto od Joachima i Jakoba von Niebelschütz ich część Gościszowic. W 1556 r. zmarł kolejny ze spadkobierców – Georg. Układ spadkowy przewidywał podział dóbr Georga między czterech synów: Hansa, Sebastiana, Fabiana i Brandamusa, pod warunkiem że zadbają o losy ich matki, Katheriny von Gladiß (Gładyszówna) i wezmą na siebie wypłacenie 1000 węgierskich dukatów oraz pozostawiają jej żagańską Starą Kopernię jako dożywotnie zabezpieczenie<sup>128</sup>.

---

<sup>125</sup> *Ibidem*, s. 76-78.

<sup>126</sup> ÖS, FHA, Böhmisches Gedenkbücher, t. 4, s. 69; F. Matuszkiewicz, *Geschichte der Stadt...*, s. 77; H. Szczegółka, *Z przeszłości Szprotawy*, „Rocznik Lubuski”, 2: 1960, s. 103;

<sup>127</sup> ÖS, FHA, Böhmisches Gedenkbücher, t. 4, s. 114 i 164.

<sup>128</sup> F. Matuszkiewicz, *Geschichte der Stadt...*, s. 79. O linii szprotawskiej Schönaichów: APW, SSN, sygn. 529, s. 29-33.

Bezpośrednio po Georgu dziedziczył Hans, który zmarł 8 lutego 1558 r.<sup>129</sup> Jego syn Johann Georg pozostający pod kuratelą Fabiana otrzymał dobra szprotawskie i zarządzał teraz zamkiem razem z matką Katheriną von Glaubitz, do czternastego roku życia pozostając pod kuratelą jej i stryja Fabiana. Opiekunem prawnym Katheriny pozostawał Władysław von Gladiß. Spór na tle dziedzicznym z 1578 r. Fabiana z Johannem Georgiem doprowadził do utraty przez Fabiana dóbr Mużaków oraz licznych dóbr pozostających do tej pory w jego posiadaniu. Były to Witków, Chotków, Wrzesiny, Nowa Kopernia, Siecieborzyce, Gościszowice, połowa Dzikowic i właśnie połowa zastawu szprotawskiego<sup>130</sup>. W imieniu pupila Johanna Georga zarządzać nimi miał teraz jego kuzyn, Brandamus von Zedlitz – wróg Fabiana. Katherina zmarła w 1581 r. w wieku 99 lat, a Johann Georg został panem zamkowym na Szprotawie. Fabian, starając się przywrócić wpływy w szprotawskim, odkupił od braci von Tschammer połowę Dzikowic. Mimo to po śmierci Johanna Georga w 1587 r. należąca do niego część zastawu objął – jak się wydaje bezprawnie – Brandamus von Zedlitz. Wskazywać na to mogło oburzenie cesarskie oraz wyrażony przez cesarza nakaz, by poddani Fabiana nie ważyli się składać przysięgi Brandamusowi. Wraz ze śmiercią Schönaicha w 1591 r. skończyły się rządy tej rodziny w Szprotawie. *Pfandschilling* przeszedł na wspomnianego Brandamusa<sup>131</sup>. W 1597 r. w bliżej nieznanymi okolicznościach przejął go Sigmund von Kottwitz na Konotopie i Borowinie, a następnie Kaspar von Rechenberg, którzy w 1599 r. odsprzedali miastu Gościszowice i Dzikowice<sup>132</sup>. W 1613 r. miasto wydzierżawiło zastaw, a w 1709 r. stało się właścicielem „zupełnym”<sup>133</sup>.

---

<sup>129</sup> APZG, Akta miasta Szprotawa, sygn. 213 i 214, oraz J.G. Kreis, *Chronik der Stadt Sprottau I-er Theil von den frühesten Zeiten bis zum Schluß des 18-ten Jahrhunderts* [rpis], sygn. 1422, s. 83-84. Inne źródła podają, że Hans zmarł 9 lutego 1556 r.: *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 32, s. 250.

<sup>130</sup> Inwentarz nieruchomości *Pfandschillingu* szprotawskiego z 1592 i 1598 r., por.: APZG, Akta miasta Szprotawa, sygn. 229 i 230; APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 197-198.

<sup>131</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 188-194.

<sup>132</sup> *Ibidem*, sygn. 525, s. 6; F. Matuszkiewicz, *Geschichte der Stadt...*, s. 80-81.

<sup>133</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 195; APZG, Akta miasta Szprotawa, sygn. 228, s. 1-2; *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad Środkową Odrą i Dolną Wartą*, red. Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki, Zielona Góra 1970, t. 2, s. 387; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski [i in.], t. 12, Warszawa 1892, s. 33.

## Zielona Góra

Zastaw zielonogórski jedynie w latach 1544-1561 pozostawał w rękach szlachty<sup>134</sup>. Dzierżyła go wpływowa rodzina von Kittlitz na Świdnicy. Właśnie w 1544 r. cesarz zdecydował się na wydzierżawienie dóbr zastawnych w Zielonej Górze. Nowym dzierżawcą został Balthasar von Kittlitz na Świdnicy. Wartość zastawu była wysoka jak na wielkość majątku, wynosiła bowiem 3500 złotych gld. węgierskich. Możliwość czerpania ewentualnych korzyści płynących z posiadania zastawu utrudniały jednak złe stosunki z miastem. Z Balthasara zastaw przeszedł na Ulricha von Kittlitz. Trudno powiedzieć, czy Kittlitzowie – z uwagi na krótki czas umowy i stałe spory sądowe z miastem – dysponowali rzeczywistym prawem wyboru rady miejskiej. Wiemy, iż o takie prawa tu walczone, a Kittlitzowie starali się je sobie uzurpować, co potwierdzają przytoczone w literaturze skargi miasta. Ów stan rzeczy pozostawał więc w analogii do historii innych *Pfandschillingów* w księstwie głogowskim. Z posiadaniem zastawu było związane sprawowanie wyższego i niższego sądownictwa w takich miejscowościach, jak Chynów, Zawada, Krępa i Łężyca, obejmującego kary w przypadkach nieposłuszeństwa władzy książęcej, nierządu czy zachowań niemoralnych, morderstwa, „waśni i swar”, kłótni, przestępstw i wykroczeń, łącznie z przysługującym prawem powołania przed sąd manów. Zastaw został oddany miastu w 1561 r., które wypłaciło Kittlitzom sumy zastawne oraz dalsze 500 złotych gld. na rzecz Kamery Cesarskiej. Po 16 latach przedłużono układ z miastem za roczną sumę 450 tal. Z końcem tego okresu, w 1578 r., miasto wydzierżawiło *Pfandschilling* łącznie z prawem do wolnych wyborów magistrackich. Cesarz Rudolf potwierdził wówczas nadanie i wysokość rocznego czynszu. Uczynił to jeszcze w 1587 r., by ostatecznie 27 września 1596 r. tereny zastawne odsprzedać miastu za sumę 13 000 Rtl.<sup>135</sup>

---

<sup>134</sup> Dokumenty dotyczące *Pfandschillingu* zielonogórskiego przechowywane w APW dotyczą okresu późniejszego: APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 144, 155, 156, 158, 159, 203.

<sup>135</sup> APW, Depozyt miasta Zielona Góra, Rep. 132a, sygn. 14 i 14a, sygn. 525, s. 4 oraz sygn. 156-158; F. Ohnesorge, *op. cit.*, s. 12; J.G. John, H.A. Pilz, *Cronica oder Kurze Beschreibung von der Entstehung und den Schicksalen der Stadt Grünberg von 1222 bis 1814*, Grünberg [1881], s. 21; J.G. John, H.A. Pilz, *Kronika lub krótkie opisanie dziejów Zielonej Góry z lat 1222-1881*, tłum i oprac. J. Kuczer, Zielona Góra 2005, s. 38; H. Schmidt, *Geschichte der Stadt Grünberg, Schlesien*, Grünberg 1922, s. 240-243.

Do 1554 r. zastaw polkowicki pozostawał w rękach Bibersteinów. W 1549 r., po śmierci Hieronima otrzymały go córki Anna i Barbara. W ich imieniu do 1554 r. zarządzali nim bracia Johann i Christian von Lobkowitz. Protektorat nad całością dóbr przejął następnie Hans von Schönaich, który objął również zastaw szprotawski wraz z Gaworzycami<sup>136</sup>. Po śmierci Hansa (1558) zastaw dziedziczyła Katharine von Glaubitz do swej śmierci w 1581 r. Potem nowym panem zastawnym został Fabian von Schönaich na Siedlisku. W roku 1592 hrabia von Dohna i Maximilian von Knobelsdorff oszacowali wspólnie wartość posiadłości polkowickiego zastawu na 12 000 Rtl., którą uiszczył Siegismund von Kottwitz na Konotopie, wchodząc tym samym w jego posiadanie. Do zastawu należały polkowickie dobra zastawne oraz wieś Polkowice Dolne. Cesarz, szukając wyjścia z trapiących go problemów finansowych, zdecydował się na sprzedaż zastawu miastu, jednak oprócz magistratu rozmowy były prowadzone z aktualnym dzierżawcą oraz dwoma innymi szlachcicami ubiegającymi się o jego wykup. Byli nimi nieznanymi z imienia von Pusch na Dużej Wólce oraz niejaki von Skopp. Zastaw sprzedano po długich targach z Kottwitzami 17 czerwca 1598 r. za sumę 16 000 Rtl. miastu. Uzyskało ono również przysługujące dotąd szlachcie prawo dziedziczości<sup>137</sup>.

Całość poprzedziła wymiana listów Kottwitza z Urzędem Zwierzchnim, podczas której szlachcic starał się w sposób mało wyrafinowany przedstawić rzekomo negatywny obraz kompetencji finansowej miasta oraz domniemaną nieudolność burmistrza Polkowic jako potencjalnego zarządcy zastawu<sup>138</sup>. Ciekawe, iż miastu – w wypadku zebrania rzeczony sumy – zagwarantowano prawo pierwokupu, mimo iż szlachta składała podobnej wielkości propozycje pieniężne, a stany głogowskie jednogłośnie opowiedziały się za sprzedażą zastawu szlachcicowi<sup>139</sup>.

Od połowy XVI w. nie tylko dobra *Pfandschilling* i *Burglehen* przechodziły drogą wykupu pod zwierzchnictwo miast. Również pojedyncze zamki w miastach i miasteczkach księstwa znalazły się w rękach pojedynczych

---

<sup>136</sup> G. von Schönaich, *Schulherren und Pfarrer in unserem Haimatstädtchen, eine Studie zur schlesischen Schul- und Kirchengeschichte*, Breslau 1937, s. 2.

<sup>137</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 186; J. Blaschke podał datę 11 sierpnia 1598 r. jako definitywną dla sfinalizowania transakcji, por.: J. Blaschke, *op. cit.*, s. 197; W. Machnicki, *Historia Polkowic*, Polkowice 1998, s. 21-22.

<sup>138</sup> *Ibidem*, s. 12-18.

<sup>139</sup> Kottwitz proponował 13 000, Skopp 13 500, a Pusch 14 000 Rtl., por.: *Chronik der Stadt Polkwitz in Niederschlesien, Groß-Glogau 1819*, s. 15.

mieszczan, a same budowle były zamieniane na zwykłe domy mieszczańskie. Jednak to właśnie prawo posiadania dzierżaw królewskich umacniało pozycję tak gospodarczą, jak i polityczną ich właścicieli. Utrata tego prawa stanowiła o osłabieniu pozycji rodzin szlacheckich. Z drugiej strony było to wynikiem starań korony o rozwiązanie konfliktów między szlachtą a mieszczaństwem na tle obopólnego naruszania uprawnień sędziowsko-ekonomicznych. Starano się zmniejszyć prawa szlachty do wpływania na życie miast i w ten sposób uwolnić swobodny rozwój tych ostatnich. Niekorzystne dla szlachty decyzje, przeciwne stanowym postanowieniom szlacheckiego sejmiku księstwa, musiały w zamyśle inicjatorów polityki cesarskiej ograniczać rolę polityczną czynnika szlacheckiego.

\* \* \*

Liczne przypadki skupiania w jednym ręku dwóch, a czasem trzech urzędów świadczą, iż w księstwie głogowskim nie wobec wszystkich stanowisk przestrzegano znanej w Królestwie Polskim zasady *incompatibiliów*. Przykładowo w 1670 r. Alexander von Stosch pełnił urząd starszego weichbildu głogowskiego, asesora tamtejszego sądu manów i pełnomocnika ziemskiego. W tym samym czasie Friedrich von Kottwitz był starszym weichbildu górowskiego i asesorem sądu manów w Głogowie<sup>140</sup>. Łączono też urząd asesora sądu manów i poborcy podatkowego czy asesora sądu manów z urzędem starszego ziemskiego<sup>141</sup>. Również starostowie łączyli sprawowane przez siebie urzędy z innymi. Starosta księstwa, hrabia Ferdinand von Lobkowitz, był jednocześnie prezydentem Kamery Śląskiej. Ponadto powszechnie łączono „urzędy” pana zamkowego z innymi urzędami. Caspar Sigismund von Knobelsdorff zmarł jako królewski asesor sądu manów w Głogowie i świebodziński starosta weichbildowy. Podobnie Georg von Nostitz na Mirocinie po 1510 r. sprawował urząd starosty weichbildowego w Szprotawie oraz posła księstwa głogowskiego do sejmu śląskiego<sup>142</sup>, tak i Georg von Kottwitz starszy na Chobieni był zarówno deputowanym śląskim, jak i sędzią sądu manów<sup>143</sup>. Ostatecznie łączeniu nie podlegały urząd starszego ziemskiego z urzędem deputowanego ziemskiego<sup>144</sup>. Nie można było łączyć również urzędów głogowskiego sądu manów z urzędami czudowymi oraz urzędu pisarza ziemskiego z innymi urzędami. Zasada ta

---

<sup>140</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 233, s. 201-210.

<sup>141</sup> *Ibidem*, sygn. 511; C. Walter, *op. cit.*, s. 61 i 71.

<sup>142</sup> J. Sinapius, *op. cit.*, t. 1, s. 74.

<sup>143</sup> N. Henelius, *op. cit.*, Cap. VIII, s. 689.

<sup>144</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 301.



powszechnie ograniczała zagrożenie nadmiernego kumulowania urzędów w rękach jednej rodziny, a nawet – w rozwiniętej formie – ich dziedziczenia<sup>145</sup>. Sprawowano też urzędy innych księstw czy całej monarchii, będących składową ogólnoniemieckiego aparatu administracyjnego. I tak np. w drugiej połowie XVII w. bracia Christoph Georg i Joachim Ladislaus von Berge sprawowali urzędy dwojaki. Pierwszy był zarówno rzymsko-cesarskim generalnym wachmistrzem polowym, jak i podskarbisem oraz wojennym radcą dworu, drugi rzymsko-królewskim podskarbisem i królewskim radcą Kamery na Śląsk Górny i Dolny<sup>146</sup>. Hrabia Ludwig von Dünnewald był jednocześnie urzędnikiem Kamery Cesarskiej oraz polsko-saksońskim generałem-majorem kawalerii (do 1718 r.). Zmarły w 1619 r. Hans von Nostitz na Szczańcu wypełniał funkcje starosty księstwa wołowskiego i radcy księcia legnicko-brzeskiego, Joachima Fryderyka<sup>147</sup>. W służbie urzędów ogólnos Śląskich pozostawał również Georg Abraham von Dyhern na Mirocinie i Kotli. Prócz starostwa w Głogowie sprawował także urząd kanclerza Urzędu Zwierzchniego dla Dolnego i Górnego Śląska. Na podstawie spisu członków Starszyny Ziemskiej z 1653 r. stwierdzamy, iż na czternaście osób, sześć łączyło funkcję starszego ziemskiego z funkcją asesora sądu manów (pięć głogowskiego, jedna górowskiego), jedna nosiła honorowy tytuł radcy cesarsko-królewskiego, a jeszcze inna stopień wojskowy (*Obrister Wachmeister*)<sup>148</sup>.

### 3. Militarny aspekt życia szlachty

Reorganizację śląskich struktur wojskowych wymusiło na Ferdynandzie I stałe zagrożenie tureckie, widoczne już u zarania epoki habsburskiej<sup>149</sup>. Obronne struktury Śląska zostały ustanowione w ordynacji o obronie krajowej, tzw. *Defensionsordnung* z 1529 r. Dokument ten stworzył podstawę funkcjonowania na Śląsku czterech okręgów wojskowych. Księstwo głogowskie przynależało do okręgu trzeciego, dolnośląskiego, z księstwami żagańskim, legnickim, wołowskim oraz wolnymi państwami stanowymi

---

<sup>145</sup> Z. Góralski, *op. cit.*, s. 33 i 37.

<sup>146</sup> J. Sinapius, *op. cit.*, t. 1, s. 9.

<sup>147</sup> *Ibidem*, t. 1, s. 76.

<sup>148</sup> *Extract auß dem Landes-Protocol, Anno 1652*, [w:] A. Gryphius, *op. cit.*, [b.s.].

<sup>149</sup> *Wahrhaftige Beschreibung Vornehmer Händele und Unfälle so sich von anfangs des Christenthumbs im Fürstenthumb Ober und NiederSchlesien zu förderst Alß auch angrentzenden Königlichen und Provinzien alß Böhmen, Polen, Littawen, Moscoviter...*, Leipzig 1606, s. 29.

milickim, sycowskim i żmigrodzkim, a sam Głogów pozostawał na jego mapie istotnym punktem obronno-strategicznym całej prowincji, położonym 110 km od Wrocławia, 44 km od Leszna i 61 km od Żagania. Jego obronność wzmocniała wyspa z kolegiatą, która w miarę potrzeb mogła zostać zamieniona w fortecę<sup>150</sup>.

Twierdza głogowska była kluczem do Śląska i zapewne najlepiej bronionym punktem w księstwie<sup>151</sup>. Na potrzeby stacjonującego tam stale garnizonu wybudowano arsenał broni, baraki dla wojska, magazyny żywnościowe, wartownie oraz wystawiono dom dla dowódcy. Wojska stacjonowały często po kwaterunkach miejskich bądź duchownych. Natomiast do pilnowania porządku przed ratuszem powołana była stała warta<sup>152</sup>. Na potrzeby komendantury w 1667 r. wykupiono nawet tzw. *Wermuthsche Haus*. Pierwszym komendantem goszczącym w jego progach był Hilmar, baron von Knigge. W 1713 r., na czas nieokreślony, pod mieszkanie *Feldzugmeistera* von Wilczek, przekazano dwa domy z ogrodami. Od 2 sierpnia 1733 r. pod Głogowem stacjonował obóz polowy *en chef* odpowiedzialnego za bezpieczeństwo *Generalfeldwachtmeistera* von Wittgenau. W pierwszej połowie XVIII w. stolica księstwa stawała się ośrodkiem silnie zmilitaryzowanym, a widok wojska był rzeczą codzienną. W latach 1720-1740 skutkiem zaniedbania twierdzy głogowskiej *force defensiva* księstwa znacznie spadła<sup>153</sup>. Prócz Głogowa w okresie zagrożenia tureckiego z 1578 r. ustalono jeszcze możliwość ufortyfikowania takich ośrodków, jak Góra, Świebodzin, Bytom Odrzański i Sława spośród 25 ośrodków wybranych na ten cel na terenie całego Śląska<sup>154</sup>. Na wzór zamku głogowskiego również zamki i całe kompleksy pałacowe starały się więc odgrywać rolę punktów oporu. Fortyfikowano także kościoły, klasztory, a miasta powoływały pod broń straż miejską wystawianą na kształt pospolitego ruszenia. Władze okresowo zarządzały dokonanie przeglądu fortyfikacji księstwa<sup>155</sup>.

W księstwie głogowskim istniał cały zorganizowany system pozwalający na sprawne zawiadywanie zebraną armią. Na jego czele stał sejmik ziemski księstwa, który kierował przemarszami oraz za zgodą wszystkich

---

<sup>150</sup> J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 1, s. 206, oraz ks. 3, s. 140 i 174; N. Henelius, *op. cit.*, Cap. XII, s. 1151; C. Grünhagen, *Schlesien unter Herrschaft König Ferdinands 1527-1564*, ZVGAS, 19: 1885, s. 77; APZG, Akta miasta Głogów, sygn. 281, 333; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 2, s. 605.

<sup>151</sup> C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens...*, t. 2, s. 400.

<sup>152</sup> APZG, Akta miasta Głogów, sygn. 288-293, 296.

<sup>153</sup> F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 118, 126, 127 i 130.

<sup>154</sup> J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 240; H.L. Gude, *op. cit.*, s. 442-443.

<sup>155</sup> ÖS, FHA, *Böhmische Gedenkbücher*, t. 56, s. 269.

trzech stanów wyznaczał kwaterunki i sposób aprowizacji wojsk cesarskich<sup>156</sup>. Sprawami zaprzętającymi uwagę stanów były również zagadnienia dotyczące uzbrojenia oraz służebności rycerskich i ich wypełniania przez szlachtę. Na kanwie deliberacji rodziły się liczne spory, głównie z mieszczanstwem, dotyczące równomiernego rozkładania ciężarów kwaterunkowych. Jedynymi wykonawcami decyzji dotyczących wojsk królewskich, obrony krajowej (*Landwehr*) w zakresie kontyngentu wojska, marszrut – zwłaszcza marszami wiodącymi małymi drogami wiejskimi – zakwaterowania i zaprowiantowania mogły być sejmik ziemski, kolegium księstwa powiększone o przedstawicieli miast i duchowieństwa lub zgromadzenie starszych ziemskich. Te dwie instancje decydowały również o ewentualnym wynagrodzeniu poniesionych szkód osobom prywatnym i instytucjom. Odszkodowań licznie domagała się szlachta, gdyż kwaterunki niejednokrotnie obejmowały właśnie jej majątki. Wspólne przedsięwzięcia stanów wyrażały się np. decyzjami o ochronie granic. Postąpiono tak w 1622 r., zamykając je przed napływem wojsk czy band kozackich. Zebranie się wykorzystywano niekiedy, by zaakcentować niezadowolenie z polityki panującego<sup>157</sup>.

Nad przemarszami i kwaterunkiem wojsk oraz ustalaniem szlaków marszruty bezpośrednią kontrolę sprawował komisarz ziemski, zwany też marszowym (*Marsch Komisarius*). Był to urzędnik podległy zarówno zgromadzeniu starszych ziemskich, jak i kolegium księstwa. Stanowisko komisarza piastowano w każdym weichbildzie. W jego gestii pozostawała dbałość o równe obłożenie mieszkańców księstwa ciężarami wojskowymi, a za swą działalność komisarze byli odpowiedzialni przed sejmikiem księstwa. Wszystko to sprawiło, że największe kwoty podatkowe sejmik księstwa przeznaczał właśnie na cele wojskowe. Innym szlacheckim urzędem wojskowym był dragon ziemski (*Landesdragoner*) – po jednym dla każdego weichbildu. Na ich kompetencje składały się starania o utrzymywanie porządku we wsiach, przeciwdziałanie wykroczeniom, pomoc poborcom podatkowym przy ogłaszaniu i egzekucji podatków, z sekwestrem majątku dłużników włącznie. Był to urząd o charakterze policyjnym, tym bardziej pożą-

---

<sup>156</sup> Taki sejmik w całości poświęcony zagadnieniom wojskowym odbył się przykładowo 30 grudnia 1631 r., por.: APW, Księstwo głogowskie 1329-1889, Rep. 24, sygn. 541.

<sup>157</sup> Dowóca wojsk cesarskich operujących na terenie księstw żagańskiego i głogowskiego przeciwstawiał w liście do zwierzchności procesarski stosunek stanów żagańskich do wrogiego miast i poszczególnych szlachciców głogowskich: J. Blaschke, *op. cit.*, s. 256.

dany, że w okresie od 1550 do 1738 r. dokumenty wspominają o zakłócaniu porządku w księstwie<sup>158</sup>.

W ramach troski deputedowanych pozostawało także bezpieczeństwo granicy z Rzeczpospolitą. Słyszymy o takich działaniach również ze strony polskiej. Jedną z większych akcji było wysłanie przez Jana Kazimierza oddziału 100 rajtarów w celu wzmocnienia granicy. Oddział wspomógł podskarbiego wielkiego koronnego, Bogusława Leszczyńskiego, po stronie śląskiej zaś na terenie księstwa głogowskiego stale utrzymywano wojsko w celu ochrony owiec<sup>159</sup>. Zjawisko to musiało być obecne i u schyłku omawianego okresu, co wynika z cesarskiej korespondencji starosty śląskiego Schaffgotscha z 1737 r., w której relacjonował, iż do aktów łamania prawa dochodzi na terenie całego pasa granicznego oraz prosił cesarza o radę i wskazówki do prowadzenia postępowania w częstych wypadkach bezprawnego przekraczania granicy<sup>160</sup>. W tym samym roku wydano również nakaz uszczelnienia granicy przeciwko adherentom Stanisława Leszczyńskiego<sup>161</sup>. Konflikty powstawały też na punkcie przynależności Jordanowa (weichbild świebodziński), Kolska (głogowski), Cieniawy (górowski) oraz Nowego Dworku (świebodziński) i *Schimmela* (głogowski), mimo iż reces graniczny z lat 1528-1531 ustalił jej przebieg między księstwem głogowskim a Wielkopolską, a dokładne rozgraniczenie między Brójcami, Rogozińcem i Dąbrową w Wielkopolsce a Myszęcinem i Szczańcem w weichbildzie świebodzińskim nastąpiło w 1540 r., ustalając tym samym przebieg wschodniej granicy księstwa na cały okres istnienia Rzeczypospolitej<sup>162</sup>.

Celom wojskowym służyły podatki odprowadzane w pieniądzu oraz w naturze, co znalazło swój wyraz w dostawach owsa dla rajtarii. Innym sposobem ściągania pieniędzy na opłacenie przemarszu wojsk były kontrybucje. Wiemy również, iż w państwie habsburskim znana był pobierana w pieniądzu lub naturze hiberna, czyli podatek gruntowy przeznaczony na

---

<sup>158</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1889, Rep. 24, sygn. 479; Ch. Brachvogel, *op. cit.*, t. 2, s. 518-519 i 553 oraz t. 3, s. 762-765; M. Ptak, *Ziemia Świebodzińska jako region ustrojowo-prawny*, [w:] *Świebodziń – 700 lat historii...*, s. 53.

<sup>159</sup> *Ibidem*, sygn. 50, s. 14 i 51.

<sup>160</sup> „Wann an denen Polnischen gränzen wir Ländern respectu deren wir oder andererseits eingebrachten oder außgeforschten Täter und Complicum gehalten worden seyn, und waß Man auf den Fall, wann die Räuber gleich anfänglich bei ihrer urgriechenen Flucht in ung Continenti oder aber erst nachgehende, und ex intervallo Erfolget und betreten worden, beobachtet haben? Ließ beschieset hiermit die ober Amtliche Anordnung, [...] anders eine gründliche außweisung mit anzeigung derer“, por.: APW, Księstwo głogowskie 1329-1889, Rep. 24, sygn. 52, s. 4-5.

<sup>161</sup> *Ibidem*, sygn. 51.

<sup>162</sup> *Ibidem*, sygn. 513, Rubrika 12, s. 52; Z. Celichowski, *Reces graniczny między Wielkopolską a księstwem głogowskim z roku 1528-1531*, Poznań 1900, s. 18.

utrzymanie wojsk najemnych<sup>163</sup>. Materiały jak drewno na opał pobierano z dóbr szlacheckich, wynagradzając właścicielowi odszkodowaniem<sup>164</sup>. Majątkom szlacheckim, miastom królewskim i prywatnym okupant narzucał kwatunki darmowe oraz wypłacanie stałych gaż pułkownikom, a nawet ich rotmistrzom, jak choćby Johannowi von Linsing, który od marca do sierpnia 1649 r. otrzymał 457 talarów. Szczególnie uciążliwe i szkodliwe były kwatunki z okresu wojny trzydziestoletniej. Wspomnieć tu należy kwatunki lisowczyków z 1622 r. w sile 10 tys. oddziału eskortowanego przez Hannibala von Dohna, którzy, złupiwszy Chojnów, ruszyli na Nowe Miasteczko, Bytom Odrzański i Sławę, by w ten sposób odebrać sobie zaległy żołd cesarski<sup>165</sup>. Dalej dragonów Lichtensteina z 1628 r., którzy spustoszyli wiele majątków szlacheckich, dewastując doszczętnie Przytok czy wysunięte na północny zachód skrawki majątku nietkowskiego Rothenburgów. Bezprzykładnym symbolem wojny było zniszczenie wsi Niziel w weichbildzie świebodzińskim<sup>166</sup>. Dobra szlacheckie były obciążane obowiązkiem kwatunkowym również przez stronę cesarską. Tak w 1631 r. dziewięć kompanii korpusu dowodzonego przez Schaffgotscha pozostało przez 15 tygodni w Ochli pod Zieloną Górą, niszcząc tamtejsze zaplecze gospodarcze. Trudno się więc dziwić, iż skargi na stacjonujących żołnierzy były zjawiskiem powszechnym<sup>167</sup>. Szlachta natomiast była dość ostrożna w reakcjach. Jak wskazuje przykład kozuchowski z 1637 r., dość opieszale stawała też w sukurs miastom. Rodzina von Tschammer na Małomicach zajęła niechętnie stanowisko wobec nalegań przedstawicieli Kozuchowa i nie pospieszyła w jego obronie<sup>168</sup>. Z drugiej strony słyszymy o akcji ostrzegawczej panów Hieronimusa von Nostitz oraz bliżej nieznanego właściciela z Jędrzejowic (obydwaj z okolic Dzierżoniowa), którzy z narażeniem życia zdążyli ostrzec Bytom Odrzański przed lisowczykami<sup>169</sup>. Największe koszty związane z działaniami wojennymi w wypadku zmagania z lat 1618-1648 poniosło chyba jednak mieszczaństwo, skoro Głogów opłacił je 668 813 tal.,

---

<sup>163</sup> Ch. Brachvogel, *op. cit.*, t. 2, s. 511.

<sup>164</sup> Przykład wyrębu lasu w Zaborze i odszkodowanie wypłacone Kottwitzom, por.: R. Berndt, *op. cit.*, t. 1, s. 159.

<sup>165</sup> H. Schmidt, *op. cit.*, s. 35.

<sup>166</sup> G. Zerndt, *Heimatklänge – ein Beitrag zur Geschichte des alten Kreises Schwiebus und seiner Grenzorte*, Schwiebus 1909, s. 26. O dragonach Lichtensteina w księstwie głogowskim: M. Hartmann, *Die evangelische Kirche Schlesiens in geschichtlicher Entwicklung bis auf die Gegenwart*, Breslau 1928, s. 19.

<sup>167</sup> APZG, Akta miasta Zielona Góra, sygn. 172.

<sup>168</sup> H. Dumrese, E. Dumrese, *Kirchengeschichte der evangelischen Gemeinde Freystadt*, Freystadt 1909, s. 33.

<sup>169</sup> F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 88-93.

a Siedlisko Schönaichów, pozostając największym majątkiem w księstwie, jedynie 10 304<sup>170</sup>. Akta dotyczące wysokości kontrybucji nakładanych przez stacjonujące w pobliżu wojska składowano w archiwach majątków<sup>171</sup>. Problemy z niekarnym wojskiem istniały jednak nie tylko w okresie od 1626 do 1648 r., ale i później<sup>172</sup>.

Obowiązek wojskowy w księstwie obejmował w rzeczywistości wszystkie osoby zdolne do noszenia broni (*wehrhaftige personen*), a osobiste świadczenia wojskowe szlachty nosiły miano służebności rycerskiej (*Ritterdienst*). Już w średniowieczu ustaliła się zasada podziału obciążeń związanych ze służbą wojskową, którą uzależniano od ilości dzierzawionej ziemi lub uzyskanych dochodów<sup>173</sup>. Podlegała im szlachta wraz z mieszczaństwem weichbildowym. Obowiązek ten obejmował od 1394 r. szlachtę głogowską, polkowicką i bytomską oraz od 1397 r. szlachtę górowską i ograniczony był do prowadzenia działań zbrojnych wyłącznie na terenie danego weichbildu, a koszty ewentualnych akcji z udziałem szlachty głogowskiej przeprowadzanych poza terytorium księstwa miały być pokrywane z kasy cesarskiej. Habsburgowie bez skutku w 1550 r. usiłowali przeforsować zniesienie tego przywileju. Od 1444 r. szlachta miała ponadto gwarancję cesarską wykupu z niewoli<sup>174</sup>.

Szlachta głogowska mogła więc być zaangażowana w działania wojenne nie tylko poza granicami księstwa, ale i całego Śląska. Wymownie świadczy o tym *Wykaz szlachty chrześcijańskiej z kampanii tureckiej 1566 roku* opublikowany przez R. Żerelika. Znajdujemy w nim przedstawicieli tutejszej szlachty obok jej odpowiedniczki z terenu Cesarstwa Niemieckiego. Liczba Głogowian opiewa na 44 osoby tego stanu opisane liczbami porządkowymi od 1519 do 1562. Przewodzili im niejaki Hans von Kreckwitz jako *Rittmeister*, Christoph von Berge jako *Leüttenambt* oraz Hans von Berge jako *Fenndrich*. Ze znakomitszych natomiast wymieniony został hrabia (*Burggraf*) Abraham von Dohna. W porównaniu ze szlachtą innych księstw dziedzicznych nie była to liczba imponująca. Szlachta księstwa świdnicko-jaworskiego stawiała się w sile 65 zbrojnych, a opolsko-raciborskiego 196. Była jednak daleko wyższa niż liczba konnych innych księstw śląskich. Kampania 1566 r. była jedną z większych w dziejach państwa, choć raczej nieudaną, gdyż

---

<sup>170</sup> Beiträge zur Geschichte Glogaus, VGG, 1: 1829, s. 15.

<sup>171</sup> CDS, t. 24, s. 1.

<sup>172</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1889, Rep. 24, sygn. 477. O zająciach pomiędzy wojskiem a miejscową ludnością jest mowa jeszcze w piśmie z 1718 r., por.: APZG, Akta miasta Głogów, sygn. 298.

<sup>173</sup> J. Flori, *Rycerze i rycerstwo w średniowieczu*, Poznań 2003, s. 39.

<sup>174</sup> Por.: A. Gryphius, *op. cit.*, s. 80-82.

mimo dysponowania liczebną armią cesarz Maksymilian II nie wykorzystał okazji pobicia wojsk tureckich oraz zaniechał odsieczy Szigetvaru<sup>175</sup>.

Według spisu ludności z 1577 r. w księstwie głogowskim było 233 posiadaczy nieruchomości. Z tego z kolei wynikało, iż były to osoby zobowiązane do partycypacji w obronie krajowej, wzięcia udziału bądź osobiście, bądź przez zastępstwo w kampaniach na rzecz monarchy. Ze swoich dóbr wystawiali określoną liczbę konnych i taka była też potencjalna siła głogowskiego pospolitego ruszenia w tym okresie. Według śląskiego prawa spadkowego wszystkie kwestie związane z wypełnieniem posługi wojskowej na rzecz króla przejmował najstarszy syn bądź najstarszy agnat. Jeżeli istniało kilku równoprawnych spadkobierców, wszyscy byli obarczani tymi powinnościami. Razem z całością obowiązków spadkobierca tradycyjnie stawał się właścicielem rodowego rynsztunku oraz wszelkich pozostawionych militariów<sup>176</sup>.

Kwestie związane z posługami rycerskimi szlachty ustalono w dokumencie z 1550 r. Zgodnie z umowami między cesarzem a przedstawicielami stanów, Hansem von Looß, Hansem von Dyhern i Christophem von Schlichting uregulowano periodiczność i obowiązkowość odbywania musztr, dokonano rejestru służby rycerskiej z każdego majątku rycerskiego oraz rozwiązano problem służby poza granicami księstwa<sup>177</sup>. Prócz opłacania i utrzymywania wojsk cesarskich, często będących pułkami najemnymi, szlachta księstwa głogowskiego dbała więc i o sprawność wojska szlacheckiego. Dla sprawdzenia stanu wystawianego przez nią pospolitego ruszenia odbywano okresowe musztry (*Musterungen, Mustertage*). Stawiała się na nie szlachta z całego księstwa, konno i w pełnym rynsztunku. Okazowanie wojska było przeprowadzane na polach podgłogowskich. Jedynymi, po jakich pozostał ślad w dokumentach, były musztry przeprowadzone w la-

---

<sup>175</sup> Spis uwiecznił następujących szlachciców: Hanns von Krekowicz (Rittmaister), Christoph von Berge (Leüttenambt), Hanns Berger, (Fenndrich), Hanns von Rottenburg, Hainrich von Lidlaw, Hanns Pogrell, Niclas Habdannckh, Bartusch von Seren, Franntz Dihann, Herr Abraham Burggraf von Dhon, Sigmund Lidlaw, Lorenntz Nisomeüschl, Christoph Obisch, Abraham Brauchisch, Hainrich Krekwicz, Ernst Berger, Jorg Dihann, Niclas Tschammer, Herr Sigmundt von Kitlitz, Sigmundt Stosch, Franntz Regenspurg, Victor Haugwitz, Balthaser Bokh, Balthaser Glaubicz, Caspar Sakh von Prisen, Melchior Nibschicz, Caspar von Rechenberg, Christoph von Langenaw, Ekh Krekwitz, Caspar Sakh auf Schwibischen, Jörg Hakhe, Franntz Schlichting, Jörg haugwitz, Jörg Lest, Dauid Kestlicht, Hanns Müelle, Ciriacus Knobelstorff, Sigmundt Kosslich, Fridrich Haugwitz, Niclos Paschkewitz, Hanns Sakh, Jörg Raben, Beniamin Sakh, Petter Petersen: *Wykaz szlachty chrześcijańskiej z kampanii tureckiej 1566 r.*, wyd. R. Żerelik, Poznań-Wrocław 2002, s. 44.

<sup>176</sup> A. Wentzel, *op. cit.*, s. 66.

<sup>177</sup> J. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 231.

tach w 1549 i 1550. Podczas musztry z 1550 r. i zapewne w następnych, już nieudokumentowanych, udziału nie brała szlachta świebodzińska. Było to zgodne z zarządzeniem Ferdynanda I określającym jej „[...] alten schuldigen Ritter und Lehennndinnst”<sup>178</sup>. Miała ona od tego momentu odbywać musztry corocznie, lecz na terenie własnego weichbildu, zgodnie z kanonami śląskimi<sup>179</sup>. Szlachta musiała niezbyt chętnie wypełniać tego rodzaju obowiązki, chociażby z uwagi na aktualne prace gospodarskie, co wiązało się z dużymi stratami. Nie było mowy o samowolnym opuszczeniu musztry. W wypadku przewidzianej absencji należało złożyć prośbę o zwolnienie z obowiązku, bądź już legitymować się specjalnym pismem królewskim.

Tabela 3

Pospolite ruszenie szlachty księstwa głogowskiego z 1549 r.

Weichbild	Liczba konnych biorących udział w musztrze
Głogowski (z dawnym sławskim)	132
Górowski	83
Kożuchowski	78
Zielonogórski	50
Szprotawski	48
Świebodziński	41
Polkowicki	28
Razem	460

Źródło: APW, Księstwo głogowskie 1329-1889, Rep. 24, sygn. 515, s. 6-31.

Liczebność ruszenia odzwierciedlała w pewien sposób zaludnienie oraz strukturę szlachty w poszczególnych weichbildach i była wynikiem stawiania się według wspomnianego już rejestru dóbr. Pozostawiono szlachcie do wyboru stawienie się w liczbie 300 konnych i 50 strzelców bądź 475 kon-

<sup>178</sup> Cyt. za: A. Gryphius, *op. cit.*, s. 80.

<sup>179</sup> „doch solle das Schwibisch weichbild nach dem dasselbs hofst weit von Glogau gelegen zu Schwibischen gemustert werden”: A. Gryphius, *op. cit.*, s. 81. Potwierdzenia takie otrzymać musiały i inne księstwa niemieckie. Zatwierdzenie zakresu powinności wojskowych przekazano 11 sierpnia 1550 r. stanom Łużyc Górnych. W obu tekstach (dla Górnych Łużyc oraz księstwa głogowskiego) występują daleko idące podobieństwa: *Collection derer den Statom des Marggraffthums Ober=Lausitz...*, t. 1, Budißin 1770, s. 1028-1032.



nych, jak to było dotychczas. Porównując te dane z liczbą konnych podczas drugiej musztry, możemy wysunąć wniosek, iż szlachta wybrała to pierwsze rozwiązanie<sup>180</sup>.

Na musztrę z 1549 r. przybyło łącznie 460 konnych z dodatkowym uzbrojeniem, co wyrównało żadaną przez cesarza liczbę konnych. Jak widać, najwięcej konnych wystawiły szlachta głogowska, górowska i kożuchowska, a z rodzin Rechenbergowie (czterech ze Sławy, jeden z Bytomia Odrzańskiego, jedenastu z dóbr kożuchowskich – w tym pięć z dóbr Borów Polski, Lipiny i Gołaszyn, dwóch z Nowego Miasteczka i czterech z majątku otyńskiego w zielonogórskim), Kottwitzowie na Brodnicy – pięć koni, majątek Grębocice Niebelschützów – sześć koni, rodziny von Skopp z Witanowic i Knobelsdorffów świebodzińskich – cztery konie oraz pochodzący z weichbildu górskiego hrabiowie von Dohna i rodzina von Löben (po pięciu konnych), w zielonogórskim Kittlitzowie z pięcioma konnymi, Rothenburgowie, Dyhernowie z czterema konnymi i bracia Lesslau z trzema konnymi. Ponadto Popschützowie w szprotawskim z czterema konnymi oraz z tegoż weichbildu Kittlitzowie z sześcioma konnymi. Z weichbildu świebodzińskiego wyróżnić należy Caspara von Sack (3), Heinricha von Stentsch (4) i Hansa von Haugwitz (3). Dane te wskazują nie tylko na wspomnianą liczebność szlachty w danym weichbildzie, ale również na jej położenie materialne pozwalające na wykonywanie sprawności lennej w danym wymiarze<sup>181</sup>.

Na musztrę z 20 maja 1550 r. przybyła cała szlachta prócz – jak wspomniano – świebodzińskiej. Liczba 275 przybyłych stanowiła prawie 59% stanu z pierwszego okazowania. Wynikała ona z przytoczonych wyżej faktów<sup>182</sup>. Wielkość kontyngentu poszczególnych rodzin nie jest znana, ponieważ spis przedstawia grupowo występującą szlachtę (według kryterium rodzinno-wioskowego), choć zdarzali się i tacy przedstawiciele stanu, jak Hans von Looß z weichbildu głogowskiego, którego rodzina pojawiła się w dokumencie imiennie z sześcioma konnymi. Następni pojawili się już grupowo, w porządku liczebnym. Najliczniej wystąpili posiadacze weichbildu głogowskiego. Przykładowo razem stojące rodziny Stößel, Zedlitz, Niebelschütz, Rechenberg, wystawiły dziewięć koni; Sack, Kottwitz, Pusch – dziewięć koni; Dyhern, Stosch, Popschütz – jedenaście koni; Glaubitz, Schlich-

---

<sup>180</sup> A. Gryphius, *op. cit.*, s. 82.

<sup>181</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1889, Rep. 24, sygn. 515, s. 6-31.

<sup>182</sup> Mianowicie nowego wymiaru powinności i braku szlachty świebodzińskiej. Trudno ustalić, czy łącznie z dodatkowym uzbrojeniem szlachta wypełniła wymóg wystawienia 300 konnych: *ibidem*, Księstwo głogowskie 1329-1889, sygn. 483, s. 21-53.

ting, Zedlitz – dwanaście koni; Kreckwitz, Kupperwolff, Lingenau – siedem koni; Schaurigken (?), Lossow – siedem koni; Lossow, Loss, Tschammer i Kreckwitz – dwanaście koni; Glaubitz, Berge, Unwürde, Tschammer, Braun – dwanaście koni; Skopp, Glaubitz – jedenaście koni; Dibitsch, Sack, Looß, Rechenberg, Dyhern, Glaubitz – dziesięć koni; Niebelschütz, Kottwitz i Lücke wystawili tylko dwa konie<sup>183</sup>. Powtarzające się nazwiska w innych weichbildach są innymi bądź tymi samymi domami wymienionych rodzin występujących jako właściciele dóbr w poszczególnych weichbildach.

Takie musztry, zgodnie ze śląską ordynacją wojskową oraz wspomnianym dokumentem z 1550 r., powinny się odbywać co roku. Jak wyglądało to w praktyce – nie wiemy, lecz w związku z zachowaną liczbą jedynie dwóch źródeł je potwierdzających, można powątpiewać w regularność ich odbywania. Ponadto według tego samego dokumentu szlachta głogowska nie miała być zobowiązana do wykonywania posług rycerskich poza granicami księstwa głogowskiego. Taka służba miała być opłacana przez cesarza, jak służba każdego innego wojska. Jednak stany winne były za każdym razem udowodniać ów przywilej, w przeciwnym razie cesarz mógł jej obowiązek rozciągnąć na cały Śląsk<sup>184</sup>.

Tabela 4

Musztra szlachty księstwa głogowskiego z 20 maja 1550 r.

Weichbild	Liczba konnych biorących udział w musztrze
Głogowski (z polkowickim, dawnym sławskim i bytomskim)	107
Kożuchowski	54
Górowski	53
Szprotawski	30
Zielonogórski	31
Razem	275

Źródło: APW, Księstwo głogowskie 1329-1889, Rep. 24, sygn. 483, 21-53.

<sup>183</sup> *Ibidem*, sygn. 483, s. 21-33.

<sup>184</sup> „[...]und wofern die Stennde mit Iren Privilegien darthelen das sie über die grenitz ausserhalb der Fürstenthumbs Glogaw man gebe Inen dann die besoldung, zu dienen nicht schuldig weren, so sollen sy dermassen und über die Grenitz desselben Rurstenthumbs nit diennen [...], wo sy aber nit beweiffen, so soll die Grenitz auf das gantz Fürstenthumb Slesien verstanden werden“: A. Gryphius, *op. cit.*, s. 81; Por.: J. Maroń, *Militarne aspekty wojny trzydziestoletniej na Śląsku*, Wrocław 2000, s. 65; M. Ptak, *Sprawy wojskowe w przywilejach Księstwa Głogów*, [w:] *W kręgu dziejów sił zbrojnych i prawa wojskowego*, red. P. Jurek, Wrocław 2001, s. 26-36.

Wiadomo, iż posługa konna zanikała, a szlachta – jak i w tym wypadku – wolała opłacić rynsztunek części jeźdźców, niż wystawić ich samodzielnie. Dlatego prawdopodobnie w dokumentach pojawiają się liczby ułamkowe dotyczące konnych. Ponadto stale rosły związane z nią koszty. Szlachta miała wystawiać oddziały liczące od pięciu do dwunastu jeźdźców dowodzonych przez szlachcica, a w pełni wyposażony koń kosztował 10 florenów (fl.), koń lekki 6 fl., a wystawienie piechura opiewało na 3 fl.<sup>185</sup> Do każdego oddziału miał należeć wóz bojowy z wyposażeniem wojennym i namiotem. Popisy wojskowe mogły się odbywać również w czasie trwania sejmików, przy ewentualnym akompaniamencie muzyki, czego jednak źródła nie potwierdzają. Upadek rzemiosła wojennego był widoczny w utracie sprawności bojowej oddziałów szlacheckich. Taki stan rzeczy udokumentowało zachowanie szlachty weichbildu górowskiego, wysłane przeciw podjazdowi Mansfelda 26 lipca 1626 r., którego wojska zaszły nad trudną dziś do zlokalizowania, położoną w weichbildzie górowskim tzw. Psią Przeprawę (Psi Loch). Niekarna szlachta wyprawę na powstrzymanie wroga rozpoczęła od wieczornej hulanki, w związku z czym napotkany pod Niechlowem nieprzyjaciel szybko zdołał przegonić z pola bitwy już tylko niewielki oddział zbrojnych. Nie doszło nawet do małej potyczki, gdyż grupa jeźdźców zreiterowała do Góry, a pościg szwedzki został wstrzymany. Przystąpiono do bezowocnych pertraktacji z miastem, a Ernst weimarski ustalił wysokość kontrybucji na 4000 Rtl. Przeprowadzony później szturm nie przyniósł szlachcie wielkich strat. W utarczce śmierć poniósł niejaki Gottfried von Niebelschütz oraz wzięty do niewoli Ernst von Niebelschütz z Ligoty i Borszyna Polskiego<sup>186</sup>. J. Maroń stwierdził nawet, iż „wartość bojowa tych jednostek była stosunkowo niewysoka, stąd ich udział ograniczał się jedynie do zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego oraz wystąpień w oficjalnych uroczystościach”<sup>187</sup>.

Innym rodzajem obronności księstwa były oddziały prywatne tworzone doraźnie, na potrzeby ochrony interesów miejscowej szlachty i jej poddanych. Stanowiły je oddziały defensywne, funkcjonujące na zasadach swobodnego zwoływania. W okresie wojen toczących się permanentnie (jak wojna trzydziestoletnia) czy sporadycznie (jak wojna północna) na terenie księstwa głogowskiego starano się w ten sposób samodzielnie bronić zagrożonych przywilejów. Były to kompanie złożone przede wszystkim z poddanych szlacheckich. Do stworzenia takich oddziałów prewencyjnych zo-

---

<sup>185</sup> J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 174.

<sup>186</sup> Ziołocki, *op. cit.*, s. 69.

<sup>187</sup> J. Maroń, *op. cit.*, s. 66.

stała zmuszona szlachta w weichbidzie świebodzińskim przykładowo w 1707 r. Składały się one przede wszystkim z myśliwych dworskich i miały za zadanie wyprzeć z obszaru weichbildowego eksploatujący go oddział pod komendą niejakiego Schmieglsky'ego (Śmigielskiego). Żołnierze pod jego dowództwem odbierali siłą całe stada bydła, które następnie zapędzali do miasta, na plac zamkowy. Żołnierze, sterroryzowawszy świebodzińian, rozlokowali się w domach mieszczan, żyjąc na ich koszt. Wystawiony przeciw Schmieglsky'emu oddział musiał zagrozić jego egzystencji w mieście, skoro ten dobrowolnie zdecydował się na wymarsz oraz przekazanie pozostałej części bydła na powrót właścicielom. Podobna, lecz na mniejszą skalę sytuacja zaistniała w dobrach na południe od Niedźwiedzia, nieopodal lasów krośnieńskich<sup>188</sup>. Analogiczny oddział mający na celu obronę przed masami żołdactwa utworzył baron von Sprintzenstein pod koniec 1622 r., kiedy to w weichbildzie kozuchowskim stacjonowały oddziały kozackie oraz zimowy regiment von Dohny. Była to reakcja na wysokie kontrybucje ściągane przez najeźdźców w Nowym Miasteczku (107 634 tal.), Gołaszynie (61 542 tal.) i Borowie Polskim (2317 tal.). Oddziały wchodziły w skład obrony krajowej, a samych zbrojnych określono jako *Zwanziger*, ponieważ opłacany był co dwudziesty piechur. Prócz dworskich barona służyło w niej dwunastu chłopów z Nowego Miasteczka, trzech z Gołaszyna i jeden z Borowa Polskiego. Ośrodki te dla powodzenia akcji wyłożyły łącznie 1236 tal. i 12 gr., a Sprinzenstein starał się przynajmniej złagodzić straty wywołane przemarszem wojsk. Równocześnie dla obrony zamku w Otyniu powołano pięćdziesięciu mieszczan nowomiejskich, określonych mianem muszkietarów. Utrzymanie tych oddziałów wyniosło 695 tal. i 12 gr.<sup>189</sup> Dbalność o majątki szlachty widać również w Siedlisku, gdzie w tym samym czasie stacjonował prywatny regiment pod dowództwem Knobelsdorffów, dbający o bezpieczeństwo poddanych przy przemarszu wojsk przez te dobra<sup>190</sup>. Nigdy jednak te samorzutne oddziały ani nawet pospolite ruszenie nie stanowiły siły wystarczającej w stosunku do regularnych wojsk najemnych, tak pod względem militarnym, jak i potencjału płatniczego<sup>191</sup>. Ich przydatność dla

---

<sup>188</sup> G. Zerndt, *Geschichte von Stadt...*, t. 2, s. 405-406. Takie bandy dość licznie tworzyły się u schyłku wojny trzydziestoletniej. H. Schmidt wspomina o ich występowaniu w okolicach Zielonej Góry. Miały one napadać na młyny, kraść konie, bydło, sukno, a przede wszystkim produkty spożywcze. Składały się zwykle z żołnierzy różnych regimentów i działały na przedmieściach, utrudniając funkcjonowanie miast: H. Schmidt, *op. cit.*, s. 44.

<sup>189</sup> E. Kolbe, *op. cit.*, s. 244.

<sup>190</sup> R. Berndt, *op. cit.*, t. 1, s. 145.

<sup>191</sup> H. Palm, *Die Soldverhältnisse schlesischer Miethstruppen im dreißigjährigen Kriege*, SP, 2: 1863, s. 283.

kampanii wojennych ostatecznie podważyło wkroczenie doborowej armii fryderycjańskiej w 1740 r., przemieszczającej się bez wielkich manewrów taktycznych od strony wichbildów świebodzińskiego i zielonogórskiego<sup>192</sup>.

Życiu militarnemu w księstwie głogowskim towarzyszyły też zjawiska negatywne. Epoka habsburska przyniosła zmierzch raubritterstwa, jednak sporadycznie długo jeszcze napotykały ekscesy zbrojne z udziałem szlachty, dorównujące zajazdom organizowanym w Rzeczypospolitej<sup>193</sup>. Towarzyszyły one przykładowo zabiegom o dobra majątku Otyń, pozostawionego w 1610 r. przez zmarłego Johanna Georga von Rechenberg. Na mocy testamentu dożywotnio przekazał on Nowe Miasteczko, Gołaszyn, Popęszyce i Borów Polski żonie, którą była Martha von Axleben z domu Kaltwasser. To sprowokowało w kolejnych latach konflikt między Melchiorem (później Baltazarem) von Rechenberg z linii sławskiej, a Heleną baronową von Sprintzenstein z domu Rechenberg pozostającą w prawach dziedzicznych do Otynia. Gra toczyła się teraz o szerszy kompleks dóbr rodziny von Rechenberg. Śmierć baronowej Heleny oraz małżeństwo owdowiałego barona Johanna Ernsta von Sprintzenstein z Eleonorą hrabianką von Harrach (blisko spokrewnioną z arcybiskupem praskim Arnoldem Wenzelem von Harrach), przyspieszyły rozwój wydarzeń<sup>194</sup>. Po wejściu Szwedów w 1632 r. baron musiał opuścić swe ziemie, a gdy zmarł 2 listopada 1639 r., majątek został uznany przez generała Stalhanscha za lenno korony szwedzkiej<sup>195</sup>. Podczas trwania sporu najeżdżano zamek w Borowie Polskim. Czynił to brat Marthy von Axleben, a w 1633 r. Rechenbergowie uwięzili pretendenta do spadku, barona von Sprintzenstein. Nowe Miasteczko zdobył dla siebie przejściowo nawet baron von Kittwitz, właściciel Małomic w 1634 r. O sprawie majątku zadecydował ostatecznie sąd cesarski. Mocą zatwierdzo-

<sup>192</sup> C. Grünhagen, *Schlesien unter Friedrich dem Grossen*, t. 1, Breslau 18990, s. 61.

<sup>193</sup> J. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 1, s. 172.

<sup>194</sup> E. Kolbe, *op. cit.*, s. 51; J. Kuczer, *Nowe Miasteczko od schyłku średniowiecza do końca XVIII wieku*, [w:] *Nowe Miasteczko. Dzieje miasta*, red. W. Strzyżewski [w druku]; *Ordinis iuriconsultorum in alma academia Rostochiensi responsa iuris, quae in causa successionis inter generosos et illustres Barones et Dominos, D. Joannem Ernsterum de Sprintzenstein... et Dn. Melchiorem de Rechenberg, reddita sunt*, [b.m.w.] 1615; M. von Rechenberg, *Folgen der rechten Ordnung nach dess... Hns. Melchiors von Rechenbergs... Fundamenta... contra Hansen Ernsten Sprintzenstein/Melrvoon* [b.m.w.] [po 1613]; M. von Rechenberg, *Folget fernere ausführliche Deduction sampt gründlicher refutation dess... Hn. ... Melchiors von Rechenberg... contra Hansen Ernsten Sprintzenstein* [b.m.w.] [ok. 1613]; M. von Rechenberg, *Freyherr zu Klitschdorff, Kegen unnd warhaffter Extract u. gründliche facti species wie es umb die Wartenbergische Acta bewandt... ex parte des Hn. ... Melchiors von Rechenberg, Freyherrns zu Klitschdorff... mit... Refutation... dessen, wass Hanss Ernst Sprintzenstein... angegeben*, [b.m.w.] [ok. 1613].

<sup>195</sup> J. Blaschke, *op. cit.*, s. 278-279; W. Strzyżewski, J. Zawiślak, *Nowe Miasteczko. Zarys dziejów*, Zielona Góra 1996, s. 24-28.

nego w 1640 r. przez Ferdynanda III testamentu Sprintzensteina miał on się stać częścią wyposażenia zakonu jezuitów<sup>196</sup>.

Równie uciążliwy przebieg miała kilkuletnia tzw. *Primkauer Amazonen-Krieg*, czyli „Przemkowska wojna amazonek” prowadzona o tamtejsze dobra przez cały 1631 r. Stronami w tym początkowo zwyczajnym sporze spadkowym były wdowa po zmarłym ostatnim Rechenbergu przemkowskim, baronie Johannie Wolfgangu, wraz z teściową (zwane amazonkami z Przemkowa) z jednej strony, a męskimi spadkobiercami z innych linii tego rodu z drugiej. Praw wdowy nie uznawał nawet cesarz, który już w 1631 r. wymusił na Rechenbergu sprzedaż majątku Kliczków baronowi von Schellendorf, a w 1632 r. oficjalnie przekazał lenno przemkowskie komendantowi Leonowi Cropello di Medices. Ponieważ rozwiązanie sporu wydawało się niemożliwe, adwersarze sięgnęli po broń. Amazonki długo broniły się na przemkowskim zamku, a spór zamknęła dopiero zbrojna interwencja Urzędu Zwierzchniego i zdobycie zamku siłą<sup>197</sup>.

Przeciwko zjawiskom napadu zostały skierowane też postanowienia pokoju krajowego z 1528 r., w którym Ferdynand I ustalił zasady zwalczania procederu oraz sposoby wymierzania kar za jego uprawianie. Ubiegały się o to zresztą same stany księstw śląskich na sejmie krajowym<sup>198</sup>. Kary nakładane na szlachtę były różne, choć nieraz wykorzystywała ona swą przewagę społeczną w celu uchylania się od wyroku. Według rozporządzenia cesarskiego z 10 maja 1706 r. morderstwo, kradzież, rabunek, włamanie, oszustwo czy zdrada stanu miały być karane infamią i banicją, podobnie jak opór przeciw władzy ziemskiej i sprzeniewierzenie środków publicznych<sup>199</sup>. Zachowany w Archiwum Wiedeńskim dokument z 1608 r. obrazuje możliwość wyjścia z więzienia za kaucją. Wystawiony został szlachcicom Johannowi von Braun, Thobiasowi von Knobelsdorff na Jeleninie i Niklaßowi von

---

<sup>196</sup> Najprawdopodobniej właśnie za starania Sprintzensteina na polu krzewienia katolicyzmu został on uhonorowany w 1646 r. tytułem hrabiego: ÖS, FHA, Verzeichniß österreichischer Diener und Unterthanen..., s. 28. Kontynuacją procesu przejmowania dóbr otyńskich był akt z 20 grudnia 1649 r. dotyczący przekazania ich zakonowi: ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 4, Faz. 8, s. 129; APW, Wartenbergische Güter der Jesuiten, sygn. 648; *ibidem*, SSN, sygn. 435, s. 117-142; F. Sichel, *Geschichte der Herrschaft Deutsch-Wartenberg in Schlesien von Jahr 1443, Deutsch-Wartenberg 1820*, s. 58-62; E. Kolbe, *op. cit.*, s. 51-52.

<sup>197</sup> F. Matuszkiewicz, G. Steller, *Unsere Sagan-Sprottauer Heimat, Aufsätze zur Geschichte der Städte Sagan, Sprottau und Primkenau und einiger Dörfer des Kreises Sprottau, Rodenkirchen bei Köln 1956*, s. 26; O kliczkowsko-przemkowskiej linii rodziny von Rechenberg: APW, SSN, sygn. 435, s. 51-57.

<sup>198</sup> C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens...*, t. 2, s. 38 i 93.

<sup>199</sup> Ch. Brachvogel, *op. cit.*, t. 3, s. 918.

Glaubitz na Jabłonnej za sumę 4500 Rtl. uiszczoną Niklasowi von Rechenberg w ramach odszkodowania<sup>200</sup>.

Przytoczone fakty ukazują nam obraz szlachty, która ostatecznie coraz mniej zainteresowana była pielęgnowaniem tradycji etosu rycerskiego<sup>201</sup>. Zaznaczało się stopniowe odchodzenie od praktykowania kanonów sztuki wojennej. Z czasem niegdysiejsze rycerstwo stało się bardziej związane z gospodarką i militarnie leniwe. Akcentowała ją swego rodzaju niechęć do powinności rycerskich, w związku z czym pospolite ruszenie księstw śląskich nie przedstawiało już jakości bojowej okresu schyłku średniowiecza. Substytutem angaży wojennych stały się turnieje rycerskie na dworach możnych oraz rywalizacja z mieszczaństwem o tytuł króla kurkowego. W takich uciechach lubowała się szlachta całego Śląska, a zawody o tytuł mistrza kurkowego były odprawiane nawet na dworze książąt legnickich<sup>202</sup>. Jednak rycerskość jakby pozostała wpisana w schemat zawodowy ówczesnej szlachty, a ona sama długo jeszcze garnęła się do urzędów wojskowych bądź funkcji o takim charakterze. W życiu militarnym ówczesnego Śląska kryła się też istota migracji szlachty. Wśród synów szlacheckich wystąpiła nawet tendencja do udawania się w głąb Niemiec oraz na wschód w celu poszukiwania służby wojskowej w Rzeczypospolitej. Ich część zapełniała przecież autorament cudzoziemski regimentów, a zdobyte w ten sposób pieniądze były następnie przeznaczane na zakup majątków<sup>203</sup>. Przykładem zainteresowania służbą w szeregach armii mogła być rodzina von Hake, której przedstawiciele, posiadający dobra w weichbildzie świebodzińskim,

---

<sup>200</sup> ÖS, FHA, Böhmische Gedenkbücher, t. 308, s. 224.

<sup>201</sup> Ważnym elementem kulturowym świadczącym o przywiązaniu do tradycyjnych wartości żołnierskich są przetrwałe do dziś inskrypcje z płyt nagrobnych, opisujące żywot i zasługi zmarłego, jak tekst nagrobka barona Kaspara von Schlichting z Rzeszycy (świeb.) zmarłego w 1620 r.: Lieber Mensch schau an das Bild/So Herr Caspar von Schlichting Mild/Dem Frankreich, Pohlen u. Niederland/In Kriegen Zügen war wohlbekannt/Diente bei grossem Potentat/Dreimal das Reich durchzogen hat/Gesehen hat er auch lebendig/Sechzehn röm. Kaiser und König/Ward zum Heermeister-Amt führt/In Glogau Assessor fünfzehn Jahr/33 im Schwiebuschen Landbestalter war/Welchen ihm Gott gnädig sei/Und fröhlichen Urstand verleih.

<sup>202</sup> F.S. Dmowski, *Dawne obyczaje i zwyczaje szlachty i ludu wiejskiego w Polsce i w óściennych prowincjach*, Warszawa 1860, s. 170; H. von Schweinichen, *Adliche Erziehung in Schlesien in den letzten Hälfte des sechzehnten Jahrhunderts*, SP, 9: 1788, s. 114; G. Zerndt, *Geschichte von Stadt....*, t. 2, s. 338; J. Blaschke, *op. cit.*, s. 195; W. Tschiersig, *op. cit.*, t. 1, s. 54.

<sup>203</sup> Nosicielami zachodnioeuropejskich wpływów kulturalnych byli głównie powracający z nauk i podróży studenci oraz przedstawiciele szlachty wypełniający powierzone im zadania dyplomatyczne, por.: H. Barycz, *Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicę*, Wrocław 1969, s. 100.

pozostawali w służbie *kurfirsta* Brandenburgii<sup>204</sup>. Ponowne zainteresowanie sztuką wojenną przyniosło wejście Głogowa w orbitę wpływów pruskich po 1741 r. i powstanie grupy społecznej, tzw. *Militärstand*, do której przechodziła głównie zubożała szlachta (*Krippenreiter*)<sup>205</sup>.

---

<sup>204</sup> Por.: D. von Hake-Klein Machnow, *Geschichte der brandenburgischen Familie von Hake*, t. 2, Görlitz 1928.

<sup>205</sup> W. Dziewulski, *Zaludnienie Śląska w końcu XVI w. i na początku XVII w.*, „Przeгляд Zachodni”, 8: 1952, s. 426 i 429.



## Rozdział IV



### GOSPODARKA SZLACHECKA

#### 1. Majątek ziemski

O uprzywilejowanej pozycji szlachty księstwa głogowskiego jako właścicieli ziemskich mówiły przywileje z lat 1510-1513. I, jak już wspomniano, ich mocą usankcjonowano prawo nieskrępowanej cyrkulacji lenn w ramach jednego stanu, co potwierdził Ferdynand I aktem z 7 marca 1552 r. Dokument zezwalał szlachcie śląskiej na wolną sprzedaż, zastaw i czynienie nadań z dóbr własnych na wcześniejszych warunkach<sup>1</sup>. Dzięki przemyślanej polityce majątkowej niektóre rody były w stanie skupić w swoich rękach olbrzymie, jak na warunki śląskie, majątki. Prócz *sine qua non* sukcesu, jakim była wierna służba królowi i oddanie ogólnemu interesowi monarchii habsburskiej, istniały przecież i czynniki bardziej obiektywne, a były nimi partykularne sfery interesów własnych, które tak jak renesansowym kupcem musiały zawładnąć i głogowskim szlachcicem. W ich granicach mieściło się szeroko rozumiane pragnienie zysku i korzyści realizowane drogą przedsiębiorczości, stanowczego zarządzania majątkiem, sprawnego i zyskownego prowadzenia transakcji finansowych i jak zawsze przemyślanego kierowania inwestycjami ziemskimi.

##### 1.1. Drobną i średnią własność ziemską

Podstawą utrzymania i egzystencji szlachty głogowskiej była własność feudalna. By zostać właścicielem ziemi, należało się legitymować przynależnością stanową oraz inkolatem danego księstwa, co jeszcze w latach 1713

---

<sup>1</sup> F. Minsberg, *Geschichte der Stadt und Festung Gross-Glogau*, t. 2, Glogau 1853, s. 21.

i 1725 potwierdzał specjalnym patentem Urząd Zwierzchni<sup>2</sup>. Jej charakter wynikał ściśle z feudalnego ustroju Śląska zakładającego posiadanie praw własnościowych nie tylko względem ziemi, ale i zamieszkujących ją osób oraz zindywidualizowanej zasady mówiącej, iż wprowadzanie gospodarki czynszowej nie było równoznaczne ze zniesieniem norm wcześniejszych. Akt z 1505 r. sankcjonował przypisanie chłopu do ziemi. Okres habsburski przyczynił się do rozwinięcia rangi, jaką zaczęto nadawać temu pojęciu w praktyce, choć zaobserwowano też równoległy proces ewolucji poddaństwa, który stopniowo przekształcał alodialny folwark w wieś czynszową. To z kolei prowokowało uszczuplanie praw szlachty do ziemi. Jeśli więc szlachta traciła prawa w zakresie własności, to rekompensowała je sobie krępowaniem wolności poddanych i ich swobody dysponowania ziemią. Druga połowa XVI i XVII w. na Śląsku to zdecydowanie okres dominacji gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej, co odzwierciedlały ordynacje dotyczące czeladzi i zbiegostwa wydane przez sejmśląski, wśród których wymienia się często te z 1623, 1654 i 1679 r., a także ordynacje dotyczące porzucania gospodarstw chłopskich z 1652 i 1699 r.

Wśród dóbr szlacheckich pewną rolę odgrywała domena książęca, w okresie XIV-XVI w. znajdująca się w stanie regresu spowodowanego nadaniami na rzecz feudałów świeckich i duchownych oraz miast. W księstwie głogowskim doprowadziło to do utraty zwierzchnictwa nad większością ziem, a tym samym skurczenia władzy książęcej, z czego bezpośrednio korzystała głównie szlachta. Tutejsza domena była bodaj najmniejszą w porównaniu z domenami innych księstw. Według stanu z 1681 r. składała się z siedmiu majątków kameralnych, zlokalizowanych w weichbildzie kożuchowskim. Administrację ich powierzono Urzędowi Kameralnemu (*Cammeramt*) w Nowej Soli. Prócz nich istniały jeszcze cztery majątki zamkowe. Te z kolei były położone w weichbildzie głogowskim, a dochody z nich wspierały dwór starosty, umożliwiając prowadzenie stołecznego zamku<sup>3</sup>.

Pozycja szlachty we własnych majątkach wynikała głównie z prawa posiadania ziemi na prawie rycerskim. Dawało jej to naturalną przewagę nad innymi grupami społecznymi. Głogowska *Adel* czy *Ritterschaft* była przywiązana do swojej ziemi w sposób dwojaki – przez nadania typu alodialnego oraz lennego. Z czasem też zanikły różnice pomiędzy obiema for-

---

<sup>2</sup> W myśl uzasadnienia miało to definitywnie wykluczyć posiadanie ziemi przez nieszlachetnie urodzonych: Ch. Brachvogel, *Continuation derer Käyser- und Königlichen Privilegien, Statuten und Sanctionum Pragmaticum Des Landes Schlesien...*, Breslau 1717-1730, t. 3, s. 988, oraz t. 6, s. 1765.

<sup>3</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 135, s. 67-74; sygn. 155, s. 8-24; sygn. 513, Rubrika 4 i 5; CDS, t. 24, s. 112; por. też: Rozdział III, s. 122.

mami. Alodium łączono z nadaniami na prawie polskimi, nazywanymi często polską własnością dziedziczną, podległą sądom cudowym<sup>4</sup>. Nadania lenne natomiast pojawiły się dopiero w pierwszej połowie XIII w., równoległe z procesem kolonizacji na prawie niemieckim oraz jego rozwojem. Ziemię zaczęto nadawać więc i przybyszom z terenów Niemiec, co spowodowało powstanie podziału etnicznego na szlachtę lenną i alodialną<sup>5</sup>. W następnym okresie nie miało to już znaczenia, gdyż lenna nadawano również rycerstwu polskiemu i na odwrót, a sam podział w okresie habsburskim ulegał stopniowemu zacieraniu. Lenna śląskie były w swej formule prawnej odległe lennom zachodnioeuropejskim, głównie dlatego, że szybko nabrały cech alodiów, odchodząc od swego pierwotnego wzorca. Było to możliwe dzięki pojawieniu się cech zbieżnych, jak np. obowiązku składania hołdu lennego każdorazowemu księciu przez szlachtę osiadłą na dobrach obu rodzajów. Przez cały okres habsburski jedynie w weichbildach głogowskim i górowskim występowała znaczna przewaga dóbr alodialnych nad lennymi. W pozostałych relacja ta rysowała się odwrotnie<sup>6</sup>.

Możliwa była ponadto zmiana statusu własności gruntowej. W szczególności dotyczy to przechodzenia lenn we własność dziedziczną typu alodialnego. I tak z lennego w alodialny zmienił się charakter majątków Chobienia i Brodowice w końcu XVII w., a jeszcze w 1608 r. aktem Rudolfa II również Zatonia należące do Siegmunda von Kittlitz<sup>7</sup>. Nie zawsze było to jednak takie łatwe, co obrazuje przykład Georga von Schönaich, którego kilkuletnie starania o przejęcie schedy po Fabianie zakończyły się wprawdzie 1 lipca 1595 r. sukcesem, jednak zostały okupione wysokimi sumami wypłaconymi popiecznikom na dworze wiedeńskim oraz oficjalną sumą 110 000 Rtl. uiszczoną na rzecz skarbu cesarskiego<sup>8</sup>. W latach 1681-1755

---

<sup>4</sup> J.S. Schickfuss, *New vermehrte Schlesische Chronika und Landesbeschreibung bis 1619*, ks. 3, Jena-Breslau 1625, s. 96; S. Nowogrodzki, *Rządy Zygmunta Jagiellończyka na Śląsku i w Łużycach*, Kraków 1937, s. 42 i 44.

<sup>5</sup> H. Aubin, *Geschichte Schlesiens*, t. 1, Breslau 1938, s. 285; G.A. Stenzel, *Geschichte Schlesiens*, Breslau 1853, s. 268-269; Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny Śląska*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 1, Kraków 1933, s. 666-667. Określenia „alodium” w prawodawstwie polskim doby średniowiecza używano w stosunku do majątków folwarcznych por.: R. Heck, *Uwagi o gospodarce folwarcznej*, „Sobótka”, 11: 1956, s. 170.

<sup>6</sup> M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy stanowe księstwa głogowskiego od początku XIV w. do 1742 r.*, Wrocław 1991, s. 31-33; *Spisy dóbr ziemskich księstwa głogowskiego z lat 1671, 1681, 1718 i 1727*, oprac. W. Strzyżewski, J. Kuczer [w druku].

<sup>7</sup> CDS, t. 24, s. 87, nr 113.

<sup>8</sup> Cesarz chwilowo dopuścił się złamania danego Schönaichowi prawa na rzecz Melchiora von Rechenberga, a dobrami późniejszego majoratu kupczono nawet na sejmie śląskim: C.F. Michaelis, *Rechtliche und Historische Entwicklung der Verhältnisse der Lehn- und Fidei-Commis-Herrschaften Amtitz und Möllendorf und Rechte des jedesmaligen*

charakter zmieniły jedynie podkożuchowskie Stypułów, Miocin Dolny, część Studzieńca, Lelechów Knobelsdorffów, podszprotawski Henryków oraz leżący nieopodal Polkowic, Jabłonów Dolny i Górny markiza de Varrenne<sup>9</sup>.

Oszacowanie z przełomu XVIII i XIX w., podane przez J. Sinapiusa, określające liczbę szlacheckich posiadaczy gruntów na Śląsku na 3000, można traktować jedynie pośrednio<sup>10</sup>. Dla trzeciego okręgu śląskiego, do którego należało m.in. księstwo głogowskie, precyzował ją spis z 1671 r. i miała wynosić 655 osób<sup>11</sup>. Dla samego księstwa głogowskiego podał ją spis z 1577 r. Według tego źródła wynosiła 233 osoby, co stanowiło 1,6% wszystkich osiadłych. Przy przyjęciu współczynnika 5-6 (sugerowanego przez M. Ptaka, oraz opierając się na spisie z 1787 r., w którym liczbę mężczyzn traktować będziemy jako liczbę posesjonatów księstwa) otrzymujemy obraz, w którym ogólna liczba szlachty w księstwie głogowskim nie przekraczała 1200-1400 osób. U schyłku omawianej epoki liczba ta jednak spadła. W 1718 r. w księstwie mieszkało już tylko 186 posesjonatów tego stanu, z czego 80 w weichbildzie głogowskim, 32 w górowskim, 25 w świebodzińskim, 18 w kożuchowskim, 20 w zielonogórskim i 11 w szprotawskim<sup>12</sup>. Przy przyjęciu podobnej wielkości współczynnika, otrzymamy liczbę 900-1200 osób tego stanu. Tendencja spadkowa zostaje potwierdzona przez spis z 1787 r., w którym znajdujemy już dokładną liczbę 832 osób<sup>13</sup>. Grunty na prawie rycerskim należały niejednokrotnie do kobiet (często wdów) oraz nieletnich pupilów, osobiście pozostających w ograniczonej zdolności do czynności prawnych. W ich imieniu, jak i w imieniu kobiet, występowała zazwyczaj dalsza rodzina bądź posesjonaci z sąsiedztwa,

---

*regierenden Fürsten zu Carolath-Beuthen auf dieselben*, Glogau 1832, s. 6; H. Hoffmann, *Fürst Carolath contra Glogauer Jesuiten. Ein Beitrag zur Friderizianischen Kabinettsjustiz*, ASK, 1: 1936, s. 168.

<sup>9</sup> Spisu dokonano na życzenie ministra śląskiego hrabiego Ludwika Wilhelma von Münchow i adresowano do kancelarii z (3 kwietnia 1753 r.): APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 513.

<sup>10</sup> J.C. Sinapius, *Schlesien in merkantilischer, geographischer und statistischer Hinsicht*, Sorau und Leipzig 1806, s. 149.

<sup>11</sup> N. Henelius, *Silesiographia renovata necessariis Scholiis observationibus et indice aucta*, Wratislaviae-Lipsiae 1704, Cap. XII, s. 1151; H.L. Gude, *Staat von Schlesien*, Halle 1708, s. 423; J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 238.

<sup>12</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 527, s. 7-24; W. Dziewulski, *Nowe dane statystyczne o ludności miast i wsi Śląska w XVI w.*, „Sobótka”, 30: 1975, s. 455-477. Por.: M. Ptak, *op. cit.*, s. 34-37.

<sup>13</sup> *Generalne tabele statystyczne Śląska 1787 roku*, wyd. T. Ładogórski, Wrocław 1954, s. 98-100 i 274-277.

zwani pełnomocnikami czy opiekunami prawnymi<sup>14</sup>. Skomplikowana szachownica dóbr o dwojakim statusie mogła powodować pewne zamieszanie, skoro dla ich sklasyfikowania i rejestracji w 1681 r. powołano specjalną komisję. W jej skład weszli archidiakon Philipp Jacob de Cuba i Daniel Thalerer Canon wraz z miejscową szlachtą. Weichbild głogowski reprezentowali Wolff Alexander von Stosch na Białej Wodzie i Wollf von Popschütz, kożuchowski Otto von Glaubitz na Urzutach oraz Gotthard von Dyhern na Mirocinie Górnym, górowski Ernst Gottfried von Diebitsch na Naratowie oraz Wenzel Wilhelm von Haugwitz na Sicinach, szprotawski Christian Heinrich von Berge na Suchej i Otto von Skopp na Przeclawiu, zielonogórski Hans von Nostitz na Świdnicy i Balthasar von Unruh na Zatoniu, świebodziński Friedrich Christian von Handorff na Szczańcu i Balthasar von Dyhern na Jeziorach. Całości patronował hrabia von Herberstein, starosta księstwa<sup>15</sup>. Dokładną liczbę ogółu szlachty wiejskiej określił dopiero spis z 1787 r.<sup>16</sup>

Tabela 5

Liczba szlachty wiejskiej księstwa głogowskiego według spisu z 1787 r.

Powiat	Mężczyźni	Kobiety	Synowie	Córki	Razem
Głogowski	44	41	35	53	173
Kożuchowski	19	20	17	12	68
Górowski	19	19	18	10	66
Świebodziński	13	13	9	26	61
Zielonogórski	10	11	10	11	42
Szprotawski	6	8	8	7	29
Razem	111	112	97	119	439

Źródło: *Generalne tabele statystyczne Śląska z 1787 roku*, wyd. T. Ładogórski, Wrocław 1954, s. 274-277.

Już u zarania kolonizacji niemieckiej i napływu rycerstwa niemieckiego na ziemię śląskie, a tym samym księstwa głogowskiego, rycerstwo postarało się o zapewnienie sobie podstaw materialnych dla dalszego rozwoju

<sup>14</sup> Publicznie *Pupile* i kobiety byli reprezentowani przez wyznaczanych opiekunów. W szczególnych przypadkach opiekunem mógł być szlachcic nieposiadający indygenatu głogowskiego. W 1549 r. opiekunem Barbary von Rechenberg był Wojciech Leszczyński, właściciel Leszna i jednocześnie jej małżonek: CDS, t. 24, s. 85-86, nr 95; Ch. Brachvogel, *op. cit.*, t. 3, s. 930.

<sup>15</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 382, s. 392.

<sup>16</sup> *Generalne tabele statystyczne...*, s. 274-277.

i trwania w czasie. Otrzymałszy nadanie wioskowe, rycerz starał się drogą kupna pozyskać dobra chłopskie, tworząc namiastkę gospodarki folwarcznej, a sposób dalszego zdobywania areалу uprawnego mógł być oparty na działaniach zbliżonych do prowadzonych analogicznie w pozostałej części Europy Środkowej. Chodzi tu głównie o profity czerpane z zawierania korzystnych układów matrymonialnych, wykupu dóbr podupadłych czy sukcesywne skupowanie sąsiednich wsi, przemyślane scalanie ich części w jedną całość – tzw. zaokrąglanie<sup>17</sup>. Nie wiemy, jak mogło wyglądać ewentualne kredytowanie transakcji i czy szlachta brała w niej udział czynny jako kredytodawca. Metoda ta, skądinąd uznawana za nieetyczną, była szeroko stosowana wśród szlachty europejskiej. Można to stwierdzić jedynie w odniesieniu do skarbu cesarskiego, któremu szlachta udzielała pożyczek pod zastaw dochodów z domen królewskich, ceł itd. Istnieje wiele odpisów dotyczących takowych obligacji wystawianych przez urzędy cesarskie szlachcie głogowskiej<sup>18</sup>. Nadzieje na rozrost włości przynosiło wreszcie samo spadkobranie, które jednak mogło doprowadzić nawet do przelewu krwi. Wszystko to z jednej strony prowadziło do tworzenia zwartych kompleksów dóbr, z drugiej do ich rozdrobnienia i podziału wsi między poszczególne rodziny, wyłaniając szlachtę cząstkową. Podziały stały się tym głębsze, że często przebiegały w łonie jednej rodziny, a ich skomplikowane położenie prawne uniemożliwiało scalenie przez kolejnych spadkobierców<sup>19</sup>. Planowanie podziału dóbr wymagało zgody władz, a z intencjami rozbicia większych kompleksów ziemskich szlachta musiała się zwracać do rejencji głogowskiej. Przykładowo w 1661 r. fiskał królewski Kaspar Alexander Menniche nie wyraził zgody na podział majątku Zabór między braci von Dyhern, dzięki czemu w latach następnych majątek ten pozostał w całości<sup>20</sup>.

---

<sup>17</sup> Stosowanie takiej metody może wskazać analiza archiwaliów zgromadzonych w Österreichisches Staatsarchiv. Potwierdza ona, iż właściciele dóbr szlacheckich najczęściej wchodzili w związki małżeńskie z pannami i wdowami zamieszkującymi księstwo głogowskie, a dopiero w drugiej kolejności z osobami spoza księstwa: ÖS, FHA, Familien-Akten, B/P 442, C/K 1-19, 263 i 264, D-T 176, D 81, G 190, H - 22 i 44, L 86, R 44, S 54, 185, 195, 308 i 384, Z 18.

<sup>18</sup> Przytoczyć tu można dokumenty z 1608 r. wystawione zawierającemu na rok 8000 Rtl. Sigmundowi von Kottwitz na Konotopie, dalej dokumenty dla Hansa von Unruh składającego 3500 Rtl. czy Georga von Kreckwitz, który, pożyczony 3500 Rtl., miał otrzymywać raty obciążone rocznym czynszem 6% zabezpieczonych na podatkach odciąganych z miast weichbildowych księstwa głogowskiego: ÖS, FHA, Böhmische Gedenkbücher, t. 31, s. 201-202, 204 i 253-254.

<sup>19</sup> H. Aubin, *op. cit.*, t. 1, s. 285; W. Barth, *Die Familie von Schönaich und die Reformation*, Beuthen 1891, s. 27.

<sup>20</sup> APZG, Majątek Zabór, sygn. 8, s. 3.

Owo rozbitcie majątkowe postaramy się zobrazować krótką analizą struktury dóbr weichbildu zielonogórskiego, na którego terenie znajdowały się zarówno dobra częściowe, jak i duże majątki kilkuwioskowe. I tak w odniesieniu do poszczególnych wsi obserwujemy, iż od 1688 r. podziałowi na dwie, a od 1722 r. na trzy części podlegał Drzonków, którego właścicielami były rodziny Rothenburg, Knobelsdorff i Unruh<sup>21</sup>. Podobny los spotkał Droszków. W 1532 r. posiadaczem pierwszego nadziału był Balzer, w 1543 r. Hans i w 1568 r. Ernst von Dyhern. Druga część pozostawała w początku XV w. przy rodzinie von Rothenburg, a następnie von Schoff, von Burkersdorf i von Tschammer. Ostatecznie w 1584 r. obie części zostały włączone do kompleksu dóbr borowińskich rodziny von Kottwitz. Dopiero w 1677 r. Ernst Heinrich von Kottwitz na Bojadłach, Konotopie i Dankowicach sprzedał Droszków hrabiemu Johannowi Heinrichowi von Dünnewald na Zaborze. Rodziny von Kittlitz, von Knobelsdorff (później von Unruh) posiadały wspólnie Zatonie. Podział wsi Nowy Kisielin pochodził z połowy XV w. Jedna z części pozostała w rękach Dyhernów. Do 1614 r. jej właścicielem był Ernst von Dyhern. Inną część posiadała rodzina von Schoff, którą w 1565 r. sprzedała Fabianowi i Nickelowi von Tschammer. Trzecia część od 1510 do 1587 r. należała do Rothenburgów, a od 1587 r. Dyhernów. Obydwie części Dyhernów przejęli po wojnie trzydziestoletniej Grünbergowie i tak całość funkcjonowała już do końca XVIII w. Natomiast pobliski Stary Kisielin do 1565 r. dzierżyli Burckersdorffowie, do 1591 r. Tschammerowie, a następnie Stentschowie. Podział nastąpił w latach 1570-1591 i dotyczył części wsi wydzierżawionej baronowi Georgowi von Braun, właścicielowi Bytomia górnośląskiego. Dopiero w 1712 r. Stary Kisielin został sprzedany baronowi Balthasarowi von Stosch. Podział, i to trzyczęściowy, obejmował natomiast Ochłę. Górna Ochła należała początkowo do Knobelsdorffów, a następnie do Dohnów, Gersdorffów (od 1654 r.), Unruhów (od 1681 r.) i Nassau'ów (1722-1745). Ochła środkowa była własnością Rothenburgów. Dolna, trzecia część wsi pozostawała z reguły przy właścicielu części środkowej. Jednak w 1722 r. wydzielono ją Davidowi von Schwemmler. Inną wsią, która ulegała podziałom, był Przylep. Do 1625 r. posiadali ją jej założyciele – rodzina von Lesslau. Następnie część jej przejęli Landeskronowie, a rodzina von Lesslau odsprzedała w 1681 r. swoją część rodzinie von Troschke. Od 1688 r. Troschkowie dysponowali już całą wsią, którą w 1722 r.

---

<sup>21</sup> A. Förster, *Geschichtliches von den Dörfern des Grünbereger Kreises – aus den besten vorhandenen Quellen und eigener Beobachtung und Erfahrung zusammengestellte Erinnerungsbilder*, Grünberg 1905, s. 4.

zakupił Melchior von Pförtner. Podobnie wyglądała sytuacja Świdnicy należącej do Kittlitzów, której podział został uwarunkowany wewnętrznymi ustaleniami rodziny jeszcze w XVI w.<sup>22</sup>

Do wiosek, których dobra tworzyły jeden nadział w okresie 1526-1740 w weichbildzie zielonogórskim, możemy zaliczyć Raculę w rękach rodziny von Unruh (1315-1743), Stary Kisielin po roku 1565 w rękach Tschammerów, Stentschów od 1712 r. i od 1718 r. Stoschów. Dalej skrawki majątku nietkowskiego Rothenburgów i Łężyce, ponadto Słone i Buchałów pozostające na przemian w posiadaniu Glaubitzów bądź Knobelsdorffów. Dalej Leśniów Wielki, Leśniów Mały, Laski, Sudoł, Radomię, Drzonów, Jany, Przytok, Zabór w rękach przypuszczalnych założycieli, rodziny von Tschammer (do 1588 r.), von Dyhern (do 1651 r.), von Montani, von Dünnewald (od 1669 do 1718 r.). Niepodzielne zostały również należące do majątku Zabór: Czarna, Milsko, Łaz, Dolna i Górna Tarnawa i Proczki. Dalej możemy wymienić Otyń Rechenbergów, Niedoradz, Pyrnik, Konradowo, Suchą, Klenicę, Niedoradz, Bobrowniki, Ługi, Zagórze, Płoty, Bojadła, Konotop w rękach Dyhernów, a od 1579 r. Kottwitzów, dalej Mesze, Swarzynice, prawdopodobnie również Mieszkowo, Bełcze, Pyrnik, Kartno, Kolsko, Lipnik, Jesionkę, Kiełpin i Letnicę w rękach Köslitzów<sup>23</sup>.

Jak się wydaje, harmonię stosunków między właścicielami majątków na terenie jednej wsi czy miasteczka mogły budować umowy dotyczące kompetencji stron i obopólnego respektowania zarówno swej obecności, jak i praw do nadziału. Ciekawego przykładu podziału uprawnień ekonomiczno-jurydycznych na terenie Nowego Miasteczka dostarcza nam umowa z 1484 r., której postanowienia uzgodniły między sobą rodziny von Tauchschorf (do której należał jeden nadział) i von Berg (do której należały trzy nadziały). Układ obowiązywał kolejno zmieniających się właścicieli. Strony zobowiązały się w nim do niewywoływania sporów oraz do sąsiedzkiej przychylności względem siebie. Stanowiono w nim o równym prawie do korzystania z młyna, o oddzielnym sądownictwie w każdym z majątków, lecz wspólnym dla osób obcych. Kwestię wyboru burmistrza rozwiązano w ten sposób, że Bergowie powoływali na to stanowisko rad-

---

<sup>22</sup> O. Wolff, *Geschichte der Stadt Grünberg in Niederchlesien von ihrer Entstehung bis zur Entstehung der Reformation*, Grünberg 1848, s. 151-176; A. Förster, *op. cit.*, s. 3-273.

<sup>23</sup> Por.: *ibidem*. Rozbicia majątkowe weichbildów księstwa głogowskiego obrazuje też tabela indykcji z 1726 r. zaprezentowana przez K. Orzechowskiego: *Indykcja dominiów, poddanych i miast Śląska według „pierwszej rewizji” z 1726 roku. Materiały do statystyczno-geograficznego opisu Śląska z pierwszej połowy XVIII wieku*, wyd. K. Orzechowski, Wrocław 1995, s. 74-82.



nego przez okres trzech lat (wybory odbywały się co roku), natomiast w czwartym czynili to Tauchsdorfowie. Bergowie mieli wybierać trzech radnych, trzech ławników i trzech przysięgłych, natomiast Tauchsdorfowie po jednym z nich. Osoby w ten sposób wybrane miały na sercu dobro i godność całego miasta. Przez wzajemne ustępstwa postanowiono zaokrąglić posiadane przez siebie nadziały, ustalając adekwatne do wielkości ziemskiej prawo do poboru podatków od dochodów targowych. Istotnym postanowieniem było ograniczenie rozlewu pozamiejskiego piwa czy wina. Poza ustalonymi terminami tego procederu, żadna ze stron nie miała do niego dopuszczać, zadowolając się produktem miejscowym. Ponadto wstępnie ustalono, iż każda ze stron będzie korzystać ze stawu jako wodopoju dla bydła. Otwarte pozostały trakty hodowlane prowadzące do wodopoju – bez względu na to, po czyjej ziemi biegły. Ponadto stwierdzono, iż każda pominięta w umowie sprawa będzie traktowana według istniejącego „zwyczaju ojców”, a spory będą rozstrzygane sądownie. Dokument sygnowali bracia Kaspar, Balzer i Christoph von Tauchsdorf oraz Kaspar i George von Berg. Mimo iż w 1506 r. dobra nowomiejskie Tauchsdorffów nadano Rechenbergom, a Bergów od 1537 r. zastąpili Knobelsdorffowie i Haugwitzowie, dokument z pewnymi modyfikacjami obowiązywał nadal<sup>24</sup>. Podobne ustalenia są nam znane dla majątków Letnica i Dobra w weichbildzie zielonogórskim, których podziału dokonali Keßlitzowie 20 grudnia 1601 r. Szczegółowo ustalono wówczas przynależność każdego z elementów gospodarki wiejskiej, ich przeznaczenie i powinności poddanych względem panów, prawa do sądownictwa wyższego i niższego, a także rozstrzygnięto kwestie patronatu nad miejscowym kościołem. Odpowiedni dokument jeszcze przed wojną miał być przechowywany w archiwum majątku<sup>25</sup>.

Zaprezentowana wcześniej struktura majątkowa weichbildu zielonogórskiego wskazuje nieznaczną jedynie skalę rozbicia własnościowego na wsi szlacheckiej, przy zachowaniu znacznej liczby ośrodków, które nie uległy mu przez cały okres habsburski. Ich przechodzenie w ręce sukcesorów danej rodziny odbywało się raczej według ustalonych norm prawa. Innym zjawiskiem była nagła rotacja dóbr spowodowana przetasowaniami poli-

---

<sup>24</sup> G. Jokisch, *Geschichte der Stadt Neustädtel*, Glogau 1866, s. 24-26; O. Heller, *Der Freitädter Kreis mit besonderer Berücksichtigung des Fürstentums Carolath-Beuthen in geographisch-statistischer und geschichtlicher Beziehung*, Freystadt 1844, s. 58-61; E. Kolbe, *Geschichte der Stadt Neustädtel, unter Benutzung amtlicher und privater Quellen bearbeitet*, Neustädtel [po 1924], s. 45-47 i 195.

<sup>25</sup> Tschiersich, *Zur Geschichte der Orts- und Kirchengemeinde Laettnitz Kreis Günberg in Schlesien*, [rkps, po 1890], s. 46-50.

tycznymi, wojnami, czy wreszcie utratą polityczną Śląska. Zjawisko to jest charakterystyczne dla okresu zmierzchu rządów jagiellońskich w księstwie. Widzimy polskich dostojników wyprzedających tutejsze dobra, którymi *nota bene* wcześniej zostali wynagrodzeni<sup>26</sup>. Jednak okresem, który w zdecydowany sposób zmienił strukturę własności i przyniósł przetasowanie nazwisk posesjonackich była zdecydowanie dopiero wojna trzydziestoletnia. W czasie jej trwania na Śląsku zniszczeniu uległo łącznie 36 miast, 1095 wsi i 113 zamków. Zmiany w układzie dziedziczno-prawnym dominiów szlacheckich miały przebieg gwałtowny i stanowiły o częściowym zerwaniu z dotychczasową ciągłością genealogiczno-rodową<sup>27</sup>. Po wojnie część opuszczonych dóbr powróciła do swoich właścicieli, część skonfiskowano, inną znowu, ze względu na potrzeby finansowe, sprzedano. W wypadku konfiskaty monarcha obdarowywał dobrami wierną, katolicką, procesarską szlachtę – często spoza księstwa.

## 1.2. Wielka własność ziemska

Prócz dóbr noszących charakter luźny, niezwiązanych na trwałe z osobą właściciela, na terenie księstwa głogowskiego powstawały większe kompleksy, zwane od średniowiecza władztwami (*Herrschaften*) oraz zwarte majątki ziemskie, oparte na swoistych zasadach własnościowych, noszące nazwę fideikomisów (*Fidei-commis-herrschaften*). W granicach głogowskich pojawił się również majątek określany przez źródła majorackim, z którego następnie wyłoniło się wolne państwo stanowe<sup>28</sup>.

Na terenie księstwa głogowskiego jeszcze w XIV w. pojawiły się silne centra majątkowe, obejmujące zarówno miasteczka i wsie, jak i znajdujące się na ich terenie zamki. Przykładem mogą być Lutold i Jan Wirsingowie, którzy w 1386 r. nabyli Nowe Miasteczko oraz siedem wsi położonych w weichbildzie kożuchowskim. Jeszcze większy organizm majątkowy stworzyli Rechenbergowie, którzy już w 1381 r. otrzymali królewską część Bytomia Odrzańskiego i Tarnowa. Twórcą podstaw ekonomicznych rozrastającego się majątku był dopiero Melchior, zmarły w 1485 r.<sup>29</sup> Domena ro-

---

<sup>26</sup> Z księstwa głogowskiego usunął się m.in. starosta gostyńsko-sieradzki Krzysztof Odrowąż z Szydłowca: CDS, t. 24, s. 81, nr 67.

<sup>27</sup> *Historia chłopów śląskich*, red. S. Inglot, Warszawa 1979, s. 109.

<sup>28</sup> Fideikomis i majorat w zasadzie są prawnie zbieżną formą organizacji własności ziemskiej. Wyszczególnienie obu form nasunęła analiza metryki ziemskiej 1681 r., w której spośród fideikomisów księstwa dokładnie wyodrębniono majorat Schönaichów: APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, sygn. 513, Rubrika 10.

<sup>29</sup> CDS, t. 28, s. 33, nr 113 oraz t. 24, s. 105.

dowa obejmowała niemal cały obszar weichbildu kożuchowskiego, włącznie z lennem zamkowym w Kożuchowie, które otrzymał Hans von Rechenberg od króla Ludwika II Jagiellończyka w 1520 (1522) r.<sup>30</sup> Na początku XVI w. rodzina dysponowała sześcioma miastami i miasteczkami oraz 24 wsiami<sup>31</sup>. W 1507 r. za wierną służbę królowi nadano im wójtostwo w Bytomiu Odrzańskim, a w latach 1506-1508 w Sławie. Według *Freibriefu* z 6 stycznia 1508 r. Władysława II Jagiellończyka w ich dziedzicznym posiadaniu – na terenie księstwa głogowskiego – znalazły się również Lubogoszcz, Gołaszyn oraz część Nowego Miasteczka, a także Popęszyce, Tarnów, Siedlisko, Lipiny, Dębina (lub Dąb), Borów, Przemków, Cieniawa, Krępa, Wrociszów. W roku 1516 w zamian za 7000 gld. węgierskich przejęli majątek otyński z wsiami Zakęcie, Bożnów, Konradowo, Sucha, Klenica, Niedoradz, Bobrowniki, Czarna, czwartą część Modrzycy i Koserza<sup>32</sup>. Na rzecz Melchiora von Gersdorf wydzielono na czas jego życia Gołaszyn, Nowe Miasteczko, Popęszyce. Majątek otyński po śmierci Hansa von Rechenberg w 1537 r. przejął jego brat stryjeczny Georg von Rechenberg z Borowa, majątek sławski brat Klemens, a bratankowie Melchior i Franz von Rechenberg przejęli Bytom-Siedlisko. Natomiast w 1553 r. do wydzielonego majątku borowskiego należały Nowe Miasteczko, Gołaszyn, Popęszyce, wspomniane nadziały Modrzycy i Koserza, które kupił po śmierci Georga w 1552 r. jego wnuk Hans. W 1579 r. tenże Hans von Rechenberg odkupił jeszcze od Haugwitzów całość Nowego Miasteczka za 15 000 Rtl.<sup>33</sup>

Majątek Rechenbergów miał analogiczny średniowiecznemu status władztwa pozostającego w posiadaniu barona. Wyróżnionych tym określeniem (statusem) dóbr było w księstwie głogowskim więcej. Choć nie musiały być tak rozległe, to ich właścicielami była właśnie szlachta tytularna. Tutaj należy przytoczyć majątki skupione wokół takich miejscowości, jak Bojadła, Konotop i Chobienia Kottwitzów, Zabór Tschammerów i Dünnewaldów, Stary Kisielin Stoschów, rozciągający się na wsie położone w weichbildach zielonogórskim i kożuchowskim, a także księstwach jaworskim i krośnieńskim majątek Rothenburgów<sup>34</sup>, Przytok Stentschów, wspo-

---

<sup>30</sup> Por.: rozdz. III, s. 132.

<sup>31</sup> *Lehns- und Besitzurkunde Schlesiens und seiner einzelnen Fürstentümer*, wyd. Grünhagen, H. Markgraf, t. 1, Leipzig 1881, s. 195.

<sup>32</sup> CDS, t. 24, s. 81, nr 64 i s. 102, nr 6; *Lehns- und Besitzurkunde...*, t. 1, s. 195; F. Minsberg, *op. cit.*, przyp. s. 14; Aßmann, *Kurze Geschichte der Stadt Deutsch-Wartenberg*, 1904, s. 4.

<sup>33</sup> O. Wolff, *op. cit.*, s. 175; E. Kolbe, *op. cit.*, s. 48.

<sup>34</sup> W jego skład w 1718 r. wchodziły dwa miasteczka (Czerwieńsk i Bytnica) 10 wsi (Nietków, Nietkowice, Stara Bytnica, Nowa Bytnica, Głębowie, Drzewica, Dobrosułów,

mniany Przemków Rechenbergów, Małomice Rederów, Górne i Dolne Podbrzezie Kalckreuthów oraz Miocin Górny Dyhernów. Następnie Ochle Knobelsdorfów, Świdnicę i Małomice Kittlizów, Kamionę w głogowskim Lüttwitzów czy posiadłości Kalckreuthów i Dohnów w weichbidzie górowskim. W pierwszej połowie XVIII w. największymi majątkami były dobra sławskie Johanna Wentzela von Barwitz barona Fernemont. W skład tego majątku wchodziła Sława i piętnaście wsi: Cegłówka, Gola Wąsoska, Jeziorna, Dębina, Lubiatów, Lubogoszcz, Myszyniec, Potrzebowo Górne, Przybyszów, Tarnawka, Wojsławice, Sławęcice oraz Radzyń, Wróblów, *Krampen*<sup>35</sup>. Zbliżonymi co do wielkości były dobra przemkowskie Christoph'a Georga von Proßkau. Składały się z Przemkowa i jedenastu wsi. Wśród nich można wymienić Szklaraki, Jędrzychówek, Karpie, Krępa, Łęczę, Wysokie, Rozwadów, Piotrowice, Młynów, Wilkocin oraz *Eitke*. Za życia Heinricha Johanna von Dünnewald i jego synów Franza i Ludwiga (1669-1718) jedno z większych dóbr stanowił majątek Zabór. Składał się z miasteczka i dziesięciu wsi (Czarna, Miłsko, Droszków, Łaz, Proczki, traktowane z osobna Dolna i Górna Tarnawa oraz dzierżawione Jesiona, Kolsko i Pyrnik). Hrabia von Reder posiadał natomiast Małomice, Dolną i Górną Hławę, Janowiec, Pruszków, Chichy, Lubiechów, Hławkę, Polkowiczki i Śliwnik (miasto i dziewięć wsi)<sup>36</sup>. Do jednych z większych należał też majątek barona Ferdinanda Johanna von Müllenau (Kolsko i sześć wsi: Jaczów, Jesiona, Krążkowo, Lipnik, Runów, Stypułów). Cztery pięciowioskowe majątki należały odpowiednio do hrabiego Rzeszy Johanna Friedricha d'Hautois le Bronne na Szklarach Górnych, Davida Heindricha von Kottwitz na Chełmku, Balthasara Friedricha von Lüttwitz na Długich oraz Adama Melchiora von Lestwitz na Czerninie. Nie każdy jednak baron musiał posiadać w księstwie dobra dziedziczne. Przykładowo baron Johann Heinrich von Dünnewald dzierżawił przez trzy lata (1669-1772) majątek Zabór, a nadzór nad nim sprawowała Kamera Królewska, paradoksalnie dokonująca regularnych potwierdzeń prawa do spadku braciom von Dyhern<sup>37</sup>. Dopiero w 1678(9) r. Dünnewaldowi przyznano prawa do użytko-

---

Struga, Pliszka i Pomorsko): K. Bartkiewicz, *Szlachta pogranicza śląsko-lubuskiego w okresie wczesnonowożytnym (XVI-XVIII wiek)*, „Rocznik Lubuski”, 26: 2000, cz. 2, s. 18.

<sup>35</sup> Por.: M. Konopnicka-Szatarska, *Sława w okresie wczesnonowożytnym (XVI-XVIII w.)*, [w:] *Sława. Zarys dziejów*, red. W. Strzyżewski, Sława 2004, s. 71-73.

<sup>36</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, sygn. 527. Majątek przemkowski uległ widocznemu powiększeniu w porównaniu ze stanem z roku 1508, kiedy to jego skład został potwierdzony Rechenbergom: CDS, t. 24, s. 108.

<sup>37</sup> Rodzina von Dyhern była wcześniejszymi posiadaczami Zaboru: APZG, Majątek Zabór, sygn. 18-20 i 22, s. 37.

wania lennego, a w latach 1692-1694 rozciągnięto ten przywilej na jego rodzinę<sup>38</sup>.

Fideikomisy, majoraty, a następnie znane dopiero od czasów Jagiello-  
nów wolne państwa stanowe były nowymi formami własnościowymi ma-  
jątków. Fideikomis (*fidei commissum* – ‘oddane w wierne ręce’), powszechny  
w Niemczech od XVII w., był rozwiązaniem prawnym, podług którego  
własność ziemska stawała się niepodzielna i pozostawała w rękach jednej  
tylko rodziny, bez możliwości partykularnego rozporządzenia nią przez  
aktualnych spadkobierców. Jej dziedziczenie było możliwe tylko w ramach  
jednego domu czy linii danej rodziny, a sposób, w jaki się to odbywało,  
mógł być ustalony przez samego fundatora. Zmiana statusu wymagała po-  
twierdzenia cesarskiego<sup>39</sup>. Według metryki z 1681 r. na terenie księstwa  
głogowskiego istniały trzy majątki zorganizowane w fideikomisy rodzinne.  
Pierwszym był fideikomis Niebelschützów. Należały do niego trzy wsie  
położone w weichbildzie głogowskim – Lipinki, *Merzdorf* i Glinica<sup>40</sup>. Dru-  
gim fideikomis Georga von Berg z centrami w Kłodzie i Żukowicach w tym  
samym weichbildzie, który został utworzony przez zmarłego bezpotomnie  
Joachima Ladislausa, syna Johanna, w 1597 r., a pierwszym ordynatem ma-  
jątku był Christoph Georg von Berg. W 1601 r. Joachim uzyskał jego po-  
twierdzenie od cesarza Rudolfa II. W tym wypadku majątek był dziedzic-  
zony przez najstarszego przedstawiciela linii baronowskiej bądź hrabiow-  
skiej<sup>41</sup>. Trzeci fideikomis utworzono w weichbildzie świebodzińskim i nale-  
żał do Kaspara von Schlichting. W jego skład wchodziła Rzeczyca<sup>42</sup>. Jednak  
fideikomisy mogły być ledwie częściami rozleglejszych majątków. Przykła-  
dowo dobra Schlichtingów, w których skład wchodził również wzmianko-  
wany fideikomis, obejmowały w różnym czasie, w całości bądź częściowo,  
Gryżynę, Łochowo, Radowice, Bucze, Jeziory, Lubinicko, Myszęcín, Ojerzy-  
ce, Staropole oraz Toporów i Kunowiczki w krośnieńskim. Fideikomisy

---

<sup>38</sup> *Ibidem*, sygn. 27, 31, 33; APW, Personalia, nobilitacje, inkolaty, tabele lenników, Rep. 47, sygn. 9, s. 28; GSPK, Hauptabteilung (XVII), Beziehungen zum hohen Adel im Reich: Grafen, Freiherren, Rep. 8: Dünnewald, Bl. 20.

<sup>39</sup> Fideikomisy były tworzone na wzór hiszpańskiego majoratu: W. Seelmann, O. Klässel, *Das Recht der Familienfideikomisse und anderen Familiengüter*, Berlin 1920; *Gros- ses vollständiges Universal Lexicon Aller Wissenschaften und Kunste...*, t. 9, s. 818-819; *Der Große Brockhaus. Handbuch des Wissens in Zwanzig Bänden*, t. 6, Leipzig 1930, s. 218.

<sup>40</sup> Fideikomis Niebelschützów był prowadzony przez dwie osoby – Balthasara (Li-  
pinko, *Merzdorf* – dziś część Buczyzny) i Hansa Ernsta (Glinica), por.: APW, Księstwo  
głogowskie, sygn. 513, Rubrika 10 s. 47.

<sup>41</sup> R. Sękowski, *Herbarz szlachty śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*, Kato-  
wice 2002, t. 1, s. 159; J.K. Keller, *Joachim von Berge und seine Stiftungen. Ein wichtiger  
Beitrag zur Geschichte Schlesiens*, Glogau 1834, s. 57.

<sup>42</sup> APW, Księstwo głogowskie, rep. 24, sygn. 513, Rubrika 10.

wchodziły samoistnie w skład władztw, lecz władztwa nie stawały się automatycznie fideikomisami. W końcu XVII w. słyszymy ponadto o czwartym fideikomisie Johanna Baptysty von Barwitz barona von Fernemont (ordynat w latach 1683-1722). W skład tego fideikomisu wchodziły wówczas opisane wyżej dobra sławskie<sup>43</sup>.

Cechą wspólną fideikomisów i majoratów była ich niepodzielność opierająca się na primogenituralnej zasadzie dziedziczenia. Prawnym spadkobiercą był wyłącznie jeden z potomków dziedzica. Ich istnienie nasuwa pewną analogię ze znanymi w Polsce ordynacjami ziemskimi<sup>44</sup>. Majorat był kompleksem dóbr pozostających pod wspólną, aczkolwiek pośrednią administracją całej rodziny i działających na podstawie specjalnego statutu określającego postawy jego funkcjonowania. Dotyczyło to głównie niepodzielności majoratu i procedur utrudniających, a nawet uniemożliwiających jego sprzedaż. Dla działań mogących naruszyć rodzinny stan posiadania wymagano zgody starszyny rodowej. Ponadto dóbr tych, bez zgody cesarza, nie można było obciążać hipotekami w wypadku zadłużenia ich właścicieli, co prowadziło do zabezpieczenia majątkowej sytuacji rodziny<sup>45</sup>. Gromadzenie dóbr jedyne go w księstwie głogowskim majoratu zapoczątkował w 1561 r. Fabian von Schönaich, który za zdobyte podczas wypraw wojennych fundusze (50 000 Rtl.) kupił od Franza von Rechenberg rozległe dobra z Bytomiem Odrzańskim, Siedliskiem i Tarnowem Jeziernym<sup>46</sup>. Po nim majątek przejął jego kuzyn Georg. Powstały w 1601 r. majorat obejmował Siedlisko (zamek i wioskę), Bytom Odrzański, Starą i Nową Bielawę, Stare i Nowe Grochowice, Nowy i Stary Tarnów, Dąbrowno, Lipiny, Borowiec, Lipno, Różanówkę, Piękne Kąty, Bycz, Miłaków, Żuków, Bukowiec, Runów, Drogomil, Konin i część wsi Gościszowice oraz Popowo. Alodium było opatrzone prawem do sądów niższych i wyższych i był to największy majątek w księstwie<sup>47</sup>. Z kolei majorat z dniem 14 listopada 1697 r. stał się

---

<sup>43</sup> Drugim ordynatem w latach 1722-1740 był Johann Franz. Informator genealogiczny podaje, że fideikomis obejmował jedynie Przybyszów, Dębinę, Jeziorną, Myszyńnic, Ceglówkę i Tarnawkę: R. Sękowski, *op. cit.*, t. 3, s. 160. Wiadomość o fideikomisie sławskim znajdujemy też w Kodeksie Dyplomatycznym Śląska: CDS, t. 24, s. 155.

<sup>44</sup> *Encyklopedia powszechna*, wyd. S. Orgelbrandt, t. 7, s. 314-15, t. 8, s. 5.

<sup>45</sup> Ch. Brachvogel, *op. cit.*, t. 5, s. 1596-1597.

<sup>46</sup> APW, SSN, sygn 430, s. 47-50 oraz 95-109.

<sup>47</sup> Metryka ziemska z 1681 r. podawała, iż do majoratu należało 19 wsi: APW, Księstwo głogowskie, rep. 24, sygn. Rubrika 10, s. 47. O powstaniu wolnego państwa stanowego zob.: *ibidem*, SSN, sygn. 529, s. 50; ÖS, FHA, *Böhmische Gedenkbücher*, t. 25, s. 34; *Indykacja dominiów, poddanych i miast Śląska...*, s. 160-161; H.L. Gude, *op. cit.*, s. 846-847. Zabór wszedł w skład dóbr Schönaichów dopiero w 1783 r.: E. Clauss, *Führer durch Grünberg in Schlesien und seine nähere Umgebung*, Grünberg 1928, s. 75; C.D. Klopsch, *Geschichte des Geschlechts von Schönaich*, z. 3, Glogau 1853, s. 1-6 i 18.

wolnym państwem stanowym, co wyłączyło dobra rodziny z ogólnych struktur terytorialnych i politycznych księstwa. Było to jedynie preludium dla utworzenia z jego ziem w 1741 r. odrębnego księstwa, które, z pewnymi odchyleniami, było zamknięte w granicach pierwotnego *weichbildu* bytomskiego<sup>48</sup>.

W majoratach obowiązywała podobna zasada dziedziczenia jak w *fi-deikomisach*. Spuściznę przejmowali najpierw synowie i wnuki zmarłego, a następnie również, według starszeństwa braci, kolejne domy. Dalej prawo do schedy mieli pozostali najbliżsi krewni zmarłego. Po najstarszym, bezdzietnym bracie pierwszeństwo mieli więc kuzyni i wnuki kolejnego brata, co stawiało ich w pierwszeństwie wobec trzeciego brata i jego ewentualnych spadkobierców<sup>49</sup>. Tak miało przebiegać dziedziczenie aż do wyczerpania następnych domów, przy czym w majoracie Bytom-Siedlisko rozumiano wszystkie śląsko-łużyckie domy rodziny Schönaichów, a *Carolath* był tylko jednym z nich. Majorat bytomski stanowił więc część całości, jaką dzierżyła rodzina. Respektując powyższe zasady, 8 lutego 1610 r. zawarto tzw. układ rodzinny domu Schönaichów, zatwierdzony 17 lutego 1612 r. przez Hieronima, Jacoba, Kaspara, Hansa Georga, Fabiana i Johanna Georga von Schönaich. Podobny *Familienvertrag* uzgodniono jeszcze w 1618 r. Ich twórcom przyświecał cel równego podziału dóbr, bez szkody dla członków rodzin. Miało temu służyć wspieranie podupadłych członków rodu, których wyposażano nawet w część dochodów z posiadanych przez rodzinę dóbr. O wszystkim decydowała jednak starszyzna rodziny. W skład takiego gremium po śmierci Georga weszli Fabian, Jacob, Hieronimus, Hans i Sebastian (dwaj ostatni z legatami). A do decyzji była uprawniona wybierana spośród nich „głowa rodziny”. Po wygaśnięciu ciągłości danego „domu” dobra powracały jakoby to punktu wyjścia i były przydzielane zgodnie z prawem rodzinnym oraz indywidualnymi uzgodnieniami w jej łonie. Warunkiem podstawowym było zachowanie familii przy aktualnym stanie posiadania, bez dopuszczania do dziedziczenia obcych rodzin. Nie zawsze jednak możliwe było zaspokojenie aspiracji wszystkich członków rodziny. W 1697 r., gdy Hans Georg przejmował Siedlisko jako wolne państwo stanowe, Franz Leopold majątek Gębice, Adam Friedrich Möllendorf, wypłaty z części dochodów otrzymali Hans Gottlob i Carl Albrecht. Odkupienie od

---

<sup>48</sup> *Sammlung der wichtigsten und nöthigsten, bisher aber noch nicht herausgegebenen Kayser- und Königl. Auch Hertzogl., Privilegien, Statuten, Rescripten... des Landes Schlesien, Breslau-Crossen 1736-1739*, t. 2, s. 123-125; ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 4, Faz. 8, s. 127; APW, Personalien, nobilitacje, inkolaty, tabele lenników, Rep. 47, sygn. 8, s. 19.

<sup>49</sup> *Grosses vollständiges...*, t. 20, s. 630.

nich praw kosztowało wówczas 42 000 Rtl. Zdarzały się liczne spory, jak ten z 1759 r., w którym przeciw synowi barona Hansa Georga, hrabiemu Hansowi Carlowi stanął syn Franza Leopolda, Georg Phillip, dążąc do wydziedziczenia tego pierwszego z przejętych przez *Fürsta* dóbr Möllendorf. Nie zawsze jednak trzymano się tych postanowień i czyniono od nich liczne ustępstwa<sup>50</sup>.

Na wolne państwa stanowe składały się wydzielona części ziem księstw śląskich. Ich właściciele nie byli równi w prawach książętom, gdyż wywodzili się z niższej szlachty. Same wolne państwa stanowe nie były ponadto obszarowo równe innym księstwom śląskim. Ponieważ jednak ich właściciele pod swoim władaniem gromadzili liczną szlachtę, sami stali się indywidualną grupą na sejmie śląskim<sup>51</sup>. Bytom-Siedlisko było jedynym wolnym państwem stanowym wyodrębnionym z księstwa głogowskiego. Do końca epoki habsburskiej nie było jednak w nim partykularnego prawodawstwa. Jedyny znany prawodawstwu przyszłego księstwa statut pochodził z drugiej połowy XVII w. Został wydany przez właściciela wolnego państwa stanowego Hansa von Schönaich 10 maja 1662 r. dla Bytomia Odrzańskiego i był potwierdzany przez jego następców. Ostatni raz odbyło się to w 1730 r. Najprawdopodobniej Schönaichom nie przysługiwało prawo do ustanawiania indywidualnych reguł prawnych, a ewentualne statuty o charakterze ustawodawczo-justycyjnym nie mogły być uprawomocniane ani nawet rejestrowane przez Kamrę Śląską. Wydaje się, iż zadanie wspomnianego statutu polegało raczej na usankcjonowaniu i pewnego rodzaju skodyfikowaniu i tak już istniejącego w formie ustnej prawa obyczajowego na terenie majoratu. Świadczyły o tym istniejące meldunki sądów okręgowych w Bytomiu i Siedlisku, których przedmiotem były wyłącznie kwestie małżeńskie i spadkowe<sup>52</sup>.

W skład majątków szlachty księstwa głogowskiego wchodziły niejednokrotnie dobra czy pojedyncze wioski położone poza jego granicami administracyjnymi. Można zaobserwować i sytuację odwrotną, a poszczególne wsie księstwa głogowskiego przynależały do majątków, których centra znajdowały się na terenie innych księstw. Przykładem może być rodzina von Troschke, która posiadała dobra zarówno w okręgu sulechowskim, jak

---

<sup>50</sup> C.F. Michaelis, *op. cit.*, s. 10-13, 23, 27 i 41; N. Henelius, *Silesiographia renovata...*, Cap. VII, s. 36.

<sup>51</sup> F.W. Pachaly, *Sammlung verschiedener Schriften über Schlesiens Geschichte und Verfassung*, t. 1, Breßlau 1790, s. 319-320.

<sup>52</sup> A. Wentzel, *Das jetzt bestehende Provinzial-Reche des Herzogtums Schlesien und der Grafschaft Glatz*, Breslau 1839, s. 423; GSPK. Hauptabteilung (XVII), Provinz Schlesien, Carloth, Rep. 6f, Nr 966:1-3.



i świebodzińskim, rodzina von Rothenburg posiadająca majątki w księstwie głogowskim, krośnieńskim i jaworskim<sup>53</sup> oraz głogowscy baronowie von Stosch, którzy mieli dobra w księstwie wołowskim. Fabian von Schönaich, jako starosta księstwa żagańskiego, przejął po Bibersteinach za 60 000 Rtl. majątek Mużaków, w 1568 r. nabył grunty Eselsberg, a ewenementem było sprawowanie przez rodzinę kontroli we władztwie Prochowice<sup>54</sup>. Okresem terytorialnego rozkwitu rodziny był zresztą przełom XVI-XVII w. Trzej wnukowie Philipa, stryja Fabiana, a synowie Johannes, pozostawali na władztwach: Georg (zm. w 1618 r.) – baron na Siedlisku, Sebastian I (zm. w 1603 r.) – pan na *Möllendorf*, Johann Georg (zm. w 1619 r.) – pan na Gębicach. Również Bergowie oprócz dóbr senioralnych posiadali olbrzymią liczbę majątków: Gozdnicę koło Żagania, Borową i Nową Jabłonę koło Szprotawy, Lipę i zamek Świny koło Jawora, Pakoszów koło Jeleniej Góry, Radziechów nieopodal Złotoryi, Rosochatą w księstwie legnickim, Węgrzyce w wołowskim, Trzęsów w głogowskim czy Kotowice koło Kożuchowa<sup>55</sup>.

## 2. Struktura społeczno-prawna majątku szlacheckiego

Wiek XVI był świadkiem przetasowania struktury ekonomicznej Europy. Początkowo krępujące Śląsk więzy ekonomiczne zaczęły się rozluźniać, a pierwszą oznaką powodowaną zjawiskami inflacyjnymi było zaobserwowane obniżanie się wartości renty czynszowej. Związane z tym obawy szlachty zrodziły motywację do aktywniejszego niż dotychczas tworzenia dobrze prosperujących ekonomik i ośrodków fowlarcznych. Intensyfikacja działań dotyczyła głównie okresu od lat siedemdziesiątych XVI w., z przestojem na lata wojny trzydziestoletniej (1618-1648), by nasilić się wraz z jej zakończeniem. Rozwój gospodarki pańszczyźnianej i feudalnego ustroju wsi umożliwił szlachcie uzyskanie teoretycznie nieograniczonego wpływu na jej życie. Z pewnym dystansem powinno się przyjąć ustalenia powojennej polskiej historiografii, mówiące o arbitralnym sposobie zarządzania wsią przez nowożytnego szlachcica i wynikających stąd kryzysów ekonomiczno-społecznych. W praktyce bowiem szlachta starała się zapewnić sobie kontrolę nad wsią, bez szkodenia chłopu. Zdawano sobie sprawę

---

<sup>53</sup> APW, Dep. rodzinne: von Rothenburg, Rep. 132 d, sygn. 26, 27, 28.

<sup>54</sup> H. Knothe, *Geschichte des Oberlausitzer Adels und seiner Güter vom XIII. bis gegen Ende des XVI. Jahrhunderts*, Leipzig 1879, Beuthen 1891, s. 482; W. Barth, *Die Familie von Schönaich und die Reformation*, s. 16.

<sup>55</sup> R. Sękowski, *op. cit.*, t. 1, s. 159.

z wartości prac wykonywanych przez poddanych, a otwarty konflikt z nimi okazywał się nieopłacalny, nawet jeśli jak zauważał J. Rutkowski „grunta i pańszczyzny były to dwa stale powtarzające się przedmioty sporu dworu z wsią”<sup>56</sup>.

## 2.1. Podstawy funkcjonowania wsi szlacheckiej

Okres XVI-XVIII w. to czas znacznego nasilenia zależności feudalnej chłopów w stosunku do właściciela majątku<sup>57</sup>. Jeszcze w 1501 r. szlachta księstwa głogowskiego ułożyła się z miastami w sprawie pozycji i reprezentacji interesów chłopskich w zależności od osoby prawnej właściciela wioski<sup>58</sup>. Na znaczeniu całkowicie straciło niezależne sądownictwo chłopskie, a samorząd chłopski utrzymał się jedynie w szczątkowej formie. Do zadań wójta i ławników należało teraz rozstrzyganie jurysdykcji niespornej dotyczącej obrotu nieruchomościami, obciążeń wsi, zatwierdzaniem wytyczonych granic, spisywania i egzekucji testamentów. Jednak zniesione na większości ziem Śląska w 1500 r. prawo odwoływania się od wyroków właściciela ziemi do sądu dworskiego (*Hofgericht*) czy sądu lenników (*Manngerischt*), w księstwie głogowskim zostało zachowane. Dzięki temu wyroki sądownictwa karnego spoczywającego w rękach właścicieli majątków nie były ostateczne. W późniejszym okresie podczas sporów z właścicielami majątków obydwie strony stawały przed rejencją. Zdarzało się, iż w celu wyjaśnienia sprawy powoływano specjalną komisję. Niewątpliwie jednak wzrosło władztwo przysługujące panu feudalnemu w stosunku do chłopu. Wykształcona forma poddaństwa nosiła teraz nazwę dziedzicznego. Polegała na przywiązaniu chłopów do ziemi i obowiązku pełnienia określonych robocizn oraz świadczeniu czynszów zależnych od areалу posiadanych gruntów. Poddaństwo było ustanawiane urodzeniem z poddanych rodziców, drogą objęcia gruntu przynależnego tej formie majątkowej, zawarcia związku małżeńskiego z osobą poddaną czy przedawnienia, a mogło być skutkiem nałożonej na chłopu kary. Jego rozwiązanie następowało przez ewentualne zwolnienie, sprzedaż majątku za zgodą i wiedzą pana czy w wyniku wymuszonej przez właściciela sprzedaży gospodarstwa, a niekiedy małżeń-

---

<sup>56</sup> J. Rutkowski, *Studia z dziejów wsi polskiej XVI-XVIII w.*, Warszawa 1956, s. 68.

<sup>57</sup> Z pewną ostrożnością należy porównać działania szlachty wielkopolskiej na polu wolnego dysponowania chłopem, jego sprzedażą czy ofiarowaniem: *Transakcje chłopami w Rzeczypospolitej szlacheckiej (XVI-XVIII w.)*, oprac. J. Deresiewicz, Kraków 1959, *Powiat Kościański*, s. 90-126, nr 94-140, *Ziemia Wschowska*, s. 127-153, nr 141-175.

<sup>58</sup> CDS, t. 28, S. 4, nr 10.

stwa z osobą wolną<sup>59</sup>. Taką pełną zgodę na zwolnienie z poddaństwa i osiedlenie się w innym majątku wyraził w 1734 r. Friedrich August von Knobelsdorff, właściciel Siecieborzyc, w stosunku do Friedricha Stenscha. Dokument został opatrzony własnoręcznym podpisem szlachcica oraz przyłożeniem pieczęci sygnetowej<sup>60</sup>.

Akt Ferdynanda I z 1528 r. sankcjonował funkcjonowanie na Śląsku prawodawstwa dolno- i górnośląskiego. Na Dolnym Śląsku nie pojawiło się prawo *lassyckie*, a prawa chłopów do ziemi były natury podległej, tzw. własności dolnośląskiej. Tutaj też było więcej niż gdziekolwiek indziej osadników na prawie niemieckim, co stanowiło fenomen na skalę środkowo-europejską<sup>61</sup>. Pozostawało to w zgodzie z prawodawstwem ogólnoniemieckim, które na Śląsk dotarło *via* Czechy<sup>62</sup>. Cena dóbr się podnosiła, a transakcje kupna i sprzedaży podlegały teraz otaksowaniu połową wartości wypłacanej na rzecz zwierzchnika lennego. Chłopi musieli wносить opłaty manipulacyjne dla pisarza, ławników. Czysznik uiszczany przez chłopów zwiększył się z 2 do 10%, a w wypadku opuszczania wsi chłop musiał wypłacić panu tzw. *Laudemium*. Moment opuszczenia dóbr przez chłopą i osadzenie na nich innego był często wykorzystywany do podwyższenia podatków oraz wysokości czynszowania na dzierżawionych działkach. Pозиcji chłopą zaszkoziła wojna chłopą z 1525 r. budująca obawy szlachty. W 1550 r. chłopom odebrano wszystkie uprawnienia dotyczące połowu ryb i polowań, a ostatnie wolności utracili podczas wojny trzydziestoletniej. Pan dokonywał przeglądu, czyli wizytacji wsi (*Dreidinge*), nich, potwierdzając urbarze majątków ziemskich oraz *Dreidingsordnungen* często ze szkoda jej mieszkańców<sup>63</sup>. Podczas ich trwania dbano o obsadzenie wakujących urzędów, przysłuchiwano się skargom ludności, często formułowano ordynacje dla wsi, a w swych dobrach szlachcic był w mocy ustanowić prawo obyczajowe, obowiązujące jej mieszkańców<sup>64</sup>.

---

<sup>59</sup> *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1, cz. 3, Wrocław 1963, s. 476.

<sup>60</sup> APZG, Akta miasta Szprotawa, sygn 406.

<sup>61</sup> Ch. Brachvogel, *op. cit.*, t. 1, s. 74; G. Knapp, A. Kern, *Die ländische Verfassung Niederschlesiens*, Leipzig 1894, s. 84.

<sup>62</sup> A. Gryphius, *Glogauesches Fürstenthums Landes Privilegia aus dem Originalen an tag gegeben...*, Lissa 1653, s. 34; R. Heck, *Uwagi o gospodarce...*, s. 41.

<sup>63</sup> W. Tschiersig, *Geschichte der Stadt Köben a.O.*, t. 1, Köben 1928, s. 42-43.

<sup>64</sup> W gestii porządku policyjnego już jego następca Georg von Schönaich nie był chyba tak gorliwy, skoro otaczał się „swawolną szlachtą, chciwymi mieszczanami, a nawet chłopami”, w okresie jego rządów w majoracie bytomsko-siedliskim miało dojść do popełnienia szesnastu mordów, por.: J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landem*, Glogau 1913, s. 219.

Chłopi w hierarchii stanowej księstwa głogowskiego byli usytuowani naturalnie u dołu drabiny społecznej. Odsetek chłopów przypadających na jednego szlachcica był nieporównanie większy niż na ziemiach Rzeczypospolitej, bliski nawet realiom zachodnioeuropejskim. Spis z 1577 r. szacował liczbę chłopów na 10 717. Wśród nich było 5290 kmiaci i wolnych sołtysów oraz 5427 wolnych zagrodników, omłóckowych i dzierżawców<sup>65</sup>. Po zastosowaniu sugerowanego przez M. Ptaka przelicznika dziesięciu osób na rodzinę, ogólna liczba przynależących do tej grupy społecznej wyniosła 105 500, co dawało 77% ogółu mieszkańców księstwa głogowskiego. Było to chłopstwo o dużym zróżnicowaniu wewnętrznym. Niewielka była grupa ludzi wolnych. Spis z 1577 r. wymienił jedynie wolnych sołtysów, wolnych kmiaci i zagrodników<sup>66</sup>. Stan ten był dość silnie zróżnicowany. W swoich badaniach R. Heck podkreślał w tym względzie zbieżność z sytuacją w księstwach żagańskim, oleśnickim oraz wolnymi państwami stanowymi milickim, żmigrodzkim i sycowskim. Tutaj też zanotowano gęstą sieć folwarków. Negatywnym zjawiskiem – świadczącym może o dobrej kondycji płatniczej chłopów – był pobór znacznie wyższej pańszczyzny niż na pozostałych terenach<sup>67</sup>.

Na Dolnym Śląsku typowym zjawiskiem była praca najemna, dobrze zorganizowana, pozwalająca na przyjmowanie do pracy służby folwarcznej i ustalanie jej wynagrodzenia<sup>68</sup>. Szlachta, przejmując majątki, przystępowała do ich reorganizacji w myśl nowych idei gospodarczych, z podnoszeniem poziomu życia szlachty był bowiem związany nacisk na podnoszenie wydajności ilościowej i jakościowej produkcji rolnej. Od chłopów oczekiwano większej pracy niż ta, jaką wykonywał dotychczas. W księstwie głogowskim jednak nie wspierano się na niderlandzkim obrazie wsi ekstensywnej. Nadal żywy pozostawał tu wzór polski, który był niewątpliwie zaszczerpiony kontaktami handlowymi, a i ekonomia habsburska hołdowała podobnej

---

<sup>65</sup> M. Ptak, *op. cit.*, s. 47.

<sup>66</sup> W. Dziewulski, *Nowe dane...*, s. 467; idem, *Zaludnienie Śląska w końcu XVI w. i na początku XVII w.*, „Przegląd Zachodni”, 8: 1952, s. 427-428.

<sup>67</sup> R. Heck, *Uwagi o gospodarce...*, s. 289. Do społeczności wiejskiej zaliczano sołtysów, ławników, karczmarzy, młynarzy, browarników, hodowców i postrzygaczy owiec, dzierżawców folwarków pańskich (*Hoffmann*), posiadających własne zagrody właścicieli prywatnych folwarków (*Hübner* czy *Hufenbesitzer*), kmiaci (*Freibauer*), zagrodników (*Freigärtner*), chałupników (*gemeine Häusler*), komorników (*Hausmann*), właścicieli promów rzecznych, dalej rzemieślników, drobnych kupców, ludzi luźnych, pisarzy, leśniczych, pasterzy, pracowników omłóckowych, myśliwych, browarników, kucharzy, ogrodników pańskich, krawców, stangretów, woźniców: *Erneuerte allgemeine Stola-e=Tax=Ordnung...*, s. 4-5.

<sup>68</sup> S. Ingot, *Z dziejów organizacji administracji folwarku na Dolnym Śląsku na podstawie inwentarza ekonomicznego z początków XVIII w.*, „Sobótka”, 11: 1956, s. 230.

formie rozwoju wsi, jaka zdominowała tereny na wschód od Łaby<sup>69</sup>. W księstwie głogowskim kwestie stosunków z chłopami ustalały zarządzenia prawne, w których zawierał się wymiar czynszu bądź powinności chłopskich na rzecz majątku właściciela. Chłopi byli zobowiązani do wykonywania robót w dobrach szlacheckich, była to forma posługi pańszczyźnianej (*Frondiensten*)<sup>70</sup>. W pierwszej kolejności można tu wymienić zajęcia związane z pracą na polu, takie jak orka, usuwanie perzu, nawożenie oraz sporządzanie lin pod snopy. Naturalnie im podlegały również prace związane z obsiewaniem i sianokosami. Dalsza obróbka pól była już związana z ilością i jakością krescencji. Zakładała pracę młóckowych, których obowiązkiem było stawić się w liczbie dwóch do każdego dworu. Wyrobione ziarno ładowali chłopi następnie do własnych worków. Takie obowiązkowe prace rolne, jeśli nie były liczone w liczbie biorących w nich udział zaprzęgów – były podawane w liczbie dni tygodnia. Szczególnym prawem właściwym księstwu głogowskiemu były posługi łowieckie, które poddani musieli wypełniać na rzecz pana. Innym rodzajem posług były prace rzemieślnicze i budowlane (*Hofdiensten*). Na terenie księstwa głogowskiego należały do nich w zasadzie ciesielstwo związane z przygotowaniem bel pod budowę domów i ich montaż oraz drobne roboty heblarskie. Chłopi byli wykorzystywani do prac przy dworku szlacheckim i położonych w jego obrębie zabudowań. Część z nich zobowiązano do robót budowlanych w obrębie zabudowań dworu, mieli oni również wykonywać prace nad stawianiem i pracami zabezpieczającymi młyny, urządzenia młynne czy śluzy wodne. Na terenie majątków szlacheckich byli również chłopi, na których spoczywały obowiązki podwód. Mieli oni zapewnić dowóz do folwarku miejskich rzemieślników, służby i czeladzi<sup>71</sup>. Oprócz tego chłopów obciążano czynszami, pracami określanymi najmem przymusowym, a w niektórych regionach nawet obciążeniami przemysłowymi, jak praca w kuźniach, podatkami, rekwizycjami i pracami gminnymi<sup>72</sup>.

Jak się wydaje, podstawowym kanonem sprawnego zarządzania majątkiem – a może uwieńczeniem przygotowań do tego – była precyzyjna znajomość włości. Dlatego też musiano sporządzać mapy majątków, co stanowiło jakby ukoronowanie przygotowań do objęcia gospodarstwa.

---

<sup>69</sup> J. Topolski, *Przełom gospodarczy w Polsce XVI wieku i jego następstwa*, Poznań 2000, s. 13.

<sup>70</sup> N. Henelius, *Silesiographia hoc est: Silesiae delineatio brevis et fuccincta...*, Francofurti 1613, s. 79.

<sup>71</sup> A. Wentzel, *op. cit.*, s. 67-68.

<sup>72</sup> Por.: APZG, Majątek Zabór, sygn. 9.

O sprowadzonym przez siebie kartografie, który miał sporządzić dokładny plan majątku, pisał Georg von Schönaich:

Nakazałem sporządzić mapy mojego majątku i nanieść na nie dokładny jego zarys, nad czym pracował całymi tygodniami mierniczy ziemski (Balthasar Schubert), a całość powinna być gotowa w sześć, bądź więcej tygodni. Tym samym już niczego nie będzie brakowało mej administracji<sup>73</sup>.

Jego poprzednik Fabian wydał nawet osobne urbarze dla każdej z miejscowości majątku<sup>74</sup>, co, prócz sprawnie naniesionych map, stanowiło zawsze znaczny materiał archiwalny dworów. Podstawą funkcjonowania gospodarstwa szlacheckiego był areal uprawny, inwentarz oraz sprawne egzekwowanie powinności pańszczyźnianych. Wszystko to odzwierciedlały, nielicznie zachowane urbarze majątków. Jak pisał J. Gierowski,

[...] urbarze był to wykazy dochodów i pożytków majątków feudalnych sporządzane bądź przez właściciela dóbr, bądź przez specjalnie w tym celu powoływane komisje. Liczne urbarze śląskie różniły się często znacznie między sobą. Na ogół jednak większość z nich zwraca główną uwagę na dochody i świadczenia od poddanych, o wiele mniej miejsca poświęcając opisowi własnej gospodarki feudała<sup>75</sup>.

Taką szlachecką domenę przedstawiają akta majątku Zabór. W jego skład w 1675 r. wchodziły folwarki w Zaborze, Milsku, Czarnej i Droszkowie. W związku z czym administrator ustalił, iż dochody z dóbr opiewały na łączną sumę 23 627 Rtl. i 24 krajcarów (krj.). Wyszczególnił też źródła tych dochodów. W zakresie uprawnień gospodarczych właścicielowi przysługiwało prawo do rozporządzania opłatami wniesionymi do sądów niższych. Ponadto były to głównie czynsze związane z używalnością postrzygalni, wypasu owiec, od łąk, bartnictwa oraz woźniców w Zaborze. W Droszkowie pochodziły od bartnictwa, winnic, młyna, kuźni, kramów i karczmy, rybołówstwa, tuczarni, stawu, folwarku młynnego, używalności łąk, wypasu świń, od kur, gęsi, a także były to dochody z tutejszego folwarku, ogrodów warzywnych i od ludzi dworskich. W Milsku zyski przynosiły ogrody warzywne, hodowla kur, świń, prawo korzystania z wiatraka, łąk i pastwisk, czynsze z rybołówstwa, poddanych, czynsze od zbóż, woźniców, ogrodników, z kuźni, używalności promu, szewców, bednarzy, czynsze od tamy. Ziemie Czarnej to głównie włóki chłopskie. Znajdował się tam również wiatrak, winnice, folwark kowalski oraz poddani ogrodnicy i woźnice.

---

<sup>73</sup> „Ich lasse meine Herrschaft in einen Abriß und Mappen bringen, daran der Landmesser (Balthasar Schubert) allbereit ezliche Wochen gearbeitet, auch damit unter 6 und mehr Wochen schwerlich fertig werden wird. Es fehlte daher nichts zur guten Verwaltung“: C.D. Klopsch, *op. cit.*, s. 24.

<sup>74</sup> W. Barth, *op. cit.*, s. 26.

<sup>75</sup> *Urbarze dóbr zamkowych opolsko-raciborskich z lat 1566 i 1567*, red. J. Gierowski, Wrocław 1956, s. VII.

Tutaj osiadłą ludność obowiązywały czynsze od kur i jaj oraz korzystania z lasów. Najbardziej dochodowe były folwark, winnice, a jeszcze bardziej karczmy i browary oraz rybołówstwo. Łącznie stawy przynosiły 3333 Rtl., kramy 8666 Rtl., winnice – 1900 Rtl. Sam folwark w Zaborze dawał 2120 Rtl., a w Milsku 1440 Rtl. Od pełnej sumy odprowadzano indykcję oraz opłaty na posługi rycerskie opiekujące na dwa konie i dodatkowo jeden rynsztunek (2500 do 3125 Rtl.), opłaty na rzecz koźuchowskiego proboszcza – 240 Rtl. oraz dziesięciny na rzecz proboszcza w Milsku – 11,75 Rtl. i tamtejszego pisarza kościelnego 4,5 Rtl. W kompleksach folwarków znajdowały się też cegielnie, domy browarnicze, zagrody przeznaczone dla owiec. Poddani byli obowiązani do płacenia czynszu z uprawianej ziemi<sup>76</sup>. Właścicielowi, hrabiemu Johannowi Heinrichowi von Dünnewald, przysługiwały ponadto cztery polowania rocznie. Jako dzierżawca majątku odprowadzał do skarbu królewskiego 4200 Rtl. rocznie. Majątek zaczął podupadać, a sam właściciel nie był w stanie spłacić nawet mieszczańskich weksli wystawionych w latach 1695-1713. O zapaści finansowej świadczyło też sprawozdanie ze stanu majątku za lata 1715-1716. Rozmiar klęski obrazuje fakt, iż kredyt zaciągnięty przez Ludwiga von Dünnewald był spłacany do końca rządów habsburskich na Śląsku, a na wdowę po jego sukcesorze, baronową Luise Amalię von Dünnewald, nałożono nawet areszt domowy do chwili wyjaśnienia okoliczności<sup>77</sup>.

Nie znaczy to jednak, iż dzierżawy szlacheckie rujnowały majątki. Wręcz przeciwnie, szlachta potrafiła czerpać wysokie dywidendy z dzierżawionych przez siebie dóbr, czego przykładem mogą być kierowane przez nią lenna zamkowe i dobra zastawne, które w historii księstwa głogowskiego okazały się jednymi z bardziej lukratywnych źródeł dochodu. Lepiej znane nam dochody z *Burglehen* koźuchowskiego pochodziły aż z czterdziestu źródeł. Były to m.in. opłaty celne, sądowe, od poczynionych przez pana zamkowego zastawów i dzierżaw – w tym od młyna słodowego, czynszów gruntowych, piwnych, ogrodniczych, podatków od wyrobu miodu, sprzedaży zbóż, słołu czy podatku propinacyjnego, ponadto od handlu mięsem, solą, miodem, zwierzętami hodowanymi, a nawet mlekiem, jajami czy ziołami. Oczynszowaniu na rzecz zamku podlegał także handel dREW-

---

<sup>76</sup> APZG, Majątek Zabór, sygn. 24, s. 5-29.

<sup>77</sup> *Ibidem*, sygn. 34, s. 4-9, 35, s. 8, sygn. 42, 44 i 45, a także sygn. 51, 53, 55 i 67; F. Schwenckler, *Der Grundherr von Saabor und seine Untertanen im Anfang des 18. Jahrhunderts*, ZVGAS, 42: 1908, s. 121-150; J. Kuczer, *Hrabiowie von Dünnewald jako właściciele majątku Zabór (1669-1718). Przykład osadnictwa szlachty tytularnej w księstwie głogowskim po wojnie trzydziestoletniej*, [w:] *Szlachta na Śląsku. Władza – kultura – wizerunek własny*, red. J. Harasimowicz [w druku].

nem. Istotnym źródłem dochodów były zezwolenia na wypas trzody chlewnej na łąkach i pastwiskach należących do lenna zamkowego<sup>78</sup>.

Z kolei o wartości rynkowej funkcjonowania tego typu dzierżaw świadczą stale podnoszone sumy dzierżawne lenna zamkowego w Świebodzinie oraz wartość majątku potwierdzaną każdorazowo przez króla z chwilą obejmowania go przez kolejnych członków rodziny Knobelsdorffów. Jakość ta wzrastała sukcesywnie, w zależności od przeprowadzanych przez szlachtę działań. Knobelsdorffowie, przyjmując zastaw świebodziński w 1540 r., musieli uiścić Haugwitzom sumę w wysokości 5376 Rtl.<sup>79</sup> Cesarz Ferdynand I natychmiast podniósł wysokość zastawu w związku z nadaniem Sebastianowi zgody na dziedziczenie dzierżawy w stosunku do syna Maksymiliana. Niedługo potem wartość zastawu wzrosła o kolejne 500 Rtl. Dwa lata po sporządzeniu za dekretem Rudolfa II spisu w 1577 r., zastaw oszacowano na 6624 Rtl., w 1594 r. na 17 834 Rtl., by w 1602 r. podnieść go do 24 000 Rtl.<sup>80</sup> Knobelsdorffom sprzyjał zapewne status, jakim legitymowała się rodzina na terenie weichbildu. Ich pozycję zaznaczały ponadto posiadane: folwark, młyn słodowy oraz ziemie położone na wschód od jeziora Niestysz. Czyszem na rzecz zamku obłożono poszczególne parcele miejskie, a umowy z klasztorem paradyskim zobowiązywały jego poddanych do świadczeń względem panów zastawnych<sup>81</sup>. Innym aspektem były działania bezpośrednie Maksymiliana von Knobelsdorff, który usprawnił system pobierania przez miasto wody na cele spożywcze czy w 1586 r. zainicjował budowę Nowej Bramy wyprowadzającej trakt handlowy ze Świebodzina na Krosno. W drugiej połowie XVII w. Knobelsdorffowie byli inicjatorami m.in. zakładania nowych winnic i sadów owocowych. Nigdy jednak nie udało się im wykupić zastawu. Rezultaty poczynionych przez Knobelsdorffów starań o funkcjonowanie dóbr lenna były tym większe, że rodzina potrafiła scalić je ze znacznym majątkiem własnym, w skład którego, oprócz lenna zamkowego, w całym okresie habsburskim wchodziły Kije, Góry, Mozów, Buków, Obłotne, Lubinicko, Kupienino, Grodziszczce, My-

---

<sup>78</sup> APW, Księstwo głogowskie, Rep. 24, sygn. 139, s. 155-182 oraz sygn. 140, s. 121-138.

<sup>79</sup> CDS, t. 24, s. 203, nr 24; J.S. Schickfuss, *op. cit.*, s. 160.

<sup>80</sup> APZG, Kolekcja dokumentów miejskich, podworskich i cechowych, sygn. 203 D; CDS, t. 24, s. 204, nr 35 i 36; F.A. Zimmermann, *Beiträge zur Beschreibung von Schlesien*, t. 10, Brieg 1791, s. 513.

<sup>81</sup> APZG, Kolekcja dokumentów miejskich, podworskich i cechowych, sygn. 178 D; S.G. Knispel, *Geschichte der Stadt Schwiebus von Ihrem Ursprung an bis auf das Jahr 1763*, Züllichau [1765], s. 185-186, 198, 253, 258, 276.



szęcin, Ojerzyce, Okunin, Wilkowo, Mostki, Bucze, Niedźwiedź, Staropole, Szczaniec, Zagórze, Jędrzychów, Mozów, Chociule i Przetocznicą<sup>82</sup>.

Dobra ziemskie posiadały własne archiwa, gdzie przechowywane były m.in. właśnie dokumenty dotyczące życia ekonomicznego majątku. Jednym z większych było nieistniejące archiwum Kottwitzów w Bojadłach. Znamy jego zawartość, co rzuca światło na stwierdzenie różnorodności życia majątku. Przechowywano tam mapę dóbr, kronikę majątku i rodziny oraz kronikę miejscowego kościoła i szkoły, a historią dóbr zajmował się tutaj duchowny. W dalszej kolejności dysponowano księgami rachunkowymi, aktami finansowymi, katastrami oraz odpisami podatków czy księgami procesowymi. Mapę majątku uzupełniały urbarze dóbr oraz akta administracji bierzącej, *Kaufbriefy* i umowy. Ponadto inne dokumenty dotyczące majątku, jak protokoły wycen poszczególnych jego części. Tam przechowywano dokumenty opisujące stosunki z gminą, dotyczące leśnictwa, urbarze piwne i odpisy dokumentów dotyczących handlu solą, ław kramarskich, szkół położonych na terenie majątku, jurysdykcji, wyboru rady, używalności rynku, wypasu bydła, kontrybucji wojennych, pożarów itd. Z dokumentów rodowych znajdowały się w nim księgi genealogiczne, dyplomy tytułarne, korespondencja rodzinna oraz listy lenne<sup>83</sup>. Wiemy też, iż takie archiwa istniały w dominium Stoschów w Starym Kisielinie, w zamku nietkowskim Rothenburgów, Przemkowie Rechenbergów czy Letnicy Keßlitzów<sup>84</sup>. Obszerne było wzmiankowane przez Kodeks Dyplomatyczny Śląska archiwum Schönaichów w Siedlisku, które posiadały układ trzyczęściowy. Pierwsza z nich to *Urkundenschränk*, której dokumenty podzielono tematycznie na dziesięć szuflad; drugą stanowiły *Dokumente – Repertorium der Fürstlich Carolathe Kammer*, a trzecią *Repertorium der Akten des Fürstlich Carolatschen Archivs*<sup>85</sup>.

Urbarze spisywano głównie między XV i XVIII w. i odpowiadały one inwentarzom dóbr szlacheckich w Rzeczypospolitej. Były one bazą dla toczonych sporów granicznych oraz sporów o zakres *urbarium*. Wątpliwości takich pojawiało się wiele. Można wśród nich wymienić spory majątkowe szlachty z magistratem szprotawskim, w tym spór z 1716 r. rodziny von Lüttwitz, właścicieli majątku na Rudzinach<sup>86</sup>, Knobelsdorffów z lat 1717-

---

<sup>82</sup> APW, SSN, sygn. 277; M. Nowacki, *Rodzina von Knobelsdorff na obszarze świebodzińskim. Przykład postaw szlachty miejscowej wobec spraw śląskich w okresie wczesnonowoczesnym*, „Rocznik Lubuski”, 26: 2000, cz. 2, s. 124-147; CDS, t. 24, s. 24-45.

<sup>83</sup> CDS, t. 24, s. 1.

<sup>84</sup> *Ibidem*, s. 16 i 34-53, W. Tschiersich, *op. cit.*, 2-4.

<sup>85</sup> CDS, t. 24, s. 105-130.

<sup>86</sup> APW, Dep. rodzinne: von Lüttwitz, Rep. 132a, sygn. 10.

1739, Stentschów około roku 1700, hrabiego von Proßkau z 1737 r. czy hrabiego Hansa Wolfa von Frankenberg z lat 1704-1714<sup>87</sup>. Schönaichowie prowadzili podobny spór z Kożuchowem w latach 1587-1652 na tle dóbr zastawu zamkowego. Komisja powołana do zbadania sprawy 25 maja 1588 r. właśnie na podstawie urbarzy dopatrzyła się uchybień i nielegalnych przesunięć granicznych oraz nadużyć sprowokowanych z obu stron, a związanych z przejściem serwitutów książęcych przez miasto, jak i nierespektowaniem praw miasta przez szlachtę<sup>88</sup>. Schönaichowie prowadzili spory o granice także z osadą *Neusaltz*, jeszcze w 1718 r.<sup>89</sup>

Na Śląsku pojawiły się przepisy regulujące wymiar i rodzaj pańszczyzny, najem przymusowy oraz kwestie służby folwarcznej. W miejsce sporów o czynsze wystąpiły teraz spory o robocizny. Ustawy dotyczące poddanych i czeladzi wydawano kolejno w latach 1565, 1590, 1592, 1603, 1623, 1652, 1653, 1659, 1676, 1677, 1679, 1699, 1709, 1714, 1717, 1739<sup>90</sup>. Kryzys relacji między szlachtą a chłopami uwidaczniały już fale zbiegostwa. Problem pojawiał się, gdy do rozwiązywania sporu używano siły. Pewną obawę musiały wywoływać pogłoski o powstaniach chłopskich György Dózsy na Węgrzech z 1514 r., powstaniach niemieckich chłopów i tamtejszej wojnie chłopskiej z lat 1524-1526<sup>91</sup>, niepokojach w Prusach Książęcych z 1526 r., nad górną Narwią z 1592 r. czy oddalonej Anglii (1536) i Rosji (1604). Do buntów dochodziło jednak również i na Śląsku. Przypomnijmy, iż w 1576 r. w związku z planowanymi pomiarami gospodarstw wystąpili chłopci niemodlińscy. W 1579 r. powstałi chłopci w Kowarach, po 1584 r. w lwóweckim i jeleniogórskim, dalej z okolic Oławy z 1594 r. W latach 1608-1615 opór stawiali chłopci państwa bielskiego, a w 1620 r. chłopci bolesławieccy i lwóweccy, a wspomnianym zajściom towarzyszyły mordy na szlachcie<sup>92</sup>. Nie do końca rozstrzygnięte jest dziś, w jakim stopniu spory te miały charakter społeczny, ekonomiczny czy religijny. Możliwe, że rozwój gospodarki folwarcznej na Śląsku był jedną z przyczyn śmielszego postępowania szlachty z chłopem, co w efekcie przynosiło opór tego ostatniego<sup>93</sup>.

---

<sup>87</sup> APZG, Akta miasta Szprotawa, sygn. 353, 374, 386, 388.

<sup>88</sup> APW, Księstwo głogowskie, Rep. 24, sygn. 60, s. 28-29.

<sup>89</sup> APZG, Akta miasta Nowa Sól, sygn. 8.

<sup>90</sup> Ch. Brachvogel, *op. cit.*, t. 1, s. 110, 123, 144, 160; *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1, cz. 3, s. 476.

<sup>91</sup> J. Krasuski, *Historia Niemiec*, Wrocław 1998, s. 107.

<sup>92</sup> W. Dziewulski, *Zaludnienie Śląska...*, s. 463-464.

<sup>93</sup> Okres nowożytny (XVI-XVIII) nieco przesadnie jednak opisał S. Śreniowski, stwierdzając, iż był on „okresem dalszego pogłębiania się niedoli gospodarczej chłopca. W zakresie pomniejszania jego praw nie było już właściwie nic więcej do zrobienia. Chłop był już tylko siłą produkcyjną i chodziło teraz o jak najlepsze wyzyskanie instytu-

Do podobnych konfliktów dochodziło i na terenie księstwa głogowskiego. Już w latach trzydziestych XVI w. buntowali się chłopci w weichbildzie świebodzińskim, ale pierwszymi w pełni zorganizowanymi i obfitującymi w dramatyzm były zamieszki chłopskie w Gaworzycach (1604-1607). Konflikt sprowokował, jak się wydaje, właściciel Gaworzyc, baron Wenzel von Zedlitz, pan na Kromolinie, a kością niezgody okazała się budowa folwarku w miejscu wiejskiego pastwiska<sup>94</sup>. Podjęte przez Zedlitzę próby stłumienia buntu siłą, mimo poparcia okolicznej szlachty, nie przyniosły rezultatu. Do sprawy bezskutecznie przystępowały zniecierpliwione miasta, które doprowadziły nawet do postawienia w stan pogotowia wojska szlacheckiego (stu konnych barona Georga von Schönaich)<sup>95</sup>. Według K.G. Hoffmanna ekscesy ze strony Gaworzyczan były tak duże, że przestał z nimi sympatyzować nawet radykalny element plebejski. Do tego dołączyło zniecierpliwienie Zedlitzów, którzy z czasem ponosili coraz dotkliwsze straty finansowe, gdyż przez cały okres rewolty chłopci nie wypełniali posług na rzecz właściciela majątku, dopuścili się grabieży zamku kromolińskiego i zniszczenia wybudowanego pod strażą folwarku. Eskalacja sporu zmusiła stany głogowskie do powzięcia decyzji o wysłaniu oddziału karnego w sile pięciuset Węgrów. Ekspedycja, pokryta ze wspólnej kasy stanów, miała miejsce 2 lutego 1607 r. i zakończyła się całkowitym powodzeniem oddziałów najemnych. Śmierć poniosło dwunastu chłopów, część z nich zbiegła, innych zamknięto w areszcie. Pokonanych zmuszono do złożenia Zedlitzowi przysięgi wierności. Znamiennym było jednak, że triumfujący oficerowie przy wjeździe do Głogowa zostali obrzuceni przez mieszczan

---

cji niewoli chłopskiej, o wydobycie z tej siły maksimum korzyści dla pana", por.: S. Śreniowski, *Dzieje chłopów w Polsce. Szkic o ustroju społecznym*, Warszawa 1947, s. 79. Scharakteryzował ponadto przyczyny zbiegostwa i mechanizmy kierujące chłopem przy podejmowaniu decyzji o ucieczce, por.: idem, *Zbiegostwo chłopów w dawnej Polsce jako zagadnienie ustroju społecznego*, Warszawa 1948, s. 34-48; J. Bardach, *Zbiegostwo chłopów w dawnej Polsce*, „Nowe Drogi”, 16: 1949, nr 4, s. 248-270; S. Szczotka, *Z dziejów chłopów polskich*, Warszawa 1951.

<sup>94</sup> APZG, Akta miasta Głogów, sygn 159; A. Otto, *Die Geschichte Schlesiens von den ältesten bis die neuesten Zeiten*, Breslau 1833, s. 239; T.F. Tiede, *Die denkwürdigsten Jahrtage Schlesiens*, t. 4, Glatz 1802-1804, s. 175-178.

<sup>95</sup> ÖS, FHA, Böhmisches Gedenkbücher, t. 30, s. 145-146, t. 21, s. 125, 222, 378-380; F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 84.

kamieniami<sup>96</sup>. Spory z chłopami w Gaworzycach odziedziczyli Tschammerowie, którzy – już na mniejszą skalę – prowadzili je w latach 1709-1725<sup>97</sup>.

Inny taki spór, choć nie o tak ostrym wydzwieku, dotknął dobra Balthasara von Rechenberg na Gołaszynie, na którego chłopci w 1632 r. złożyli skargę do Urzędu Zwierzchniego oraz przebywającemu w księstwie generałowi saskiemu von Arnim. Dotyczyła ona zbyt wysokich czynszów oraz wewnętrznych podatków od ważenia piwa, jakie nakładał zarządca majątku Wolf Mezradt w związku z podróżami szlachcica do Wiednia. W imieniu generała kapitan Jobst Friedrich von Kospoth wystosował do Rechenberga pismo datowane na 22 listopada 1632 r., w którym groził szlachcicowi użyciem wojsk, jeśli ten nie złagodzi swojego postępowania względem poddanych. Rechenberg odrzucił zarzuty chłopów, a ich działania przypisał znajdującemu się pośród nich „chłopskiemu prokuratorowi”. Nie wiemy, czym zakończył się spór<sup>98</sup>.

W latach 1714-1718 był prowadzony proces w podzielonogórskim majątku Zabór. Według analizy źródeł F. Schwenckera spór sięgał korzeniami 1694 r., kiedy to Dünnewald założył osiem folwarków na terenach będących wspólnotą wiejską i podniósł wymiar pańszczyzny. Chłopci skarżyli się, że sprzeciw karał więzieniem, a administratorzy jego dóbr bezkompromisowo egzekwowali przysługujące Ludwигowi prawa. Wśród skarżących byli Mathes Ziersch z Droszkowa, zagrodnik David Wilke z Zaboru, Georg Wecke z Czarnej. Skarżących reprezentował Joseph Eberth, oskarżonego Paul Nische. Cesarz powołał nawet specjalną komisję do rozpatrzenia sprawy. W jej składzie znaleźli się baron Christoph Franz von Glaubitz na Śremie i Karl von Haugwitz na Potoczku. Co ciekawe, ich sprawozdanie wskazuje na nadużycia popełniane przez samych chłopów. W efekcie doprowadzono do ostatecznego określenia wymiaru podatków i robocizn, jakie mieli wykonywać poddani<sup>99</sup>. Spory toczył też w latach 1729-1739 Anton von Pachta

---

<sup>96</sup> K.G. Hoffmann podaje, że zginęło trzynaście osób – dwóch chłopów, dwóch ogrodników i dziewięciu pachołków, a żołnierze szczególnie brutalnie obeszlą się z kobietami i dziećmi, por.: K.G. Hoffmann, *Geschichte von Schlesien aus der älteren Zeit bis auf unsere Tage*, Schweidnitz 1828, t. 3, s. 160-161; *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, s. 151-155; A. Otto, *op. cit.*, s. 239; R. Berndt, *Geschichte der Stadt Gross-Glogau*, t. 1, Gross-Glogau 1879, s. 32; F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 84; J. Blaschke, *op. cit.*, s. 215-218; D. Klopsch, *op. cit.*, z. 3, s. 82-87.

<sup>97</sup> APZG, Akta majątku Gaworzycy, sygn. 839.

<sup>98</sup> E. Kolbe, *op. cit.*, s. 48.

<sup>99</sup> APZG, Majątek Zabór, sygn. 44-47; F. Schwencker, *op. cit.*, s. 121-150; Możliwe, że spór toczony był od 1711 r. W zasadzie jego zaistnienie doprowadziło do ruiny samą rodzinę hrabiów von Dünnewald i uniemożliwiło realizację planów restrukturyzacji dóbr: J. Kuczer, *Hrabiowie von Dünnewald jako właściciele...*, [w druku].

z chołpem Andreaselem Kutschem<sup>100</sup>. Z drugiej strony jednak widzimy tamtejszych chłopów czynnie broniących interesów swoich panów<sup>101</sup>.

Mimo przedstawionych, a sporadycznych, zachowanych w literaturze i źródłach informacji możemy przypuszczać, iż życie wsi charakteryzowała względna symbioza jej właścicieli i poddanych. Przytoczone spory na linii dwór-poddani to bodaj jedyne dla całego okresu habsburskiego, w związku z czym zbyt pochopne byłoby generalizowanie, jakiego dopuszczała się powojenna historiografia, i kreślenie obrazów permanentnej walki społecznej rozgrywającej się na wsi folwarcznej. Takie konflikty w odniesieniu do księstwa głogowskiego były wywołane raczej zaistniałymi skrajnymi postawami jednej ze stron i, jak się wydaje, nie mogą dowodzić jakiejś cechy wspólnej, szczególnie związanej z gospodarką szlachecką. Było to bowiem naturalne, choć może nie zawsze opanowane zjawisko społeczne.

## 2.2. Rola szlachty w życiu miast i miasteczek prywatnych

W końcu XVII w. w księstwie głogowskim było dwadzieścia miast i miasteczek<sup>102</sup>. Były to miasta weichbildowe (królewskie), takie jak Głogów, Zielona Góra, Kożuchów, Góra, Świebodzin, Szprotawa, Polkowice oraz prywatne – Bytom (Odrzański), Czernina, Przemków, Nowe Miasteczko, Chobienia, Otyń, Sława, Lubrza, Ołobok. W 1787 r. zamieszkiwało je łącznie 38 551 osób. Większość z tych ośrodków powstało w XIII-XIV w. Do nich dołączył w 1556 r. chwilowo, a w 1681 r. na stałe Zabór, w 1696 r. Gaworzycy, a następnie Kotla i Konotop określane jako *Marktflecken*<sup>103</sup>. Miasteczka nie miały murów miejskich, murowanej zabudowy, dysponowały mniejszą liczbą ludności i nie cieszyły się tak rozległymi przywilejami jak miasta<sup>104</sup>.

<sup>100</sup> APZG, Majątek Zabór, sygn. 59.

<sup>101</sup> Doszło do tego w 1533 r., w konflikcie między Fabianem von Tschammer na Łazie a Hieronimusem von Burckersdorff na Przytoku: CDS, t. 24, s. 62, nr 6.

<sup>102</sup> Miasta księstwa w dużej mierze stanowiły o świetności księstwa głogowskiego i samego Głogowa, o którym w latach 1570-1580 pisano: „Ihn dem lande Schlesien dem nieder orth/Liget an der Oder erbauet dort/Eine lustige Stadt, gar weit bekant/Mit nahmen GrosGlogau genandt”: F.W. Raczek, *Lobspruch der Stadt Groß-Glogau zur ersten Male nach einer Handschrift aus dem 16 Jh.*, Glogau 1856, s. 5.

<sup>103</sup> Por.: W. Drobek, *Rola miast zdegradowanych w sieci osadniczej Śląska*, Opole 1999, s. 239-242 (Aneks 4). Daty uzyskania praw miejskich podaje: W. Strzyżewski, *Treści symboliczne herbów miejskich na Śląsku, Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim do końca XVIII wieku*, Zielona Góra 1999, s. 42.

<sup>104</sup> J. Cureus dla XVI w. wymieniał prócz siedmiu miast weichbildowych również Bytom, Sławę, Otyń, Nowe Miasteczko, Przemków i Chobienię: J. Cureus, *Neue Cronica Des Herzogthumb Ober und Nieder Schlesien*, tłum. H. Räteln, cz. 3, Leipzig 1601, cz. 3, s. 407; J.J. von Kausch, *Ausführliche nachrichten über Schlesien*, Salzburg 1794, s. 346. Każdy z królów czeskich potwierdzał przywileje nadane miastom królewskim. Ferdy-

Miasta prywatne z miastami królewskimi łączyła zbliżona struktura zawodowa oraz prawo organizowania targów, jednak w tych pierwszych to szlachta przejęła patrymonialną kontrolę nad wójtostwami i ławą miejską<sup>105</sup>. Wśród miast prywatnych, tzw. *Landstädte*, gdyż jedynie te były własnością szlachty i jako takie pozostaną w kręgu naszych zainteresowań, można wyróżnić miasta szlacheckie<sup>106</sup> i kościelne. Miastami (i miasteczkami) kościelnymi były Lubrza i Ołobok w weichbildzie świebodzińskim, z których pierwsze należało do klasztoru paradyskiego, drugie do trzebnickiego, a od 1649 r. również jezuickie Otyń i Nowe Miasteczko. Pozostałe niekrólewskie miasta i miasteczka były własnością szlachty.

Miasta prywatne w księstwie głogowskim pozostawały w cieniu miast królewskich, których znaczenie podkreślało posiadanie przez nie dóbr ziemskich<sup>107</sup>. Starając się ograniczyć uprawnienia mieszczaństwa i jego wpływ na finanse prowincji, zabroniono już w XVI w., a następnie w połowie XVII w. nabywania dóbr rycerskich. Okrojeniu uległy wówczas i inne prawa gospodarcze mieszczaństwa, jak np. prawo mili. Szlachta u progu epoki nowożytnej prowadziła również batalię o parcele w miastach czy na przedmieściach, a nawet dzierżawy wioskowe. Aspiracje patrycjatu podważył już spór z namiestnikiem Jana Olbrachta, Janem Karnkowskim, a następnie akt Jacoba von Salzy z 1513 r.<sup>108</sup> Miastom prywatnym daleko łą-

---

nand I dokonał tego dopiero w 1544 r.: APW, Depozyt miasta Koźuchów, rep. 132a, sygn. 24; Miasta królewskie już od 1511 r. (pełne od 1561 r.) miały ponadto prawo wyboru burmistrza i siedmioosobowej rady miejskiej: APW, Depozyt miasta Koźuchów, rep. 132a, sygn. 18; CDS, t. 24, s. 134, nr 17 i 18; G. Förster, M.J. Axt, *Annalecta Freystadiensia oder Freystädtliche Chronika theils aus denen in vielen Jahren gesammelten Miscellaneis Herrn M. Johann Gottfried Axt theils aus unterschiednen Archiven und güttigem Beyträge vieler Gönner und Freunde in nachstehender Ordnung gebracht*, Lissa 1751, s. 51-52; APZG, Akta miasta Zielona Góra, sygn. 84; APW, Depozyt miasta Koźuchów, rep. 132a, sygn. 45; CDS, t. 28, s. 175, nr 1153.

<sup>105</sup> F. Pachaly, *Das schlesische Provinzialrecht*, Breslau 1831, s. 51-52.

<sup>106</sup> Te z reguły stały niżej w hierarchii niezależności od miast królewskich z uwagi na krepujące je stosunki własnościowo-samorządowe związane z prywatnymi właścicielami: T. Zielińska, *Szlacheccy właściciele nieruchomości w miastach XVIII w.*, Warszawa-Łódź 1987, s. 12.

<sup>107</sup> APZG, Akta miasta Szprotawy, sygn. 231, 262, 267, 272; APW, Księstwo głogowskie, Rep. 24, sygn. 513, Rubrika 11, s. 49; *Grünbergs Geschichte von frühesten Zeit bis zum Jahre 1830*, Grünberg 1848, s. 86; J.G. John, H.A. Pilz, *Cronica oder Kurze Beschreibung von Entstehung und den Schicksalen der Stadt Grünberg von 1222 bis 1814*, Grünberg [1881], s. 13. W Polsce miasta prywatne zwano również „dziedzicznymi”, lub „ziemskimi”: *Volumina Legum*, wyd. J. Ohryzki, t. 2, s. 39 i 322, t. 4, s. 47.

<sup>108</sup> J. Cureus, *op. cit.*, cz. 2, s. 361; *Głogów. Zarys monografii miasta*, red. K. Matwijowski, Wrocław-Głogów 1994, s. 94; CDS, t. 28, s. 136, nr 774. W przywilejach z lat 1510-1513 dostrzega się niechęć i wrogość szlachty do innych stanów. R. Heck wspomniane przywileje określił mianem „ataku szlachty na mieszczan”. Podobne prawa uchwalono w księstwie świdnicko-jaworskim w 1515 r. Dodatkowo zawarte tu były prawa dotyczą-

twiej można było narzucić swą wolę, gdyż rycerstwo przejęło miejscowe wójtostwa i stanowiło czynnik ustalający zasady ich funkcjonowania. Ponadto na terenie miast i miasteczek szlachta posiadała przynoszące dochody jurydyki, a ich właściciele nie tylko określali prawo cywilno-karne, ale i dyktowali relacje podatkowo-celne. Były więc one zależne od czynnika prywatnego – poszczególnych dziedziców<sup>109</sup>. Wśród nich należy wymienić rodziny Kottwitzów (do 1638 r.), Seidlitzów (1638-1691) i Nostitzów (od 1691 r.) na Chobieni, Rechenbergów (1516-1639), Sprintzensteinów (1639-1649) w Otyniu i Nowym Miasteczku, Rechenbergów w Sławie i w Bytomiu Odrzańskim (do 1561), Schönaichów na Bytomiu Odrzańskim (od 1561). Właścicielami Przemkowa byli najpierw Rechenbergowie, a później Proßkau'owie i Redernowie, Kotli Glaubitzowie, generał von Neydinger i baron von Müllenau, Zaboru Tschammerowie, Dyhernowie i Dünnwaldowie, Czerniny Dohnowie, Stoschowie i Lestwitzowie, Konotopu Dyhernowie i Kottwitzowie, Gaworzyc Seidlitzowie, Loosowie i Tschammerowie<sup>110</sup>.

Jednym z ciekawszych przykładów bezpośredniej ingerencji w życie gospodarcze miast prywatnych był tzw. *Stadtordnung* z 10 sierpnia 1591 r. wydany przez Sebastiana von Kottwitz dla mieszkańców Chobieni. Miał on swój początek w podobnym akcie z 1568 r. i stanowił zbiór norm funkcjonowania miasta<sup>111</sup>. Wzorowany był na wspomnianych *Dreidingsordnungen* i tak jak one regulował obowiązki mieszczan w sprawach religijnych, kwestiach stosunku do władzy oraz prawa spadkowego, opieki nad miejscowym kościołem, szpitalem i szkołą, pozycję wdów i nieletnich, hazardu, porządku przeciwpożarowego, kompetencji sądów mieszczańskich itp. Interesujące z kolei były postanowienia dotyczące cechów rzemieślniczych,

---

ce wykupu sądownictwa wyższego z rąk mieszczan, por.: R. Heck, *Studia nad położeniem ekonomicznym ludności wiejskiej na Śląsku w XVI w.*, Wrocław 1959, s. 51.

<sup>109</sup> Stosunki panujące w miastach prywatnych w Rzeczypospolitej opisali: J. Ptaśnik, *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, Warszawa 1949, s. 246-247; T. Lalik, *Funkcje miast i miasteczek w Polsce późnego średniowiecza*, KHKM, 33: 1975, nr 4, s. 551-563; J. Mazurkiewicz, *O niektórych problemach miast prywatnych w dawnej Polsce*, AUMCS, 11: 1964, s. 98. Ich pozytywną rolę w rozwoju gospodarki podkreślał: A. Wyrobisz, *Rola miast prywatnych w Polsce w XVI i XVII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 65: 1974, z. 1, s. 21.

<sup>110</sup> Por.: F.A. Zimmermann, *op. cit.*, t. 10, Brieg 1791; M. Merian, *Topografia Bohemiae, Moraviae, et Schlesiae das ist die Bescheibung und eigentliche Abbildung der vornehmsten und bekandtesten Statte und Plätze in dem Königreich böheim und einverleibten Landern Mähren und Schleisen*, Frankfurt 1650, s. 146.

<sup>111</sup> Na zaproszenie Georga młodszego 20 stycznia 1568 r. do miasta przybył nawet starosta Kasper von Kittlitz, który dokonał arbitralnego przesłuchania obu stron: J. Kuczer, *Znaczenie rodu von Kottwitz w enklawie chobieńskiej w latach 1477-1638*, „Studia Zachodnie”, 7: 2004, s. 84-86.

ich praw i pozycji majstrów i czeladników w hierarchii tych organizacji czy przyjmowania do cechów, odbywania staży i opłat z nimi związanych. Infrastruktura rzemieślnicza była przecież jednym z podstawowych atrybutów miast księstwa głogowskiego. Wyszędłszy od przywilejów miasta i kwestii związanych z samodzielnością magistratu, gwarantowano jego niezależność w mianowaniu burmistrza i ławników oraz urzędów sądowych. Lasy miejskie miały być dowolnie dysponowane i wykorzystywane przez miasto z zastrzeżeniem nienaruszalności własności zamkowej oraz części zakupionych przez Sebastiana jezior. Ustalono wysokość podatku od transakcji kupna nieruchomości. Pozostawiono w mocy – za zgodą miasta – posługi na rzecz zamku, takie jak koszenie trawy, zwożenie siana, osuszenie bagien i inne. Miały je wykonywać zarówno osoby posiadające własny dom, jak i mieszkańcy dzierżawiący działki w dobrach Kottwitzów. W piątym punkcie uściślono sprawunki związane z transportem nadodrzańskim, posługami konnymi. W następnych zajęto się prawem łowczym, uściślając terminy polowań na poszczególną zwierzynę. Nie ominięto stróży oraz liczby gwardii mieszczańskiej, jaką miasto powinno wystawiać w razie zagrożenia militarnego. Ponadto wyznaczono ludności posługi prac w młynie przy zwożeniu i mieleniu ziarna oraz do najdrobniejszych szczegółów ustalono sposoby korzystania z cegielni. W 1593 r. całość uzupełniono trzema aktami w sprawie połowów w miesiące zimowe oraz praw mieszczan do wyrębu lasu<sup>112</sup>. Poruszono kwestie związane z prawem mili, korzystaniem z młynów słodowych i wiatraków i oraz opłatami rocznymi, tzw. szosem (20 tal.), całorocznymi połowami ryb, piekarstwem, miarami i wagami, pokrywaniem długów oraz prawem najmu. Znalazły się tu kwestie związane z relacjami miasta z tzw. *Fünftehnter*, czyli chłopami mającymi dziedziczne prawa do ziemi. Szlachta prowadziła – jak się wydaje – świadomą momentu społecznego politykę względem miast prywatnych, która miała zachować ich stabilność gospodarczą. Kottwitzowie zapewnili sobie tym samym neutralność magistratu w wypadku egzekucji procedur spadkowych po śmierci dziedzica, uznanie opieki prawnej oraz stanu posiadania Kottwitzów w mieście. Burmistrz Chobieni asygnował dokument 5 lutego 1593 r.<sup>113</sup>

W okresie rządów habsburskich na Śląsku w miastach wykształcił się charakterystyczny dla stratygrafii społecznej tych ośrodków układ zawo-

---

<sup>112</sup> Potwierdzone w nim zostały przywileje miasta nadane w 1418 r. przez panów von Dohna: APW, Depozyt miasta Chobienia, sygn. 6; *Stadtsordnung*, [w:] W. Tschiersig, *op. cit.*, s. 52-53; W. von Saurma, *Köben unter den Herrn von Kottwitz 1477-1638*, Köben 1923, s. 12; H.-K. Backhaus, L. Günter, *Köben an der Oder unsere Heimatstadt im Bild*, Wiesbaden 1984, s. 24.

<sup>113</sup> APW, Depozyt miasta Chobienia, sygn. 8.



dowy, potwierdzony ustawą płatniczą z 1750 r., co przy częściowym zaufaniu metodzie retrogresywnej dałoby jego przybliżoną strukturę<sup>114</sup>. Jednak najsilniejszy czynnik ekonomiczny miast prywatnych, prócz pozycji ich właściciela, stanowiły z pewnością cechy. Organizacje te miały na celu obronę własnych interesów i zamknięcie możliwości uprawiania zawodu w danym mieście osobom obcym. Ich pojawienie oblicza się na wiek XIII, choć nie zawsze takie akty są potwierdzone źródłowo. Organizacje te posiadały swoje statuty. W poszczególnych częściach księstwa ważną rolę odgrywały poszczególne specjalizacje. W świebodzińskim i zielonogórskim były to na pewno cechy sukienników i płócienników, a w szprotawskim cech kowali. Odgrywali oni niebagatelną rolę w związku z tamtejszym kopalnictwem rudy darniowej skoncentrowanej w pobliżu miasta. W księstwie głogowskim zanotowano występowanie cechów stolarzy, piekarzy, szewców, garbarzy, powroźników, rybaków czy piwowarów, garbarzy, krawców, rzeźników, kuśnierzy, płócienników, rzeźników, stolarzy, ślusarzy, warzelników, słodowników, młynarzy, gorzelników czy wolnych rzeźaków i inne. Stosunkowo rzadki był cech młynarzy. Na przykład w takim mieście jak Góra zawiązał się dopiero w 1693 r.<sup>115</sup> W specyficzny sposób starano się zmonopolizować produkcję własną, uzyskując tym samym stałe ceny, których partacze nie mogliby przebić tańszymi wyrobami. Dotychczasowe organizacje cechowe zwiększały zakres swojego działania, organizując produkcję na wyższym poziomie niż dotychczas i dzięki dalekosięznemu handlowi starając się zdobywać coraz odleglejsze rynki zbytu. Pod koniec

---

<sup>114</sup> Pierwszym urzędnikiem był burmistrz (*Bürgermeister*), za którym stała ośmioosobowa rada miasta (*concilium magistratus*), dalej widzimy wójta, ławników, dwóch przysiężnych (*Geschworene*), pisarza miejskiego (*notarius*), adwokatów, lekarzy (zwanymi chirurgami), nauczycieli, kupców, oficjałów, młynarzy, karczmarzy, artystów, pośredników obracających kapitałem, nieposiadających mandatu rzemieślniczego, majstrów, piwowarników, skupywaczy, pomocników kupieckich, partaczy. Ciekawym zjawiskiem była warstwa mieszczan uprawiających dzierżawione przez siebie dobra zamkowe, tzw. *Ackerbürger*: G. von Schönau, *Die Entstehung eines Weichbildes und die Gründungsgeschichte einer schlesischen Kleinstadt*, Polkwitz 1927, s. 2-8; Z. Kaczmarczyk, B. Leśniodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2, Warszawa 1966, s. 485-487; W.A. Maciejowski, *Historia miast i mieszczan w krajach dawnego państwa polskiego od czasów najdawniejszych aż do połowy XIX wieku*, RTPNP, 17: 1890, z. 2, s. 283. Ustawa ta jedynie potwierdzała istniejący już stan rzeczy, jak wynika z całego tekstu ustawy, nie wprowadzała ona zmian do sposobu interpretacji ówczesnego społeczeństwa śląskiego, por.: *Erneuerte allgemeine Stolaer=Tax=Ordnung für souveraine Herzogthum Schlesien wonach sich sowohl die Augsburgischen Confessions Verwandten, als katholische Pfarrer, Prediger und Curati zu richten haben*, Berlin 1750, s. 4; G. Förster dla dziejów Kozuchowa: G. Förster, M.J. Axt, *op. cit.*, s. 82; CDS, t. 28, s. 101, nr 511.

<sup>115</sup> K. Göhlmann, *Aus der Geschichte des Müllerhandwerks im Kreise Guhrau*, Guhrau 1925, s. 18-19.

okresu habsburskiego charakter organizacji cechowych stawał się coraz bardziej hermetyczny<sup>116</sup>. Szlachta starała się dbać o rozwój cechów w posiadanych miastach. Schönaichowie nie tylko podnieśli tkactwo, ale również powołali do życia, prócz istniejących, nowe cechy pasamoników, malarzy, poetów oraz żydowski cech złotników. Charakterystyczne w tym względzie były działania Johanna von Rechenberg z 1589 r., który zatwierdził wspólny statut cechów bednarzy, stolarzy, szklarzy i kołodziejów, a w latach 1590-1597 otyńskich cechów stolarzy, szklarzy, kołodziejów i szewców<sup>117</sup>.

Tabela 6

Szlachta w miastach księstwa głogowskiego w 1787 r.

Miasta	Mężczyźni	Kobiety	Synowie	Córki	Razem
Bytom	8	3	1	7	19
Koźuchów	10	10	1	4	25
Głogów	91	37	23	30	181
Zielona Góra	17	5	9	5	36
Nowa Sól	5	4	–	1	10
Nowe Miasteczko	1	–	–	–	1
Polkowice	15	8	4	7	34
Przemków	1	–	–	–	1
Sława	1	1	–	–	2
Świebodzin	3	2	1	3	9
Szprotawa	10	10	6	10	36
Otyń	2	1	1	–	4
Góra	2	9	3	4	18
Chobienia	2	7	1	3	13
Czernina	1	3	–	–	4
Razem	169	100	50	74	393

Źródło: *Generalne tabele statystyczne Śląska z 1787 roku*, wyd. T. Ładogórski, Wrocław 1954, s. 98-100.

W celu określenia przybliżonego obrazu ludnościowego w miastach i z powodu braku odpowiednich źródeł wcześniejszych, pozostaje oprzeć się na spisie z 1787 r., zaprezentowanym przez T. Ładogórskiego. Według niego liczba szlachty osiadłej w miastach księstwa głogowskiego sięgała 389, na wsi natomiast 439 osób. Szczególną popularnością cieszył się Głogów, dokąd ciągnęła również najliczniej szlachta nieposesjonacka. Spis ten

<sup>116</sup> F. Minsberg, *op. cit.*, s. 138.

<sup>117</sup> APW, Dep. miasta Otyń, Rep. 132 a., sygn. 4, 6, 8.

szacuje również jej liczbę na 21 osób, co stanowiło około 15% posiadaczy w skali całego księstwa. Możliwe, że nieposesjonaci pozostawali szlachcią typowo rentierską, która, sprzedawszy majątek, żyła z ulokowanego na procent kapitału. Spis ten szczegółowo podał lokalizację szlachty miejskiej<sup>118</sup>.

Szlachcice byli właścicielami parcel położonych w miastach prywatnych, ale również jurydyk w miastach weichbildowych. Największą estymą cieszyło się chyba posiadanie tzw. *Tschammerhof* w Głogowie. Jego zabudowania miały tzw. *Asilrecht*, analogiczne posiadłościom książęcym. *Tschammerhof* był własnością Tschammerów, Rechenbergów czy Szydłowieckich. Do *Tschammerhofu* przypisane były pewne wolności, prócz niezależności sądowniczej było to prawo do używania dowolnych dróg przejazdów oraz wolność podatkowa. Późniejszymi właścicielami *Tschammerhofu* była rodzina von Mutschelnitz<sup>119</sup>, hrabina Kotulińska na Kamionnej oraz nieznany bliżej pan von Vitzthum, jak i dowódca głogowskiego regimentu wojskowego von Plötz<sup>120</sup>, a około 1740 r. przejęła go rodzina von Trach<sup>121</sup>. Była to posiadłość na stałe pozostająca w rękach szlacheckich.

W związku z tym, że miasta niejako integrowały zamieszkującą je szlachtę z mieszczaństwem, często dochodziło do transakcji pomiędzy przedstawicielami obydwu stanów. Należy jednak zaznaczyć, że do transakcji ze szlachtą nie przystępowali poszczególni mieszczanie – nie posiadając uprawnień zakupu ziemi – a całe korporacje miejskie. W 1517 r. Stoschowie sprzedali dom i ogród przed Polską Bramą radzie miejskiej. Domu w Głogowie pozbyli się też Kottwitzowie. Swoje posiadłości miejskie – dom i dworek przy *Paulinergasse* – odsprzedała w 1528 r. radzie głogowskiej również rodzina von Sack z Obiszowa Wielkiego. Notujemy także wiele sprzedaży wsi. Jedną z większych transakcji było przejście pod zarząd miejski wsi Gola w weichbildzie głogowskim 9 sierpnia 1544 r. spod własności Nikolasa von Kreckwitz na Żuchlowie, razem z sądownictwem niższym i wyższym, folwarkami i przynależnymi lasami oraz całością inwentarza folwarcznego za 4500 gld. węgierskich<sup>122</sup>. W 1701 r. rodzina von Proßkau, na skutek niedomagań finansowych, została zmuszona do zastawienia dóbr przemkowskich oraz majątku chotkowskiego miastu Szprotawie, a w latach

---

<sup>118</sup> *Generalne tabele statystyczne...*, s. 98-100, 279-281.

<sup>119</sup> APW, Dep. rodzinne: von Ziebern, Rep. 132d, sygn. 20.

<sup>120</sup> J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913, s. 165-166; CDS, t. 28, s. 231, nr 3.

<sup>121</sup> APW, Dep. rodzinne: von Ziebern, Rep. 132d, sygn. 21; F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 118-119 i 126.

<sup>122</sup> CDS, t. 28, s. 155, nr 932, s. 160, nr 990, s. 163, nr 1015, s. 169, nr 1080 i 1085.

1730-1732 miasto reprezentowane przez burmistrza Johanna Sigismunda Geigera było nawet zdecydowane wykupić Przemków. Wysiłek finansowy pozwolił jedynie na przejęcie Chotkowa, natomiast w sprawie dóbr przemkowskich musiano w 1737 r. ustąpić małomickiej rodzinie von Redern, potwierdzając tym samym prawa hrabiny Palffi, wdowy po baronie von Proßkau, do dowolnego dysponowania włościami<sup>123</sup>. Sukcesem Szprotawy było przejęcie dóbr Witków z rąk zadłużonego hrabiego Christopa Georga von Proßkau w 1730 r. za sumę 165 000 gld. reńskich<sup>124</sup>.

Dbając o wzrost dochodów, szlachta zabiegała o przyznanie miastom praw jarmarcznych bądź rozszerzenie już istniejących, co było pochodną ogólnej polityki ochronnej oraz dbałości o zachowanie bądź rozszerzenie interesów własnych. Intensyfikacja tych działań była widoczna w drugiej połowie XVI i XVII w. Przemków od 1561 r. dysponował prawem do jednego targu tygodniowo oraz dwóch jarmarków rocznie<sup>125</sup>. W 1678 r. cesarski dworski radca wojenny, baron von Neydinger, nabył dobra Kotla, otrzymując od cesarza przywilej utrzymania trzech jarmarków z końmi i bydłem. Podobne zezwolenie otrzymał w 1685 r. starszy ziemski Georg Wenzel von Loos, dla odziedziczonych Gaworzyc<sup>126</sup>. Wzrost liczby jarmarków notowano również w górowskiej Chobieni, która już u progu czasów nowożytnych była uznawana za jedno z centrów handlowych księstwa glogowskiego, co potwierdzał dokumentem księcia cieszyńskiego, Kazimierza z 1481 r.<sup>127</sup> Przywilej, tzw. *Marktrecht*, dla Zaboru uzyskali jeszcze 13 maja 1556 r. Tschammerowie<sup>128</sup>. Natomiast prawo Zaboru do czterech jarmarków zostało rozszerzone specjalnym przywilejem wydanym przez Leopolda I dopiero w 1681 r.; w dokumencie tym stwierdzono, że Zabór „rocznie będzie odbywał cztery jarmarki, jako pierwszy w poniedziałek odpustowy, drugi na św. Marię, trzeci w poniedziałek po św. Michale i czwarty w dniu zwiastowania św. Barbary bądź św. Marii”<sup>129</sup>. W 1557 r. Georg von Rechenberg i Chri-

---

<sup>123</sup> APZG, Akta miasta Przemków, sygn. 54.

<sup>124</sup> *Ibidem*, sygn. 53; F. Matuszkiewicz, *Geschichte der Stadt Sprottau*, Sprottau 1903, s. 126.

<sup>125</sup> CDS, t. 31, s. 13.

<sup>126</sup> J. Blaschke, *op. cit.*, s. 332.

<sup>127</sup> APW, Depozyt miasta Chobienia, sygn. 4 i 6a; F. Dörner, *Das Wichtigste aus der Heimatskunde des Kreises Guhrau*, Glogau [b.r.], s. 19.

<sup>128</sup> A. Förster, *op. cit.*, s. 214. Odnowienie dokumentu z 13 maja 1556 r. przez cesarza Leopolda I (1681) cytuje: W.A. Schade, *Geschichte der evangelischen Kirchengemeinde Saabor*, Grünberg, 1843, s. 38-40.

<sup>129</sup> „... damit alldorten Jöhrlichen Vier Jahrmärckte, alß der erste den Montag nach Esto mihi, oder fastnacht Montag, der anderte auf Mariaheimsuchung, der dritte auff den Montag nach Michäelism undt der vierte auf Babara oder Mariaeempfangnuß gehalten werden könnten...”, APZG, Majątek Zabór, sygn. 28, s. 1-6 (cyt. 1-2).

stopher von Haugwitz uzyskali dla Nowego Miasteczka dwa duże jarmarki odbywające się w sobotę po Wielkanocy oraz w ósmy dzień po dniu św. Jadwigi. Dzięki nim miasto zasłynęło w krótkim czasie jako ośrodek targu bydłem<sup>130</sup>. Szlachta w swych miastach partycypowała więc w podatku od dzierżawy piwnicy ratuszowej, opłat pobieranych od piekarzy i rzeźników, z podatku beczkowego od bednarzy, z podatków od ław mieczników, od młyna, od kucharzy, od domów bramnych, folwarków, kramów szewskich, piekarskich i rzeźnickich, dzierżaw lokali kupieckich, kramów, ogrodów i folwarków. Opodatkowaniu na rzecz właścicieli podlegało również wytwórstwo i przetwórstwo piwa oraz młyn<sup>131</sup>.

Jeśli miasta prywatne pozostawały pod stałą opieką szlachty, a ich rozwój do pewnego momentu był rozumiany w kategoriach rozszerzania działalności własnego majątku, to miasta weichbildowe postrzegano nie jako sojusznika czy chociażby partnera finansowego w ogólnym systemie rozrachunkowo-finansowym Śląska, lecz jako podmiot zagrażający prerogatywom szlacheckim. Miasta i miasteczka prywatne nie wytworzyły nigdy tak silnych centrów, jak miasta królewskie i w dużej mierze pozostały zapleczem administracyjnym i targowym dla majątków ziemskich i zamieszkałej tam ludności.

### 3. Formy aktywności gospodarczej

Głogów był silnym ośrodkiem kupieckim współpracującym z emporią wrocławską<sup>132</sup>. Za pośrednictwem kupców wrocławskich handlowano z Norymbergą szlakiem przez Wrocław, Kłodzko, Nachod, Hradec Králové, Podiebrad, Pragę, Bierun, Rokicany, Pilzno i Prymę. Głogowskie towary mogły iść też drogą okrężną, tzn. na rynek wrocławski, a następnie przez Legnicę, Zgorzelec, Budziszyn do Lipska. Z drugiej strony kwitł handel z Wielkopolską i Mazowszem<sup>133</sup>. Zboże wielkopolskie było spławiane na Śląsk i dalej drogą lądową przez Górę, która stała się rynkiem zbytu dla

---

<sup>130</sup> *Generalne tabele statystyczne...*, s. 224, 232-233.

<sup>131</sup> W. Strzyżewski, J. Zawiślak, *Nowe Miasteczko. Zarys dziejów*, Zielona Góra 1996, s. 22.

<sup>132</sup> L. Petry, *Dem Osten zugewandt. Gesammelte Aufsätze zur schlesischen und ostdeutschen Geschichte*, Würzburg-Marburg 1983, s. 306.

<sup>133</sup> E. Maur, J. Petran, *Tranzyt towarów kupców wrocławskich przez Czechy do Norymbergii w latach 1540-1576*, „Sobótka”, 19: 1964, s. 336; M. Wolański, *Związki handlowe Śląska z Rzeczpospolitą w XVII wieku, ze szczególnym uwzględnieniem Wrocławia*, Wrocław 1961, s. 42-50.

tamtejszych folwarków<sup>134</sup>. O ile stosunki handlowe Śląska z innymi prowincjami monarchii habsburskiej były traktowane w ramach przepływu wewnętrznego, o tyle wymiana towarów z Rzeczpospolitą w XVII w. wymagała specjalnych regulacji. I tak opierała się ona głównie na traktatach sojuszniczcko-handlowych zawartych w 1613 r. między cesarzem Maciejem a Zygmuntem III Wazą oraz w 1677 r. między Leopoldem I i Janem III Sobieskim. Ponadto królowie polscy mogli udzielać kupcom śląskim odrębnych przywilejów. Na przykład Zygmunt III w 1615 r. zatwierdził wolność w handlu w Gnieźnie dla świdniczan, a Władysław IV dał w 1641 r. zielonogórczanom prawo handlu na terenie całej Rzeczypospolitej<sup>135</sup>. Po wojnie trzydziestoletniej stosunki handlowe z Rzeczpospolitą zostały wznowione, a szlachta polska na Śląsku właśnie zaczęła szukać na większą skalę artykułów zarówno przemysłowych, jak i luksusowych<sup>136</sup>. Handel dolnośląski sięgał przecież po kraje wołoskie i tatarskie<sup>137</sup>. Czynnikiem kreującym nowy kształt handlu śląskiego była tzw. wojna handlowa z początku XVI w. Podpisany w 1507 r. układ polsko-saksoński dotyczący szlaków komunikacyjnych ustalił ich bieg na osi Wschowa–Głogów–Żagań–Zgorzelec–Lipsk, co doprowadziło do powstania w okolicach Szprotawy skrzyżowania łączącego szlak „górny”, czyli Wrocław–Lipsk, z „dolnym” Poznań–Lipsk oraz likwidacji monopolu handlu wrocławskiego<sup>138</sup>.

### 3.1. Uprawnienia i powinności fiskalne *nobiles*

Silny wpływ na rozwój księstwa głogowskiego miało życie gospodarcze, zwłaszcza że od czasów zawarcia ogólnośląskiej „ugody monetarnej” w 1505 r. istniały charakterystyczne podstawy do rozwoju ekonomiki księ-

---

<sup>134</sup> M. Kamler, *Folwark szlachecki w Wielkopolsce w latach 1580-1655*, Warszawa 1976, s. 146.

<sup>135</sup> APW, Depozyt miasta Zielona Góra, Rep. 132 a., sygn. 22, *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1, s. 234.

<sup>136</sup> K. Matwijowski, *Stosunki kulturalne polsko-austriackie w XVII wieku (drogi przenikania wzajemnych wpływów)*, [w:] *Kultura polska a europejska*, red. M. Bogucka, J. Kawecki, Warszawa 1987, s. 249.

<sup>137</sup> SRS, t. 3, Breslau 1847, s. 142.

<sup>138</sup> Zygmunt Jagiellończyk poinformował przebywającego na jego dworze Hansa von Rechenberg o możliwości zamiany ośrodka polskiego handlu z Wrocławia na Głogów. Nadane Wrocławowi przez Władysława II wyłącznego prawa składu nie było bowiem korzystne dla handlu kupców koronnych, gdyż ograniczało ich pole manewru i podwyższało koszty przewozu: M. Morgenbesser, *Geschichte Schlesiens*, Breslau 1833, s. 193-194; A. Simsch, *Die Handelsbeziehungen zwischen Nürnberg und Posen im europäischen Wirtschaftsverkehr des 15. Jahrhunderts*, [b.m.w.] 1970; K.A. Menzel, *Geschichte Schlesiens*, t. 1, Breslau 1808-1810, s. 257.

stwa<sup>139</sup>. Nową politykę pieniężną przyniosła jednak dopiero epoka Ferdynanda I, który przeprowadził wiele działań mających na celu ujednoczenie ekonomicznych struktur Śląska oraz przyspieszenie rozwoju gospodarczego. Jedną z istotniejszych zmian pozostaje wprowadzenie obowiązującego w krajach dziedzicznych od 1561 r. porządku monetarnego<sup>140</sup>. Niestety, zjawiska inflacyjne zapoczątkowane fluktuacją z lat 1618-1624 przyspieszyły ponowne bicie tzw. pieniądza lekkiego i dopiero oficjalnym patentem cesarskim z 1698 r. ponownie ustalono siłę płatniczą poszczególnych jednostek. W okresie XVI-XVII w. uproszczono tym samym różnorodność monet<sup>141</sup>.

Szlachta na Śląsku miała podobnie jak szlachta w Marchii Brandenburskiej czy na Morawach, wolność celną od przewozu swych produktów drogami wodnymi i lądowymi<sup>142</sup>. Uzyskiwała dochody celne od transportu rzeczno nakładane na dzierżawionych komorach rzecznych bądź myta prywatne pobierane przy przekraczaniu mostów. Opłaty były też pobierane przy przekraczaniu granic majątków, w miastach i miasteczkach prywatnych. Ponadto szlachta była powoływana na urzędy, które miały za zadanie weryfikować pobieranie ceł na lądzie. Ustawa z 1738 r. regulowała taksy przewozowe lądowe i rzeczne. Dokument potwierdzał działalność urzędników powołanych do poboru cła w księstwie głogowskim, a reprezentujących Urząd Celny. Dokument wyszczególnił wysokość myta w dobrach majoratu Schönaichów, które pobierano podług tzw. małej taryfy (do 2 krj. od wozu). Podobnej wysokości opłaty pobierano w prywatnych Bytomiu Odrzańskim, Sławie, Gaworzycach, Nowym Miasteczku, podzielonogórskiej Świdnicy oraz królewskich Polkowicach, w Głogowie liczono je w taryfie wysokiej (do 4 krj.), natomiast w innych miastach weichbildowych po średniej (do 3 krj.). Ostatecznie jego wysokość była uzależniona od ro-

---

<sup>139</sup> Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary*, Warszawa 1946, s. 17.

<sup>140</sup> Cyrkulacja pieniądza psutego w obiegu monetarnym była elementem wtórnym polityki ekonomicznej państwa habsburskiego: A. Popioł-Szymańska, *Poglądy monetarne w Polsce od XV do XVIII wieku*, Poznań 1978, s. 15. Prawa mennicze w księstwie głogowskim posiadały Głogów, oraz Góra. Góra jeszcze w 1500 r. podkreślała swoje stare prawo do bicia monety w tutejszej mennicy, które traktowała jako specjalny przywilej: „Góra [...], que sola suum et pecuniarem habet nummum”, cyt.: CDS, t. 23, s. 49 oraz SRS, t. 17, s. 22.

<sup>141</sup> H. Palm, *Nachträgliches zur Geschichte der Münzwirren in Schlesien*, SP, 8: 1866, s. 477-480; F. Friedensburg, *Die Münze in der Kulturgeschichte*, Berlin 1909, s. 61; F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 134.

<sup>142</sup> F. Förster, *Ausführliches Handbuch der Geschichte, Geographie und Statistik des Preussischen Reichs*, t. 3, Berlin 1822, s. 202.

dzaju transportu, przewożonych towarów oraz liczby koni w zaprzęgu<sup>143</sup>. Szlachcie otworzono również możliwość dzierżawy ceł w miastach królewskich. Przykładowo Hans von Looß z racji sprawowanego starostwa głogowskiego (1619-1623), dzierżawił cło z mostu głogowskiego na Odrze, w wysokości 2400 gld. węgierskich rocznie<sup>144</sup>.

O jakie profity konkurowano, mówią wysokości stawek celnych. Za możliwość handlu w mieście oraz na terenie przedmieść zielonogórskich dzierżawca *Pfandschillingu* nakładał opłatę 6 halerzy (hal.) w dniu św. Jerzego, a w okresie od dnia św. Jerzego do dnia św. Michała – 3 hal. Wołowina i wieprzowina były oclone na 2 hal. od sztuki, 100 sztuk ryb – 15 hal., kamień wełny importowanej (24 funty) – 3 hal., i rodzimej – 3 gr. za cały ładunek konny. Wyszczególniono też opłaty od sukna zagranicznego, która wynosiła 2 hal. od sztuki, sukno głogowskie szacowano już w groszach od ładunku konnego. Od baryłki śledzi, miodu, tranu rybiego oraz ćwiartki wina płacono 4 hal., natomiast od beczki kramarskiej – 3 hal., za tuzin ćwieków stalowych – 2 hal.<sup>145</sup>

Szlachta wdawała się też w konflikty z miastami na tle pobieranych ceł. Negatywne reakcje budziły wszelkie próby nakładania nowych ceł czy ich nieprawny pobór. Przedmiotem konfliktu Żagania i Zielonej Góry, jaki prowadzili w latach 1617-1660 Kittlitzowie, były roszczenia rodziny do pobierania cła z posiadanych przez nią dóbr świdnickich, co skomplikowałoby pozycję miast<sup>146</sup>. Podobne spory prowadziły rodziny von Nassau, von Lüttwitz, von Kottwitz i von Rottkirch z Głogowem w latach 1713, 1717 i 1729. O ile jednak Głogów miał niepodważalną pozycję centrum handlowego, o tyle przykładowo Zielona Góra, przynajmniej w początku XVI w., odczuwała zagrożenie Świdnicy i aspiracje jej właścicieli. Innym pomysłem na powiększenie dochodów było pobieranie myta od przekraczających granice majątków szlacheckich kupców. Długotrwały proces na tym tle toczyła stolica księstwa z Christopherem von Kalckreuth w latach 1717-1718, 1727-

---

<sup>143</sup> E. von Möller, *Schlesische Edicten-Sammlung enthaltend die noch anwendbaren provinciellen Gesetze aus der Brachvogel'schen, der Arnold'schen und der Korn'schen Edicten-Sammlung*, Breslau 1866, s. 3-12.

<sup>144</sup> F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 73.

<sup>145</sup> H. Schmidt, *Geschichte der Stadt Grünberg, Schlesien*, Grünberg 1922, s. 243-249; F. Ohnesorge, *Zur Quellenkunde der Geschichte von Grünberg in Schlesien*, [w:] *Festschrift zur Feier des fünfzigjährigen Bestehens Friedrich-Wilhelms-Realgymnasiums Grünberg in Schlesien*, Grünberg 1903, s. 13.

<sup>146</sup> APW, Księstwo głogowskie, Rep. 24, sygn. 98, s. 178-181, 228-233.



1729 i w roku 1732, ale chyba największy był wieloletni zatarg z majoratem Bytom-Siedlisko<sup>147</sup>.

Nominalnie od 1511 r. szlachta głogowska była zwolniona z podatków, a w mocy pozostawały jedynie podatki ogólnosłaskie. Szlachtę przestawały obowiązywać również cła jarmarczne. W 1527 r. pojawił się jednak inny rodzaj podatku stałego, obciążający każdego posiadacza majątku. W tym celu nakazano sporządzenie tzw. katastrów, czyli opisów powinności poszczególnych majątków pod względem własnościowym, by na ich podstawie ustalić wysokość podatku. Podatek ten zwano indykcją (*Indiction*) bądź od formy jego ustalenia, szacunkiem (*Schatzungssteuer*)<sup>148</sup>. Już w latach następnych indykcja stała się podatkiem stałym i miała być płacona w wysokości  $1\frac{1}{3}$  zarówno przez książąt, szlachtę, duchowieństwo, jak i wolnych chłopów. Oszacowanie dóbr, czynione indywidualnie, spowodowało nieproporcjonalne obciążenie podatników i w zasadzie nie odzwierciedlało możliwości płatniczej dominiów<sup>149</sup>. W 1538 r. Śląsk zobowiązał się na rządanie cesarza do corocznego przedkładania 60 000 gld. węgierskich<sup>150</sup>, od lat 1566-1570 r. do 70 000 gld. węgierskich tego podatku (w czasach późniejszych płaconego w talarach śląskich). Nieco światła na zdolności finansowe szlachty głogowskiej po wojnie trzydziestoletniej rzuca nam przytoczona przez N. Heneliego wysokość podatku indykcyjnego z roku 1671 r., opłacana przez trzeci okręg śląski. W jego ramach bowiem szlachta głogowska uiściła łącznie 384 872 tal. śląskie. Dla porównania szlachta księstwa opawskiego oddała do skarbu państwa 254 377, a szlachta księstwa wrocławskiego (bez zamieszkałej we Wrocławiu) – 352 805 tal. śląskich. Inne księstwa składały już dużo niższe sumy. Szlachta sąsiedzkiego księstwa żagańskiego była w stanie zgromadzić już tylko 105 559 tal. śląskich. Indykcję opłacali również wolne państwa stanowe, dlatego też w spisie czytamy o 51 398 tal. śląskich zebranych z dóbr majoratu bytomsko-siedliskiego. Imponującą sumę zebrał stołeczny Głogów (116 520)<sup>151</sup>. Oporni czy zwlekający z wypełnianiem powinności podatnika mieli być według zarządzenia cesarskiego

---

<sup>147</sup> APZG, Akta miasta Głogów, sygn. 271 i 272; J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 1, s. 242-243.

<sup>148</sup> Por.: J.R. Wolf, *Steuerpolitik im Schlesischen Ständestaat. Untersuchungen zur Sozial- und Wirtschaftsstruktur Schlesiens im 17. und 18. Jh.*, Heidelberg 1978.

<sup>149</sup> K. Orzechowski, *O śląskich sejmach 1527 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 51: 1999, z. 1-2, s. 205; G. Croon, *Zur Geschichte der österreichischen Grundsteuer-Reform in Schlesien 1721-1740*, ZVGAS, 4: 1911, s. 337.

<sup>150</sup> H. Roßbach, *Die Türkengefahr des Jahres 1541 und die Schlesier*, ZVGAS, 19: 1885, s. 341; J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 3, s. 174-176.

<sup>151</sup> O sposobie poboru podatków śląskich: N. Henelius, *Silesiographia renovata...*, Cap. XII, s. 1167-1185.

Tabela 7

Wysokość indykcji dóbr szlacheckich w poszczególnych weichbildach księstwa głogowskiego z 1726 r.

<b>Weichbild</b>	<b>Podatek (w tal. śląskich)</b>
Głogowski	92 783
Kożuchowski	42 124
Górowski	35 473
Szprotawski	26 125
Zielonogórski	24 308
Świebodziński	32 457

Źródło: *Indykcja dominiów, poddanych i miast Śląska według „pierwszej rewizji” z 1726 roku. Materiały do statystyczno-geograficznego opisu Śląska z pierwszej połowy XVIII wieku*, wyd. K. Orzechowski, Wrocław 1995, s. 74-82.

Tabela 8

Szacunek dochodów z dóbr w weichbildzie zielonogórskim z 1555 r.

<b>Rodzina</b>	<b>Dobra</b>	<b>Podatek (w tal. śląskich)</b>
Lessel	Płoty, Przylep, Zagórze	800
Kittlitz	Świdnica, Drzonków I	3 200
Unruh	Racula	900
Nechern	Słone	400
Troschke	Swarzynice	400
Rothenburg	Ochla I, Drzonków II, Nowy Kisielin, Radomia I, Leśniów Wielki, Laski Odrzańskie	3 900
Knobelsdorff	Ochla II, Zatonie, Letnica	2 200
Dyhern	Droszków, Konotop, Bojadła, Pyrnik	3 300
Keßlitz	Buchałów I	300
Tschammer	Buchałów II, Zabór-Milsko	2 300
Rechenberg	Otyń	6 000
Landskron	Radomia II	200
Berge	Jeleniów	400
Razem		24 100

Źródło: APW, *Księstwo głogowskie 1329-1886*, Rep. 24, sygn. 520; Tschiersich, *Nachträge, Verbesserungen und Ergänzungen (zu Abschnitt 3)*, [w:] *Zur Geschichte der Orts- und Kirchengemeinde Laettnitz Kreis Grünberg in Schlesien*, [rkps], 1890, [b.n.s.].

aresztowani, a ich majątki bez zwłoki sekwestrowane<sup>152</sup>. Wysokość indykcji z 1726 r. przedstawił K. Orzechowski i wynosiła ona dla dominiów szlacheckich księstwa głogowskiego łącznie 254 325 tal. śląskich. Wolne państwo stanowe Bytom-Siedlisko zostało wówczas zobowiązane do uiszczenia 2439 tal. śląskich<sup>153</sup>.

Natomiast Tschiersich, opierając się na nieistniejących już księgach rachunkowych, zanotował samooszacowanie dochodów dóbr szlacheckich weichbildu zielonogórskiego jeszcze z 1555 r. W podanym spisie wymieniono centra majątkowe obejmujące mniejsze miejscowości, folwarki, podając ich właścicieli. Szczątkowo jest nam znany też szacunek z 1605 r. dla tego weichbildu<sup>154</sup>.

W 1650 r. cesarz zakwestionował stary szacunek dóbr i zamierzał zreformować system płatniczy, co udało się dopiero w 1722 r. i zostało uwieńczone nowym porządkiem podatkowym. Indykcja stała się więc podatkiem stałym, znanym później również jako podatek gruntowy (*Grundsteuer*) i zbieranym według szacunku ludnościowo-majątkowego<sup>155</sup>. Cesarz niekiedy pobierał tzw. *Antizipationen*, czyli opłaty na rzecz przyszłych podatków. Posługiwanie się takim środkiem było powszechne głównie w okresach wojen, kiedy cesarzowi brakowało środków na ich prowadzenie<sup>156</sup>. W 1635 r. starosta Georg von Oppersdorf złożył na ręce przedstawicieli szlachty obligacje na 33 600 Rtl., które miały być tego rodzaju opłatą. Jednak gdy

---

<sup>152</sup> Ch. Brachvogel, *op. cit.*, t. 3, s. 803.

<sup>153</sup> *Indykcja dominiów, poddanych i miast Śląska...*, s. 74-82; K. Orzechowski, *Podatek szacunkowy na tle systemu daniowego dawnego Śląska 1527-1740*, Studium Historyczno-Prawne, Wrocław 1999; idem, *Rachunki stanów śląskich (15270-1741)*, Wrocław 1994.

<sup>154</sup> Podatek w talarach śląskich opłacono z dóbr Płoty (Lessel 200), Przylep (Lessel 400), Zagórze (Lessel 200), Świdnica (Kittlitz 2700), Drzonków (Kittlitz 500, Rothenburg 300), Racula (Unruh 900), Słone (Nechern 400), Swarzynice (Troschke 400), Ochla (Rothenburg 800, Knobelsdorff 1200 – Zatonie), Nowy Kisielin (Rothenburg 400), Radomia (Rothenburg 400, Landeskrona 200), Leśniów Wielki, Łaski Odrzańskie (Rothenburg 2000), Letnica (Knobelsdorff 1000), Droszków (Dyhern 300), Konotop, Bojadła, Pyrnik (Dyhern 3000), Buchałów (Keßlitz 300, Tschammer 300), Zabór, Milsko (Tschammer 2000), Otyń (Rechenberg 6000), Jeleniów (Berg 400). Szacunkowe dochody poddanych z wszystkich dóbr opiewały na 10 109 tal. Szacunek z 1605 r. znany jest nam jedynie dla Buchałowa (Glaubitz 300), Letnicy (Keßlitz 1052), Swarzynic (Gersdorff 1140, Kittlitz 1000) i Słonego (Schwarz 4577): APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 520; Tschiersich, *Nachträge, Verbesserungen und Ergänzungen (zu Abschnitt 3)*, [w:] idem, *Zur Geschichte der Orts...*

<sup>155</sup> SRS, t. 1, s. 463.

<sup>156</sup> ÖS, FHA, Böhmisches Gedenkbücher, t. 66, s. 90.

cesarz w krótkim czasie zażądał kolejnej wypłaty, szlachta odmówiła<sup>157</sup>. Zdarzało się z kolei, że to szlachta była zmuszona dokonywać pożyczek na rzecz ponoszonych kosztów. Tak było w 1638 r., kiedy to jej zbiorowość zgromadzona na sejmiku ziemskim zadłużyła się u niejakiego hrabiego Hansa Sigmunda von Thun na 4900 Rtl. Jeżeli nie wywiązywałoby się z umowy, von Thun miał prawo zająć dobra starszych ziemskich<sup>158</sup>. Innymi opłatami wnoszonymi do skarbu państwa przez szlachtę były opłaty nadzwyczajne, jak przykładowa danina 300 000 gld. węgierskich w zamian za wydany przez Rudolfa II List Majestatyczny<sup>159</sup>. Ponadto majątek szlachecki był obciążony przymusowymi rekwizycjami, obowiązkami dawania podwód na rzecz państwa przez zatrudnionych w nim chłopów, furazami, kwaterowaniem żołnierzy czy udziałem przy budowie umocnień. Wypełnianie powinności rycerskich nie było tanie, a przekazywane na ten cel sumy czasem były bliskie wysokości samej indykcji. Od 1546 r. obowiązywała szlachtę akcyza piwna w wysokości 35 000 Rtl. rocznie, a od 1556 r. cło graniczne od handlu pozaśląskiego<sup>160</sup>.

### 3.2. Osadnictwo, uprawy i hodowla

Zdolność fiskalna podmiotu szlacheckiego była oparta na zapleczu ekonomicznym majątku. Z kolei jego podstawę tworzyły takie elementy, jak liczba chłopów osadzonych na gruntach, infrastruktura folwarczna, wydajność uprawy ziemi, dostęp do miejscowych rynków zbytu oraz różnorodność asortymentu oferowanych produktów. Zagęszczanie majątków zagrodnikami i chałupnikami miało pomóc podołać wymaganiom prac folwarcznych. Z reguły stwarzano im dobre warunki do mieszkania, przy czasowym zwolnieniu z powinności czynszowych i pańszczyzn. Obejmujący zagrody byli zobowiązani do złożenia przysięgi właścicielowi majątku. Zakładane kolonie czy wioski otrzymywały często nazwy pochodzące od imion czy nazwisk właścicieli. Folwark Ludwigsthal (Proczki) otrzymał nazwę od imienia hrabiego Dünnewalda, folwark Landskron (Strzeszków) z kolei od panińskiego nazwiska Elisabeth von Schönaich, czy sam folwark Schönaich (Piękne Kąty). Jedną z największych akcji osadniczych przeprowadzili

---

<sup>157</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 2, Faz. 3, s. 103-109.

<sup>158</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 2, Faz. 3, s. 103, 107.

<sup>159</sup> F.W. Pachaly, *Sammlung verschiedner...*, t. 1, s. 326-329. Inne opłaty i daniny Śląska: H.L. Gude, *op. cit.*, s. 427-428.

<sup>160</sup> G. Waś, *Dzieje Śląska od 1526 do 1806 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 136; J. Blaschke, *op. cit.*, s. 193.

właśnie Schönaichowie. Fabian von Schönaich założył sześć wsi: Borowiec, Dąbrowno, Stany, Nowe Bielawy, Nowe Grochowice i Kierzno, a jego bratanek Georg folwarki Grabowiec, Różanówka, Strzeszków oraz tzw. folwarki Georga nieopodal Bytomia Odrzańskiego. Jeśli przed rozpoczęciem kolonizacji liczba chłopów sięgała odpowiednio w Runowie – 22, w Lipinach – 35, w założonych jeszcze przez Glaubitzów Bielawach – 29, w Tarnowie – 12 zagród chłopskich, a Siedlisko było prawie niezamieszkałe, to w początkach XVII w. wynosiła ona odpowiednio dla Siedliska – 40, Runowa – 66, Lipin – 55, a dla założonych Borowca – 32, Stanów – 11, Starych Grochowic – 38, Nowych Grochowic – 27. W latach 1603-1604 dokupiono Rejów, Rudno i Gościszowice, a ziemię w tych miejscowościach oddano chłopom na własność, za opłatę czynszową i służbę na rzecz dworu<sup>161</sup>.

Osadnictwo uległo zahamowaniu w okresie wojny trzydziestoletniej, kiedy to nastąpił wielki odpływ ludności, nasilony ostatecznie po 1642 r. na skutek przemarszów wojsk szwedzkich<sup>162</sup>. Emigrowali chłopci, ale również mieszczanie, a wśród nich pracownicy manufaktur i rzemieślnicy. Ogólna liczba mieszkańców Śląska spadła o 20-30%. Chłopi i mieszczanie z weichbildu głogowskiego osiedlali się z reguły w Kościanie, z kożuchowskiego w Poznaniu, a z górskiego w Lesznie, Zdunach, Wschowie oraz powstałych Rawiczu, Bojanowie, Swarzędzu i Zaborowej<sup>163</sup>. Proces ten mogły dodatkowo potęgować werbunki do wojska, jakie przeprowadzano w latach 1626-1648<sup>164</sup>. Po 1633 r. stany księstwa rozpoczęły akcję sprowadzania uciekinierów. Utworzono specjalne komisje mające wspierać ich powrót, zapowiedziano zwrot własności zagrabionej po ogłoszeniu statutu religijnego z 23 grudnia 1628 r. Wydawano nawet rozkazy powrotu z Polski<sup>165</sup>. Wojna zniszczyła jednak podstawy dobrobytu księstwa. Zachwiała podstawami ekonomicznymi majątków, prowokując pewnego rodzaju *exo-*

---

<sup>161</sup> W. Barth, *op. cit.*, s. 16-17 i 29.

<sup>162</sup> APZG, Akta miasta Głogów, sygn. 277.

<sup>163</sup> G. Franz, *Der Dreißigjährige Krieg und das deutsche Volk*, Jena 1943, s. 47; H. Wendt, *Ergebnisse der schlesischen Wirtschaftsgeschichte*, Breslau 1992, s. 28; H. Ziegler, *Die Gegenreformation in Schlesien*, Halle 1888, s. 77; A. Mączak, *Sukiennictwo wielkopolskie w XVI-XVII wieku*, Warszawa 1955, s. 274; J. Dworzaczkowa, *Luteranizm w Wielkopolsce i jego społeczno-narodowe aspekty*, [w:] *Reformacja na polskich ziemiach zachodnich w 500-lecie urodzin Marcina Lutra*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1986, s. 82. Obszerniej problematyką migracji religijnej autorka zajęła się w: *Reformacja a problemy narodowościowe w przedrozbiorowej Wielkopolsce*, ORP, 23: 1978.

<sup>164</sup> APW, Księstwo głogowskie, Rep. 24, sygn. 475 i 484.

<sup>165</sup> CDS, t. 28, s. 190, nr 1341.

*dus* szlachecki<sup>166</sup>. Jednak po ogłoszeniu pokoju westfalskiego to właśnie szlachta, jako dysponująca zapasem gotówki lub dającym się spieniężyć majątkiem ruchomym, odegrała główną rolę w odbudowie wsi. Niestety, odbudowane gospodarstwa musiały być mniejsze i mniej wydajne<sup>167</sup>. Spadła wartość ziemi, a kolonistom oferowano grunty, pod warunkiem że zobowiązali się w ciągu kilku lat wystawić dom mieszkalny ze stodołą. Często dochodziło do zagarniania pustek przez właściciela majątku, a obowiązki pozostałych w majątku chłopów znacznie się zwiększyły. Podobnie ucierpiały miasta, jak np. Polkowice (w latach 1639-1649 niezamieszkane), które wojna doprowadziła do upadku. Szlachta jeszcze bardziej nabierała charakteru ziemiaństwa<sup>168</sup>.

Życie wsi bazowało na pracach polowych i hodowli zwierząt. W folwarkach księstwa głogowskiego stosowano prawdopodobnie, tak jak na Dolnym Śląsku i w Łużycach, trójpolówkę, a gdzieś tam nawet płodozmian, wraz ze związaną z nim stabulacją bydła. Ziemie dzielono na pole zimowe i letnie pod uprawę jęczmienia oraz pszenicy. Trzecie pole, zwane również letnim, służyło do zasiewu. Czwartą część natomiast pozostawiano nieobsianą. Uprawiano zapewne, jak w całym regionie, jęczmień jary i ozimy, kilka odmian owsa, pszenicę ozimą i jara, żyto ozime, zboże jare, mały jęczmień, osobno ziarno pod siew, czosnek, groch, grykę, tatarkę, proso, konopie, len i siemię lniane, zioła, brukiew, buraki, marchew, fasolę, a w późniejszym okresie też ziemniaki. Wiemy, iż w omawianym okresie na całym Śląsku używano już pługów żelaznych, radeł, bron i innych, wyspecjalizowanych narzędzi rolniczych<sup>169</sup>.

Równie intratnym zajęciem na terenie księstwa głogowskiego była hodowla bydła i owiec. Pod ich wypas przeznaczano łąki trójpolówki oraz połacie pokarczunkowe. W celu poprawy jakości pogłowa sprowadzano do księstwa szlachetne gatunki owiec, koni, do kilku odmian wołów, drobiu, świń. Naturalnie, prócz mięsa pozyskiwano takie produkty, jak mleko, mię-

---

<sup>166</sup> T. Jaworski, *Migracje ludnościowe na pograniczu zachodnim w okresie i wyniku wojny trzydziestoletniej*, [w:] *Wojna trzydziestoletnia (1618-1648) na ziemiach nadodrzańskich*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1993, s. 137-138.

<sup>167</sup> *Monographien deutscher Städte*, wyd. E. Stein, Grünberg 1928, t. 29, s. 17-19.

<sup>168</sup> F.W. Pachaly, *Das Schlesische...*, s. 328; G. Deßmann, *Grundherrschaft und Guts-herrschaft in Schlesien*, Straßburg 1904, s. 45-65.

<sup>169</sup> J.J. Leopoldt, *Nützliche und auf die Erfahrung gegründete Einleitung zu der Landwirtschaft*, Sorau 1750; J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 4, s. 33; M. Grosser, *Krótkie opisanie i bardzo proste wprowadzenie do gospodarstwa wiejskiego*, oprac. S. Inglot, Wrocław 1954; S. Inglot, *Produkcja roślinna i zwierzęca na Dolnym Śląsku w drugiej połowie XVI w.*, „Sobótka”, 8: 1953, s. 39-69.

so, sery, wełna, skóry, a z drobiu dodatkowo pierze<sup>170</sup>. W księstwie głogowskim rozwinęto dość mocno hodowlę owiec, co korespondowało z analogicznymi, zachodnioeuropejskimi działaniami szlachty. Wiele majątków było pod tym względem rozwiniętych i zagospodarowanych na wysokim poziomie. Przykładem mogłyby być folwark z trzema owczarniami w Mirocinie Górnym koło Kożuchowa czy dobra Rechenbergów, które około 1554 r. były zdolne do wychowu około 100 wołów i 2000 owiec. Przeciętna liczba owiec trzymanyh w majątku wynosiła średnio 400, choć zdarzały się hodowle na 1000 i sporadycznie więcej sztuk zwierząt<sup>171</sup>. W 1597 r. majątek Bytom-Siedlisko sprzedawał sukiennikom żagańskim kamień wełny za 3 Rtl. i 5 srebrnych groszy (sr. gr.). W 1602 r. Szprotawie sprzedano 50 kamieni, a w 1603 r. 115 kamieni kupił sam Głogów. W 1607 r. szprotawianie zalegali nawet Schönaichom z opłatą 2000 Rtl. za 500 kamieni wełny. W 1612 r. handel wełną przyniósł 2702 Rtl. na 665,5 kamienia. Produkcja wełny rozwinęła się do tego stopnia, że w manufakturach majoratu najmowano pracowników z całego księstwa, a nawet spoza jego granic. Przed wojną trzydziestoletnią dobra Schönaichów liczyły ogółem 208 koni, 147 wołów, 307 świń i 5300 sztuk owiec. Konie na chów były skupowane ze stadnin śląskich, sprowadzano je także ze Szwajcarii, Hiszpanii, Neapolu oraz z Turcji, a z przedniejszych sztuk czyniono podarunki dla książąt<sup>172</sup>. Dużą rolę w życiu ekonomicznym odgrywała akcyza od handlu bydłem. W 1738 r. słyszymy o jej pobieraniu w Gaworzycach i Świdnicy po taryfie najniższej (do ½ krj. od sztuki)<sup>173</sup>. Z hodowlą był związany rozwój sukiennictwa, na którego funkcjonowanie w drugiej połowie XVII w. duży wpływ wywarły francuskie koncepcje Colberta. Cesarz Leopold I żądał, by za jego wzorem ochroną objąć przemysł, surowce i półfabrykaty śląskie<sup>174</sup>. W okresie rządów austriackich w księstwie głogowskim znaczącym centrum produkcji i handlu sukrem stały się weichbilty zielonogórski, górowski, głogowski i świebodziński. Z sukiennictwem były związane i inne gałęzie produkcji, jak blicharstwo czy płóciennictwo. Niestety, na jego rozwój nega-

---

<sup>170</sup> J.S. Schickfuss, *op. cit.*, ks. 4, s. 4-35.

<sup>171</sup> D. Dolański, *Księstwo głogowskie u progu czasów nowożytnych*, „Studia Zachodnie”, 4: 1999, s. 50-51; T. Jaworski, *Aktywność gospodarcza szlachty środkowonadodrzańskiego obszaru pogranicza polsko-niemieckiego w okresie wczesnonowożytnym*, „Rocznik Lubuski”, 26: 2000, cz. 2, s. 29-30.

<sup>172</sup> W 1645 r. inwentarz majątku szacowano już ledwie na 14 koni i 16 wołów: W. Barth, *Die Familie...*, s. 77-78; C.D. Klopsch, *op. cit.*, s. 22-23.

<sup>173</sup> E. von Möller, *op. cit.*, s. 3-12.

<sup>174</sup> A. Zimmermann, *Blühte und Verfall des Leinengewerbes in Schlesien – Gewerbe- und Handelspolitik dreier Jahrhunderte*, Breslau 1885, s. 13.

tywnie wpłynął *die polizei Kleiderordnung* z 1718 r. oraz wprowadzenie 25% cła na sukno zagraniczne<sup>175</sup>.

Hodowlę wołów czy trzody chlewnej uzupełniano zapewne hodowlą ryb i łowiectwem. Nie wiemy jednak nic na temat zakładania stawów rybnych, ich szlamowania, konserwacji, obsiewania czy zarybiania. By zarybić staw, musiano utrzymywać samodzielne tarliska na odrost małych sztuk i na chów większych. Prawdopodobnie hodowano karpie, liny, płocie, szczupaki czy karasie, jednak nie wiemy, które spływały do stawów z prądem rzeki, a które sprowadzano do nich celowo spoza obszaru hodowlanego. Silnym okręgiem rybnym był okręg sławski. Jego konkurentami były okręgi żagański i lubińsko-legnicki, a sama Odra oferowała jesiotry i łososie. W jeziorach Siedliska hodowano nawet pstrągi z Frydlandu, a wynagrodzenie majorackich urzędników było po części realizowane właśnie w rybach<sup>176</sup>.

Z uprawą i hodowlą ściśle związana była gospodarka leśna. Łowiectwo prawdopodobnie tylko w niewielkim stopniu uzupełniało wymienione zajęcia. Jednak z uwagi na wysoki stopień zalesienia ziem księstwa głogowskiego możemy przypuszczać, iż występowała tu znaczna liczba dzikiego zwierza, pośród którego wymienić można, za J. Schickfussem, jelenie, sarny, dziki, maciory, warchlaki, zające, wilki, lisy, borsuki, bobry, wydry i wiewiórki jako zwierzynę charakterystyczną dla Dolnego Śląska. Szlachta ustalała w swoich dobrach zasady korzystania z lasu, polowań i jego wyřębu przez ludność dysponującą takimi uprawnieniami<sup>177</sup>. Torpedowała próby powiększania dochodów miast kosztem domeny leśnej, co stale czynił Głogów<sup>178</sup>. Wyręb lasu stanowił jedno z większych źródeł dochodów, a szlachta szukająca miejsca pod osadnictwo pozwalała niekiedy miastom wycinać całe połacie lasów, jak to uczynił Georg starszy von Kottwitz na Chobieni w 1520 r.<sup>179</sup>

Na sposób pozyskiwania drewna rzuca nam światło spór właścicieli Bytomia Odrzańskiego z Głogowem. Rozpoczęli go jeszcze w 1529 r. Re-

---

<sup>175</sup> M. Wolański, *op. cit.*, s. 20-22; J.F. Zöllner, *Briefe über Schlesien, Krakau, Wieliczka und die Grafschaft Glatz auf einer reise im Jahr 1791 geschrieben*, t. 1, Berlin 1792, s. 13; G. Zerndt, *Geschichte der Stadt und Kreis Schwiebus*, Schwiebus 1909, t. 2, s. 194 i 246; J. Marperger, *Schlesischer Kaufmann oder ausführliche Beschreibung der schlesischen Commerci und deren jetzigen Zustand*, Breslau-Leipzig 1714, s. 263.

<sup>176</sup> A. Nyrek, *Rozmieszczenie gospodarki rybnej na Śląsku od połowy XVII do połowy XIX wieku*, „Sobótka”, 21: 1966, s. 48; C.D. Klopsch, *op. cit.*, s. 23.

<sup>177</sup> APW, Depozyt Miasta Chobieni, Rep. 132a, sygn. 3 i 5.

<sup>178</sup> Ostatni plan powiększenia dochodów pochodził z 1735 r., por.: APZG, Akta miasta Głogów, sygn. 257.

<sup>179</sup> APW, Depozyt miasta Chobieni, sygn. 7.



chenbergowie, wspierając się przywilejami z lat 1291 i 1477. Dotyczyły one lasów majątku, z którego uprawnione do korzystania były 64 miejscowości. Uprawnienia odnosiły się do wyrębu na budowę i opał. Georg von Schönaich starał się znieść ten uciążliwy przywilej dany stolicy księstwa, zwłaszcza że głogowianie wywozili z niego do 2000 dębów i sosen rocznie. Spór rozgorzał na dobre, gdy 18 grudnia 1609 r. mieszczanie skierowali do nieużywanej do tej pory części lasu 57 wozów. Urzędnicy leśni majątku aresztowali wówczas jednego stolarza i służącego rady. Starosta nakazał zwolnienie uwięzionych i wyznaczył termin przesłuchania na 22 stycznia 1610 r. Jednak jeszcze 2 stycznia 1610 r. 600 mieszczan rozpoczęło ponowny wyrąb lasu. Między nimi było 500 uzbrojonych w broń palną. Wycięto w ten sposób 120 dębów, czemu starała się zapobiec drużyna barona i co spowodowało wymianę ognia. Obrońcy zostali zmuszeni do odwrotu. Niemiecka historiografia owo wydarzenie ochrzciła mianem „zimowej wyprawy na Siedlisko”<sup>180</sup>. Oskarżenie wnosił majorat jeszcze w 1663 r., a sam spór został zakończony dopiero w 1692 r. Ustalono wówczas zasady wyrębu i sposoby wywozu drzew ściętych, ograniczając szkody powstałe w wyniku wyrębu drobnych egzemplarzy bądź przeredzania. Ponadto miasto uznało zakaz wypalania ścinki w lesie, co zmniejszało zagrożenie pożarowe oraz zakaz usuwania korzeni, a także inne ograniczenia co do liczby wozów i koni mogących brać udział w ścinie. Zakazano naznaczania drzew i ścinki młodych egzemplarzy. Ustanowiono również wydawanie zezwoleń na wyrąb lasu oraz opisano zachowania rabunkowe, które karano odtąd grzywną. Ostatecznie spór odżył jeszcze w 1774 r., by wygasnąć w 1831 r.<sup>181</sup> Podobny charakter nosiły spory właścicieli Płot i Przylepu, rodziny von Leßlau z Zieloną Górą o lasy łążyckie,<sup>182</sup> oraz von Proßkau, właścicieli majątku przemkowskiego, ze Szprotawą<sup>183</sup>. Ich podłożem było nieprzestrzeganie aktualnych granic domen leśnych.

---

<sup>180</sup> „Der kleine Winterfeldzug nach Carolath”: R. Berndt, *Geschichte der Stadt Groß-Glogau*, t. 1, Groß-Glogau 1879, s. 36-37, 48, t. 2, s. 52.

<sup>181</sup> CDS, t. 28, s. 192, nr 1363; APZG, Akta miasta Głogów, sygn. 158; *Vergleich der Stadt Glogau mit der Herrschaft Karolath d.d. 30. August 1692*, [w:] F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 247-254.

<sup>182</sup> W 1523 r. Aßmann von Leßlau na Zagórze sprzedał swój udział w Łężycy miastu za 632 marek, w 1529 r. Hans, Valentin i Aßman zastawili posiadłości kolejnych czterech chłopów za 160 marek. Te i pozostałe jeszcze w rękach rodziny grunty przeszły ostatecznie w ręce miasta w 1543 r. sprzedaży dokonał Valentin von Leßlau za 1100 Rtl.: J.G. John, H.A. Pilz, *op. cit.*, s. 12; A. Förster, *op. cit.*, s. 107; F. Ohnesorge, *op. cit.*, s. 12.

<sup>183</sup> F. Matuszkiewicz, *op. cit.*, s. 125-126.

### 3.3. Winiarstwo, warzelnictwo piwa

Innym atutem majątku szlacheckiego były dochody z winiarstwa. Winogrona uprawiano głównie w weichbildach zielonogórskim i świebodzińskim. Długo jeszcze wraz z Bytomiem Odrzańskim i Siedliskiem, gdzie wytwarzano tzw. *Beuthener Rebenblut* i *Karlattischer Wein*, uważano je za jedyne ośrodki produkcji i przetwórstwa wina na Śląsku<sup>184</sup>. W czasach nowożytnych wino nabrało charakteru trunku świeckiego wraz z upowszechnieniem się kultury łacińskiej, a w księstwie pojawiły się nawet szczepy winogron reńskich i węgierskich. Handel winem i owocami winogron stał się więc regionalną specjalnością. W Siedlisku zbierano rocznie od dwóch do trzech tysięcy amfor owoców. Wśród poddanych rozpowszechniano sposób użyźniania piasku rozrzucanym na polach nawozem zwierzęcym. W ten sposób doprowadzano do nawodnienia i ogrzania gleby. W państwie stanowym Bytom-Siedlisko winnice były zakładane we wszystkich zakątkach majątku. Jak się wydaje, było to dobre wino, które wysoko sobie ceniono jeszcze w latach wojny trzydziestoletniej. Jego wyszynk prowadzono również we Wrocławiu, Zgorzelcu i Gubinie. Aby polepszyć jakość wina, stosowano mieszanki uprawianych w księstwie wiśni, jabłek, brzoskwiń. Miejscowe wino konkurowało z takimi gatunkami, jak *Muskay*, *Malvasier*, *Raffet*, *Tronig*, winami reńskimi i morawskimi, *Schönedel*, węgierskim *Silvomer*, tyrolskim *Traminer*, tzw. małym czeskim Burgundem. W połowie XVI w. słyszymy nawet o pojawieniu się, drogą przemytu, wina legnickiego. W miastach wytyczano składy wina<sup>185</sup>. Szlachta księstwa głogowskiego zajmowała się też wyrobem wódki, nie wiemy jednak, na jak szeroką skalę<sup>186</sup>.

Jednym z najważniejszych i najbardziej lukratywnych zajęć produkcyjnych w księstwie było warzelnictwo piwa oraz uprawa związanego z tą czynnością chmielu. Regulacje w sprawie uporządkowania kwestii browarnictwa i słodownictwa przyniósł dekret Ludwika II z 1519 r., w którym zakazano szlachcie działań wymierzonych przeciw miastom, a działalność gospodarczą na terenie tzw. mili piwnej szlachta mogła uzyskać dopiero

---

<sup>184</sup> I.E. Troschel, *Reise nach den schlesischen Gebirge im Sommer 1783*, Berlin 1784, s. 8; J.J. von Kausch, *op. cit.*, s. 342; J.G. Meißner, *Kurze Beschreibung von Schlesien*, Liegnitz 1795, s. 270.

<sup>185</sup> H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, t. 3: *Die Kunstdenkmäler der Landkreise der Regierung- Bezirks Liegnitz*, Breslau 1891, s. 11; C.D. Klopsch, *op. cit.*, s. 21-22; APZG, AmG, sygn. 105, 106 i 108, Akta miasta Zielona Góra, sygn. 133.

<sup>186</sup> APZG, Akta miasta Głogów, sygn.109.

specjalnym patentem cesarskim<sup>187</sup>. Prawo mili otrzymały wszystkie miasta weichbildowe. Według jego postanowień zakazano szlachcicowi wyszynku obcego piwa w obrębie mili pod karą 50 marek<sup>188</sup>.

Szlachtę jednak stale zaprzętały spory z miastami, które stały się niemal elementem życia gospodarczo-społecznego księstw śląskich<sup>189</sup>. Do rozwiązania problemu nie doprowadziły nawet tzw. *Definitiva Rudolfa*, czyli regulacje cesarskie Rudolfa II z 1604 r. Cesarz zabronił wówczas szlachcie, pod groźbą kar pieniężnych i popadnięcia w niełasę, naruszania praw miast księstwa<sup>190</sup>. Ale szlachta występowała również przeciw sobie np. w sporach około 1590 r. w Chobieni, gdzie Kottwitzowie wystąpili przeciw wystawionym przez Kreckwitzów karczmom naruszającym zasięg mili czy w eskalacji głośnego w księstwie sporu z lipca 1666 r. pomiędzy rodzinami Hacke i Kreckwitz<sup>191</sup>. Sporami na większą skalę okazały się także spory Balthasara von Kittlitz na Świdnicy<sup>192</sup>, rodziny von Unruh w latach 1695-1694 i Maximiliana Gottloba von Stentsch w latach 1703-1729 z Zieloną Górą<sup>193</sup> czy Kaspara von Kittlitz z kanonikami żagańskimi<sup>194</sup>, a także Skoppów z Kożuchowem i Polkowicami<sup>195</sup>. Słyszymy również o sporze Ferdinanda Sigismunda von Zeidlitz ze Szprotawą, zakończonym w 1676 r. osadzeniem szlachcica w areszcie urzędu głogowskiego i ukaraniem grzywną w wysokości 100 dukatów<sup>196</sup>. Jak wysokie były nadużycia obu stron, ukazuje fakt, iż w 1692 r., dokonawszy pomiaru mili, prawo wyszynku piwa w Szprotawie utraciło siedemnaście miejscowości należących do majątków szlacheckich<sup>197</sup>. Odwrotnie było w weichbildzie zielonogórskim, gdzie dzięki nowemu pomiarowi z prawa mili zostały wykluczone Przytok i Stary Kisielin Sten-

---

<sup>187</sup> G. Förster, M.J. Axt, *op. cit.*, s. 54; J. Blaschke, *op. cit.*, s. 178; F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 10-11; S. Kowalski, J. Muszyński, *Kożuchów*, Poznań 1959, s. 25.

<sup>188</sup> CDS, t. 24, s. 5, nr 14a; G. Förster, *op. cit.*, s. 54-55. Postanowienia por.: CDS, t. 28, s. 155-156, nr 940.

<sup>189</sup> F.W. Pachaly, *Das Schlesische...*, t. 1, s. 326-329.

<sup>190</sup> *Endbescheid des kaisers Rudolph in den Streitigkeiten zwischen den Städten des Weichbilds Glogau und der Ritterschaft daselbst wegen des bierschanks und Ausschrotrechts*, No. 18, 1604, [w:] F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 210-213; *Kożuchów. Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Kożuchów 2003, s. 70.

<sup>191</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 123, s. 1-11.

<sup>192</sup> E. Clauss, *Buch der Stadt Grünberg in Schlesien, Obst- und Rebenstadt des Deutschen Ostens*, Frankfurt am Main 1957, s. 17.

<sup>193</sup> APZG, Akta miasta Zielona Góra, sygn. 233 i 237; o sporach zob. także sygn. 211 i 212.

<sup>194</sup> *Ibidem*, Akta miasta Głogów, sygn. 352.

<sup>195</sup> Rodzina zaniżała ceny piwa: APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 118, s. 42, 57.

<sup>196</sup> F. Matuszkiewicz, *op. cit.*, s. 117.

<sup>197</sup> APZG, Akta miasta Szprotawa, sygn. 236.

tschów, Drzonków Knobelsdorffów, Kiełpin Rothenburgów, Słone rodziny von Unruh, Radomia Landeschronów, Świdnica Kittlitzów i Keßlitzów, Zagórze Troschków, Płoty rodziny von Lesslau i Ochla rodziny von Unruh. Decyzja komisji oznaczała zapewne znaczny wzrost dochodów szlachty<sup>198</sup>. W 1628 r. z prawa do produkcji piwa zostały wyłączone aż 32 wioski i folwarki szlacheckie zlokalizowane w obrębie mili Kozuchowa<sup>199</sup>. Ciekawe rozwiązanie przyjęto w weichbildzie świebodzińskim, gdzie ustalono, iż wioski na granicy mili będą produkować zarówno na potrzeby miasta, jak i szlachty. Poza prawem mili pozostało tutaj dwadzieścia siedem wiosek<sup>200</sup>. Po wydzieleniu weichbildu świebodzińskiego na rzecz kurfirsta brandenburskiego w 1686 r. skarb cesarski wypłacił szlachcie odszkodowania wynikłe z ewentualnej utraty dotychczasowych przywilejów. Tak było przykładowo w wypadku Georga von Schenckendorf<sup>201</sup>.

Dochody z produkcji i wyszynku piwa opiewały na astronomiczne sumy. Sama Góra odprowadzała w formie piwnej opłaty akcyzowej w 1662 r. 1447 Rtl., a w 1657 r. 2957 Rtl. Szlachta weichbildu górskiego natomiast od 296 Rtl. w 1663 r. do 1408 Rtl. w 1659 r. Po odjęciu podatków akcyzowych ogólna suma przychodów miasta z lat 1657-1665 wynosiła 20 972 Rtl., a majątków w weichbildzie 8289 Rtl. Produkcja i sprzedaż piwa były zdominowane przez miasta, co wzbudzało zazdrość szlachty oraz prowokowało próby uzurpowania sobie przez nią części przywilejów miejskich<sup>202</sup>. Nie spodziewany zysk przyniosła produkcja piwa w okresie wojny trzydziestoletniej, co było rezultatem licznych zamówień na potrzeby wojska. Wówczas warzelnictwo stało się również obiektem dużego zainteresowania władz fiskalnych rządu wiedeńskiego. W latach 1636-1638 ważono przeciętnie 1970 beczek piwa rocznie.

Spory o prawo produkcji i wyszynku piwa doprowadziły nawet w weichbildzie glogowskim do wybuchu tzw. wojen piwnych między szlachtą a miastami. Jedną z większych zbrojnych wycieczek mieszczan glogowskich na browary szlacheckie, połączoną z kradzieżą i splądrowaniem urządzeń warzelniczych, odbyła się 3 listopada 1594 r. Najczęściej dopuszczano się niszczenia gotowego produktu, zapraw słodowych czy urządzeń

---

<sup>198</sup> F. Ohnesorge, *op. cit.*, s. 29; A. Förster, *op. cit.*, s. 106-107.

<sup>199</sup> G. Förster, M.J. Axt, *op. cit.*, s. 87.

<sup>200</sup> APW, Księstwo glogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 119, s. 240-244.

<sup>201</sup> ÖS, FHA, Böhmische Gedenkbücher, t. 56, s. 172.

<sup>202</sup> Ogółem w tych latach przychód miasta opiewał na 37 589 Rtl., a weichbildu na 14 508 Rtl.: APW, Księstwo glogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 118, s. 158-160 oraz sygn. 122, s. 16-35, 58-84, 122-173, 190-223.

służących do wyrobu piwa. 17 listopada 1596 r. w Głogowie zniszczono skład piwa wyprodukowanego w dobrach szlacheckich. Wojny piwne zostały zakończone dopiero w epoce pruskiej, patentem Fryderyka II Wielkiego z 1778 r.<sup>203</sup>

Jeśli przeprowadzony w końcu XVI w. pomiar mili wypadł zdecydowanie na korzyść właścicieli majątków ziemskich księstwa głogowskiego, to pomiar z drugiej połowy XVII w. – z pewnymi wyjątkami – budził ich wątpliwości<sup>204</sup>. Wówczas to prawo do dowolnego zarządzania miłą piwną otrzymali właściciele wolnych państw stanowych na podległych sobie terytoriach. Jak się wydaje, browarstwo i winiarstwo do 1740 r. pozostały bodaj jednymi z bardziej dochodowych dziedzin gospodarki majątków<sup>205</sup>.

### 3.4. Warzelnictwo soli, wydobycie i obróbka rudy darniowej

Z innych bardziej eksponowanych zajęć gospodarczych, jakimi parą się szlachta głogowska, należy wymienić jej partycypację w budowę nowosolskiego kompleksu warzelnictwa soli, który miał zaopatrywać w sól kamienną cały Dolny Śląsk oraz inwestycje szlacheckie w pozyskiwanie rudy darniowej. O ile pierwsze przedsięwzięcie było dość nieudane, to po drugim w dokumentach i relacjach pisanych nie pozostało wiele śladu. Założenie warzelnicy soli stało się dla Korony Czeskiej priorytetem ekonomicznym, gdyż w XVI w. na Śląsku sprzedawano jedynie sól z Wieliczki oraz halicką i luneburską. Sól morską zamierzano importować z Francji, Odrą ze Szczecina i oczyszczać w warzelnicy w księstwie głogowskim. Tani surowiec, po nabraniu wartości, przynosiłby udziałowcom wysokie dywidendy<sup>206</sup>.

Inicjatorem przedsięwzięcia był w 1553 r. Antoni Danczka (Schmidt), a najważniejszymi akcjonariuszami właściciele Zaboru, rodzina von Tschammer. Według umowy z Ferdynandem I spółka miała rozpocząć działalność na przestrzeni dwóch lat, samodzielnie sprowadzać surowiec oraz doprowadzić do uregulowania Odry. Produkcja ruszyła dopiero w 1557 r., Odra była bowiem źródłem energii napędzającym młyny rzeczne, a jazy i zapory należące w większości do miejscowej szlachty, uniemożliwiały żeglugę. Ferdynand I zgodził się nawet na pobieranie przez ich wła-

---

<sup>203</sup> J. Blaschke, *op. cit.*, s. 221-222.

<sup>204</sup> O pierwszej komisji cesarskiej źródła wzmiankują dla roku 1570: CDS, t. 28, s. 177, nr 1177; F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 39. Do mierzenia mili po wojnie trzydziestoletniej przystąpiono w latach 1673-1694: APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 117-123.

<sup>205</sup> Ch. Brachvogel, *op. cit.*, t. 3, s. 736.

<sup>206</sup> P.J. Marperger, *op. cit.*, s. 311.

ścicieli cła w wysokości 6 sr. gr. od każdego statku i jednorazowej wypłaty 200 gld. od każdego unieruchomionego młyna. Budowę warzelni rozpoczęto niedaleko Zaboru. Kompleks warzelniawy nosił początkowo nazwę – na życzenie Wiednia – *Neusalzburg*. W Głogowie wybudowano śluzy do obsługi barek solnych, a pierwsza dostawa do Wrocławia nastąpiła 19 kwietnia 1557 r. W roku 1560 spółka ogłosiła bankructwo, a nowymi właścicielami warzelni stali się Tschammerowie wraz z akcjonariuszem Jorgem. Ich zabiegi o umożliwienie dalszej działalności napotykały opór cesarza i ciężkie warunki, jakich spełnienia żądał. Ostatecznie w 1562 r. warzelnictwo soli na terenie całego Śląska zostało upaństwowione. Tschammerowie, niezadowoleni z takiego obrotu sprawy, zaczęli utrudniać funkcjonowanie warzelni. Nie wyrazili też zgody na odsprzedaż Zaboru, za czym posypały się pretensje Schönaiichów o dobra nowosolskie. Szlachta nie była jednak w stanie usunąć większości przeszkód prawnych stojących na drodze do objęcia kontroli nad handlem solą<sup>207</sup>.

Pozyskiwanie rudy darniowej było związane jedynie z gospodarką majątków położonych w weichbildzie szprotawskim i one właśnie silnie rozwinęły produkcję stali. Wykorzystywano przy tym złoża powierzchniowe zlokalizowane w kierunku księstwa żagańskiego<sup>208</sup>. Prawdopodobnie prowadzono też skup rudy darniowej z jego terenów. Bardzo szybko zaczęły funkcjonować kuźnie w dobrach przemkowskich i małomickich<sup>209</sup>. Najczęściej były to kuźnie z piecami opalanymi węglem drzewnym oraz dmuchawami, które były wprawiane w ruch siłą wody, a może nawet poruszane pracą zwierząt<sup>210</sup>. Musiały tu istnieć również warsztaty blacharskie. Oprócz wydobywania wspierano równoległy rozwój kowalstwa. W dobrach małomickich do 1606 r. w użyciu były cztery kuźnie. Sam proces wydobywania rudy darniowej odbywał się głównie w Czernej, Łozach, Świętoszowie, Nowoszowie w księstwie żagańskim. Wspólna kooperacja szlachty z miastem owocowała ożywiającą wymianą handlową oraz rozwojem gospodarczym całego weichbildu. Szlachta licznie uczestniczyła w dorocznym jarmarku wielkanocnym w Szprotawie, zwyczajowo zwanym *Sicheljahrmarkt*. Miasto obawiało się jednak konkurencji szlacheckich kuźni i jeszcze w 1685 r.

---

<sup>207</sup> W.G. Schulz, *Zum Neuen Saltze, Darstellungen und Quellen zur Geschichte der Neusaltz (Oder)*, Neusaltz (Oder) 1926, t. 1, s. 87; P. Bronisch, *Geschichte von Neusaltz a.d. Oder*, Neusaltz 1893, s. 3-6. *Nowa Sól. Dzieje miasta*, red. J. Benyskiewicz, Zielona Góra 1993, s. 29-30.

<sup>208</sup> *Topographie und Statistik des Niederschlesischen Regierungs-Departments*, Liegnitz 1815, cz. 1, s. VIII.

<sup>209</sup> CDS, t. 31, s. 108.

<sup>210</sup> Grabig, *Die mittelalterliche Eisenhttenindustrie der Niederschesich Lausitzer Heide und ihre Wasserhammer*, Breslau 1937, s. 36-38, 43, 61.

z obawą spoglądano na majstrów z Hławki. Ciekawy układ powstał natomiast między położonym w księstwie świdnicko-jaworskim majątkiem kliczkowskim Rechenbergów a Szprotawą, przedmiotem tego porozumienia było prawo do korzystania przez miasto z zasobów leśnych majątku w zamian za opłatę w rudzie darniowej. Układ obowiązywał w latach 1592-1631<sup>211</sup>. Spór szlachty ze Szprotawą rozgorzał w 1709 r., gdy jego władze wprowadziły zakaz sprzedaży żelaza pochodzącego z kuźni pozamiejskich. Handel żelazem i stalą wydzierżawiono wówczas szprotawskiemu kupcowi, Franzowi Siegmundowi Ainlitzhofferowi. Miał on skupować towary wyłącznie od szprotawskich rzemieślników. Głośnie protesty hrabiego von Redern, właściciela Małomic, oraz groźba utworzenia przez szlachtę konkurencyjnego ośrodka targowego w Hławie przyniosły zmianę decyzji miasta. Poddani szlacheccy musieli jednak uiszczać 2 cetnary radzie miasta od udziału w targach. Spory o prawo eksploatacji rudy darniowej prowadziło miasto także z baronami von Schellendorf<sup>212</sup>, z drugiej strony zdarzały się nawet przypadki czynienia szlachcie prezentów z produktów żelaznych, jakie otrzymali Sebastian von Knobelsdorff w 1541 r. i starosta świebodziński Jobst von Knigge w 1675 r.<sup>213</sup>

Majątek ziemski szlachty w epoce nowożytnej pozostawał nadal jej głównym oparciem. Prowadzone przez nią działania polegały zwłaszcza na eksploatacji wsi i dóbr miejskich. Kompleksy ziemskie w omawianym okresie nie stanowiły stabilnych całości i w miarę jego trwania były prawdopodobnie koncentrowane w rękach coraz węższej grupy. Niestety, nie dysponujemy adekwatnym materiałem porównawczym dla okresu sprzed wojny trzydziestoletniej, który mógłby naświetlić ten problem. Z kolei samo prowadzenie majątku było uwarunkowane racjonalnymi metodami eksploataowania jego potencjału gospodarczego, co wymagało oparcia go na silnych fundamentach prawodawczych, a to pozostawało już w gestii samych właścicieli szlacheckich. Z analizy struktury majątków ziemskich szlachty głogowskiej możemy wywnioskować, iż była to szlachta dość majątna, co potwierdza lektura przytoczonych prac autorów niemieckich. Wskazują na to również występowanie na tych terenach głównie szlachty jedno- i kilkuwioskowej przy jednoczesnym stałym spadku liczby posesjonatów oraz organizacja większych struktur gruntowych, których funkcjonowanie i rozwój po 1648 r. przebiegały bez zakłóceń wewnętrznych.

---

<sup>211</sup> APZG, Akta miasta Szprotawa, sygn. 269 i 270.

<sup>212</sup> *Ibidem*, sygn. 309.

<sup>213</sup> F. Matuszkiewicz, G. Steller, *Unsere Sagan-Sprottauer Heimat, Aufsätze zur Geschichte der Städte Sagan, Sprottau und Primkenau und einiger Dörfer des Kreises Sprottau, Rodenkirchen bei Köln* 1956, s. 5-15.

## Rozdział V



### RELIGIJNOŚĆ SZLACHECKA

#### 1. Wpływ szlachty na postęp reformacji w księstwie głogowskim

Rozwój stosunków wyznaniowych na Śląsku po 1526 r. według K. Bartkiewicza wyznaczały daty 1581 – oznaczająca sprowadzenie jezuitów do Wrocławia, 1626 – antyprotestanckie zarządzenia władz dotyczące zmiany wiary bądź opuszczenia kraju, 1648 – pokój westfalski i wzmocnienie katolicyzmu cesarskiego oraz 1707 – pokój altranstadzki i wreszcie 1740 – zajęcie Śląska przez Prusy protestanckie<sup>1</sup>. W podobnych proporcjach owe przedziały czasowe były obecne również w księstwie głogowskim. Jeśli jednak pierwsza data nie oznaczała bezpośredniego kontaktu z ruchem jezuickim, to zwracają uwagę zainicjowane w drugiej połowie XVI w. spory wyznaniowe wynikające z osłabienia pozycji Kościoła katolickiego oraz podjętych przez niego działań w duchu kontrreformacji<sup>2</sup>.

Szlachta księstwa głogowskiego, podobnie jak jej śląska i niemiecka odpowiedniczka, była zainteresowana rozwojem życia duchowego zarów-

---

<sup>1</sup> Por.: H. von Prittwitz u. Gaffron, *Die Versuche zur Einführung der Jesuiten in Schlesien vor dem dreißigjährigen Kriege*, ZVGAS, 18: 1884, s. 68-90; K. Bartkiewicz, *Polsko-niemieckie sąsiedztwo w okresie wczesnonowożytnym (XVI-XVIII w.) – czynniki zbliżające*, „Rocznik Lubuski”, 18: 1993, s. 29.

<sup>2</sup> Spór o kościół św. Michała w Głogowie: O. Wolff, *Die Vertheidigung der Reformation, deren Einführung in Schlesien bis zum Jahre 1621*, Leipzig 1845, s. 93-103; F. Lichtenstein, *Schlesische Fürsten=Krone*, Frankfurt am Main 1685, s. 98; F. Lucae, *Schlesiens curieuse Denkwürdigkeiten oder vollkommene Chronica von Ober= und Niederschlesien*, t. 2, Frankfurt am Main 1689, s. 148; J.G. Worbs, *Die Rechte der evangelischen Gemeinden in Schlesien an den ihnen in 17. Jh. Gewaltthätig genommenen Kirchen und Kirchengüter dargestellt*, Sorau 1825, s. 11; *Geschichte der evangelisch=lutherischen Kirche zu Groß-Glogau zugleich als Einladungsschryfy zu der zweihundert jährigen Jubelfeier der Kirche am 1 Dezember 1852*, Glogau 1852, s. 5-6.



no we własnych majątkach, jak i na terenie całej prowincji. Wzrost wpływów protestantyzmu przyniósł eskalację sporu o prawo patronatu nad świątyniami. Naturalnie procesy związane z zainteresowaniem szlachty protestantyzmem musiały mieć, jak wszędzie, związek ze stanem posiadania Kościoła, a tym samym dążeniami do sekularyzacji dóbr kościelnych. Reformacja mogła nie tylko przyczynić się do powiększenia władztw rodowych, ale także raz na zawsze złamać groźnego konkurenta o wpływy w księstwie, jakim był Kościół katolicki na czele z księciem nyskogrodzkowskim, biskupem wrocławskim. Ferdynand I już w 1527 r., podczas uroczystości hołdowniczych we Wrocławiu nakazał powrót prowincji do dawnej wiary<sup>3</sup>. Przeciw reformacji w księstwie głogowskim opowiedzieli się też starostowie księstwa Christoph von Schweinitz oraz Hieronimus von Biberstein. Luteranizm znalazł jednak wielu zwolenników na całym Śląsku, głównie w tak wpływowych patronach, jak markgraf Jerzy brandenburski (zarazem książę karniowski), zastawca księstwa od 1540 r., Fryderyk II legnicko-brzeski, zwolennik nauk Lutra, a następnie Schwenckfelda czy baron Hans von Rechenberg na Sławie i pan dóbr zamkowych w Koźuchowie<sup>4</sup>. Nie zmieniła tego nawet klęska Związku Schmalkaldzkiego i kurfirsta Johanna Georga von Sachsen pod Mühlbergiem w 1547 r. Rozwojowi reformacji sprzyjało rozdrobnienie księstw, tzw. *Kleinstaaten*, a reformacja wyłoniła się jako oddolny ruch społeczny poparty przez szlachtę we własnych majątkach oraz mieszczaństwo. Księstwa dziedziczne, a głównie głogowskie i świdnicko-jaworskiego, były jaskrawym przykładem, iż reformacja przenikała na Śląsk „od dołu”, nie stając się „religią państwa”, lecz jego mieszkańców. Szczególnie istotne dla szerzenia nowej konfesji były dobra szlacheckie.

W tym względzie pewną rolę musiała odegrać przecież swoista interpretacja myśli Lutra szerokiego teraz rozumienia problematyki obowiązków władzy cywilnej z *Listu do szlachty chrześcijańskiej narodu niemieckiego*, czytanego zapewne i w księstwie głogowskim<sup>5</sup>. Pierwszymi rodzinami, które opowiedziały się po stronie luteranizmu, były rodziny Rechenbergów, Kottwitzów, Schönaichów, Dohnów, Bergów, Burgsdorfów, Stentschów, Kittlitzów i inne choć jednocześnie właśnie za wstawiennictwem szlachty ten sam ruch był hamowany. Wspomnieć należy Szprotawę, gdzie czynili to

<sup>3</sup> C. Otto, *Schlesien vor und unter preußischen Herrschaft*, Leipzig 1894, s. 51.

<sup>4</sup> J.G. Worbs, *Die Rechte...*, s. 3; P.G. Eberlein, *Ketzer oder Heiliger – Caspar Schwenckfeld der schlesische Reformation und sein Botschaft*, Metzingen/Württemberg 1999, s. 193-197.

<sup>5</sup> J.M. Todd, *Marcin Luter*, Warszawa 1970, s. 235; J. Delumeau, *Reformy chrześcijaństwa w XVI i XVII w. Narodziny i rozwój reformy protestanckiej*, Warszawa 1986, s. 49-50.

Nostitzowie, czy Świebodzin, gdzie sprzeciwiali się jej Haugwitzowie. Szlachta starała się jednocześnie o prawo patronatu nad kościołami i parafiami położonymi w jej dobrach. Jakkolwiek w wielu miejscowościach księstwa odprawiano już msze protestanckie – łącznie z bezpośrednim sąsiedztwem Głogowa: Grębocice, Jerzmanowa, Jakubów, Żukowice, Wilków – to sama stolica księstwa i miasta weichbildowe (z wyjątkiem Kożuchowa i Zielonej Góry) długo pozostawały na uboczu nowej konfesji. Reformacja szybko przyjęła się więc w dobrach szlacheckich pozostających poza granicami miast królewskich. To właśnie miasto i wieś szlachecka stały się centrum szerzenia konfesji luteranckiej, która była tam widoczna już w latach dwudziestych XVI w. Szlachta chętnie stawiała w obronie nowych nauk tam, gdzie z racji swego stosunku zwierzchniego do lenn czy alodiów miała prawo objąć parafię patronatem. Popierano zwłaszcza tych duchownych, którzy pragnęli przejść na nowe wyznanie. Najmniejsze trudności przy przejściu na luteranizm napotkała szlachta weichbildów głogowskiego i górowskiego, gdzie też konwersje były częstsze niż w innych częściach księstwa. Często zresztą samo duchowieństwo, skłaniając się ku nowinkom doktryny luteranckiej, wspierało i ułatwiała właścicielom majątków likwidację katolickich form kultu, a kaznodzieje udzielali komunii pod dwiema postaciami. Tam, gdzie duchowni zachowywali dystans do reform, często udawało się namówić ich do współpracy na terenie parafii z innowierczym kaznodzieją, co odzwierciedlało się w odprawianiu na przemian mszy różnych wyznań<sup>6</sup>. Natomiast tam, gdzie przedstawiciele Kościoła stawiali opór, zdarzało się, że szlachta wymuszała na nich oddanie przybytku kultu wraz z inwentarzem<sup>7</sup>.

Impuls do szlacheckich wystąpień reformacyjnych dał sejm grodkowski z 1524 r., na którym przedstawiciele stanów świeckich wystąpili z żądaniem wprowadzenia liturgii zgodnej z naukami Marcina Lutra. Doszło tutaj również do spotkania z biskupem Jacobem von Salza. Między nimi znaleźli się też przedstawiciele szlachty głogowskiej z Johannem von Rechenberg – nazwanym przez Lutra „niemieckim Hansem”<sup>8</sup> – który prawdopodobnie jeszcze w 1522 r. w przyzamkowej kaplicy zamku kożuchowskiego zainicjował pierwsze nabożeństwo w księstwie, nie bacząc, iż w 1521 r. nauki

---

<sup>6</sup> H. Eberlein, *Schlesische Kirchengeschichte*, Breslau 1932, s. 28; *Geschichte der evangelisch-lutherischen...*, s. 2.

<sup>7</sup> H. Eberlein, *Schlesische Kirchengeschichte*, s. 28.

<sup>8</sup> O znajomości i korespondencji Lutra z Johannem von Rechenberg dotyczącej rozwoju luteranizmu w Kożuchowie: *Luther und seine Beziehungen zu Schlesien, insbesondere zu Breslau*, SVR, 5: 1887, s. 69-72; G. Jokisch, *Geschichte der Stadt Neustädtel*, Glogau 1866, s. 59.

Lutra edyktem wormackim uznano za herezję. Rechenberg prowadził z Lutrem nawet korespondencję listowną, zawierając z reformatorem znajomość dzięki pośrednictwu hrabiego Albrechta von Mansfeld. Od 1528 r. nową wiarę zaczął krzewić Johann von Berg (obie rodziny były współwłaścicielami Nowego Miasteczka), a jego syn Joachim miał utrzymywać kontakty z zaprzyjaźnionymi jeszcze Marcinem Lutrem i Filipem Melanchtonem. Ten ostatni gościł nawet w majątku żukowickim Bergów, przy obecności szlachty całego weichbildu<sup>9</sup>. Luteranizm zaczął zyskiwać nowych patronów wśród szlachetnie urodzonych, mimo że w tym samym czasie (1528-1529) wydano edykty zabraniające wspierania protestantyzmu pod groźbą infamii i banicji. Szlachta wnosila sprzeciw wobec tych postanowień, tym bardziej że rozchodziło się o zaległe dziesięciny, a sympatie wobec niewystępujących o nie kleryków wzrastały. Rechenbergowie oddali protestantom kościoły w swych dobrach i głośno zaczęli postulować prowadzenie mszy w języku ojczystym<sup>10</sup>. Szlachta poczuła się wkrótce wzmocniona protestem mniejszości protestanckiej na sejmie w Spirze (19 kwietnia 1530 r.), augsburskim *confessio augustiana* (25 kwietnia 1530 r.) oraz norymberskim pokojem religijnym (23 lipca 1532 r.), a ostatecznie augsburskim pokojem religijnym i zasadą *cuius regio eius religio* (25 września 1555 r.) oraz osłabiającym cesarza rozejmem passawskim z 1552 r.

W weichbildzie zielonogórskim reformację wśród szlachty i swoich poddanych rozpowszechnili panowie von Burgsdorf, właściciele Przytoku, oraz Balthasar von Kittlitz, którego wpływy rozciągały się na Świdnicę, Bojadła, a nawet samą stolicę weichbildu<sup>11</sup>. Oni roztoczyli swoistą opiekę

---

<sup>9</sup> Brak jednak przesłanek, by przypuszczać, iż złożył wizytę również Rechenbergom w Kożuchowie, por.: G. Förster, M.J. Axt, *Annalecta Freystadiensia oder Freystädtische Chronika theils aus denen in vielen Jahren gesammelten Miscellaneis Herrn M. Johann Gottfred Axt theils aus unterschiednen Archiven und göttigem Beyträge vieler Gönner und Freunde in nachstehender Ordnung gebracht*, Lissa 1751, s. 152. Nie wspomina o tym również Cureus w swojej kronice, por.: J. Cureus, *Neue Cronica Der Herzogthumbs Ober und Nieder Schlesien, thum. H. Räteln, Leipzig 1601*; J.K. Keller, *Joachim von Berge und seine Stiftungen. Ein wichtiger Beitrag zur Geschichte Schlesiens*, Glogau 1834; S.J. Ehrhardt, *Presbyterologie des evangelischen Schlesiens*, Liegnitz 1783, cz. 3, s. 12; C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, t. 2, Gotha 1884-1886, s. 22 i 29; M.J. Fibiger, *Das in Schlesien gewaltthätig eingegriffene Luthertum*, t. 1, Breslau 1723, s. 19; K.G. Hoffmann, *Geschichte von Schlesien aus der älteren Zeit bis auf unsere Tage*, t. 3, Schweidnitz 1828, s. 130; F. Minsberg, *Geschichte der Stadt und Festung Gross-Glogau*, t. 2, Glogau 1853, s. 13-15; J. Blaschke, *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913, s. 189-190; D. Dolański, *Najspokojniejszy kościół. Reformacja XVI w. w księstwie glogowskim*, Zielona Góra 1998, s. 46-59; idem, *Księstwo glogowskie u progu czasów nowożytnych*, „Studia Zachodnie”, 4: 1999, s. 50.

<sup>10</sup> M. Effner, *Geschichte der katholischen Pfarrei Grünberg in Niederschlesien von ihrer Gründung bis zum Jahr 1840*, Grünberg, s. 84-91.

<sup>11</sup> O. Frühbus, *Geschichte der Parochie Prittag*, Grünberg 1841, s. 73; A. Förster, *Geschichtliches von den Dörfern des Grünberger Kreises. Aus den besten vorhandenen Quellen und*

nad poczynaniami Paula Lemberga osadzonego na probostwie zielonogórskim i usuniętego w 1527 r. edyktem Ferdynanda I<sup>12</sup>. Z Nowej Koperni Kittlitzowie uczynili natomiast miejsce spotkań luteran szprotawskich, a kazań wysłuchiwała tu także okoliczna szlachta<sup>13</sup>. Reformacja nie zawsze była przeprowadzana drogą pokojową. W 1595 r. duchowny katolicki, niejaki Theobald Comer, został obrzucony kamieniami podczas uroczystości pogrzebowych w Howej. Aktu własnoręcznie dopuścili się szlachcice z rodzin von Nostitz i von Kittlitz, posiadacze Małomic i Hławy. Wydarzenie to starosta Dohna nazwał „tumultem ławskim”, a oskarżeni zostali pociągnięci do odpowiedzialności. Ostatecznie starosta głogowski nałożył karę jedynie na dobra małomickie Kittlitzów. Grzywna opiewała na 200 fl. Nie wiadomo, kiedy wyznanie zmienili Schönaichowie, wiadomo jednak, iż Fabian von Schönaich z chwilą przejmowania majątku w 1561 r. zastał już Kościół zreformowany oraz to, iż swoją osobą wspierał reformację poza granicami księstwa, jako starosta księstwa żagańskiego<sup>14</sup>. To właśnie Schönaichowie otworzyli drogę reformacji w Polkowicach. W Świebodzinie rolę tę wypełnili Knobelsdorffowie, którzy mimo protestów Haugwitzów i tamtejszego burmistrza powołali pastora Martina Vechnera z Wittenbergi, wcześniej działającego w pobliskim Szcząncu przy wsparciu rodziny von Stentsch. Zwolennikiem nowej konfesji był też Hans von Looß z weichbildu głogowskiego, a starosta ziemski Kasper von Kittlitz w 1567 r. pomógł ewangelikom głogowskim zająć klasztor i kościół Bernardynów<sup>15</sup>.

W Górze reformację – w latach 1524-1543 – zapoczątkowali panowie von Dohna, którzy dysponowali prawem patronatu także w Czerninie i

---

*eigener Beobachtung und erfahrung zusammengestellte Erinnerungsbilder*, Grünberg 1905, s. 163, 221.

<sup>12</sup> O. Wolff, *Geschichte der evangelischen Stadt- und Landgemeinde Grünberg in Niederschlesien von den Zeiten der Reformation bis zum ersten schlesischen Frieden 1742*, Grünberg 1841, s. 333-334; M. Effner, *op. cit.*, s. 75.

<sup>13</sup> F. Matuszkiewicz, *Geschichte der Stadt Sprottau*, Sprottau 1903, s. 69.

<sup>14</sup> L. Maenner, *Prinz Heinrich zu Schönaich-Carolath. Ein parlamentarisches Leben der wilhelminischen Zeit (1852-1920)*, Stuttgart-Berlin 1931, s. 14. Stało się to w latach 1564, 1568, bądź w roku 1582: W. Barth, *Die Familie von Schönaich und die Reformation*, Beuthen 1891, s. 23; F. Lucae, *op. cit.*, t. 2, s. 324-325.

<sup>15</sup> *Ibidem*, t. 2, s. 322; G. Zerndt, *Geschichte von Stadt und Kreis Schwiebus*, Schwiebus 1909, s. 204-205; H. Berthold, *Geschichte der Kirche zu Schwiebus von 1537-1750*, Barmen [b.r.w.], s. 8-9; J. Splittgerber, *Die Gegenreformation in Kreise Schwiebus*, Neuruppin 1913, s. 10; G. Weigelt, *Der Kirchenstreit in Glogau (1564-1609)*, LVGAS, 2: 1888, s. 35 i 38; J. Kuczer *Współdziałanie szlachty protestanckiej księstwa głogowskiego w obronie wyznania w XVII i na początku XVIII w.*, „Studia Zachodnie”, 8: 2006, s. 123.

Chruścień<sup>16</sup>. Rodzina prowadziła spór o prawo do patronatu w Górze z miejscowym magistratem. W 1572 r. biskup Kaspar von Logau przekazał je braciom Ottonowi i Bothowi von Dohna. Protesty magistratu wyciszyła rodzina burgrabiowska staraniami bezpośrednimi na dworze nuncjusza papieskiego w Wiedniu. Biskupi administrator 6 lipca 1688 r. w Nysie potwierdził porozumienie między Karolem Hannibalem von Dohna i radą miasta Góry ustanawiające naprzemienne prawo patronatu<sup>17</sup>. W Chobieni, która pozostawała pod silnym wpływem kapituły glogowskiej, uniezależnienie stało się priorytetem dla rozwoju idei luteranckich. Ich zwolennikiem na terenie enklawy była głównie rodzina von Kottwitz, Sebastiana von Kottwitz uznano za reformatora Chobieni, choć pewne starania w tym kierunku czynił już jego ojciec pozostający pod silnym wpływem Fryderyka II legnickiego<sup>18</sup>. Pierwsza msza w dobrach chobieńskich Kottwitzów, a dokładnie w samym mieście, miała się odbyć w 1540 r., w zasadzie samowolnie, gdyż bez wiedzy kapituły glogowskiej. Mszę odprawiono w specjalnie do tego celu wzniesionym kościele św. Piotra i Pawła<sup>19</sup>. Natomiast w 1591 r. Georg von Kottwitz Młodszy w wydanym Porządku Kościelnym i Policijnym dla Chobieni w punkcie pierwszym przykazał, by poddani zwrócili się ku wyznaniu augsburskiemu panującemu, jak zaznaczył, już od ponad 40 lat<sup>20</sup>. Takie zachowanie szlachty stanowiło niejako egzemplifikację późniejszych zachowań mieszczaństwa i musiało stanowić wsparcie moralne dla innych warstw społeczeństwa<sup>21</sup>. W kolejnych latach starano się uwiąrygodnić pozycję Kościoła protestanckiego w Chobieni. Służyły temu działania zabezpieczające go od strony materialnej. Urszula von Kottwitz, właścicielka Żuchlowa i Chorągwic w weichbildzie górowskim, siostra Georga von Kottwitz Młodszego i wdowa po Wenzelu von Haugwitz, ufundowała w 1591 r. *ad pias causas* oraz na rzecz budowy nowego kościółka w Chorągwicach sumę 600 Rtl. Jeśli nawet nie była to kwota wielka, to pozwalała na

---

<sup>16</sup> Ziotecki, *Geschichte der Stadt Guhrau 1300-1900*, Guhrau 1900, s. 50, 54-55; *Geschichte der Stadt und evangelischen Kirchengemeinde Herrstadt Guhrau*, hrsg. K. Raebiger, Herrstadt 1908, s. 88.

<sup>17</sup> Ziotecki, *op. cit.*, s. 48-49.

<sup>18</sup> M.J. Fibiger, *op. cit.*, t. 2, s. 207; J. Heyne, *Gedrängte Uebersicht der Kirchengeschichte von Köben an der Oder im Steinauer Kreise (Ein Beitrag zur schlesischen Diöcesan- und Kirchengeschichte)*, Köben 1852, s. 20.

<sup>19</sup> Nie można jednoznacznie określić daty powstania przybytku: B.G. Reils, *Pastors und Superintendenten zu Köben. Denkschrift am fünfzigjährigen Kirchen-Jubelfeste*, Glogau 1819.

<sup>20</sup> J. Heyne, *op. cit.*, s. 22; W. Tschiersig, *Geschichte der Stadt Köben a. O.*, t. 1, Köben a. O. 1928, s. 52.

<sup>21</sup> S.J. Ehrhardt, *op. cit.*, cz. 3, s. 326; J. Soffner, *Geschichte der Reformation in Schlesien*, Breslau 1887, s. 324-325.

opłacenie duchownego, jak i pomocy osobistej dla tegoż<sup>22</sup>. Jej następczyni, Margaretha von Kreckwitz, składając testamentarycznie na ręce kościoła chobieńskiego bogate wyposażenie przyszłego grobowca, ofiarowała na jego rzecz dwa sąsiadujące z kościołem domy z przeznaczeniem odpowiednio dla szkoły i pod mieszkanie dla organisty bądź kapelana. Jednak by pozostać w dobrych stosunkach z kolegiatą, Kottwitzowie oddali jej prebendę w jednym łanie ziemi w Chobieni<sup>23</sup>.

Problem przejmowania kościołów miał stabilizować porządek kościelny Ferdynanda I z 30 grudnia 1542 r., w którym zakazano dalszego usuwania zarówno księży katolickich, jak i działających już kaznodziei protestanckich z ich urzędów. Starano się więc przynajmniej zachować *status quo* w obliczu nieuniknionego wzrostu wpływu reformacji<sup>24</sup>. Dość szybko układ wyznaniowy zaczął się zmieniać na skutek nowinek religijnych i rozłamów w łonie samego protestantyzmu, co przyniosły wystąpienia Kalwina, Karlstadta, Zwinglego czy śląskiego reformatora Schwenckfelda<sup>25</sup>. Horyzont myślowy uległ teraz poszerzeniu. Na terenie księstwa głogowskiego szlachta raczej nie wspierała ruchu „modlących się dzieci”<sup>26</sup> ani socynianizmu widocznego w pobliskim Międzyrzeczu, gdzie w dobrach tamtejszej szlachty przez długi okres zatrzymywał się Melchior Schefferus<sup>27</sup>.

Choć Rudolf II był władcą, z którym ciężko prowadziło się pertraktacje, to właśnie on 20 sierpnia 1609 r. wystawił stanom protestanckim list majestatyczny<sup>28</sup>. Jednym z celów listu było zapewnienie koronie przychylności stanów czeskich w okresie walki z reformacją w cesarstwie oraz walki z Maciejem. Stany czeskie wypłaciły cesarzowi 300 000 gld. węgierskich w zamian za ów przywilej, który miał gwarantować zupełną wolność wyznania szlachcie i miastom królewskim oraz zezwalał na budowę kościołów i zakładanie szkół. Niestety, jeszcze tego samego roku szlachta skarżyła się na łamanie jego postanowień, które zresztą w okresie wojny trzydziestoletniej zniesiono<sup>29</sup>. W latach trzydziestych XVII w. jedynym katolikiem wśród

---

<sup>22</sup> J. Heyne, *op. cit.*, s. 24-25.

<sup>23</sup> APW, Herrschaft Köben, Rep. 133, sygn. 21, 23, 23a i 24.

<sup>24</sup> J. Blaschke, *op. cit.*, s. 193.

<sup>25</sup> F. Lucae, *op. cit.*, t. 2, s. 308.

<sup>26</sup> T.F. Tiede, *Die denkwürdigsten Jahrstage Schlesiens*, t. 4; Glatz 1802-1804, s. 402; K.G. Hoffmann, *op. cit.*, t. 3, s. 461.

<sup>27</sup> G. Förster, M.J. Axt, *op. cit.*, s. 361.

<sup>28</sup> N. Henelius, *Silesiographia hoc est: Silesiae delineatio brevis et fuccincta...*, Francofurti 1613, s. 130-143; J. von Mailath, *Geschichte des österreichischen Kaiserstaats*, t. 2, Hamburg 1837, s. 276-277; M. Hartmann, *Die evangelische Kirche Schlesiens in geschichtlicher Entwicklung bis auf die Gegenwart*, Breslau 1928, s. 14-16.

<sup>29</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 3, Faz. 1, s. 62; A.O. Meyer, *Schlesien in der deutschen Geschichte*, München-Berlin [b.r.], s. 12; L. Konrad, *Der*

wyższej szlachty był stronnikiem cesarski hrabia Hannibal von Dohna. Według C. Grünhagena i S.J. Ehrhardta, w poszczególnych księstwach głogowskim, świdnicko-jaworskim, żagańskim, wrocławskim, trudno było się doszukać więcej niż trzech, może czterech, ze szlachty – z pominięciem duchownych szlacheckich – którzy pozostawaliby przy wspomnianej konfesji<sup>30</sup>.

## 2. Stosunek szlachty głogowskiej do kontrreformacji

Kontrreformacja i katolicyzm cesarski już w drugiej połowie XVI w. napotykały jeśli nie opór, to przynajmniej niechęć ewangelickiej części szlachty. W okresie tzw. sporu o kościół (1564-1609) w Głogowie, wybrany na komisarza mającego kontrolować w imieniu cesarza problem, starosta von Kittlitz, pozostawał bierny wobec działań protestantów głogowskich, a Johann von Looß na Widziszowie przyjął nawet gminę w 1580 r. i zezwolił jej członkom na odprawianie mszy na swoich dobrach<sup>31</sup>. Niestety, wydarzenia europejskie komplikowały pozycję wyznania protestanckiego. Odczuć to miała prócz innych stanów także szlachta księstw dziedzicznych Korony Czeskiej, w obliczu bowiem silnej reakcji katolickiej jej pozycja stała się raczej niepewna. Stronnictwa książąt Rzeszy ułożyły się, tworząc dwa przeciwne obozy: unię protestancką (1608) i ligę katolicką (1609), a zaogniająca się sytuacja doprowadziła do wybuchu wojny trzydziestoletniej (1618).

Echem bitwy pod Białą Górą (1620) i toczonej wojny był akord drezdeński z 1621 r., który przyniósł szlachcie pierwsze upokorzenie<sup>32</sup>. Niejasne były okoliczności, w których uznano opór wobec cesarza za próbę podważenia legitymizmu władzy. Zgodnie z przywilejami zatwierdzonymi przez Macieja szlachta miała prawo wraz z innymi stanami chwycić za broń w wypadku łamania jej wolności religijnych. Z kolei na skutek nowego układu sił to szlachta katolicka mogła liczyć na poparcie cesarza, co stało się całkiem naturalne po utracie wpływów kanclerza, biskupa Wiednia, Melchiora Klesla i cesarza Macieja<sup>33</sup>. Tę sytuację obrazował już spór o stanowi-

---

*schlesische Majestätsbrief Kaiser Rudolf II vom Jahre 1609 in seiner Bedeutung für das städtische Konsistorium und die evangelischen Kirchengemeinden Breslaus*, Breslau 1909, s. 27-35.

<sup>30</sup> C. Grünhagen, *op. cit.*, t. 2, s. 194 i 317-323; S.J. Ehrhardt, *op. cit.*, cz. 3, s. 145.

<sup>31</sup> G. Weigelt, *Der Kirchenstreit in Glogau (1564-1609)*, ZVGAS, 2: 1888, s. 35 i 38; M. Konopnicka, *Księstwo głogowskie w okresie potrydenckiej reformy Kościoła*, „*Studia Zachodnie*”, 4: 1999, s. 56.

<sup>32</sup> H. Palm, *Der Dresdner Accord*, ZVGAS, 13: 1876, s. 153-167; S.J. Ehrhardt, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 18; J. Bahlcke, *Religion und Politik in Schlesien. Konfessionspolitische Strukturen unter österreichischer und preußischer Herrschaft (1650-1800)*, „*Die Blätter für deutsche Landesgeschichte*”, 134: 1998, s. 39.

<sup>33</sup> C. Grünhagen, *op. cit.*, t. 2, s. 307.

sko zastępcy starosty ziemskiego (*Amtsverweser*) z końca lat trzydziestych XVII w. Jeszcze w 1636 r. zasiadał na nim luteranin, Friedrich von Dyhern na Tarnówku, który za namiestnikostwa księcia Frydlandzkiego Wallensteina piastował nawet – na skutek stałej absencji zwierzchnika – samodzielne rządy. Po Dyhernie stanowisko to zajął jego współwyznawca, Leonard von Popschütz na Kręsku. Nie gwarantowało to wprawdzie bezpieczeństwa protestantom, ale mogło być elementem stabilizującym rozwój wydarzeń w księstwie i neutralizującym czynnik cesarski w okresie urzędowania starosty Georga von Oppersdorf (1623-1643). W 1637 r. urząd jego zastępcy bez negocjacji oddano w ręce katolika Maximiliana von Gersdorf, nie pochodzącego z księstwa glogowskiego (po elekcji umożliwiono mu nabycie majątku Kotla), co było formalnym wymogiem mianowania na urząd, a jego kandydatura została wsparta trzema reskryptami cesarskimi<sup>34</sup>.

Z drugiej strony starostowie reprezentujący organ królewski w swej genezie byli z reguły stronnikami prokatolickiej polityki cesarza. Kolejni starostowie nie wykazywali zrozumienia dla protestantyzmu. Hrabia Ferdynand von Lobkowitz (1643-1652) czy Johann Franz von Barwitz, baron von Fernemont (1652-1668), przywracali uprawnienia klasztorów i kościołów, wszystkie sporne decyzje dotyczące nieporozumień między szlachtą a duchowieństwem podejmując na korzyść tego ostatniego. Przykładem może być spór jezuitów z Schönaichami o utracone dobra Miłaków, Żuków, Drogomil, Bukowiec, Rejów i Rudno (1626-1763)<sup>35</sup> oraz z Rechenbergami o majątek otyński (1634-1649)<sup>36</sup>. Stanowiąc niejako ramię królewskie i dys-

---

<sup>34</sup> S.J. Ehrhardt, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 40-41; Maximilian von Gersdorf otrzymał następnie urząd starosty księstwa, by po 1643 r. powrócić na stanowisko jego zastępcy: *Register Der Hauptleute in Glogischen Fürstenthumb unter oberwehnten Fürsten und Herren*, [w:] Gryphius A., *Glogauesches Fürstenthumbs Landes Privilegia aus dem Originalen an tag gegeben...*, Lissa 1653.

<sup>35</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 4, Faz. 8, s. 129-131, 141-143, odpis dokumentu podpisanego przez burgrafa von Dohna znajduje się na s. 134; H. Hoffmann, *Die Jesuiten in Glogau*, Breslau 1926, s. 12-15 i 41-43; J. Blaschke, *op. cit.*, s. 304-305; W. Barth, *op. cit.*, s. 75-77; F. Minsberg, *op. cit.* t. 2, s. 100; APW, Księstwo glogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 648, s. 2-3; R. Berndt, *Beiträge zur Geschichte des Königlichen katholischen Gimmasiums zu Gross-Glogau*, Glogau [b.r.w.], s. 1-3; H. Hoffmann, *Fürst Carolath contra Glogauer. Jesuiten, Ein Beitrag zur Friderizianischen Kabinettsjustiz*, ASK, 1: 1936, s. 169. W 1622 r. jezuita pojawili się w Nysie, w 1628 r. w Żaganie, w 1629 r. w Świdnicy i w 1638 r. we Wrocławiu: B. Duhra, *Geschichte der Jesuiten in den Ländern deutschen Zunge in der ersten und der zweiten Hälfte des XVII Jh.*, Freiburg 1913-1921, s. 154.

<sup>36</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 4, Faz. 8, s. 129; *ibidem*, Finanz und Hofkammerarchiv, Verzeichniß österreichischer Diener und Unterthanen..., s. 28; APW, Wartenbergische Güter der Jesuiten, sygn. 648; F. Sickel, *Geschichte der Herrschaft Deutsch-Wartenberg in Schlesien von Jahr 1443*, Deutsch-Wartenberg 1820, s. 58-62; E. Kolbe, *Geschichte der Stadt Neustädte, unter Benutzung amtlicher und privater Quel-*



ponując z tego względu inicjatywą ustawodawczą, starostowie naciskali na szlachtę w sprawie powoływania katolików na urzędy starszych ziemskich (*Landesaelteste*), poborców podatkowych (*Landeseinnehmer*) czy deputowanych na sejm śląski (*Deputierte*). Podobna rola przypadła w udziale takim starostom ziemskim piastującym ten urząd w XVII i XVIII w., jak Hans von Looß (1619-1623), baron (hrabia po 1626 r.) Georg von Oppersdorf (1623-1643), hrabia Bernhard von Herberstein (1671-1686), hrabia Christoph Wentzel von Nostitz (1686-1697), hrabia Johann Heinrich von Nimptsch (1697-1705), hrabia Hans Wolf von Frankenberg (1705-1719), hrabia Hans von Nimptsch (1719-1726) oraz Franz Karl von Kottulinsky (1726-1740). Wszyscy oni byli katolikami i funkcjonowali w ściśle oznaczonych ramach kompetencyjnych wyznaczonych im przez Wiedeń<sup>37</sup>.

Mimo nakładanych przez dowódców cesarskich restrykcji, w okresie wojny trzydziestoletniej w rękach ewangelików pozostawały liczne kościoły położone w dobrach szlacheckich. Niektóre, jak kościółek szczaniecki w weichbildzie świebodzińskim w latach 1628-1633, okresowo zostały poddane pod obrządek katolicki. Następnie zwracano wydalonych przez wojska katolickie pastorów i zatrudniano ich na nowo. Ponadto wolność kultu ewangelickiego czasowo, w latach 1633-1637 zapewnił generał Baudis<sup>38</sup>. Z reguły jednak największą ochronę protestantom był w stanie zapewnić patronat szlachecki nad prywatnymi wsiami i miastami. To właśnie dzięki wstawiennictwu właścicieli takich miast, jak Chobienia, Czernina czy Przemków nie dotknęły ich działania rekatolizacyjne oddziałów wiernych cesarzowi. W Przemkowie ta sztuka udała się Rechenbergom do 1631 r., kiedy to musieli przekazać miasto cesarskiemu radcy Cropello de Medices<sup>39</sup>. W Chobieni natomiast wojna trzydziestoletnia nie przyniosła większych zmian do 1638 r., gdy swoje posłannictwo zakończył diakon Johann Heermann powołany jeszcze przez Leonarda von Kottwitz. Protestantyzm kwitł zresztą w mieście i okolicy po 1642 r., a patronował mu generał szwedzki Torstenson. Ponadto dzięki postawie właścicieli miasta te uchro-

---

*len bearbeitet*, Neustädte [po 1924], s. 51-52; J. Blaschke, *op. cit.*, s. 278-279; W. Strzyżewski, J. Zawisławski, *Nowe Miasteczko. Zarys dziejów*, Zielona Góra 1996, s. 24-28; M. Konopnicka-Szatarska, *Kontrreformacja w księstwie glogowskim (XVI-XVIII w.)*, Zielona Góra 2002, s. 78. Eleonora von Harrach właścicielka Otynia, umierając, wskazała czeską prowincję jezuitów jako potencjalnych sukcesorów schedy: APZG, Schulamt in Deutsch Wartenberg, sygn. 193, teczka 15, dok. 2.

<sup>37</sup> *Register Der Hauptleute in Glogischen Fürstenthumb unter oberwehnten Fürsten und Herren*, [w:] A. Gryphius, *Glogaisches Fürstenthumbs Landes Privilegia aus dem Originalen an tag gegeben...*, Lissa 1653.

<sup>38</sup> J. Splittgerber, *op. cit.*, s. 26-30.

<sup>39</sup> H. Ziegler, *Die Gegenreformation in Schlesien*, Halle 1888, s. 67.

niono przed dragonami Lichtensteina i gwałtownymi wydarzeniami lat 1628-1629, do jakich doszło przede wszystkim w miastach królewskich oraz prywatnych Bytomiu, Otyniu i Nowym Miasteczku<sup>40</sup>. Szlachta udzielała pomocy duchownym ewangelickim w dobrach położonych poza granicami Śląska, np. Alexander von Rothenburg przyjął w Bytnicy w okręgu krosnieńskim Georga Bruchmanna w 1628 r. (19629 r.)<sup>41</sup> Pamiętać należy, że wszelkie działania noszące charakter proreformacyjny były tym bardziej niebezpieczne, iż w myśl dekretu restytucyjnego z 1628(29) r., były zagrożone infamią<sup>42</sup>.

Wbrew oczekiwaniom stanów protestanckich i dyplomacji królowej Szwecji Krystyny pokój westfalski zagwarantował szlachcie oraz baronom i hrabiom jedynie prawo do pozostania w księstwach dziedzicznych korony oraz praktykowanie kultu, pod warunkiem że swą konfesją nie będą czynić niepokoju w państwie. Szlachta uzyskała gwarancje o niesekwestrowalności jej dóbr śląskich w wypadku opuszczenia kraju z pobudek religijnych<sup>43</sup>. Jednak istotnym momentem w walce szlachty o prawa protestantów były dopiero zabiegi o utrzymanie obrządku protestanckiego w księstwie głogowskim, bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych. Redukcja kościołów oraz zakaz wolnego wyznawania kultu ewangelickiego zostały zapoczątkowane wprawdzie jeszcze w okresie trwania wojny trzydziestoletniej – przykładowo w Kozuchowie kościół protestancki zamknął osobiście starosta von Oppersdorf 2 listopada 1628 r.<sup>44</sup> W rzeczywistości dopiero rozkazem cesarsko-królewskim z 19 grudnia 1628 r. wydanym w Regensburgu przypieczętowano los wolnego kultu protestanckiego na Śląsku. Pismo w tej sprawie zostało skierowane do wrocławskiego Urzędu Zwierzchniego, a następnie przekazane przez tamtejszego kanclerza, Martina von Knobelsdorff, na ręce stanów głogowskich (ten sam rozkaz potwierdzał budowę trzech kościołów pokoju na Śląsku)<sup>45</sup>.

---

<sup>40</sup> S.J. Ehrhardt, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 19-23 i 28; B. Schierse, *Geschichte Schlesiens*, Beuthen 1932, s. 35; J.G. Worbs, *op. cit.*, s. 38; M. Konopnicka, *Wpływ przygranicznego położenia księstwa głogowskiego na stosunki wyznaniowe w okresie wczesnonowożytnym (XVI-XVIII w.)*, „Rocznik Lubuski”, 25: 1999, s. 160.

<sup>41</sup> G. Zerndt, *op. cit.*, t. 2, s. 234.

<sup>42</sup> S.J. Ehrhardt, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 18.

<sup>43</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 3, Faz. 1, s. 52-59; F.W. Pachaly, *Sammlung verschiedener Schriften über Schlesiens Geschichte und Verfassung*, t. 1, Breßlau 1790, s. 394; H. Ziegler, *op. cit.*, s. 94; T. Jaworski, *Wojna, pokój i religia a ruchy ludnościowe na polskim pograniczu zachodnim w XVII i na początku XVIII w.*, Zielona Góra 1998, s. 103-112.

<sup>44</sup> S.J. Ehrhardt, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 24.

<sup>45</sup> M. Hartmann, *op. cit.*, s. 22-25.

Szlachta głogowska wyznania augsburskiego odpowiedziała wysłaniem na sejm Rzeszy w Regensburgu swojego pełnomocnika, Hansa Christoph von Seher, a do panującego wystosowała datowaną na 7 lutego 1653 r. suplikę, w której upraszała się łaski dla konfesji niekatolickich, powołując się na doznane krzywdy, jakie spowodowała nań wojna trzydziestoletnia. Przedstawiono w niej złą sytuację ludności księstwa, której nie sposób było – według autorów – dłużej nękać z powodów wyznawanej przez nią wiary. Przywołano też obawy o nowe fale emigracji. Seher zdał przed stanami głogowskimi relację ze swego pobytu w Regensburgu, mimo to 31 maja i 18 czerwca 1653 r. starosta ziemski, Johann Franz von Barwitz, baron von Fernemont, zwrócił się do nich o usunięcie duchownych ewangelickich oraz do samych duchownych z poleceniem opuszczenia księstwa głogowskiego w ciągu 14 dni (18 czerwca 1653 r.)<sup>46</sup>.

26 czerwca stany głogowskie złożyły na ręce starosty ziemskiego pismo, w którym odrzucały możliwość zmiany wyznania, oczekiwano bowiem intercesji podobnej do tej, jaką Ferdynand III wydał na rzecz protestantów w udzielnych księstwach śląskich. 27 czerwca 1653 r. wysłano deputację do Urzędu Zwierzchniego, składającą się z dwóch szlachciców, Adama von Kottwitz na Konotopie, Bojadłach, Jakubowie i Dankowicach oraz Hansa Kaspara von Gersdorf na Wichowie. Tym razem zdecydowano powiadomić zwierzchność o wewnętrznych stosunkach wyznaniowych księstwa oraz przedstawić pogląd sejmiku ziemskiego na sprawę redukcji kościołów, a także uzasadnić nieposłuszeństwo stanów w tej kwestii. Panowie przedstawili specjalnie opracowany memoriał złożony w Urzędzie Zwierzchnim na ręce księcia legnickiego Georga III. Gdy ów nie uznał przedłożonych postulatów za możliwe do spełnienia, posłowie wystąpili przed kolegium składającym się ze wspomnianego kanclerza Knobelsdorffa<sup>47</sup>, radców von Neudorff oraz Hübnera i Loffky oraz sekretarza von Tausendschön. W wyniku rozmów okazało się, iż cesarz nie wydał dotąd nowych postanowień, na które czekano w księstwie. Po powrocie deputacji złożono specjalny memoriał na ręce starosty, barona von Fernemont. Miast

---

<sup>46</sup> Hans Christoph von Seher jeszcze w 1649 r. przebywał w Wiedniu, gdzie razem z Adamem von Kottwitz postulowali wolność wyznania luterńskiego w księstwie głogowskim, skąd zostali odprawieni z zapewnieniami o przychylnym stosunku cesarza do reprezentowanej przez nich sprawy: O. Wolff, *Geschichte der evangelischen...*, s. 82; J.G. John, H.A. Pilz, *Cronica oder Kurze Beschreibung von der Entstehung und den Schicksalen der Stadt Grünberg von 1222 bis 1814*, Grünberg [1881], s. 44.

<sup>47</sup> „Wir dieses, was wir geredet und begehrt hätten, nicht nur vor unsre Person angebracht, sondern wir wären vom ganzen Land dazu instruiert, welches uns die Worte, die wir vorgebracht, in den Mund geleet“: S.J. Ehrhardt, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 155.

oczekiwanej pozytywnej odpowiedzi baron, 12 lipca 1653 r., przekazał stanom rozkaz potwierdzający negatywne stanowisko cesarskie. Stany zbulwersowało głównie życzenie cesarskie w sprawie oczekiwanej pomocy szlachty w usuwaniu pastorów oraz zamykaniu kościołów protestanckich, w której udział mieli wziąć sędziowie dworscy. W związku z tym postanowiono złożyć 17 lipca 1653 r. protestację. Pismo mieli przekazać dzień później Valentin von Stössel, Siegmund von Looß, Siegmund von Kottwitz, Hans Kaspar von Gersdorf, Georg Lessel von Stosch, Hans Friedrich von Haugwitz, Georg Otto von Unruh. Rejencja odrzuciła możliwość ich przyjęcia. Szlachta postanowiła więc wysłać swego wysłannika na sejm do Regensburga, nad czym debatowano na zjeździe szlachty, który odbył się z 22 lipca 1653 r. w Głogowie, gdzie pojawiła się liczna jej reprezentacja<sup>48</sup>. Wybrano nawet Tajny Wydział (*geheimer Ausschus*). Składał się on z Wolfa von Popschütz (weichbild głogowski), Hansa Kaspara von Gersdorf (kożuchowski), Hansa Heinricha von Niebelschütz (górowski), Samuela von Kalckreuth, Maximiliana von Knobelsdorff z domu siecieborzyckiego, pana na Borowie, wraz z syndykiem miejskim Świebodzina. Po krótkich rozmowach deputowanym obrano Maximiliana von Knobelsdorff i zaopatrzone go w specjalną czteropunktową instrukcję. Odpowiedzią władz była szybka reakcja hrabiego Fernemont i osadzenie tegoż przedstawicielstwa w areszcie (23 czerwca). Szlachta wspólnie z mieszczaństwem wystosowała do starosty memoriał, w którym prócz obrony własnych racji starała się wpłynąć na uwolnienie aresztantów. Podpisali go wszyscy starsi ziemscy (25 czerwca). Dzień później starosta zagroził użyciem siły, w wypadku jeśli szlachta nie okaże pomocy sędziom dworskim. Rozkaz taki został wystosowany osobno dla szlachty każdego weichbildu. Interesująco wyglądała sprawa w we-

---

<sup>48</sup> O rozmiarze zaangażowania szlachty świadczy jej silna reprezentacja z weichbildu głogowskiego: Valentin von Stössel, Sigmund von Looß, George von Kittlitz, von Schönaich, Hans Ernst von Hock, Christopher von Lestwitz, Georg von Glaubitz, Heinrich von Pusch, Adam Siegmund von Kottwitz, Joachim von Berg, Wolf von Lest, Heinrich von Seher, Hans Christopher Mediger, Wolf Cantoskky, Abraham von Schweinitz, Karl Kaspar von Sop (Skopp), Fabian von Lest, Georg Lessel von Stosch, Adam von Kottwitz, Georg Ernst Sihier (Seher), Balzer von Niebelschütz, Friedrich von Schlichting, von Briese, Hans Georg von Seidlitz, David Gotthard von Dyhr(n), Asmus von Nostitz, Siegmund von Berg auf Niebusch, Adam von Tschammer; kożuchowskiego: Maximilian von Knobelsdorf, Siegmund von Kottwitz, Christopher von Kottwitz, Siegmund von Zedlitz, Kasper Melchior von Wuntsch, Hans von Öppel, Abraham von Dyhr(n), Jobst Adolph von Tschammer; górowskiego: Hans Heinrich von Niebelschütz, Wenzel von Loß, Hans von Unruh; szprotawskiego: Siegmund von Kittelitz, Hanns Friedrich von Haugwitz; zielonogórowskiego: Abraham von Kottwitz, David von Kottwitz, świebodzińskiego: Samuel von Kalckreuth, Wolf von Popschütz, Jobst von Tschammer: *ibidem*, t. 3, cz. 1, s. 158 (przyt.).

ichbildzie górowskim, gdzie prawie każda siedziba szlachecka posiadała kościółek. Dlatego starosta tam właśnie posłał osobną komisję, która miała powtórzyć rozkaz cesarski (26 lipca). Stany górowskie w specjalnym wyjaśnieniu wyraziły życzenie modyfikacji postanowień władz. Zastępca starosty ziemskiego Maximilian baron von Gersdorf na Kotli zapowiedział nawet kary dla opornych *nobilów*. Wreszcie 11 sierpnia 1653 r. książęta śląscy w imieniu stanów protestanckich złożyli na ręce cesarza drugie pismo proszące o złagodzenie postanowień cesarskich. Starano się wpłynąć głównie na zaniechanie, jak nazwano „scharfes Verfahren der Relig. Commissarien u. Befehlshaber in den Oesterreichisch-Schlesischen u.a. Landen [...]”<sup>49</sup>. Stany wysłały nową deputację do Urzędu Zwierzchniego (22 sierpnia) w osobach Valentina von Stössel na Szczepowie oraz Hansa Caspara von Gersdorf na Wichowie, mimo to 6 listopada nadeszło pismo zapowiadające rychłe zamknięcie kościołów ewangelickich. Starsi ziemscy zebrali się jeszcze 12 listopada w domu syndyka ziemskiego w Głogowie, by przedsięwziąć ostatnią już interwencję na dworze cesarskim. Swe propozycje złożono na ręce saksońskiego posła, opłaconego 100 dukatami, D. Strauchena, który miał zastąpić niejakiego Schrimpffa. Akcja również nie przyniosła żadnych rezultatów<sup>50</sup>.

Sprawę odbierania kościołów protestanckich regulowano przez powołanie specjalnej komisji. W jej skład weszli baron Maximilian Adam von Montani na Małoszowicach, Sieroszowicach i Zaborni, proboszcz głogowskiej kapituły Leonard Martin Fromhold i dziekan kapituły głogowskiej Balthasar Machius, którym przydano do dyspozycji oddział składający się z pięćdziesięciu żołnierzy<sup>51</sup>. Komisja rozpoczęła swoją działalność 28 grudnia 1653 r. w Osetnie niedaleko Góry, a zakończyła 28 marca 1654 r. w Staropolu nieopodal Świebodzina. Jej praca polegała na odwiedzaniu wsi księstwa głogowskiego i odbieraniu – często szlacheckim patronom – kluczy do miejscowych kościołów. Odsyłano duchownych protestanckich i zakazywano nauczania protestanckiego<sup>52</sup>. W ten sposób kolegiacie głogowskiej przywrócono patronat na kościołami archiprezbiteriatów księstwa głogowskiego, a w 1654 r. zamknięto nawet rodzinną *Hauskapelle* Schönaichów w Siedlisku<sup>53</sup>. W księstwie głogowskim odebrano łącznie 164 domy modli-

---

<sup>49</sup> J.S. Erhardt, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 164.

<sup>50</sup> *Ibidem*, t. 3, cz. 1, s. 142-168, cyt. s. 164.

<sup>51</sup> *Ibidem*, t. 3, cz. 1, s. 168; W.A. Schade, *Geschichte der evangelischen Kirchengemeinde Saabor, Grünberg*, 1843, s. 14.

<sup>52</sup> *Geschichte der evangelisch-lutherischen Kirchengemeinde zum Schifflin Christi in Glogau*, Glogau 1902, s. 7. E. Kolbe, *op. cit.*, s. 110-111.

<sup>53</sup> L. Maenner, *op. cit.*, s. 14.

tewne, w części oddane katolikom<sup>54</sup>. Daleko wolniej przebiegała akcja w księstwach udzielnych, gdzie cesarz nie mógł ingerować. Ten sam los spotkał księstwo legnicko-brzeskie zhołdowane po śmierci Georga Wilhelma<sup>55</sup>.

Podczas wykonywania postanowień edyktu restytucyjnego nie obyło się bez zamieszek. Właściciel Grębocic, Siegmund von Looß, by nie dopuścić do wydalenia z Głogowa pastorów Pürschera i Knorra, oparł się rozkazowi cesarskiemu dotyczącemu przeniesienia ich do majątku szlachcica. Starano się w ten sposób zapobiec utracie kościoła w Głogowie, ale odsunęło to egzekucję jedynie na krótko. Pastorowie powrócili jednak już w 1652 r. i przejęli tzw. kościół pokoju<sup>56</sup>. Przed działalnością komisji bronił się również Adam von Grünberg na Staropolu, który odmówił oddania kluczy do kościółka i zamknął się wraz z uzbrojonymi chłopami we własnym dworku. Kościół oddano dopiero dzięki interwencji oddziału cesarskiego złożonego z dwóch oficerów i dwudziestu muszkieterów oraz uwięzieniu szlachcica (4 maja 1654 r.). Grünberg próbował podważać kompetencje i wiarygodność komisarzy cesarskich, podając w wątpliwość nawet autentyczność glejtów, które posiadali. Komisja mogła więc jedynie zaocznie odwołać pastora i pisarza. Winny zatargu przesiedział w areszcie pięć tygodni. Aby zapobiec unikaniu opłat kościelnych w całym księstwie starano się wystawić przy wioskach i majątkach szlacheckich tzw. *Kommando* składające się z dowódcy i kilku żołnierzy. Takie egzekucje powinności fiskalnych wobec miejscowych kościołów przeprowadzano sprawnie w latach 1662, 1664, 1667, 1673. W 1666 r., stwierdziwszy niewypłacalność szlachty, zaniechano egzekucji militarnej. Szlachta stale stała w opozycji do katolicyzmu i w wypadkach zadłużeń indywidualnych księży ciężar spłaty długu rozkładała na cały stan zamieszkujący teren danego archidiecezji<sup>57</sup>. Słyszymy jednak i o sporadycznych antyprotestanckich wystąpieniach szlachty<sup>58</sup>.

---

<sup>54</sup> J.G. Worbs, *Die Rechte...*, s. 105; M. Konopnicka-Szatarska, *Kontrreformacja...*, s. 53; E. Anders, *Geschichte der evangelischen Kirche in Schlesien. Nebst einer Kirchen-Charte*, Breslau 1867, s. 39-40.

<sup>55</sup> J. Soffner, *Die Kirchen-Reduktionen in den Fürstenthümern Liegnitz-Brieg-Wohlau nach der Tode des Herzogs Georg Wilhelm*, ZVGAS, 20: 1886, s. 121-123.

<sup>56</sup> S.J. Ehrhardt, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 61-63; *Geschichte der evangelisch-lutherischen Kirchengemeinde zum Schifflein...*, s. 27-28; H. Ziegler, *op. cit.*, s. 95; J.G. Worbs, *Die Rechte...*, s. 141; *Geschichte der evangelisch-lutherischen...*, s. 22-24.

<sup>57</sup> J. Splittgerber, *op. cit.*, s. 41-42 i 46; G. Zerndt, *op. cit.*, t. 2, s. 286-287.

<sup>58</sup> George von Seidlitz bezprawnie zajął budynki należące do protestanckiego kościoła w Chobieni. Po uprzednim wynajęciu włączył je do swojego obiegu rozliczeniowego: J. Heyne, *op. cit.*, s. 26-27.

Długo po wojnie trzydziestoletniej stany księstwa, w tym głównie szlachta wspierały ewangelickich duchownych, a ich posiadłości stały się cichymi ośrodkami tej wiary, co spotykało się z ostrymi interwencjami cesarza i w niezręcznej sytuacji mogło stawiać nawet starostę księstwa, Johanna Franza von Barwitz, barona von Fernemont. Kaznodzieje owi nosili miano *Buschprediger* czy *Prädikanten*, gdyż msze i nabożeństwa odprawiali w lasach. Wspomagano też ludność potajemnie odwiedzającą kościoły w polskiej Wschowie czy saksońskich Krzystkowicach i Żarach, a także kościoły położone w księstwach wołowskim czy legnickim<sup>59</sup>. Takie świątynie znajdowały się ponadto m.in. w Trzęsowie, Gawronikach, Orsku, Kębłowie, Wąsoszy, Szlichtingowej, Starych Drzewcach i Wygnańcicach niedaleko Strącza. Do tego doszły nowe kościoły graniczne w Pogorzelskich, Rynarcicach, Pielgrzymowie nieopodal Rudnej, Lipnie i inne. Ogólnie uczęszczane były świątynie w dobrach szlacheckich, których jeszcze nie dotknęły zmiany<sup>60</sup>. W 1654 r. Hans Christoph von Rothenburg na Nietkowie wybudował w Czerwieńsku kościół graniczny dla ludności z pobliskich weichbildów zielonogórskiego i świebodzińskiego, a przykład Barbary Johanny von Stentsch z Przytoku świadczy, iż również szlachta mogła nie stronić od udziału w tamtejszych nabożeństwach<sup>61</sup>. Już w okresie wojny trzydziestoletniej znane było zjawisko głoszenia kazań w szopach czy stodołach. Doprowadziło to do wydania 20 listopada 1658 r. przez Urząd Zwierzchni zakazu uczęszczania na takie msze do miejscowości poza księstwem, a luterańskie odczyty ewangelii w dobrach szlacheckich miały być karane popadnięciem w niełaszkę, choć ze swojej strony cesarz odmówił staroście głogowskiemu prawa do wysyłania dragonów przeciw przekraczającym granicę w niedzielę i udającym się do *Grenzkirchen*<sup>62</sup>. Musiano nie przestrzegać postanowień Urzędu Zwierzchniego, o czym świadczą skargi proboszcza Świebodzina, Mittelstaedta. Tamtejsza szlachta nie chciała zgodnie z poleceniem cesarskim przyjmować i wspomagać proboszczów katolickich, a nawet zdołała uzyskać zezwolenie na wolne przeprowadzanie uroczystości związanych z chrztami, weselami czy pogrzebami, po uprzednim uiszczeniu opłat stuły, tzw. *Accidentien* wnoszonych do kasy miejscowych parafii. Dużą rolę w sporze z Kościołem katolickim odgrywały pieniądze przynależne mu z racji egzekucji lat 1659-1666. Ponieważ stany gło-

---

<sup>59</sup> H. Ziegler, *op. cit.*, s. 104; M. Hartmann, *op. cit.*, s. 22-25.

<sup>60</sup> M. Schian, *Kirche unterm Kreutz*, Glogau 1931, s. 30.

<sup>61</sup> Rodzina von Stentsch wspierała funkcjonowanie tzw. kościoła granicznego w ci-gacickim lesie: O. Frühus, *op. cit.*, s. 180.

<sup>62</sup> H. Ziegler, *op. cit.*, s. 105.

gowskie nie miały zamiaru wypłacać regularnych sum, księża zwracali się do starostów o kroki w tej sprawie. Starosta baron von Fernemont nałożył ostatecznie na szlachtę świebodzińską obowiązek ich uiszczania. Problem nie wygasł również po śmierci Mittelstaeda. Jego następcą, Johann Karl Zahn sprowokował starostę do stworzenia komisji. Ten wyznaczył starszyzną ziemską w osobach Jobsta Adolf von Tschammer i Joachima von Kalkreuth, którzy jako komisarze zaprosili duchownych do domu zebrania szlachty weichbildu świebodzińskiego, wspólnie z przedstawicielami stanów<sup>63</sup>.

Rolę wypędzonych kaznodziejów przejmowali w dobrach szlachty nauczyciele dzieci szlacheckich, czyli preceptorzy. Prowadzili oni w dworku regularne msze, czytając wiernym Biblię, mimo iż patent cesarski z 10 lipca 1669 r. wyraźnie tego zabraniał. Nie zabroniono jednak, co było zgodne z wolnościami szlacheckimi, mszy prywatnych. Mogły być odprawiane jednak wyłącznie na potrzeby rodziny oraz służby. Przyzwolono nawet na śpiewy i głośne modły, pod warunkiem że nie wzbudzały oburzenia katolików. Ograniczenia były więc niewielkie i szlachta prawdopodobnie je akceptowała<sup>64</sup>. Jednak obostrzenia względem innych grup społecznych nadal funkcjonowały, a komendant baron von Knigge nakazał nawet w 1669 r. zamykanie w niedzielę bramy brzostowskiej w Głogowie, by utrudnić głogowianom uczestnictwo w mszach odprawianych w kościele pokoju, a w 1679 r. wydał ponowny zakaz odprawiania w majątkach szlachty nabożeństw protestanckich dla mieszkańców wsi oraz udzielania nauk osobom spoza stanu szlacheckiego<sup>65</sup>.

Na sile przybrały też spory z duchowieństwem. Największym była sprawa jezuitów otyńskich, którzy pojawili się na stałe w księstwie w 1625 r., lata wojny trzydziestoletniej pozwoliły bowiem na powrót do planów powołania jezuitów na Śląsku. I tak w 1622 r. jezuita pojawili się w Nysie, w 1628 r. w Żaganiu, w 1629 r. w Świdnicy i w 1638 r. we Wrocławiu<sup>66</sup>. Do powstania filii głogowskiej przyczyniła się katolicka szlachta spoza księstwa – Oppersdorfowie oraz sam starosta śląski hrabia von Dohna<sup>67</sup>. Pod fundację zakonu przeznaczono sumy pochodzące z opłat karnych Schönaiarów, opiewające na 54 444 Rtl. W 1626 r. Siedlisko, Bytom Odrzański,

---

<sup>63</sup> G. Zerndt, *op. cit.*, t. 2, s. 304-306.

<sup>64</sup> J. Splittgerber, *op. cit.*, s. 50.

<sup>65</sup> J.G. Worbs, *Die Rechte...*, s. 158.

<sup>66</sup> B. Duhra, *op. cit.*, s. 154.

<sup>67</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 4, Faz. 8, s. 141-143; H. Hoffmann, *Die Jesuiten...*, s. 12-15; H. Hoffmann, *Fürst Carolat...*, s. 169.



Miłaków i Drogomil zasekwestrował cesarz<sup>68</sup>. Jednak jako majorat majątek należał do rodziny, a nie do samego Johanna, który swymi działaniami wsparł palatyna reńskiego Fryderyka V i został oskarżony o zdradę stanu. Prawnie nie można było odebrać dóbr rodzinie. W 1632 r. Schönaichowie nie dopełnili wypłaty kolejnych rat pieniężnych wynikłych z nałożonych na nich kar, w związku z czym starosta głogowski postanowił przekazać ich dobra zakonowi. Choć wykonanie postanowienia utrudniała trwająca wojna, to jezuita jeszcze w 1640 r. otrzymali podgłogowski Smardzów, a po 1651 r. z rąk Schönaichów w zastaw przejęli dobra Miłaków, Żuków, Drogomil i Bukowiec<sup>69</sup>. Rodzina uznała swoje zobowiązania dłużnicze, lecz starała się wydłużyć okres spłat i kupić przychylność zakonników. Po dokonaniu opłat przewidzianych terminem, miały one wrócić do Schönaichów. Po długich i burzliwych naradach z 12 marca 1664 r. między Hanssem von Schönaich, jego braćmi Georgiem i Franzem jako spadkobiercami majoratu z jednej strony oraz zakonem jezuitów z drugiej podpisano układ, według którego dobra, które od 1651 r. pozostawały w zastawie zakonu, miały przejść za 37 500 tal. na jego własność. Zakon przejął także dobra Rudno i Rejów w weichbildzie kożuchowskim za 8686 tal. i 22 gr. Dobra te odzyskała rodzina dopiero w latach 1746 i 1763, decyzją Fryderyka II pruskiego<sup>70</sup>.

Po wojnie trzydziestoletniej stosunki wyznaniowe zaczęły ulegać zmianie. Podziały na tym tle dotyczyły takich rodzin, jak Stosch, Glaubitz, Berg, Sommerfeld, Latowsky, Kottwitz, Kreckwitz, Briesen czy nawet Reder, wśród których członków spotykamy wyznawców zarówno jednej, jak i drugiej konfesji. Jeśli – jak wspomiano – C. Grünhagen i S.J. Ehrhardt dla okresu bezpośrednio po wojnie trzydziestoletniej podali liczbę trzech katolików zamieszkujących księstwo głogowskie, to w 1718 r. metryka ziemska do szlachty katolickiej zaliczała 32 nazwiska. Były to: Briesen, Schweinitz, Canon, Klobutschinsky, Nostitz, Stosch, Braid, Latowsky, Berg, Trinsky, Müllenu, Borwitz, Keßlitz, Glaubitz, Hohenhaus, Pusch, Glöckelsberg, Reder, d'Hautois le Bronne, Fernemont, Churschwandt, Wiesenthal, von der Heyde, Thalwentzel, Kottwitz, Globen, Kreckwitz, Leschcourault, Proßkau, Dünnewald, Klüx i Sommerfeld. Wśród protestantów znajdziemy na-

---

<sup>68</sup> Oryginał dokumentu podpisanego przez burggrafa von Dohna znajduje się w: ÖS, HHSA, Staatenabteilungen: Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 4, Faz. 8, s. 134; R. Berndt, *op. cit.*, s. 1-3.

<sup>69</sup> APW, Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 648, s. 2-3.

<sup>70</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 4, Faz. 8, s. 129-131, 134; H. Hoffmann, *Die Jesuiten...*, s. 41-43; J. Blaschke, *op. cit.*, s. 304-305; W. Barth, *op. cit.*, s. 75-77. F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 100.

tomiast aż 66 nazwisk. Wśród nich znamienitszych kalwińskich Schön-  
aichów, luterańskich Bergów, Stösselów, Stoschów, Knobelsdorffów, Unru-  
hów, Niebelschützów, Gersdorffów, Glaubitzów, Tschammerów, Schweinitz-  
ów, Kreckwitzów, Stentschów, Schlichtingów, Sacków, Kottwitzów,  
Schweinichenów, Zabelitzów, Troschków, Diebitschów, Kalckreuthów,  
Rederów, Braunów, Sommerfeldów, Latowskich, Falkenheinów, Briesenów,  
Tscheschwitzów, Hundów, Eckartsbergów, Rothkirchów, Beeßów, Lange-  
nauów, Kupperwolfów, Schellendorffów, Looßów, Lestów, Hase-Rädlitzów,  
Trachów, Plattenów, Grünbergów, Dyhernów, Nassauów, Riesensteinów,  
Haugwitzów, Wojrschów, Seher-Thossów, Hacków, Silberów, Boschów,  
Lucków, Seidlitzów, Leßwitzów, Lüttwitzów, Studenitzów, Skoppów, Ar-  
noldów, Rothenburgów, Lesselów, Schwemmlerów, Leßlkauów, Burgsdor-  
fów, Hohendorfów, Löbenów, Schenckendorfów i Uchwitzów<sup>71</sup>. Na ogól-  
ną liczbę 186 przytoczonych na indeksie dóbr szlacheckich księstwa gło-  
gowskiego przedstawicielei rodzin, 142 pozostawało wyznania protestanc-  
kiego, a zaledwie 44 katolickiego. Protestanci tworzyli więc większość się-  
gającą nieco ponad 76%, a katolicy mniejszość zdecydowanie przekraczają-  
cą 23%. Zauważmy, iż wśród protestantów spotykamy jednego kalwinistę,  
hrabiego Hansa Carla von Schönaich<sup>72</sup>. Liczbę sześciu szlachciców wyzna-  
nia katolickiego osiadłych w weichbildach kożuchowskim i górowskim  
szacuje też sporządzona w 1729 r. na życzenie Karola VI specyfikacja<sup>73</sup>. Jest  
to liczba porównywalna z podanymi przez spis z 1718 r. Pamiętać należy  
jednak, iż na terenie obu weichbildów od lat dwudziestych XVI w. reforma-  
cja rozwijała się najsilniej. Niestety, nie dysponujemy podobnymi danymi w  
stosunku do okresu sprzed wojny trzydziestoletniej.

Wydaje się, iż mniejszość katolicka popierana przez administrację lo-  
kalną wywierała zdecydowany wpływ na życie społeczno-religijne księ-  
stwa. Słyszymy o baronie von Dyhern na Mirocinie Dolnym, który narzucił  
kożuchowianom budowę małych kaplic przy drodze wiodącej do jego dóbr  
w 1671 r., do których mogli uczęszczać wyłącznie katolicy majstry<sup>74</sup>. Sto-  
sunki wyznaniowe mogły paraliżować funkcjonowanie ciał politycznych.

---

<sup>71</sup> APW, Księstwo glogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 527.

<sup>72</sup> *Ibidem*, s. 7. O wyznaniu kalwińskim w rodzinie Schönaichów: D. Dołański, *Najspokojniejszy kościół...*, s. 78-81.

<sup>73</sup> Dla weichbildu kożuchowskiego byli to: „hrabia von Globen auf Leßendorf, baron von Müllenau auf Kuttlau, und hergisdorff, baron von Hohnhauß alß Inhaber des guttes Bruntzelwaldau, dla górowskiego hrabia Johann Carl von Nostitz auf Köben, von Kreckwitz auf Samben Landes eltiſter undt Steuereinnehmer i von Stentsch auf Schmögerle der anderte Landeseltiſte”: APW: Księstwo glogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 529.

<sup>74</sup> C. Walter, *Geschichte der Stadt Freystadt*, Freystadt 1935, s. 50.

W latach 1692 i 1693 kolegium księstwa odbyło się w zawężonym składzie, gdyż wzięła w nich udział jedynie szlachta ewangelicka<sup>75</sup>. Podobnie było z odbywaniem wspólnych zgromadzeń stanów w poszczególnych weichbildach. W 1709 r. w weichbildzie zielonogórskim odbyło się zgromadzenie szlachty protestanckiej, deputowanych miasta weichbildowego wyznania augsburskiego i duchowieństwa. Takie zgromadzenie odbyło się również w 1709 i 1710 r. w Świebodzinie<sup>76</sup>.

Religijny charakter szlachty głogowskiej ujawniał się w miarę formalnego odradzania się protestantyzmu w okresie wojny północnej. Zwierzchnictwo króla szwedzkiego, który korzystał aktualnie z praw gwaranta pokoju westfalskiego, pozwoliło na śmielsze niż dotąd poczynania. Co prawda, szlachta nigdy nie kryła się ze swoimi sympatiami religijnymi, jednak taki wybieg dyplomatyczny korony szwedzkiej pozwalał na otwarte wystąpienie stanów wobec problemu. Momentem przełomowym była konwencja altranstadzka (1 września 1707 r.), w której zobowiązano Józefa I do powiększenia liczby kościołów protestanckich o takie miejscowości śląskie, jak Żagań, Milicz, Cieszyn, Jelenia Góra, Kamienna Góra oraz Koźuchów<sup>77</sup>. Kolejnym etapem starań o przywrócenie wolności wyznania w księstwie głogowskim były zabiegi szlachty ewangelickiej weichbildu koźuchowskiego i głogowskiego z 1707 r. na rzecz uzyskania pozwolenia na budowę kościoła ewangelickiego. Stany, wspólnie z reprezentacją mieszczańską (Johann Francke, Johann Kaspar Kallert), podjęły rozmowy ze szwedzkim posłem baronem Strahlenheim i cesarskim pełnomocnikiem, hrabią von Zintendorf oraz samym kanclerzem Wratysławem. Koźuchów miał uzyskać oczekiwany przywilej za 260 000 gld. W sprawę mocno zaangażowała się reprezentacja stanów. Niedługo po 1709 r. łącznie szlachta śląska wypłaciła cesarzowi 80 000 gld., 112 000 gld. na dary dla popleczników oraz koszty poniesione podczas negocjacji<sup>78</sup>. Szlachta ewangelicka dekretem z 16 września 1707 r. wydanym przez starostę głogowskiego, hrabiego Hansa Wolfa von Frankenberg, uzyskała potwierdzenie prawa do wolnego wyznania. Jednak zakazano konwersji na protestantyzm, a jego publiczne szerzenie miało być karalne, o czym przekonał się w 1735 r. Hans Carl von Schönaich. Na przy-

---

<sup>75</sup> M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy stanowe księstwa głogowskiego od początku XIV w. do 1742 r.*, Wrocław 1991, s. 74.

<sup>76</sup> H. Schmidt, *Geschichte der Stadt Grünberg*, Grünberg 1922, s. 499; M. Ptak, *op. cit.*, s. 74 i 76.

<sup>77</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 3, Faz. 7, s. 2-5; C. Wolf, *Schlesien vor und unter der preußischen Herrschaft*, Leipzig 1894, s. 63.

<sup>78</sup> C. Walter, *Geschichte der Stadt Freystadt*, Freystadt 1935, s. 59-60.

szłego księcia nałożono nawet grzywnę 100 dukatów, którą niefrasobliwie uiścił 18 października 1740 r.<sup>79</sup>

W efekcie starań z lat 1707-1709 powstał kościółek drewniany, kryty gontem. Dzwon ufundował baron von Dyhern. Pierwsza msza została odprawiona 24 listopada 1709 r. i brała w niej udział cała okoliczna szlachta. Kościół kożuchowski szybko jednak znalazł patronów świeckich, którzy następnie dbali o jego kondycję materialną. Co ciekawe, były to osoby znamienite, reprezentujące warstwę wyższą szlachty, jak Hans Thobias von Knobelsdorff na Stypułowie, pan von Gersdorf na Wichowie, baronowie Maximilian Rudolph i Wenzel Rudolph von Stentsch na Przytoku, Abraham Gottlob von Knobelsdorff na Stypułowie, Studzieńcu i Jędrzychowie czy baron Balthasar Friedrich von Lüttwitz na Jędrzychowie oraz takie rodziny szlacheckie, jak Dyhern (dwóch opiekunów) na Mirocinie Dolnym, Berge z Żukowic (w okolicy posiadali Kamionkę i Pierzwin), Lüttwitz (poza wspomnianym baronem trzech opiekunów – na Rudzinach, Jędrzychowie i Drwałowicach), Riesenstein na Czciradzu i Sokołowie, Stosch na Borowinie, Haugwitz na Borowie, Prittwitz na Raculi, Logau na Rudzinach oraz Studnitz na Mycielinie. Wiemy też, że potomkowie tej ostatniej rodziny swoje prawa zwierzchnie do kożuchowskiego kościoła pielęgowali także w następnych pokoleniach. Kościół został też przez szlachtę bogato wyposażony: fotel w nawie był prezentem rodziny von Dyhern na Stypułowie, ołtarz ufundował Christian Eusebius von Kalckreuth na Podbrzeziu (Górny), ambonę baronowa von Löwe, chrzcielnicę rodzina von Braun na Dziadoszycach, krucyfiks – von Riesenstein, inne rodziny wyłożyły środki na poszczególne elementy wyposażenia kościelnego, takie jak kielichy, wazy, donice, dywany, hostia etc.<sup>80</sup> Po 1707 r. liczne były jednak *Gravamina* przeciw łamaniu ustaleń szwedzkich<sup>81</sup>.

Krótko należy wspomnieć również i o niechlubnym wkładzie w życie kościoła głogowskiego, jakim był udział szlachty głogowskiej w toczących się w weichbildzie zielonogórskim w latach 1661-1669 procesach o czary. Były one pochodną wydarzeń sprowokowanych na terenie Niemiec bullą papieża Innocentego VIII *Summis desiderates affectibus* oraz słynnym zdaniem „qui non credit diabolum, non credit deum”<sup>82</sup>. Preludium do tego

---

<sup>79</sup> W. Barth, *op. cit.*, s. 84; J. Kuczer, *Współdziałanie szlachty protestanckiej księstwa głogowskiego...*, s. 134.

<sup>80</sup> G. Förster, M.J. Axt, *op. cit.*, s. 207 i 211.

<sup>81</sup> ÖS, HHSA, Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 3, Faz. 7, s. 5-14.

<sup>82</sup> B. Baranowski, W. Lewandowski, *Nietolerancja i zabobon w Polsce w wieku XVII i XVIII*, Warszawa 1950, s. 156; B. Baranowski, *Procesy o czary w Polsce w XVII i XVIII wieku*, Łódź 1952, s. 181; idem, *Pożegnanie z diabłem i czarownicą*, Łódź 1965, s. 7.

typu zdarzeń w księstwie były zajścia z 1661 r. w Zielonej Górze. Działalności czarownic doszukiwano się na terenie Raculi należącej do rodziny von Unruh, gdzie spalono dwie kobiety, w Przylepie, którego właścicielem był Christopher Melchior von Landeskron – siedem, w Płotach – trzy, w Starym Kisielinie – jedną i wreszcie dziesięć w Zielonej Górze<sup>83</sup>. Zarzucano im najczęściej konszachty z diabłem, drobne podpalenia, prowokowanie pożarów całych miast, udział w sabatach, a procesom zwyczajowo towarzyszyły tortury. Tylko w okresie od 3 września 1663 r. do 1 listopada 1665 r. spisano 73 protokoły sądowe dotyczące takich oskarżeń. Swój udział w sprawie miał też starosta księstwa głogowskiego, katolik Franz von Barwitz, baron von Fernemont na Sławie<sup>84</sup>. W skład powołanej przez niego komisji mającej za zadanie kierować śledztwem wszedł wspomniany już Christoph Melchior von Landskron, deputowany weichbildu zielonogórskiego, osoba więc prawdopodobnie znana w księstwie, dalej Christian von Schwarz, Matheo de Morena i Sigmund von Lessel. Zniesienie procesów o czary miała spowodować dopiero podróż szlachcica Johanna von Arnold do Wiednia, gdzie po rozmowie z radcą von Goltz z Kancelarii Cesarskiej szlachcic otrzymał rozkaz umorzenia całej serii rozpoczętych procesów. Słyszymy ponadto o bliżej niesprecyzowanych zajściach głogowskich z 1582 r. czy 1605 r. oraz z Góry w 1656 r. Nie wiemy, jaki udział mogła w nich mieć szlachta. Procesy czarownic na terenie weichbildów księstwa głogowskiego zostały formalnie zakończone zarządzeniem cesarskim z 26 czerwca 1669 r. Ofiarami procesów czarownic w księstwie głogowskim nie stały się szlachcianki. Rola szlachty w upowszechnieniu procesów musiała być znaczna, skoro to właśnie ona kierowała wydarzeniami zielonogórskimi<sup>85</sup>.

---

M. Bogucka, *Dzieje kultury polskiej do 1918 roku*, Wrocław 1987, s. 145; J.G. John, H.A. Pilz, *Kronika lub krótkie opisanie dziejów Zielonej Góry z lat 1222-1881*, tłum. i oprac. J. Kuczer, Zielona Góra 2005, s. 59-60.

<sup>83</sup> A. Förster, *Aus Grünbergs Vergangenheit, Gesammelte Bilder zur Geschichte der Stadt nach vorhandenen Chroniken und sonstigen Ueberlieferungen*, Grünberg 1900, s. 9.

<sup>84</sup> O. Wolff, *Geschichte der Stadt Grünberg in Niederchlesien von ihrer Entstehung bis zur Entstehung der Reformation*, Grünberg 1848, s. 169; W. Korcz, *Procesy czarownic w Zielonej Górze*, „Rocznik Lubuski”, 1: 1959, s. 117; J.G. John, H.A. Pilz, *op. cit.*, s. 47-48.

<sup>85</sup> F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 136; W. Korcz, *op. cit.*, s. 126-128 i 142; H. Schmidt, *op. cit.*, s. 47 i 218-233; Wernicke, *Grünberger Hexenprozesse in 17. Jahrhundert*, ZVGAS, 19: 1885, s. 400-403.

### 3. Miejsce szlachty w życiu Kościoła

Zjawiskiem powszechnym dla całego kontynentu europejskiego była obsada wyższych stanowisk kościelnych przez szlachtę. Stanowiska te dawały możliwość podniesienia rangi rodu wśród innych rodzin szlacheckich oraz stanowiły niebagatelne źródło dochodów. Truizmem byłoby nazywać możliwość osiągnięcia wpływów płynących ze sprawowania władzy kościelnej, która niejednokrotnie rozsadzała przypisane jej ramy, ingerując tak w życie społeczne, jak i polityczne księstw śląskich. Dlatego jednym z pierwszych postulatów mówiących o interesach grupowych szlachty był postulat unarodowienia duchowieństwa. Powstanie takiego nowego układu sił między laikatem a stanem duchownym był widoczny na Śląsku już w okresie sporu o stanowiska koadiutora przy biskupie wrocławskim. Kapituła powołała Johanna Turzona, wpływowego Węgra. Stany zażądały natomiast owego wprowadzenia na funkcję jednego z książąt śląskich. Układ zawarty przy mediacji kanclerza Kolowratha pozostawiał wprawdzie Turzona na stanowisku, ale w przyszłości zabraniał powoływania na nie osób spoza Czech, Moraw, Śląska czy Łużyc. Mocą jego postanowień duchowieństwo zostało zobowiązane do płacenia podatków na równi z innymi posiadaczami dóbr ziemskich<sup>86</sup>.

Stan duchowny cieszył się wysokim statusem w księstwie głogowskim, głównie z uwagi na funkcjonowanie w jego ramach hierarchii kapitulnej. I tak szlachta, ordynacją sądu manów z 1505 r. wydaną przez Zygmunta Jagiellończyka, zawarowała dla siebie sprawowanie prelatury i kanonikatów. To samo potwierdził przywilej Władysława Jagiellończyka z 1513 r.<sup>87</sup> Wynikiem podkreślanych w postulatach szlachty z 1512 r. praw rycerskich, a może niejako kontynuacją postulatów zawartych w układzie Kolowratha, było postanowienie, iż przedstawiciel innego stanu, owszem, mógł zasiąść w kapitule głogowskiej, ale jedynie wówczas, gdy nie było odpowiedniego kandydata szlacheckiego, a nieszlachcic pochodził z księstwa głogowskiego<sup>88</sup>. W czasach późniejszych kanonie pozostawały w ręku szlachty na

---

<sup>86</sup> *Kolowratischer Vertrag zwischen den herrn Fürsten und Ständen in Schlesien mit der geistlichkeit des hohen Stifts zu Breslau*, [w:] F. Lucae, *op. cit.*, t. 2, s. 274-280; N. Henelius, *op. cit.*, s. 121-127; *Urkunden zur Geschichte des Bisthum Breslau im Mittelalter*, wyd. G.A. Stenzel, Breslau 1845, s. 373; F.W. von Sommersberg, *Silesiacarum rerum scriptores aliquit adhuc inediti, accedunt codicis Silesiae diplomatici pecimen et diplomatarium bohemosilesiacum...*, Lipsiae 1729, s. 215; F.W. Pachaly, *op. cit.*, s. 232-233.

<sup>87</sup> J. J. Weingarten, *Fasciculi iversorum iurium...*, Nürnberg 1690, t. 2, s. 84-87 i 95-96; F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 4.

<sup>88</sup> G. Zimmermann, *Das Breslauer Domkapitel im Zeitalter der Reformation und Gegenreformation (1500-1600)*, Weimar 1938, s. 76.

przemian z mieszczaństwem, a pięć spośród czternastu kanonii miał prawo obsadzać sam król. Szlachta uzyskała wówczas ponadto wpływ na obsadzanie prepozytur głogowskich przez możliwość prezentacji kandydatów<sup>89</sup>. W praktyce w sprawowaniu wspomnianych funkcji miała udział i szlachta spoza księstwa, a prałaci głogowscy byli silnie powiązani z katedrą wrocławską i tam pełnili wiele odpowiedzialnych funkcji<sup>90</sup>.

W kapitule *nobiles* sprawowali z reguły urząd scholastyka, a wspólnie z mieszczaństwem zasiadali na innych urzędach, np. prepozyta, dziekana, archidiakona, kantora i kustosa<sup>91</sup>. Wzmacniało to ich pozycje, jako że w kapitule głogowskiej prepozytura, dziekania i scholasteria były uposażone wioskami, na których z kolei prałaci mieli pewne prawa dominialne. Teoretycznie do szlachty należał przywilej pierwszeństwa w zajmowaniu probostw księstwa głogowskiego. Jednym z wyższych dostojników w księstwie głogowskim był Martinus von Niebelschütz (zm. w 1554 r.), który zajmował stanowisko kanclerza biskupiego, dziekana, kanonika katedry wrocławskiej i głogowskiej oraz proboszcza w Głogowie<sup>92</sup>. W XVI w. stanowisko kanonika kapituły głogowskiej zajmowały również takie osoby, jak Joachim von Lindau (zm. w 1565 r.), Johann von Glaubitz (zm. w 1567 r.), Johann von Kottwitz (zm. w 1593 r.)<sup>93</sup>. Przykładem najświetniejszej kariery, której początki są związane właśnie z księstwem głogowskim, była kariera Baltazara von Promnitz. Urodzony w 1488 r. w Wichowie (weichbild kozuchowski), szybko doszedł do znacznych godności kościelnych. W 1527 r. został biskupem rezydentem przy dworze króla Ferdynanda I, a niedługo potem proboszczem we Wrocławiu. Ogromnym sukcesem było nadanie mu 18 września 1539 r. biskupstwa wrocławskiego, a tym samym godności starosty generalnego całej prowincji. Jego mianowanie było efektem dość zaognionej sytuacji, jaka powstała z chwilą nasilenia się reformacji. Baltazara von Promnitz uważano za zwolennika tzw. biernej tolerancji. Gratulacje z obję-

---

<sup>89</sup> Kanonie diecezji wrocławskiej na przełomie XV i XVI w. teoretycznie dostępne były dla wszystkich, choć na terenie Niemiec i Polski zaczęto już ograniczać wstęp na nie do osób szlacheckich: H. Gerlic, *Kapituła głogowska w dobie piastowskiej i jagiellońskiej (1120-1526)*, Gliwice 1993, s. 55.

<sup>90</sup> J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau. Archidiakonat Glogau*, Breslau 1907, t. 1, s. 1-11; M. Hilgner, *Der Dom zu Glogau. Seine Geschichte und Künstler*, Glogau 1912, s. 30.

<sup>91</sup> G. Hellmann, *Die Archidiakone des Kollegiatstiftes zu Unser lieben Frau in Glogau*, Glogau 1938, s. 6.

<sup>92</sup> F. Minsberg, *op. cit.*, t. 2, s. 145; J. Blaschke, *op. cit.*, s. 240.

<sup>93</sup> *Ibidem*, s. 244.

cia przez niego tej funkcji wystosował nawet Filip Melanchton. Promnitz pozostał na funkcji biskupiej przez 23 lata (zm. 20 stycznia 1562 r.)<sup>94</sup>.

Życie duchowne księstwa głogowskiego na przestrzeni interesującej nas epoki ustalało ponadto istnienie siedmiu klasztorów. Były to klasztor Cystersów z pozostającą poza granicami księstwa siedzibą w Paradyżu, cysterek trzebnickich, cystersów lubiąskich, klarysek w Głogowie, magdalenek w Szprotawie, jezuitów w Otyniu oraz klasztor Kanoników regularnych w Żaganiu. Spis z 1577 r. podał dziewięć stanowisk opackich i przeoryskich w księstwie głogowskim<sup>95</sup>. Obopólne dobre kontakty laikatu i duchowieństwa leżały w interesie obu stron. Było to istotne, ponieważ w klasztorach, do których należały dobra ziemskie, do godności duchownych nie mógł dojść nikt, kto nie miał wyvodu szlacheckiego z indygenatem. Służyło to ochronie interesów nie tylko Kościoła, szlachty, ale głównie interesów własnościowych monarchii. Starania idące w tym celu znamionuje list starosty Rudolfa von Zedlitz z 22 stycznia 1618 r. adresowany do cesarza, a dotyczący stosunków z klasztorom paradyskim. Starosta okazał w nim zadowolenie z dobrosąsiedzkich kontaktów szlachty, która miała w swoich dobrach również dobra klasztorne, oraz sprawowania urzędu opata przez wykazującego roztropność i rozwagę uczonego Marka Łętowskiego. Autor listu ubolewał jednak, iż jego poprzednicy pozostawali w złych stosunkach z miejscowym ziemiaństwem<sup>96</sup>. Opatom i przełożonym klasztorów nie zawsze musiała się podobać prowadzona w majątkach szlachty polityka religijna. Przełożona klasztoru Magdalenek w Szprotawie, Barbara von Schönaich, doprowadziła nawet do usunięcia ewangelickich duchownych. Przeorysza korzystała ze swej pozycji, kontaktując się z biskupami wrocławskim Baltazarem von Promnitz, a następnie z Kasparem von Logau. Podobnie przełożona tegoż klasztoru, Barbara von Kittlitz, wystąpiła przeciw osadzeniu na kościółkach w majątkach podlegających plebani pastorów (Iłowa). Szlachta nie pozostawała w sporach bierna. W 1546 r. rodziny Kitlitzów małomickich i Nostitzów, wraz z zarządem cechów szprotawskich, stanęły w obronie kaznodziei Grenewitza, którego

---

<sup>94</sup> F. Lucae, *op. cit.*, t. 2, s. 317.

<sup>95</sup> J.S. Schickfuss, *New vermehrte Schlesische Chronika und Landesbeschreibung bis 1619*, ks. 3, Jena-Breslau 1625, s. 238.

<sup>96</sup> „und weilien auch Er gedachter Abbt eine gelehrte wohlerfahrene undt zu solchem geistlichen Amt genugsam qualificirte Person ist, sich auch sonst mit den benachbarten sonderlich aber dennen Landessaßen Schwiebußischen Creyses (mit welchen die vorige Abbtte gemeinlich in unvernehmen gestanden) gutte freundschaft und correspondenz zu halten ahnerbothen“: T. Warmiński, *Urkundliche Geschichte des ehemaligen Cistercier-Klosters zu Paradies*, Meseritz 1886, s. 111.



klasztor Magdalenek posądził o wystąpienia przeciw Matce Boskiej. Możemy zaobserwować też konflikty natury ekonomicznej, w których szlachta nie pozostawała bez winy. Właściciele majątków w weichbildzie szprotawskim nadużywali wobec klasztoru uprawnień łowieckich, a ich działalność uderzała w interesy młyna klasztornego. Magdalenki wystąpiły przeciw Knobelsdorffom na Jeleninie, którzy bezpodstawnie rozciągnęli prawa sędownicze na poddanych klasztoru. Inne zażalenie dotyczyło braku wpłat z czynszu z Witkowa, a szlachta poczuła się do tego stopnia bezkarna, że ignorując przywileje klasztoru, narzucała mu kwaterunki wojskowe<sup>97</sup>.

Szlachta miała też wpływ na obsadę niższych stanowisk duchownych. W swych majątkach najczęściej powoływała osoby wybitne z zewnątrz. Tak było zwłaszcza w przypadku pojawienia się pastorów protestanckich. Duchownych protestanckich powoływanych przy poparciu szlachty spotykamy zarówno w miastach weichbildowych, jak i majątkach szlacheckich, takich jak Bielawy, Borów Wielki, Bytom Odrzański, Chobienia, Czernina, Gola, Gościszowice, Grębocice, Jakubów, Jarogniewice, Kotla, Kromolin, Krzepielów, Niwiska, Nowa Sól, Nowe Miasteczko, Ochla, Przeclaw, Przemków, Przytok, Siedlisko, Sława, Solniki, Stare Sącze, Szczaniec, Świdnica, Wichów, Włoszczów, Wygnańczyce, Zabór, Zatonie, Żukowice. Wśród pastorów byli to początkowo uczeni wynajęci na miesiąc, kwartał czy rok próbny<sup>98</sup>. Schönaihowie, osadzając pastorów w Bytomiu Odrzańskim, zarządzili też odprawianie mszy w języku polskim, a w Rudnie Georg osadził nawet w 1609 r., za radą braci morawskich z Leszna, kantora z Góry– Benediktusa Thima<sup>99</sup>.

Duchowieństwu przysługiwały m.in. dziesięciny, opłaty zwane prawami stuły (*Akcidentia*), meszne czy kolędy regularnie wypłacane przez inne stany. Niewywiązywanie się przez szlachtę z obowiązku uiszczania opłat mogło narazić ją na znaczne nieprzyjemności ze strony aparatu administracji państwowej. Przykładowo rodzina von Dyhern na Zaborze otrzymała nawet imienny apel ze strony rejencji głogowskiej, wzywający ją do zapłacenia dziesięcin na rzecz zakonu jezuickiego zaraz po zakończeniu

---

<sup>97</sup> APZG, Akta miasta Szprotawa, sygn. 1097 i 1098; C. Baier, *Geschichte der Stadtpfarrkirche ehemaliger Klosterkirche der Magdalenerinnen zu Sprottau*, Sprottau 1905, s. 29, 38 i 42-49.

<sup>98</sup> J. Heyne, *op. cit.*, Köben 1852, s. 24; D. Dolański, *Najspokojniejszy kościół...*, s. 133-140 (wykaz duchownych ewangelickich).

<sup>99</sup> Mogło być to echem szerokiej akcji szkolenia pastorów mówiących po polsku, która objęła głównie Ziemię Namysłowską, Oleśnicką i Sycowską, służąc całemu Dolnemu Śląskowi: W. Czaplinski, *Wpływ reformacji i kontrreformacji na stosunki narodowościowe na Śląsku (XVI-XVII w.)*, „Przegląd Historyczny”, 40: 1949, s. 151; W. Barth, *op. cit.*, s. 33-37.

wojny trzydziestoletniej<sup>100</sup>. Właściciele dóbr należących do danej parafii, byli też zobowiązani do wypełniania posług na jej rzecz. W gruncie rzeczy były one ograniczone do prac na roli, do których odsyłali swoich poddanych. Zwyczajowo przyjęte było również finansowe wspieranie kościołów. W księstwie głogowskim właściciel majątku mógł – jeśli przynależność do danej parafii uważał za zbyt uciążliwą – przenieść swą opiekę na inną parafię, a więc pozostawić kościół na łaskę samych tylko poddanych kościelnych. Kościół i dobra kościelne nie musiały opłacać pracowników, były zwolnione także od opłat za materiały budowlane oraz ich dowóz. Kościoły protestanckie podlegały tym samym zasadom, choć te niejednokrotnie były otoczone nawet staranniejszą opieką niż kościoły katolickie, zwłaszcza w okresie wzrostu wpływów reformacji<sup>101</sup>. Duchowieństwo w drugiej połowie XVII w. posiadało ogółem 75 posiadłości ziemskich, co dawało łącznie 14% wszystkich dóbr ziemskich księstwa<sup>102</sup>. Na tle opłat kościelnych w okresie reformacji zrodziło się wiele sporów, w których udział żywo byli zaangażowani właściciele czy fundatorzy nowych kościółków. Georg von Schönaich wybudował świątynie w Bielawach, Grochowicach, Lipinach oraz w Siedlisku<sup>103</sup>. Kościół w Lipinach został uposażony w dom mieszkalny, dworek, pole uprawne, łąkę i pole winne dla własnego użytku. Jednak Georg był zmuszony do zobowiązania się do wypłaty odszkodowania kościołowi w Lubięcinie, którego patronem był Hans von Dyhern, a który teraz pozbawiony został opłat dziesięcinnych. Sprawie sekundował w roli rozjemcy Sebastian von Schwarz na Słonym i Książu Śląskim, a została ona załatwiona polubownie 23 lutego 1612 r. Kościół w Lubięcinie zrzekł się opłat dziesięcinnych w zamian za wyznaczone odszkodowanie<sup>104</sup>.

Podobnie jak w całej Europie łacińskiej pewną estymą mogły się cieszyć darowizny i donacje rycerskie znane już w okresie średniowiecza<sup>105</sup>. Świadczyć o tym mogą liczne formy zapisu dóbr kościołom przez ich patronów. Są to zapisy fundacyjne, a nawet własnościowo-majątkowe. Jednym z większych było przepisanie w 1534 r. wsi Opalewo (weichbild świebodziński) z prawami do sądownictwa wyższego i niższego przez Kaspara von

---

<sup>100</sup> APZG, Majątek Zabór, sygn. 2, s. 1.

<sup>101</sup> A. Wentzel, *Das jetzt bestehende Provinzial-Rechte des Herzogtums Schlesien und der Grafschaft Glatz*, Breslau 1839, s. 68-69.

<sup>102</sup> M. Ptak, *op. cit.*, s. 39.

<sup>103</sup> W swoich posiadłościach sprawował łącznie patronat nad ośmioma kościołami: H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, t. 3: *Die Kunstdenkmäler der Landkreise der Regierung-Bazirks Liegnitz*, Breslau 1891, s. 10; J. Blaschke, *op. cit.*, s. 219; W. Barth, *op. cit.*, s. 29-30.

<sup>104</sup> *Ibidem*, s. 31-32.

<sup>105</sup> F. Kusiak, *Rycerze średniowiecznej Europy łacińskiej*, Warszawa 2002, s. 28.

Schlichting opatowi Michałowi z Paradyża. Dobro pozostało w rękach klasztoru do 1609 r., a w opracowaniu T. Warmińskiego autor podkreśla jego rzetelną administrację<sup>106</sup>. Największą jednak fundacją pozostanie testamentaryczny zapis barona von Sprintzenstein, który zapisał zakonowi jezuitów pozostawiony majątek sławski, a przed swoją śmiercią w 1639 r. również zamek w Otyniu (oficjalne przejęcie dóbr nastąpiło w 1649 r.)<sup>107</sup>. Poszczególne domy mogły się poszczycić kuratelą nad miejscowymi kościołami, które często przebudowywano, odnawiano czy przeprowadzano ich renowację<sup>108</sup>. Kościoły te reprezentowały głównie drewniane budownictwo sakralne, które ciągnęło się w XVI i XVII w. szerokim pasem od północnego zachodu (Świebodzin, Zielona Góra) w kierunku południowo-wschodnim<sup>109</sup>. Jedną ze starszych donacji stanowiła tzw. katedra pod wezwaniem św. Aegidiusa w Chobieni, pochodząca jeszcze z czasów, kiedy właścicielami miasta byli burggrafowie von Dohna (1303-1477)<sup>110</sup>. Istotnym elementem życia religijnego były kaplice przyzamkowe. Wyróżniająca się kaplica znajdowała się w kompleksie pałacowym Siedlisko, a została ufundowana przez Georga w latach 1608-1618. Budowla ta miała być pełnym architektonicznym obrazem założeń protestanckiego budownictwa kościelnego na Śląsku. Stojąca na podstawie o wymiarach 19,3 na 15,1 m, z półkolistym prezbiterium, o dwóch kondygnacjach, wykonana została przez kamieniarza Caspara Bergera z Legnicy<sup>111</sup>. Za punkt honoru musiano jednak uważać opiekę nad kościołem głogowskim. Z kolei znaczną liczbę darczyńców przyciągnął powstały w 1700 r. w Głogowie kościół jezuicki. Hrabia Wenzel von Nostitz w 1701 r. podarował 200 fl. na budowę kaplicy Franciszka Ksawerego, ołtarz natomiast ofiarował wspólnie ze swoim bratem Ludwikiem (1702). Jednym z jego protektorów był hrabia Heinrich von Nimptsch, głogowski starosta, który w 1703 r. sfinansował ołtarz maryjny, ofiarując na ten cel 1000 fl. Hrabia Bernhard von Herberstein, wcześniejszy starosta księstwa, ufundował w 1715 r. ołtarz w kaplicy św. Józefa, a hrabia Wolfgang von Franckenberg w 1716 r. wystawił finezyjny ołtarz dla kaplicy św. Krzyża za sumę 1000 talarów. Wcześniej (1709) Franckenberg pochował tam swą małżonkę Magdaleny. Inny ołtarz, w kaplicy św. Anny, ustawił w 1716 r. hrabia von Churschwandt. Czymś naturalnym były również zapisy testamentaryczne na rzecz Kościoła. Głogowski kościół został wsparty w 1702 r.

---

<sup>106</sup> T. Warmiński, *op. cit.*, s. 90.

<sup>107</sup> C. Grünhagen, *op. cit.*, s. 285 i 318.

<sup>108</sup> H. Lutsch, *op. cit.*, s. 131; E. Kolbe, *op. cit.*, s. 49.

<sup>109</sup> Por.: L. Itman, *Drewniane budownictwo sakralne na Dolnym Śląsku*, „Zeszyty Muzealne”, 2: 1974.

<sup>110</sup> J. Heyne, *op. cit.*, s. 2-3.

<sup>111</sup> W. Barth, *op. cit.*, s. 21 i 28.

testamentem Anny Christiany Elisabeth von Kalckreuth na Podbrzeziu Dolnym i Górnym. Ale wydarzeniem w życiu miejscowych gmin mogły być również akty przekazania przedmiotów kultu, symboli religijnych, monstrancji, kadzielnic, kielichów i innych przedmiotów<sup>112</sup>.

Po zajęciu Śląska przez Prusy, na ludność prowincji nałożono podatek kościelny. Mieli go płacić zarówno protestanci, jak i katolicy. Każdy ze stanów podzielono na dwie klasy. Od tej pory rozróżniano szlachtę, której majątek przekraczał 8000 Rtl., oraz szlachtę posesjonacką, której własność nie sięgała przytoczonej wysokości kapitału. Według taks królewskich nie rozróżniano miejsca zamieszkania szlachty i w związku z tym nie podlegało analizie, czy płatnik posiadał majątek na wsi, czy w mieście. Ponadto jeśli mieszczanin był właścicielem dóbr na prawie rycerskim, podlegał obowiązkowi podatkowemu wspólnie ze szlachtą. I tak opłaty stuły pobierał proboszcz i jego pomocnicy od aktów ogłaszania zaręczyn, zapowiedzi i bicia z tej okazji w dzwon, od każdego chrzczonego dziecka czy pogrzebu<sup>113</sup>.

Życie religijne księstwa głogowskiego pozostawało pod istotnym wpływem stanu stojącego na czele jego struktury społecznej – szlachty, wśród której dużą aktywnością wykazali się panowie: hrabiowie i baronowie. Bodaj żadna z dziedzin duchowości i żaden z momentów religijnych nie były pozbawione ingerencji rodzin głogowskich. Można zaryzykować nawet stwierdzenie, iż to właśnie dzięki tej ingerencji w pewnym sensie udało się wstrzymać postęp kontrreformacji w księstwie i zagwarantować względną egzystencję ludności protestanckiej do 1740 r. To właśnie w okresie 1526-1740 szlachta, oprócz silnie przez nią reprezentowanego stanu duchownego, a nadto mieszczańskiego, dysponująca właściwymi sobie przywilejami politycznymi, stworzyła determinanty ewolucji świadomości religijnej swoich poddanych. Po przejęciu Śląska przez Fryderyka II zmieniło się nie tylko wyznanie panujące, lecz także sposób prowadzenia polityki religijnej na tych terenach. Nowy władca nie dawał posłuchu nawet wstawiennictwu papieża Benedykta XIV czy książąt Rzeszy Niemieckiej występujących w obronie wiary katolickiej<sup>114</sup>.

---

<sup>112</sup> APZG, Akta miasta Głogów, sygn. 514; E. Kretschmer, *Die Glogauer Jesuitenkirche*, Glogau 1935, s. 9-11; B. Patzak, *Die Jesuitenkirche zu Glogau und die Kirche zu Seitsch*, Glogau 1922, s. 3.

<sup>113</sup> *Erneuerte allgemeine Stola=Tax=Ordnung für souveraine Herzogthum Schlesien wonach sich sowohl die Augsburgischen Confessions Verwandten, als katholische Pfarrer, Prediger und Curati zu richten haben*, Berlin 1750, s. 5-17.

<sup>114</sup> A. Theiner, *Zustände der katholischen Kirche in Schlesien von 1740-1758 und die Unterhandlungen Friedrich's II. Und der Fürstbischöfe von Breslau, des Kardinals Ludwig Ph. Grafen v. Sinzendorf und Ph. Gotth. Fürsten v. Schaffgotsch mit dem Papst Benedikt XIV*, Regensburg 1852, s. 1-2.

## Zakończenie



Historia ewolucji struktur politycznych Śląska była w dużej mierze luwarunkowana dynamiką życia stanowego zamieszkującego je społeczeństwa, co z kolei w znacznym zawężeniu odnosi się do form ustrojowych księstw śląskich pozostających pod bezpośrednim zwierzchnictwem Korony Czeskiej. Podobnie jak w innych dziedzicznych krajach Habsburgów austriackich tak i tutaj z początkiem XVI w. dokonało się zamknięcie grup stanowych w ich charakterystycznych formach. Oczywiście nigdy granice stanowe nie były ani tak szczelne, jakby sobie tego życzyły warstwy uprzywilejowane, ani tak ruchome, jakby sobie tego życzyli potencjalni parweniusze. Samo wejście do stanu szlacheckiego było obwarowane zarówno uzyskaniem aktu nobilitacyjnego, jak i inkolatu księstwa głogowskiego, co jeszcze w pierwszej połowie XVII w. warunkowały decyzje sejmiku ziemskiego.

W krystalizacji obrazu społecznego Śląska Dolnego w czasach nowożytnych, swój niebagatelny udział miało rycerstwo napływowe, przybyłe tu jeszcze w wiekach średnich. W efekcie, zaobserwowana następnie ewolucja struktur szlacheckich zawierała w sobie pierwiastki legitymujące zachodnioeuropejskie elementy ustroju wewnątrzstanowego. Do terenów, z których przybyła głogowska *Ritterschaft*, należy zaliczyć przede wszystkim kraje wettyńskie, czyli Turynię, Miśnię, Pleißenland, Łużyce Górne i Dolne. Migrację tę prowokowały wojny książąt dolnośląskich, związki margrabiów brandenburskich z Piastami głogowskimi oraz struktura wielkich władztw łużyckich czy ich niewielkie oddalenie od księstwa. Zwraca uwagę przemieszczenie się takich rodzin, jak Dohnowie, Rechenbergowie, Zedlitzowie, Rothenburgowie, Grünbergowie, Gersdorfowie, Kalckreuthowie, Kittlitzowie, Kreckwitzowie, Landeschronowie, Niebelschützowie, Nostitzowie, Prittwitzowie, Rederowie, Seidlitzowie, Glaubitzowie, Löbenowie, Schenckendorfowie, Kottwitzowie, Köckeritzowie i Haugwitzowie. One właśnie odgrywały fundamentalną rolę w życiu księstwa głogowskiego w latach 1526-1740. Należy pamiętać jednak, iż w odniesieniu do nich trudno

mówić o elemencie wyłącznie germańskim, a raczej starostowiańskim, miśnieńskim, czeskim, śląskim i brandenburskim. Na ziemi Dolnego Śląska docierano również z Magdeburga, Anhaltu, Starej Marchii, Brunszwiku, Westfalii, Hesji, wschodniej Frankonii, Bawarii, Szwabii czy z okolic dolnego Renu, Czech, Moraw, ziem dzisiejszej Słowacji.

Księstwo głogowskie było częścią ogólnie zarysowanego schematu politycznego Śląska, który stanowiły sfery wpływów cesarza, a w dalszej kolejności duchowieństwa, szlachty, mieszczaństwa. Jednak to właśnie szlachta tworzyła siłę lokalnych zgromadzeń, to ona miała bodaj największy udział w życiu dworu wiedeńskiego i wreszcie ona była (oprócz cesarza) czynnikiem modyfikującym kształt ustrojowy księstwa, w jakim jest ono znane współczesnej nauce, aż do okresu wojen śląskich. Siła i wpływy polityczno-społeczne szlachty, która narodziła się z obopólnej zależności między książętami a grupą oparcia władzy, zyskały nową jakość właśnie w okresie habsburskim. Mimo to analiza zasugerowanej problematyki uwypukla nam zarówno genezę, jak i rzeczowość podziałów przebiegających w łonie stanu szlacheckiego, równie głębokich jak w innych częściach Europy Zachodniej. Liczbę szlachty posesjonackiej w trzecim okręgu śląskim, do którego należało m.in. księstwo głogowskie, w 1671 r. szacowano na 655 osób. Dla samego księstwa głogowskiego podał ją natomiast jeszcze spis z 1577 r., przytaczający 233 szlacheckich posiadaczy dóbr, co stanowiło 1,6% wszystkich osiadłych w księstwie. Ogólna liczba osób tego stanu na omawianym terenie w XVI w. nie przekraczała więc prawdopodobnie 1200-1400. W 1718 r. w księstwie mieszkało już tylko 186 posesjonatów tego stanu, z czego 80 zamieszkiwało weichbild głogowski, 32 górowski, 25 świebodziński, 18 koźuchowski, 20 zielonogórski i 11 szprotawski. W rzeczonym roku liczba szlachty mogła więc oscylować między 900 a 1200 osobami. Natomiast u schyłku XVIII w. (1787) w księstwie głogowskim zanotowano dokładnie 832 osoby. Liczba szlachty zamieszkałej na obszarze księstwa wykazuje więc znaczną tendencję spadkową. Mogła to być wypadkowa tak działań wojny trzydziestoletniej, jak i czynników natury ekonomiczno-społeczno-religijnej. Stopniowy wzrost znaczenia stanu szlacheckiego był związany z zawężaniem mobilności w odniesieniu do innych grup społecznych, czego odzwierciedleniem były przywileje z lat 1510-1513. Wyrażone przez nie postanowienia służyły przede wszystkim ochronie ekonomicznych interesów szlachty.

Możliwe, że o dalszej hermetyzacji tej grupy czy kontynuacji wspomnianych tendencji mógł świadczyć właśnie spadek liczby szlacheckich posesjonatów księstwa głogowskiego. Innym tego probierzem było zapew-

ne pojawienie się szlachty tytularnej. Znaczne powiększenie liczby „domów” posiadających prawo do tytułu w księstwie głogowskim obserwujemy dopiero w drugiej połowie XVII w. Spośród rodzin wyróżnionych tytułem na plan pierwszy wyłoniły się rodziny Rechenbergów, Bergów, Knobelsdorffów, Gersdorffów, Glaubitzów, Schönaichów, Dünnewaldów, Rederów, Kniggów, Braunów, Promnitzów, Nostitzów, Dohnów, Kittlitzów, Kottwitzów, Schlichtingów, Schönbornów, Stoschów, Zedlitzów, Dyhernów, Proßkau czy Schweinitzów. Z uwagi na swój status to głównie ich przedstawiciele pojawiali się na urzędach księstwa głogowskiego i to oni, w większości, byli wybierani do gremiów starszyny ziemskiej, kolegium ziemskiego etc. A. Gryphius podaje, iż po raz pierwszy w 1499 r. w dokumentach natury prawnej, aktach i przywilejach warstwę panów nazwano i zaczęto wymieniać przed zwykłym rycerstwem. Ich liczba sukcesywnie rosła, a w 1718 r. stanowili już 16% ogółu szlacheckich posesjonatów księstwa. Spis właścicieli ziemskich z tego roku wymienił 34 przedstawicieli szlachty z tytułem (wśród których znajdowała się jedna kobieta). W ciągu niespełna 40 lat ich liczba uległa więc powiększeniu o ponad połowę, zważywszy że metryka ziemska z 1681 r. przytoczyła zaledwie 16 panów. Tytulatura śląska była pochodną tytulatury ogólnoniemieckiej honorowanej na terenie państw Rzeszy, a jej odpowiedniki (rzadko jednobrzmiące) odnajdujemy na terenie większości państw europejskich. Wśród warstwy panów (*Herren*) należy wyróżnić zarówno „wolnych panów”, czyli baronów (*Freiherren, Baron*), jak i hrabiów (*Grafen*). Pewne egzemplum stanowili Schönaichowie, którzy od 1697 r., jako właściciele wolnego państwa stanowego, dysponowali książęcym prawem zasiadania w sejmie śląskim w alternacji z właścicielem położonego na Górnym Śląsku państwa bytomskiego, a w epoce fryderycjańskiej, w 1741 r., otrzymali tytuł książęcy (*Fürst*). Otrzymał go Hans Carl von Schönaich dzięki wstawiennictwu króla pruskiego, jako dziedziczny tytuł księcia Carolath-Beuthen, a jego dobra zostały podniesione do rangi księstwa Rzeszy. Był to pierwszy dyplom książęcy wystawiony dla przedstawiciela szlachty księstwa głogowskiego. Tytuł barona mógł być łączony z tytułem hrabiego. W księstwie głogowskim jednak istnienie szlachty tytularnej nigdy nie znalazło proceduralnego odzwierciedlenia w życiu zgromadzeń stanowych – jak w innych księstwach Śląska, gdzie doszło do wykształcenia odrębnych kurii, w których zasiadali wchodzący w skład tzw. *Herrenstand*.

Widzimy następnie szlachtę głogowską – bez względu na wyznanie czy przynależność polityczną, a dzięki zajmowanej pozycji społecznej – jako aktywną politycznie grupę, daleko wyprzedzającą odległe jej w przywile-

jach mieszczaństwo. Trwałym elementem życia księstwa głogowskiego były deliberacje sejmiku ziemskiego, sejmików weichbildowych, zgromadzeń starszych ziemskich czy kolegium księstwa, które stanowiły silny czynnik wobec dynastii panującej, a niekiedy stawały się organem opozycji antyce-sarskiej. Zaangażowanie w życie publiczne Śląska było widoczne w takich momentach, jak udział w pracach Kancelarii Śląsko-Łużyckiej, sejmu śląskiego, zjazdów ogólnych, zgromadzeń trybunalskich, zjazdów dla odbioru rachunków, zgromadzeń zastępczych czy konwentu oraz Trybunału – najwyższego sądu śląskiego, a nawet powołanego w 1552 r. Generalnego Urzędu Podatkowego.

Szczególnie charakterystycznym elementem politycznym życia społecznego księstwa głogowskiego była partycypacja szlachty w funkcjonowaniu rozbudowanego aparatu administracji cesarskiej i stanowej. Szlachecki, nawet elitarny charakter większości z tych urzędów ograniczał dostęp do nich osobom spoza stanu szlacheckiego. Do najczęściej zajmowanych przez szlachtę stanowisk należały urzędy skupione przy rejencji głogowskiej, takie jak urzędy starosty księstwa głogowskiego (*Fürstentumlandeshauptman*), zastępcy tegoż (*Verweser des Fürstentums*) czy kanclerza (*Kanzler*). Równorzędną wobec nich rolę odgrywały pozostające w rękach szlachty urzędy stanowe. Do nich zaliczymy stanowiska deputowanych do ogólnośląskich organów stanowych (*Deputierte*), starszych ziemskich (*Landesälteste*), deputowanych ziemskich (*Landesdeputierte*), poborcy podatkowego (*Steuereinnnehmer*), deputowanych akcyzowych (*Akzisendeputierte*), starosty weichbildu górowskiego (*Hauptmann des Guhrischen Kreises*), asesorów sądu manów weichbildu górowskiego (*Mannrechts Assessor des Guhrauer Kreises*), sędziów dworskich prawa niemieckiego (*Hofrichter*), ławników dworskich prawa niemieckiego (*Hofschöffen*), pisarzy sądów dworskich prawa niemieckiego (*Hofschreiber*), pełnomocnika ziemskiego (*Landesbestellte*), syndyka ziemskiego (*Landessindicus*), wyższego poborcy podatkowego (*Obersteuereinnnehmer*), buchaltera kasy ziemskiej (*Obersteuerkassebuchhalter*), asesorów sądu manów w Głogowie (*Mannrechts Assessor*) czy sędziów cudowych, asesorów cudowych, pisarzy ziemskich, komorników ziemskich. Dzięki nim szlachta miała głos decyzyjny podczas obrad głogowskiego sejmiku ziemskiego, mogła też skuteczniej niż inne stany wyrażać interesy księstwa poza jego granicami. W rezultacie dawało to szlachcie możliwość sprawowania ścisłej kontroli nad większością dziedzin życia społecznego i kreowania ich zgodnie z przyjętymi przez siebie priorytetami.

Zupełnie inny wymiar miało sprawowanie urzędów związanych z posiadaniem dzierżaw lenn zamkowych i dóbr zastawnych położonych na



terenie miast weichbildowych. Były to starostwa weichbildowe przewidziane dla dzierżawców lenn zamkowych (*Burglehen*) świebodzińskiego i kożuchowskiego oraz wójtostwa dla dóbr zastawnych (*Pfandschilling*) szprotawskiego, zielonogórskiego, polkowickiego i górowskiego. Urzędy te, jak i związane z nimi uprawnienia natury ekonomicznej, stanowiły poważny atut w polityce miejskiej szlachty. Zwiększały jej wpływ na funkcjonowanie miast weichbildowych, pozwalając czerpać korzyści materialne z regaliów królewskich. Dzierżawcami lenn zamkowych i dóbr zastawnych były takie rodziny, jak Haugwitzowie, Knobelsdorffowie, Knigge i Sommerfeldowie w Świebodziźnie, Kittlitzowie w Zielonej Górze, Schönaichowie, Bibersteinowie, Looßowie i Strauwaldowie w Górze, Bibersteinowie, Zedlitzowie, Schönaichowie i spokrewnieni z nimi Glaubitzowie w Szprotawie, Bibersteinowie i Schönaichowie w Polkowicach oraz Rechenbergowie, Schönaichowie, Stentschow i Nostitzowie w Kożuchowie.

Niebagatelną rolę w życiu szlachty odgrywała symbolika rycerska będąca pochodną militarnej przeszłości tego stanu. Dlatego też dość pozornie uwagę mogła budzić służba rycerska, w szczególności obronne działania formacji pospolitego ruszenia. *Ritterdienst* był nadal jednym z obowiązków, który szlachcic musiał wypełniać na rzecz panującego. W rzeczywistości zajęcie to stało się tyleż zaszczytne, co uciążliwe i pochłaniające budżet rodzinny. Reakcją na taki stan rzeczy były regularne próby ograniczenia praw monarchy do zwoływania wojska szlacheckiego. Podnoszeniu rzeczywistych walorów bojowych szlachty w czasie pokoju służyło regularne odbywanie musztr wojskowych, które według przywilejów Ferdynanda I miały się odbywać raz w roku. Dziś są nam znane jedynie okazowania z lat 1549-1550. Wzięło w nich udział odpowiednio 460 i 275 przedstawicieli szlachty. O zanikającej sztuce wojennej mogło świadczyć uzyskanie przez szlachtę weichbildu świebodzińskiego zwolnienia z tego obowiązku. Z drugiej strony zajmowanie urzędów komisarzy do spraw wojskowych (*Landeskommissarius*) i dragonów ziemskich (*Landesdragoner*), wkładały w ręce tego stanu uprawnienia o charakterze wykonawczym i egzekucyjnym służące ochronie porządku policyjnego w księstwie głogowskim. Oprócz czynników wzmacniających pozycję szlachty w księstwie głogowskim odnotowano wiele rozumianych *ex negativo*. Mowa tu głównie o działalności *raubritterskiej* czy rodzinnych animozjach, które przeradzały się czasem w zbrojne zajazdy. Ich analiza nie tylko wzbogaca przedstawiony obraz elity, ale także pokazuje poziom jej świadomości stanowej.

Wydaje się, że działalność polityczna szlachty głogowskiej musiała być ściśle związana z jej możliwościami finansowymi opartymi na specyfice

statusu majątkowego. Był on wprawdzie bliski znanym epoce schematom prawodawstwa lennego, jednak tutaj został wzbogacony o pewne cechy indywidualne (duża liczba alodiów). Dzięki przywilejom dotyczącym posiadania ziemi, zwolnienia z ceł wewnętrznych prowincji, dzierżaw ceł miejscowych, wykupu zastawów królewskich, a wbrew powinnościom podatkowym, kontrybucjom wojennym i ciężarom związanym z XVII-wiecznym załamaniem koniunktury europejskiej, szlachta głogowska potrafiła zbudować organizmy ziemskie funkcjonujące sprawnie przez dłuższe okresy, a niekiedy nawet przez całą epokę rozciągającą się na lata 1526-1740. Pośród sposobów wykorzystania zasobów własnego majątku zwracają uwagę takie działania, jak osadnictwo, hodowla zwierząt, uprawy, winiarstwo, warzelnictwo piwa, w pewnym stopniu też warzelnictwo soli, wydobywanie i obróbka rudy darniowej. Rolę szlachty w życiu księstwa głogowskiego wzmacniało to, że w systemie ogólnopolskim była ona jednym z głównych płatników indykcji, czyli podatku szacunkowego ustalanego według wielkości posiadanych dóbr.

Potwierdzeniem spójności wewnętrznej majątków ziemskich były specjalne statuty uniemożliwiające podział dóbr nawet w wypadku skomplikowanej sukcesji. W księstwie głogowskim na przełomie XVII i XVIII w. zanotowano więc istnienie czterech fideikomisów z centrami w Rzeczycy, Żukowicach, Sławie i Glinicy, na czele z ich ordynatami, majoratu istniejącego od 1601 r., a następnie wolnego państwa stanowego Bytom-Siedlisko (1616, 1697). Ich powstanie nie wynikało z chwilowego stanu rzeczy, a było rozwinięciem konsekwentnej polityki ekonomicznej rodzin je posiadających, a więc Schlichtingów, Bergów, Fernemontów, Niebelschützów i Schönai-chów. W ramach większych majątków silnym oparciem dla działań szlachty były z kolei miasta i miasteczka prywatne, które warunkowały ekspansję tak wewnętrzną, jak i zewnętrzną majątków. Należy tu wymienić Chobienię Kottwitzów (do 1638 r.), Seidlitzów (1638-1691) i Nostitzów (od 1691 r.), Otyń i Nowe Miasteczko Rechenbergów (1516-1639) i Sprintzensteinów (1639-1649), Sławę Rechenbergów i Fernemontów oraz Bytom Odrzański Rechenbergów (do 1561 r.) i Schönaichów (od 1561 r.), Przemków Rechenbergów, Proßkau i Rederów, Kotłę Glaubitzów i generała Neydingera, Zabór Tschammerów, Dyhernów i Dünnewaldów, Czerninę Dohnów, Stoschów i Lestwitzów, Konotop Dyhernów i Kottwitzów oraz Gaworzyce Seidlitzów, Looßów i Tschammerów. Szerokim tematem umożliwiającym głębsze studia pozostanie na pewno problem kumulacji majątków ziemskich w okresie rządów habsburskich, ze szczególnym uwzględnieniem jej periodyzacji, oraz analiza porównawcza stanu sprzed wojny trzydziestolet-

niej z tym, jaki znamy dzięki spisom właścicieli ziemskich z lat 1664, 1671, 1681, 1718 i 1727.

Istotny element, w jakim objawił się czynnik szlachecki w życiu księstwa głogowskiego, to rozwój ruchu reformacyjnego, dla którego niezbędny okazał się patronat szlachecki. Był on treścią katalizującą i kontrolującą złożoność procesu, często pozbawianego pierwiastków irenicznych. Szlachecka ruchliwość w organizowaniu parafii luterańskich na wsi, protekcja wobec pastorów ewangelickich połączona z wpływami szlachty na terenie ośrodków weichbildowych Kozuchowa, Świebodzina, Góry, Szprotawy, Zielonej Góry czy Polkowic została uwieńczona pojawieniem się wyznania reformowanego w tychże miastach księstwa, a pośrednio i w stolicy księstwa, Głogowie. Tutaj znać dały o sobie kontakty głogowian z Melanchtonem, Lutrem, a nadto odbywane przez synów szlacheckich studia w tak renomowanych ośrodkach myśli reformacyjnej, jak Wittenberga, Lejda, Genewa, Królewiec czy sam Frankfurt nad Odrą. Największym bodaj przykładem solidarności międzystanowej pozostaną działania podjęte w celu zachowania pozycji wyznania reformowanego, zwalczanego po zakończeniu wojny trzydziestoletniej – w drugiej połowie XVII w. nadal większość szlachty to luteranie. Działania przedstawicieli sejmiku ziemskiego w latach bezpośrednio po zakończeniu wojny trzydziestoletniej oraz w okresie wojny północnej (1700-1721) mogły mieć wpływ na dalszą konsolidację wyznawców luteranizmu. Nieudana akcja stanów głogowskich i starszych ziemskich z lat 1649-1654 w obronie zachowania świątyń protestanckich ukazała dużą determinację i konsekwencję postaw szlachty księstwa. Przy czym w nich właśnie zawierała się negacja dla ruchu kontrreformacyjnego. Podobnie rzecz się miała podczas starań o przyznanie kościoła pokoju z chwilą podpisania konwencji altransztadzkiej w 1707 r. Z drugiej strony nie można nie zauważyć w księstwie szlachty katolickiej, choć pozostającej w mniejszości, często jako *Briefadel* czy *Beamtenadel* stanowiącej wyrazicielkę interesów dynastii panującej. Rody Fernemont, Müllenau, Knigge, Briesen, Schweinitz, Canon, Klobutschinsky, Nostitz, Stosch, Braida, Berg, Borwitz, Reder, d'Hautois le Bronne, Churschwandt, Klüx, Kreckwitz, Proßkau, Dünnwald i Sommerfeld w pierwszej połowie XVIII w. ściągały na siebie splendor partycypacji w życiu Kościoła katolickiego w tej części Śląska. Ostatecznie szlachta luterańska, katolicka, a także kalwińscy Schönaichowie silnie wspierali rozwój reprezentowanych przez nich konfesji we własnych dobrach, przyczyniając się do uświetnienia już istniejących czy powołania do życia nowych kościołów.

W okresie XVI-XVIII w. możemy zaobserwować przeobrażenia w życiu prywatno-publicznym szlachty głogowskiej. Wskazuje na to rozwój gęstej sieci dworów szlacheckich w księstwie, będących w okresie nowożytnych centrami tak majątkowymi, jak i niejednokrotnie polityczno-religijnymi. Nie zmienił tego fakt, że w okresie późniejszym ich liczba prawdopodobnie malała wraz ze zmniejszaniem się liczby posesjonatów, tzw. szlachty częstkowej. „Specyfika szlachecka” i jej oddziaływanie na życie księstwa głogowskiego miały ścisły związek z istotą działań szlachty na polu rozwoju edukacji w księstwie, której główną organizatorką, oprócz duchowieństwa, była właśnie szlachta. Zjawisko to staje się uchwytnie w odniesieniu do pojawienia się fundacji szkolnych Bergów czy Kottwitzów, których działalność, obejmując tak szlachtę, jak i mieszczaństwo, umożliwiała ich przedstawicielom kontynuację studiów poza granicami nie tylko księstwa, ale i Śląska. Szczególną uwagę zwracają ambicje stworzenia ogólnos Śląskiej akademii Schönaichów w Bytomiu (1614-1628). O randze tej instytucji świadczą nazwiska immatrykulowanych w niej uczniów, które w przyszłości uświetniły historię Europy Środkowej (Martin Opitz, Joachim Pastorius, Jan Jonson, Andrzej Węgierski, Wawrzyniec Siemienicki, Maciej z Ostrorogu, Jonasz Szlichting). Szczególnie frapującym zagadnieniem pozostaje charakter studiów europejskich, które dawały ogładę, ale często i argument za kontynuacją kariery młodego szlachcica.

Luterańskiej większości szlacheckiej utrudniano karierę urzędniczą, ograniczając dostęp do urzędów ogólnos Śląskich oraz niektórych urzędów głogowskich (urząd starosty ziemskiego, urzędy deputowanych na sejm Śląski, urzędy zastępców starosty). Jeśli nie było wyraźnego nakazu cesarskiego w tej sprawie, to tendencyjność polityki cesarza określały specjalne „zalecenia” cesarskie dotyczące sposobu elekcji kandydatów. To wszystko zaś prowokowało antagonizmy między reprezentacjami stanowymi szlachty i mieszczaństwa a reprezentantami władzy cesarskiej. Jeśli w XVI w. takie rodziny, jak Rechenbergowie, Schönaichowie, Bergowie, Kottwitzowie, Stenschowie, Schlichtingowie i inne, mogły być punktem oparcia dla rzeszy drobnych szlacheckiej, to wiek później bliską zachodnioeuropejskiej arystokracji magnaterię księstwa głogowskiego dzieliła od szlachty jednowioskowej czy częstkowej już bariera polityczno-religijna. Wspólne działanie po stronie reformacji, ogólna akceptacja dla odbierania Kościołowi katolickiemu posiadanej w księstwie pozycji, zastąpiono podziałem przebiegającym po linii oddzielającej wierność dworowi od kacerstwa politycznego. Formuła średniowiecznego lennika nie zmieniła się więc tak bardzo, a cesarz właśnie za wierną służbę był zdecydowany honorować sługę pozycją, prawem

pierwokupu majątku, urzędami czy orderami etc. Ubiegała się o nie w dużej mierze szlachta wyznania katolickiego, zaufana cesarza, związana ściśle z aparatem administracji habsburskiej, składająca się ze stronników dworu i tą drogą pragnąca podnieść swój status społeczny, okraszany licznymi tytułami honorowymi, świadczącymi o bliskości łączącej ją z Wiedniem. Zupełnie innym czynnikiem stanowiącym pole dla przyszłych poszukiwań, pozostanie więc rola świadomości stanu, kulturowość *sensu stricto* czy, jak byśmy to nazwali, sama szlacheckość form życia księstwa głogowskiego, na które szlachta w tak dużym stopniu wpływała. Są to fenomeny trudne dziś do uchwycenia, których analiza będzie możliwa dopiero po przeprowadzeniu badań o charakterze porównawczym nad szlachty pozostałych księstw dziedzicznych i lennych Śląska, stanowiąc szerszy etap prac nad historią regionu.

## Wykaz skrótów



- APW – Archiwum Państwowe we Wrocławiu  
APZG – Archiwum Państwowe w Zielonej Górze  
ASGfvK – Abhandlungen der schlesischen Gesellschaft für vaterländische Kultur  
ASK – Archiv für Schlesische Kirchengeschichte  
AUMCS – Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska  
AVA – Allgemeines Verwaltungsarchiv  
BUW – Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego  
CDS – Codex Diplomaticus Silesiae  
CdnneS – Codex Diplomaticus nec non epistolaris Silesiae  
FHA – Finanz- und Hofkammerarchiv  
GSPK – Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz  
HBKZS – Heimatgeschichtliche Blätter für den Kreis Züllichau-Schwiebus  
HHSA – Haus-, Hof- und Staatsarchiv  
HKFG – Heimatkalender für die Kreise Freystadt und Grünberg  
HKS – Heimatkalender für den Kreis Sprottau  
JFWUB – Jahrbuch der schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau  
KHKM – Kwartalnik Historii Kultury Materialnej  
KA – Kriegsarchiv  
MSASB – Mitteilungen aus dem Stadtarchiv und der Stadtbibliothek zu Breslau  
ORP – Odrodzenie i Reformacja w Polsce  
ÖS – Österreichisches Staatsarchiv  
RTH – Rocznik Towarzystwa Heraldycznego  
RTPNP – Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego  
RTŚO – Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego  
SDPPP – Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego  
„Sobótka” – Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”  
SP – Schlesische Provinzialblätter

SRS – Scriptores Rerum Silesiacarum  
SSN – Stowarzyszenie Szlachty Niemieckiej  
SVR – Schriften des Vereins für Reformationsgeschichte  
ŚSHT – Śląskie Studia Historyczno Teologiczne  
VGG – Der Verein für Geschichte Glogaus  
VHSG – Vierteljahrsschrift für Heraldik, Sphragistik und Genealogie  
VWSF – Vierteljahrsschrift für Heraldik, Siegel und Familienkunde  
ZVGAS – Zeitschrift des Vereins für die Geschichte und Alterthum Schlesiens

## *Spis dóbr ziemskich i ich właścicieli z roku 1718*



*[Consignation Aller und ieder in hiesigen fürstenthumb Glogau befindlichen Gütter wo auch derer anietzigen Possessorum, waß Standes, Condition und Religion derselben]*

Źródło: APW, Księstwo glogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 527.

### **Weichbild glogowski (z dawnym polkowickim)**

- Bądzów (Bansau) – należy do majątku Przesieczna (von Berge)  
Białołęka (Weißholz) – Hans Julian von Hase-Rädlitz – luteranin  
Bieńków (Pinckwarth) – należy do Świnina (hrabiowie von Wiesenthal)  
Bodzów (Bösau) – należy do [nieczytelne]  
Bogomice (Biegnitz) – Christoph Hermann von Rothkirch – luteranin  
Bonów (Baune) – Hans baron von Glaubitz – luteranin  
Borów (Berndorf) – należy do Przesiecznej (von Briesen)  
Brzeg Glogowski (Brieg) – Carl baron von Canon – katolik  
Bucze (Bautsch) – należy do Szymocina (von Looß)  
Buczków (Buchwald) – należy do majątku Buczyna (hrabia von Nostitz)  
Buczyna (część wsi) (Tamm) – Ferdinand Hertwig hrabia von Nostitz – katolik  
Bukowna (Buchwald) – należy do Sieroszowic (baron von Knobelsdorff)  
Bukwica (Leutbach) – Augusta Charlotte von Redern – katoliczka  
Bycz (Beitsch) – należy do wolnego państwa stanowego Bytom-Siedlisko (Hans Carl hrabia von Schönaich – kalwinista)  
Bytków (Beutke) – Hans von Schweinichen – luteranin – podkomorzy (w Królestwie Polskim)  
Cegłówka (Ziegelvorwerk) – należy do Sławy (baron von Fernemont)  
Chełmek (Cöllmischen) – razem z Okopcem należał do Davida Heindricha von Kottwitz  
Czerna (Klein Tschirn) – Balthasar von Stosch – luteranin  
Czerńczyce (Tschirnitz) – Sigmund Leopold von der Heyde – katolik



Dalków (Dalkau) – Sigmund baron von Glaubitz (luteranin)  
 Dankowice (Denckwitz) – Adam Nicol von Kottwitz – luteranin  
 Dąbrowa (Dammer) – należy do Grębocic (von Looß)  
 Dębina (Eichberg) – należy do Sławy (baron von Fernemont)  
 Dobrzejowice (Doberwitz) – należy do Czernej (von Stosch)  
 Domaniowice (Mangelwitz) – należy do Szklar Górnych (hrabia d’Hartois le  
 Bronne)  
 Drogłowice (Drogelwitz) – należy do Sobolic (von Kupperwolf)  
 Droże (Druse) – należy do majątku Długie (von Lüttwitz)  
 Drożów (Hünderey) – należy do Zabłocia (Stumberg) (von Niebelschütz)  
 Duża Wólka (Groß-Schwein) – Joachim Heinrich baron von Hohenhauß –  
 starszy ziemski weichbildu głogowskiego – katolik  
 Gaiki (Hainbach) – należy do majątku Obiszówka (von Haugwitz)  
 Gaworzycy (Quaritz) – George Caspar von Tschammer – luteranin  
*Geigersdorf* – należy do majątku Grodziec Mały (baron von Stosch)  
 Gilów (Gühlichen) – Nicol von Klo[bu]tschinsky – katolik  
 Gola Wąsoska (Gahle) – należy do Sławy (baron von Fernemont)  
 Golowice (Golschwitz) – należy do majątku Kurów Mały (von Trzinsky)  
 Gołkowice (Golgowitz) – należy do Zalesia (spadkobiercy barona von Keß-  
 litz)  
 Gostyń (Gustau) – Rudolf von Gersdorf – luteranin  
 Góra Św. Anny (Annenberg) – należy do braci hrabiów von Churschwandt  
 Grabik (Grabig) – należy do majątku Witanowice (von Gersdorf)  
 Grębocice (Grambschütz) – Hans von Looß – luteranin  
 Grodziec Mały (Klein Groditz) – Wentzel Friedrich baron von Stosch – kato-  
 lik  
 Guzice (Gusitz) – Hans Wolf von Falckenhein – luteranin  
 Iglowice (Ielgowitz) – należy do Żabic (von Berg)  
 Jabłonów Dolny i Górny (Neudeck) – należał do Przemkowa (von Proßkau)  
 Jaczów (Jetschau) – należy do Kolska (baron von Müllenu)  
 Jakubów (Jakobskirche) – Christoph Heinrich von Glaubitz – luteranin  
 Jerzmanowa (Hermsdorf) – Wolff Adam von Latowsky – katolik  
 Jesiona (Grünwald) – należy do Kolska (baron von Müllenu)  
 Jeziorna (Kattersee) – należy do Sławy (baron von Fernemont)  
 Jędrzychów (Groß Heintzendorf) – Franz Julian hrabia von Braidia – katolik  
 Kaczyce (Kattschütz) – Hans Sigmund von Berg – luteranin  
 Kamiona (Zybern) – Georg Heinrich baron von Trach – luteranin  
 Kaźmierzów (Aresdorf) – Ludwig von Schweinitz – katolik  
 Kłębanowice (Klemnitz) – należy do Buczyny (hrabia von Nostitz)

Komorniki (Kummernig) – Wolf Friedrich von Kreckwitz – luteranin  
Korytów (Karitsch) – należy do Wierzchowic (von Stosch)  
Kotla (Kuttlaw) Ferdinand Johann baron von Müllenau – asesor sądu manów i wydziału ziemskiego weichbildu głogowskiego – katolik  
Kotowice (Kottwitz) – należy do Kaczyc (von Berg)  
Kozłice (Kosel) – Carl Friedrich von Stössel – luteranin  
*Krampen* – należy do Sławy (baron von Fernemont)  
Krażkowo Stare (Krantz) – Hans von Rothkirch – luteranin  
Krażkowo (Neu Krantz) – należy do Kotli (baron von Müllenau)  
Kromolin (Schönau) – bracia hrabiowie von Churschwandt – katolicy  
Kropiwnik (Kropusch) – należy do Kromolina (hrabiowie von Churschwandt)  
Królikowice (Krolkwitz) – Bastian Joachim von Knobelsdorff – luteranin  
Krzepielów (Tschepplau) – Hans Christopher baron von Schweinitz – luteranin – asesor sądu manów  
Krzydłowice (Kreydelwitz) – Johann Georg von Stosch – luteranin  
Kurów Mały (Klein Kauer) – Hans von Trinsky – starszy ziemski i asesor sądu manów – katolik  
Kurów Wielki (Groß Kauer) – należy do Szklar Górnych – (hrabia d’Hautois le Bronne)  
Leszkowice (Lesskowitz) – Hans Sigismund von Berg  
Lipin (Leippe) – należy do Radwanic (hrabiowie von Nostitz)  
Lipinki (Linden) – Sigmund Adrian von Unruhe – luteranin  
Lipnik (Lipke) – należy do Kolska (baron von Müllenau)  
Lubiatów (Aufzug) – należy do Sławy (baron von Fernemont)  
Lubięcín (Liebenzieg) – Caspar Leopold von Knobelsdorff – luteranin  
Lubogoszcz (Lobegast) – należy do Sławy (baron von Fernemont)  
Łagoszów Mały (Klein Logisch) – Ferdinand Gottlob von Schellendorf – luteranin  
Łagoszów Wielki (Groß Logisch) – należy do Radwanic – (hrabiowie von Nostitz)  
Łuża (Lusche) – należy do Lubięcina (baron von Knobelsdorff)  
Małoszowice (Malschwitz) – Adam Friedrich baron von Knobelsdorff – luteranin  
Maniów (Mahnau) – Balthasar Magnus von Borwitz – katolik  
*Martzdorf* – należy do Zalesia (spadkobiercy barona von Keßlitz)  
Mesze (Meschkau) – Ferdinand Seyfried von Briese – luteranin  
Mierzów (Mirschau) – należy do Kromolina (hrabiowie von Churschwandt)

Mileszyn (Milcho, Milchau) – należy do Krzepielowa (baron von Schweinitz)

Moskorzyn (Mußternig) – należy do Kaźmierzowa (von Schweinitz)

Myszyniec (Mausewinkel) – należy do Sławy (baron von Fernemont)

Nowa Kuźnia (Neuhammer) – należy do Sieroszowic (baron von Knobelsdorff)

Nowa Wioska (Neudorf) – hrabia von Braid

Nowe Strącze (Struntz) – Erasmus Gerhard von Klüx – katolik – deputowany weichbildu głogowskiego

Obiszów Wielki (Groß Obisch) – należy do Obiszówka (von Haugwitz)

Obiszówek (Klein Obisch) – Georg Carl von Haugwitz – asesor sądu manów i deputowany (luterkański) księstwa głogowskiego – luteranin

Okopiec (Köhlerey) – David Heindrich von Kottwitz – deputowany weichbildu kozuchowskiego – luteranin

Owczary (Böckey) – należy do Szklar Górnych (hrabia d’Hautois le Bronne)

Parchów (Parchau) – należy do Przeclawia (spadkobiercy pana von Skopp)

Pęcław (Putschlau) – Georg Sigismund von Langenau – luteranin

Piersna (Pieschen) – Gustavo von Tschischwitz – luteranin

Polkowice Dolne (Nieder Polkwitz) – należy do Przeclawia (spadkobiercy pana von Skopp)

Potoczek (Töppendorf) – należy do Obiszowa (von Haugwitz)

*Potowidorff* – należy do Grodzca Małego (baron von Stosch)

Potrzebowo Górne (Bönisch Vorwergk) – należy do Sławy (baron von Fernemont)

Proszyce (Porschütz) – Hans Friedrich von Beeß – luteranin

Przedmoście (Priedemost) – należy do Retkowa (von Borwitz)

Przesieczna (Andersdorf) – Georg Friedrich von Briesen – katolik

Przybyszów (Pierskau) – należy do Sławy (baron von Fernemont)

Pudło (Pudel) – należy do Witanowic (von Gersdorf)

Radwanice (Wiesau) – Hans Carl i Otto, bracia hrabiowie von Nostitz – katolicy

Radwanice [obecnie część wsi] (Randorf) – należy do Radwanic (von Nostitz)

Radzyń (Rädichen) – należy do Sławy (baron von Fernemont)

Regów (Reyhe) – należy do [...] (von Glaubitz)

Retków (Rettkau) – Hans Friedrich von Borwitz (katolik)

Runów (Reiberg) – należy do Kotli (baron von Müllenu)

Rzeczyca (Rüttschütz) – Georg Sigmund von Seeher-Thoss – luteranin – poborca podatkowy księstwa głogowskiego

Sieroszowice (Kuntzendorf) – Wolf Rudolf baron von Knobelsdorff – luteranin

Skidniów (Skeiden) – należy do Czernej (von Stosch)

Sława (Schlawe) – Johann Wentzel von Barwitz baron Fernemont – asesor sądu manów, pełnomocnik ziemski księstwa głogowskiego – katolik

Sobin (Herbersdorf) – należy do [nieczytelne]

Sobolice (Zöbelwitz) – Adam Sigmund von Kupperwolf – luteranin

Stara Rzeka (Altwasser) – należy do majątku Grodziec Mały (baron von Stosch)

*Stummeneich* – Balthasar Niklas von Niebelschütz – luteranin

Sucha (Zauche) – Ferdynand Heinrich von Eckartsberg – luteranin

Szczepów (Seppau) – należy do Szklar Górnych (hrabia d’Hautois le Bronne)

Szklary Dolne (Nieder Gläfersdorf) – Georg Sigmund hrabia von Nostitz – katolik

Szklary Górne (Ober Gläfersdorf) – hrabia Rzeszy Johann Friedrich d’Hautois le Bronne – katolik – królewski generał-marszałek

Szymocin (Simbsen) – Sigmund von Looß – luteranin

Śrem (Schrien) – Christopher Frantz baron von Glaubitz – asesor sądu manów, starszy ziemski okręgu głogowskiego i deputowany księstwa głogowskiego – katolik

Świnino (Klein Schwein) – Frantz Julius von Wiesenthal, deputowany weichbildu głogowskiego – katolik

Tarnawka (Hamer) – należy do Sławy (baron von Fernemont)

Tarnówek (Tarnau) – należy do Siedliska (von Schönaich)

Tarnówek (Tarnau /bei Kummernigk/) – należy do Grębocic (von Looß)

Trzebcz (Trebitsch) – Hans Ernst von Niebelschütz – luteranin

Turów (Tauer) – Georg Friedrich von Pusch – katolik

Ułanów (Greif) – należy do majątku Sieroszowice (baron von Knobelsdorff)

Widziszów (Weidisch) – Daniel Ignatz von Thalwenzel – katolik

Wiekowice (Weckelwitz) – należy do Czernej (baron von Stosch)

Wierzbice Małe (Klein Würbitz) – należy do Sobolic (von Kupperwolf)

Wierzbice Wielkie (Groß Würbitz) – baron von Glaubitz – katolik

Wierzchowice (Würchwitz) – Caspar von Stosch – luteranin

Wierzchownia (Wirchland) – Wolf Heinrich von Latowsky – luteranin

Wietrzyce (Wettshütz) – należy do Mileszyna i Krzepielowa

Wikarówka (Vicarey) – należy do Chełmka razem z Okopcem (von Kottwitz)

Wilczyce (Wyleysen) – należy do Kromolina (hrabiowie von Chur-  
schwandt)  
Witanowice (Weichnitz) – Ferdinand Maximilian von Gersdorf – luteranin  
Wilków (Wilkau) – Hildebrand von Hund – luteranin  
Włoszczów (Neugut) – hrabia von Braid  
Wróblów (Sperlingswinkel) – należy do Sławy (baron von Fernemont)  
Wyszanów (Schwusen) – Rudolph von Lüttwitz – luteranin  
Zabiele (Sabel) – (von Kupperwolf)  
Zabornia (Sabor und Burke) – Carl Joseph von Glöckelsberg – katolik  
Zalesie (Salisch) – spadkobiercy Maximiliana barona von Keßlitz – katolik  
Zameczno (Samitz) – należy do Czernej (von Stosch)  
Żabice (Schabitzen) – Hans Christoph von Berg – luteranin  
Żelazny Most (Eysemost) – Carl von Klobutschinsky – katolik  
Żukowice Dolne (Niederherrnsdorff) – Hans von Berg – luteranin  
Żukowice Górne (Oberherrnsdorf) – Johann Carl Heinrich hrabia von Berg  
– katolik

### **Weichbild kozuchowski**

Barcikowice (Hänichen) – należy do Mirocina Górnego (von Dyhern)  
Bielice Kozuchowskie (Bilitz) – wierzyciele Johanna Fabiana von Braun –  
luteranin  
Borów (Grossenbohrau) – Johann hrabia von Globen – katolik  
Broniszów (Bruntzelwalde) – Johann Frantz Friedrich von Kottwitz – asesor  
sądu manów oraz starszy ziemski weichbildu kozuchowskiego – kato-  
lik  
Ciepielów (Tschöpplau) – Wolff Alexander von Nassau – luteranin  
Czciradz (Zyrus) – (hrabia von Schönaich)  
Drwalowice (Walwitz) – należy do Długich (von Lüttwitz)  
Dziadoszyce (Döhrlingau) – wierzyciele Johanna Fabiana von Braun  
Jarogniewice (Hartmansdorff) – Christoph Erdmann von Nassau – luteranin  
Jeleniów (Droseheide) – Johann Fabian von Grünberg – luteranin  
Kaczeniec (Rohrwiese) – należy do Niwisk (von Berg)  
Kamionka (Steinborn) – należy do Niwisk (von Berg)  
Książ Śląski (Fürstenau) – należy do Długich (von Lüttwitz)  
Urzuty (Langenhelmsdorf) – należy do Mirocina Górnego (von Dyhern)  
Lasocin (Lessendorf) – należy do Borowa (hrabia von Globen)  
Lelechów (Luisdorff) – należy do Chełmka (von Kottwitz)

Lubieszów (Lübschütz) – Karl Siegmund von Stössel – luteranin  
Mirocin Dolny (Nieder Hertzogswaldau) – należą do Mirocina Górnego  
(von Dyhern)  
Mirocin Górny (Ober Hertzogswaldau) – Melchior Friedrich von Dyhern –  
luteranin  
Mirocin Środkowy (Mittel Hertzogswaldau) – należą do Mirocina Górnego  
(von Dyhern)  
*Mordwald* – należą do Mirocina Górnego (von Dyhern)  
Nieciecz (Nettschütz) – wierzyciele Johanna Fabiana von Braun  
Niwiska (Niebusch) – Hans Christoph von Berg – luteranin  
Nowa Jabłona (Neugabel) – Caspar von Stosch – luteranin  
Pierzwin (Pirben) – należą do Niwisk (von Berg)  
Pobrzezie Górne (Ober Siegersdorf) – Christian Eusebius von Kalckreuth –  
luteranin  
Popęszyce (Popschütz) – Caspar Joachim von Knobelsdorff – luteranin  
Przyłaski (Reinshayn) – należą do Wichowa [Małomic] (hrabia von Reder)  
Radecz (Seifersdorf) – należą do Długich (von Lüttwitz)  
Sokołów (Zäcklau) – Adam Sigmund von Unruh – luteranin  
Solniki (Zölling) – spadkobiercy Hansa Wolfa von Braun  
Stara Jabłona (Altgabel) – Caspar Friedrich von Glaubitz  
Studzieniec (Streitelsdorf) – należą do Chełmka (von Kottwitz)  
Stypułów (Herwigsdorf) – Johann Tobias baron von Knobelsdorff  
Stypułów Środkowy i Dolny (Mittel und Nieder Herwigsdorf) – należą do  
Kotli (baron von Müllenau)  
Szyba (Scheibe) – Caspar Benjamin von Riesenstein – luteranin  
Wichów (Weichau) – należą do Małomic (hrabia von Reder) – luteranin  
Wojśławice (Altenau) – Hans Christoph von Kottwitz – luteranin  
Żarki (Neu Sorge) – należą do Solnik (spadkobiercy Hansa Wolfa von  
Braun)  
Zimna Brzeźnica (Kaltbrießnitz) – należą do Lubięcina (baron von Knobels-  
dorff)  
Żuków (Suckaw) – należą do Rudzin (von Lüttwitz)

### **Weichbild górski**

Bartodzieje (Zeipern) – Maria Elisabeth baronowa Leschcourault – katolicz-  
ka  
Biela (Biele) – należą do Osetna Małego (von Dyhern)

Borszyn Mały (Kaltbortschen) – należy do Czerniny (von Lestwitz)  
 Borszyn Polski (Polnisch Bortschen) – należy do Ligoty (von Niebelschütz)  
 Borszyn Wielki (Heintzenbortschen) – Georg Wilhelm von Beeß – luteranin  
 Brodowice (Brödelwitz) – Georg von Stössel – luteranin  
 Brzeżany (Birckendorf) – Christoph Gottlieb von Kottwitz – luteranin  
 Chobienia (Köben) – Hans Carl hrabia von Nostitz – katolik  
 Chruścina (Craschen) – Rudolph Ferdinand baron von Silber – (*jure anticretivo*) – luteranin  
 Czernina (Groß Tschirnau) – spadkobiercy Adama Melchiora von Lestwitz – luteranin  
 Czernina Dolna (Nieder Tschirne) – należy do Gaworzyc (von Tschammer)  
 Glinka (Gleinig) – Christoph Ernst von Dyhern – luteranin  
 Gola Górowska (Guhlau) – Wolf Sigmund von Rothkirch  
 Grabowno (Graben) – należy do Zawięcia (von Stosch)  
 Góra (Guhrau) – należy do Szedźca (von Haugwitz)  
 Iwno (Ibsdorf) – Sigmund von Kottwitz – luteranin  
 Jabłonna (Gabel) – Georg Lessel von Bosch – luteranin  
 Kaczkowo (Kadschkaw) – należy do Czerniny (von Lestwitz)  
 Kałów (Kahlau) – Hans Wolfram von Haugwitz – luteranin  
 Karów (Kahrau) – należy do Dankowic (von Kottwitz)  
 Kietlów (Kittel) – należy do Osetna Małego (Dyhern)  
 Kłoda Mała (Klein Kloden) – spadkobiercy Hansa Christopha von Luck – luteranin  
 Kłoda Wielka (Groß Kloden) – należy do Kruszyńca (von Kreckwitz)  
 Kruszyńiec (Juppendorf) – Georg Hans von Kreckwitz – luteranin  
 Kuklice (Guckelwitz) – należy do Kłody Małej (von Luck)  
 Ligota (Ellguth) – Hans Wolf von Niebelschütz – luteranin  
 Łagiszyn (Logischen) – Adam Albrecht von Wojrsch – luteranin  
 Łękanów (Lanken) – Ferdynand Leopold von Kreckwitz – asesor sądu manów i starszy ziemski weichbildu górowskiego – katolik  
 Miechów I (Mechau) – spadkobiercy Christophera Friedricha von Seher-Thoss – luteranin  
 Miechów II – należy do Szedźca (von Haugwitz)  
 Miłogoszcz (Mühlgast) – Wentzel Ernst von Uchtwitz – luteranin  
 Naratów (Nahrten) – Nicol Gottfried von Diebitsch – luteranin  
 Naroczyce (Nerschütz) – Hans Friedrich von Kreckwitz – luteranin  
 Niwa (Niebe) – należy do Glinki (von Dyhern)  
 Niechlów (Nechlau) – należy do Żuchlowa (von Hack)  
 Nieszczyce (Nistitz) – Hans Wolfram von Haugwitz – luteranin

Osetno Wielkie (Groß Osten) – należy do Gaworzyc (von Tschammer)  
 Osetno Małe (Klein Osten) – należy do Glinki (von Dyhern)  
 Raczyce [?] (Rattschütz) – Melchior Friedrich von Kanitz – luteranin  
*Räschen* – Charlotte Elisabeth Hedwig von Seydlitz – luteranin  
 Rojęczyn (Ronicken) – Cordale Richlerin – katolik  
 Sławęcice (Schlabitz) – Hans Christoph von Berg – luteranin  
 Smolne (Schmögerle) – należy do Czerniny (von Lestwitz)  
 Strupina (Stroppen) – należy do Naratowa (von Diebitsch)  
 Sułków (Sulke) – należy do Czerniny (von Lestwitz)  
 Szaszorowice (Zapplau) Adam [...] von Stosch – luteranin  
 Szedziec (Schätz) – Tobias Ludwig von Haugwitz – luteranin – deputowany  
 weichbildu górowskiego  
 Śleszowice (Schlesswitz) – należy do starostwa prochowickiego – katolik  
 Świerczów (Tschwirtschen) – należy do Wyszana (von Lüttwitz)  
 Tarpno (Tarpen) – należy do Bojadeł (von Kottwitz)  
 Witoszyce (Heintzendorf) – należy do Kruszyńca (von Kreckwitz)  
 Wroniniec (Konradswalde) – należy do Gostynia (von Gersdorf)  
 Wyszęcice (Wüschütz) – George Leonard von Kottwitz – deputowany  
 weichbildu górowskiego – luteranin  
 Zadroże (Reichen) – należy do Szędźca (von Haugwitz)  
 Zawiścice (Sallschütz) – spadkobiercy Wolfa Heindricha von Stosch – lute-  
 ranin  
 Żuchłów Górny (Ober Schüttlau) – Nicol Hans von Hack – luteranin  
 Żuchłów Dolny (Nieder Schüttlau) – należy do Żuchłowa Górnego (von  
 Hack)

### **Weichbild szprotawski**

Borowina Dolna (Niederhartau) – należy do Czernej (von Stosch)  
 Borowina Górna (Oberhartau) – należy do Czernej (von Stosch)  
 Chichy (Kuntzendorf) – należy do Małomic (hrabia von Reder)  
 Cieciszów (Zeißdorf) – Georg Sigmund von Lestwitz – luteranin  
 Długie (Langheinersdorf) – Balthasar Friedrich von Lüttwitz – deputowany  
 weichbildu kozuchowskiego – luteranin  
 Dziekowice (Ebersdorf) – należy do Henrykowa (baron von Knobelsdorff)  
*Eitke* – należy do Przemkowa (hrabia von Proßkau)  
 Gościszowice I (Gießmannsdorf) – należy do Suchej Górnej (Zauche) (von  
 Eckartsberg)



Gościszowice II – należy do Siedliska (hrabia von Schönaich)  
 Gościszowice III – Valentin Leonard von Niebelschütz – luteranin  
 Henryków (Sprottischdorf) – Baltzer Alexander baron von Knobelsdorff –  
 luteranin – asesor sądu manów  
 Hława (Ober Eylau) – należy do Małomic (hrabia von Reder)  
 Hławka (Klein Eylau) – należy do Małomic (hrabia von Reder)  
 Janowiec (Johnsdorf) – należy do Małomic (hrabia von Reder)  
 Jędrzychówek (Klein Heintzendorf) – należy do Przemkowa (hrabia von  
 Proßkau)  
 Karpie (Karp Reißen) – należy do Przemkowa (hrabia von Proßkau)  
 Krępa (Krampf) – należy do Przemkowa (hrabia von Proßkau)  
 Leszno Dolne (Nieder Leschen) – zakon szprotawski (magdalenki) – właściciel: katolik  
 Lubieszów (Lübusch) – należy do Małomic (hrabia von Reder)  
 Łakociny (Haselbach) – Carl Heindrich von Lest – luteranin  
 Łężce (Langen) – należy do Przemkowa (hrabia von Proßkau)  
 Małomice (Mallmitz) – Heinrich Gottlob hrabia von Reder – luteranin  
 Międzyzlesie (Walddorf) – należy do Długich (von Lüttwitz)  
 Młynów (Lauterbach) – należy do Przemkowa (hrabia von Proßkau)  
 Mycielin (Metschlau) – Hans Melchior von Studenitz – luteranin – asesor  
 sądu manów i deputowany weichbildu szprotawskiego  
 Oleśnica Górna (Ulbersdorf) – należy do Przeclawia (von Skopp)  
 Polkowiczki (Klein Polkwitz) – należy do Małomic (hrabia von Reder)  
 Piotrowice (Petersdorf) – należy do Przemkowa (hrabia von Proßkau)  
 Pruszków (Kaltdorf) – należy do Małomic (hrabia von Reder)  
 Przeclaw (Ottendorf) – Otto Friedrich von Skopp – luteranin  
 Przemków (Primbkenau) – Christoph Georg hrabia von Proßkau – katolik –  
 asesor sądu manów  
 Rozwadów (Neydhardt) – należy do Przemkowa (hrabia von Proßkau)  
 Rudziny I (Reuthe) – Valentin Leonard von Lüttwitz – luteranin – starszy  
 ziemski weichbildu szprotawskiego  
 Rudziny II – należy do Długich (B.F. von Lüttwitz)  
 Sucha Górna (Zauche) – Christian Heinrich von Eckartsberg – luteranin  
 Szklarki (Klein Glärsdorf) – należy do Przemkowa (hrabia von Proßkau)  
 Śliwnik (Schadendorf) – należy do Małomic (von Reder)  
 Węglin [?] (Wengeln) – Friedrich Wilhelm von Briese – luteranin  
 Wiechlice (Wichelsdorf) – należy do Czernej (von Stosch)  
 Wilkocin (Wolfersdorf) – należy do Przemkowa (hrabia von Proßkau)  
 Wysoka (Weißig) – należy do Przemkowa (hrabia von Proßkau)

## **Weichbild zielonogórski**

- Bojadła (Bojadel) – Adam von Kottwitz – luteranin  
Buchałów (Buchelsdorf) – należy do Jakubowa (von Glaubitz)  
Droszków (Droschkau) – należy do Zaboru (hrabia von Dünnewald)  
Drzonków (Drentkau) – Hans Christian von Rothenburg – luteranin  
*Hubeltz* – należy do Bojadeł (von Kottwitz)  
Kartno (Kehre) – należy do Bojadeł (von Kottwitz)  
Kiełpin (Külpenau) – Hans Georg von Unruh – luteranin  
Konotop (Kontopp) – spadkobiercy Sigmunda Lessela von Kottwitz – luteranin  
Laski Odrzańskie (Läſſichen) – Carl Ludwig von Arnold – luteranin  
Leśniów Mały (Wenig Lessen) – należy do Lasek Odrzańskich (von Arnold)  
Leśniów Wielki (Groß Lessen) Matthias Lorentz von Arnold – luteranin  
Letnica (Lettenitz) Hans Ernst von Diebitsch – luteranin  
Łaz (Looß) – należy do Zaboru (hrabia von Dünnewald)  
Miłsko (Miltzig) – należy do Zaboru (hrabia von Dünnewald)  
Nowy Kisielin (Deutsch Kessel) – Wentzel Rudolph von Stentsch młodszy – luteranin  
Ochla I (Ochelhermsdorf) – von Schwemmler – luteranin  
Ochla II – Erdmann Friedrich von Unruh – luteranin  
Płoty (Plothe) – Gottlob Heindrich baron von Gersdorf – luteranin  
Przylep (Schertendorf) – należy do Płot (baron von Gersdorf)  
Przytok (Pritttag) – Maximilian von Stentsch – luteranin  
Pyrnik (Pirnig) – należy do Jędrzychowa (baron von Knobelsdorff)  
Racula (Lawaldau) – Otto Sigmund von Unruh – luteranin  
Radomia (Seifersholz) – należy do Płot (baron von Gersdorf)  
Słone (Schloin) – należy do Długich (von Lüttwitz)  
Stary Kisielin (Polnisch Kessel) – Alexander von Stosch – luteranin  
Sudoł (Seedorf) – należy do Leśniowa Wielkiego (von Arnold)  
Swarzynice I (Schwarmitz) – Conrad von Troschke – luteranin – podkomorzy (w Królestwie Polskim)  
Swarzynice II – Siegmund baron von Knobelsdorff – luteranin  
Świdnica I (Schweinitz) – Otto Abraham von Diebitsch – luteranin  
Świdnica II – Carl baron von Keßlitz – katolik – zastępca starosty ziemskiego księstwa żagańskiego  
Zabór (Sabor) – Ludwig hrabia von Dünnewald – katolik – podkomorzy cesarski, generał w służbie Rzeczypospolitej Polskiej i Saksonii  
Zagórze (Jonsberg) – należy do Leśniowa Wielkiego (von Arnold)

Czarna (Zahn) – należy do Zaboru (hrabia von Dünnewald)  
Zatonie (Güntersdorf) – Christoph Friedrich von Unruh – luteranin

### **Weichbild świebodziński**

Borów (Birkholz) – Bernhard von Sommerfeld (kanonik) – katolik  
Bucze I (Wutschdorf) – należy do Mostek II (von Diebitsch)  
Bucze II – spadkobiercy Caspara Friedricha von Schlichting – luteranin  
Dąbrówka Mała (Klein Dammer) – wierzycciele Wolfa von Kalckreuth  
Jeziory (Jähser) – Hans von Schlichting – luteranin  
Kielcze I (Kältchen) – kredytorzy Wolfa von Kalckreuth  
Kielcze II – należy do Rakowa (von Kreckwitz)  
Kupienino – Sigmund Ferdinand von Troschke – luteranin – podkomorzy  
(w Królestwie Polskim)  
Laski Odrzańskie (Läsichen) – należy do Lubinicka (von Leßlau)  
Lubinicko (Mertzdorf) – Otto Georg Abraham von Leßlau – luteranin  
Mostki I (Möstichen) – Carl von Schenckendorf – luteranin  
Mostki II – Hans Ernst von Diebitsch – luteranin  
Mostki III – Hans George von Schenckendorf – luteranin  
Myszęcin I (Muschten) – Nicol Gottfried von Diebitsch – luteranin  
Myszęcin II – Wolf Ernst von Sack – luteranin  
Myszęcin III – Melchior Friedrich von Schlichting – luteranin  
Niedźwiedź I (Niedewitz) – Friedrich von Stentsch – luteranin  
Niedźwiedź II – Sigmund von Zabelitz – luteranin  
Niedźwiedź III – Hans Friedrich von Zabelitz – luteranin  
Ojerzyce (Ogerschütz) – Dorothea Elisabeth von Troschke – luteranin  
Podła Góra (Steinbach) – Hans Christoph von Stössel – luteranin  
Przetocznica (Hammer) – należy do Słonego (von Lüttwitz)  
Raków I (Rakau) – Carl von Kalckreuth – luteranin – dowódca wojsk cesarskich  
Raków II – Wolf Christian von Kalckreuth – luteranin  
Rosin (Rissen) – Ludwig von Burgsdorf – luteranin  
Smardzewo (Schmarse) – należy do Kupienina (von Troschke)  
Staropole (Starpel) – von Platten – luteranin – marszałek dworu duńskiego  
Szczeniec I (Stentsch) – Friedrich Christian von Hohendorf – luteranin – starszy ziemski weichbildu świebodzińskiego  
Szczeniec II – Carl Magnus von Löben – luteranin  
Szczeniec III – Ernst Eusebius von Hohendorf – luteranin

Wilkowo I (Wilkau) – Theodor von Sommerfeld – luteranin  
Wilkowo II – Friedrich Kilian von Sommersfeld – luteranin  
Wityń (Witten) – należy do Kupienina (von Troschke)  
Wolimirzyce (Wallmersdorf) – wierzyciele Wolfa von Kalckreuth

## Bibliografia



### Źródła archiwalne

#### Archiwum Państwowe we Wrocławiu

Akta miasta Góra Śląska, nr 7.

Archiwum Schaffgotschów, zamek cieplicki, Fach 80, nr 38.

Depozyt miasta Chobienia, sygn. 3-6, 6a, 7, 8.

Depozyt miasta Kozuchów, Rep. 132a, sygn. 18, 24, 32, 36, 42, 45.

Depozyt miasta Otyń, Rep. 132a, sygn. 4, 6, 8.

Depozyt miasta Zielona Góra, Rep. 132a, sygn. 14, 14a, 22.

Depozyty rodzinne:

– von Lüttwitz, Rep. 132a, sygn. 10;

– von Ziebern, Rep. 132d, sygn. 11-13, 15, 20, 21;

– von Rothenburg, Rep. 132d, sygn. 26-28.

Herrschaft Köben, Rep. 133, sygn. 13, 14, 21, 23, 23a i 24.

Księstwo głogowskie 1329-1886, Rep. 24, sygn. 13, 43-45, 50-52, 60, 98, 117-123, 135, 137-140, 155-158, 160, 186, 187, 195, 230, 231, 233, 301, 382, 431, 440, 475, 477, 479, 483, 511, 513, 515, 520, 525, 527, 541, 648.

Personalalia, nobilitacje, inkolaty, tabele lenników, Rep. 47, sygn. 7, 7a, 8, 9.

Stowarzyszenie Szlachty Niemieckiej, sygn. 11, 127, 277, 430, 435, 441, 529, 601.

Wartenbergische Güter der Jesuiten, sygn. 648.

#### Archiwum Państwowe w Zielonej Górze

Akta miasta Głogów, sygn. 105, 106, 108, 109, 158, 159, 257, 271, 272, 277, 281, 284, 288-293, 296, 298, 333, 352, 514.

Akta miasta Nowa Sól, sygn. 8.

Akta miasta Przemków, sygn. 44, 52-55, 65, 67.

Akta miasta Szprotawa:

– sygn. 213, 214, 228-231, 236, 262, 267, 269, 270, 272, 309, 353, 374, 386, 388, 406, 1097, 1098;

- J.G. Kreis, *Chronik der Stadt Sprottau I-er Theil von den frühesten Zeiten bis zum Schluße des 18-ten Jahrhunderts* [rpis], sygn. 1422.
- Akta miasta Świebodzin, sygn. 533, 2253, 2275, 2276, 2283, 2292, 2293.
- Kolekcja dokumentów miejskich, podworskich i cechowych, sygn. 43 D, 178 D, 180 D, 181 D, 183 D, 189 D, 192 D, 197 D, 199 D, 200 D, 202 D, 203 D, 208 D, 209 D, 210 D, 211 D, 213 D.
- Akta miasta Zielona Góra, sygn. 1, 84, 133, 172, 211, 212, 233, 237.
- Majątek Gaworzyce, sygn. 839.
- Majątek Zabór, sygn. 2-4, 6, 8, 12, 15, 18-20, 22, 24, 27, 28, 31, 33-35, 42, 44, 45, 51, 53, 55, 57, 58, 67.

### **Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego**

#### *Oddział Starych Druków*

Sztuki teatralne, sygn. 369071, 369101, 369103, 370350.

#### *Dział Rekopisów*

Werner F.B., *Topografia oder prodomus delineati Silesiae ducatus das ist presentatio und Beschreibung derer Städte, Flecken, Kloster, Schl sser, Rittersitz und adelichen Häusern, Garten, Kirchen, Dorfschaften etc. des Herzogthums (...)* [b.m.w] 1775, sygn. 551.

### **Geheimer Staatsarchiv Preußischer Bestzkultur**

#### *Hauptabteilung (XVII):*

- Beziehungen zum hohen Adel im Reich: Grafen, Freiherrn, Rep. 8: Dünnewald, Bl. 20, Kittlitz, Bl. 64, Nassau, Bl. 86, Nositz, Bl. 87, Platen, Bl. 98, Promnitz, Bl. 93, Rechenberg, Bl. 113, Schönborn, Bl. 116, Zedlitz, Bl. 228.
- Provinz Schlesien, Carolath, Rep. 6f, Nr 966: 1-13.

### **Österreichisches Staatsarchiv in Wien**

#### *Allgemeines Verwaltungsarchiv*

Hofkanzlei, IV.D.2 (Ehrentitel, Geheime Würden bis 1760), Krt. 504.

#### Adelsarchiv:

- Adelsakten, Standeserhebungen und Gnadenakte für das Deutsche Reich und die österreichischen Erblande bis 1806 sowie kaiserlich-österreichischen bis 1823 mit einem Nachträgen zum „Alt-Österreichischen Adels-Lexicon“ 1823-1918, t. 1-5.
- Wappenbuch t. 1-3.

#### *Finanz- und Hofkammerarchiv*

Böhmische Gedenkbücher, t. 1-83.

#### Familien-Akten:

- B/P 442, C/K 1-19, 263 i 264, D-T 176, D 81, G 190, H - 22 i 44, L 86, R 44, S 54, 185, 195, 308 i 384, Z 18.
- Verzeichniß österreichischer Diener und Unterthanen welche von weiland Kaiser Mathia-Zeiten bis zur Regierung seiner Majestät Kaiser Josephi II. Standeserhöhung erhalten haben, von 1612 bis 1765.

*Haus-, Hof- und Staatsarchiv*

Staatenabteilungen (8): Polen II, 83 VIII/7.

Urkundenreihen, FUK, Nr 0470-1626, 976a.

Staatskanzlei (5): Provinzen, Schlesien, Krt. 1-4; Kurzer Vermerk Sowohl der Ehemäligen Kayserlichen als nunmehrigen Königlichen Preußisch Schlesischen LandesVerfassung nebst Beygefügeten pro notitia dienenden Anmerkungen (Krt. 4, s. 50-109).

*Kriegsarchiv*

Alte Feldakten:

- Krt. 48-129.

### **Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Zielonej Górze – Oddział Zbiorów Specjalnych**

John J.G., Pilz H.A., *Cronica oder Kurze Beschreibung von der Entstehung und den Schicksalen der Stadt Grünberg von 1222 bis 1814*, cz. 1 i 2 [rpis], Grünberg [1815-1881].

Tschiersich, *Zur Geschichte der Orts- und Kirchengemeinde Laettnitz Kreis Grünberg in Schlesien* [rpis], [b.m.w.] 1890.

### **Źródła publikowane**

*Acta Publica. Verhandlungen und Correspondenze der Schlesischen Fürsten und Stände*, red. J. Krebs, t. 2 i 7, Breslau 1869 i 1905.

*Bartholomaei Stheni Bregensis Descriptio totius Silesiae*, Breslau 1927.

*Codex Diplomaticus nec non epistolaris Silesiae*, t. 3, Wrocław 1964.

*Codex Diplomaticus Silesiae. Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens*, t. 24, *Die Kreise Grünberg und Freystadt*, wyd. K. Wutke, Breslau 1908.

*Codex Diplomaticus Silesiae. Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens*, t. 27, G. Croon, *Die landständische Verfassung von Schweidnitz-Jauer*, Breslau 1912.

*Codex Diplomaticus Silesiae. Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens*, t. 28, *Kreis und Stadt Glogau*, oprac. K. Wutke, Breslau 1915.

- Codex Diplomaticus Silesiae. Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens*, t. 31, *Kreis Sprottau*, wyd. K. Wutke, Breslau 1918.
- Collection derer den Statom des Marggraffthums Ober=Lausitz...*, t. 1, Budißin 1770.
- Erneuerte allgemeine Stolae=Tax=Ordnung für souveraine Herzogthum Schlesien wonach sich sowohl die Augsburgischen Confessions Verwandten, als katholische Pfarrer, Prediger und Curati zu richten haben*, Berlin 1750.
- Generalne tabele statystyczne Śląska 1787 roku*, wyd. T. Ładogórski, Wrocław 1954.
- Grosser M., *Krótkie opisanie i bardzo proste wprowadzenie do gospodarstwa wiejskiego*, oprac. S. Ingot, Wrocław 1954.
- Herbarz polski Kaspra Niesieckiego*, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1839-1846.
- Indykacja dominiów, poddanych i miast Śląska według „pierwszej rewizji” z 1726 roku. Materiały do statystyczno-geograficznego opisu Śląska z pierwszej połowy XVIII wieku*, wyd. K. Orzechowski, Wrocław 1995.
- John J.G., Pilz H.A., *Kronika lub krótkie opisanie dziejów Zielonej Góry z lat 1222-1881*, tłum. i oprac. J. Kuczer, Zielona Góra 2005.
- Jungnitz J., *Visitationsberichte der Diözese Breslau. Archidiakonats Glogau*, t. 1, Breslau 1907.
- Kausch J.J. von, *Ausführliche Nachrichten über Schlesien*, Salzburg 1794.
- Kausch J.J. von, *Erste Fortsetzung seiner Nachrichten über Schlesien, Böhmen und vormalige Polen*, Breslau 1796.
- Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, wyd. C. Grünhagen, H. Markgraf, t. 1-2, Leipzig 1881-1883.
- Möller E. von, *Schlesische Edicten-Sammlung enthaltend die noch anwendbaren provinciellen Gesetze aus der Brachvogel'schen, der Arnold'schen und der Korn'schen Edicten-Sammlung*, Breslau 1866.
- Raczek F.W., *Lobspruch der Stadt Groß-Glogau zur ersten Male nach einer Handschrift aus dem 16 Jh.*, Glogau 1856.
- Sammlung der wichtigsten und nöthigsten, bisher aber noch nicht herausgegebenen Kayser- und Königl. Auch Hertzogl., Privilegien, Statuten, Rescripten... des Landes Schlesien*, t. 2, Breßlau-Crossen 1736-1739.
- Scriptores Rerum Silesiacarum*, wyd. G.A. Stenzel, t. 1, Breslau 1835.
- Scriptores Rerum Silesiacarum*, wyd. H. Markgraf, t. 10, *Annales Glogovienses bis zum Jahr 1493 nebst erkundlichen beilagen*, Breslau 1877.
- Scriptores Rerum Silesiacarum*, wyd. B. Kronthal, H. Wendt, t. 14, *Politische Correspondenz Breslaus im Zeitalter Königs Matthias Corvinus*, Breslau 1894.



- Scriptores Rerum Silesiacarum*, wyd. H. Markgraf, t. 17, *Descriptio Tocius Silesie et Civitatis Regie Vratislaviensis per M. Bartholomeum Stenum* (Barthel Steins Beschreibung von Schlesien und seiner Hauptstadt Breslau), Breslau 1902.
- Siebmacher J., *Großes Wappenbuch*, t. 17, *Die Wappen des schlesischen Adels*, Neustadt Aisch 1977, [reprint].
- Stein B., *Zwięzły opis Ziemi Śląskiej*, tłum. F. Ilków-Gołąb, RTSO, 1: 1968, s. 23-29.
- Strykowski M., *Kronika polska, litewska i wszystkiej rusi...* [repr.], wyd. Malinowski, Warszawa 1846.
- Transakcje chłopami w Rzeczypospolitej szlacheckiej (w. XVI-XVIII)*, oprac. J. Deresiewicz, Kraków 1959.
- Troschel I.E., *Reise nach den schlesischen Gebirge im Sommer 1783*, Berlin 1784.
- Urbarze dóbr zamkowych opolsko-raciborskich z lat 1566 i 1567*, red. J. Gierowski, Wrocław 1956.
- Urkunden zur Geschichte des Bisthum Breslau im Mittelalter*, hrsg. G.A. Stenzel, Breslau 1845.
- Volumina Legum*, wyd. J. Ohryzki, t. 2, 4, [b.m.w.] 1860.
- Wentzel A., *Das jetzt bestehende Provinzial=Reche des Herzogtums Schlesien und der Grafschaft Glatz*, Breslau 1839.
- Zöllner J.F., *Briefe über Schlesien, Krakau, Wieliczka und die Grafschaft Glatz auf einer reise im Jahr 1791 geschrieben*, t. 1, Berlin 1792.

## Starodruki

- Beckenstein J.S., *Kurze Einleitung zur Wappenkunst und zur Art des Blasonirens*, St. Petersburg 1731.
- Bericht und Vornembiste Gründe, wie die Wartenbergischen Sachen in facto et jure, sowol in possessori als petitorio beschaffen*, [b.m.w.] 1617.
- Brachvogel Ch., *Continuation derer Käyser- und Königlichen Privilegien, Statuten und Sanctionum Pragmaticum Des Landes Schlesien...*, t. 1-3, 5, 6, Breslau 1715-1730.
- Cureus J., *Neue Cronica Des Herzogthumbs Ober und Nieder Schlesien*, tłum. H. Rätel, Leipzig 1601.
- Ehrhardt S.J., *Presbyterologie des evangelischen Schlesiens*, Liegnitz 1783.
- Fibiger M.J., *Das in Schlesien gewaltthätig eingegriffene Luthertum*, t. 1-2, Breslau 1723.

- Förster G., Axt M.J., *Annalecta Freystadiensia oder Freystädtische Chronika theils aus denen in vielen Jahren gesammelten Miscellaneis Herrn M. Johann Gottfried Axt theils aus unterschiednen Archiven und güttigem Beyträge vieler Gönner und Freunde in nachstehender Ordnung gebracht*, Lissa 1751.
- Gryphius A. [Gryphio A.], *Glogauisches Fürstenthumbs Landes Privilegia aus dem Originalen an tag gegeben...*, Lissa 1653.
- (Gryphius A., *Glogawischen Fürstenthumbs Landstände unnd Ritterschafft Privilegia, Statuten, Keyserl. Königl. und Fürstliche Indulten und Bekräftigungen*, Lissa in Posen 1653.)
- Gude H.L., *Staat von Schlesien*, Halle 1708.
- Henelius N., *Silesiographia hoc est: Silesiae delineatio brevis et fuccincta...*, Francofurti 1613.
- Henelius N., *Silesiographia renovata necessariis Scholiis observationibus et indice aucta*, Wratislaviae-Lipsiae 1704.
- Hercules in bivio, et statua Mercurialis & c. Posita a Christoph Georg de Bergk in Herrendorff et Claden: accessit Historica Biotanatographia Magnif. Et Generos. Dn. Joachimi de Bergk (etc.) ed Hanoviae* 1611.
- Knispel S.G., *Geschichte der Stadt Schwiebus von Ihrem Ursprung an bis auf das Jahr 1763*, Züllichau [1765].
- Kurze Beschreibung Der Alten Löblichen Stadt Frankfurt an der Oder*, Franckfurt an der Oder 1706.
- Leopoldt J.J., *Nützliche und auf die Erfahrung gegründete Einleitung zu der Landwirtschaft*, Sorau 1750.
- Lichtenstein F., *Schlesische Fürsten=Krone*, Frankfurt am Main 1685.
- Lucae F., *Schlesiens curiose Denkwürdigkeiten ode vollkommene Chronika von Ober- und Nieder-Schlesien...*, t. 2, Franckfurt am Mäyn 1689.
- Lünig J.Ch., *Collectio nova...*, t. 1, Frankfurt-Leipzig 1730.
- Marperger J., *Schlesischer Kaufmann oder ausführliche Beschreibung der schlesischen Commerciens und deren jetzigen Zustand*, Breslau-Leipzig 1714.
- Meißner J.G., *Kurze Beschreibung von Schlesien*, Liegnitz 1795.
- Merian M., *Topografia Bohemiae, Moraviae, et Schlesiae, das ist die Beschreibung und eigentliche Abbildung der vornehmsten und bekandtesten Statte und Plätze in dem Königreich Böheim und einverleibten Landern Mähren und Schlesien*, Frankfurt 1650.
- Notifikacya oninieyszym krolewskiey Akademii Rycerskiey w Legnici*, [druk Wilhelm Gras], Wrocław 1749.
- Ordinis iurisconsultorum in alma academia Rostochiensi responsa iuris, quae in causa successionis inter generosos et illustres Barones et Dominos*, D. Joan-

- nem Ernsterum de Sprintzenstein... et Dn. Melchioem de Rechenberg, reddita sunt*, [b.m.w.] 1615.
- Pachaly F.W., *Sammlung verschiedner Schriften über Schlesiens Geschichte und Verfassung*, t. 1, Breßlau 1790.
- Rechenberg M. von, *Folgen der rechten Ordnung nach dess... Hns. Melchiors von Rechenbergs... Fundamenta... contra Hansen Ernsten Sprintzenstein/Melrvoon*, [b.m.w.] [po 1613].
- Rechenberg M. von, *Folget fernere ausführliche Deduction sampt gründlicher refutation dess... Hn. ... Melchiors von Rechenberg... contra Hansen Ernsten Sprintzenstei*, [b.m.w.] [ok. 1613].
- Rechenberg M. von, *Freyherr zu Klitschdorff, Kegen unnd warhaffter Extract u. gründliche facti species wie es umb die Wartenbergische Acta bewandt... ex parte des Hn. ... Melchiors von Rechenberg, Freyherrns zu Klitschdorff... mit... Refutation... dessen, wass Hanss Ernst Sprintzenstein... angegeben*, [b.m.w.] [ok. 1613].
- Roch H., *Neue Lausßnitz-, Böhm- und Schlesische Chronika*, Leipzig 1687.
- Schickfuss J.S., *New vermehrte Schlesische Chronika und Landesbeschreibung bis 1619*, Jena-Breslau 1625.
- Schmidl J., *Historiae Societatis Jesu provinciae Bohemiae*, t. 1, Pragae 1747-1759.
- Scultetus J., *Nuptiis... Melch. A Rechenberg in Schlawa, etc. ... et Magd. Ab Haugwitz, Christop. A Schindel vid. Gratulans, Görlitz* 1604.
- Sinapius J., *Schlesische Curiositäten erste vorstellung, Darinnen die ansehnlichen Geschlechter Des Schlesichen Adels*, t. 1-2, Leipzig 1720 i 1728.
- Sommersberg F.W. von, *Schlesien ein Königreich. Eine noch zur Zeit ungedruckte Abhandlung*, Breslau 1784.
- Sommersberg F.W. von, *Silesiacarum rerum scriptores aliquit adhuc inediti, accedunt codicis Silesiae diplomatici pecimen et diplomatarium bohemosilesiacum...*, Lipsiae 1729.
- Sprintzenstain H.E., *Wolbegründete Exception Schrift des Hansens Ernstes Freyherrns von und zu Sprintzenstain auf Neuhausß... contra Baltzer rechenbergs von Schlawe vermeinten... Anspruch zu den Wartenbergischen... Güttern*, [b.m.w.] [po1 1625].
- Stan miasta J.K. *MCI Wschowy pod słodkim panowaniem nayiasnieyszego Stanisława Augusta Króla Miłościwego na Kommissyi dobrego porządku...*, Leszno 1783.
- Stosch M. von, *Genealogia des Stosch-Gräflich-Freiherrlich- und Hoch-Adelichen Geschlechts derer von Stosch*, Breslau und Leipzig 1736.
- Wahrhaftige Beschreibung Vornehmer Händele und Unfälle so sich von anfangs des Christenthumbs im Fürstenthumb Ober und NiederSchlesien zu förderst Alß*

- auch angrenzenden Königlichen und Provinzien alß Böhmen, Polen, Littawen, Moscowiter...*, Leipzig 1606.
- Weingarten J.J., *Fasciculi iversorum jurium...*, t. 2, Nürnberg 1690.
- Zeiler M., *Topographia Bohemiae, Moraviae et Silesiae an Tag gegeben unndt verlegt durch Mattbacum Merian*, Frankfurt 1650.
- Zimmermann F., *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, t. 10, Brieg 1791.
- Zimmermann F., *Über die Steuerverfassung in Schlesien ein Versuch*, t. 1, Breslau 1799.

## Encyklopedie i słowniki

- Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 1-56, München 1875-1912.
- Allgemeines Historisches Lexicon in welchen das Leben und die Thaten...*, Leipzig 1730.
- Brockhaus Enzyklopädie in vierundzwanzig Bänden*, Mannheim 1989.
- Der Große Brockhaus, Handbuch des Wissens in Zwanzig Bänden*, Leipzig 1928-1935.
- Der Große Herder Nachschlagwerk für Wissen und Leben*, Freiburg im Breisgau 1931-1935.
- Encyklopedia powszechna*, wyd. S. Orgelbrand, Warszawa 1898-1899.
- Encyklopedia powszechna Ultima Thule*, wyd. S.F. Michalski, Warszawa 1930-1938.
- Encyklopedia staropolska ilustrowana*, red. Z. Gloger, Lipsk 1900-1903.
- Gauhen J.F., *Genealogisch-Historisches Adels-Lexicon...*, Leipzig 1719.
- Gothaisches Genealogisches Taschenbuch der Adeligen Häuser. Deutsches Uradel*, Jhrg. 29, Gotha 1930.
- Gothaisches Genealogisches Taschenbuch Freiherrlichen Häuser*, Gotha 1930.
- Grosses vollständiges Universallexicon aller Wissenschaften und Künste...*, [wyd. J.H. Zedler], Halle-Leipzig 1731-1754.
- Lexicon A-Z in zwei Bänden*, red. G. Wahrig, A.M. Uhlmann, Leipzig 1958.
- Lexicon der Heraldik*, oprac. G. Oswald, Leipzig 1984.
- Meyers Konversations-Lexikon. Ein Nachschlagwerk des allgemeinen Wissens*, Leipzig-Wien 1894-1899.
- Nowa encyklopedia powszechna PWN*, red. B. Petrozolin-Skowrońska, Warszawa 1996.
- Podręczna encyklopedia powszechna*, wyd. A. Wiślicki, Warszawa 1873.
- Polska encyklopedia szlachecka*, red. S.J. Starykoń-Kasprzycki [reprint], Warszawa 1935.

- Rospond S., *Słownik nazw geograficznych Polski Zachodniej i Północnej*, Warszawa 1951.
- Schlesien Lexicon*, red. K. Ullmann, Würzburg 2001.
- Słownik biograficzny Świebodzina*, „Zeszyty Świebodzińskie”, nr 12.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski [i in.], Warszawa 1881-1892.
- Słownik nazw geograficznych Ziemi Lubuskiej*, oprac. W. Pasterniak, H. Szczegółka, Zielona Góra 1963.
- Słownik wyrazów obcych*, oprac. B. Pakosz [i in.], Warszawa 1993.
- Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna* (wyd. Gutenberga), Kraków 1914.

## Opracowania

- Ahnenreihen der Familien v. Ebeleben, v. Raschau, v. Rechenberg, v. Schönberg, v. Wangenheim*, „Ahnenreihenwerk Geschwister Fischer”, 26: 1975.
- Alphabetisch-, statistisch-, topographische Übersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der Königl. Preuß. Provinz Schlesien...*, wyd. I.G. Knie, Breslau 1845.
- Anders F.G.A., *Geschichte der evangelischen Kirche in Schlesien. Nebst einer Kirchen-Card*, Breslau 1867.
- Anders F.G.A., *Geschichte der evangelischen Kirche Schlesiens*, Breslau 1883.
- Andreas Gryphius und das Theater des Barocks, Esslingen 1995.
- Andrzejewski T., *Rechenbergowie w życiu społeczno-gospodarczym księstwa głogowskiego w XVI-XVII wieku* [w druku].
- Andrzejewski T., Motyl K., *Siedziby rycerskie w księstwie głogowskim. Zamki i dwory Rechenbergów i Schönaichów*, Nowa Sól 2002.
- Aßmann, *Kurze Geschichte der Stadt Deutsch-Wartenberg*, Neusaltz 1904.
- Aubin H., *Geschichte Schlesiens*, t. 1-2, Breslau 1938.
- Aubin H. [i in.], *Geschichte Schlesiens*, Stuttgart 1961.
- Bach A., *Die deutschen Personennamen*, t. 1-2, Heidelberg 1952.
- Bach A., *Geschichte der deutschen Sprache*, Leipzig 1943.
- Backhaus H.K., Günter L., *Köben an der Oder unsere Heimatstadt im Bild*, Wiesbaden 1984.
- Bahlcke J., *Regionalismus und Staatsintegration im Widerstreit. Die Länder der böhmischen Krone im ersten Jahrhundert der Habsburgerherrschaft (1526-1619)*, München 1994.

- Bahlcke J., *Religion und Politik in Schlesien. Konfessionspolitische Strukturen unter österreichischer und preußischer Herrschaft (1650-1800)*, „Die Blätter für deutsche Landesgeschichte“, 134: 1998, s. 33-58.
- Baier C., *Geschichte der Stadtpfarrkirche ehemaliger Klosterkirche der Magdalenerinnen zu Sprottau, Sprottau* 1905.
- Balzer O., *Historia ustroju Austrii*, Lwów 1899.
- Balzer O., *Skartabelat – o ustroju szlachectwa polskiego*, Kraków 1911.
- Bandtke G.S., *Über die gräfliche Würde in Schlesien*, Breslau 1810.
- Baranowski B., *Pożegnanie z diabłem i czarownicą*, Łódź 1965.
- Baranowski B., *Procesy o czary w Polsce w XVII i XVIII wieku*, Łódź 1952.
- Baranowski B., Lewandowski W., *Nietolerancja i zabobon w Polsce w wieku XVII i XVIII*, Warszawa 1950.
- Barber R., *Rycerze i rycerskość*, Warszawa 2000.
- Bardach J. [i in.], *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1976.
- Bardach J., *Zbiegostwo chłopów w dawnej Polsce*, „Nowe Drogi”, 16: 1949, nr 4, s. 248-270.
- Barth W., *Die Familie von Schönaich und die Reformation*, Beuthen 1891.
- Barth W., *Hans Carl Fürst Carolath-Beuthen, Reichsgraf von Schönaich etc. Ein Beitrag zur Geschichte des fürstenhauses Carolath auf Grund der fürstlich Carolather Archivacten*, Beuthen 1883.
- Bartkiewicz K., *Polsko-niemieckie sąsiedztwo w okresie wczesnonowoczesnym (XVI-XVIII w.). Czynniki zbliżające*, „Rocznik Lubuski”, 18: 1993, s. 23-36.
- Bartkiewicz K., *Szlachta pogranicza śląsko-lubuskiego w okresie wczesnonowoczesnym (XVI-XVIII wiek)*, „Rocznik Lubuski”, 26: 2000, cz. 2, s. 11-26.
- Barycz H., *Śląsk w Polskiej kulturze umysłowej*, Katowice 1979.
- Barycz H., *Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicę*, Wrocław 1969.
- Bein W., *Schlesien in der habsburgischen Politik*, Würzburg 1994.
- Belagerungsgeschichte der Festung Glogau*, Glogau 1807.
- Benyskiewicz K., *Gniewomir ze Świebodzina i jego następcy w XIV-XV wieku*, [w:] *Świebodzin – 700 lat historii*, red. W. Strzyżewski, Świebodzin 2002, s. 79-93.
- Berndt R., *Beiträge zur Geschichte des Königlichen katholischen Gimnasiums zu Gross-Glogau*, Glogau 1876.
- Berndt R., *Geschichte der Stadt Gross-Glogau*, t. 1-2, Groß-Glogau 1879.
- Berthold H., *Geschichte der Kirche zu Schwiebus von 1537-1750*, Barmen [b.r.w.].
- Beyträge zur Geschichte Glogaus*, VGG, 1: 1829.
- Bilecki A., *Das Herzogtum Schlesien*, Berlin 1907.
- Blaschke J., *Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913.

- Blaschke K., *Siegel und Wappen in Sachsen*, Leipzig 1960.
- Blazek C., *Der abgestorbene Adel der Preussischen Provinz Schlesien*, t. 1-4, Nürnberg 1885-1887.
- Bock A., *Andreas Gryphius. Zarys życia i twórczości*, Głogów 1997.
- Bogucka M., *Dzieje kultury polskiej do 1918 roku*, Wrocław 1987.
- Bogucki A., *Polskie nazwy rycerstwa w średniowieczu. Przyczynki do historii ustroju społecznego*, Włocławek 2001.
- Boras Z., *Działania armii szwedzkiej na środkowo-północnych ziemiach nadodrzańskich w dobie wojny trzydziestoletniej*, [w:] *Wojna trzydziestoletnia (1618-1648) na ziemiach nadodrzańskich*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1993, s. 109-123.
- Borngräber J., *Schlesien. Ein Überblick über seine Geschichte*, Koblenz 1955.
- Bronisch P., *Geschichte von Neusalz a.d. Oder*, Neusalz 1893.
- Buckenauer R.H., *Freiherr Georg v. Schönaich und das Beuthener Akademische Gymnasium*, „Freystädter Heimatkalender”, 1987, s. 55-61.
- Burda B., *Wczesnonowożytnie rozwiązania organizacyjne i kadrowe w szkolnictwie średnim jako czynniki integracyjne na pograniczu śląsko-wielkopolsko-lubuskim*, „Rocznik Lubuski”, 26: 2000, cz. 2, 77-103.
- Celichowski Z., *Reces graniczny między Wielkopolską a księstwem głogowskim z roku 1528-1531*, Poznań 1900.
- Cetwiński M., *Pochodzenie i więzi krwi rycerstwa śląskiego*, [w:] *Spółceństwo Polski średniowiecznej*, t. 1, Warszawa 1981.
- Cetwiński M., *Rycerstwo śląskie do końca XIII w.*, t. 1, Wrocław 1980.
- Chorowska M., *Rezydencje średniowieczne na Śląsku – zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Wrocław 2003.
- Chronik der Stadt Polkwitz in Niederschlesien*, Groß-Glogau 1819.
- Ciesielski T., *Sejm Brzeski 1653 r.*, Toruń 2004.
- Clauss E., *Buch der Stadt Grünberg in Schlesien, Obst- und Rebenstadt des Deutschen Ostens*, Frankfurt am Main 1957.
- Clauss E., *Führer durch Grünberg in Schlesien und seine nähere Umgebung*, Grünberg 1928.
- Choińska-Mika J., *Między społeczeństwem szlacheckim a władzą, Problemy komunikacji społeczności lokalne – władza w epoce Jana Kazimierza*, Warszawa 2002.
- Chutkowski J., *Dzieje Głogowa*, Legnica 1989.
- Conrads N., *Die Durchführung der Altranstädter Konvention in Schlesien 1707-1709*, Köln-Wien 1971.
- Conrads N., *Książęta i Stany. Historia Śląska (1469-1740)*, Wrocław 2005.

- Croon G., *Zur Geschichte der österreichischen Grundsteuer-Reform in Schlesien 1721-1740*, ZVGAS, 44: 1911, s. 331-344.
- Czapliński W., *Wpływ reformacji i kontrreformacji na stosunki narodowościowe na Śląsku (XVI-XVII w.)*, „Przegląd Historyczny”, 40: 1949, s. 144-156.
- Dassel O. von, *Namensliste von 752 meist schlesischen und österreichischen Familien aus dem Adelsarchiv in Wien*, „Familiengeschichtliche Blätter”, 48: 1906, t. 2.
- Delumeau J., *Reformy chrześcijaństwa w XVI i XVII w. Narodziny i rozwój reformy protestanckiej*, Warszawa 1986.
- Deßmann G., *Grundherrschaft und Gutsherrschaft in Schlesien*, Straßburg 1904.
- Deventer J., *Gegenreformation in Schlesien. Die habsburgische Rekatholisierung in Glogau und Schweidnitz 1526-1707*, Köln 2003.
- Dmowski F.S., *Dawne obyczaje i zwyczaje szlachty i ludu wiejskiego w Polsce i w ościennych prowincjach*, Warszawa 1860.
- Dolański D., *Księstwo głogowskie u progu czasów nowożytnych*, „Studia Zachodnie”, 4: 1999, s. 45-53.
- Dolański D., *Najspokojniejszy Kościół. Reformacja XVI wieku w księstwie głogowskim*, Zielona Góra 1998.
- Dolański D., *Polacy i Niemcy w północnej części Śląska w XVI w.*, „Rocznik Lubuski”, 18: 1983, s. 75-89.
- Dolański D., *Świebodzin w XVI w.*, [w:] *Świebodzin. 700 lat historii*, red. W. Strzyżewski, Świebodzin 2020, s. 133-147.
- Dolański D., Konopnicka K., *Stosunki wyznaniowe na pograniczu śląsko-lubuskim w XVI-XVII wieku*, „Rocznik Lubuski”, 26: 2000, cz. 2, s. 51-74.
- Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, red. W. Wrześniński, Wrocław 2006.
- Dorst L., *Schlesisches Wappenbuch oder die Wappen des Adels...*, t. 1-3, Görlitz 1847.
- Dörner F., *Das Wichtigste aus der Heimatskunde des Kreises Guhrau*, Glogau [b.r.w.].
- Dörr A., *Der Adel der böhmischen Kronländer. Ein Verzeichnis derjenigen Wap-penbriefe und Adelsdiplome welche in den böhmischen Saalbüchern des Adels-archives*, Prag 1900.
- Drobek W., *Rola miast zdegradowanych w sieci osadniczej Śląska*, Opole 1999.
- Duhra B., *Geschichte der Jesuiten in den Ländern deutscher Zunge in der ersten und der zweiten Hälfte des XVII Jh.*, Freiburg 1913-1921.
- Dumrese H., Dumrese E., *Kirchengeschichte der evangelischen Gemeinde Frey-stadt*, Freystadt 1909.
- Dworzaczek W., *Schlichtingowie w Polsce. Szkic genealogiczno-historyczny*, Warszawa 1938.



- Dworzaczkowa J., *Luteranizm w Wielkopolsce i jego społeczno-narodowe aspekty*, [w:] *Reformacja na polskich ziemiach zachodnich w 500-lecie urodzin Marcina Lutra*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1986, s. 77-87.
- Dworzaczkowa J., *Reformacja a problemy narodowościowe w przedrozbiorowej Wielkopolsce*, „*Odrodzenie i Reformacja w Polsce*”, 23: 1978, s. 79-103.
- Dziewulski W., *Nowe dane statystyczne o ludności miast i wsi Śląska w XVI w.*, „*Sobótka*”, 30: 1975, s. 457-474.
- Dziewulski W., *Zaludnienie Śląska w końcu XVI w. i na początku XVII w.*, „*Przegląd Zachodni*”, 8: 1952, s. 419-492.
- Eberlein H., *Schlesische Kirchengeschichte*, Breslau 1932.
- Eberlein P.G., *Ketzer oder Heiliger – Caspar Schwenckfeld der schlesische Reformation und sein Botschaft*, Metzingen/Württemberg 1999.
- Eckert E., *Zarys dziejów Rzepina*, „*Rocznik Lubuski*”, 3: 1962, s. 156-190.
- Eckert W., *Die Glogauer Festung im Entwicklungsprozeß der neuzeitlichen Fortifikationskunst (17.-20. Jahrhundert)*, Zielona Góra 1992.
- Effner M., *Geschichte der katholischen Pfarrai Grünberg in Niederschlesien von ihrer Gründung bis zum 1840*, Grünberg 1840.
- Eickels C. von, *Schlesien in böhmischen Ständestaat, Voraussetzungen und Verlauf der böhmischen Revolution von 1618 in Schlesien*, Köln-Wien 1994.
- Ender F.A., *Die Vorstädte Glogau's im sechszehnten Jahrhundert, ein Beitrag zur Geschichte und Topographie dieser Stadt*, Glogau 1825.
- Europa i świat w początkach epoki nowożytnej*, A. Mączak, Warszawa 1992, t. 1-2.
- Fabijański W., *Dawne pieczęcie na Dolnym Śląsku*, Wrocław 1980.
- Fechner H., *Wirtschaftsgeschichte der Provinz Schlesien*, [b.m.w.] 1907.
- Fischer Ch.F.E., Stuckart C.F., *Zeitgeschichte der Städte Schlesiens*, t. 4, Schweidnitz 1819.
- Flori J., *Rycerze i rycerstwo w średniowieczu*, Poznań 2003.
- Förster A., *Aus Grünbergs Vergangenheit, Gesammelte Bilder zur Geschichte der Stadt nach vorhandenen Chroniken und sonstigen Ueberlieferungen*, Grünberg 1900.
- Förster A., *Geschichtliches von den Dörfern des Grünberger Kreises. Aus den besten vorhandenen Quellen und eigener Beobachtung und Erfahrung zusammengestellte Erinnerungsbilder*, Grünberg 1905.
- Förster F., *Ausführliches Handbuch der Geschichte, Geographie und Statistik des Preussischen Reichs*, t. 3, Berlin 1822.
- Franz G., *Der Dreißigjährige Krieg und das deutsche Volk*, Jena 1943.
- Friedensburg F., *Die Münze in der Kulturgeschichte*, Berlin 1909.
- Frühbus O., *Geschichte der Parochie Pritttag*, Grünberg 1841.

- Gajl T., *Polskie rody szlacheckie i ich herby*, Białystok 1999.
- Gebhardt P. von, *Kundmanns Stammtafeln adeliger und bürgerlicher Geschlechter Schlesiens*, „Familiengeschichtliche Blätter“, 25: 1927, t. 7.
- Genealogisches Reichs- und Staatshandbuch*, Frankfurt am Main 1805.
- Gerlic H., *Kapituła głogowska w dobie piastowskiej i jagiellońskiej (1120-1526)*, Gliwice 1993.
- Geschichte der evangelisch-lutherischen Kirche zu Gross-Glogau zugleich als Einladungsschrift zu der zweihundertjährigen Jubelfeier der Kirche am 1 Dezember 1852*, Glogau 1852.
- Geschichte der evangelisch-lutherischen Kirchengemeinde zum Schifflin Christi in Glogau*, Glogau 1902.
- Geschichte der Stadt und evangelischen Kirchengemeinde Herrstadt Guhrau*, hrsg. K. Raebiger, Herrstadt 1908.
- Gierach E., Koesch K.C., *Böhmen und Mähren im Deutschen Reich*, München 1939.
- Gierowski J., *L'Europe Centrale au XVIIe siecle et ses principales tendances politiques*, Moscou 1970.
- Glogau im Wandel der Zeiten*, red. W. Bein [i in.], Würzburg 1993.
- Głogów. Zarys monografii miasta*, red. K. Matwijowski, Wrocław-Głogów 1994.
- Göhlmann K., *Aus der Geschichte des Müllerhandwerks im Kreise Guhrau*, Guhrau 1925.
- Góralski Z., *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1983.
- Grabig, *Die mittelalterliche Eisenüttenindustrie der Niederschlesich Lausitzer Heide und ihre Wasserhammer*, Breslau 1937.
- Gravenhorst T., *Schlesien – Erlebnisse eines Landes*, Breslau 1938.
- Grässe J., *Geschlechtsnamen und Wappensagen des Adels deutscher Nation*, Dresden 1876.
- Gritzner M., *Alphabetischer Nachweis der sämtlichen adeligen Familien, welche das schlesische Inkolat erhalten haben*, VWSF, 16: 1888, s. 492-519.
- Grundmann G., *Burgen, Schlösser und Gutshäuser in Schlesien*, Frankfurt am Main 1982.
- Grünbergs Geschichte von frühsten Zeit bis zum Jahre 1830*, Grünberg 1848.
- Grünhagen C., *Die alten schlesischen Landesfürsten und ihre Bedeutung*, Breslau 1886.
- Grünhagen C., *Geschichte Schlesiens*, t. 1-2, Gotha 1884-1886.
- Grünhagen C., *Schlesien unter Friedrich dem Grossen*, t. 1, Breslau 1890.
- Grünhagen C., *Schlesien unter der Herrschaft König Ferdinands 1527-1564*, ZVGAS, 19: 1885, s. 63-139.

- Grünhagen C., *Schlesien unter Rudolf II. und der Majestätsbrief 1574-1609*, Gotha 1896.
- Gumowski M., *Pieczęcie śląskie do końca XIV w. – pieczęcie rycerstwa śląskiego*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 3. Kraków 1936.
- Gumowski M., *Rycerstwo śląskie w dobie piastowskiej*, Katowice 1937.
- Gumowski M., Haisig M., Mikucki S., *Sfragistyka*, Warszawa 1960.
- Gustav K., Berner H., *Schlesische Landsleute. Ein Gedenkbuch hervorragender, in Schlesien geborener Männer und Frauen aus der Zeit von 1180 bis zur Gegenwart*, Leipzig 1901.
- Hake-Klein Machnow D. von, *Geschichte der brandenburgischen Familie von Hake*, t. 2, Görlitz 1928.
- Hartmann A., *Der Neubau der Ritterakademie Liegnitz (1728-1738)*, [w:] *Beiträge zur Kunstgeschichte Ostmitteleuropas*, Marburg-Lahn 2001, s. 189-211.
- Hartmann M., *Die evangelische Kirche Schlesiens in geschichtlicher Entwicklung bis auf die Gegenwart*, Breslau 1928.
- Hausdorf G.P.A., *Die Piasten Schlesiens*, Breslau 1933.
- Heck R., *Studia nad położeniem ekonomicznym ludności wiejskiej na Śląsku w XVI w.*, Wrocław 1959.
- Heck R., *Uwagi o gospodarce folwarcznej na Śląsku w okresie Odrodzenia*, „Sobótka”, 11: 1956, s. 169-211.
- Heinrich A., *Geschichte des Fürstentums Sagan*, t. 1, Sagan 1911.
- Heinrich A., *Wallenstein als Herzog von Sagan*, Breslau 1896.
- Heller O., *Der Freitädter Kreis mit besonderer Berücksichtigung des Fürstentums Carolath-Beuthen in geographisch-statistischer und geschichtlicher Beziehung*, Freistadt 1844.
- Hellmann G., *Die Archidiakone des Kollegiatstiftes zu Unseren Lieben Frau in Glogau*, Glogau 1938.
- Herbarz polski Kaspra Niesieckiego*, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1938-1946.
- Heyne J., *Gedrängte Uebersicht der Kirchengeschichte von Köben an der Oder im Steinauer Kreise (Ein Beitrag zur schlesischen Diöcesan- und Kirchengeschichte)*, Köben 1852.
- Hilgner M., *Der Dom zu Glogau. Seine Geschichte und Künstler*, Glogau 1912.
- Historia chłopów śląskich*, red. S. Inglot, Warszawa 1979.
- Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1, cz. 2-3, Wrocław 1963.
- Historia Śląska*, red. M. Czaplinski, Wrocław 2002.
- Historia ustroju państwa*, red. K. Krasowski [i in.], Poznań 1993.
- Hoffmann H., *Die Glogauer Dombibliothek*, ASK, 24: 1966, s. 197-210.

- Hoffmann H., *Die Jesuiten in Glogau*, Breslau 1926.
- Hoffmann H., *Fürst Carolath contra Glogauer Jesuiten, Ein Beitrag zur Friderizia-nischen Kabinettsjustiz*, ASK, 1: 1936, s. 167-201.
- Hoffmann K.G., *Geschichte von Schlesien aus der älteren Zeit bis auf unsere Tage*, t. 3, Schweidnitz 1828.
- Hruba M., *Renesansowe rezydencje szlachty w północno-zachodnich Czechach w świetle inwentarzy majątkowych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 48: 2001, s. 59-79
- Igalffy L., *Ahnen tafeln und Stammbäume des schlesischen Uradels*, Wien 1953.
- Inglot S., *Produkcja roślinna i zwierzęca na Dolnym Śląsku w drugiej połowie XVI w.*, „Sobótka”, 8: 1953, s. 39-69.
- Inglot S., *Z dziejów organizacji administracji folwarku na Dolnym Śląsku na podstawie inwentarza ekonomicznego z początków XVIII w.*, „Sobótka”, 11: 1956, s. 221-268.
- Irgang W., Bein W., Neubach H., *Schlesien*, Bielefeld 1995.
- Itman L., *Drewniane budownictwo sakralne na Dolnym Śląsku*, „Zeszyty Muzealne”, 2: 1974.
- Jasiński K., *Rodowód Piastów śląskich*, t. 2, Wrocław 1975.
- Jaworski T., *Aktywność gospodarcza szlachty środkowonadodrzańskiego obszaru pogranicza polsko-niemieckiego w okresie wczesnonowożytnym*, „Rocznik Lubuski”, 26: 2000, cz. 2, s. 27-37.
- Jaworski T., *Baltazar Promnitz*, [w:] *Ludzie Środkowego Nadodrza i wybrane szkice biograficzne (XII-XX wiek)*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998.
- Jaworski T., *Migracje ludnościowe na polskim pograniczu zachodnim w okresie i wyniku wojny 30-letniej*, [w:] Anders F.G.A., *Geschichte der evangelischen Kirche Schlesiens*, Breslau 1883.
- Jaworski T., *Wojna, pokój i religie a ruchy ludnościowe na polskim pograniczu zachodnim w XVII i na początku XVIII w.*, Zielna Góra 1998.
- Jaworski T., Strzyżewski W., *Jerzy Schönaich*, [w:] *Ludzie Środkowego Nadodrza i wybrane szkice biograficzne (XII-XX wiek)*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998, s. 187-190.
- Jokisch G., *Geschichte der Stadt Neustädtel*, Neustädtel 1903.
- Jurek P., *Czas obrad ogólnosląskich zgromadzeń stanowych w XVII w.*, „Sobótka”, 31: 1976, s. 555-564.
- Jurek T., *Elity Śląska w późniejszym średniowieczu*, [w:] *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 404-420.
- Jurek T., *Geneza księstwa głogowskiego*, „Przegląd Historyczny”, 78: 1987, s. 79-92.

- Jurek T., *Księstwo głogowskie pod rządami synów Konrada I (1273-1290)*, „Sobótka”, 42: 1987, s. 395-410.
- Jurek T., *Najdawniejsze wywody szlachestwa na Śląsku*, „Sobótka”, 49: 1994, s. 191-203.
- Jurek T., *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*, Poznań 1998.
- Jurek P., *Śląskie pokoje krajowe*, Wrocław 1991.
- Jurok J., *Česká šlechta a feudalita ve Středověku a raném novověku*, Nový Jičín 2000.
- Kaczmarczyk Z., *Dzieje Ziemi Lubuskiej*, „Rocznik Lubuski”, 11: 1981, cz. 1, s. 7-61.
- Kaczmarczyk Z., Leśniadorski B., *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2, Warszawa 1966.
- Kadatz H.J., *Georg Wenzeslaus von Knobelsdorff – Baumeister Friedrichs II.*, Leipzig 1985.
- Kamler M., *Folwark szlachecki w Wielkopolsce w latach 1580-1655*, Warszawa 1976.
- Kąsinowska R., *Architektura rezydencjonalna powiatu nowosolskiego*, Nowa Sól 2003.
- Keller J.K., *Joachim von Berge und seine Stiftungen. Ein wichtiger Beitrag zur Geschichte Schlesiens*, Glogau 1834.
- Kliesch G., *Der Einfluß der Universität Frankfurt (Oder) auf die schlesische Bildungsgeschichte dargestellt an den Breslauer Immatrikulierten von 1506-1648*, Würzburg 1961.
- Klopsch C.D., *Geschichte des berühmten Schönaichischen Gymnasiums zu Beuthen an der Oder*, Groß-Glogau 1818.
- Klopsch C.D., *Geschichte des Geschlechts von Schönaich*, z. 3, Glogau 1853.
- Knapp G., Kern A., *Die ländliche Verfassung Niederschlesiens*, Leipzig 1894.
- Knobelsdorff W. von, *Das von Knobelsdorffsche Geschlecht in Stammtafeln*, Berlin 1876.
- Knothe H., *Geschichte des Oberlausitzer Adels und seiner Güter vom XIII. bis gegen Ende des XVI. Jahrhunderts*, Leipzig 1879.
- Knötel P., *Adelstrachten im 16. und 17. Jahrhundert im nördlichen Niederschlesien*, HKFG, 46: 1933.
- Knötel P., *Schlesischer Adel*, VWSF, 16: 1888, s. 391-401.
- Kraffert A.H., *Chronik von Liegnitz*, cz. 1-3.
- Kretschmer E., *Die Glogauer Jesuitenkirche*, Glogau 1935.
- Koczerska M., *Rodzina szlachecka w Polsce późnego średniowiecza*, Warszawa 1975.

- Kolbe E., *Geschichte der Stadt Neustädtel, unter Benutzung amtlicher und privater Quellen bearbeitet*, Neustädtel [po 1924].
- Koneczny F., *Dzieje Śląska*, Bytom Górnośląski 1897.
- Konopczyński W., *Dzieje Polski nowożytnej*, Warszawa 1996.
- Konopnicka M., *Księstwo głogowskie w okresie potrydenckiej reformy Kościoła*, „*Studia Zachodnie*”, 4: 1999, s. 55-62.
- Konopnicka M., *Kwestia narodowościowa w archidiaconacie głogowskim w XVII w.*, „*Studia Zachodnie*”, 3: 1998, s. 49-54.
- Konopnicka M., *Wpływ przygranicznego położenia księstwa głogowskiego na stosunki wyznaniowe w okresie wczesnonowożytnym (XVI-XVIII w.)*, „*Rocznik Lubuski*”, 25: 1999, s. 155-165.
- Konopnicka-Szatarska M., *Kontrreformacja w księstwie głogowskim (XVI-XVIII w.)*, Zielona Góra 2002.
- Konopnicka-Szatarska M., *Sława w okresie wczesnonowożytnym (XVI-XVIII w.)*, [w:] *Sława. Zarys dziejów*, red. W. Strzyżewski, Sława 2004, s. 67-89.
- Konrad L., *Der schlesische Majestätsbrief Kaiser Rudolf II vom Jahre 1609 in seiner Bedeutung für das städtische Konsistorium und die evangelischen Kirchengemeinden Breslaus*, Breslau 1909.
- Korc W., *Procesy czarownic w Zielonej Górze*, „*Rocznik Lubuski*”, 1: 1959, s. 114-146.
- Korc W., *Reformacja i kontrreformacja w Głogowie*, [mpis].
- Korc W., *Zarys dziejów politycznych Świebodzina*, „*Zielonogórskie Zeszyty Muzealne*” 5: 1975, s. 81-99.
- Korta W., *Historia Śląska do 1763 roku*, Warszawa 2003.
- Kossmann O., *O staropolskim opolu, śląskim weichbildzie i szlacheckim powiecie*, SDPPP, 1997, t. 2, s. 5-19.
- Kowalski S., *Miasta Środkowego Nadodrza dawniej – historia zapisana w zabytkach*, Zielona Góra 1994.
- Kowalski S., Muszyński J., *Koźuchów*, Poznań 1959.
- Koźuchów. Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Koźuchów 2003.
- Krafft A.H., *Chronik von Liegnitz*, cz. 3, Liegnitz 1861.
- Kral von Dobra Voda A., *Der Adel von Böhmen, Mähren und Schlesien. Genealogisch-heraldisches Repertorium sämtlicher Standeserhebungen, Prädikate, Beförderungen, Incolats Erteilungen, Wappen und Wappenverbesserungen des gesamten Adels der böhmischen Krone mit Quellen und Wappen-Nachweisen*, Prag 1904.
- Krane A., *Wappen- und Handbuch des in Schlesien (anschliesslich der Oberlausitz) landgesessenen Adels*, Görlitz 1901-1904.

- Krasowski R., Krzymkowski M., Sikorska-Dzięgielewska, Walachowicz J., *Historia ustroju państwa*, Poznań 1993.
- Krasuski J., *Historia Niemiec*, Wrocław 1998.
- Krebs J., *Der Verstoß Kaiser Ferdinand II. gegen die Piastenerzöge (1629)*, ZVGAS, 48: 1914, s. 89-113.
- Krebs J., *Die politische und wirtschaftliche Lage Schlesiens am Ende des Jahres 1627*, [w:] *Silesiaca. Festschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens*, Breslau 1898.
- Krebs J., *Zur Geschichte der inneren Verhältnisse Schlesiens von der Schlacht am weißen Berge bis zum Einmarsche Waldsteins*, ZVGAS, 16: 1882, s. 33-62.
- Kuczer J., *Dzieje Świebodzina w latach 1526-1741*, [w:] *Świebodzin. Dzieje miasta*, red. W. Strzyżewski [w druku].
- Kuczer J., *Hrabiowie von Dünnewald jako właściciele majątku Zabór (1669-1718). Przykład osadnictwa szlachty tytularnej w księstwie głogowskim po wojnie trzydziestoletniej*, [w:] *Szlachta na Śląsku. Władza – kultura – wizerunek własny*, red. J. Harasimowicz [w druku].
- Kuczer J., *Kryteria definiujące elitę szlachecką księstwa głogowskiego po wojnie trzydziestoletniej (1648-1741)*, „Kwartalnik Historyczny Śląska Sobótka”, 61: 2006, s. 276-289.
- Kuczer J., *Majątki szlacheckie współczesnej gminy Świdnica w okresie habsburskim (1526-1740)*, „Studia Zachodnie, 9: 2006 [w druku].
- Kuczer J., *Nowe Miasteczko od schyłku średniowiecza do końca XVIII w.*, [w:] *Nowe Miasteczko. Dzieje miasta*, red. W. Strzyżewski [w druku].
- Kuczer J., *Obrazy prowincji szlacheckiej: „Kapitał cywilizacyjny” szlacheckości na Śląsku*, „Pro libris”, 17: 2006, s. 97-105.
- Kuczer J., *Obsada urzędów starościńskich w dziedzicznych księstwach śląskich w obliczu absolutyzmu cesarskiego (1629-1741)*, [w:] *Dziedzictwo historyczno-kulturowe narodów Europy środkowo-wschodniej a presje polityczne*, red. W. Strzyżewski, J. Jurkiewicz [w druku].
- Kuczer J., *Podstawy kształtowania kontaktów szlachty krośnieńskiej i głogowskiej z prowincją wielkopolską w okresie wczesnonowożytnym (1526-1741)*, [w:] *Polacy – Niemcy – Pogranicze. Studia historyczne*, red. G. Wyder, T. Nodzyński, Zielona Góra 2006, s. 95-111.
- Kuczer J., *Rodzina von Biberstein w księstwie głogowskim w XVI w.*, [w:] *Bibersteinowie w dziejach pogranicza śląsko-łużyckiego*, red. T. Jaworski, Zielona Góra 2006, s. 97-111.
- Kuczer J., *Siedziby szlacheckie księstwa głogowskiego w okresie 1526-1741*, „Pro libris”, 15: 2006, s. 97-104.

- Kuczer J., *Szlachcianka w życiu społeczno-gospodarczym księstwa głogowskiego w XVI-XVIII w.*, „Pro libris”, 13: 2005, s. 124-130.
- Kuczer J., *Szlachta enklawy świebodzińskiej w życiu księstwa głogowskiego doby habsburskiej (XVI-XVIII wiek)*, [w:] *Świebodzin – 700 lat historii*, red. W. Strzyżewski, Świebodzin 2002, s. 111-125.
- Kuczer J., *Transfer arystokracji a ewolucja Herrenstand w pierwszej połowie XVIII w.*, „Studia Zachodnie”, 10: 2008 [w druku].
- Kuczer J., *Współdziałanie szlachty protestanckiej księstwa głogowskiego w obronie wyznania w XVII w. i w początkach XVIII w.*, „Studia Zachodnie”, 8: 2006, s. 121-137.
- Kuczer J., *Zielonogórski Landhaus jako miejsce obrad sejmiku szlacheckiego na przełomie XVII i XVIII w.*, „Studia Zielonogórskie”, 11: 2005, s. 67-76.
- Kuczer J., *Znaczenie rodu von Kottwitz w enklawie chobieńskiej w latach 1477-1638*, „Studia Zachodnie”, 7: 2004, s. 75-89.
- Kulikowski A., *Heraldyka szlachecka*, Warszawa 1990.
- Kultura polska a europejska*, red. M. Bogucka, J. Kowecki, Warszawa 1987.
- Kurdybacha Ł., *Historia wychowania*, Warszawa 1965.
- Kurybacha Ł., *Humanizm i Jezuici*, Warszawa 1950.
- Kurdybacha Ł., *Ideal wychowawczy w rozwoju dziejowym*, Warszawa 1948.
- Kusiak F., *Rycerze średniowiecznej Europy łacińskiej*, Warszawa 2002.
- Kutrzeba S., *Historia ustroju Polski*, Poznań 2001.
- Lalik T., *Funkcje miast i miasteczek w Polsce późnego średniowiecza*, KHKM, 33: 1975, nr 4, s. 551-563.
- Leszczyc Z., *Herby szlachty polskiej (faksymile pierwodruku)*, Wrocław 1995.
- Lewald A., *Das Schönaichiaum-Carolatheum-Gymnasium zu Beuthen*, HKFG, 1926, s. 53-60.
- Luchs H., *Schlesische Landes- und Städtewappen*, Breslau 1881.
- Ludzie Środkowego Nadodrza i wybrane szkice biograficzne (XII-XX wiek)*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998.
- Luther und seine Beziehungen zu Schlesien, insbesondere zu Breslau*, SVR, 5: 1887.
- Lutsch H., *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, t. 3: *Die Kunstdenkmäler der Landkreise der Regierung-Bezirks Liegnitz*, Breslau 1891.
- Ładogórski T., *Próby określenia polsko-niemieckiej granicy językowej na Dolnym Śląsku w XVI w.*, „Studia Śląskie”, 20: 1971, s. 307-314.
- Machnicki W., *Historia Polkowic*, Polkowice 1998.



- Maciejowski W.A., *Historia miast i mieszczan w krajach dawnego państwa polskiego od czasów najdawniejszych aż do połowy XIX wieku*, RTPNP, 17: 1890, z. 2, s. 279-286.
- Maenner L., *Prinz Heinrich zu Schoenaich-Carolath ein parlamentarisches Leben der wilhelminischen Zeit (1852-1920)*, Stuttgart-Berlin 1931.
- Mailath J. von, *Geschichte des österreichischen Kaiserstaats*, t. 2, Hamburg 1837.
- Majchrzak J.P., *Civitas Sprotavia – opowiadania o dawnej Szprotawie*, Szprotawa 1994.
- Majchrzak J.P., *Protestanckie gimnazjum „Schönaichiaum-Carolatheum” w Bytomiu Odrzańskim – jego ponadregionalny i ponadkonfesyjny program (1609-1629)*, „Rocznik Lubuski”, 23: 1997, s. 91-96.
- Makiła D., *Władza wykonawcza w Rzeczypospolitej od połowy XVII w. do 1763 r. Studium historyczno-prawne*, Toruń 2003.
- Maleczyńska E., *Niektóre zagadnienia dziejów Śląska na przełomie XV i XVI w.*, [w:] *Szkice z dziejów Śląska*, red. E. Maleczyńska, t. 1, Warszawa 1955.
- Markgraf H., *Über eine schlesische Rittergesellschaft am Anfange des 15. Jahrhunderts*, MSASB, 12: 1915, s. 81-95.
- Maroń J., *Militarne aspekty wojny trzydziestoletniej na Śląsku*, Wrocław 2000.
- Maroń J., *Śląsk jako teatr działań wojennych w czasie wojny trzydziestoletniej*, „Sobótka”, 47: 1992, s. 313-321.
- Mař a P., *Svět české aristokracie (1500-1700)*, Praha 2004.
- Matuszewski J., *Polskie nazwisko szlacheckie*, Łódź 1975.
- Matuszkiewicz F., *Der Empfang König Ferdinand II zu Sprottau am 28. September 1617*, HKS 1937 [druk okazjonalny], s. 1-4.
- Matuszkiewicz F., *Die mittelalterliche Gerichtsverfassung des Fürstentums Glogau*, Breslau 1911.
- Matuszkiewicz F., *Geschichte der Stadt Sprottau*, Sprottau 1908.
- Matuszkiewicz F., Steller G., *Unsere Sagan-Sprottauer Heimat, Aufsätze zur Geschichte der Städte Sagan, Sprottau und Primkenau und einiger Dörfer des Kreises Sprottau*, Rodenkirchen bei Köln 1956.
- Matwijowski K., *Stosunki kulturalne polsko-austriackie w XVII wieku (drogi przenikania wzajemnych wpływów)*, [w:] *Kultura polska a europejska*, red. M. Bogucka, J. Kowecki, Warszawa 1987, s. 241-251.
- Maur E., Petran J., *Tranzyt towarów kupców wrocławskich przez Czechy do Norimbergii w latach 1540-1576*, „Sobótka”, 19: 1964, s. 336-364.
- Mayer T., *Fürsten und Staat. Studien zur Verfassungsgeschichte des deutschen Mittelalters*, Weimar 1950.
- Mayerdorfer G., *Geschichte Schlesiens unter besonderer Berücksichtigung des 16.-18. Jahrhunderts*, Wien 1995.

- Mazurkiewicz J., *O niektórych problemach miast prywatnych w dawnej Polsce*, AUMCS, 11: 1964, s. 28-40.
- Mączak A., *Sukiennictwo wielkopolskie w XVI-XVII wieku*, Warszawa 1955.
- Menzel J., *Das Fürstentum Glogau*, [w:] *Glogau im Wandel der Zeiten*, red. W. Bein [i in.], Würzburg 1992.
- Menzel K.A., *Geschichte Schlesiens*, Breslau 1808-1810.
- Meyer A.O., *Schlesien in der deutschen Geschichte*, München-Berlin [b.r.w.].
- Meyer A.O., *Vorgeschichte der Reformation (aus schlesischen Quellen)*, München-Berlin 1903.
- Meyer G., *Lehrbuch des deutschen Staatsrechtes*, t. 2, Leipzig 1885.
- Michaelis C.F., *Rechtliche und Historische Entwicklung der Verhältnisse der Lehn- und Fidei-Commis-Herrschaften Amtitz und Möllendorf und Rechte des jedesmaligen regierenden Fürsten zu Carolath-Beuthen auf dieselben*, Glogau 1832.
- Michalkiewicz S., *Gospodarka magnacka na Śląsku w drugiej połowie XVIII wieku, na przykładzie majątku Książ*, Wrocław 1969.
- Miorszowski S., *Kilka słów o heraldyce polskiej*, Kraków 1887.
- Minkiewicz J., *Polacy w Legnickiej Akademii Rycerskiej w latach 1708-1811*, „Szkice Legnickie”, 4: 1967, s. 117-132.
- Minsberg F., *Geschichte der Stadt und Festung Gross-Glogau*, t. 1-2, Glogau 1853.
- Monographien deutscher Städte*, wyd. E. Stein, Grünberg 1928.
- Morgenbesser M., *Geschichte der evangelisch-lutherischen Schule zu Groß-Glogau*, Glogau 1809
- Morgenbesser M., *Geschichte Schlesiens*, Breslau 1833.
- Morgenbesser M., *Geschichte von Schlesien*, Breslau 1908.
- Mrukwa J., *Wkład Jana Ignacego Felbigera w reformę szkolnictwa podstawowego w drugiej połowie XVIII w.*, ŚSHT, 13: 1980, s. 329-339.
- Müller K., *Erbovní listiny v archivech Slezska a severní Moravy*, Opava 2001.
- Natoński B., *Szkolnictwo jezuickie w dobie kontrreformacji*, [w:] *Wiek XVII – kontrreformacja – barok. Prace z historii kultury*, red. J. Pelc, Wrocław 1970, s. 309-337.
- Ness D., *Studien zur landständischen Verfassung der schlesischen Herzogtümer Breslau-Liegnitz-Brieg-Wohlau und Münsterberg-Frankenstein*, Münster 1971.
- Nowa Sól. Dzieje Miasta*, red. J. Benyskiewicz, Zielona Góra 1993.
- Nowacki M., *Rodzina von Knobelsdorff na obszarze świebodzińskim. Przykład postaw szlachty miejscowej wobec spraw śląskich w okresie wczesnonowożytnym*, „Rocznik Lubuski”, 26: 2000, cz. 2, s. 124-147.

- Nowogrodzki S., *Rządy Zygmunta Jagiellończyka na Śląsku i w Łużycach (1499-1506)*, Kraków 1937.
- Nyrek A., *Rozmieszczenie gospodarki rybnej na Śląsku od połowy XVII do połowy XIX wieku*, „Sobótka”, 21: 1966, s. 36-50.
- Ohnesorge F., *Zur Quellenkunde der Geschichte von Grünberg in Schlesien*, [w:] *Festschrift zur Feier des fünfzigjährigen Bestehens Friedrich-Wilhelms-Realgymnasiums Grünberg in Schlesien*, Grünberg 1903.
- Opas T., *Własność w miastach prywatnych w dawnej Polsce (XVII-XVIII w.)*, Rzeszów 1975.
- Orzechowski K., *Akta do dziejów śląskiego sejmu (wiek XV-XVIII)*, „Sobótka”, 26: 1971, s. 454-469.
- Orzechowski K., *Geneza i istota śląskiego conventus publicus*, „Sobótka”, 27: 1972, s. 561-577.
- Orzechowski K., *Historia ustroju Śląska 1202-1740*, Wrocław 2005.
- Orzechowski K., *Katastry śląskiego podatku szacunkowego (1527-1740)*, Wrocław 1992.
- Orzechowski K., *Komisje śląskiego konwentu*, „Sobótka”, 29: 1974, s. 35-54.
- Orzechowski K., *Konwent-sejm-trybunał. Ze studiów nad zgromadzeniami stanowymi feudalnego Śląska*, „Sobótka”, 28: 1973, s. 261-275.
- Orzechowski K., *Kurie śląskiego sejmu w XVII i w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Sobótka”, 33: 1978, s. 313-331.
- Orzechowski K., *O śląskich sejmach 1527 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 51: 1999, z. 1-2, s. 205-218.
- Orzechowski K., *Ogólnośląskie zgromadzenia stanowe*, Warszawa-Wrocław 1979.
- Orzechowski K., *Podatek szacunkowy na tle systemu daninowego dawnego Śląska 1527-1740. Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1999.
- Orzechowski K., *Podjęmowanie uchwał przez ogólnośląskie zgromadzenia stanowe pod rządami Habsburgów*, „Sobótka”, 30: 1975, s. 127-140.
- Orzechowski K., *Porządek obrad śląskiego konwentu*, „Sobótka”, 29: 1974, s. 307-324.
- Orzechowski K., *Powstanie skarbowej administracji stanów na przykładzie Śląska XVI wieku*, SDPPP, 5: 2000, s. 109-117.
- Orzechowski K., *Rachunki śląskich stanów (1527-1741)*, Wrocław 1994.
- Orzechowski K., *Sejm i sejmiki w ustroju feudalnego Śląska*, „Sobótka”, 31: 1976, s. 197-207.
- Orzechowski K., *Uchwały wrocławskiego sejmu z 20 września 1527 roku i przekazy najstarszego śląskiego katastru*, SDPPP, 7: 2002, s. 123-143.

- Orzechowski K., *Urząd zwierzchni i konwent. Z badań nad organizacją śląskiego conventus publicus, „Sobótka”*, 28: 1973, s. 345-359.
- Orzechowski K., *Z praktyki śląskiego sejmowania w połowie XVI w., „Sobótka”*, 45: 1990, s. 13-37.
- Ostrowski W., *Wiejskie szkolnictwo parafialne na Śląsku w drugiej połowie XVII wieku*, Wrocław 1971.
- Otto A., *Die Geschichte Schlesiens von den ältesten bis die neuesten Zeiten*, Breslau 1833.
- Otto C., *Schlesien vor und unter preußischen Herrschaft*, Leipzig 1894.
- Pachaly F., *Das schlesische Provinzialrecht*, Breslau 1831.
- Pajewski J., *Niemcy w czasach nowożytnych*, Poznań 1947.
- Palm H., *Das Verhalten der schlesischen Fürsten und Stände im ersten Jahren der böhmischen Unruhen*, ZVGAS, 5: 1863, s. 251-308.
- Palm H., *Der Dresdner Accord*, ZVGAS, 13: 1878, s. 153-167.
- Palm H., *Nachträgliches zur Geschichte der Münzvirren in Schlesien*, SP, 8: 1866, s. 477-480.
- Palm H., *Schlesiens Antheil am dreißigjährigen Kriege vom Juni bis Dezember 1620*, ZVGAS, 12: 1874, s. 285-337.
- Palm H., *Schlesiens Landesdefension im XV., XVI. und XVII. Jh.*, ASGfvK, 2: 1868, s. 71-84.
- Palm H., *Die Soldverhältnisse schlesischer Miethstruppen im dreißigjährigen Kriege*, SP, 2: 1863, s. 282-284.
- Patzak B., *Die Jesuitenkirche zu Glogau und die Kirche zu Seitsch*, Glogau 1922.
- Petry L., *Dem Osten zugewandt. Gesammelte Aufsätze zur schlesischen und ost-deutschen Geschichte*, Würzburg-Marburg 1983.
- Petry L., Menzel J., *Geschichte Schlesiens*, t. 2, Darmstadt 1973.
- Pfotenhauer, *Die Ritterschaft von Teschen in 16. Jahrhundert*, ZVGAS, 18: 1884, s. 270-286.
- Piekosiński F., *Heraldyka polska wieków średnich*, Kraków 1899.
- Pietrzak E., *Andreas Gryphius in Glogau*, [w:] *Glogau in Wandel der Zeiten*, red. W. Bein [i in.], Würzburg 1992.
- Pietrzyk B., *Kronika gminy Siedlisko*, Zielona Góra 1995.
- Pilch K., Pilch J., *Zabytki Dolnego Śląska*, Wrocław 1962.
- Polackówna H., *Szlachta w Siewierzu biskupim w latach 1442-1790*, RTH, 4: 1913.
- Popioł-Szymańska A., *Poglądy monetarne w Polce od XV do XVIII wieku*, Poznań 1978.

- Press V., *Dwór Habsburgów w Wiedniu i Pradze jako centrum władzy*, [w:] *Europa i świat w początkach epoki nowożytnej*, red. A. Mączak, Warszawa 1992, t. 2, s. 312-339.
- Priebatsch F., *Der Glogauer Erbfolgenreit*, ZVGAS, 33: 1899, s. 67-107.
- Prittwitz u. Gaffron H. von, *Die Versuche zur Einführung der Jesuiten in Schlesien vor dem dreißigjährigen Kriege*, ZVGAS, 18: 1884, s. 68-90.
- Prittwitz u. Gaffron H. von, *Geschichten schlesischer Familien des Adels*, VHSG, 3: 1875.
- Ptak M., *Sądy prawa polskiego na tle organizacji wymiaru sprawiedliwości księstwa oleśnickiego XIV-XVIII w.*, Wrocław 1988.
- Ptak M., *Sprawy wojskowe w przywilejach Księstwa Głogów*, [w:] *W kregu dziejów sił zbrojnych i prawa wojskowego*, red. P. Jurek, Wrocław 2001, s. 26-36.
- Ptak M., *Śląskie ordynacje ziemskie*, „Sobótka”, 34: 1979, s. 17-35.
- Ptak M., *Zgromadzenia i urzędy stanowe księstwa głogowskiego od początku XIV w. do 1742 r.*, Wrocław 1991.
- Ptak M., *Ziemia świebodzińska jako region ustrojowo-prawny*, [w:] *Świebodzin – 700 lat historii*, red. W. Strzyżewski, Świebodzin 2002.
- Ptaśnik J., *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, Warszawa 1949.
- Rachfahl F., *Die Organisation der Gesamtstaatsverwaltung Schlesiens vor dem dreißigjährigen Kriege*, Leipzig 1894.
- Rachfahl F., *Grundherrschaft in Schlesien*, Leipzig 1895.
- Rademacher J., *Prediger Geschichte des Kirchenkreises Sprottau*, Breslau 1938.
- Raebiger K., *Geschichte der Stadt und der evangelischen Kirchengemeinde Herrnstadt (Kreis Guhrau)*, Herrnstadt 1908.
- Reader H., *Zur Geschichte der höheren Schule in Grünberg in Schlesien*, [w:] *Festschrift zur Feier des fünfzigjährigen Bestehens Friedrich-Wilhelms-Realgymnasiums Grünberg in Schlesien*, Grünberg 1903.
- Rechenberg B., *Beiträge zur Geschichte der Familie Rechenberg in Schlesien*, Trier 1993.
- Reformacja na polskich ziemiach zachodnich w 500-lecie urodzin Marcina Lutra*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1986.
- Reils B.G., *Pastors und Superintendenten zu Köben. Denkschrift am fünfzigjährigen Kirchen-Jubelfeste*, Glogau 1819.
- Roßbach H., *Die Türkengefahr des Jahres 1541 und die Schlesier*, ZVGAS, 19: 1885, s. 338-353.
- Rothe-Rumpler M., *Schwiebus – Stadt und Land in deutscher Vergangenheit*, [b.m.w.] 1974.

- Roy J. von, *Die Burg im Riet. Rietschütz – Stammsitz der Freiherren von Schlichting*, HBKZS, 18: 1985, s. 1.
- Roy J. von, *Die Urkunden über Rietschütz sind lückenhaft*, HBKZS, 18: 1985, s. 1.
- Rutkowski J., *Studia z dziejów wsi polskiej XVI-XVIII w.*, Warszawa 1956.
- Samsonowicz H., *Świadomość genealogiczna mieszczan w Polsce XV wieku*, [w:] *Kultura polska a kultura europejska*, red. M. Bogucka, J. Kowecki, Warszawa 1987, s. 53-61.
- Sammter A., *Chronik von Liegnitz*, t. 2, Liegnitz 1868.
- Saurma W., *Köben unter den Herrn von Kottwitz 1477-1638*, Köben 1923.
- Schade W.A., *Geschichte der evangelischen Kirchengemeinde Saabor*, Grünberg, 1843.
- Schellenberg A., *Schlesisches Wappenbuch*, t. 1, Görlitz 1938.
- Schian M., *Kirche unterm Kreuz*, Glogau 1931.
- Schierse B., *Geschichte Schlesiens*, Beuthen 1932.
- Schiller A., *Geschichte der Stadt Beuthen. Bezirk Liegnitz. Im Auftrage der Stadtverwaltung unter Benutzung amtlicher und privater Quellen bearbeitet*, Beuthen a. O. 1936.
- Schmidt H., *Geschichte der Stadt Grünberg in Schlesien*, Grünberg 1922.
- Schmilewski U., *Der schlesische Adel bis zum Ende des 13. Jh.*, Würzburg 2001.
- Schönaich [G.] von, *Die Piastenresidenz zum Briega, eine städtebauliche Studie*, [b.m.w.] 1935.
- Schönaich G. von, *Die Entstehung eines Weichbildes und die Gründungsgeschichte einer schlesischen Kleinstadt, Polkwitz* 1927.
- Schönaich G. von, *Die räumliche Entwicklung der Stadt Haynau*, Breslau 1931.
- Schönaich G. von, *Schulherren und Pfarrer in unserem Heimatstädtchen, eine Studie zur schlesischen Schul- und Kirchengeschichte*, Breslau 1937.
- Schönaich G. von, *Stadt und Festung Glogau – ihre Plangestaltung und ihr Aufbau*, Breslau 1932.
- Schulz W.G., *Zum Neuen Saltze, Darstellungen und Quellen zur Geschichte der Neusaltz (Oder)*, t. 1-2, Neusaltz (Oder) 1926.
- Schweinichen H. von, *Adliche Erziehung in Schlesien in den letzten Hälfte des sechzehnten Jahrhunderts*, SP, 9: 1788, s. 201-215.
- Schwencker F., *Der Grundherr von Saabor und seine Untertanen im Anfang des 18. Jahrhunderts*, ZVGAS, 1908: 42, s. 121-150.
- Sczaniecki M., *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1995.
- Seelmann W., Klässel O., *Das Recht der Familienfideikommisse und anderen Familiengüter*, Berlin 1920.

- Semkowicz W., *Przysięga na słońce. Studium porównawcze prawno-etnologiczne*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Bolesława Orzechowicza*, t. 2, Lwów 1916.
- Sękowski R., *Herbarz szlachty śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*, t. 1-3, Katowice 2002-2003.
- Sickel F., *Geschichte der Herrschaft Deutsch-Wartenberg in Schlesien von Jahr 1443*, Deutsch-Wartenberg 1820.
- Sieber H., *Schlösser und Herrensitze in Schlesien*, Frankfurt 1957.
- Simon H., *Das Kirchen-Recht und die Kirchen-Verfassung von Schlesien*, Breslau 1847.
- Simon H., *Die Ständische Verfassung von Schlesien*, Breslau 1846.
- Simsch A., *Die Handelsbeziehungen zwischen Nürnberg und Posen im europäischen Wirtschaftsverkehr des 15. Jahrhunderts*, Nürnberg 1970.
- Sinapius J.C., *Schlesien in merkantilischer, geographischer und statistischer Hinsicht*, Sorau-Leipzig 1803.
- Soffner J., *Die Kirchen-Reduktionen in den Fürstenthümern Liegnitz-Brieg-Wohlau nach der Tode des Herzogs Georg Wilhelm*, ZVGAS, 20: 1886, s. 121-157.
- Soffner J., *Geschichte der Reformation in Schlesien*, Breslau 1887.
- Spisy dóbr ziemskich księstwa głogowskiego z lat 1671, 1681, 1718 i 1727*, oprac. W. Strzyżewski, J. Kuczer [w druku].
- Splittgerber J., *Die Gegenreformation im Kreise Schwiebus*, Neuruppin 1913.
- Stammtafeln der ausgestorbenen Linien des Geschlechts von Schönaich*, [b.m. i r.w.].
- Stammfolgen Schlesischer Adelsgeschlechter unter Förderung der Landesabteilung Schlesien der Deutschen Adelsgenossenschaft*, oprac. H.F. von Ehrenkrook, C. von Ehrenkrook, Görlitz 1941.
- Stenzel G.A., *Geschichte Schlesiens*, Breslau 1853.
- Sternagel I.G., *Geschichte Schlesiens*, Breslau 1803.
- Strzyżewski W., *Treści symboliczne herbów miejskich na Śląsku, Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim do końca XVIII wieku*, Zielona Góra 1999.
- Strzyżewski W., *Związki heraldyczne szlachty polskiej i niemieckiej na przykładzie wybranych rodów (XV-XVIII w.)*, „Rocznik Lubuski”, 18: 1993, s. 81-86.
- Strzyżewski W., Zawisłak J., *Nowe Miasteczko. Zarys dziejów*, Zielona Góra 1996.
- Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad Środkową Odrą i Dolną Wartą*, red. Z. Kaczmarczyk, A. Wędzki, t. 2, Zielona Góra 1970.
- Sturm L., *Das Volksschulwesen Schlesiens in seiner geschichtlichen Entwicklung kurz dargestellt für Lehrer und Freunde der Schule*, Breslau 1881.

- Sturm L., *Valentin Trozendorf und Lateinische Schule in Goldberg*, Goldberg 1888.
- Szczegóła H., *Koniec panowania piastowskiego nad środkową Odrą*, Poznań 1963.
- Szczegóła H., *Z dziejów księstwa głogowskiego w wiekach średnich*, [w:] *Ze studiów nad średniowiecznym Głogowem i Krosnem*, Zielona Góra 1970, s. 129-151.
- Szczegóła H., *Z przeszłości Szprotawy*, „Rocznik Lubuski”, 2: 1960, s. 88-114.
- Szczotka S., *Z dziejów chłopów polskich*, Warszawa 1951.
- Szymański J., *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993.
- Szyrocki M., *Andrzej Gryphius. W trzydziątą rocznicę śmierci*, „Sobótka”, 14: 1964, s. 365-381.
- Śreniowski S., *Dzieje chłopów w Polsce. Szkic o ustroju społecznym*, Warszawa 1947.
- Śreniowski S., *Historia ustroju Śląska*, Katowice-Wrocław 1948.
- Śreniowski S., *Zbiegostwo chłopów w dawnej Polsce jako zagadnienie ustroju społecznego*, Warszawa 1948.
- Świebodzin – 700 lat historii, red. W. Strzyżewski, Świebodzin 2002.
- Tazbir J., *Kultura szlachecka w Polsce*, Poznań 2002.
- Techmańska B., *Niespokojny książę Jan II żagański*, Kraków 2001.
- Theiner A., *Zustände der katholischen Kirche in Schlesien von 1740-1758 und die Unterhandlungen Friedrich's II. Und der Fürstbischöfe von Breslau, des Cardinals Ludwig Ph. Grafen v. Sinzendorf und Ph. Gotth. Fürsten v. Schaffgotsch mit dem Papst Benedikt XIV*, Regensburg 1852.
- Tiede T.F., *Die denkwürdigsten Jahrstage Schlesiens*, t. 4, Glatz 1802-1804.
- Tobiasz M., *Szlachta i możnowładztwo w dawnej Polsce*, Kraków 1945.
- Todd J.M., *Marcin Luter*, Warszawa 1970.
- Todd J.M., *Reformacja*, Warszawa 1974.
- Topographie und Statistick des Niederschlesischen Regierungs-Departments*, Liegnitz 1815.
- Topolski J., *Przełom gospodarczy w Polsce XVI wieku i jego następstwa*, Poznań 2000.
- Tschiersig W., *Geschichte der Stadt Köben a. O.*, t. 1, Köben a. O. 1928.
- Tzschoppe G.A., Stenzel G.A., *Urkundensammlung, Geschichte des Ursprungs der Städte und der Einführung und Verbreitung Deutscher Kolonisten und Rechte in Schlesien und Ober-Lausitz*, Hamburg 1832.
- Unruh, *Die Unruger*, Cötten 1906.
- Untenwoldt, *Die Burgverfassung in der Vorgeschichte und Geschichte Schlesiens*, Breslau 1938.



- Urban W., *Zarys dziejów diecezji wrocławskiej*, Wrocław 1962.
- Viadrina. *Die Oder-Universität Frankfurt. Beiträge zur Geschichte*, red. M. Knäbke [i in.], Weimar 1983.
- Walter C., *Geschichte der Stadt Freystadt*, Freystadt 1935.
- Warmiński T., *Urkundliche Geschichte des ehemaligen Cistercier-Klosters zu Paradies*, Meseritz 1886.
- Wawelsburg M., *Die von Knobelsdorffschen Lehen*, [b.m. i r.w.].
- Wawrykowa M., *Szkice z dziejów kultury niemieckiej*, Warszawa 1989.
- Wąs G., *Akty prawne dotyczące wolności religijnych protestantów śląskich i ich znaczenie polityczne dla Śląska*, „Sobótka”, 55: 2000, s. 373-405.
- Wąs G., *Dzieje Śląska od 1526 do 1806 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 118-250.
- Wąs G., *Śląsk we władaniu Habsburgów*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 117-248.
- Weber M., *Das Verhältnis Schlesiens zum Alten Reich in Früher Neuzeit*, t. 1, Köln 1992.
- Weber M., *Die schlesischen Polizei- und Landesordnungen der Frühen Neuzeit*, Köln 1996.
- Weigelt G., *Der Kirchenstreit in Glogau (1564-1609)*, ZVGAS, 2: 1888, s. 25-73.
- Wendt G., *Geschichte der Königlichen Ritter-Akademie zu Liegnitz*, t. 1, 1708-1810, Liegnitz 1893.
- Wendt H., *Ergebnisse der schlesischen Wirtschaftsgeschichte*, Breslau 1992.
- Wentzlaff-Eggebert F., *Andreas Gryphius. Erträge der Forschung*, Darmstadt 1993.
- Wereszycki H., *Historia Austrii*, Wrocław 1972, s. 82.
- Wernicke, *Grünberger Hexenprozesse im 17. Jahrhundert*, ZVGAS, 19: 1885, s. 400-403.
- Witzendorff-Rehdiger H.J. von, *Der ritterliche Adel und der Standadel in Schlesien*, JFWUB, 4: 1961, s. 193-212.
- Wojciechowski Z., *Ustrój polityczny Śląska*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 1, Kraków 1933.
- Wojciechowski Z., *Zygmunt Stary (1506-1548)*, Warszawa 1946.
- Wojna trzydziestoletnia (1618-1648) na ziemiach nadodrzańskich*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1993.
- Wolański M., *Związki handlowe Śląska z Rzeczpospolitą w XVII wieku, ze szczególnym uwzględnieniem Wrocławia*, Wrocław 1961.
- Wolf C., *Schlesien vor und unter der preußischen Herrschaft*, Leipzig 1894.
- Wolf J.R., *Steuerpolitik im Schlesischen Ständestaat. Untersuchungen zur Sozial- und Wirtschaftsstruktur Schlesiens im 17. und 18. Jh.*, Heidelberg 1978.

- Wolff O., *Die Vertheidigung der Reformation, deren Einführung in Schlesien bis zum Jahre 1621*, Leipzig 1845.
- Wolff O., *Geschichte der evangelischen Stadt- und Landgemeinde Grünberg in Niederschlesien von den Zeiten der Reformation bis zum ersten schlesischen Frieden 1742*, Grünberg 1841.
- Wolff O., *Geschichte der Stadt Grünberg in Niederchlesien von ihrer Entstehung bis zur Entstehung der Reformation*, Grünberg 1848.
- Worbs J.G., *Die Rechte der evangelischen Gemeinden in Schlesien an den ihnen in 17. Jh. gewalthätig genommenen Kirchen und Kirchengüter dargestellt*, Sorau 1825.
- Worbs J.G., *Geschichte der Herrschaften Sorau und Triebel*, Sorau 1826.
- Worbs J.G., *Geschichte des Herzogtums Sagan*, Sagan 1930.
- Wutke H., *Die Entwicklung der öffentlichen Verhältnisse Schlesiens vornähmlich unter den Habsburgern*, t. 1-2, Leipzig 1842-1843.
- Wutke H., *Die schlesischen Stände, ihr Wesen, ihr Wirken und ihr Werth in alter und neuer Zeit*, Leipzig 1847.
- Wyczański A., *Szlachta polska w XVI w.*, Warszawa 2001.
- Wyrobisz A., *Rola miast prywatnych w Polsce w XVI i XVII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 65: 1974, z. 1, s. 19-46.
- Zajączkowski A., *Szlachta polska*, Warszawa 1993.
- Zedlitz-Neukirch L., *Neues preussisches Adels-Lexicon...*, t. 1-5, Leipzig 1836-1839.
- Zernt G., *Abriß zur Heimatkunde des Kreises Züllichau-Schwiebus*, Schwiebus 1926.
- Zernt G., *Geschichte von Stadt und Kreis Schwiebus*, Schwiebus 1909.
- Zernt G., *Heimatklänge – ein Beitrag zur Geschichte des alten Kreises Schwiebus und seiner Grenzorte*, Schwiebus 1909.
- Ziegler H., *Die Gegenreformation in Schlesien*, Halle 1888.
- Zielińska T., *Szlacheccy właściciele nieruchomości w miastach XVIII w.*, Warszawa 1987.
- Zientara B., *Z dziejów organizacji rynku w średniowieczu. Ekonomiczne podłoże „weichbildów” w arcybiskupstwie magdeburskim i na Śląsku w XII-XIII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 4: 1973, s. 681-694.
- Zimmermann A., *Blüthe und Verfall des Leinengewerbes in Schlesien – Gewerbe- und Handelspolitik dreier Jahrhunderte*, Breslau 1885.
- Zimmermann G., *Das Breslauer Domkapitel im Zeitalter der Reformation und Gegenreformation (1500-1600)*, Weimar 1938.
- Ziołocki, *Geschichte der Stadt Guhrau 1300-1900*, Guhrau 1900.

- Zivier W., *Beyträge zur Geschichte des Kirchenpatronatsrechts in Schlesien*, Waldenburg 1914.
- Zonta C., *Schlesische Studenten an italienischen Universitäten. Eine prosopographische Studie zur frühneuzeitlichen Bildungsgeschichte*, Stuttgart 2004.
- Żerelik R., *Dokumenty i kancelarie książąt głogowskich w latach 1250-1331*, Wrocław 1988.
- Żychliński T., *Złota księga szlachty polskiej*, Poznań 1879.

## Indeks nazwisk



### A

Ainlitzhoffer, Franz Siegmund 211  
Albert, Andreas 90  
Althann von, rodzina 41  
Andegawenowie, dynastia 50  
Anhalt von, Chrystian 87  
Apicjusz, Koło 121  
Arnheim 118  
Arnim 40, 184  
Arnold Martin 33  
Arnold von (Arnold), rodzina 70, 119, 230  
– Johann 65, 233  
– Johann David 95  
Assig von, Hans 133  
*Aubin H.* 7  
Aue von, rodzina 48  
August II Mocny 79  
Axleben von, Martha (z d. Kaltwasser) 153

### B

Baar Jacobo 79  
Balthasar, książę ziebicki 130  
*Balzer O.* 7  
Barnim I, książę pomorski 50  
*Barth W.* 10  
*Bartkiewicz K.* 212  
Baruth von, rodzina 48  
Barwitz von (zob. Fernemont)  
Baudis 221  
Beeßów von, rodzina 23  
Benedykt XIV, papież 240  
Berg(e) von, rodzina 68, 70, 76, 77, 87, 97, 150, 164, 198, 199, 213, 229, 232, 243, 246-248  
– Christian Heinrich 161  
– Christoph (Leüttenambt w kampanii wojennej z 1566 r.) 77, 146  
– Christopher Georg (1574-1627) 77, 169

– Christopher Georg (wzm. w 1681 r.) 77, 141  
– Ernst 147  
– Ernst Siegmund 94  
– Georg (właściciel Nowego Miasteczka i Żukowic) 87, 165  
– Georg (właściciel fideikommissu Żukowice-Kłoda) 169  
– Hans 146  
– Joachim 94  
– Joachim (rzadziej Joachim Ladislaus, twórca majoratu Żukowice-Kłoda) 96, 100, 105, 141, 169, 215  
– Joachim (niezidentyfikowany) 224  
– Johann 77, 169, 215  
– Johann Carl Heinrich 80  
– Johann Christian 95  
– Johann Wilhelm 95  
– Kaspar 165  
– Siegmund 224  
– Siegmund Leopold 94  
Berger, Caspar 239  
*Berndt R.* 9, 121  
Biberstein von, rodzina 48, 139, 173, 245  
– Anna 136, 139  
– Barbara 136, 139  
– Günter II 50  
– Hieronim 34, 38, 102, 122, 130, 134, 135, 139, 213  
– Johann I 50  
– Karl 122  
Birckholz von, rodzina 70, 116  
Bischofswerde von, rodzina 48  
*Blaschke J.* 9, 106  
*Blažek C.* 8  
Block von, rodzina 70  
Bojanowski von, rodzina 70  
Bokh von, Balthaser 147  
Bolesław II Rogatka 49-51  
Bork von, rodzina 48

Born von, rodzina 48, 70  
 Bornstädt von, rodzina 116  
 Borwitz von, rodzina 70, 229, 247  
 Bosch von, rodzina 230  
*Brachvogel Ch.* 11  
 Braidä von, rodzina 229, 247  
 – Franz Julian 80, 84  
 – Julian 77  
 Brauchisch von,  
 – Abraham, 147  
 – Caspar 127  
 Braun von, rodzina 70, 76, 150, 230, 232,  
 243  
 – Georg 163  
 – Johann 154  
 Brause von, rodzina 116  
 Briesen von, rodzina 70, 71, 83, 224, 229,  
 247  
 Bronikowski von, rodzina 116  
*Bronisch P.* 9  
 Bruchmann, Georg 222  
 Brzesky von, rodzina 70  
 Buchwald von (Buchwalder), Kaspar 65  
 Burckersdorff von, rodzina 163  
 – Conrad 132  
 – Hieronimus 185  
 Buntensee von, rodzina 48, 51  
 Burgsdorff von, rodzina 70, 213, 215, 230  
 – Conradus,  
 – Busch, Johann 121  
 – Busewoy von, rodzina 70  
 – Nicolaus 127

## C

Canon von, rodzina 70, 229, 247  
 – Carl 80  
 – Daniel Thalerer 161  
 Cantoskky von, Wolf 224  
*Cetwiński M.* 8  
 Churschwandt von, rodzina 80, 229, 247  
 – Johann Friedrich 77, 239  
*Chutkowskiego J.* 9  
 Cilly von, Małgorzata 32  
 Cobb von, rodzina 70  
 Coelln von, rodzina 70  
 Colbert 203  
 Comer, Theobald 216  
 Cosel von, Friedrich August 79  
 Cranach, Lucas 62  
 Crauss von, rodzina 70  
*Croon G.* 7  
 Cuba de, Philipp Jacob 161  
*Cureus J.* 10

*Cycceron* 93  
*Czapliński M.* 7

## D

Dakelmann von 80, 83  
 Dalau von, Johann Gottlieb 95  
 Deckenhart, Georg Melchior 82  
 Der von, rodzina 48  
 Dewitz 40  
 Diebitsch von, rodzina 70, 71, 150, 230  
 – Ernst Gottfried 161  
 – Johann Georg 94  
 – Rudolph Conrad 94  
 Dihann von, Franntz 147  
 Dionizy z Zahradku 33, 55, 121  
*Dmowski, F.S.* 83  
 Dohna von, rodzina 19, 46, 49, 70, 75, 76,  
 139, 149, 163, 168, 187, 188, 213, 239,  
 241, 243, 246  
 – Abraham 146  
 – Barbara 77  
 – Both, 217  
 – Christoph 84, 87  
 – Hannibal 144, 152, 219, 220, 228  
 – Hans 69, 127  
 – Heinrich 120, 122  
 – Karol Hannibal, 217  
 – Margaretha 84  
 – Otton, 217  
 Dolański D. 15, 35, 36  
*Dörr A.* 8  
 Donin von, zob. Dohna  
 Drosko von, rodzina 119  
 Drössel von, rodzina 70  
 Duba von der, Wenzel Berka Młodszy  
 122  
 Dünnewald von, rodzina 70, 76, 84, 164,  
 167, 187, 229, 243, 246, 247  
 – Franz 168  
 – Johann Heinrich 76, 77, 81, 163, 168,  
 179  
 – Ludwig 80, 141, 168, 179, 184, 200  
 – Luise Amalie 179  
 Dürer, Albrecht 62  
 Dyhern von, rodzina 70, 76, 84, 149, 150,  
 162, 163, 164, 168, 187, 194, 198, 199,  
 230-232, 237, 243, 246  
 – Abraham 224  
 – Adam Melchior 56  
 – Balthasar 161  
 – Balzer 163  
 – Christopher 65  
 – Davit Gotthard 224

- Ernst 163
  - Friedrich (sygnatariusz przywilejów szlachty z 1513 r.) 59
  - Friedrich (zastępca starosty księstwa głogowskiego ok. 1636 r.) 220
  - Friedrich Gotthard 95
  - Georg Abraham 77, 122, 133, 141
  - George Carl 95
  - Gotthard 56, 161
  - Hans 105, 147, 163, 238
  - Jorg 147
  - Nicol 127
  - Nicolaus 127
  - Peter (I) 127
  - Peter (II) 127
- Dziewulski W.* 37

## E

- Eberth, Joseph 184
- Echstete von, rodzina 48
- Eckartsberg von, rodzina 230
  - Christopher Ferdinand 94
- Ehrhardt S.J.* 11, 122, 219, 229
- Eleonora, królowa Polski, 76
- Enow von, rodzina 48
- Ernst Brunzwicki 82
- Ernst Weimarski 151

## F

- Falckenhein von, rodzina 70, 230
  - Joseph Thomas 94
  - Kaspar Siegmund 94
- Fechner, Georg 90
- Fechner, Martin 90, 216
- Felbiger, Jan Ignacy 90
- Feldenstein von, Johann Mockeln 118, 131, 132
- Ferinarius, Johannes 99
- Fernemont (von Barwitz) zu, rodzina 70, 82, 229, 246, 247
  - Johann Alexander 77
  - Johann Baptista 127, 169
  - Johann Franz 76, 118, 122, 170, 220, 223, 224, 227, 228, 233
  - Johann Friderik 96
  - Johann Wenzel 77, 80, 168
  - Mauritius 96
- Fietz, Peter 68
- Francke, Johann 231
- Frankenberg von, rodzina 51, 70, 115
  - Hans Wolf 118, 122, 182, 221, 231
  - Magdalene 239
  - Wolfgang 239
- Freyenfels, Heinrich 66

- Froemming, Georg 90
- Fromhold, Leonard Martin 225
- Fryderyk II brzesko-legnicki, 17, 25, 38, 79, 102, 111, 115, 122, 136, 213
- Fryderyk V, palatyn reński 39, 40, 87, 102, 229

## G

- Gabriel, Johann 92
- Gauhen J.F.* 8
- Geiger, Johann Sigismund 192
- Georg II, książę brzeski 79
- Georg III, książę legnicki 223
- Georg Wilhelm, książę brzesko-legnicki 226
- Gersdorff von, rodzina 47, 70, 76, 77, 116, 119, 163, 199, 230, 232, 241, 243
  - Hans Kaspar 223-225
  - Krystian 47
  - Maximilian 121, 122, 220, 225
  - Melchior 167
- Gerstmann Martin 34,
- Gierowski J.* 178
- Gladiß von (Gładysz), rodzina 70
  - Katherine 136
  - Władysław 137
- Glaubitz von, rodzina 47, 49, 55, 70, 76, 80, 94, 149, 150, 164, 187, 199-201, 229, 241, 243, 245-246
  - Balthaser 147
  - Christopher Franz 80, 184
  - Erdmann 94
  - Georg 224
  - Hans 80
  - Heinrich 47
  - Johann 235
  - Karl Ferdinand 94
  - Katherine 139
  - Niclas 155
  - Otto 161
  - Siegmund 80
  - Wolf 103
- Globen von, rodzina 229
  - Johann 80
- Glöckelsberg von, rodzina 229
- Goltz von 233
- Götz von, rodzina 41
  - Johann 80
- Grenewitz 236
- Grünberg von, rodzina 47, 49, 70, 163, 230, 241
  - Adam 226
- Grünhagen C.* 7, 80, 219, 229
- Gryphius (von Greif) Andreas 11, 65, 73, 90, 100, 103, 109, 243

Gustaw Adolf 40  
György Dózsy 182

## H

Habdannckh von, Niclas 147  
Habsburg von, dynastia 17, 18, 20, 21, 29, 38, 39, 42, 53, 88, 145  
– Ferdynand I 6, 18, 20, 21, 34, 100, 102, 110, 120, 124, 132, 134, 141, 148, 154, 157, 175, 180, 185, 195, 209, 213, 216, 218, 235, 245  
– Ferdynand II 40, 87, 91, 102, 118, 121  
– Ferdynand III 65, 154, 223  
– Józef I 42, 231  
– Karol VI 42, 102, 230  
– Leopold I 110, 118, 133, 192-194, 203  
– Leopold Wilhelm, książę głogowski 41, 102  
– Maciej I 39, 79, 103, 116, 132, 218  
– Maksymilian I 34, 147  
– Maria Teresa 42  
– Rudolf II 39, 65 100, 130, 138, 159, 169, 180, 200, 207, 218  
Hack(e) von, rodzina 83, 155, 207, 230  
– Jörg 147  
Hancke, Wenzel (kanonik wrocławski) 120  
Handorff von, Friedrich Christian 161  
Harrach von,  
– Arnold Wenzel 154  
– Eleonora 154, 221  
Hase-Rädlitz von, rodzina 230  
Haugwitz von, rodzina 19, 46, 47, 49, 70, 132, 165, 167, 180, 214, 216, 230, 232, 241, 245  
– Christopher 193  
– Friedrich 147  
– Friedrich Wilhelm 94  
– Hannes 68, 149  
– Hanns Friedrich 224  
– Heinrich Wilhelm 94  
– Jan-Jenchin 48  
– Johann 132  
– Jörg 147  
– Karl 184  
– Ludwig 94  
– Philipina (z d. von Knigge) 77  
– Rudiger 47  
– Thomas Ludwig 94  
– Victor 147  
– Wentzel 217  
– Wentzel Wilhelm 161  
– Wilhelm 132  
Haunold, Achatius 25

Hautois le Bronne de, Johann Friedrich 80, 168, 229, 247  
Heck R. 176, 186  
Heermann, Johann 221  
Henelius J. 10, 197  
Henryk, książę anhalcki 50  
Henryk Dostojny 49, 50  
Henryk II, książę głogowski 68  
Henryk III Biały, książę wrocławski 49  
Henryk III, książę głogowski 31, 50, 51  
Henryk IV, książę głogowski 68  
Henryk VII, (Rumpold), książę głogowski 51  
Henryk X, książę głogowski 130  
Henryk XI, książę głogowski 31, 32  
Henryk Raspe 49  
Herberstein von, Johann Bernhard 77, 80, 97, 122, 123, 161, 221, 239  
Herman I Ludowing 50  
Heyde von der, rodzina 229  
Heyne J., 96  
Hindenberger, Andreas 82  
Hochberg von, Christopher 105  
Hock(e) von, rodzina 70, 119  
– Balthasar Nicol 94  
– Christopher Menzel 94  
– Hans Ernst 224  
Hodigowa 87  
Hoffmann H. 10, 95  
Hoffmanna K.G. 7, 183  
Hohendorf von, rodzina 70, 116, 230  
Hohenhauf von, rodzina 229  
– Joachim Heinrich 80  
Hohenzollern von,  
– Albrecht Achilles, kurfirst brandenburski, 32  
– Barbara, 32  
– Fryderyk Wilhelm, 38  
– Fryderyk II Wielki 74, 102, 209, 229, 240  
– Joachim I, 17, 56  
Hohenzollern-Ansbach von, Jerzy 17, 213  
Holbein, Hans młodszy 62  
Holberg von 87  
Hoppe, Johann 90  
Horacy 93  
Horn von, rodzina 70, 116  
Hübner, radca cesarski Urzędu Zwierzchniego 223  
Hund von, rodzina 230

## I

Innocenty VIII, papież 232  
Israel, Benedykt 130

## J

Jagiellonowie, dynastia 74, 88, 169  
– Jan Olbracht 33, 55, 121, 125, 186  
– Ludwik II, 20, 56, 130, 167, 206  
– Władysław II, 18, 20, 21, 26, 27, 32-34, 37, 52, 55, 56, 107, 121, 167, 234  
– Zygmunt (Stary) 33, 34, 55, 56, 85, 111, 121, 125, 194, 234  
Jan II opolsko-raciborski 17, 25,  
Jan II szalony, książę żagańsko-głogowski 31-32, 55  
Jan Luksemburski, król czeski 31, 50  
Joachim Fryderyk, książę legnicko-brzeski 141  
*Jokisch G.* 9  
Jonston, Jan 93, 248  
Jorg 210  
*Juliusz Cesar* 93  
*Jurek P.* 23  
*Jurek T.* 8, 45

## K

Kalckreuth von, rodzina 47, 70, 83, 116, 168, 230, 241  
– Anna Christiane Elisabeth 240  
– Christian Eusebius 232  
– Christopher 196  
– Joachim 228  
– Karl Siegmund 95  
– Samuel 224  
Kaldenbach von, Maria 66  
Kallert, Johann Kaspar 231  
Kalwin, Jan 218  
Kamenz von, rodzina 51  
Kanitz von, Melchior 77  
Karlstadt 218  
Karnkowski,  
– Jan 33, 55, 123, 186  
– Stanisław, 123  
Karol, książę ziebicki 102, 122  
Kazimierz II, książę cieszyński 17, 123, 192  
*Keckermann, B.* 93  
Keßlitz von, rodzina 80, 84, 164, 165, 181, 198-199, 208, 229  
– Carl  
– Christoph Friedrich 94  
– David 147  
– Johann Carl 96  
– Friderik 96  
– Siegmund 147  
Kittlitz von, rodzina 47, 49, 70, 76, 81, 84, 138, 149, 153, 164, 168, 196, 198-199, 207, 213, 216, 236, 241, 243, 245

– Balthasar 138, 215  
– Barbara 236  
– Georg 224  
– Hans Christoph 118  
– Hans Siegmund 103  
– Kaspar 105, 122, 187, 207, 216, 219  
– Nocolai 59  
– Siegmund (żołnierz kampanii tureckiej z 1566 r.) 147  
– Siegmund (właściciel Zatonia w 1608) 159  
– Siegmund (dom Małomice) 224  
– Ulrich 138  
Kleipzig von, rodzina 48  
Klepsk von, rodzina 116  
Klesl, Melchior 219  
Klobutschinsky 229, 247  
*Klopsch C.D.* 10, 92, 99  
Klüt von, rodzina 229, 247  
Knigge von, rodzina 76, 118, 243, 245, 247  
– Franz Jobst 77, 83, 133, 211  
– Hilmar 118, 133, 142, 228  
*Knispel S.G.* 9  
Knobelsdorff von, rodzina 48, 70, 76, 83-85, 116, 132, 133, 149, 152, 160, 163-165, 168, 180, 181, 198, 199, 208, 216, 223, 230, 237, 243, 245  
– Abraham Gottlob 232  
– Adam Friedrich 80  
– Baltzer Alexander 80  
– Ciriacus 147  
– Friedrich August 175  
– Johann Georg 132  
– Johann Tobias 80, 232  
– Kaspar (Siegiesmund) 132, 133, 140  
– Martin 222  
– Maximilian (starosta weichbildu świebodzińskiego, dzierżawca tamtejszego lenna zamkowego) 119, 130, 132, 139, 180  
– Maximilian (wnuk Maximiliana, starosty świebodzińskiego, syn Friedricha) 224  
– Melchior 59  
– Sebastian 132, 180, 211  
– Siegmund 80  
– Thobias 154  
– Wolf Rudolf 80  
Knorr 226  
*Knothe H.* 8, 47, 47, 48  
Kobershain von, rodzina 48  
Köckeritz von, rodzina 47, 49, 241  
*Kolbe E.* 9  
Kolowrath von 234



- Konrad I, książę glogowski 31, 49, 50  
*Korta W.* 7  
 Korwin Maciej 19, 21, 26, 32, 33, 52, 103, 121  
 Kospoth von, Jobst Friedrich 184  
 Kottulinsky von, rodzina 70, 191  
 – Franz Carl 37, 80, 12, 221  
 Kottwitz von, rodzina 47, 49, 68, 71, 76, 82, 84, 113, 139, 145, 149, 150, 163, 164, 167, 181, 187, 188, 191, 196, 207, 213, 217, 229, 241, 243, 246, 248  
 – Abraham 224  
 – Adam 223, 224  
 – Adam Melchior 94  
 – Adam Siegmund 224  
 – Christoph [a] 105  
 – Christopher [b] 224  
 – David 224  
 – David Carl 95  
 – David Heinrich 168  
 – Ernst Heinrich 163  
 – Friedrich 140  
 – Georg (młodszy) 187, 217  
 – Georg (starszy) 59, 96, 140, 204  
 – Gottlob 94  
 – Johann 235  
 – Johannes Friderika 96  
 – Leonard 99, 127  
 – Michael 120  
 – Rudolph Gotthlieb 94  
 – Sebastian 99, 187, 188, 217  
 – Sigismund starszy (właściciel Chobi-  
 eni) 69  
 – Sigismund młodszy (właściciel Chobi-  
 eni) 106  
 – Sigismund (właściciel Konotopu,  
 dzierżawca dobra zastawnego w  
 Polkowicach) 120, 139, 162  
 – Sigismund (sygnatariusz protestacji z  
 1653 r.) 224  
 – Sigismund Alexander 94  
 – Ursula 217  
 Kreckwitz von, rodzina 49, 70, 150, 229,  
 241, 247  
 – Caspar 127  
 – Ekh[ardt] 147  
 – Ernst Gottlieb 94  
 – Friedrich 91, 103  
 – Georg 162  
 – Hainrich 147  
 – Hans  
 – Hans (Rittmeister z kampanii 1566 r.)  
 146  
 – Johannes 127  
 – Margaretha 218  
 – Nicol (zastępca starosty weichbildu  
 górowskiego) 127  
 – Nicolas 191  
 Kreidelwitz von, rodzina 70  
 Krummnau von, Georg 103  
 Krystyna, królowa Szwecji 222  
 Kupperswolf von, rodzina 70, 150, 230  
 Kurski von, rodzina 116  
 Kurzbach von, rodzina 19, 48  
 Kutsche, Andreas 185
- L**
- Lading, Thomas (zw. Thomerle) 123  
 Landeskron(e) von, rodzina 47, 48, 70,  
 163, 198, 199, 208, 241  
 – Christopher Melchior 233  
 – Ferdinand 96  
 Landsberg von, rodzina 48  
 Langenau von, rodzina 70, 230  
 – Christoph 147  
 – Franz Carl 96  
 – Georg Antonius 96  
 – Lodovic Christopher 96  
 Latowsky von, rodzina 229  
 Lauterbach 107  
 Ledlau von, Christoph 127  
 Leibenthal von, rodzina 51  
 Lemberg, Paul 90, 216  
 Leschcourault von, rodzina 229  
 – Maria Elisabeth 80  
 – Lessel von, rodzina 70, 71, 198, 199,  
 230  
 – Sigismund 233  
 – Lesslau von, rodzina 149, 163, 205,  
 208, 230  
 – Aßmann 205  
 – Hans 205  
 – Valentin 205  
 Lest von, rodzina 70, 116, 230  
 – Fabian 224  
 – Jörg 147  
 – Valentin 103  
 – Wolf 224  
 Lestwitz (Lezwitz) von, rodzina 70, 187,  
 230, 246  
 – Adam Friedrich 94  
 – Adam Melchior 168  
 – Christoph 224  
 – Hannos 51  
 Leszczyński,  
 – Bogusław 144  
 – Stanisław 144  
 – Wojciech 161  
*Lichtenstein F.* 10  
 Lichtenstein von, F.K. 40, 145, 222

Liedlau von, rodzina 48, 70  
 – Hainrich 147  
 – Sigmund 147  
 Limbach von, rodzina 48  
 Lindau von, Joachim 235  
 Lindener von, rodzina 116  
 Lingenau von, rodzina 150  
 Linsing von, Johann 145  
 Löbele von, Balthasar 59  
 Löben von, rodzina 47, 49, 70, 71, 83, 149, 230, 241  
 – Marianne 132  
 Lobkowitz von, rodzina 17  
 – Christian 139  
 – Christoph 122  
 – Ferdinand 122, 140, 220  
 – Johann 139  
 Loffky, radca cesarski Urzędu Zwierzchniego 223  
 Logau von, Kaspar 217, 232, 236  
 Looß von, rodzina 70, 150, 187, 216, 230, 245, 246  
 – Georg Wenzel 192  
 – Hans (administrator zastawu szprotawskiego) 136, 147, 150  
 – Hans (zm. 1631, starosta księstwa głogowskiego) 84, 122, 196, 221  
 – Hans George 94; Samuel 95  
 – Johann 219  
 – Sigmund (sygnatariusz przywileju z 1523 r.) 59  
 – Sigmund (sygnatariusz protestacji z 1653 r.) 224, 226  
 – Wenzel 224  
 Lossow von, rodzina 49, 70, 116, 134, 150  
 Löwe von, rodzina 232  
*Lucae F.* 10, 104  
 Luchow von, rodzina 48  
 Luck von, rodzina 70, 116, 150, 230  
 Luckow von, Peter 127  
 Luter, Marcin 34, 100, 213-215, 247  
 Lüttwitz von, rodzina 70, 168, 181, 196, 230, 232  
 – Balthasar Friedrich 168, 232

## Ł

*Ładogórski T.* 190  
 Łętowski, Marek 236

## M

Machius, Balthasar 225  
 Maciej z Ostrorogu 93, 248  
 Maleczyńska E. 36  
*Maleczyński K.* 7

Maltzan von, rodzina 19  
 – Barbara Helene 77  
 Mandel von, rodzina 71, 83  
 Mansfeld von, Albrecht 215  
 Mansfeld von, Ernst 40 151  
 Marbot, król Markomanów 68  
*Maroń J.* 151  
*Matuszkiewicz F.* 9, 102  
*Matwijowski K.* 9  
 Mauritius 93  
 Maxen von, rodzina 71, 83  
 Mediger, Hans Christoph 224  
 Medyceusze (di Medices), rodzina 118  
 – Leon Cropello 118, 154, 221  
 Melanchton, Filip 87, 99-100, 214, 236, 247  
 Melander 117  
 Menniche, Kaspar Alexander 161  
*Menzel J.* 7  
*Menzel K.A* 7  
 Meser von, Antonius 81  
 Mezradt, Wolf 184  
*Michaelis C.F.* 10, 47  
 Michaloweck 87  
 Michał, opat paradyski 238  
 Minckwitz von,  
 – Ernst Leopold 94  
 – Friedrich 117  
*Minsberg F.,* 9, 106  
 Mittelstaedt, katolicki proboszcz Świebodzina 227  
*Möller E.* 11  
 Montani von, rodzina 164  
 – Anna Maria (z d. von Dyhern) 56  
 – Maximilian 77  
 – Maximilian Adam 225  
 Morena de, Matheo 233  
 Müelle von, Hanns 147  
 Müllenaus von, rodzina 229, 247  
 – Ferdinand Johann 80, 168, 187  
 Mutschelnitz von, rodzina 70, 191

## N

Nadelwitz von, rodzina 70, 116  
 Nassau von, rodzina 163, 196, 230  
 Naumann von, rodzina 70, 116  
 Nechel von, Seifert 59  
 Nechern von, rodzina 70, 198, 199  
 Neudeck von, rodzina 48, 51  
 Neudorff von, radca cesarski Urzędu Zwierzchniego 223  
 Neydenhardt von 115  
 Neydinger von 187, 192, 246  
 Niałki, rodzina 37.  
 Nibschütz von, Melchior 147

Niebelschütz von, rodzina 47, 49, 70, 99, 149, 150, 170, 230, 241, 246

- Balthasar 109, 170
- Baltzer 224
- Ernst (sygnatariusz przywileju dla szlachty głogowskiej z 1513 r.) 59
- Ernst (zm. 1626 r.) 151
- Gottfried 151
- Hans Ernst 170
- Hans Heinrich 224
- Jacob 136
- Joachim 136
- Martinus 235
- Rudolph 77

Niesemeuschel von, rodzina 70

- Lorenz 147

Nimptsch von, rodzina 41

- Ferdinand Christopher 96
- Franz Heinrich 96
- Hans 122, 221
- Johann Fridericus 96
- Johann Heinrich 122, 221, 239
- Urban 121

Nische, Paul 184

Nostitz von, rodzina 41, 47, 63, 70, 76, 80, 83, 115, 116, 131, 136, 187, 214, 216, 229, 236, 241, 243, 245-247

- Antonius 132
- Aßmus 224
- Barbara Françoise 131
- Christoph Wenzel 80, 122, 221
- Ferdinand Hans 77
- Ferdinand Hertwig 80; Hans 59
- Georg 59, 132, 140
- Georg Sigmund 80
- Hans (zm. w 1619, właściciel Szczañca) 141
- Hans (właściciel Świdnicy ok. 1681 r.) 161
- Hans Carl 80
- Hieronimus 145
- Johann 132
- Johann Ludwig 77
- Ludwig 239
- Otto 80
- Otto (radca kancelarii śląsko-łużyckiej w Pradze) 117
- Stenzel 132
- Wentzel 239

**O**

Obisch von, Christoph 147

Opitz, Martin 93, 116, 248

Oppel von, Hans 224

Oppersdorff von, rodzina 228

- Georg 40, 91, 122, 199, 220-222

*Orzechowski K.* 7, 61, 198

*Otto A.* 7

## **P**

*Pachaly F.W.* 7

Pachta von, Frantisek Anton 79, 184

Palfi von, rodzina 192

Pampowski, Ambroży 125

Pannewitz von, rodzina 49, 70

Paschkewitz von, Niclos 147

Pastorius, Joachim 93, 248

Petersen von, Petter 147

*Petry L.* 7

Pförtner von, Melchior 164

Piastowie śląscy, dynastia 19, 50

Piccolomini, Ottavio 131

Piesek, Mikołaj 33, 55, 121

Platten von, rodzina 230

Plötz 191

*Plutarch* 93

Podiebradowie, dynastia 17, 79

- Jerzy 52

Pogrell von, rodzina 70

- Hanns 147

Polkau von, rodzina 48

Popschütz von, rodzina 70, 149, 150

- Leonard 220
- Wolf 161, 224

Porschwitz von, rodzina 48

Predel von, rodzina 48

Priefer von:

- Fabian 64
- Johann 64
- Kaspar 64
- Lorenz 64
- Sebald 64

Prittwitz von, rodzina 47, 70, 116, 232, 241

- Heinrich 127

Promnitz von, rodzina 70, 71, 76, 116, 243

- Balthasar 235, 236
- Johann 127
- Seyfried 105

Proßkau von, rodzina 76, 187, 192, 205, 229, 243, 246, 247

- Christoph Georg 80, 168, 182, 192
- Georg Christoph 76, 77, 118

Przemko, książę głogowski 31

Przemysł Ottokar II 50

*Ptak M.* 8, 35, 37, 160, 176

Pürscher 226

Pusch von, rodzina 69, 116, 139, 149, 229

- Christian 95
- Heinrich 224

## R

Raben von, Jörg 147  
Rabenau von, rodzina 70  
Rackel von, rodziny 116  
Rackewitz von,  
– Heinrich 127  
– Johann 127  
Radeberg von, rodzina 48  
Rechenberg von, rodzina 47, 49, 59, 68,  
70, 76, 84, 86, 103, 116, 117, 130, 149-  
150, 153, 164, 166-168, 181, 187, 191,  
198, 199, 203, 204, 211, 220-221, 241,  
243, 245, 246, 248  
– Anna (z d. von Skopp) 130  
– Balthasar 154, 184  
– Barbara 161  
– Elisabeth 57  
– Franz 167, 170  
– Georg 86, 167, 192  
– Hans (właściciel lenna zamkowego w  
Kozuchowie, zm. 1537) 86, 105, 130,  
167, 194  
– Johann Georg 154, 190  
– Johann Wolfgang 154  
– Kaspar (właściciel Przemkowa w  
1508 r.) 80  
– Kaspar (żołnierz kampanii tureckiej z  
1566 r.) 147  
– Kaspar (zm. 1612) 56, 137  
– Klemens 167  
– Melchior (zm. 1485) 166  
– Melchior (protoplasta linii siedlisko-  
bytom, zm. ok. 1540) 167  
– Melchior (radca cesarski, starosta  
kłodzki) 119, 154, 159  
– Niclas 155  
Reder von, rodzina 47, 70, 76, 168, 192,  
211, 229, 241, 243, 246, 247  
– Heinrich Gottlob 80, 168  
– Karl Moritz 77  
Regensburg von, Frantzt 147  
Reiche, Jobst Christopher 66  
Riesenstein von, rodzina 230, 232  
Röda von, rodzina 47  
Rohowffzky Lorenz 55  
Rothenburg von, rodzina 47, 55, 70, 71,  
84, 116, 145, 149, 163, 167, 173, 181,  
198, 199, 208, 230, 241  
– Alexander 222  
– Hans 147  
– Hans Christoph 227  
– Siegmund  
Rössler A. 117  
Rothkirch von, rodzina 230

– Siegmund 94, 196  
Ruprecht, książę legnicki 55  
*Rutkowski J.* 174

## S

Sachsen von, Johann Georg 213  
Sack(e) von, rodzina 48, 69, 83, 116, 149,  
150, 191, 230  
– Benjamin 147  
– Caspar (a) 147  
– Caspar (b) – właściciel ziemski  
z weichbildu świebodzińskiego 147,  
149  
– Hanns 147  
Salza von, Jacob 25, 34, 58, 121-123, 136,  
186, 214  
Sambor, książę tczewski 50  
*Samsonowicz H.* 63  
Sar von, rodzina 48  
*Saurma W.* 9, 85  
Schaffgotsch von, rodzina 19, 48, 144  
Schaurigken [?] von, rodzina 150  
Schefferus, Melchior 218  
Schellenberg von, rodzina 116, 230  
Schellendorf von, rodzina 70, 154, 211  
Schenckendorff von, rodzina 46-48, 51,  
70, 83, 116, 230, 241  
– Georg 208  
Schettl von, Kaspar 59  
*Schickfuss J.S.* 10, 80, 103, 130, 204  
Schlegenberg von 115  
Schlichting von, rodzina 69, 70, 76, 83,  
116, 149, 169, 230, 243, 246, 248  
– Albrecht 59  
– Christoph 147  
– Franz 147  
– Friedrich 224  
– Hans 59  
– Hans Leopold 106  
– Kaspar (właściciel Rzeczycy, Ojerycy  
i Jezior po 1477 r.) 69  
– Kaspar (właściciel Opalewa do  
1534 r.) 239  
– Kaspar (zm. 1620 r.) 155  
– Kaspar (w 1681 r. właściciel fideiko-  
misu Rzeczyca) 169  
Schliebenheim von, Samuel Friderikus 96  
Schmidt (Danczka), Antoni 209  
*Schmidt H.*, 9, 152  
Schmieglsky (Śmigielski) 152  
Schoff von, rodzina 163  
Schönaich von, rodzina 10, 12, 22, 39, 47,  
70, 71, 73, 74-77, 78, 96, 104, 108, 116,  
119, 130, 134-136, 146, 166, 171, 172,

- 181-182, 190, 195, 203, 210, 213, 220, 224, 225, 228, 230, 237, 243, 245-248
- Adam Friedrich 171
  - Barbara 236
  - Brandamus 136
  - Carl Albrecht 171
  - Elisabeth 200
  - Fabian (właściciel dóbr Bytom-Siedlisko, starosta księstwa żagańskiego) 82, 85, 89, 99, 119, 120, 137, 139, 159, 170, 172, 173, 178
  - Franz (spadkobierca Johanna „Nieszczęśliwego”) 229
  - Franz Leopold 172
  - Georg (właściciel dobra zastawnego w Szprotawie, zm. 1556) 136-137
  - Georg (właściciel majoratu Bytom-Siedlisko) 68, 82, 86, 99, 116, 119, 120, 159, 170, 171, 173, 175, 178, 183, 201, 205, 237-239
  - Georg (spadkobierca Johanna „Nieszczęśliwego”) 229
  - Georg Philipp 172
  - Hans (spadkobierca Johanna „Nieszczęśliwego”) 229
  - Hans (właściciel dobra zastawnego w Szprotawie, zm. 1558 r.) 136, 137, 139, 173
  - Hans (a) 171
  - Hans (b) 172
  - Hans Carl (a) 74, 230, 231, 243
  - Hans Carl (b) 172
  - Hans Georg 76, 171-172
  - Hans Gottlob 171
  - Hieronim 171
  - Jacob 171
  - Johann (Nieszczęśliwy) 40, 71, 87, 229
  - Johann Georg (zm. w 1587 r.) 137
  - Johann Georg (zm. 1619, pan na Gębicach) 173
  - Johann Georg [?] 171
  - Kaspar 171
  - Philip 173
  - Sebastian (I – zm. 1603 r., pan na Möllendorf) 136, 173
  - Sebastian (II) 171
- Schönborn von, rodzina 70, 76
- Georg 65, 90, 243
- Schrimpf 225
- Schubert, Balthasar 178
- Schulz W.G. 9
- Schwarz von, rodzina 70, 199
- Christian 233
  - Sebastian 238
- Schweinichen von, rodzina 230
- Schweinitz von, rodzina 70, 71, 76, 127, 229, 243, 247
- Abraham 224
  - Balthasar Rudolph 94
  - Christoph 122, 213
  - Hans Christoph 80
- Schwemmler von, rodzina 70, 230
- David 163
- Schwencker F. 184
- Schwenckfeld von, Caspar 213, 218
- Schwolssky Marquart 55
- Scultetus, Jonas 97
- Szanieccy, rodzina 37.
- Seer von, rodzina 71
- Seeren von, rodzina 83
- Bartusch 147
- Seher (Seher-Thoss) von, rodzina 70, 230
- Georg Ernst 224
  - Hans Christoph 223
  - Heinrich 224
- Seidlitz von, rodzina 48, 70, 85, 116, 187, 230, 241, 246
- Georg 96, 226
  - Hans Georg 96, 224
  - Leonard 96
  - Otto 96
- Selchow von, rodzina 116
- Siemienicki, Wawrzyniec 93, 248
- Silber von, rodzina 230
- Rudolph Ferdinand 80
- Simon H. 7
- Sinapius J. 8, 69, 160
- Sitsch von, Johann 120
- Skassow von, rodzina 48, 51
- Skopp von, rodzina 70, 139, 149, 150, 207, 230
- Karl Kaspar 224
  - Otto 161
- Sobek, Wojciech 33, 55, 121
- Sobieski, Jan II 194
- Solms von 87
- Sommerfeld von, rodzina 46, 65, 66, 70, 83, 116, 229, 245, 247
- Daniel 66
  - Kilian 66, 133
  - Theodor 65, 133
- Sommersberg F.W. 10, 104
- Specht, Johann 90
- Sprintzenstein von, rodzina 70, 187, 246
- Helena (z d. Rechenberg) 154
  - Johann Ernst 103, 119, 152, 153, 239
- Stalhansch 78, 154
- Starzeddel von, rodzina 48
- Stein von, rodzina 51
- Stein B. 35

Stein von, Georg (starosta księstwa głogowskiego) 32  
 Stensch, Friedrich 175  
 Stentsch von, rodzina 63, 70, 83, 84, 116, 131, 163, 164, 167, 182, 207, 213, 216, 230, 245, 248  
 – Barbara Johanna 227  
 – Georg 131  
 – Hans 59  
 – Hans Georg 131  
 – Heinrich 149  
 – Joachim 131  
 – Maximilian Gottlob 99, 207  
 – Maximilian Rudolph 232  
 – Wenzel Rudolph 131, 232  
*Sternagela I.G.* 7  
 Stonsdorf von, Heinrich Stange 117  
 Stosch von, rodzina 70, 76, 83, 97, 116, 149, 164, 167, 173, 181, 187, 191, 229, 232, 243, 246, 247  
 – Abraham 94  
 – Alexander 103  
 – Alexander (starszy ziemski weichbildu głogowskiego, asesor sądu manów w Głogowie, pełnomocnik ziemski) 140  
 – Balthasar 163  
 – Christoph 103  
 – Georg Lessel 224  
 – Kaspar I (zastępca starosty weichbildu górowskiego) 127  
 – Kaspar II (zm. 1701) 98  
 – Kaspar III 94  
 – Sigmund (żołnierz kampanii tureckiej z 1566 r.) 147  
 – Sigmund 100  
 – Wentzel Friedrich 80  
 – Wolf 95  
 – Wolff Alexander 56, 161  
 Stößel von, rodzina 70, 83, 149, 230  
 – Valentin 224-225  
 Strahlenheim von, 231  
 Strauchen D. 225  
 Strauwald von, rodzina 134, 245  
*Strykowski M.* 37  
*Strzyżewski W.* 9, 15  
 Studenitz von, rodzina 230, 232  
 Sturm, Johann 91  
 Szaszory, rodzina 37  
 Szlichting, Jonasz 93, 248  
 Szydłowieccy, rodzina 86, 191  
 – Krzysztof Odrowąż 166

## Ś

Śreniowski K. 7, 59, 182

## T

Talckenberg von, Christoph 121  
 Tauchsdorff von, rodzina 165  
 – Balzer 165  
 – Christoph 165  
 – Kaspar 165  
 Tausendschön von, radca cesarski Urzędu Zwierzchniego 223  
 Techwitz von, rodzina 40  
 – Pecold 51  
 Tettau von, Wilhelm 33  
 Thalwentzel von, rodzina 229  
*Theognis* 93  
 Thielkau von, rodzina 71, 83  
 Thim, Benediktus 237  
 Thun von, Hans Sigmund 200  
 Tiefenau von, rodzina 48  
 Tincko von Koczibortschan, Johannes 127  
 Tintz von, rodzina 116  
 Titsch, Valentin 90  
 Topper von, rodzina 116  
 Torstenson 40, 222,  
 Trach von, rodzina 230  
 – Georg Heinrich 80, 191  
 Trepplin von, rodzina 48  
 Trinsky von, rodzina 229  
 Troge, Niklas 90  
 Troschke von, rodzina 69, 71, 116, 163, 172, 198, 199, 208, 230  
 – Konrad 133  
 Trotzendorf, Valentin 90, 100  
 Tschammer von, rodzina 33, 55, 70, 84, 85, 116, 137, 145, 150, 163, 164, 167, 184, 187, 191, 192, 198, 199, 209, 230, 246  
 – Adam 224  
 – Ernst, 127  
 – Fabian 163, 185  
 – Jobst (Adolph) 224, 228  
 – Niclas (Nickel) 147, 163  
 – Oswald 127  
 – Wolfram 127  
 Tschernin von, rodzina 41  
 Tschiersich 199  
 Tscheschwitz von, rodzina 230  
 Tschetznovius 132

Turzo von, rodzina 19

– Johann 234

## U

Uchywitz von, rodzina 230

Unruh von, rodzina 55, 70, 83, 116, 163,  
164, 198, 199, 207, 230, 233

- Balthasar 161
- Hans [a] 162
- Hans [b] 224
- Georg Otto 255
- Johannes 127

Unwürde v., rodzina 70, 84, 150

- Hans 123

## V

Varenne de, 160

Vatter Blasius 65

Vitzthum [?] 191

Voigt, Anna 66

Vratislaw von, 231

## W

Wacław I, król czeski 50, 54

Wacława II, król czeski 50

Wagner 82

Waldow von, rodzina 116

Wallenstein von, Albrecht 40, 82, 102, 220

Walter C. 9

Warkisch von, Balthasar 103

Warmiński T. 239

Wazowie,

- Jan Kazimirz 144

- Władysław IV 93, 194

- Zygmunt III 194

Weber M. 8

Wecke, Georg 184

Wedel von, rodzina 70, 116

Weibelschütz von, rodzina 71, 83

Welf Albrecht I 50

Welf Jan 50

Werde von, rodzina 48

Wermoldesdorf von, rodzina 48

Wettynowie, ród 50

- Jadwiga 50

- Zofia 50

Węgierski, Andrzej 93, 248

Wiesenburg (Wesenborg) von, rodzina 48

Wiesenthal von, rodzina 229

Wilczek von, (*Feldzugmeister*) 142

Wilke, David 184

Winningen von, rodzina 116

Wirsing von,

- Jan 55, 166

- Lutold 55, 166

Wittgenau von 142

Wojrsch von, rodzina 230

Wolff O. 9

Wrześiński W. 7

Wuntsch von, Kasper Melchior 224

Wutke H. 7

## Z

Zabelitz von, rodzina 70, 83, 116, 230

Zabelsdorf von, Burghard 59

Zahn, Johann Karl 228

Zedlitz von, rodzina 47, 76, 104, 116, 149,

183, 241, 243, 245

- Brandamus 137

- Ferdinand Sigismund 207

- Georg Rudolph 79, 102, 103, 122, 236

- Sigmund 224

- Wentzel 183

Zedlitz-Neukirch L. 8

Zerndt G. 9

Zettritz von, Hermann 105

Zierotin von, Karl 122

Ziersch, Mathes 184

Zimmermann F., 35, 80

Zintendorf von, 231

Ziotecki, 9,

Zwingli, Huldrich 218

## Ż

Żerelik R. 15, 146

Żychliński von, rodzina 70, 116





## Indeks miejscowości



Indeks nie obejmuje aneksu. W nawiasach podane zostały niemieckie odpowiedniki aktualnych nazw miejscowości zlokalizowanych na terenie księstwa głogowskiego w okresie habsburskim (1526-1740).

### A

Amsterdam 97,100  
Augsburg 35,100

### B

Bartodzieje (Zeipern) 80  
Bazylea 100  
Bogomice (Biegnitz) 120  
Bełcze (Hohweltze) 164  
Berlin 98, 99  
Biała Woda 160  
Białołęka (Weißholz) 136  
Bielawy (Bielawe) 170, 201, 237, 238  
Bierun 193  
Bobrowniki (Bobernig) 164  
Bojadła (Bojadel) 82, 84, 163, 164, 181, 198, 199, 215, 223  
Bojanowo 109, 201  
Bolesławiec 97  
Bolonia 9-100  
Bonów (Baune) 80  
Borków (Reinberg) 136  
Borowa 173  
Borowiec (Hohenbohrau) 170, 201  
Borowina (Niede- und Oberhartau) 137, 232  
Borów (Berndorf) 224, 232  
Borów Polski (Windischbohrau) 86, 149, 152, 154  
Borów Wielki (Großenbohrau) 167, 237  
Borszyn Polski (Polnisch Bortschen) 84, 151  
Bożnów 167  
Brema 50, 99  
Brodnica 149  
Brodowice (Brödelwitz) 159  
Broniszów (Bruntzelwalde) 105

Brójce 113, 144  
Brunszwik 50  
Brzeg 37, 79,102  
Brzeg Głogowski (Brieg) 77, 80  
Brzostów (Brostau) 59  
Buchałów (Buchelsdorff) 84, 164, 198, 199  
Bucze (Bautsch) 83, 169, 181  
Buczyna, część miejscowości (Thamm) 80, 169  
Budziszyn 47, 90, 193  
Bukowiec 170, 220, 229  
Buków 180  
Bycz (Beitsch) 103, 170  
Bytnica 167, 222  
Bytom (górnosłański) 22, 108, 149, 163  
Bytom Odrzański (Beuthen) 11, 31, 54, 55, 58, 66, 109, 117, 142, 145, 166, 170, 172, 185, 187, 190, 195, 201, 204, 206, 222, 228, 237, 246, 248  
Bytom-Siedlisko (Carolath-Beuthen) wolne państwo stanowe 10, 22, 40, 74, 82, 86, 87, 119, 167, 171, 172, 197, 198, 203, 206, 246

### C

Ceglówka (Ziegelvorwerk) 168, 170  
Chełmek (Cöllmischen) 168  
Chichy (Kuntzendorff) 61, 84, 168  
Chobienia (Köben) 61, 70, 80, 84, 94, 99, 140, 159, 167, 185, 187, 188, 190, 192, 204, 207, 217, 218, 221, 226, 237, 239, 246  
Chociemyśl (Kotzemeuschel) 121  
Chociule 77, 118, 181  
Chojnów 79, 145  
Chorażwice 217  
Chotków 118, 137, 192

Cchruscina (Craschen) 80, 217  
Chynów (Kühnau) 138  
Cieciszów 120  
Cieniawa (Langenau) 144, 167  
Cieszyn 41, 231  
Cisów (Zißenendorff) 84  
Czarna (Zahn) 164, 167, 168, 178, 184  
Czciradz (Zyrus) 232  
Czerna (Klein Tschirn) 84, 103, 210  
Czernina (Groß Tschirnau) 81, 84, 97, 168,  
185, 190, 216, 221, 237, 246  
Czerwieńsk 36, 167, 227

## D

Dalków (Dalckau) 80  
Dankowice (Denckwitz) 103, 163, 223  
Dąbrowa (Dammer) 144  
Dąbrowno (Eiche) 170, 201  
Dąbrówka Mała (Klein Dammer) 83, 89  
Dębina [Dąb] (Eichberg) 167, 168, 170  
Długie (Langenheinersdorf) 103, 164, 168  
Dobra 165  
Dobrosułów 167  
Drezno 99  
Drogomil (Nenckendorff) 170, 220, 229,  
229  
Droszkowice 178  
Droszków (Droschkau) 163, 168, 178, 184,  
198, 199  
Drwalowice (Walwitz) 48, 232  
Drzewica 167  
Drzonków (Drentkau) 163, 198, 199, 208  
Drzonów 164  
Duża Wólka (Großschwein) 80, 139  
Dziadoszyce (Döhringau) 232  
Dzierżonów 145  
Dzikowice (Ebersdorff) 61, 137

## E

*Eitke* 168  
Eselberg 173

## F

Frankfurt n.O. 90, 97, 99, 247  
Frydland 204

## G

Gaworzyce (Quaritz) 136, 139, 183, 184,  
187, 192, 195, 203, 246  
Gawroniki 227  
Gdańsk 100  
Genewa 247  
Gębice 99, 210, 171, 173  
Glinica (Gleinitz) 84, 169, 246  
Glinka (Gleinig) 84

Głębow 167

Głogów (Groß-Glogau) 12, 13, 23, 24, 31,  
33, 36-38, 41, 47, 48, 51, 52, 55, 61, 79,  
85-87, 90, 95, 104, 109, 112, 113, 121,  
123, 124, 125-127, 140-142, 145, 156,  
183, 185, 190, 191, 194-197, 203, 204,  
209, 210, 214, 219, 224, 225, 226, 228,  
235, 239, 244, 247

Głubczyce 20

Gniezno 194

Gola (Gahle) 191, 237

Gola Górowska [Wąsoska] (Guhlau) 168

Gołaszyn (Lindau) 149, 152, 154, 167, 184

Gościszowice (Gießmannsdorf) 61, 137,  
170, 201, 237

Gozdnica 173

Góra (Guhrau) 12, 24, 31, 33, 49, 85, 126,  
129, 134, 135, 142, 151, 185, 189, 190,  
193, 195, 208, 216, 225, 233, 245, 247

Górczyna 70, 106

Góry 180

Górzyn 84

Grabik (Grabig) 121

Grabowiec 201

Grabowo (Graben) 61

*Grätz* 120

Grębocice (Gramschütz) 84, 109, 149, 214,  
226, 237

Grodków 105

Grodziec Mały (Klein Groditz) 80, 98

Grodziec Mały, część miejscowości  
(Weckeritz) 61

Grodziszczce 180

Gryżyna 169

Gubin 97, 206

## H

Hamburg 99

Hannower 99

Henryków (Sprottischdorff) 80, 160

Hradec Králové 193

## I

Iławka (Klein Eylau) 168, 211

Iłowa (Ober Eylau) 168, 211, 216, 236

## J

Jabłonów Dolny i Górny (Neudeck) 160

Jaczów (Jätschau); 168

Jakubów (Jacobskirche) 84, 214, 223, 237

Janowiec (Johnsdorf) 168

Jany (Janny) 164

Jarogniewice (Hartmannsdorff) 132, 237

Jawor (Jauer) 41, 173

Jelenia Góra 41, 173, 231  
Jelenin 154, 237  
Jeleniów (Droseheide) 198, 199  
Jerzmanowa (Hermsdorff) 61, 214  
Jesion(k)a (Jätschane/Grünwald) 164, 168  
Jeziorna (Kattersee) 168, 169  
Jezioro (Jähser) 89, 161, 169  
Jędrzejowice 145  
Jędrzychów (Groß Heintzendorff) 80, 84,  
181, 232  
Jędrzychówek (Klein Heintzendorff) 168  
Jordanowo (Jordan) 144

## K

Kamieniec Ząbkowicki 32  
Kamienna Góra 41, 231  
Kamiona (Zybern) 168, 191  
Kamionka (Steinborn) 89, 232  
Karpie (Karp Reißen) 168  
Kartno (Kehre) 164  
Kęblów 227  
Kępsko 83  
Kiełpin (Külpenau) 164, 208  
Kierzno 201  
Kije 180  
Klenica (Kleinitz) 36, 84, 164, 167  
Kliczków 80, 154  
Klucze (Klautsch) 120  
Kłoda (Klodau) 84, 94, 96, 109, 169  
Kłodzko 193  
Kolsko (Koltzig) 36, 84, 144, 164, 168  
Konin (Kuhnau) 170  
Konotop (Konntop) 36, 61, 70, 82, 84, 120,  
138, 139, 162-164, 167, 185, 187, 198,  
199, 223, 246  
Konradowo 164, 167  
Konstantynopol 100  
Kopenhaga 100  
Koserz (Kosser) 167  
Kosler 120  
Kostrzyn 87  
Koszyce 33  
Kościan 201  
Kotła (Kuttlau) 36, 84, 141, 185, 187, 192,  
220, 225, 237, 246  
Kotowice (Kottwitz) 173  
Kowary 182  
Kozuchów (Freystadt) 11-13, 24, 31, 32,  
41, 48, 85, 86, 89, 95, 97, 99, 104, 118,  
130, 145, 167, 173, 182, 185, 190, 203,  
207, 213-215, 222, 231, 245, 247  
Kraków 97  
Krampen 168  
Krążkowo (Neu Krantz) 168

Krępa (Krampen), weichbild zielonogór-  
ski 138, 167  
Krępa (Krampf), weichbild szprotawski  
168  
Kręsk 220  
Kromolin (Schönau) 80, 183, 237  
Krosno 31, 180  
Królewiec 90, 247  
Kruszyniec (Juppendorff) 134  
Krzepielów (Tscheplau) 80, 237  
Krzydlowice (Kreydelwitz) 84  
Krzyszkowice 227  
Książ Śląski (Fürstenau) 238  
Kunowiczki 169  
Kupienino (Koppen) 83, 180  
Kuźnica Głogowska (Hamer), weichbild  
głogowski 77

## L

Laski Odrzańskie (Läſſichen) 84, 164, 198,  
199  
Legnica 68, 79, 82, 94, 193, 239  
Lejda 100, 247  
Lelechów (Luisdorff) 160  
Leszno 41, 92, 109, 142, 161, 201, 237  
Leśniów Mały (Wenigleßen) 164, 199  
Leśniów Wielki (Groß Leßkau) 119, 164,  
198  
Letnica (Lättenitz) 84, 94, 164, 165, 182,  
198, 199  
Ligota (Ellguth) 70, 151  
Lipa 173  
Lipki 105  
Lipinki (Linden) 169  
Lipiny (Lippen) 149, 167, 170, 201, 238  
Lipnie 227  
Lipnik (Lipke) 164, 168  
Lipno 170  
Lipsk 90, 97, 99, 100, 193, 194  
Lubiatów (Aufzug) 168  
Lubiechów (Lübichen) 168  
Lubięcín (Liebenzieg) 238  
Lubin 31  
Lubinicko (weichbild świebodziński –  
Mertzdorff) 83, 169, 180  
Lubogoszcz (Lobegast) 167, 168  
Lubrza (Lübenau) 31, 59, 185, 186  
Lützen 41

## Ł

Łagoszów Mały (Klein Logisch) 59  
Łaz (Looß) 164, 168, 185  
Łęgowo 83  
Łężyca (Langen) 138, 164, 168  
Łochowo 169

Łoz 210

## M

Magdeburg 29  
Małomice (Mallmitz) 61, 80, 84, 105, 145,  
153, 168, 211, 216  
Małoszowice (Malschwitz) 77, 80, 225  
Mediolan 79  
Mesze (Mesche) 164  
Miechów (Mechau) 84  
Mieszkowo 164  
Międzyrzecz 218  
Milicz 28, 41, 231  
Milsko (Miltzig) 164, 168, 178, 179, 198,  
199  
Miłaków (Milckau) 84, 89, 170, 220, 229  
Mirosin Dolny (Niederherzogswaldau)  
160, 230, 232  
Mirosin Górny (Oberherzogswaldau)  
141, 161, 168, 203  
Młynów (Lauterbach) 168  
Modła (Modlau) 61  
Modrzyca (Moderitz) 120, 167  
Mohacz 34  
Möllendorf 10, 119, 170-173  
Moskorzyn (Mußternig) 94  
Moskwa 100  
Mostki (Mößtischen) 83, 89, 133, 181  
Mozów 180, 181  
Mühlberg 34, 82, 213  
Münster 106  
Mużaków 10, 119, 137, 173  
Mycielin (Metschlau) 232  
Myszęcin (Muschten) 89, 134, 144, 169,  
181  
Myszyniec (Mausewinkel) 168, 170

## N

Nachod 193  
Naratów (Narthen) 94, 161  
Neapol 203  
Niechlów (Nechlau) 151  
Niedoradz (Nitritz) 164, 167  
Niedźwiedz (Niedewitz) 152, 181  
Nietkowice 167  
Nietków 84, 119, 167, 227  
Niwiska (Niebusch) 237  
Niziel (Nieschel Wiese) 145  
Norymberga 193  
Nosocice (Nastwitz) 120  
Nowa Bytnica 167  
Nowa Jabłonna (Neugabel) 173  
Nowa Kopernia (Küpper) 137, 216  
Nowa Sól (Neusaltz) 36, 120, 158, 182,  
190, 210, 237

Nowe Grochowice (Neu Grochwitz) 170,  
201, 238  
Nowe Miasteczko (Neustädtel) 31, 55,  
145, 149, 152, 154, 164, 166, 167, 185,  
186, 187, 222, 190, 192, 195, 215, 237,  
246  
Nowe Żabno 103  
Nowogród Bobrzański 31  
Nowoszów 210  
Nowy Dworek (Neu Hoffichen) 144  
Nowy Kisielin (Deutsch Kessel) 84, 163,  
198, 199  
Nysa 217, 220, 228

## O

Obiszów (Groß- und Klein Obisch) 94,  
191  
Obłotne 180  
Ochla (Ochelhermsdorf) 82, 84, 145, 163,  
168, 198, 208, 237  
Ojerzyce (Ogerschütz) 61, 83, 89, 169, 181  
Okunin 181  
Oleśnica 28, 79  
Olawa 182  
Ołobok (Mühlbock) 59, 185, 186  
Ołomuniec 32  
Opalewo (Oppelwitz) 238  
Opole 42  
Orsk 227  
Osetno (Osten) 225  
Osice 99  
Osnabrück 41, 106  
Otyń (Deutsch Wartenberg) 36, 55, 86,  
103, 152, 164, 185, 187, 190, 198, 199,  
222, 236, 239, 246  
Padwa 98-100  
Pakoszów 173  
Pałck 83  
Paradyż 113, 236, 239  
Parchów (Parchau) 84  
Pęcław (Putschlau) 77  
Piaski 77  
Pielgrzymów 227  
Pierzwin (Pirben) 232  
Piękne Kąty (Schönaich) 170, 200  
Pilzno 132, 193  
Piotrowice (Petersdorff) 136, 168  
Pliszka 169  
Płoty (Plothe) 119, 198, 199, 205, 208, 233  
Podbrzezie (Ober- und Niedersiegers-  
dorff) 132, 133, 168, 232, 240  
Podiebrad 193  
Podlegórz 83  
Podła Góra (Steinbach) 83, 89  
Pogorzelska 227

- Polkowice (Polckwitz) 10, 24, 31, 38, 85,  
109, 129, 139, 160, 185, 190, 195, 202,  
207, 216, 245, 247
- Polkowiczki (Klein Polkwitz) 168
- Pomorsko 169
- Popęszyce (Popschütz) 154, 167
- Popowo (Pfaffendorff) 170
- Potoczek (Töppendorf) 184
- Potrzebowo Górne (Bönisch Vorwerg)  
168
- Poznań 194, 201
- Praga 20, 22, 40, 90, 97, 100, 193
- Prochowice 89, 119, 173
- Proczki (Ludwigsthal) 164, 168, 200
- Proszycy (Porschütz) 77
- Pruszków (Kaltdorf) 168
- Prymda 193
- Przeclaw (Ottendorff) 84, 103, 161, 237
- Przedmoście (Priedemost) 84, 120
- Przełazy 77, 80, 83, 84
- Przemęt 31
- Przemków (Primbkenau) 12, 31, 55, 59,  
76, 77, 80, 84, 103, 154, 167, 168, 181,  
185, 192, 187, 190, 192, 221, 237, 246
- Przetocznicza, weichbild świebodziński  
(Hammer) 181
- Przybyszów (Pierskau) 168, 170
- Przylep (Schertendorf) 119, 163, 198, 199,  
205, 233
- Przyprostynia 31
- Przytok (Pritttag) 61, 81, 84, 132, 133, 145,  
164, 167, 185, 207, 215, 227, 232, 237
- Pymnik (Pirnig) 84, 164, 168, 198-199
- Racula (Lawaldau) 164, 198-199, 232
- Radomia (Seifersholtz) 164, 198, 208
- Radoszyce 84
- Radowice 169
- Radwanice (Wiesau) 77
- Radziechów 173
- Radzyń (Rädichen) 168
- Raków 92
- Rapocin 120
- Rawicz 41, 109, 201
- Regensburg 222-224
- Rejów 201, 220, 229
- Reltsch* 120
- Riesa 47
- Rogoziniec 144
- Rokicany 193
- Rokitnica (Schöfeldt) 89
- Rosochata 173
- Rozwadów (Neydhardt) 168
- Różanówka (Rosenthal) 170, 201
- Rudna 227, 237
- Rudno (Rauden) 201, 220, 229
- Rudziny (Reuthe) 181, 232
- Runów (Reimberg) 168 170, 201
- Rynarcice 227
- Rzeczyca (weichbild głogowski, Rüttsc-  
hütz) 61, 83, 84, 89, 155, 246
- Rzeczyca (weichbild świebodziński,  
Rüttschütz) 169
- S**
- Schimmel 144
- Siciny (Seitsch) 161
- Siecieborzyce 137, 175
- Siedlisko (Carolath) 10, 40, 55, 68, 70, 76,  
78, 82, 87, 99, 117, 139, 146, 152, 167,  
170-173, 181, 201, 204, 205-206, 225,  
228, 237-239
- Siena 99
- Sieroszowice (Kuntzendorff), weichbild  
głogowski 80, 225
- Sława (Schlawa) 31, 55, 142, 145, 149, 168  
185, 187, 190, 195, 213, 233, 237, 246
- Sławęcice (Schlabitz, Schlabitzens) 168
- Słone (Schloin) 164, 198, 199, 208, 238
- Smardzewo (Schmarse) 83, 89
- Smardzów (Schmarse) 229
- Smolno Wielkie 83
- Sobczyce (Tschopitz) 120
- Sokołów (Zöcklau) 232
- Solniki (Zöllnig) 237
- Spirz 215
- Stany (Auffhalt) 120, 201
- Stara Bytnica 167
- Stara Jabłonna (Altgabel) 94, 155
- Stara Kopernia 136
- Stare Drzewce 227
- Stare Grochowice (Alt Grochwitz) 170,  
201, 238
- Stare Strącze (Altstrunz lub Mertzdorff)  
227, 237
- Staropole (Starpel) 83, 89, 169, 181, 225,  
226
- Stary Kisielin (Polnisch Kessel) 84, 163,  
164, 167, 181, 207, 233
- Strasburg 99,100
- Struga 169
- Strzeszków (Landskron) 201
- Studzieniec (Streitelsdorff) 160, 232
- Stypułów (Herwigsdorff) 76, 80, 160, 168,  
232
- Sucha, weichbild głogowski (Zauche) 77,  
120, 161
- Sucha, weichbild szprotawski (Zauche)  
103
- Sucha, weichbild zielonogórski (Zauche)  
164, 167

Sudoł (Seedorff) 164  
Swarzędz 201  
Swarzynice (Schwarmitz) 80, 84, 164, 198, 199  
Syców 33  
Szczaniec (Stentsch) 61, 83, 133, 141, 145, 161, 181, 216, 237  
Szczecin 209  
Szczepów (Seppau) 225  
Szigetvar 147  
Szklarki (Klein Glärsersdorf) 55, 168  
Szklary Dolne (Niederglärsersdorf) 80, 94  
Szklary Górne (Ober Glärsersdorf) 168  
Szlichtingowa 106, 227  
Szprotawa (Sprottau) 11-13, 24, 31, 33, 85, 90, 91, 97, 102, 104, 113, 128, 129, 133, 135, 137, 140, 173, 185, 190-192, 194, 203, 205, 207, 210, 213, 236, 245, 247

## Ś

Ścinawa 28, 31  
Śliwnik (Schadendorff) 168  
Śrem (Schrien) 80, 184  
Świdnica (Schweinitz) 41, 80, 81, 84, 105, 138, 161, 164, 168, 195, 196, 198-199, 203, 207, 215, 220, 228, 237  
Świebodzin (Schwiebuß) 11-13, 24, 65, 85, 90, 104, 113, 128, 133, 134, 142, 180, 185, 190, 214, 216, 225, 227, 231, 239, 245, 247  
Świętoszów 210  
Świny 173  
Tarnawa (Górna i Dolna) (Hammer) 164, 168  
Tarnawka (Hamer), weichbild głogowski 168, 170  
Tarnów Jezierny (Tarnau) 31, 54, 55, 77, 166, 167, 170, 201  
Tarnówek (Tarnau) 220  
Toporów 169  
Torgau 100  
Trzebiechów 83  
Trzebnica 133  
Trzęsów 173, 227

## U

Ulm 100  
Urzuty (Langenhel[r]mbsdorff) 161  
Utrecht 99

## W

Wartburg 50  
Wąsosz 227  
Wenecja 100  
Westfalia 99  
Węgrzyce 173

Wichów (Weichau) 71, 223, 225, 232, 235, 237  
Widziszów (Weidisch) 219  
Wiedeń 12, 20, 25, 40, 50, 76, 94, 97, 100, 116, 134, 184, 210, 217, 221, 223, 233, 249  
Wieliczka 209  
Wierzbice Wielkie (Groß Würbitz) 80  
Wilkocin (Wolfersdorf) 168  
Wilkowo (Wilckau) 66, 83, 89, 133, 181  
Wilków (Wilkau) 214  
Witanowice (Weichwitz) 149  
Witków 137, 237  
Wittenberga 90, 97, 99, 100, 247  
Włoszczów (Neugut) 237  
Wojślawice (Altenau) 168  
Wolimirzyce (Wallmersdorff) 83, 89  
Wrociszów (Heintzendorff) 77, 167  
Wrocław 11, 20, 22, 37, 87, 95, 100, 102, 103, 108, 142, 193, 194, 206, 210, 212, 213, 220, 228, 235  
Wroniniec (Konradswalde) 94  
Wróblów (Sperlingswinckel) 168  
Wrzesiny 137  
Wschowa 31, 41, 107, 109, 134, 194, 201, 227  
Wygnańczyce 227, 237  
Wysoka Cerkiew (Hochkirch) 84  
Wysokie 168  
Wyszęcice (Wüschütz) 84

## Z

Zabornia (Sabor und Burke) 120, 136, 225  
Zaborowa 201  
Zabór (Saabor) 56, 77, 79, 81, 84, 145, 162-164, 167, 168, 178, 179, 184, 185, 187, 192, 198, 199, 209, 210, 237  
Zagórze (Jonsberg) 84, 181, 198-199, 208  
Zakęcie (Eckelsdorff) 167  
Zalesie (Salisch) 80  
Zatonie (Güntersdorff) 84, 118, 159, 161, 163, 198, 237  
Zator 42  
Zawada (Sawade) 138  
Zawiascie (Sallschütz) 94  
Zbąszyń 31  
Zduny 201  
Zgorzelec 47, 97, 193, 194, 206  
Zielona Góra (Grünberg) 10, 12, 24, 31, 36, 87, 90, 95, 97, 104, 113, 129, 138, 145, 152, 185, 190, 196, 205, 207, 214, 233, 239, 245, 247  
Złotoryja 90, 173  
Zwierzyniec (Thiergarten) 120

**Ż**

Żagań 17, 31, 32, 41, 92, 97, 112, 142, 173,  
194, 196, 220, 228, 231, 236

Żary 99, 227

Żary-Trzebieł 71

Żmigród 28

Żuchłów (Schüttlau) 76, 191, 217

Żukowice (Herrndorff) 80, 84, 94, 96, 105,  
169, 214, 232, 237, 246

Żuków (Suckau) 170, 220, 229





## *Zusammenfassung*



### **DER ADEL IM GESELLSCHAFTLICH-ÖKONOMISCHEN LEBEN DES FÜRSTENTUMS GROSS-GLOGAU IN DER HABSBURGER EPOCHE (1526-1740)**

Die Geschichte der politischen Evolution Schlesiens hing im großen Teil von der Dynamik des ständischen Lebens ab. Diese blieb dagegen in enger Verbindung mit den Verfassungsformen der schlesischen Fürstentümer, die unter der Herrschaft der böhmischen Krone standen. Ähnlich wie in den anderen Erbländern der österreichischen Linie der Habsburger schlossen sich auch hier die Stände erst im 16. Jh. in ihren charakteristischen Formen ein. Natürlich die ständischen Rahmen waren nicht so dicht, als sich dies die privilegierten Schichten wünschten, aber auch nicht flexibel genug für die Parvenüs. Selbst der Eintritt in den Adelsstand war ohne Veröffentlichung des Adelsdiploms und Übergabe des Inkolats des Fürstentums Groß-Glogau nicht möglich. Die wurden noch in der ersten Periode des 17. Jhs. von den Landtagen bestätigt, deren Rolle seit 1629 das Oberamt übernahm.

Eine bedeutungsvolle Rolle in der Gestaltung des gesellschaftlichen Bildes in Niederschlesien spielte die eingewanderte Ritterschaft, die hier schon im Mittelalter anwesend war. Im Effekt entwickelten sich die Adelsstrukturen mehr in die Richtung der okzidentalen Verhältnisse. In der Reihe der Länder, aus welchen die ritterlichen oder sich als Ritter vorstellende Leute stammten, standen vor allem Thüringen, Meißen, Pleißenland wie auch Ober- und Nieder Lausitz. Diese Migration resultierte aus den Kriegen der niederschlesischen Herzöge, aber gleichzeitig auch aus engen Beziehungen zwischen hiesigen Piasten und den brandenburgischen Markgrafen. Nicht ohne Bedeutung blieb auch die Struktur der lausitzischen Herrschaften und Familiengüter, aber auch ihre nicht weite Entfernung von Groß-Glogau. Dieser Prozess wurde besonders deutlich im Bezug auf die Famili-

en von Dohna, von Rechenberg, von Zedlitz, von Rothenburg, von Grünberg, von Gersdorf, von Kalckreuth, von Kittlitz, von Kreckwitz, von Landeskronen, von Niebelschütz, von Nostitz, von Prittowitz, von Redern, von Haugwitz, von Seidlitz, von Glaubitz, von Löben, von Schenckendorf, von Kottwitz und von Köckeritz. Diese Geschlechter spielten die fundamentale Rolle im Leben des Fürstentums Groß-Glogau in der Periode 1526-1740. Es ist aber schwierig eindeutig festzustellen, dass es sich nur um ein altgermanisches Element handelt. Man soll jedoch auf die altslawischen, meißnischen, böhmischen, schlesischen und brandenburgischen Geschlechter hinweisen. Das Gebiet von Niederschlesien wurde auch von den Ankömmlingen von Magdeburg, Anhalt, Altmark, Braunschweig, Westfalen, Hessen, Ostfrankenland, Bayern, Schwaben, Böhmen, Mähren wie auch aus den Gegenden des Niederrheinlands und der heutigen Slowakei besiedelt.

Das Fürstentum Groß-Glogau war ein Teil der allgemeinen, politischen Struktur Schlesiens, welches besonders seit dem 30jährigen Krieg unter Kontrolle des Kaisers stand, und erst später der einzelnen Stände: des Adels, der Geistlichkeit und der Bürgerschaft. Dennoch bildete genau der Adel die Stärke der lokalen Versammlungen und übte einen Einfluss auf den Wiener Hof aus. Endlich soll man ihn heute als den größten Faktor sehen, der als einzige von allen drei Ständen in der Lage war, die Verfassungsform des Fürstentums zu modifizieren. Gleichzeitig aber bestanden die Stärke und der Einfluss der Glogauer Ritterschaft in Anlehnung an die Abhängigkeit zwischen den Fürsten und den einzelnen Rittern. Dieses Verhältnis bekam ein neues Antlitz in der Habsburgerzeit, als diese Dynastie die Rolle der Herzöge in bestimmten Erbfürstentümern für sich selbst erzwang. Die Analyse dieser Problematik zeigt übrigens die Genese und Sachlichkeit der Innenteilung im Rahmen des sog. zweiten Standes, die so groß wie in anderen Gebieten Europas war. Die Zahl der adeligen Possessore im Fürstentum betrug 233 im Jahre 1577. Das bildete eine Minderheit von 1,6 % aller hiesigen Ansässigen. Allgemeine Zahl derjenigen, die diesem Stand angehörten, konnte nicht mehr als 1400 Seelen sein. Im Jahre 1718 lebten im Fürstentum Groß-Glogau 186 Possessore: 80 in Glogauer Weichbild, 32 in Guhrauer, 25 in Schwiebuser, 18 in Freystädter, 20 in Grünberger und 11 in Sprottauer. In demselben Jahr konnte die Adelszahl also bis auf 1200 geschätzt werden. Die genauen Angaben zeigen erst die statistischen Tabellen aus dem Jahr 1787, die nämlich die Zahl von 832 Personen dieses Standes angeben. Die Entwicklung des Glogauer Adels zeigt also eine sinkende Tendenz. Ihre Gründe sind vor allem in den verheerenden Kriegen

(1618-1648, 1700-1721), aber auch in den wirtschaftlichen, gesellschaftlichen und religiösen Faktoren zu sehen. Letztens sollen auch die Hintergründe der immer wachsenden Position des Adels im Leben des Fürstentums Groß-Glogau richtig geschätzt werden, die in den Privilegien aus den Jahren 1510-1513 seinen Anfang fanden. Die darin geäußerten Grundsätze dienten vor allem dem Schutz der ökonomischen Interessen des Adels.

Die weitere Hermetisierung dieser Gruppe, die als Fortsetzung einer Tendenz zu sehen ist, bewies also die Senkung der Zahl der adeligen Possessore. Ein anderes Zeichen dafür war der Zuwachs der Häuser, die das Recht bekamen, betitelt zu werden. Die Zahl der Grafen, (auch Burggrafen) oder Freiherren (Barone) stieg deutlich erst im 17. Jh. Zu den wichtigsten Familien, die den Herrenstand bildeten und dauernd im Glogauer Fürstentum ansässig waren, gehörten die von Rechenberg, von Berge, von Knobelsdorff, von Gersdorff, von Glaubitz, von Schönaich, von Dünnewald, von Redern, von Knigge, von Braun, von Promnitz, von Nostitz, von Dohna, von Kittlitz, von Kottwitz, von Schlichting, von Schönborn, von Stosch, von Zedlitz, von Dyhern, von Proßkau und von Schweidnitz. Der gesellschaftliche Status prädestinierte sie fast zum politischen Engagement auf allen Posten sowohl der königlichen als auch ständischen Administration im Fürstentum. Andreas Gryphius gibt an, dass erst im Jahre 1499 die Titelherren vor der Ritterschaft und dem Adel in öffentlichen Urkunden und Privilegien genannt wurden. Ihre Zahl stieg sukzessiv. Im Jahre 1718 stellten sie 16% aller Adligen, mit 34 Vertretern dieses Standes. Binnen 40 Jahre stieg deren Zahl bedeutend an. Zum Vergleich lebten laut Landesmatrikel aus dem Jahre 1681 im Fürstentum nur 16 Herren. Die schlesische Titulatur stammte der westeuropäischen Titelformen ab. Der Freiherrentitel und der Grafentitel konnten gleichzeitig besetzt werden. Im Fürstentum Gross-Glogau bildete sich jedoch nie eine Herrenkurie in hiesigem Landtage, was in anderen Fürstentümern der Fall war. Eine besondere Rolle im Land spielte zum Beispiel die Familie von Schönaich, welche seit 1697 nicht nur den Grafentitel trug, aber gleichzeitig eine Auszeichnung eines „Freiandesherrn“ besaß. Dank der kaiserlichen Gnade bekamen sie einen festen Platz in der schlesischen Standesversammlung. Endlich wurden sie im Jahre 1741 von Friedrich II. dem Großen mit dem Fürstentitel begnadet. Es war der erste so hohe Titel für eine adlige Familie im Fürstentum Groß-Glogau.

Man sieht also den Glogauer Adel als eine politisch aktive Gruppe. Als Bestätigung trifft man den Adel während der Debatten im Glogauer Landtag, während der Weichbildstage, der Versammlung der Landesältesten

oder des Landeskollégiums, der vor allem eine starke Opposition gegen die herrschende Dynastie herausgebildet hat und der in der Lage war, sich dem Kaiser und dessen Fürstentumshauptleuten hart zu widersetzen. Das starke Engagement im politischen Leben Schlesiens ist besonders an den Arbeiten der Schlesisch-Lausitzer Kanzlei, des schlesischen Fürstentags, des Convents, der allgemeinen Zusammenkünfte, des Ober- und Fürstenrechts (des obersten schlesischen Gerichts) erkennbar.

Besonders charakteristisch für das Leben des Fürstentums Groß-Glogau blieben die adelige Bestrebungen und endlich die Partizipation an den hiesigen Verwaltungsposten selbst. Einerseits ist der Adel als Vertreter der habsburgischen Administration zu sehen, andererseits dagegen als Verfechter der ständischen Interessen. Meistens waren die Ämter nur für den Adel vorbehalten. Zu den meist von ihm besetzten Ämtern kaiserlicher Dienste zählt man heute die Stelle eines Fürstentumshauptmanns, seines Verwesers und Kanzlers des Königlichen Amtes der Glogauischen Hauptmannschaft (später Amtsregierung). Das politische Gleichgewicht bildeten die Stellen, die auf Einigung der Stände bekleidet wurden. Darunter unterscheidet man die schlesischen Deputierten, Landesältesten, Landesdeputierten, Steuereinnahmer, Akzisendeputierten, Hauptleute des Guhrauischen Kreises, Mannrechtassessoren des Guhrauischen Kreises, Hofrichter, Hofschöffen, Hofschreiber, Obersteuerkassenbuchhalter und Mannrechtsassessoren des Fürstentums. Weiter in der Hierarchie standen auch die Zaudenrichter, Zaudenassessoren, Landschreiber oder Landeskammerer (Pfänder). Dank der Bekleidung dieser Ämter besaß der Adel die überwiegende Stimme während einer Session der Glogauer Landesversammlung. Er konnte auch erfolgreich seine Interessen außerhalb des Fürstentums äußern. Am Ende wurde ihm die Möglichkeit strikter Kontrolle über alle gesellschaftlichen Lebensbereiche gegeben.

Ganz andere Rolle im Fürstentum spielten die Familien, welche die Pfandschillinggüter und Burglehen besaßen und gleichzeitig aus diesem Grunde die Stellen des Weichbildshauptmanns und des Vogtes bekleideten. Sie bildeten kleine, aber vermögende und einflussreiche Gruppe, die sich außergewöhnlich auf das Leben der Städte auswirkte. Die Grundlage ihres Eigentums bildeten die Pfandherrschaften von kaiserlichen Regalien. Als Besitzer solcher Art von Gütern zwischen 1526-1740 galten die Familien von Haugwitz, von Knobelsdorff und von Sommerfeld in Schwiebus, von Kittlitz in Grünberg, von Schönaich, von Bieberstein, von Looß und von Strauwald in Guhrau, von Bieberstein, von Zedlitz, von Schönaich und von

Glaubitz in Sprottau, von Bieberstein und von Schönaich in Polkwitz und von Rechenberg, von Schönaich, von Stentsch und von Nostitz in Freystadt.

Eine bedeutende Rolle im Leben jedes Adligen spielten die Relikte der Ritterepoche, von denen am wichtigsten natürlich die militärischen Pflichten waren. Deswegen funktionierte in der Frühzeit immer noch der Ritterdienst, den der Adel im Falle einer Gefahr erweisen sollte. Der Adel erwies sich damals für innenschlesische Kämpfe bereit zu sein, um im Namen des Kaisers das Land vor fremden Heeren zu verteidigen. Falls die Adligen außerhalb des Herzogtums Schlesien kämpfen mussten, hatte der Kaiser die Pflicht, solchen Dienst zu besolden. Es nobilitierte zwar die Angagierten, jedoch der Anteil daran war gleichzeitig eine mühselige Tätigkeit, die das Familienbudget schädigte. Der Adel versuchte die Rechte des Monarchen zu beschränken, indem sich die Adligen teilweise loskauften. Der Qualität solcher Formationen und eventuellen Truppen dienten auch die so genannten Mustertage, die laut der Landesprivilegien von Ferdinand I. jedes Jahr stattfanden und zum Ziel hatten die militärischen Fertigkeiten dieses Standes zu erheben. Heute weiß man Bescheid leider nur über die Mustertage aus den Jahren 1549 und 1550, an welchen 460 und 275 Adligen teilgenommen haben. Die immer sinkende Kampfgewandtheit des Adels bewiesen die Bestrebungen des Schwiebuser Weichbildes nach Befreiung von dieser Pflicht. Deswegen ist seine Repräsentation seit 1550 nicht mehr zu sehen. Andererseits bildete die ständische Administration auch eine Reihe von Ämtern, deren Aufgabe war, Ordnung und Ruhe im Lande zu sichern. Hier kann man solche Posten wie Landesdragoner und Landeskommissarius nennen. Sie verkörperten hiesige Exekutive. Neben den Faktoren, welche die Position des Adels bildeten und ihn als den ersten Stand unter den anderen sehen ließen, gibt es auch solche, die *ex negativo* gesehen werden müssen. Denen wird die Tätigkeit der Raubritter untergeordnet oder die regulären Kämpfe einiger Familien um die Grundherrschaft. Ihre Analyse bereichert das Bild der Glogauer Elite und gleichzeitig gibt das Niveau ihres Standesbewusstseins wieder.

Es scheint, dass die politische Tätigkeit des Glogauer Adels mit seinen finanziellen Möglichkeiten sehr eng verbunden war. Diese jedoch hingen direkt von Größe und Status der Grundherrschaft. Die Lehnverhältnisse in Schlesien waren den westeuropäischen sehr ähnlich, aber in dieser Provinz bekamen sie neue individuelle Eigenschaften, besonders in Bezug auf die große Zahl der allodifizierten Güter, Dank der Landesprivilegien, Zollfreiheiten, Pächter der Zollstellen, Pfandschillingsgüter und Burglehen aber

gegen die Steuerpflicht, Kriegskontributionen und Krisen des 17. Jhs., bauten die Glogauer Adeligen viele stabile Landesgüter, die oft imstande waren, sehr lang ihre Position zu bewahren, manchmal auch durch die ganze habsburgische Periode. Hier entsteht die Frage nach der Nutzung des eigenen Besitzes. Es hätte keine Herrschaft ohne Kolonisierung gegeben, die besonders nach dem Dreißigjährigen Krieges verstärkt wurde. Zu den wichtigsten Wirtschaftszweigen zählten Viehzucht, Ackerbau, Weinbau, Bierbau und Bierausschank. Die Rolle des Adels im Fürstentum Groß-Glogau erhob auch die Tatsache, dass er im allgemeinen schlesischen Steuersystem – im Bezug auf die Schätzungsteuerer – eine von den größten Zahlungsquellen bildete.

Manchmal hat man mit den Befugnissen und Einzelstatuten zu tun, welche die Herrschaftseinheit bestätigten. Sie wurden aber nur für einzelne Landgüter ausgefertigt und bestimmten die Regel der Erbfolge im Todesfalle des Nestors oder ganzer Familienzweige. Im Fürstentum Groß-Glogau zwischen 1526-1740 gab es also vier Fidei-Commis-Herrschaften: Rietschütz der Familie von Schlichting, Herrndorff-Klodau der Familie von Berge, Schlawe der Familie von Fernemont und Gleinitz-Mertzdorf-Linden der Familie von Niebelschütz. Diesen Landgütern folgte seit 1601 die Herrschaft der Freiherren von Schönaich, nämlich Majorat Carolath-Beuthen, der im Jahre 1697 zum Freienstandesherrschaft mit allen Rechten erhoben wurde. Die Entwicklung der Familiengüter und die Versuche, ein ungeteiltes Seniorat zu bilden, war von der konsequenten, ökonomischen Politik der Familie abhängig. Der Adel entwickelte also nicht nur die in seinem Besitz bleibenden Dörfer, sondern gründete gleichzeitig mehrere private Städte, die im Rahmen großer Herrschaften eine sehr wichtige wirtschaftliche Rolle abgepielt hatten. Zu diesen Städten gehörten: Köben, Deutsch Wartenberg, Neustädtel, Schlawe, Beuten an der Oder, Primkenau, Kuttlau, Saabor, Groß Tschirna, Kontopp, Quaritz.

Außer der Politik auf der über- und innenregionalen Ebene, aber auch ökonomisch gesehen (im breiten Sinne des Wortes) sieht man auch die Rolle des Adels im religiösen Leben des Fürstentums. Ohne zu übertreiben, kann man feststellen, dass die bestimmten Adelsfamilien auf dem Gebiet von den einzelnen Weichbildern ein Bollwerk des Protestantismus waren. Ihr Patronatsrecht führte nach ungefähr 1520 zu einer schnellen, geistigen Verwandlung ihrer Untertanen, die bis 1740 gegen die Habsburgische Gegenreformation eben von dem Adel verteidigt wurden. Schon in den 20er Jahren des 16. Jhs. organisierten sie die lutherischen Parochien und schützten dort die ihre

Arbeit leistenden Pastoren und Prediger. Genau die Einflüsse des Adels in allen königlichen Weichbildstädten ermöglichte die Luthers Lehre zu verbreiten. So konnten sich die Bürger des Fürstentums in ihrer Entscheidung über Glaubenswechsel unterstützt fühlen. Auch die raschen Kontakte des Glogauer Adels mit Luther und Melancton sind nennenswert, die in Folge des oft unternommenen Studiums an deutschen Universitäten entstanden. Natürlich nicht ohne Konsequenzen blieben die zahlreichen Immatrikulationen der Adelsöhne an den niederländischen und italienischen Hochschulen. Das größte Vorbild der ständischen Solidarität stellte aber das Engagement des Adels angesichts der katholischen Repressionen dar, die schon während des Dreißigjährigen Krieges stattgefunden haben und dann nach dem Jahre 1648 fortgesetzt wurden. Trotz der Kämpfe um Glaubensfreiheit, die bis 1740 geführt wurden, blieb die Mehrheit des Adels dem Protestantismus treu. Starke Streite mit den Behörden gab es besonders binnen 1649-1654, als man erfuhr, dass Schlesien nicht als Verhandlungspartner, sondern als ein habsburgisches Erbland ohne Stimme behandelt wurde. Die adelige Fürsprache gegen die Schließung der evangelischen Kirchen wurde jedoch abgelehnt und der Ausschuss, der sich zum Regensburger Landtag zu fahren vorbereitete, ins Arrest gesetzt. Erst die schnellen Reaktionen 1707 brachten die Anordnung, die neben der Glogauer, eine neue Friedenskirche in Freystadt bauen ließ. Andererseits beobachtet man auch eine Gruppe von dem sog. Beamtenadel, der auch als Briefadel bezeichnet wurde, welche bei der katholischen Konfession stand und sich als Hoforientierte Vertreter der Kaiserlichen Staatsraison sah. Solche Familien wie Fernemont, Müllenaus, Knigge, Briesen, Schweinitz, Canon, Klobutschinsky, Nostitz, Stosch, Brayda, Berg, Barwitz, Reder, d'Hautois le Bronne, Churschwandt, Klüx, Kreckwitz, Proßkau, Dünnewald und Sommfeld zogen auf sich den Glanz der engen Verbindung mit der katholischen Kirche in diesem Teil Schlesiens. Endlich unterstützte sowohl der lutherische als auch katholische und kalvinische Adel in seinen Städten und Dörfern den von sich selbst vertretenen Glauben.

Die Epoche von 16. bis 18 Jh. erlaubt die Verwandlungen im privat-öffentlichen Leben des Adels zu beobachten und sie zu verifizieren. Vor allem geht es hier um die Wohnweise und das enge Netz der Herrenhöfe im Fürstentum Groß-Glogau. Sie waren wirkliche politische Zentren, die gleichzeitig Bezugspunkte der Kultur einer Provinz im materiellen und religiösen Sinne bildeten. Ihre Zahl verkleinerte sich im Laufe der Zeit, was mit der allgemeinen Zahl der adeligen Possessoren verbunden war. Je grö-

ßer die Landesgüter wurden, desto weniger Schlösser und Gutshöfe benutzte der Besitzer. Immer wachsende Rolle der geistigen Körperschaften und die Übernahme vieler ehemaliger Adelsgüter führte zum Verfall der bisherigen Funktion dieser Gebäude und der mit ihnen verbundenen Kultur. Die Einwirkung des Adels aufs Leben des Fürstentums soll man heute auch mit der Pflege der sowohl adeligen als auch bürgerlichen Erziehung verknüpfen. Neben der Geistlichkeit funktionierte genau diese Schicht als wirklicher Organisator der Erziehung. Diese Erscheinung wird klar, wenn man auf die Bergische oder Kottwitzische Stiftung blickt, die nicht nur den adeligen Söhnen bei ihrem Studium verhalfen, sondern auch den jungen Bürgern, welchen ermöglicht war, das Studium an europäischen Universitäten zu unternehmen. Als besonders ambitiöses Projekt betrachtet man die kurze Existenz der Akademie in Beuthen an der Oder, welche von den hiesigen Besitzern - Familie von Schönau in den Jahren 1614-1628 ins Leben gerufen wurde. Warum sie für eine der wichtigsten Institutionen dieser Art gehalten wurde, beweisen die Namen derjenigen, die eben dort studierten wie Martin Opitz, Joachim Pastorius, Jan Jonston und Andrzej Węgiński. Als interessant erweist sich die Frage nach dem Charakter der außerschlesischen Studien der adeligen Söhne, die ihre Ausbildung und gute Manieren im Ausland bekommen sollten, denn dies wurde als Grundlage für ihre künftige Karriere gesehen.

*Übersetzt von Katarzyna Trychoń-Cieślak  
und Jarosław Kuczer*





Pofen

Mofzina

Gorka alias  
auffin sande

Rogatziewo

Polnifch  
Wilckaw

Gluchowo

H Gofzichowo

Snathe

Sprei waffer flus  
Strickow fluvius

H Gofzichowo

Polnifch  
Wilckaw

J G R E J C H  
Domnitz

Polnifch  
Wilckaw

Snathe

Buk

Opabinc

Welichowo

Polnifch  
Wilckaw

Snathe

Wilzina

Schlewno

Polnifch  
Pol. Grodastko

Loſchwinz

Dufaniki

Miechow ziewo

Bukowicz

Gofziniac

Alt Clofter

Pinne

L E N

Tabluno

Wulfstein

Bromo

Polnifch Neufiad  
l. Iwowsk

Bolewitz

Hammur

Kifel

F U R

Lewitz

Grodno

Banfchen  
Pol. Sbnofyn

Grotzig

Kopnitz

Toperha  
den

Lowin

Tiefenigal

Klyſa wa  
Bolen abaz Thal Obra fl.

Bombst

Kargaw

Kaltzig

Beſch  
Pol. Peczewo

Rogzen

Bröde

Klein Dammur

Schm  
allen

Schwar  
nitz

Polnifch

Bauchwitz

Rieſchütz

Rackaw

Klemzig

Fehichen

Droſchke

Polnifch

Pehtzko

ara  
deſs

Rofzen

Züllichaw

Patzig

Polnifch

Polnifch

Meferitz

Liebenaw

Schwibufin

Bueckholtz

Blumberg

Polnifch

Polnifch

Poppe

Meſſichen

Mühlbock

Kammer

Blumberg

Polnifch

Polnifch

Giertzig

Loſſichen

Blumberg

Blumberg

Blumberg

Polnifch

Polnifch

Tempel

Loſſichen

Blumberg

Blumberg

Blumberg

Polnifch

Polnifch

Salchow

Loſſichen

Blumberg

Blumberg

Blumberg

Polnifch

Polnifch

Lajaw Commenda

Loſſichen

Blumberg

Blumberg

Blumberg

Polnifch

Polnifch

New dorff

Loſſichen

Blumberg

Blumberg

Blumberg

Polnifch

ISBN 978-83-7481-076-0

CROSNO

ENENSIS

Crosen